

Studia Prawnicze

ROZPRAWY I MATERIAŁY

Studies in Law

RESEARCH PAPERS

redakcja Julia Stanek

ROLA BIEGŁEGO W WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI



UNIwersytet
Andrzeja Frycza Modrzewskiego
w Krakowie

2025 Nr/No. 2 (37) • e-ISSN: 2451-0807 • ISSN: 1689-8052

Redakcja / Editorial Board – Executive Committee

Redaktor naczelny / Editor-in-Chief – Mariusz Załucki
Zastępca redaktora naczelnego / Vice Editor – Julia Stanek
Redaktor statystyczny / Statistics Editor – Tadeusz Stanis
Redaktor tematyczny ds. nauk o administracji /
Subject Editor for Legal Sciences – Adam Strzelec
Sekretarz redakcji / Managing Editor – Aleksandra Partyk
Redaktor językowy / Language Editor – Filip Rekucki-Szczurek

www.ka.edu.pl – www.sp.ka.edu.pl

Rada naukowa / Editorial Board

Ignacio Ara Pinilla [Santa Cruz de Tenerife]
Tomas Davulis [Vilnius]
Ramona Duminică [Pitești]
Thomas Gallanis [Arlington]
Aurelijus Gatauskas [Vilnius]
Pavel Koukal [Brno]
Egidijus Kuris [Vilnius]
Régis Lanneau [Paris]
Jacek Mazurkiewicz [Zielona Góra]
Laura Miraut Martín [Las Palmas de Gran Canaria]
Andra Puran Dascălu [Pitești]
João Proença Xavier [Coimbra]
Justyna Regan [Chicago]
Fábio da Silva Veiga [Porto]
Doug Surtees [Saskatoon]
Tomasz Szanciło [Warszawa]
Jan Widacki [Kraków]
Angelo Viglianisi Ferraro [Reggio Calabria]
Prue Vines [Sydney]

Studia Prawnicze

ROZPRAWY I MATERIAŁY

Studies in Law

RESEARCH PAPERS

redakcja Julia Stanek

ROLA BIEGŁEGO W WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI



2025 Nr/No. 2 (37) • e-ISSN: 2451-0807 • ISSN: 1689-8052

e-ISSN: 2451-0807; ISSN: 1689-8052

Wersją pierwotną czasopisma jest wydanie elektroniczne. „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” jest w pełni otwartym czasopismem (Open Access Journals) wydawanym na licencji CC BY-NC-ND 4.0 / The journal is originally published in the electronic version. *Studies in Law. Research Papers* is an open-access journal published under the CC BY-NC-ND 4.0 licence

Adiustacja: Filip Rekucki-Szczurek
Korekta: Carmen Stachowicz

Copyright© by Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie,
Kraków 2025

Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani magazynowana w sposób umożliwiający ponowne wykorzystanie, ani też rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie za pomocą środków elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych, bez uprzedniej pisemnej zgody właściciela praw autorskich.

Na zlecenie Uniwersytetu Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie
<https://uafm.edu.pl>

Wydawca: Oficyna Wydawnicza AFM
oficyna@uafm.edu.pl



Redakcja/Editorial Office
Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały/ Studies in Law: Research Papers
Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie/
Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University
ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków (Poland)
e-mail: sp@uafm.edu.pl
sp.ka.edu.pl

Projekt graficzny i skład: Oleg Aleksejczuk

Spis treści / Contents

Rola biegłego w wymiarze sprawiedliwości / The role of an expert witness in the justice system

Julia Stanek, Aleksandra Zbroja

Konsekwencje procesowe zaniechania sekcji zwłok
pacjenta – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego
w Warszawie z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt I ACa 92/17 9

Maciej Babula

Zakaz dowodowy z art. 199 k.p.k. w kontekście osób innych
niż lekarz udzielających oskarżonemu pomocy medycznej 19

*Milena Orzeł, Bartłomiej Orzeł, Maria Myślicka, Karina Lissak,
Klaudia Włodarczyk, Martyna Brzoza, Barbara Buras,
Wiktoria Józefowicz, Julia Stawińska-Dudek, Ali Aboud*

Możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji
w medycynie sądowej i kryminalistyce – przegląd 57

Anna Pukał

Opiniowanie biegłych w świetle ustawy z dnia 22 listopada
2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami
psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia
lub wolności seksualnej innych osób 83

Emilia Kłyś

Analiza wykorzystania opinii osmologicznej w postępowaniu
karnym na przykładzie sprawy Tomasza Komendy 105

Michał Poborski

Ograniczone dziedziczenie roszczenia o zachowek
na gruncie art. 1002 k.c. 121

Rafał Czachor

Stany nadzwyczajne w Federacji Rosyjskiej i Republice
Białoruś. Studium prawnoporównawcze 141

Arkadiusz P. Szajna

Środki przymusu bezpośredniego stosowane
w celu wyegzekwowania (wobec oskarżonego, podejrzanego,
osoby podejrzanego) spełnienia obowiązków dowodowych
wynikających z art. 74 § 2 i 3 k.p.k. Analiza *de lege lata*
oraz postulaty *de lege ferenda* 173

Adrianna Głód

Biegły sądowy w sprawach medycznych – kluczowe
problemy i propozycje rozwiązań 209

Bartosz Zając

Problemy resocjalizacji wybranych kategorii osób
pozbawionych wolności 233

Henryk Skrzypulec

Umorzenie udziałów w spółce z o.o. bez obniżania kapitału
zakładowego. Luka w kodeksie spółek handlowych? 253

Agnieszka Sznajder

Dowód z opinii biegłego w postępowaniu administracyjnym
na przykładzie postępowania w sprawie naruszenia stanu
wody na gruncie 267

*Wojciech Maciejko, Katarzyna Myślińska,**Agnieszka Bednarczyk-Płachta*

Wpływ badań nad usługami społecznymi na przekształcenie
Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum
Usług Społecznych w Mogilanach 283

Renata Pawlik

Kryminalizacja wyścigów ulicznych w projekcie nowelizacji
Kodeksu karnego i innych ustaw 319

Iga Bałos, Katarzyna Jasińska, Beata Więzowska-Czepiel

Polski wkład w rozwój narzędzi AI wspierających
arbitrów w procesie orzekania 337

Anna Bar-Górska, Piotr Krzemień

Prawo specjalistyczne w opinii biegłego sądowego i eksperta
na przykładzie zdarzeń komunikacyjnych 351

Katarzyna Witek-Mioduszevska, Katarzyna Lelito

Rola i jakość opinii biegłych w sprawach medycznych
w postępowaniu karnym: stan faktyczny a model idealny 387

Lista recenzentów 413

ROLA BIEGŁEGO W WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI

**The role of an expert witness
in the justice system**

Julia Stanek

dr hab., prof. UAFM, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0001-8022-2196>

jstanek@uafm.edu.pl

Aleksandra Zbroja

r. pr., Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie

a.zbroja@kancelariazbroja.pl

Konsekwencje procesowe zaniechania sekcji zwłok pacjenta – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt I ACa 92/17

W glosowanym orzeczeniu został poruszony ważny problem ustalenia przyczyny zgonu pacjenta w przypadku, gdy nie została przeprowadzona sekcja zwłok na wniosek rodziny zmarłego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami przeprowadzenie sekcji zwłok pacjenta zmarłego w szpitalu jest obligatoryjne za każdym razem, gdy przyczyna zgonu jest niejednoznaczna. Z przedmiotowego orzeczenia wynika jednak, że nawet w przypadku jednoznacznej treści karty zgonu brak przeprowadzenia sekcji zwłok pacjenta uniemożliwia ustalenie przyczyny śmierci w sposób pewny.

Sprawa rozpatrywana przez sąd apelacyjny dotyczyła śmierci pacjentki w szpitalu, która nastąpiła krótko po podaniu jej antybiotyku z grupy penicylin. Pacjentka ta trafiła na oddział kardiologii z powodu utrzymujących się stanów podgorączkowych, pogorszenia tolerancji na wysiłek fizyczny oraz odczuwanych dolegliwości bólowych

za mostkiem. Według wywiadu medycznego pacjentka miała liczne obciążenia: w przeszłości wielokrotnie hospitalizowana, cierpiała na choroby przewlekłe, miała wszczepiony kardiowerter w związku z niewydolnością serca. Przy przyjęciu do szpitala u pacjentki stwierdzono infekcyjne zapalenie wsierdza i włączono antybiotykoterapię empiryczną. W trakcie hospitalizacji lekarz dyżurny zmodyfikował antybiotykoterapię i podał pacjentce antybiotyk z grupy penicylin. Z dokumentacji medycznej wynikało, że w ciągu minuty od rozpoczęcia wlewu antybiotyku u pacjentki wystąpiły objawy w postaci gwałtownie narastającej duszności z następowymi nudnościami i epizodem wymiotów treści pokarmową oraz silnym zaczerwienieniem skóry twarzy. Po chwili doszło do utraty przytomności, sinicy centralnej i niewydolności oddechowej. Lekarze rozpoczęli akcje reanimacyjną, która jednak nie przyniosła efektów i pacjentka zmarła. W karcie zgonu jako bezpośrednią przyczynę śmierci pacjentki wskazano wstrząs anafilaktyczny. Odstąpiono od wykonania sekcji zwłok w związku z wnioskiem złożonym przez córkę pacjentki.

W trakcie postępowania rodzina zmarłej dowodziła, że śmierć nastąpiła wskutek wstrząsu anafilaktycznego. Według rodziny miał on być wywołany podaniem antybiotyku z grupy penicylin, na który pacjentka była uczulona. Rodzina pacjentki wskazywała na informację, która znajdowała się w jej dokumentacji medycznej, o uczuleniu na penicylinę. Pozwany podmiot leczniczy w trakcie postępowania podważał przyczynę śmierci podaną przez lekarzy w karcie zgonu i argumentował, że zgon był spowodowany nagłym pogorszeniem stanu pacjentki w związku z rozwojem infekcyjnego zapalenia wsierdza oraz chorobami współistniejącymi. W przedmiotowym orzeczeniu pojawiły się trzy istotne zagadnienia:

1. Skuteczność oraz charakter prawny sprzeciwu rodziny wobec sekcji zwłok zmarłego

W sprawie, która była przedmiotem rozważań sądu apelacyjnego w glosowanym orzeczeniu, odstąpiono od przeprowadzenia sekcji zwłok na wniosek córki zmarłej. W związku z tym należało w pierwszej kolejności rozważyć skuteczność takiego wniosku. Zgodnie

z art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentystry¹ lekarz może stwierdzić zgon na podstawie osobiście wykonanych badań i ustaleń. W chwili śmierci pacjentki w opisywanej sprawie obowiązywała jeszcze *ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej*² uchylona 1 lipca 2011 r. i zastąpiona ustawą z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej³. Zgodnie z art. 24 ust. 1 u.z.o.z. zwłoki osoby, która zmarła w szpitalu, mogły być poddane sekcji, w szczególności gdy zgon tej osoby nastąpił przed upływem 12 godzin od przyjęcia do szpitala. O przeprowadzeniu sekcji zwłok decydować miał kierownik zakładu, a jeżeli kierownik nie był lekarzem, to upoważniony przez niego lekarz na wniosek właściwego ordynatora lub – w razie potrzeby – po zasięgnięciu jego opinii. Zgodnie z art. 24 ust. 3 u.z.o.z. zwłoki osoby, która zmarła w szpitalu, nie są poddawane sekcji, **jeżeli przedstawiciel ustawowy osoby zmarłej wyraził sprzeciw lub uczyniła to osoba za życia**. Na gruncie obecnie obowiązującej ustawy o działalności leczniczej odpowiednikiem art. 24 u.z.o.z. jest art. 31. W obecnie obowiązującym stanie prawnym kwestia warunków dokonania sekcji zwłok została uregulowana (podobnie jak w ustawie o zakładach opieki zdrowotnej) w art. 31 u.d.l., lecz nie zostało wskazane, kto zarządza dokonanie lub zaniechanie sekcji.

Powracając do analizowanej sprawy, strona powodowa w apelacji podnosiła, że wniosek o niewykonywanie sekcji zwłok został złożony przez córkę pod wpływem błędnego przekonania o przyczynie zgonu. Córka zmarłej twierdziła, że aż do momentu uzyskania karty zgonu była przekonana, że przyczyną śmierci była ciężka niewydolność serca powstała w wyniku rozwoju infekcyjnego zapalenia wsierdza. Dopiero odczytanie z karty zgonu, że przyczyną śmierci był wstrząs anafilaktyczny, wzbudziło u rodziny zmarłej podejrzenie, że śmierć pacjentki była wynikiem błędnego podania leku, na który pacjentka była uczulona. Pomijając kwestię złożenia wniosku pod wpływem błędu, należy rozważyć, czy córka zmarłej pacjentki była osobą uprawnioną do wyrażenia sprzeciwu wobec przeprowadzenia sekcji zwłok.

¹ T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1287.

² T.j. Dz.U. z 2007 r., nr 14, poz. 89; dalej: u.z.o.z.

³ Dz.U. z 2024 r., poz. 799; dalej: u.d.l.

Oczywiste wydaje się, że córka zmarłej nie była osobą uprawnioną do skutecznego złożenia sprzeciwu wobec przeprowadzenia sekcji. Jak zostało wskazane wcześniej, zgodnie z treścią *art. 24 ust. 3 u.z.o.z.* (obecnie podobnie *art. 31 ust. 2 u.d.l.*) zwłoki osoby zmarłej nie są poddawane sekcji zwłok, jeżeli przedstawiciel ustawowy tej osoby wyraził sprzeciw lub uczyniła to osoba za życia. W rozpatrywanej sprawie zmarła nie była ani osobą niepełnoletnią, ani ubezwłasnowolnioną. W polskim systemie prawnym brakuje również regulacji, która ustanawiałaby przedstawiciela ustawowego dla osoby chorej lub dla zmarłego. Z powyższego wynika, iż rodzina zmarłego nie posiada żadnych ustawowych uprawnień do wyrażenia sprzeciwu wobec przeprowadzenia sekcji zwłok osoby pełnoletniej i nieubezwłasnowolnionej.

2. Przyczyna zgonu a obligatoryjność wykonania sekcji zwłok

Zgodnie z *art. 24 ust. 5 pkt. 2 u.z.o.z.* lekarze przeprowadzają sekcje zwłok za każdym razem, gdy przyczyny zgonu pacjenta nie można ustalić w sposób jednoznaczny, przy czym nie ma wówczas znaczenia, czy osoba uprawniona zgodzi się na przeprowadzenie sekcji, czy też wyrazi sprzeciw⁴. Podobnie jest w obecnie obowiązującej regulacji prawnej *art. 31 ust. 4 pkt 2 u.d.l.* Z powołanych przepisów wynika, że lekarze mogą przeprowadzić sekcję zwłok zmarłego nawet wbrew woli zmarłego, czy też jego przedstawiciela ustawowego, a tym bardziej rodziny, gdy przyczyny zgonu nie można ustalić w sposób jednoznaczny. Zatem w kontekście przedmiotowej sprawy można uznać, że dla lekarzy wystawiających kartę zgonu przyczyna śmierci była jednoznaczna.

Redakcja przywołanych przepisów, mimo ich dość nieprecyzyjnego sformułowania, wskazuje, iż za każdym razem, **gdy przyczyna zgonu pacjenta nie jest pewna, jej ustalenie w drodze sekcji zwłok jest obligatoryjne**⁵. W związku z tym za każdym razem,

⁴ Ponadto, zgodnie z *art. 24 ust. 4 u.z.o.z.* w dokumentacji medycznej osoby, która zmarła w szpitalu, należało sporządzić adnotację o dokonaniu lub zaniechaniu sekcji zwłok, z odpowiednim uzasadnieniem.

⁵ Tak m.in. P. Sendacki, *Sekcja zwłok w interesie prywatnym*, „Monitor Prawniczy” 2017, nr 22, s. 1211, Legalis.

gdy brakuje całkowitej pewności co do przyczyny śmierci pacjenta zmarłego w szpitalu, lekarze mają obowiązek przeprowadzenia sekcji zwłok, nawet jeżeli przedstawiciel ustawowy zmarłego lub sam pacjent za życia wyrażą sprzeciw. W przedmiotowej sprawie lekarze odstąpili od wykonania sekcji zwłok, jako przyczynę zgonu ustalając wstrząs anafilaktyczny. Jednocześnie należy zauważyć, że dopiero na etapie postępowania sądowego pozwany szpital zaprzeczał, jakoby wstrząs anafilaktyczny był jednoznaczną przyczyną zgonu. W związku z powyższym sąd pierwszej instancji stwierdził, że teza, iż do śmierci doszło w wyniku wstrząsu anafilaktycznego, pozostaje jedynie w sferze przypuszczeń⁶.

Sąd apelacyjny słusznie wskazał, że kwestia skuteczności złożenia sprzeciwu wobec przeprowadzenia sekcji zwłok była bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ zaniechanie wykonania sekcji wynikało z faktu uznania przez lekarzy przyczyny zgonu pacjentki za niebudzącą wątpliwości, a nie z faktu zgłoszenia sprzeciwu przez rodzinę. Z dalszych wywodów sądu wynika jednak, że pomimo niewykonania sekcji zwłok przyczyna zgonu nie jest pewna. W analizowanej sprawie sąd I instancji wskazał, że

nawet jeśli wlew Unasynu [lek z grupy penicylin podany pacjentce – przypis aut.] stanowił przyczynę śmierci pacjentki, to charakter tej przyczyny i jej udział w wywołaniu ostatecznego skutku w postaci zgonu pacjentki pozostaje nieznanym wobec nieprzeprowadzenia sekcji zwłok zmarłej⁷.

Nie sposób zgodzić się z taką argumentacją sądu. Z powołanych powyżej przepisów jednoznacznie wynika, że jeżeli lekarze mają jakiegokolwiek wątpliwości odnośnie do przyczyny zgonu, powinni przeprowadzić sekcję zwłok. Zatem skoro w analizowanej sprawie lekarze odstąpili od wykonania sekcji, to przyczyna śmierci została ustalona i wskazana w karcie zgonu. Natomiast w analizowanej sprawie sąd uznał, że wobec nieprzeprowadzenia sekcji zwłok zmarłej nie jesteśmy w stanie jednoznacznie ustalić przyczyny zgonu. W konsekwencji w postępowaniu próbowano na nowo ustalić

⁶ Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, s. 16.

⁷ Za: uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 18 maja 2018 r., I ACa 92/17, Legalis.

przyczynę zgonu pacjentki na podstawie dokumentacji medycznej po ponad pięciu latach od zdarzenia.

3. Status karty zgonu jako środka dowodowego

Na etapie postępowania sądowego podmiot leczniczy podważał przyczynę zgonu podaną w karcie zgonu. Natomiast potwierdzenie, że zgon wystąpił wskutek podania leku, na który pacjentka była uczulona, skutkowałby uznaniem odpowiedzialności cywilnej za jej śmierć i wypłatą roszczeń rodzinie. Sąd apelacyjny, podobnie jak wcześniej sąd okręgowy, przychylił się do argumentów podnoszonych przez podmiot leczniczy. W ocenie sądu okręgowego – którą podzielił również sąd apelacyjny – przyczyna śmierci ustalona przez lekarzy, którzy zajmowali się pacjentem bezpośrednio przed śmiercią i prowadzili jego reanimację, i wskazana w karcie zgonu pacjenta, może zostać skutecznie podważona zeznaniami lekarzy, uzyskanymi na rozprawie sądowej, a także zasięgniętymi w czasie postępowania opiniami biegłych.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na status dokumentacji medycznej – do której zalicza się karta zgonu – w postępowaniu cywilnym. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego dokumentacja medyczna sporządzona w sposób zgodny z przepisami prawa jest środkiem dowodowym służącym ustalaniu przebiegu i wyników leczenia. W przypadku dokumentacji medycznej stosuje się odpowiednio przepisy o dowodzie z dokumentów⁸. Karta zgonu również stanowi element dokumentacji medycznej. Dokumentem urzędowym poświadczającym zgon danej osoby jest akt zgonu. W związku z tym prawdziwość informacji zawartych w karcie zgonu może być co do zasady skutecznie podważana w czasie postępowania cywilnego innymi środkami dowodowymi – jak przesłuchanie świadków czy opinie biegłych. W polskim Kodeksie postępowania cywilnego⁹ brakuje ogólnie narzuconej hierarchii dowodów, a zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. ostateczna ocena wiarygodności

⁸ Orzeczenie SN z dnia 21 maja 2019 r., II CSK 643/09, Legalis.

⁹ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568 ze zm.), dalej: k.p.c.

i mocy dowodowej poszczególnych dowodów należy do sądu rozpoznającego daną sprawę.

Sąd apelacyjny w glosowanym orzeczeniu uznał więc, że z jednej strony przyczyna śmierci pacjenta może być na tyle jednoznaczna dla lekarzy wystawiających kartę zgonu, że mogą oni zgodnie z obowiązującym prawem odstąpić od przeprowadzenia sekcji zwłok. Z drugiej strony sąd uznał, że nawet przyczyna śmierci jednoznaczna dla lekarzy zajmujących się pacjentem tuż przed śmiercią może być *post factum* obalona w drodze przesłuchania tych lekarzy, nawet przeprowadzonego po wielu latach od zdarzenia, oraz opinii biegłych orzekających na podstawie dokumentacji medycznej.

Stanowisko sądu apelacyjnego w omawianej sprawie wydaje się zdecydowanie błędne – dokumentacja medyczna pacjenta sporządzana od razu po zdarzeniu, kiedy lekarze mają dokładnie w pamięci jego przebieg i oceniają sytuację na podstawie osobistych obserwacji, z których nie wszystkie zostaną później odnotowane w dokumentacji medycznej, wydaje się bardziej wiarygodna niż zeznania składane po latach, kiedy większość szczegółów uległa już zatarciu. Dodatkowo z glosowanego orzeczenia można wnioskować, że w każdym przypadku, gdy rodzina rozważa dochodzenie roszczeń wynikających ze śmierci osoby najbliższej na drodze cywilnej, powinna nalegać na przeprowadzenie sekcji zwłok w celu jednoznacznego ustalenia przyczyny śmierci, nawet jeśli wydaje się ona nie budzić żadnych wątpliwości. Biorąc pod uwagę powyższe, stanowisko sądu w analizowanej sprawie nie sposób uznać za słuszne.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568 ze zm.).

Ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (t.j. Dz.U. z 2007 r., nr 14, poz. 89).

Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentystry (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1287).

Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 799).

Orzecznictwo

Orzeczenie SN z dnia 21 maja 2019 r., II CSK 643/09, Legalis.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 18 maja 2018 r., I ACa 92/17, Legalis.

Literatura

Sendacki P., *Sekcja zwłok w interesie prywatnym*, „Monitor Prawniczy” 2017, nr 22, Legalis.

Streszczenie

Konsekwencje procesowe zaniechania sekcji zwłok pacjenta – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt I ACa 92/17

Głosowane orzeczenie odnosi się do kluczowego problemu ustalania przyczyny zgonu pacjenta w sytuacji zaniechania sekcji zwłok na wniosek rodziny zmarłego. Zgodnie z polskim prawem przeprowadzenie sekcji zwłok jest obowiązkowe, gdy przyczyna zgonu pacjenta zmarłego w szpitalu pozostaje niejednoznaczna. Jednakże z treści wyroku wynika, że nawet jednoznaczne wskazanie przyczyny śmierci w karcie zgonu nie gwarantuje jej pewnego ustalenia bez wykonania sekcji. Glosa wskazuje istotne konsekwencje procesowe wynikające z odstąpienia od wykonania sekcji zwłok. Zwraca również uwagę na konieczność doprecyzowania regulacji dotyczących sprzeciwu wobec sekcji oraz roli dokumentacji medycznej (karty zgonu) jako środka dowodowego.

Słowa kluczowe: sekcja zwłok, ustalanie przyczyny zgonu, prawa pacjenta, prawo medyczne, dokumentacja medyczna

Abstract

**Procedural Consequences of the Failure to Perform an Autopsy on a Patient
Commentary on the Judgment of the Court of Appeal in Warsaw, May 18,
2018, Case No. I ACa 92/17**

The reviewed judgment addresses a crucial issue concerning the determination of a patient's cause of death in cases where an autopsy was omitted at the request of the deceased's family. Under Polish law, performing an autopsy is mandatory when the cause of death of a patient who passed away in a hospital remains unclear. However, the judgment

indicates that even a definitive indication of the cause of death in the death certificate does not ensure its conclusive determination without conducting an autopsy. The commentary highlights significant procedural consequences arising from the omission of an autopsy. It also emphasizes the need to clarify regulations regarding objections to autopsies and the role of medical documentation (the death certificate) as evidence.

Key words: autopsy, determination of cause of death, patient rights, medical law, medical documentation

Maciej Babula¹

mgr, Uniwersytet Jagielloński

<https://orcid.org/0000-0003-0046-5775>

maciej.babula@doctoral.u.edu.pl

Zakaz dowodowy z art. 199 k.p.k. w kontekście osób innych niż lekarz udzielających oskarżonemu pomocy medycznej

Istota i charakter zakazu dowodowego z art. 199 k.p.k. oraz art. 51 i 52 u.o.z.p.

Z treści art. 199 k.p.k.² wynika, że nie mogą stanowić dowodu wypowiedzi oskarżonego co do zarzucanego mu czynu zabronionego składane wobec biegłego oraz lekarza udzielającego mu pomocy medycznej. Warto zaznaczyć, że regulacja ta, od dnia wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego, nie była nowelizowana, wobec czego wszelkie poglądy literatury i orzecznictwa wyrażone na gruncie tego przepisu należy uznać za w pełni aktualne. Dowodzi to zarazem niewielkiego zainteresowania art. 199 k.p.k. przez ustawodawcę, co może być podyktowane relatywnie rzadkim stosowaniem tego przepisu w toku postępowania. Nie oznacza to jednak, że sytuacja ta nie zmieni się w najbliższym czasie z uwagi

¹ Absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych UJ oraz aplikant adwokacki w Krakowskiej Izbie Adwokackiej

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 37 ze zm.), dalej także: k.p.k.

na coraz szersze uprawnienia osób wykonujących inne – niż lekarz – zawody medyczne, które mogą udzielić pomocy medycznej oskarżonemu.

Istotą omawianego zakazu dowodowego jest zagwarantowanie oskarżonemu prawa do całkowitej szczerości w relacji z biegłym bądź lekarzem udzielającym mu pomocy medycznej. Sąd Apelacyjny w Lublinie trafnie wskazał, że *ratio legis* regulacji z art. 199 k.p.k. wynika ze szczególnego charakteru sytuacji, w jakiej znajduje się oskarżony badany przez biegłego lub też oskarżony, któremu lekarz udziela pomocy medycznej³. W tych przypadkach szczerość ze strony oskarżonego jest kluczowa i niekiedy warunkuje powodzenie przeprowadzanej czynności medycznej. Dla rzetelności opinii biegłego oraz dla powodzenia udzielanej pomocy medycznej konieczne jest zatem, aby oskarżony udzielał tym podmiotom prawdziwych informacji⁴. Zaufanie⁵ łączące osobę poddawaną badaniom psychiatrycznym z przeprowadzającym te badania również leży u podstaw zakazu dowodowego przewidzianego w art. 51 i 52 ust. 1 u.o.z.p.⁶

Co więcej, zakaz dowodowy z art. 199 k.p.k. stanowi urzeczywistnienie prawa oskarżonego do obrony w jej aspekcie materialnym. Gwarantuje bowiem swobodę w zakresie składania przez niego oświadczeń bez obawy, iż zostaną wykorzystane przeciwko

³ Wyrok SA w Lublinie z dnia 21 sierpnia 2012 r., II AKa 173/12, LEX nr 1237253; por. także: wyrok SA w Warszawie z dnia 15 marca 2017 r., II AKa 447/16, LEX nr 2274040.

⁴ Chodzi o sytuacje, gdy oświadczenia oskarżonego będą dotyczyły np. okoliczności modalnych czynu zabronionego. Jako przykład można wskazać sytuację, w której udzielający pomocy medycznej lekarz stara się uzyskać od oskarżonego informacje, czy znajduje się on pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, gdyż ma to istotne znaczenie dla bezpiecznego podania mu określonych leków. Okoliczność ta stanowi zarazem znamię czynu zabronionego stypizowanego choćby w art. 178a § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 17 ze zm.), dalej także: k.k.

⁵ Tak m.in. G. Wymysłowski, *Art. 52, [w:] Ochrona zdrowia psychicznego. Komentarz*, wyd. 2, red. P. Drembkowski, B. Kmiecik, R. Tymiński, Warszawa 2023, teza I.3, LEX/el.

⁶ Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 917), dalej także: u.o.z.p.

niemu w dalszym toku postępowania. Z jednej strony pozwala więc biegłemu na sporządzenie rzetelnej opinii, a lekarzowi na udzielenie adekwatnej pomocy medycznej, z drugiej zaś – daje gwarancję poszanowania reguły *nemo se ipsum accusare tenetur* (art. 74 § 1 k.p.k.)⁷.

Szczególna relacja zaufania między oskarżonym a biegłym lub lekarzem, którą chroni art. 199 k.p.k., stanowi kluczowe zagadnienie z uwagi na przedmiot niniejszego opracowania. Warto wskazać, że „oświadczenia”, o których mowa w art. 199 k.p.k., to każda wypowiedź oskarżonego, niezależnie od jej merytorycznej treści⁸ oraz tego, czy dotyczy czynu zabronionego zarzucanego oskarżonemu w ramach danego postępowania, czy też innych zarzucanych mu czynów zabronionych⁹.

Zakaz dowodowy z art. 199 k.p.k. ma charakter bezwarunkowy (zupełny), nie znosi go zgoda oskarżonego ani innych stron postępowania. Nie może również zostać uchylony decyzją sądu lub prokuratora¹⁰. Za M. Rusinkiem należy przyjąć, że wprowadzając

⁷ Por. M.J. Urbaniak, *Zakres obowiązywania zakazu dowodowego przewidzianego w art. 199 k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 7–8, s. 123–124 i powołana tam literatura.

⁸ C. Kulesza, *Art. 199*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 3, red. K. Dudka, Warszawa 2023, teza 1, LEX/el. Tożsame stanowisko zajmuje również R.A. Stefański (*Art. 199*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 2, *Komentarz do art. 167–296*, red. *idem*, S. Zabłocki, Warszawa 2019, art. 199, teza 2). Jest ono podzielane także w orzecznictwie (por. m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 5 grudnia 2013 r., II AKa 242/13, LEX nr 1439174 oraz wyrok SA w Gdańsku z dnia 15 maja 2013 r., II AKa 130/13, LEX nr 1335619).

⁹ K. Sychta, *Art. 199*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2024, teza 2, LEX/el.

¹⁰ M. Rusinek, *Zakaz dowodzenia treści oświadczenia oskarżonego dotyczącego zarzucanego mu czynu, złożonego wobec biegłego lub lekarza udzielającego mu pomocy medycznej (art. 199 k.p.k.)*, [w:] *Dowody*, red. J. Skorupka, cz. 2, „System Prawa Karnego Procesowego”, t. 8, Warszawa 2019, s. 1959–1960 oraz literatura tam powołana. Podobnie: wyrok SA w Krakowie z dnia 14 sierpnia 2003 r., II AKa 179/03, LEX nr 82899. Por. także: L.K. Paprzycki, *Art. 199*, [w:] J. Grajewski, S. Steinborn, L.K. Paprzycki, *Komentarz aktualizowany do art. 1–424 Kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 2015, LEX/el., teza 2. Dodatkowo Sąd Apelacyjny w Krakowie wskazał, że na wyjaśnienia złożone wobec biegłego lub lekarza udzielającego pomocy medycznej nie można się powoływać ani w wypadku ustalania stanu faktycznego, ani

art. 199 k.p.k., ustawodawca w ogóle wyłączył możliwość dowodzenia treści oświadczeń złożonych przez oskarżonego wobec biegłego czy też lekarza udzielającego pomocy medycznej¹¹. Przywołany autor uzasadnia taką wykładnię tym, że rzeczone oświadczenia składane są innemu podmiotowi niż organ procesowy, stąd dla zapewnienia poszanowania relacji łączącej oskarżonego z biegłym bądź lekarzem konieczne jest potraktowanie wskazanego zakazu jako zupełnego.

Oświadczenie oskarżonego musi być kierowane do lekarza udzielającego pomocy medycznej oskarżonemu. Nie ma więc przeciwwskazań, by przesłuchać w charakterze świadka lekarza, który udzielał pomocy medycznej pokrzywdzonemu¹². Podobnie jest w sytuacji, gdyby lekarz miał zostać przesłuchany co do okoliczności, o których dowiedział się od oskarżonego, a które dotyczyć mają innego oskarżonego, z tym zastrzeżeniem, że takie przesłuchanie nie może doprowadzić do pogorszenia sytuacji

podczas oceny wiarygodności innych dowodów (wyrok SA w Krakowie z dnia 29 marca 2006 r., II AKa 45/06, LEX nr 183429).

¹¹ M. Rusinek, *Zakaz dowodzenia treści...*, op. cit., s. 1960 oraz literatura tam powołana, por. także: M. Kurowski, Art. 199, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Warszawa 2024, LEX/el., teza 5 i 6.

¹² Postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2012 r., III KK 366/11, OSNKW 2012, nr 10, poz. 110. Z orzeczenia tego wynika również, że zakaz dotyczy oskarżonego i podejrzanego, choćby w chwili udzielania pomocy medycznej nie mieli jeszcze tego statusu i uzyskali go dopiero na dalszym etapie postępowania. Por. także: T. Grzegorzczak, Art. 199, [w:] *idem*, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Artykuły 1–467. Komentarz*, Warszawa 2014 LEX/el., teza 3 oraz A. Górski, *Lekarz w procesie karnym*, [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. 2, Warszawa 2012, s. 1587. W głosie do przywołanego postanowienia stanowisko Sądu Najwyższego aprobuje także M.J. Urbaniak, podkreślając, że oświadczenia oskarżonego muszą być adresowane do lekarza, który jemu (a nie innej osobie) udziela pomocy medycznej (por. *idem*, *Postępowanie karne – zakaz wykorzystywania w procesie wypowiedzi i oświadczeń oskarżonego składanych wobec biegłego i lekarza udzielającego mu pomocy. Glosa do postanowienia SN z dnia 28 czerwca 2012 r., III KK 366/11*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2013, nr 9, s. 617–622). Tożsame stanowisko zajmuje M. Kornak (*Glosa do postanowienia SN z dnia 28 czerwca 2012 r., III KK 366/11*, LEX/el. 2013).

oskarżonego składającego te wyjaśnienia, co wydaje się budzić istotne zastrzeżenia z punktu widzenia aposteriorycznej oceny dowodów¹³.

Oba przywołane wyżej poglądy kwestionuje R.A. Stefański, wskazując, że szczególnie wyłączenie z zakresu obowiązywania zakazu dowodowego z art. 199 k.p.k. oświadczeń złożonych lekarzowi przez oskarżonego, gdy jednak pomoc udzielana jest pokrzywdzonemu, może prowadzić do naruszenia celu, jakiemu omawiany przepis ma służyć¹⁴. Rozumowanie to jest trafne, jednakże jedynie w sytuacji, gdy oskarżony także potrzebuje pomocy medycznej, ale została mu ona już udzielona albo jeszcze czeka na jej udzielenie. Dopiero bowiem potrzeba udzielania pomocy wykształca opisaną wyżej relację szczególnego zaufania między oskarżonym a lekarzem. Wobec tego z twierdzeniem R.A. Stefańskiego nie można by się było zgodzić, gdyby chodziło o sytuację, w której lekarz udzielałby pomocy pokrzywdzonemu, a oskarżony kierowałby do niego określone wyjaśnienie w sytuacji, gdy stan jego zdrowia nie wymaga i nie wymagał udzielenia pomocy medycznej również jemu.

Pojęcie „udzielanie pomocy medycznej” na gruncie art. 199 k.p.k. jest rozumiane szeroko. Uwzględniając znaczenie językowe, są to wszelkie działania mające na celu poprawę stanu zdrowia innej osoby polegające na jej leczeniu bądź zapobieganiu chorobom, oparte na wiedzy medycznej¹⁵. Udzielanie pomocy medycznej nie odpowiada zakresowi znaczeniowemu pojęcia „udzielanie świadczeń zdrowotnych” w rozumieniu art. 2 pkt 10 u.d.l.¹⁶ Pojęcie z art. 199 k.p.k. jest znaczeniowo szersze¹⁷. Analizując terminologię ustawy

¹³ Por. wyrok SA w Katowicach z dnia 21 października 2013 r., II AKa 334/13, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2014, nr 6, poz. 112 oraz wyrok SA w Katowicach z dnia 6 marca 2014 r., II AKa 33/14, LEX nr 1451618. Z poglądem tym zgadza się także R.A. Stefański, wskazując, że w takim przypadku nie dochodzi do naruszenia gwarancji, jakie ma zapewniać oskarżonemu zakaz dowodowy z art. 199 k.p.k. (*idem*, *Art. 199, op. cit.*, teza 7).

¹⁴ R.A. Stefański, *Art. 199, op. cit.*, teza 2.

¹⁵ M. Rusinek, *Zakaz dowodzenia treści...*, *op. cit.*, s. 1963.

¹⁶ Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 450).

¹⁷ T. Grzegorzczak, *Art. 199, op. cit.*, teza 4.

z dnia 5 grudnia o zawodach lekarza i lekarza dentysty¹⁸, jak też przywołanej ustawy o działalności leczniczej, M.J. Urbaniak doszedł do przekonania, że właściwe jest zdefiniowanie pomocy medycznej (o której mowa w art. 199 k.p.k.) jako „działania mającego na celu wsparcie, ratowanie innej osoby polegające na jej leczeniu bądź zapobieganiu chorobom, oparte na wiedzy medycznej”¹⁹. Zakres pojęcia „pomoc medyczna” ma przy tym kluczowe znaczenie z punktu widzenia przedmiotowego opracowania.

Nieco inaczej został ukształtowany zakaz dowodowy przewidziany w przepisach ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Zakres oświadczeń oskarżonego objętych zakazem dowodowym z art. 199 k.p.k. wydaje się szerszy od zakresu wynikającego z art. 51 i 52 ust. 1 u.o.z.p., ponieważ te ostatnie przepisy zabraniają – odpowiednio – utrwalania w dokumentacji medycznej oświadczeń leczonej osoby dotyczących przyznania się do winy²⁰ oraz przesłuchania osób obowiązanych do zachowania tajemnicy co do wypowiedzi osoby poddanej leczeniu, dotyczących popełnienia przez nią czynu zabronionego²¹. Co istotne, zakaz

¹⁸ Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1287 ze zm.), dalej także: u.z.l.i.d.

¹⁹ M.J. Urbaniak, *Zakres...*, *op. cit.*, s. 129.

²⁰ T. Grzegorzczuk zwraca w tym miejscu uwagę na niebezpieczeństwo, z jakim może się wiązać różnicowanie oświadczeń osoby leczonej na te, które zawierają przyznanie się do winy, i te, które go nie zawierają, a zatem – *verba legis* – mogą stanowić dowód w postępowaniu karnym. Należy podzielić stanowisko autora, że nie zawsze możliwe jest precyzyjne określenie charakteru oświadczenia, zatem próbę wykorzystania dokumentacji zawierającej „oświadczenie o nieprzyznaniu się do winy” należałoby traktować z niezwykle daleko posuniętą rezerwą (por. *idem*, Art. 199, *op. cit.*, teza 1). Z kolei M. Kurowski wprost opowiada się za objęciem zakazem dowodowych wszelkich oświadczeń utrwalonych w treści dokumentacji medycznej (por. *idem*, Art. 199, *op. cit.*, teza 7). Pogląd ten nie odpowiada literalnej treści przepisu, jednakże należy uznać go za trafny ze względów funkcjonalnych oraz gwarancyjnych, co uzasadnia postulat *de lege ferenda* zmiany przepisów art. 51 oraz 52 ust. 1 u.o.z.p. przez objęcie ich zakresem – tak jak w przypadku art. 199 k.p.k. – wszystkich oświadczeń oskarżonego, dotyczących zarzucanego mu czynu zabronionego.

²¹ Warto wskazać, że przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 31 lipca 1997 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z 1997 r.,

dowodowy wynikający z art. 199 k.p.k. oraz zakaz statuowany przez art. 51 i 52 ust. 1 u.o.z.p. w kwestii zakresu podmiotowego pozostają względem siebie w stosunku zawierania. Art. 199 k.p.k. odnosi się bowiem do oświadczeń każdego oskarżonego, zaś art. 51 i 52 ust. 1 u.o.z.p. do każdego oskarżonego²² poddanego badaniom i leczeniu, niezależnie od tego, czy ostatecznie stwierdzono u niego zaburzenia natury psychicznej²³. Oskarżony może być osobą, o której mowa w przywołanych przepisach ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, ale być nią nie musi.

Również odmiennie określony jest krąg podmiotów, których nie wolno zwolnić z obowiązku zachowania tajemnicy. W przypadku art. 199 k.p.k. chodzi o lekarza udzielającego pomocy medycznej. Jest to wbrew pozorom pojęcie bardzo nieostre, co zostało szerzej wyjaśnione w dalszej części opracowania. Natomiast krąg podmiotów, których nie można przesłuchać na podstawie treści art. 52 ust. 1 u.o.z.p., jest bardziej jednoznacznie określony przez odesłanie do osób obowiązanych do zachowania tajemnicy

nr 113, poz. 731) art. 52 ust. 1 u.o.z.p. wprowadzał zakaz przesłuchania wskazanych w nim osób co do oświadczeń osoby badanej dotyczących jej przyznania się do winy. Dokonana zmiana i rozszerzenie omawianego zakazu dowodowego zostały przyjęte w nauce jako słuszne i zgodne z *ratio legis* art. 52 ust. 1 u.o.z.p. (por. m.in.: Z. Kwiatkowski, *Zakazy dowodowe w procesie karnym*, Kraków 2005, rozdział V, 1.4). Mimo to wprowadzona zmiana pozostawia nieco do życzenia. Za niezasadne należy uznać posłużenie się w znowelizowanym art. 52 ust. 1 u.o.z.p. odmiennym zwrotem niż w art. 199 k.p.k. w zakresie oświadczeń oskarżonego. Zakładając bowiem racjonalność ustawodawcy i spójność systemu prawnego jako pewnej całości, należałoby dojść do przekonania, że zwroty „dotyczących popełnienia czynu zabronionego” (art. 52 ust. 1 u.o.z.p.) oraz „dotyczące zarzucanego czynu” (art. 199 k.p.k.) mają różne zakresy znaczeniowe, przy czym za szerszy należałoby uznać ten wynikający z przepisów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. To zaś nasuwałoby pytanie, jakie dokładnie oświadczenia oskarżonego mieszczą się w każdym ze wskazanych zwrotów, co z kolei utrudniałoby spójną wykładnię obu przepisów. Należałoby zatem postulować zmianę brzmienia art. 52 ust. 1 u.o.z.p. w celu ujednolicenia jego treści z art. 199 k.p.k. w zakresie oświadczeń składanych przez oskarżonego.

²² Jakkolwiek art. 51 i 52 ust. 1 u.o.z.p. nie posługują się pojęciem „oskarżony”, to jedynie taka osoba może składać oświadczenia co do przyznania się do winy oraz co do okoliczności popełnienia czynu zabronionego.

²³ T. Grzegorzczak, *Art. 199, op. cit.*, teza 1.

psychiatrycznej (art. 50 ust. 1 u.o.z.p.). Nie budzi to tak istotnych problemów interpretacyjnych, jakie występują na gruncie przepisu Kodeksu postępowania karnego²⁴. Jest również oczywiste, że zakres podmiotowy zakazu dowodowego z art. 52 ust. 1 u.o.z.p. jest znacznie szerszy od tego przewidzianego w art. 199 k.p.k. Obejmować on będzie m.in. cały personel szpitala psychiatrycznego, w którym jest leczona dana osoba, w tym pracowników administracyjnych²⁵. Taka regulacja nastręcza mniej problemów interpretacyjnych, aczkolwiek w istotny sposób ogranicza też możliwość dotarcia w toku postępowania do prawdy materialnej.

Osobną kwestią jest możliwość dowodzenia oświadczeń składanych przez oskarżonego utrwalonych w prowadzonej dokumentacji medycznej. Z uwagi na ramy opracowania należy to zagadnienie pozostawić na marginesie, wskazując jedynie, że część przedstawicieli nauki w ogóle wyłącza dokumentację medyczną jako źródło dowodowe²⁶, choć takie stanowisko było kwestionowane w orzecznictwie²⁷. Uogólniając, należy wyłączyć z zakresu obowiązywania omawianego zakazu dowodowego dokumentację medyczną dotyczącą oskarżonego (na gruncie art. 199 k.p.k.). Z kolei art. 51 u.o.z.p. zabrania w ogóle utrwalania w dokumentacji medycznej oświadczeń oskarżonego dotyczących przyznania się do zarzucanego mu czynu.

Omawiane zagadnienie ma istotne znaczenie praktyczne, bowiem – jak wskazuje się w orzecznictwie – art. 199 k.p.k. stanowi *lex specialis* względem art. 180 § 2 k.p.k., a co za tym idzie – nie ma możliwości zwolnienia lekarza, który udzielił pomocy medycznej oskarżonemu, z obowiązku zachowania w tajemnicy okoliczności, o których dowiedział się od oskarżonego podczas udzielania mu

²⁴ Przyjmuje się, iż zakresem podmiotowym objęte są wszystkie osoby zatrudnione w placówce psychiatrycznej, a zatem przede wszystkim: lekarz, pielęgniarka, psycholog, pracownik socjalny, instruktor terapii zajęciowej, a także personel niższy (por. m.in. Z. Kwiatkowski, *Zakazy...*, *op. cit.*, rozdział V, 1.4 oraz literatura tam powołana).

²⁵ Por. R. Kubiak, *Tajemnica medyczna*, Warszawa 2015, rozdział VII.

²⁶ M. Kurowski, *Zakaz dowodowy*, [w:] *Polskie postępowanie karne*, red. R. Olśzewski, D. Świecki, Warszawa 2022, s. 594.

²⁷ Cyt. wyrok SA w Katowicach, II AKa 33/14.

tej pomocy²⁸. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do relacji art. 52 ust. 1 u.o.z.p. i art. 180 § 1 k.p.k.²⁹ Uznanie więc, że zakaz z art. 199 k.p.k. dotyczy na równi także przedstawicieli innych zawodów medycznych może prowadzić do istotnego ograniczenia możliwości dowodzenia oświadczeń złożonych wobec nich przez oskarżonego.

Podsumowując, należy wskazać na następujące kwestie. Po pierwsze, zakazy dowodowe z art. 199 k.p.k. oraz art. 51 i 52 ust. 1 u.o.z.p. mają charakter zakazów zupełnych i bezwzględnych. Po drugie, pojęcie udzielania pomocy medycznej winno być rozumiane szeroko, jako wszelkie działania ukierunkowane na poprawę stanu zdrowia oskarżonego. Po trzecie, zakresy podmiotowe omawianych przepisów są jedynie częściowo zbieżne. Po czwarte, art. 199 k.p.k. oraz art. 51 i 52 ust. 1 u.o.z.p. stanowią przepisy szczególne względem art. 180 k.p.k., zatem nie jest możliwe zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy osób, o których jest mowa w tych regulacjach.

Pojęcie „lekarz” na gruncie art. 199 k.p.k.

Kluczowe z punktu widzenia niniejszego opracowania jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy pod pojęciem „lekarza udzielającego pomocy medycznej” użytego w art. 199 k.p.k. można rozumieć osobę wykonującą inny zawód medyczny. Jakkolwiek *expressis verbis* przepis nie przewiduje takiej możliwości, to kwestia ta jest znacznie bardziej złożona i niejednolita zarówno w orzecznictwie, jak i wśród przedstawicieli nauki.

Na początek należy ustalić, czy jako „lekarz” rozumiana jest każda osoba, która posiada dyplom ukończenia stosownych studiów wyższych. Już w tym miejscu należy z całą stanowczością zaznaczyć, że omawiana regulacja mówi o „lekarzu”, a nie „osobie wykonującej zawód lekarza i lekarza dentystry”, co utrudnia przesądzenie, iż chodzi jedynie o podmioty wskazane w ustawie o zawodach lekarza

²⁸ Wyrok SN z dnia 24 stycznia 2008 r., V KK 230/07, LEX nr 359261; wyrok SA w Warszawie z dnia 28 września 2012 r., II Aka 241/12, LEX nr 1238271.

²⁹ R. Kubiak, *Tajemnica...*, *op. cit.*, rozdział VII oraz literatura i orzecznictwo tam powołane.

i lekarza dentysty. Z punktu widzenia wykładni systemowej nie można również tracić z pola widzenia przyjętego w doktrynie rozumienia pojęcia „biegły”, również użytego w art. 199 k.p.k.

M. Rusinek pod pojęciem „biegły” rozumie biegłego powołanego do tej roli w ramach konkretnego postępowania, postanowieniem sądu³⁰. Podobne stanowisko zajmuje M.J. Urbaniak, wskazując na niedopuszczalność rozszerzającej interpretacji wyjątków. Z kolei pod pojęciem „lekarz” M. Rusinek rozumie „każdą osobę, która ukończyła studia medyczne i uzyskała dyplom lekarza, chociażby nie posiadała prawa wykonywania zawodu”³¹. W ocenie tego autora takie szerokie rozumienie ma uzasadnienie funkcjonalne, bowiem pomocy medycznej może oskarżonemu udzielić również lekarz rzeczywiście niewykonyjący zawodu. Autor ten jednak sprzeciwia się rozszerzeniu zakazu z art. 199 k.p.k. na „inne, niebędące lekarzami osoby udzielające pomocy medycznej oskarżonemu, w szczególności pielęgniarki, czy ratowników medycznych”³². Przywołane rozumienie pojęcia „lekarz” aprobuje również T. Grzegorzczuk, wskazując, że chodzi o każdą osobę, która uzyskała tytuł lekarza lub lekarza dentysty³³. Podobne stanowisko zajmuje R.A. Stefański³⁴.

Wskazuje się również, że zakaz ten rozciąga się na osoby, które razem z lekarzem brały udział w udzielaniu pomocy medycznej, jeśli ich udział w tej czynności jest „naturalny i niezbędny”³⁵. Pogląd

³⁰ M. Rusinek, *Z problematyki zakazów dowodowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 2019, s. 88 oraz literatura tam powołana.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*. Tak samo: *idem*, [w:] *Dowody...*, *op. cit.*, s. 1963. Z poglądem co do rozumienia pojęcia „lekarz” zgadza się również M.J. Urbaniak (*Zakres...*, *op. cit.*, s. 128).

³³ T. Grzegorzczuk, *Art. 199, op. cit.*, teza 4. W kwestii zawartego w przywołanym fragmencie odesłania do aktu wykonawczego należy zaznaczyć, iż obecnie obowiązującymi aktami są: rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 września 2018 r. w sprawie studiów (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2787) oraz rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 września 2018 r. w sprawie dokumentów wydawanych w związku z przebiegiem lub ukończeniem studiów podyplomowych i kształcenia specjalistycznego (Dz.U. z 2023 r., poz. 1791 ze zm.).

³⁴ R.A. Stefański, *Art. 199, op. cit.*, teza 6.

³⁵ M. Kurowski, *Zakaz dowodowy, op. cit.*, s. 594–595. W podobnym tonie wypowiada się m.in. T. Grzegorzczuk, wskazując przy tym, że zakresem

taki jest całkowicie zasadny, bowiem w przeciwnym wypadku istniałaby możliwość łatwego obejścia omawianego zakazu dowodowego, co czyniłoby ochronę z art. 199 k.p.k. w wielu przypadkach iluzoryczną.

Wobec tak zakreślonego rozumienia pojęcia „lekarz” w praktyce pojawiły się wątpliwości, czy może ono obejmować również przedstawicieli innych zawodów medycznych, jeśli udzielają oni pomocy medycznej oskarżonemu. Szczególnie istotne jest to w przypadku pielęgniarek, położnych, ratowników medycznych, diagnostów laboratoryjnych czy fizjoterapeutów. Należy bowiem z całą stanowczością stwierdzić, że przedstawiciele wszystkich tych zawodów posiadają odpowiednie kwalifikacje do udzielania pomocy medycznej w znaczeniu, jakie nadawane jest temu terminowi na potrzeby art. 199 k.p.k. W doktrynie i orzecznictwie można zasadniczo dostrzec trzy kierunki wykładni omawianego przepisu. Według pierwszego, który reprezentuje choćby cytowany M. Rusinek, z uwagi na wyjątkowy charakter regulacji z art. 199 k.p.k., nie jest możliwa jej rozszerzająca wykładnia, pozwalająca objąć zakresem jej obowiązywania osoby wykonujące inne zawody medyczne. Zgodnie z drugim – zakaz ten winien obejmować przynajmniej częściowo innych pracowników służby zdrowia (np. pielęgniarki, położne). Trzeci pogląd zakłada rozszerzenie zakazu dowodowego na wszystkich pracowników służby zdrowia, wobec

zakazu z art. 199 k.p.k. nie jest objęte oświadczenie złożone przez oskarżonego w obecności osób postronnych, których udział w czynności nie jest konieczny (np. innych pacjentów na sali szpitalnej) – por. T. Grzegorzczak, *art. 199, op. cit.*, teza 5. Warto w tym miejscu zastrzec, że w takim wypadku musi chodzić o sytuacje, gdy oskarżony, kierując takie oświadczenie, zdaje sobie sprawę, że trafia ono też do innych osób niż lekarz udzielający mu pomocy medycznej, bowiem brak takiej świadomości nakazywałby uznać, że oświadczenie składane jest jedynie „wobec” lekarza czy też biegłego. Problem ten rozwija M.J. Urbaniak, rozróżniając trzy sytuacje składania oświadczenia: po pierwsze, gdy oskarżony adresuje je do lekarza, a przy tym nie chce oraz nie ma świadomości, że trafia ono też do innych osób, po drugie, gdy oskarżony jest świadomy, że oświadczenie adresowane do lekarza trafia również do innych osób, oraz, po trzecie, gdy oskarżony składa oświadczenie, adresując je do grupy osób, wśród których jest lekarz (szerzej por. *idem, Zakres...*, *op. cit.*, s. 134).

których oskarżony złoży oświadczenie dotyczące zarzucanego mu czynu zabronionego. W odniesieniu do drugiego ze wskazanych poglądów wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 21 października 2013 r., w którym wskazano:

[...] wydaje się, że tenże zakaz dowodowy [z art. 199 k.p.k. – M.B.] winien obejmować także wszelkie oświadczenia składane pielęgniarkom w trakcie udzielania przez nie pomocy medycznej oskarżonemu, bądź podejrzanemu, a nawet osobie, która jeszcze takiego statusu w procesie nie uzyskała. [...] Za niedopuszczalne uznać należało przesłuchanie pielęgniarki na okoliczności związane z oświadczeniami, jakie złożyła jej oskarżona w trakcie udzielania pomocy medycznej, ale wyłącznie w zakresie podawanych przez oskarżoną faktów dotyczących zarzucanego jej czynu³⁶.

Przywołane orzeczenie dało asumpt do wytworzenia się trzeciego ze wskazanych wyżej kierunku interpretacyjnego, zgodnie z którym L.K. Paprzycki rozciąga zakres omawianego zakazu dowodowego na wszystkich pracowników służby zdrowia udzielających oskarżonemu pomocy medycznej³⁷. Podobnie, choć nie wprost tak stanowczo, wypowiada się we wskazanym zakresie R. Kubiak, który także opowiada się za szerokim rozumieniem zakresu podmiotowego użytego w art. 199 k.p.k. pojęcia „lekarz”³⁸.

W ocenie autora niniejszego artykułu żaden z powyższych poglądów nie może być uznany za całkowicie trafny. Należy bowiem mieć na względzie konieczność konsekwentnego stosowania reguły *exceptiones non sunt extendendae* oraz odwoływania się do wykładni celowościowej art. 199 k.p.k.

Co do pierwszego poglądu uznającego, że lekarzem w rozumieniu art. 199 k.p.k. jest każda osoba posiadająca dyplom lekarza, choćby nie legitymowała się prawem wykonywania zawodu, przy jednoczesnym odrzuceniu możliwości rozszerzenia tego pojęcia o osoby wykonujące inne zawody medyczne, to dochodzi tu

³⁶ Cyt. wyrok SA w Katowicach, II AKa 334/13. Pogląd ten przyjmuje w literaturze m.in. R.A. Stefański (Art. 199, *op. cit.*, teza 6).

³⁷ L.K. Paprzycki, Art. 199, *op. cit.*, teza 6.

³⁸ R. Kubiak, *Tajemnica...*, *op. cit.*, rozdział VII. W świetle dokonanego podziału należy uznać, że stanowisko R. Kubiaka znajduje się na styku drugiego i trzeciego poglądu interpretacyjnego.

do swoistej sprzeczności. Z jednej bowiem strony autorzy opowiadający się za takim rozumieniem tego pojęcia powołują się na konieczność ścisłej wykładni wyjątków, a z drugiej, sami czynią wyłom od tej zasady, uznając za lekarza także osoby nieposiadające prawa wykonywania zawodu, co z kolei nie znajduje uzasadnienia funkcjonalnego. Trzeba zwrócić w tym zakresie uwagę na trzy podstawowe kwestie.

Po pierwsze, trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że treść art. 199 k.p.k. istotnie powinna być interpretowana zawężająco, jako że stanowi wyjątek od reguły swobody dowodzenia. Nie można jednak uznać za prawidłową takiej interpretacji, która z jednej strony mieści w pojęciu lekarza osoby, które nie mają prawa wykonywania tego zawodu, a z drugiej – pozostawia poza jego nawiasem przedstawicieli innych zawodów medycznych, którzy w ramach wykonywanej pracy faktycznie udzielają oskarżonemu pomocy medycznej. Zastosowanie w sposób pełny reguły *exceptiones non sunt extendendae* powinno bowiem prowadzić do jak najwęższego rozumienia tego pojęcia.

Po drugie, należy zastanowić się, w jakiej sytuacji rzeczywiście może dojść do udzielenia oskarżonemu pomocy medycznej przez osobę, która wprawdzie posiada dyplom lekarza, ale nie ma prawa wykonywania zawodu. Może tu wchodzić w grę spontaniczne udzielenie pomocy medycznej, a zatem przez świadka zdarzenia, nie zaś w placówce medycznej. Trudno bowiem uznać za prawdopodobne, że hospitalizowany oskarżony zetknie się na terenie szpitala z udzielającym mu pomocy medycznej lekarzem, który nie będzie się legitymował prawem wykonywania zawodu.

Należy wskazać, że spontanicznie może udzielić pomocy lekarz nieposiadający prawa wykonywania zawodu w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, może to być lekarz, który uzyskał dyplom lekarza w Polsce, ale – z różnych względów – nie wykonuje zawodu, a jest świadkiem zdarzenia, w którym oskarżony odniósł obrażenia, które uzasadniają konieczność udzielenia mu niezwłocznie pomocy medycznej jeszcze przed przybyciem zespołu pogotowia ratunkowego. Po drugie, w literaturze wskazuje się, że może chodzić też o tych lekarzy, którzy ukończyli studia poza granicami Polski, ale – np. z powodów turystycznych – przebywają na terytorium Rzeczypospolitej

Polskiej, a konkretna sytuacja wymaga, aby udzielili oskarżonemu natychmiastowej pomocy medycznej³⁹.

Taka wykładnia budzi pewne wątpliwości. Po pierwsze, *ratio legis* art. 199 k.p.k. zasadza się na szczególnej relacji zaufania łączącej oskarżonego z udzielającym mu pomocy medycznej lekarzem. Istotny nacisk zostaje więc położony przez ustawodawcę na fachowy charakter tej pomocy. Skoro bowiem ma ona być udzielana przez lekarza, to niewątpliwie nie chodzi o każdą pomoc, której należy udzielić osobie, której życiu lub zdrowiu grozi niebezpieczeństwo, zgodnie z regulacją art. 162 § 1 k.k. Ustawodawca nie odnosił się z całą pewnością do czynności z zakresu tzw. pierwszej pomocy. Gdyby tak było, posłużenie się w art. 199 k.p.k. zwrotem „lekarz” należałoby uznać za zbędne. Jakkolwiek art. 30 u.z.l.i.d. nakłada na lekarza obowiązek udzielenia pomocy lekarskiej w każdym przypadku, gdy zaniechanie tego działania skutkowałoby narażeniem na niebezpieczeństwo dóbr prawnych w postaci życia i zdrowia ludzkiego⁴⁰, to jednak trudno przyjąć, że w razie spontanicznego udzielania pomocy przez lekarza, niewykonyującego wówczas swoich obowiązków zawodowych, dochodzi do wykształcenia się między nim a oskarżonym owej specyficznej relacji zaufania.

Pojawia się tu jeszcze jedno ryzyko – skąd oskarżony ma wiedzieć, że udzielająca mu pomocy osoba jest lekarzem, choć nieposiadającym prawa wykonywania zawodu? Wydaje się, że świadomość kontaktu z lekarzem jest kluczowa dla nawiązania relacji zaufania, której ochronę zapewnia art. 199 k.p.k. O ile oskarżony bez wątplenia wie, że ma do czynienia z lekarzem, gdy udzielana mu jest pomoc w szpitalu, o tyle zupełnie inaczej będzie już choćby w przypadku udzielania takiej pomocy w karetce pogotowia, skoro w skład zespołu ratunkowego nie musi w ogóle wchodzić lekarz⁴¹.

³⁹ Tak m.in. M.J. Urbaniak, *Zakres...*, *op. cit.*, s. 131–132.

⁴⁰ Szerzej na ten temat, w tym szczególnie na temat roli lekarza jako gwaranta, por. E. Zielińska, *Art. 30, [w:] Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Komentarz*, red. eadem, wyd. 3, Warszawa 2022, Lex/el.

⁴¹ Zwraca na to uwagę m.in. D. Gruszecka, opowiadając się za zasadnością objęcia zakazem dowodowym z art. 199 k.p.k. również pielęgniarki udzielającej pomocy medycznej oraz wypełniającej dokumentację medyczną chorego; por. eadem, *Art. 199, [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2023, LEX/el., teza II.

Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej w razie udzielania pomocy medycznej spontanicznie, przed przybyciem na miejsce zespołu ratunkowego. Wydaje się, że nie można mówić o zaistnieniu relacji zaufania, gdy okoliczności nie pozwalają oskarżonemu w sposób graniczący z pewnością rozeznać, że ma do czynienia z lekarzem (np. ze względu na uniform czy też na podstawie okoliczności jego przybycia). Co więcej, gdyby oskarżony miał polegać na samym oświadczeniu udzielającego mu pomocy, że ten ostatni jest lekarzem – choć w danej chwili niewykonyującym zawodu – niosłoby to istotne ryzyko dla oskarżonego, który mógłby złożyć oświadczenia osobie, która wcale lekarzem nie jest, a jedynie się za niego podaje, a co za tym idzie – nie obejmuje jej zakaz dowodowy z art. 199 k.p.k. Zupełnie inaczej jest, gdy czynności ratujące życie i zdrowie przeprowadza lekarz wchodzący w skład zespołu pogotowia ratunkowego, którego oskarżony od razu może rozpoznać jako osobę właściwą do udzielenia mu pomocy medycznej. Jest to kolejny argument, iż pod pojęciem lekarza na gruncie art. 199 k.p.k. należy rozumieć jedynie osobę posiadającą prawo wykonywania zawodu i wykonującą ten zawód w momencie udzielania pomocy medycznej oskarżonemu.

Z tego względu, gdyby przyjąć ścisłą wykładnię art. 199 k.p.k., w tym taką, która nie dopuszcza rozszerzenia jego zakresu podmiotowego na inne niż lekarze osoby udzielające pomocy medycznej, to za nieuzasadnione należałoby uznać obejmowanie zakresem pojęcia „lekarz” osób, które nie legitymują się prawem wykonywania zawodu i udzielają pomocy medycznej oskarżonemu spontanicznie.

Rzecz jasna literalna treść art. 199 k.p.k. nie wskazuje, aby pojęcie „lekarz” miało być rozumiane odmiennie w odniesieniu do osób, które wykonują zawód lekarza oraz tych, które nie posiadają prawa wykonywania zawodu, niemniej jednak, jak to wskazano, za takim rozróżnieniem wydają się przemawiać względy funkcjonalne. Lekarz udzielający pomocy doraźnie, a zatem w sytuacji, gdy nie jest możliwe przeprowadzenie żadnych skomplikowanych czynności, a tym bardziej zabiegów medycznych, nie różni się w istocie od osoby, która nie posiada wykształcenia medycznego, w tym sensie, że jakkolwiek jego wiedza pozwala mu na efektywniejsze zabezpieczenie stanu zdrowia oskarżonego, to niewątpliwie dla tych

czynności nie będzie mu potrzebne pozyskiwanie od oskarżonego jakichkolwiek informacji. Nieuprawnione wydaje się różnicowanie sytuacji, gdy czynności z zakresu pierwszej pomocy udziela lekarz niewykonyjący w danej chwili zawodu oraz nie-lekarz. Skoro bowiem informacje, które uzyskała ta druga osoba, nie są objęte zakazem z art. 199 k.p.k., to pojawia się pytanie, dlaczego miałyby być inaczej, gdy dokładnie tych samych czynności dokona lekarz nieposiadający prawa wykonywania zawodu.

Po trzecie wreszcie, w praktyce za rzadkie należy uznać sytuacje, gdy oskarżonemu będzie udzielana pomoc medyczna przez lekarza nieposiadającego prawa do wykonywania zawodu. Jak wskazano, może to mieć miejsce jedynie w ramach spontanicznie udzielanej pomocy medycznej, a w takim przypadku nie powstaje chroniona przez art. 199 k.p.k. relacja zaufania. Z drugiej strony, bardzo częste są sytuacje, gdy oskarżonemu udzielają pomocy medycznej osoby wykonujące inne zawody medyczne niż lekarz. Należy wskazać, że – mimo istnienia argumentów natury funkcjonalnej – objęcie zakresem podmiotowym zakazu z art. 199 k.p.k. przedstawicieli innych zawodów medycznych jest uznane przez część przedstawicieli nauki za niedopuszczalne, to identycznie powinno być w przypadku, gdy brak jest takich argumentów celowościowych (co ma miejsce w odniesieniu do lekarzy, którzy nie legitymują się prawem wykonywania zawodu).

Z powyższych względów, w ocenie autora, opowiedzenie się za brakiem możliwości rozszerzenia zakazu dowodowego z art. 199 k.p.k. na osoby wykonujące inne niż lekarz zawody medyczne powinno niejako automatycznie skutkować wąskim rozumieniem pojęcia „lekarz” z jego ograniczeniem jedynie do osoby, która posiada prawo wykonywania zawodu i w danej chwili wykonuje zawodowo obowiązki lekarza.

Drugi z poglądów jest niemożliwy do zaakceptowania z uwagi na jego wybiórczy charakter. Sąd Apelacyjny w Katowicach dokonał bowiem rozszerzenia wyjątkowej regulacji art. 199 k.p.k. o konkretną grupę zawodową (pielęgniarki), pomijając chociażby ratowników medycznych. Taka kazuistyka ze swojej natury niesie ze sobą ryzyko pominięcia osób, które także powinny być objęte zakazem dowodowym, co jest tym bardziej znamienne, że sąd ten

sam w treści uzasadnienia odnosi się do zespołów ratunkowych, w których skład nie wchodzi lekarz. To zaś skłania do pytania, dlaczego nie rozszerza zakresu podmiotowego art. 199 k.p.k. choćby o rzeczonych ratowników medycznych. Za bardziej uzasadnione wydawałoby się odniesienie do kryterium więzi zaufania między osobą udzielającą pomocy medycznej a oskarżonym. Jak to już było wskazywane, oskarżony nie może być obciążany obowiązkiem rozeznania, czy oświadczenie składa wobec lekarza, pielęgniarki, czy innego pracownika medycznego, szczególnie że w chwili udzielania pomocy medycznej nierzadko znajduje się w atypowej sytuacji, która istotnie utrudnia takie rozeznanie. Rozszerzanie zakazu dowodowego z art. 199 k.p.k. na inne niż dyplomowani lekarze osoby wykonujące zawód medyczny, przy jednoczesnym konkretnym wskazywaniu grup zawodowych, jawi się więc jako nietrafne. Grupa ta nie jest bowiem stała, pojawiają się nowe zawody medyczne, a przy tym aktualna pozostaje kwestia niedopuszczalnej rozszerzającej interpretacji wyjątku.

Pogląd trzeci, obejmujący zakazem dowodowym z art. 199 k.p.k. wszystkich pracowników służby zdrowia, jest nietrafny z podobnych względów jak pogląd drugi. Jakkolwiek nie zachodzi już w tym przypadku problem zbytniej kazuistyki, to tym bardziej dotkliwe jest naruszenie zasady ścisłej wykładni wyjątków. Może też budzić wątpliwości, czy uzasadnione funkcjonalnie jest rozciągnięcie omawianego zakazu na wszystkich pracowników służby zdrowia. Trzeba bowiem przypomnieć, że u podstaw regulacji z art. 199 k.p.k. stoi potrzeba ochrony zaufania oskarżonego do osoby udzielającej mu pomocy medycznej. Z uwagi jednak na bardzo szerokie rozumienie pojęcia „pomoc medyczna” możliwy jest szereg przypadków, gdy będzie ona udzielana bez równoczesnego powstania stosunku zaufania⁴². Przeciwnie takiemu

⁴² Przykładem takiej sytuacji może być chociażby pobranie od hospitalizowanego oskarżonego krwi lub innych tkanek do badań przez pielęgniarkę czy diagnostę laboratoryjnego. O ile nie wiąże się to z koniecznością uzyskania dodatkowych informacji od oskarżonego, to brak jest podstaw dla objęcia ochroną z art. 199 k.p.k. składanych w takiej sytuacji oświadczeń oskarżonego. Skoro bowiem nie musi wchodzić w interakcję z pracownikiem medycznym (nie jest ona konieczna), to nie dochodzi do wykształcenia się

rozumowanie przemawia zarówno literalne brzmienie przepisu – mówi on konkretnie o lekarzu – jak też wykładnia funkcjonalna oraz zakaz rozszerzającej interpretacji wyjątków.

Podsumowując, należy uznać, że – uwzględniając konieczność ścisłego interpretowania wyjątków – na gruncie art. 199 k.p.k. pod pojęciem „lekarz” trzeba rozumieć tylko osobę, która ukończyła odpowiednie studia wyższe, posiada dyplom lekarza lub lekarza dentysty oraz prawo wykonywania jednego z tych zawodów i w danej chwili wykonuje obowiązki zawodowe lekarza lub lekarza dentysty. Dopiero bowiem taka wykładnia urzeczywistnia regułę *exceptiones non sunt extendendae*, ale również odpowiada realiom życia codziennego, a co za tym idzie – uwzględnia zasady wykładni funkcjonalnej. Wyłącznie relacja oskarżonego z lekarzem wykonującym swoje obowiązki zawodowe może cechować się zaufaniem, które stanowi istotę omawianego zakazu dowodowego. Nie sposób bowiem przyjąć, że owa relacja może wykształcić się między oskarżonym a osobą spontanicznie udzielającą mu pomocy medycznej, nawet jeśli ukończyła ona studia medyczne i posiada dyplom lekarza lub lekarza dentysty.

Ocena obowiązującej regulacji

Na gruncie obecnego stanu prawnego za niedopuszczalne należy uznać objęcie zakazem dowodowym z art. 199 k.p.k. innych niż lekarz osób, które udzielają oskarżonemu pomocy medycznej. Niewłaściwą praktyką w kontekście wymogu ścisłej interpretacji wyjątków jest także czynienie wyłomów w zakresie rozumienia terminu „lekarz” użytego w tym przepisie i to zarówno przez obejmowanie nim przedstawicieli innych zawodów medycznych (ratowników medycznych, pielęgniarek, położnych, diagnostów laboratoryjnych), jak też rozciąganie jego zakresu obowiązywania na lekarzy niewykonywujących w momencie udzielania pomocy medycznej swojego zawodu (pozostających poza godzinami pracy),

relacji zaufania, u podłoża której leży szczerłość oskarżonego w kontakcie z udzielającym mu pomocy medycznej. W omawianej sytuacji taka szczerłość nie jest wymagana.

czy też lekarzy nielegitymujących się w ogóle prawem wykonywania zawodu.

Najbardziej uzasadnione z uwagi na reguły wykładni jest więc przyjęcie, że pod pojęciem „lekarz” użytym w art. 199 k.p.k. należy rozumieć wyłącznie osobę, która legitymuje się prawem wykonywania zawodu lekarza lub lekarza dentysty, a pomocy medycznej udziela oskarżonemu w ramach wykonywanych obowiązków zawodowych. Oczywiście art. 199 k.p.k. nie odnosi się wprost do ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, niemniej na przestrzeni całego Kodeksu postępowania karnego takie odesłanie występuje jeden raz w art. 181 § 1 k.p.k. Tymczasem słowo „lekarz” pojawia się kilkakrotnie (art. 209 § 5, art. 215, art. 377 § 2 k.p.k.⁴³). W takiej sytuacji wykładnia systemowa prowadzić powinna do wniosku, że chodzi jedynie o tak rozumianych lekarzy, jak to zostało wcześniej wskazane⁴⁴.

Jednocześnie za w pełni trafne należy uznać przyjmowane powszechnie stanowisko, iż zakaz dowodowy z art. 199 k.p.k. obejmuje również inne niż lekarz osoby, których udział w udzielaniu pomocy medycznej jest nieodzowny. Skoro bowiem towarzyszą one lekarzowi – a zatem podmiotowi, o którym mowa w przywołanym przepisie – a udzielenie pomocy medycznej bez ich udziału byłoby niemożliwe lub znacznie utrudnione, to zasadne jest, by oświadczenia oskarżonego, z którymi zapoznają się te osoby, nie mogły stanowić dowodu. Jest to tym bardziej trafne, gdy weźmie się pod uwagę, że oskarżony może niejednokrotnie nie być świadom ich obecności (np. gdy znajdują się za parawanem⁴⁵).

Mimo to obecny kształt regulacji art. 199 k.p.k. należy uznać za niewystarczający z punktu widzenia prawidłowej ochrony gwarancji zapewnianych oskarżonemu. Za w pełni uzasadniony należy uznać postulat nowelizacji art. 199 k.p.k. w kierunku objęcia jego

⁴³ Chodzi o przypadki, gdy w Kodeksie postępowania karnego ustawodawca posłużył się zwrotem „lekarz” bez żadnego dodatkowego określenia, jak „biegły lekarz” czy „lekarz sądowy”.

⁴⁴ Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby przy oględzinach i otwarcu zwłok (art. 205 § 5 k.p.k.) był obecny lekarz, który jako ostatni udzielał pomocy medycznej oskarżonemu, a nie posiadał prawa wykonywania zawodu.

⁴⁵ Por. M.J. Urbaniak, *Zakres...*, *op. cit.*, s. 134.

zakresem podmiotowym wszystkich osób wykonujących zawody medyczne⁴⁶, które udzielały pomocy medycznej oskarżonemu.

Po pierwsze, taki kształt przepisu odpowiadałby rosnącej roli innych niż lekarze osób wykonujących zawody medyczne, które obecnie mają zarówno odpowiednie przygotowanie i kwalifikacje, jak i faktyczną możliwość udzielania pomocy medycznej, co często wynika wprost z przepisów prawa⁴⁷. Po drugie, uwzględniona zostałaby okoliczność, iż w praktyce pomocy medycznej oskarżonemu w pierwszej kolejności udzielać będzie inna niż lekarz osoba wykonująca zawód medyczny, a to właśnie w tym momencie stan zdrowia oskarżonego w największym stopniu uzasadnia ścisłą ochronę treści składanych przez niego oświadczeń.

Wypada jeszcze odnieść się do szczególnego charakteru sytuacji, w jakiej znajduje się oskarżony w realiach opisanych w art. 199 k.p.k., co było już po części sygnalizowane. Po pierwsze, nierzadko zdarza się, że lekarz, czy też inny pracownik medyczny (np. pielęgniarka, ratownik medyczny), jest pierwszą osobą, z którą styka się oskarżony znajdujący się w stanie, który uzasadnia konieczność udzielenia mu pomocy medycznej. Z natury rzeczy taka sytuacja wpływa na sposób udzielania odpowiedzi na zadawane pytania. Emocje, ale też fizjologiczne reakcje organizmu, często prowadzą do składania oświadczeń, które w dalszym toku postępowania mogłyby się okazać daleko niekorzystne dla oskarżonego, który

⁴⁶ Pojęcie „zawody medyczne” trafnie definiuje D. Karkowska, wskazując, że osoba wykonująca taki zawód to „osoba legitymująca się wykształceniem medycznym, która systematycznie i odpłatnie (w uzasadnionych wypadkach nieodpłatnie) podejmuje i prowadzi działania medyczne stanowiące osobiste oddziaływanie na organizm pacjenta, odpowiadające wymaganiom aktualnej wiedzy medycznej, na podstawie kwalifikacji i umiejętności zdobytych w wyniku kształcenia i nabytych uprawnień” (*eadem*, *Zawody medyczne*, Warszawa 2012, s. 129). Z przywołaną definicją zgadza się także A. Jaskuła – [w:] *Kodeks karny. Przepisy stosowane w sprawach medycznych. Komentarz*, red. R. Tymiński, Warszawa 2023, LEX/el..

⁴⁷ W kontekście udzielania przez ratownika medycznego, jako osoby wykonującej zawód medyczny, a więc zawód zaufania publicznego, świadczeń zdrowotnych por. np. D. Wąsik, *Błędy i uchybienia w ratownictwie medycznym – wybrane uwagi prawnokarne i prawnomedyczne*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 4, s. 16–53.

w chwili ich wypowiedzania nie musi mieć nawet statusu podejrzanego. Co więcej, na skutek doznanych przeżyć wypowiedzi oskarżonego mogą być niezgodne z prawdą, zafałszowane przez sposób postrzegania istniejący w anormalnej sytuacji, wynikającej po pierwsze z dokonania czynu zabronionego, a po drugie – z faktu doznania urazu, który uzasadnia udzielenie pomocy. Wobec tego oskarżony nie może ponosić konsekwencji tych okoliczności.

Jak to już zaznaczano, aby pomoc medyczna – i to udzielana przez każdego przedstawiciela zawodu medycznego – mogła być udzielana prawidłowo, konieczna jest szczerłość oskarżonego. Takie ukształtowanie jego sytuacji również zasługuje na miano anormalnego. Z jednej bowiem strony prawdziwe depozycje mogą istotnie wpłynąć na efektywność udzielanej pomocy (niekiedy wręcz ją warunkować), a z drugiej – oskarżony może obawiać się, czy ich wyrażenie nie spowoduje pociągnięcia do odpowiedzialności karnej. Nie można przy tym – co było sygnalizowane powyżej – przenosić na oskarżonego ciężaru ustalenia, czy oświadczenia te składa wobec osoby, która – na gruncie obecnego stanu prawnego – znajduje się w zakresie podmiotowym art. 199 k.p.k., czy też nie. Rozszerzenie tego zakresu jest więc dalece uzasadnione. Nie można bowiem zapomnieć, że gdyby oświadczenia oskarżonego składane w warunkach z art. 199 k.p.k. – a zatem w sytuacji, gdy ich złożenie może warunkować uzyskanie odpowiedniej pomocy medycznej – mogły następnie stanowić dowód, to naruszałoby to zasadę *nemo se ipsum accusare tenetur*. Należy bowiem z całą stanowczością zaznaczyć, że nierzadko takie wypowiedzi składane wobec osób objętych zakresem podmiotowym art. 199 k.p.k. będą jedynymi tego rodzaju wypowiedziami oskarżonego w toku całego procesu karnego. Za w pełni właściwe należy więc uznać podjęcie działań, które zapewnią właściwą i w pełni skuteczną ochronę praw oskarżonego w momencie, gdy znajduje się on w dalece anormalnej sytuacji motywacyjnej.

W omawianym zakresie należy zwrócić również uwagę na argumenty natury systemowej oraz dotyczące spójności systemu prawnego. Jak było to wskazywane we wstępie, pojęcie „pomoc medyczna” na gruncie art. 199 k.p.k. ma szerszy zakres znaczeniowy niż termin „udzielanie świadczeń zdrowotnych” z ustawy

o działalności leczniczej. Ustawodawca kładzie nacisk na fachowy charakter podmiotu, który udziela oskarżonemu pomocy medycznej. Warto przyrzeć się wobec tego, jak są uregulowane obowiązki przedstawicieli poszczególnych zawodów medycznych w perspektywie możliwości udzielania przez nich świadczeń zdrowotnych, a z drugiej strony – zobowiązania ich przez przepisy prawa do ich udzielania.

Artykuł 8 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta⁴⁸ daje pacjentowi prawo do świadczeń zdrowotnych udzielanych z należytą starannością. Jak zaś wskazano w zd. 2 tego przepisu, osoby wykonujące zawody medyczne przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych kierują się zasadami etyki. Przywołana regulacja z jednej strony potwierdza – niezależnie od przepisów wynikających z innych ustaw, o czym poniżej – że przedstawiciele zawodów medycznych (zatem nie tylko lekarze i lekarze dentyści) są podmiotami nie tylko uprawnionymi, ale też zobowiązanymi do udzielania świadczeń zdrowotnych. Skoro zaś udzielanie świadczeń zdrowotnych zawiera się w udzielaniu pomocy medycznej, to w każdym przypadku, gdy osoba wykonująca zawód medyczny realizuje swoje obowiązki zawodowe względem oskarżonego, można mówić, że udziela mu pomocy medycznej w rozumieniu art. 199 k.p.k.

Nie można także tracić z pola widzenia, że art. 199 k.p.k. pozostaje w silnym związku ze spoczywającym na przedstawicielach zawodów zaufania publicznego obowiązku zachowania tajemnicy. Wymóg ten jest sankcjonowany przepisem art. 266 k.k. Okoliczność ta *prima facie* dowodzi rangi, jaką nadaje ustawodawca stosunkowi zaufania, jaki łączy przedstawicieli zawodów zaufania publicznego (tu: osób wykonujących zawody medyczne) z osobami, którym świadczą one swoje usługi. W kontekście powyższych rozważań należy wskazać, że jest to ten sam stosunek zaufania, który leży u podstaw regulacji art. 199 k.p.k. Zagadnienie to szczegółowo omawiają E. Plebanek i M. Rusinek, wskazując, że jakkolwiek co do zasady obowiązek zachowania tajemnicy nierzadko ustaje w sytuacji składania zeznań przez świadka, którego ten

⁴⁸ T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 581.

obowiązek dotyczy, jednakże nie uchybia to obowiązującym zakazom dowodowym⁴⁹.

Podkreślając wagę obowiązku przedstawicieli zawodów zaufania publicznego zachowania tajemnicy zawodowej, P. Kardas zwraca uwagę, że obowiązek ten składa się z dwóch korelatów. Po pierwsze, poszczególne ustawy dotyczące omawianych zawodów statuuja adresowane do ich przedstawicieli nakazu nieujawniania informacji, które winny pozostać tajemnicą. Po drugie zaś, nieodłączną składową, decydującą o skutecznej ochronie powierzanych informacji jest norma adresowana do wszelkich innych podmiotów (szczególnie organów wymiaru sprawiedliwości), zakazując żądania od przedstawicieli zawodów zaufania publicznego ujawnienia informacji, które winni zachować w tajemnicy⁵⁰. Omawiana okoliczność ma fundamentalne znaczenie przy ocenie obecnej regulacji art. 199 k.p.k. Nieobejmowanie jego zakresem podmiotowym innych niż lekarze osób wykonujących zawody medyczne w daleko idący sposób pozbawia obejmujący ich obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej owego drugiego korelatu – ustawowego zakazu żądania ujawnienia tych informacji. Taka niepełna ochrona w omawianym zakresie stoi w sprzeczności z koniecznością zapewnienia ochrony zaufania oskarżonego, któremu udzielana jest pomoc medyczna, a który pozostaje w anormalnej sytuacji motywacyjnej i w którego interesie jest ujawnienie prawdziwych okoliczności zdarzenia, jako że mogą one decydować o skuteczności udzielanej mu pomocy.

Pozostając przy kwestiach wykładni systemowej art. 199 k.p.k., nie można tracić z pola widzenia wynikającego z art. 40 ust. 1 u.z.l.i.d. obowiązku zachowania w tajemnicy tego, o czym lekarz dowiedział się w trakcie wykonywania swoich obowiązków. Problematyka ta ma istotne znaczenie chociażby w odniesieniu do przewidzianego w art. 304 § 1 k.p.k. społecznego zawiadomienia

⁴⁹ E. Plebanek, M. Rusinek, *Ujawnienie tajemnicy w procesie karnym a odpowiedzialność karna*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, nr 1, s. 73–99.

⁵⁰ P. Kardas, *Konstytucyjne i ustawowe aspekty ochrony tajemnicy zawodowej powierzonej przedstawicielom zawodów zaufania publicznego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, nr 4, s. 5–51.

o popełnieniu przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego. Zagadnienie to szeroko omawia m.in. T. Dukiet-Nagórska⁵¹. Autorka wskazuje, że – w odróżnieniu od relacji lekarz–pokrzywdzony – w przypadku udzielania pomocy medycznej sprawcy czynu lekarz jest całkowicie związany tajemnicą zawodową. W razie zaś, gdyby lekarz nie mógł w danym momencie ustalić, czy ma do czynienia ze sprawcą, czy też pokrzywdzonym (np. udzielając pomocy medycznej w szpitalu, do którego daną osobę przywiózł zespół ratunkowy), autorka postuluje powstrzymanie się przez lekarza od ujawniania faktu przestępstwa, jako że działanie takie jest prawnie irrelevantne (obowiązek z art. 304 § 1 k.p.k. ma charakter społeczny), zaś ewentualne nieuprawnione ujawnienie tajemnicy zawodowej może się wiązać z daleko idącymi konsekwencjami dla lekarza (por. art. 266 § 1 k.k.). Warto przy tym nadmienić, że autorka wskazuje, iż dyspozycja art. 240 § 1 k.k. od początku jego obowiązywania adresowana była do przedstawicieli wszystkich zawodów medycznych (czyniąc tym samym wyłom od wiążącego ich obowiązku zachowania tajemnicy). Argumentacja systemowa nakazuje więc przyjąć, że także regulacja art. 199 k.p.k. nie powinna w tym zakresie dokonywać rozróżnienia pomiędzy przedstawicielami konkretnych profesji medycznych.

Na gruncie kolizji między obowiązkiem zachowania tajemnicy przez przedstawicieli zawodów medycznych (lekarza oraz pielęgniarki i położnej) E. Plebanek wyraziła pogląd przydający zdecydowane pierwszeństwo temu obowiązkowi w stosunku do społecznego obowiązku denuncjacji (art. 304 § 1 k.p.k.), jak też

⁵¹ T. Dukiet-Nagórska, *Lekarski obowiązek współdziałania z organami ścigania a tajemnica lekarska*, „Prawo i Medycyna” 2002, nr 12, s. 4–19. Warto przy tym zwrócić uwagę, że przywołana autorka dochodzi do przekonania (s. 12), że art. 240 § 1 k.k. znajduje zastosowanie do lekarza, a zatem powinien on ujawnić informacje o popełnieniu przestępstw wskazanych w tym przepisie. Jakkolwiek pogląd ten jest trafny, to należy poczynić zastrzeżenie, że jedynie w sytuacji, gdy wiedzy tej lekarz nie uzyskał wyłącznie od sprawcy, któremu udzielał pomocy medycznej. W takim bowiem wypadku art. 199 k.p.k. uniemożliwiałby przesłuchanie zawiadamiającego lekarza z uwagi na omawiany zakaz dowodowy. Podobne stanowisko jak T. Dukiet-Nagórska zajmują co do relacji art. 304 § 1 k.p.k. oraz art. 266 § 1 k.k.; E. Plebanek, M. Rusinek, *Ujawnienie tajemnicy...*, *op. cit.* s. 94–99.

obowiązkowi prawnemu (art. 240 k.k.), zaznaczając, że zwolnienie z zachowania tajemnicy musi mieć osobne, konkretne źródło w przepisach ustaw szczególnych (np. art. 40 ust. 2 u.z.l.i.d.)⁵². Co ważne, autorka omawia wskazany obowiązek względem grupy znacznie szerszej, niż *verba legi* wynika z art. 199 k.p.k., co uzasadnia proponowane w niniejszym opracowaniu dokonanie rozszerzenia jego zakresu podmiotowego o przedstawicieli innych zawodów medycznych celem zapewnienia pełniejszej ochrony stosunku zaufania, jaki łączy ich z osobami, którym udzielają pomocy medycznej.

Również T. Sroka zwraca uwagę na istotną rolę, jaką odgrywa zapewnienie ochrony informacji objętych tajemnicą zawodową. Autor podkreśla – podobnie, jak wskazuje to cytowana E. Plebanek – że zwolnienie od zachowania tajemnicy zawodowej, a co za tym idzie, niewypełnianie znamion czynu zabronionego z art. 266 § 1 k.k. przy dokonywaniu denuncjacji jest możliwe wyłącznie, gdy możliwość uchylenia się od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej wynika z ustaw szczególnych. T. Sroka podkreśla, że wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja normowana w art. 199 k.p.k. oraz art. 52 ust. 1 u.o.z.p., bowiem w tych wypadkach ujawnienie informacji w zakresie objętym dyspozycją art. 240 § 1 k.k. stanowiłoby czyn zabroniony z art. 266 § 1 k.k.⁵³

Przechodząc do szerszej analizy regulacji dotyczących poszczególnych zawodów medycznych, trzeba nadmienić, że opisując obowiązujący w polskim porządku prawnym bezwzględny obowiązek pomocy medycznej, G. Głanowski wskazał, iż ciąży on – spośród przedstawicieli zawodów medycznych – na lekarzu, lekarzu

⁵² E. Plebanek, *Zachowanie a ujawnianie tajemnicy lekarskiej i pielęgniarskiej – kolizja obowiązków oraz próba jej rozwiązania*, „Palestra” 2020, nr 6, s. 137–160.

⁵³ T. Sroka, *Prawnokarna ochrona informacji i dokumentów w prawie medycznym*, [w:] *Odpowiedzialność publicznoprawna*, red. A. Barczak-Oplustil, T. Sroka, „System Prawa Medycznego”, t. 6, Warszawa 2023, s. 685–686. W dalszej części rozważań autor zwraca uwagę na nieskuteczność ewentualnej zgody pacjenta na udzielenie informacji, które zostały powzięte w warunkach opisanych w art. 199 k.p.k. oraz art. 52 ust. 1 u.o.z.p., wskazując na chronioną tymi przepisami wartość, jaką jest zaufanie jednostki do wymiaru sprawiedliwości (s. 690–691).

dentyście, pielęgniarce, położnej oraz ratownikowi medycznemu⁵⁴. Niezależnie od tego, czy trafnie zakresem tym nie są przez autora objęci choćby diagnosty laboratoryjni oraz fizjoterapeuci – o czym niżej – należy zauważyć, że w pełni trafnie wywodzi on obowiązek wskazanych przez siebie podmiotów udzielania pomocy, co ma fundamentalne znaczenie dla omawianego postulatu reformy treści art. 199 k.p.k.

Jak była już o tym mowa, lekarz i lekarz dentysta mają obowiązek udzielenia pomocy medycznej osobie znajdującej się w stanie zagrożenia zdrowia lub życia niezależnie od tego, czy aktualnie wykonują oni swoje obowiązki zawodowe oraz bez względu na to, czy w ogóle mają prawo wykonywania zawodu (art. 30 u.z.l.l.d.). Rzecz jasna wskazano wcześniej, że działania lekarza – nawet podjęte na podstawie art. 30 u.z.l.l.d. – wykonywane poza jego obowiązkami zawodowymi nie powinny być na gruncie art. 199 k.p.k. uznawane za „udzielanie pomocy medycznej”. Należy jednak zwrócić uwagę na szczególny charakter obowiązku, jaki ustawodawca *in genere* nakłada na lekarzy w zakresie podejmowania działań nakierowanych na ochronę zdrowia i życia osób chorych, co w oczywisty sposób wynika z ich kwalifikacji oraz posiadanej wiedzy.

Nieco inaczej omawiana kwestia została rozwiązana w ustawie o zawodach pielęgniarki i położnej⁵⁵. Zgodnie z art. 12 ust. 1 u.z.p.p. oba te podmioty są obowiązane do udzielania pomocy choremu w sytuacji, gdy jej brak mógłby wywołać stan nagłego zagrożenia zdrowotnego. Mając na uwadze treść art. 4 i 5 u.z.p.p. jasne jest, że pod pojęciem „pomoc” należy rozumieć udzielanie świadczeń zdrowotnych⁵⁶. Co jednak ważne, w odróżnieniu od art. 30 u.z.l.l.d., w przypadku art. 12 ust. 1 u.z.p.p. ustawodawca wyraźnie ogranicza zakres obowiązku pielęgniarek i położnych do udzielania pomocy „w zakresie swoich kwalifikacji”. Również ta decyzja prawodawcy podkreśla położenie przezeń nacisku na zapewnienie choremu

⁵⁴ G. Glanowski, *Definicje bezwzględnego obowiązku pomocy medycznej*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2013, nr 1, s. 72–73.

⁵⁵ Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 814 ze zm.), dalej także: u.z.p.p.

⁵⁶ Tak m.in. M. Sadowska, *Art. 12, [w:] Ustawa o zawodach pielęgniarki i położnej. Komentarz*, red. W. Lis, M. Sadowska, Warszawa 2019.

pomocy o charakterze fachowym przez podmiot kompetentny do jej właściwego udzielenia.

Skoro zatem ustawodawca wymaga od pielęgniarek i położnych, by były gotowe udzielić choremu natychmiastowej pomocy – oczywiście w ramach swoich kwalifikacji – to brak objęcia tych podmiotów wprost regulacją z art. 199 k.p.k. należy uznać za daleko idący błąd. Jeśli bowiem pielęgniarka lub położna są zobligowane udzielić pomocy oskarżonemu i to niezależnie od tego, czy następuje to w ramach wykonywanej przez nie pracy, czy też poza nią (podobnie, jak ma to miejsce w odniesieniu do lekarzy), to w przypadku pielęgniarki lub położnej udzielającej pomocy oskarżonemu w trybie art. 12 ust. 1 u.z.p.p. oraz w ramach wykonywanej pracy, nie może budzić najmniejszej wątpliwości, że wykształca się lub przy najmniej może się wykształcić relacja zaufania między nimi a oskarżonym. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, gdy weźmie się pod uwagę, że w komentowanej regulacji mowa jest o udzielaniu pomocy w sytuacji nagłej. Jest to okoliczność atypowa, wpływająca również na zachowanie oskarżonego, jego oświadczenia oraz konieczność mówienia przezeń prawdy, aby możliwe było udzielenie mu właściwej pomocy.

Jednocześnie aktualne pozostają wszystkie poczynione rozważania dotyczące udzielania pomocy medycznej przez lekarza poza czasem, w którym wykonuje on pracę. Taką samą interpretację należałoby przyjąć w odniesieniu do pielęgniarek i położnych. Wobec tego za w pełni uzasadnione z uwagi na względy systemowe oraz celowościowe wydaje się dokonanie ustawowej zmiany treści art. 199 k.p.k. celem objęcia jego zakresem podmiotowym również pielęgniarek i położnych.

Kolejnym zawodem medycznym, którego przedstawiciele powinni być objęci zakresem podmiotowym art. 199 k.p.k., jest ratownik medyczny. Przepis art. 40 ust. 2 u.p.r.m.⁵⁷ stanowi, że zespół ratownictwa medycznego rozpoczyna czynności medyczne niezwłocznie po przybyciu na miejsce zdarzenia. Charakter tego przepisu jednoznacznie wskazuje, iż jest to obowiązek wszystkich osób wchodzących w skład tego zespołu. Z kolei art. 33 ust. 1 pkt 1

⁵⁷ Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 652 ze zm.), dalej także: u.p.r.m.

u.z.r.m.⁵⁸ przesądza, że jednym ze sposobów wykonywania zawodu ratownika medycznego jest udzielanie świadczeń zdrowotnych. Choć z przywołanej ustawy nie wynika jednoznacznie sformułowany – jak w przypadku lekarzy, pielęgniarek i położnych – obowiązek ratownika medycznego udzielania natychmiastowej pomocy, to regułę taką można wyprowadzić z treści przywołanego już art. 40 ust. 2 u.p.r.m., interpretowanym w związku z art. 57 ust. 1 u.z.r.m. Z tego ostatniego przepisu wynika, że ratownik medyczny może rozpocząć udzielanie świadczeń zdrowotnych nawet bez zgody osoby, której są one udzielane, o ile nie może ona tej zgody wyrazić, a udzielenie pomocy jest konieczne dla ochrony jej zdrowia i życia.

Wobec powyższego należy przyjąć, że na ratowniku medycznym wykonującym obowiązki zawodowe ciąży obowiązek udzielania niezwłocznej pomocy medycznej każdej osobie, która jej potrzebuje. Analiza wskazanego wymogu przez pryzmat tego, że ratownik medyczny w wielu przypadkach jest pierwszą osobą, która ma styczność z oskarżonym, nakazuje uznać za niezbędne objęcia także i tego zawodu zakresem podmiotowym art. 199 k.p.k. Jak było to już sygnalizowane, udzielanie pomocy medycznej w sytuacji nagłej wpływa bowiem na zachowania oskarżonego i uzasadnia uznanie, że wykształca się między – w tym przypadku – ratownikiem medycznym a samym oskarżonym więź zaufania.

Osobną grupę zawodową stanowią fizjoterapeuci. Z art. 4 ust. 2 ustawy o zawodzie fizjoterapeuty⁵⁹ wynika, że wykonywanie omawianej profesji polega na udzielaniu świadczeń zdrowotnych. Już sam ten fakt nakazuje przyjąć, że jest bardzo prawdopodobne, iż fizjoterapeuta będzie w gronie osób, które udzielą oskarżonemu pomocy medycznej. Jak najbardziej do pomyślenia jest sytuacja, w której podczas czynności fizjoterapeutycznych, ukierunkowanych na przywrócenie oskarżonemu pełnej sprawności, ten ostatni składa wobec fizjoterapeuty oświadczenia dotyczące zarzucanego mu czynu. Jakkolwiek tak udzielana pomoc medyczna nie ma charakteru nagłego, to jednak z pewnością sprzyja powstaniu zaufania.

⁵⁸ Ustawa z dnia 1 grudnia 2022 r. o zawodzie ratownika medycznego oraz samorządzie ratowników medycznych (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2187 ze zm.).

⁵⁹ Ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zawodzie fizjoterapeuty (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1213).

Należy jeszcze odnieść się do zawodu diagnosty laboratoryjnego. Jakkolwiek w art. 6 u.m.l.⁶⁰ nie wskazano udzielania świadczeń zdrowotnych jako sposobu wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego, to nie ulega wątpliwości, że przedstawiciele omawianego zawodu są uprawnieni do udzielania takich świadczeń. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że dokonywanie czynności z zakresu medycyny laboratoryjnej jest ukierunkowane na ochronę i poprawę stanu zdrowia pacjenta, a więc stanowi udzielanie świadczeń zdrowotnych (art. 6 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 4 u.m.l. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 10 u.d.l.). Powyższy wniosek wynika także z art. 18 u.m.l. Zgodnie z nim przeszkolenie osoby, która chce wykonywać zawód diagnosty laboratoryjnego, polega na udzielaniu przez nią świadczeń zdrowotnych pod nadzorem kierownika laboratorium. *A minori ad maius*, skoro udzielanie świadczeń zdrowotnych jest formą przeszkolenia do wykonywania zawodu, to tym bardziej stanowi jedną z form wykonywania zawodu diagnosty laboratoryjnego.

Oczywiście charakter pracy diagnosty laboratoryjnego sprawia, że rzadsze będą sytuacje, gdy będzie on mógł udzielić oskarżonemu pomocy medycznej. Nie można jednak takich przypadków wykluczyć. Mogą mieć one miejsce chociażby w sytuacji pobierania materiału biologicznego do badań czy też zbierania wywiadu od oskarżonego pod kątem oceny tego materiału. Szczególnie druga ze wskazanych czynności skutkować będzie powstaniem między diagnostą laboratoryjnym a oskarżonym relacji zaufania. Potrzeba zapewnienia jej ochrony na gruncie art. 199 k.p.k. jest więc całkowicie uzasadniona.

Odnosząc się łącznie do przywołanych zawodów medycznych, należy zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, można wśród nich wyróżnić grupy podmiotów, które są obowiązane do udzielania pomocy medycznej w sytuacji nagłej w sposób szczególny (lekarze, lekarze dentyści, pielęgniarki, położne) oraz te, na których ten obowiązek nie spoczywa (fizjoterapeuci, diagnosty laboratoryjni; pewne wątpliwości w kontekście tego podziału budzi kwestia ratowników medycznych). W odniesieniu do pierwszej z grup objęcie wszystkich jej przedstawicieli (oraz ratowników medycznych) zakresem

⁶⁰ Ustawa z dnia 15 września 2022 r. o medycynie laboratoryjnej (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2125 ze zm.), dalej także: u.m.l.

podmiotowym art. 199 k.p.k. jawi się jako absolutnie konieczne. Nie do pomyślenia jest bowiem sytuacja, w której na określonym podmiocie spoczywa prawny i szczególny obowiązek niesienia pomocy medycznej, a relacja, jaką nawiązuje on z oskarżonym, nie jest należycie chroniona stosownym zakazem dowodowym.

Niezależnie od tego w pełni uzasadnione jest rozciągnięcie omawianego zakazu także na fizjoterapeutów i diagnostów laboratoryjnych. Przemawia za tym, po pierwsze, okoliczność, iż przedstawiciele obu tych zawodów wykonują zadania z zakresu udzielania świadczeń zdrowotnych, mieszczące się zatem w pojęciu pomocy medycznej z art. 199 k.p.k. Po drugie, mając na uwadze, że istotą regulacji z przywołanego przepisu jest zapewnienie ochrony więzi, jaką oskarżony zawiązuje z kwalifikowanym podmiotem, który udziela mu pomocy medycznej, przez wzgląd na to, że tak diagnosty laboratoryjni, jak i fizjoterapeuci mają kwalifikacje do udzielania takiej pomocy, przedstawiciele tych zawodów również powinni być objęci regulacją art. 199 k.p.k.

Mając na względzie zakres podmiotowy art. 52 ust. 1 u.o.z.p., do rozważenia pozostaje kwestia, czy zakazem z art. 199 k.p.k. nie objąć – poza przedstawicielami zawodów medycznych udzielających pomocy medycznej oskarżonemu – także całego personelu placówek, w których oskarżonemu jest świadczona taka pomoc. Nierzadko bowiem to z personelem administracyjnym tych jednostek oskarżony zetknie się najpierw i nie można wykluczyć, że wobec nich złoży oświadczenia dotyczące popełnionego przez niego czynu zabronionego⁶¹. Ponadto niezasadne wydaje się różnicowanie sytuacji oskarżonego, do którego przyjeżdża zespół pogotowia ratunkowego (i to z jego członkami ma on styczność na samym początku udzielania pomocy medycznej) od sytuacji oskarżonego,

⁶¹ Można tu wskazać sytuację, gdy oskarżony w trakcie dokonywania czynu zabronionego doznał urazu, który wymaga udzielenia mu pomocy medycznej i w tym celu sam zgłasza się na izbę przyjęć. W takiej sytuacji, podczas rejestracji, może on nie tylko opowiadać o szczegółach zdarzenia (co może mieć znaczenie z punktu widzenia czasu oczekiwania na udzielenie pomocy medycznej w szpitalu), ale może też wprost przyznać się do winy. Z punktu widzenia gwarancji oskarżonego, udającego się po pomoc do profesjonalnego podmiotu medycznego, zasadne wydaje się zapewnienie mu ochrony już od samego początku korzystania z takiej pomocy.

który samodzielnie zgłasza się do podmiotu leczniczego celem udzielenia mu pomocy, a co za tym idzie – na samym początku wchodzi w kontakt z personelem administracyjnym tego podmiotu.

Podsumowanie

Wobec powyższego można wysnuć wniosek, że – podobnie jak ma to miejsce na gruncie przepisów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego – zakaz dowodowy z art. 199 k.p.k. powinien obejmować oświadczenia oskarżonego złożone wobec całego personelu placówek, w których jest mu udzielana pomoc medyczna oraz wobec przedstawicieli zawodów medycznych udzielających mu pomocy medycznej poza tymi placówkami. Takie rozwiązanie winno być uznane za najwłaściwsze ze względów gwarancyjnych, ale również przez wgląd na konieczność zapewnienie spójności między Kodeksem postępowania karnego a ustawą o ochronie zdrowia psychicznego. Brakuje bowiem powodów, dla których art. 199 k.p.k. i art. 52 ust. 1 u.o.z.p. miałyby dotyczyć innego kręgu podmiotów.

W zależności od przyjętego modelu reformy różna będzie postulowana treść art. 199 k.p.k. Gdyby przyjąć za zasadne objęcie jego zakresem całego personelu podmiotu leczniczego, w ramach którego oskarżonemu udzielana jest pomoc medyczna, za wystarczające można by uznać wskazanie, iż art. 199 k.p.k. odnosi się do „osób wykonujących zawody medyczne udzielających pomocy medycznej oskarżonemu oraz personelu placówek, w których pomoc taka była oskarżonemu udzielana”. Przyjęcie zasadności węższego określenia kręgu podmiotów objętych wskazanym zakazem dowodowym sprawia, że bardziej celowe byłoby posłużenie się ich zbiorczą, ale jak najdokładniejszą definicją, np. taką, jaką zaproponowała D. Karkowska. Pierwszy z zaproponowanych sposobów zmiany treści art. 199 k.p.k. jawi się jako zasadniejszy, bowiem pełniej chroni prawa oskarżonego oraz eliminuje szereg problemów interpretacyjnych.

Aktualna treść art. 199 k.p.k. wydaje się nie do pogodzenia z obecnymi realiami udzielania pomocy medycznej, gdy w skład

zespołu pogotowia ratunkowego nie musi wchodzić (i często nie wchodzi) lekarz, zaś pomoc medyczna może być świadczona bezpośrednio przez choćby ratowników medycznych, pielęgniarki czy położne. Rozszerzenie omawianego zakazu dowodowego pozwoli na zapewnienie realizacji procesowych uprawnień oskarżonego, a ponadto umożliwi w pełni efektywne udzielanie mu pomocy medycznej. Oczywiście tak szeroko ukształtowany zakaz dowodowy istotnie ogranicza zasadę prawdy materialnej, niemniej stanowiłby silną i niewątpliwą, niepodlegającą wykładni gwarancję praw oskarżonego

Niezależnie jednak od podnoszonych postulatów *de lege ferenda* należy – *de lege lata* – sprzeciwić się dokonywanej rozszerzającej wykładni pojęcia „lekarz” użytego w art. 199 k.p.k. i to zarówno przez przedstawicieli nauki, jak i w orzecznictwie. Brak ścisłej interpretacji tego zwrotu prowadzi do niepewności, czy oświadczenie, aby na pewno zostało złożone osobie objętej omawianym zakazem. Jest to sytuacja groźna dla oskarżonego, ponieważ z jednej strony ogranicza regułę *nemo se ipsum accusare tenetur*, a z drugiej – utrudnia udzielanie mu pomocy medycznej, co zaś może stanowić realne ryzyko dla jego życia i zdrowia. Interwencja ustawodawcy wydaje się niezbędna i niecierpiąca zwłoki, szczególnie jeśli wziąć pod uwagę wskazane w treści opracowania rozbieżności w literaturze i orzecznictwie. Mając na uwadze, że chodzi o zabezpieczenie gwarancji chroniących oskarżonego – szczególnie podmiot na gruncie postępowania karnego – przepisy w tym zakresie powinny być jednoznaczne, jasne i wymagające jak najmniejszej ich interpretacji.

Artykuł 199 k.p.k. w obecnym brzmieniu nie realizuje tego wymogu i niesie szerokie ryzyko wytworzenia się w konkretnej sprawie niekorzystnych dla oskarżonego okoliczności. Uzasadnia to z jednej strony opisaną wyżej, możliwie jak najwęższą interpretację zakresu podmiotowego pojęcia „lekarz” użytego w tym przepisie, a z drugiej – pilną nowelizację omawianego przepisu w kierunku rozszerzenia jego zakresu podmiotowego.

Bibliografia

Akty prawne

- Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1287 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 17 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 37 ze zm.).
- Ustawa z dnia 31 lipca 1997 r. o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z 1997 r., nr 113, poz. 731).
- Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 652 ze zm.).
- Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 581).
- Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 450).
- Ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 814 ze zm.).
- Ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zawodzie fizjoterapeuty (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1213).
- Ustawa z dnia 15 września 2022 r. o medycynie laboratoryjnej (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2125 ze zm.).
- Ustawa z dnia 1 grudnia 2022 r. o zawodzie ratownika medycznego oraz samorządzie ratowników medycznych (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2187 ze zm.).
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 września 2018 r. w sprawie dokumentów wydawanych w związku z przebiegiem lub ukończeniem studiów podyplomowych i kształcenia specjalistycznego (Dz.U. z 2018 r., poz. 1791 ze zm.).
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 września 2018 r. w sprawie studiów (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2787).

Orzecznictwo

Sąd Najwyższy

- Wyrok SN z dnia 24 stycznia 2008 r., V KK 230/07, LEX nr 359261.
- Postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2012 r., III KK 366/11, OSNKW 2012, nr 10, poz. 110.

Sądy apelacyjne

- Wyrok SA w Krakowie z dnia 14 sierpnia 2003 r., II AKa 179/03, LEX nr 82899.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 29 marca 2006 r., II AKa 45/06, LEX nr 183429.
Wyrok SA w Lublinie z dnia 21 sierpnia 2012 r., II AKa 173/12, LEX nr 1237253.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 28 września 2012 r., II AKa 241/12, LEX nr 1238271.
Wyrok SA w Gdańsku z dnia 15 maja 2013 r., II AKa 130/13, LEX nr 1335619.
Wyrok SA w Katowicach z dnia 21 października 2013 r., II AKa 334/13, „Kra-kowskie Zeszyty Sądowe” 2014, nr 6, poz. 112.
Wyrok SA w Łodzi z dnia 5 grudnia 2013 r., II AKa 242/13, LEX nr 1439174.
Wyrok SA w Katowicach z dnia 6 marca 2014 r., II AKa 33/14, LEX nr 1451618.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 15 marca 2017 r., II AKa 447/16, LEX nr 2274040.

Literatura

Dukiel-Nagórska T., *Lekarski obowiązek współdziałania z organami ścigania a tajemnica lekarska*, „Prawo i Medycyna” 2002, nr 12, s. 4–19.
Glanowski D., *Definicje bezwzględnego obowiązku pomocy medycznej*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2013, nr 1, s. 71–82.
Górski A., *Lekarz w procesie karnym*, [w:] P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. 2, Warszawa 2012, s. 1587–1599.
Gruszecka D., *Art. 199*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2023, LEX/el.
Grzegorzczuk T., *Art. 199*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Artykuły 1–467. Komentarz*, red. T. Grzegorzczuk, Warszawa 2014, LEX/el.
Jaskuła A., *Art. 266*, [w:] *Kodeks karny. Przepisy stosowane w sprawach medycznych. Komentarz*, red. R. Tymiński, Warszawa 2023, LEX/el.
Kardas P., *Konstytucyjne i ustawowe aspekty ochrony tajemnicy zawodowej powierzonej przedstawicielom zawodów zaufania publicznego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, nr 4, s. 5–51.
Karkowska D., *Zawody medyczne*, Warszawa 2012.
Kornak M., *Glosa do postanowienia SN z dnia 28 czerwca 2012 r.*, III KK 366/11, LEX/el.
Kubiak R., *Tajemnica medyczna*, Warszawa 2015.
Kulesza C., *Art. 199*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 3, red. K. Dudka, Warszawa 2023, LEX/el.
Kurowski M., *Art. 199*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Warszawa 2024, LEX/el.
Kurowski M., *Zakazy dowodowe*, [w:] *Polskie postępowanie karne*, red. R. Ol-szewski, D. Świecki, Warszawa 2022, s. 594–595.
Kwiatkowski Z., *Zakazy dowodowe w procesie karnym*, Kraków 2005.

- Paprzycki L.K., *Art. 199*, [w:] J. Grajewski, S. Steinborn, L.K. Paprzycki, *Komentarz aktualizowany do art. 1–424 Kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 2015, LEX/el.
- Plebanek E., *Zachowanie a ujawnianie tajemnicy lekarskiej i pielęgniarskiej – kolizja obowiązków oraz próba jej rozwiązania*, „Palestra” 2020, nr 6, s. 137–160.
- Plebanek E., Rusinek M., *Ujawnienie tajemnicy w procesie karnym a odpowiedzialność karna*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2007, nr 1, s. 73–99.
- Rusinek M., *Zakaz dowodzenia treści oświadczenia oskarżonego dotyczącego zarzucanego mu czynu, złożonego wobec biegłego lub lekarza udzielającego mu Pomocy medycznej (art. 199 k.p.k.)*, [w:] *Dowody*, cz. 2, red. J. Skorupka, „System Prawa Karnego Procesowego”, t. 8, Warszawa 2019, s. 1959–1960.
- Rusinek M., *Z problematyki zakazów dowodowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 2019.
- Sadowska M., *Art. 12*, [w:] W. Lis, M. Sadowska, *Ustawa o zawodach pielęgniarki i położnej. Komentarz*, Warszawa 2019, LEX/el.
- Sroka T., *Prawnokarna ochrona informacji i dokumentów w prawie medycznym*, [w:] *Odpowiedzialność publicznoprawna*, red. A. Barczak-Oplustil, T. Sroka, „System Prawa Medycznego”, t. 6, Warszawa 2023, s. 685–691.
- Stefański R.A., *Art. 199*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz do art. 167–296*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2019, LEX/el.
- Sychta K., *Art. 199*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodniak, Warszawa 2024, LEX/el.
- Urbaniak M.J., *Postępowanie karne – zakaz wykorzystywania w procesie wypowiedzi i oświadczeń oskarżonego składanych wobec biegłego i lekarza udzielającego mu pomocy. Glosa do postanowienia SN z dnia 28 czerwca 2012 r., III KK 366/11*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2013, nr 9, s. 617–622.
- Urbaniak M.J., *Zakres obowiązywania zakazu dowodowego przewidzianego w art. 199 k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 7–8, s. 122–138.
- Wąsik D., *Błędy i uchybienia w ratownictwie medycznym – wybrane uwagi prawnokarne i prawnomedyczne*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 4, s. 16–53.
- Wymysłowski G., *Art. 52*, [w:] *Ochrona zdrowia psychicznego. Komentarz*, wyd. 2, red. P. Drembkowski, B. Kmiecik, R. Tymiński, Warszawa 2023, LEX/el.
- Zielińska E., Namysłowska-Gabrysiak B., *Art. 30*, [w:] *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Komentarz*, red. E. Zielińska, wyd. 3, Warszawa 2022, LEX/el.

Streszczenie

Zakaz dowodowy z art. 199 k.p.k. w kontekście osób innych niż lekarz udzielających oskarżonemu pomocy medycznej

Art. 199 k.p.k. statuuje zupełny zakaz dowodowy, przesądzający o niedopuszczalności dowodzenia treści oświadczeń złożonych przez oskarżonego wobec lekarza udzielającego mu pomocy medycznej, a dotyczących popełnienia przez tego oskarżonego czynu zabronionego. W literaturze i orzecznictwie brakuje jednak jasnego stanowiska co do wykładni tego przepisu w sytuacji, gdy takiej pomocy będzie udzielać oskarżonemu osoba inna niż lekarz, a posiadająca prawo oraz kwalifikacje do udzielania świadczeń medycznych. Chodzi tu w szczególności o ratowników medycznych, pielęgniarki, położne, diagnostów laboratoryjnych, fizjoterapeutów, ale także lekarzy nieposiadających prawa do wykonywania zawodu czy też lekarzy udzielających pomocy medycznej oskarżonemu poza zakresem wykonywanej przez nich pracy. Zagadnienie to ma istotne znaczenie z uwagi na charakter zakazu z art. 199 k.p.k., jak też przez wzgląd na stale zwiększające się uprawnienia osób wykonujących inne zawody medyczne. Przedmiotowe zagadnienie nie może być jednocześnie analizowane w oderwaniu od art. 50–52 u.o.z.p.

Słowa kluczowe: zakaz dowodowy, lekarz, pielęgniarka, położna, diagnosta laboratoryjny, tajemnica medyczna, udzielanie pomocy medycznej oskarżonemu

Abstract

Inadmissibility of evidence form Article 199 of the Code of Criminal Procedure in the context of persons providing medical assistance other than a doctor

Article 199 of the Code of Criminal Procedure establishes a complete inadmissibility of evidence, which determines the inadmissibility of proving the content of statements made by the accused to a doctor providing him with medical assistance, and concerning the commission of a prohibited act by that accused. However, there is no clear position in the literature and case law as to the interpretation of this provision in a situation when such assistance is provided to the accused by

a person other than a doctor, but who has the right and qualifications to provide medical services. This refers in particular to paramedics, nurses, midwives, laboratory diagnosticians, physiotherapists, but also doctors who do not have the right to practice their profession, or doctors who provide medical assistance to the accused outside the scope of their work. This issue is of significant importance due to the nature of the prohibition in Article 199 of the Code of Criminal Procedure, as well as due to the constantly increasing rights of persons practicing other medical professions. At the same time, this issue cannot be analyzed in isolation from Articles 50–52 Mental Health Act.

Key words: inadmissibility of evidence, doctor, nurse, midwife, laboratory diagnostician, medical secret, providing medical assistance to the accused

Milena Orzeł^{A-D}

lek., Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu

<https://orcid.org/0009-0005-1303-2778>

milenadudek@op.pl

Bartłomiej Orzeł^{D-F}

lek. mgr inż., Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu, Politechnika Wrocławska

<https://orcid.org/0009-0003-1442-6790>

bartekorzel@wp.pl

Maria Myślicka^{B-C}

lek., Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu

<https://orcid.org/0009-0000-6190-9128>

mariamyslicka38@gmail.com

Karina Lissak^{A-B}

lek., Dolnośląskie Centrum Onkologii we Wrocławiu

<https://orcid.org/0009-0000-9084-4060>

karina.lis2323@gmail.com

Klaudia Włodarczyk^{B-C}

lek., Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu

<https://orcid.org/0009-0002-0779-8564>

wlodarczyk.klaudia1@gmail.com

Martyna Brzoza^{D-F}

lek. dent., Centralny Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

<https://orcid.org/0009-0004-8975-4462>

martynabrzoza2908@gmail.com

Barbara Buras^{B, D-E}

lek. dent., „Amerident” NSZOZ s.c. Maria i Łazarz Legień

<https://orcid.org/0009-0008-9914-507X>

babu.buras@gmail.com

Wiktoria Józefowicz^{C-E}

lek., Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu

<https://orcid.org/0009-0004-7530-1710>

wiktoria.jozefowicz10@gmail.com

Julia Stawińska-Dudek^{A-B, E}

lek. dent., Ortho.pl, Ortodonta Zdrowego Uśmiechu Dzieci i Dorosłych

<https://orcid.org/0009-0008-1677-3741>

stawinskajulia1@gmail.com

Ali Aboud^{C–D, F}

lek. dent., Medical Innovation Centre
<https://orcid.org/0009-0004-8485-9302>
aliaboud1999r@gmail.com

A – Koncepcja i projekt badania, B – Gromadzenie i/lub zestawianie danych, C – Analiza i interpretacja danych,
D – Napisanie artykułu, E – Krytyczne zrecenzowanie artykułu, F – Zatwierdzenie ostatecznej wersji artykułu

Autor do korespondencji

Bartłomiej Orzeł, Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu, Wydział Lekarski, wyb. L. Pasteura 1, 50–367 Wrocław,
Politechnika Wrocławska, Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego, pl. Grunwaldzki 11, 50–384 Wrocław,
email: bartekorzel@wp.pl

Możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji w medycynie sądowej i kryminalistyce – przegląd

Wstęp

Sztuczna inteligencja (AI, *artificial intelligence*) jest coraz bardziej obecna w wielu dziedzinach naszego życia. Z jej pomocy możemy skorzystać m.in. w smartfonach, komputerach czy sprzętach codziennego użytku. Jednym z popularniejszych narzędzi opartym na sztucznej inteligencji jest ChatGPT. Dzięki temu, że sztuczna inteligencja stale się rozwija, wykorzystuje się ją w coraz większej liczbie dziedzin, w tym w medycynie.

W każdej specjalizacji medycznej można wykorzystać technologię sztucznej inteligencji w inny sposób. Nie inaczej jest z medycyną sądową i kryminalistyką. Skuteczność zastosowania sztucznej inteligencji w dużej mierze zależy od danych zawartych w bazie. Im więcej danych, tym lepsze wyniki można uzyskać. Największą trudnością jest „uczenie” sztucznej inteligencji, a dokładniej – wskazanie, w jakim kierunku ma wykorzystywać wcześniejsze badania i wyniki. W przypadku działań i zachowań przestępców można mówić o analogiach i podobieństwach, dlatego też na podstawie analizy porównawczej można wysnuwać trafne wnioski. Sztuczna inteligencja

działa znacznie szybciej niż specjalista z doświadczeniem, który fizycznie nie jest w stanie zapamiętać i przeszukać wszystkich informacji na dany temat.

Medycyna sądowa jest wykorzystywana w dochodzeniu przyczyn zgonów czy urazów, badania dowodów zbrodni, a także osób żyjących, które brały udział w przestępstwach seksualnych. Dzięki różnorodnym metodom wykorzystywanym w kryminalistyce możliwe staje się określenie takich danych jak wiek i płeć w odniesieniu do niezidentyfikowanych osób¹. Warto pamiętać o znanym w kryminalistyce powiedzeniu, że nie ma zbrodni doskonałej, a każdy przestępca zostawia ślad. Celem pracy jest przedstawienie możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji w medycynie sądowej i kryminalistyce.

Sekcja zwłok

Sekcja zwłok to podstawowe badanie pośmiertne wykonywane przez specjalnie przeszkolonych techników oraz lekarzy medycyny sądowej. Podczas oględzin denata należy zbadać wiele elementów, aby wydać właściwą opinię. Początkowo należy potwierdzić tożsamość denata (i wstępnie wzrokowo ocenić zewnętrzne nietypowe ślady na całym ciele). Następnie specjalista określa ich charakter i możliwą przyczynę powstania, a także zwraca uwagę na umiejscowienie plam opadowych oraz porównuje je z układem zwłok w miejscu zdarzenia. W trakcie samej sekcji zwłok ocenia organy wewnętrzne oraz pobiera materiał i płyny ustrojowe celem wykonania badań biochemicznych i toksykologicznych. Przy badaniu wewnętrznym ciała jest spora szansa na wykrycie patologii, które mogły być przyczyną śmierci. Istotne podczas sekcji zwłok jest określenie płci, które wnosi dużo informacji na temat różnic anatomicznych oraz fizjologii człowieka. Pozwala na ocenę możliwych zachowań lub odruchów przy obecności zagrożenia etc. Przy identyfikacji

¹ K. Alkass, B.A. Buchholz, S. Ohtani, T. Yamamoto, H. Druid, K.L. Spalding, *Age estimation in forensic sciences: Application of combined aspartic acid racemization and radiocarbon analysis*, „Mol Cell Proteomics” 2010, vol. 9, no. 5, s. 1022–1030.

płci można również wykorzystać antagonizmy w stężeniu różnych hormonów.

Innym przykładem może być identyfikacja obrażeń według mechanizmu działania. Sztuczna inteligencja mogłaby oszacować na podstawie zdjęć rentgenowskich, czy np. doszło do maltretowania i uszkodzenia ciała u dzieci. W ten sposób można by powstrzymać lub przynajmniej ograniczyć znęcanie się nad bezbronnymi, najmłodszymi ludźmi. Analogicznie może to być pomocna technologia do szacowania obrażeń powypadkowych u pacjentów i poszkodowanych w wypadkach. Sztuczna inteligencja mogłaby pomóc w wykrywaniu skomplikowanych urazów kości. Ponadto mogłaby wskazać drobne, ledwo widoczne uszkodzenia, które nawet specjalista może przeoczyć. Wdrożenie programów opartych na sztucznej inteligencji (tak jak w przypadku innych technologii) wymagałoby oczywiście kontroli specjalisty, ale byłoby to jednak duże wsparcie.

Należy podkreślić, że sztuczna inteligencja już bierze udział w identyfikacji osób, np. jest używana do wyszukiwania odpowiednich dowodów, które później są wykorzystywane na drodze sądowej². Jej zastosowanie może sprowadzać się do badania zwłok lub identyfikacji obrażeń albo do określenia za pomocą jakiego przedmiotu popełniono przestępstwo czy też wskazania prawdopodobnej daty i godziny zdarzenia, a nawet określenia przyczyny śmierci³. Porównując wyniki, określałaby współistniejące choroby, a dzięki identyfikacji twarzy za pomocą rysów i jej analizy z dostępną bazą danych – wskazywałaby ofiarę i przestępcę⁴.

² A.I. Piraianu, A. Fulga, C.L. Musat, O.R. Ciobotaru, D.G. Poalelungi, E. Stamate, O. Ciobotaru, I. Fulga, *Enhancing the evidence with algorithms: How artificial intelligence is transforming forensic medicine*, „Diagnostics (Basel)” 2023, vol. 13, no. 18, 2992.

³ M.T. Mapundu, Ch.W. Kabudula, E. Musenge, V. Olago, T. Celik, *Performance evaluation of machine learning and Computer Coded Verbal Autopsy (CCVA) algorithms for cause of death determination: A comparative analysis of data from rural South Africa*, „Frontiers in Public Health” 2022, vol. 10, 990838.

⁴ A. Thurzo, H. Svobodová Kosnáčová, V. Kurilová, S. Kosmel, R. Beňuš, N. Moravanský, P. Kováč, K. Mikuš Kuracinová, M. Palkovič, I. Varga, *Use of advanced artificial intelligence in forensic medicine, forensic anthropology and clinical anatomy*, „Healthcare” 2021, vol. 9, no. 11, 1545.

Daktyloskopia

W celu skuteczniejszej identyfikacji sprawców przestępstw na podstawie śladów pozostawionych na miejscu zdarzenia tworzone są obszerne bazy danych wrażliwych dotyczących przestępców, ale także zwykłych obywateli. Najbardziej reprezentatywnym przykładem są odciski linii papilarnych palców dłoni, które w kryminalistyce są bardzo cennym materiałem, gdyż każdy człowiek ma indywidualny wzór odcisków. Początkowo odciski były pobierane podczas interwencji policji przy aresztowaniu potencjalnego przestępcy. Aktualnie każdy obywatel wyrabiając podstawowe dokumenty osobiste, jest zobowiązany do uzupełnienia bazy danych o własne odciski palców. Zebrane w ten sposób dane są przechowywane w specjalnie utworzonym Automatycznym Systemie Identyfikacji Daktyloskopijnej. Przy tak ogromnej ilości danych i materiałów sztuczna inteligencja znacznie ułatwia pracę biegłym lekarzom sądowym i funkcjonariuszom policji.

Balistyka

Z uwagi na wartość merytoryczną dla medycyny sądowej i kryminalistyki mikroskopijne ślady, które pozostawia wystrzelony pocisk, porównuje się do odcisków palców⁵. Wprawiony technik na podstawie takich śladów oceni i określi rodzaj naboju, kaliber, a nawet z jakiej dokładnie broni był wystrzał. Sztuczna inteligencja może ułatwić identyfikację pozostawionego prochu oraz łusek, porównując je w odpowiedniej bazie danych zawierającej parametry techniczne. Obecnie istnieją algorytmy, które umożliwiają identyfikację klasy oraz kalibru broni⁶.

⁵ M.J. Daniel, A. Pazhani, *Accuracy of bite mark analysis from food substances: A comparative study*, „Journal of Forensic Dental Sciences” 2015, vol. 7, no. 3, s. 222–226.

⁶ R. Nijhawan, S.A. Ansari, S. Kumar, F. Alassery, S.M. El-Kenawy, *Gun identification from gunshot audios for secure public places using transformer learning*, „Scientifics Report” 2022, vol. 12, 13300.

DNA

Inną ważną bazą jest baza danych DNA. Dzięki sztucznej inteligencji i komputeryzacji porównywanie materiału genetycznego jest znacznie szybsze i dokładniejsze. Nie wymaga pracy wielu genetyków i ogromnych nakładów finansowych. Wykorzystanie tej technologii i uzyskanie pasujących wyników jest najczęściej niepodważalnym dowodem. Ma to ogromną wartość dla całej medycyny sądowej i kryminalistyki.

Kiedy stan ciała denata jest dobry, wówczas weryfikacja płci może odbyć się za pomocą oceny narządów płciowych zewnętrznych, natomiast przy znacznym rozkładzie zazwyczaj wykorzystuje się do weryfikacji płci trwalszy materiał, jakim jest układ szkieletowy. Zawarte w nim komórki z zachowanym DNA są dalej wartościowym materiałem diagnostycznym. Podczas tego testu można szybko ocenić płeć, weryfikując obecność chromosomu Y, który jest charakterystyczny dla mężczyzn⁷. Analogicznie przy jego braku i przy obecności chromatyny płciowej X, znanej również ciałkiem Barra, można zidentyfikować płeć żeńską⁸. Inne kombinacje mogą informować specjalistów o wrodzonych wadach genetycznych osoby, której pobrano materiał genetyczny DNA.

Inna metoda oparta na DNA to ocena mitochondrialnego DNA⁹. Dzięki temu kolistemu materiałowi genetycznemu zawartemu w macierzy mitochondrialnej można uzyskać informację o dziedziczeniu w linii matczynej¹⁰. W ten sposób można ustalić pokrewień-

⁷ A. Cîrulis, B. Hansson, J.K. Abbott, *Sex-limited chromosomes and non-reproductive traits*, „BMC Biology” 2022, vol. 20, 156.

⁸ A. Lakshmi, A. James, R. Annasamy, R. Krishnan, *Determination of Barr bodies in transgender patients in India – A comparative study*, „Journal of Oral Maxillofacial Pathology” 2023, vol. 27, no. 4, s. 674–678.

⁹ C. Yan, X. Duanmu, L. Zeng, B. Liu, Z. Song, *Mitochondrial DNA: Distribution, mutations, and elimination*, „Cells” 2019, vol. 8, no. 4, 379; P. David, C. Degletagne, N. Saclier, A. Jennan, P. Jarne, S. Plénét, L. Konecny, C. François, L. Guéguen, N. Garcia, T. Lefébure, E. Luquet, *Extreme mitochondrial DNA divergence underlies genetic conflict over sex determination*, „Current Biology” 2022, vol. 32, no. 10, s. 2325–2333.

¹⁰ W. Zou, J. Slone, Y. Cao, T. Huang, *Mitochondria and their role in human reproduction*, „DNA and Cell Biology” 2020, vol. 29, no. 8, s. 1370–1378.

stwo lub przynależność do grupy społecznej bądź etnicznej. Mogą to być dodatkowe dane wykorzystywane w medycynie sądowej i kryminalistyce.

Stomatologia sądowa

Osobną dziedziną wykorzystywaną w medycynie sądowej i kryminalistyce jest stomatologia sądowa. Informacje na temat uzębienia są niezwykle wartościowe z tego względu, że zęby posiadają indywidualne cechy i na ich podstawie można identyfikować ofiary i sprawców¹¹. Identyfikację tożsamości denata z wykorzystaniem wiedzy o jego uzębieniu zazwyczaj podejmuje się, gdy inne metody nie są możliwe do zastosowania, np. w przypadku znacznego okaleczenia czy rozkładu ciała lub też przemieszania szczątków ludzkich w wypadkach czy masowych katastrofach¹².

Należy zauważyć, że jeśli chodzi o anatomię człowieka zęby należą do najbardziej trwałych tworów. Często pozostają dobrze zachowane, nawet gdy ciało uległo zniszczeniu w pożarze lub na skutek działania mechanicznych sił niszczących. Zęby mogą zachować dobry stan nawet kilka tysięcy lat. Na taką trwałość zębów wpływa obecność szkliwa, które jako warstwa nieorganiczna (składa się aż w 96–98% z kryształów dihydroksyapatytu, czyli materiału nieorganicznego) chroni zęby nawet po śmierci człowieka¹³. Głównymi czynnikami odpowiedzialnymi za uszkodzenia zębów są niewłaściwa dieta i zła higiena jamy ustnej¹⁴. Bakterie bytujące w pozębkowym odcinku układu pokarmowego są odpowiedzialne za

¹¹ S.B. Khanagar, S. Vishwanathaiah, S. Naik, A.A. Al-Kheraif, D.D. Divakar, S.C. Sarode, S. Bhandi, S. Patil, *Application and performance of artificial intelligence technology in forensic odontology – A systematic review*, „Leg Med (Tokyo)” 2021, no. 48, 101826.

¹² S. Matsuda, T. Miyamoto, H. Yoshimura, T. Hasegawa, *Personal identification with orthopantomography using simple convolutional neural networks: a preliminary study*, „Scientifics Report” 2020, no. 10, 13559.

¹³ A. Gil-Bona, F.B. Bidlack, *Tooth enamel and its dynamic protein matrix*, „International Journal of Molecular Sciences” 2020, vol. 21, no. 12, 4458.

¹⁴ K. Ghods, A. Azizi, A. Jafari, K. Ghods, *Application of artificial intelligence in clinical dentistry, a comprehensive review of literature*, „Journal of Dentistry (Shiraz)” 2023, vol. 24, no. 4, s. 356–371.

powstawanie próchnicy na zębach. Rozkładają one cukry proste do kwasów karboksylowych, które są głównie odpowiedzialne za niszczenie uzębienia. Im zęby są lepiej zachowane, tym są bardziej wartościowym materiałem w badaniach kryminalistycznych. Kolejnym pomocnym narzędziem w kryminalistyce mogą być bazy danych uzębienia ludzi oparte na zdjęciach rentgenowskich lub tomografii komputerowej¹⁵.

Jeśli chodzi o wykorzystanie cech uzębienia do identyfikacji to nawet tak prosta informacja jak ocena stopnia starcia zębów jest istotna. Ponadto sprawdzana jest obecność braków zębowych czy ósepek. Istotne są zwyrodnienia kości szczękowej i żuchwy, resorpcja i pęknięcia korzeni zębowych, przezierność zębiny korzeniowej, obecność zębiny wtórnej czy porównanie liczby zębów mlecznych i stałych¹⁶. Za pomocą wykonanych zdjęć rentgenowskich lub tomografii komputerowej i sztucznej inteligencji możliwe jest porównanie odpowiednich cech zębów¹⁷.

Należy wspomnieć, że dzięki zębom możliwe jest określenie różnic we wzroście i rozwoju młodego człowieka. Już sama rozbieżność liczbowa między zębami stałymi oraz mlecznymi daje bardzo dużo

¹⁵ A. Heinrich, F. Güttler, S. Wendt, S. Schenkl, M. Hubig, R. Wagner, G. Mall, U. Teichgräber, *Forensic odontology: Automatic identification of persons comparing antemortem and postmortem panoramic radiographs using computer vision*, „RöFo: Fortschritte auf dem Gebiete der Röntgenstrahlen und der Nuklearmedizin” 2018, vol. 119, no. 2, s. 1152–1158; N. Eto, J. Yamazoe, A. Tsuji, N. Wada, N. Ikeda, *Development of an artificial intelligence-based algorithm to classify images acquired with an intraoral scanner of individual molar teeth into three categories*, „PLoS One” 2022, vol. 17, no. 1, e0261870; A. Dhopte, H. Bagde, *Smart smile: Revolutionizing dentistry with artificial intelligence*, „Cureus” 2023, vol. 15, no. 6, e41227.

¹⁶ A.B. Márquez-Ruiz, M.C. Treviño-Tijerina, L. González-Herrera, B. Sánchez, A.R. González-Ramírez, A. Valenzuela, *Three-dimensional analysis of third molar development to estimate age of majority*, „Science & Justice: Journal of the Forensic Science Society” 2017, vol. 5, no. 5, s. 376–383; S. Bommanavar, M. Kulkarni, *Comparative study of age estimation using dentinal translucency by digital and conventional methods*, „Journal of Forensic Dental Science” 2015, vol. 71, no. 1, s. 71–75.

¹⁷ D. Milošević, M. Vodanović, I. Galić, M. Subašić, *Automated estimation of chronological age from panoramic dental X-ray images using deep learning*, „Expert Systems with Applications” 2022, vol. 189, no. 1, 116038.

informacji na temat wieku i rozwoju. U dorosłych także wykorzystywane są kości i uzębienie. Dlatego dodatkową informacją są zabiegi stomatologiczne stosowane w przeszłości (obecność wypełnień, koron, implantów czy mostków tytanowych). Wspomniane dane dostarczają informacji o stylu życia danej osoby oraz zachowaniach związanych z higieną osobistą jamy ustnej. Można wywnioskować status społeczny, poziom zamożności czy dostępność do opieki stomatologicznej.

W przypadku baz uzębienia wykorzystujących sztuczną inteligencję trafna identyfikacja byłaby równie szybka jak ta daktyloskopijna. Analogicznie wyglądałaby sytuacja, w której sztuczna inteligencja mogłaby porównywać ślady ugryzień¹⁸. Innym zastosowaniem sztucznej inteligencji może być generowanie modelu trójwymiarowego zębów, szczęki lub żuchwy¹⁹. Takie metody są już wykorzystywane do rekonstrukcji twarzy i wyglądu danej osoby²⁰. Mając jedynie szczątki człowieka, sztuczna inteligencja prezentowałaby potencjalny wygląd twarzoczaszki. Takie metody stosuje się w przypadku kości z grobowców królów, faraonów etc. Wiele spraw wciąż pozostaje niewyjaśnionych, a zatem zastosowanie nowych technik opartych na sztucznej inteligencji mogłoby doprowadzić do ich zamknięcia²¹.

Identyfikacja wieku

Identyfikacja wieku ofiary lub przestępcy jest bardzo istotna w kryminalistyce i medycynie sądowej. Szczególnie jest ona ważna, gdy

¹⁸ P. Agrawal, P. Nikhade, *Artificial intelligence in dentistry: Past, present, and future*, „Cureus” 2022, vol. 14, no. 7, e27405.

¹⁹ P. Amrollahi, B. Shah, A. Seifi, L. Tayebi, *Review Recent advancements in regenerative dentistry: A review*, „Material Science & Engineering. C. Materials for Biological Applications” 2016, vol. 69, s. 1383–1390.

²⁰ H. Eliášová, T. Dostálová, *3D Multislice and Cone-beam Computed Tomography Systems for Dental Identification*, „Prague Medical Report” 2017, vol. 118, no. 1, s. 14–25.

²¹ S.B. Khanagar, A. Al-Ehaideb, P.C. Maganur, S. Vishwanathaiah, S. Patil, H.A. Baeshen, S.C. Sarode, S. Bhandi, *Developments, application, and performance of artificial intelligence in dentistry – A systematic review*, „Journal of Dental Sciences” 2021, vol. 16, no. 1, s. 508–522.

mamy do czynienia ze szczątkami osób²². Pozwala na wstępne rozdzielenie ciał na grupy uszeregowane względem wieku. Dalsze badania umożliwiają dokładniejszą identyfikację konkretnych osób. Takie sytuacje mają miejsce np. w przypadku katastrof masowych. Wówczas identyfikacja ofiar jest bardzo trudna. W przypadku osób nieletnich stosowana jest antropologia sądowa i omawiana już stomatologia. W celu oceny wieku porównywane są takie elementy jak wielkość kości, zużycie chrząstek pokrywających głowę kości, obecność stożków wzrostu bądź zmiany zwyrodnieniowe²³. Niestety u starszych osób metoda ta nie jest tak dokładna. Dlatego z pomocą przychodzi biochemia i badanie zmian związanych ze starzeniem fizjologicznym u ludzi, choć taka metoda ma też wady i nie daje kompletnych odpowiedzi w kryminalistyce.

Należy wspomnieć, że precyzyjne określenie wieku danej osoby jest dość skomplikowanym procesem. Oczekuje się, że metoda badawcza będzie dokładna i niezawodna. Powinna również dać wyniki w określonym, możliwie jak najkrótszym terminie. Strata zbyt dużej ilości czasu zwiększa szansę przestępcy na uniknięcie kary. Innym dość znanym podejściem antropologów sądowych jest ocena spojenia łonowego, końca żeber mostka, małżowin usznych, stopnia zarośnięcia szwów czaszkowych i uzębienia²⁴. Wykorzystanie zdjęć rentgenowskich i tomografii komputerowej daje ogólny obraz kośćca całego człowieka²⁵. Takie informacje pozwalają określić

²² E. Cunha, *Aging the death: The importance of having better methods for age at death estimation of old individuals*, „Annals of Medicine” 2021, vol. 52, suppl. 1, s. S1.

²³ M. San-Millán, C. Rissech, *Inter-population differences in acetabular senescence: Relevance in age-at-death estimation*, „International Journal of Legal Medicine” 2023, vol. 137, s. 701–719.

²⁴ J. Adserias-Garriga, S.C. Zapico, *Age assessment in forensic cases: anthropological, odontological and biochemical methods for age estimation in the dead*, „Mathews Journal of Forensic Research” 2018, vol. 1, issue 1, 001.

²⁵ V. Warriar, T. Kanchan, R. Shedje, K. Krishan, S. Singh, *Computed tomographic age estimation from the pubic symphysis using the Suchey-Brooks method: A systematic review and meta-analysis*, „Forensic Science International” 2021, 110811; N.J.M. Akbar, R.S. Shekhawat, T. Kanchan, T. Yadav, V.P. Meshram, R. Shedje, S.R. Vempalli, P. Setia, *Computed tomographic evaluation of cranial suture obliteration for age estimation in an Indian population*, „Cureus” 2023, vol. 15, no. 3, e36160; S. Mays, *The effect of factors other than age upon*

rozwój układu kostnego, a nawet obrazują obecność zwyrodnień nabytych. Pomaga to w ocenie kształtu twarzy, charakterystycznych rysów czy zmarszczeń. Dane tego typu są również istotne przy ocenie wieku. Celem uzyskania jak najlepszego wyniku należałoby zastosować nie jedną, ale kilka metod. W ten sposób można zwiększyć dokładność i wiarygodność badań w znacznie szybszym czasie.

Badania mikrobiologiczne

Do mikroorganizmów zalicza się bakterie, wirusy, grzyby oraz pierwotniaki, a do obserwacji większości z nich potrzebny jest specjalistyczny sprzęt. Mikroorganizmy są obecne w ludzkim organizmie, a każdy człowiek posiada swój indywidualny mikrobiom²⁶. Różnice w mikrobiomie mogą być wykorzystane do identyfikacji poszczególnych osób. Co istotne, mikrobiom może przetrwać długi czas nawet w niesprzyjających warunkach, a pozostawione na miejscu zbrodni ślady biologiczne stanowią ważny materiał dowodowy w sprawie. Wykazano w literaturze, że próbki zabezpieczone z pomieszczeń nawet po 30 dniach zawierały sygnaturę mikrobiologiczną i dalej był to wartościowy materiał do wykorzystania w procesie identyfikacyjnym²⁷.

Charakterystyczną i indywidualną florę bakteryjną oraz mikrobiom wyróżniamy w jelicie, jamie ustnej, kanałach słuchowych, okolicach genitaliów czy na skórze²⁸. Dokładniejsze badania, wykorzystujące posiewy mikrobiologiczne, pokazały, że w ślinie, na skórze

skeletal age indicators in the adult, „Annals of Human Biology” 2015, vol. 42, no. 4, s. 332–341.

²⁶ S.E. Schmedes, A.E. Woerner, N.M.M. Novroski, F.R. Wendt, J.L. King, K.M. Stephens, B. Budowle, *Targeted sequencing of clade-specific markers from skin microbiomes for forensic human identification*, „Forensic Science International. Genetics” 2018, vol. 32, s. 50–61.

²⁷ H. Deel, A.L. Emmons, J. Kiely, F.E. Damann, D.O. Carter, A. Lynne, R. Knight, Z. Zech Xu, S. Bucheli, J.L. Metcalf, *A pilot study of microbial succession in human rib skeletal remains during terrestrial decomposition*, „mSphere” 2021, vol. 6, no. 4, e0045521.

²⁸ J. Adserias-Garriga, N.M. Quijada, M. Hernandez, D.R. Lázaro, D. Steadman, L.J. Garcia-Gil, *Dynamics of the oral microbiota as a tool to estimate time since death*, „Molecular Oral Microbiology” 2017, vol. 32, no. 6, s. 511–516.

i w nasieniu wykryto takie bakterie jak *Propionibacterium*, *Prevotella* oraz *Bacteroides*, natomiast w pochwie i we krwi menstruacyjnej wykazano *Lactobacillus*²⁹. Są badania sugerujące, że wiele chorób w organizmie człowieka bierze się z nietypowej lub zachwianej flory bakteryjnej i mikrobiomu. Głównie bierze się tu pod uwagę florę bakteryjną i mikrobiom jelita cienkiego oraz jelita grubego³⁰.

Należy też zaznaczyć, że obecność części patogenów jest związana z wiekiem: inne bakterie bytują na ciele dziecka, nastolatka, dorosłego, a inne u osoby starszej. Co interesujące, w medycynie sądowej wyróżnia się konkretne patogeny, których obecność w okolicy genitaliów u dzieci jest potwierdzeniem wykorzystywania seksualnego.

W przypadku kobiet różnice w mikrobiomie związane z wiekiem wynikają już z samej zmienności pH śluzu pochwowego w różnych etapach życia³¹. Podobnie może wyglądać sytuacja w innych miejscach ciała człowieka. W badaniach udowodniono, że mikroorganizmy znajdujące się w ślinie znacząco różnią się między ludźmi. Ogromny wpływ jakościowy i ilościowy na mikrobiom ma higiena jamy ustnej oraz stosowana dieta³². Popularność metagenomiki i analizy mikrobiomu zwiększa się dzięki rozwijającej się metodzie sekwencjonowania genomu³³. Połączenie badania mikrobiomu

²⁹ Q. He, X. Niu, R.-Q. Qi, M. Liu, *Advances in microbial metagenomics and artificial intelligence analysis in forensic identification*, „Frontiers in Microbiology” 2022, vol. 13, 1046733; W.J.Y. Chee, S.Y. Chew, L.T.L. Than, *Vaginal microbiota and the potential of Lactobacillus derivatives in maintaining vaginal health*, „Microbial Cell Factories” 2020, vol. 19, 203.

³⁰ C.D. López, A. Vidaki, A. Ralf, D.M. González, D. Radjabzadeh, R. Kraaij, A.G. Uitterlinden, C. Haas, O. Lao, M. Kayser, *Novel taxonomy-independent deep learning microbiome approach allows for accurate classification of different forensically relevant human epithelial materials*, „Forensic Science International. Genetics” 2019, vol. 41, s. 72–82.

³¹ K. Godha, K.M. Tucker, C. Biehl, D.F. Archer, S. Mirkin, *Human vaginal pH and microbiota: an update*, „Gynecological Endocrinology: The Official Journal of the International Society of Gynecological Endocrinology” 2018, vol. 24, no. 6, s. 451–455.

³² K. Dong, Y. Xin, F. Cao, Z. Huang, J. Sun, M. Peng, W. Liu, P. Shi, *Succession of oral microbiota community as a tool to estimate postmortem interval*, „Scientific Reports” 2019, vol. 9, 13063.

³³ E.A. Franzosa, K. Huang, J.F. Meadow, D. Gevers, K.P. Lemon, B.J.M. Bohannan, C. Huttenhower, *Identifying personal microbiomes using metagenomic*

oraz sztucznej inteligencji jest w fazie wstępnej, wymaga dalszych udoskonaleń oraz znacznych nakładów finansowych. Jednak zaawansowane badanie różnic mikrobiomu przyczyni się do uzyskiwania większej ilości pobranych informacji z miejsc zbrodni, co może znacząco ułatwić proces identyfikacji ofiary i przestępcy.

Toksykologia

Aktualnie dużym problemem przy ocenie toksykologicznej jest właściwe rozpoznanie analizowanego materiału. Wiąże się to z rozpoznawaniem niestandardowych mieszanek substancji psychoaktywnych, które są wytwarzane w ten sposób, żeby z jednej strony mogły maksymalnie odurzyć człowieka, a z drugiej żeby nie można ich w prosty sposób zakwalifikować na listę substancji zakazanych. W przypadku zatrucia organizmu mieszkanką o nieznanym, trudno rozpoznawalnym składzie specjaliści w szpitalnych oddziałach ratunkowych napotykają na ogromne trudności, żeby wdrożyć skuteczną detoksykację.

Wykorzystanie sztucznej inteligencji do rozpoznawania składu mieszanek wydaje się więc w przyszłości niezbędne. Program oparty na sztucznej inteligencji wykorzystujący informację o substancjach psychoaktywnych, toksynach, lekach i innych substancjach mógłby dużo precyzyjniej identyfikować zagrożenia, a tym samym wskazywać skuteczne metody detoksykacji.

Metody, które są wykorzystywane do takiej analizy to m.in.: spektrofotometria, dzięki której określa się w pomiarze ilość odbitego lub przechodzącego przez próbkę światła (w ten sposób uzyskuje się informację o obecności, a nawet o stężeniu procentowym lub molowym substancji) czy chromatografia, której zasadą jest rozdział mieszaniny i określenie składu związków chemicznych w badanej próbce³⁴. Techniki te są bardzo dobrze rozwinięte, ale są podatne na

codes, „Proceedings of the National Academy of Sciences of the USA” 2015, vol. 112, no. 22, e-2930–e2938.

³⁴ N. Shima, K. Sasaki, T. Kamata, A. Miki, M. Katagi, [Hair testing for drugs in the field of forensics], „Yakugaku Zasshi: Journal of the Pharmaceutical Society in Japan” 2019, vol. 139, no. 5, s. 705–713; Y. McAvoy, B. Bäckström,

błąd ludzki, co może skutkować błędną analizą próbek. Inną istotną poszlaką w medycynie sądowej i kryminalistyce jest poszukiwanie różnych złamań lub stanów zapalnych, które powstały na skutek działania uszkodzeń mechanicznych, trucizn albo innych związków chemicznych³⁵. Podobnie wygląda sprawa z płynami ustrojowymi. Bardzo często na ciele denata pojawiają się substancje pochodzące od potencjalnego przestępcy. Przykładem mogą być plamy krwi, nasienia czy śluzu pochwowego. Cenny materiał dowodowy znajduje się często pod paznokciami (naskórek oprawcy)³⁶.

Czas zgonu

Jedną z najważniejszych kwestii w medycynie sądowej i kryminalistyce jest określenie czasu zgonu. Jest to również obszar, w którym wykorzystanie sztucznej inteligencji poprawiłoby precyzję i szybkość oceny. Do ustalenia czasu zgonu stosuje się różne metody, np. czas zgonu można ocenić dzięki podbiegnięciom krwawym lub wybroczynom, których zabarwienie zmienia się w ciągu kilkunastu dni. Przechodzą one przez proces gojenia, podczas którego zmieniają zabarwienie, a dzieje się tak z uwagi na degradację hemoglobiny: początkowo kolor podbiegnięcia krwawego jest czerwony, później staje się fioletowoniebieski (co określane jest jako sinieć, a potocznie i błędnie nazywane siniakiem), następnie przechodzi w kolor zielonkawy przez rozpad pierścienia porfiryнового hemu do biliwerdyny, kolejnym etapem jest zmiana barwy sińca na brązową, z uwagi na obecność bilirubiny, a w wyniku nagromadzenia pigmentu hemosyderyny finalnie staje się żółty i znika w przeciągu 10–14 dni. Istniejące sińce ocenia się makroskopowo. W ten sposób

K. Janhunen, A. Stewart, M.D. Cole, *Supercritical fluid chromatography in forensic science: A critical appraisal*, „Forensic Science International” 1999, vol. 99, no. 2, s. 107–122.

³⁵ A. Guleria, K. Krishan, V. Sharma, T. Kanchan, *ChatGPT: Forensic, legal, and ethical issues*, „Medicine, Science and the Law” 2024, vol. 64, no. 2, s. 150–156.

³⁶ M. Barash, D. McNevin, V. Fedorenko, P. Giverts, *Machine learning applications in forensic DNA profiling: A critical review*, „Forensic Science International. Genetics” 2024, vol. 69, 102994.

stwierdza się czas ich powstania. Wprowadzony algorytm sztucznej inteligencji może znacznie ułatwić ich identyfikację. Analizując spektrum barw określi w jakim dniu powstały³⁷. Kolejnym sposobem do oceny czasu zgonu jest wykorzystywanie markerów biochemicznych takich jak dehydrogenaza mleczanowa, aminotransferaza asparaginianowa, triglicerydy, cholesterol czy określenie wartości pH³⁸. Na marginesie rozważań o czasie zgonu należy wskazać, że sztuczna inteligencja mogłaby być wykorzystywana także do oceny czasu gwałtu w przypadku analizy męskiego nasienia. Długość życia plemników zależy od środowiska, w jakim się znajdują. Sprawy o gwałt są szczególnie kontrowersyjne, więc wyeliminowanie możliwości popełnienia błędu jest kluczowe.

Ostatecznie analiza wielu danych przez sztuczną inteligencję mogłaby prowadzić do wygenerowania rekonstrukcji przebiegu całego przestępstwa. Potencjalny program mający dostęp do różnego rodzaju baz danych i odpowiednich metod kryminologicznych mógłby z dużo większą łatwością niż człowiek formułować trafne hipotezy. Dużą zaletą byłoby wyeliminowanie kwestii subiektywnych odczuć i błędów poznawczych lekarzy medycyny sądowej. Należy jednak zaznaczyć, że nad całym procesem wciąż jest konieczny nadzór wysoko wykwalifikowanego specjalisty³⁹.

³⁷ K. Ren, L. Wang, Y. Wang, G. An, Q. Du, J. Cao, Q. Jin, K. Yun, Z. Guo, Y. Wang, Q. Liang, J. Sun, *Wound age estimation based on next-generation sequencing: Fitting the optimal index system using machine learning*, „Forensic Science International. Genetics” 2022, vol. 49, 102722; T. Kondo, Y. Ishida, *Molecular pathology of wound healing*, „Forensic Science International” 2010, vol. 203, no. 1–3, s. 93–98.

³⁸ K. Ramprabhu, S. Fatangare, *Survey on prediction of post mortem interval using artificial intelligence in forensic examination*, „International Research Journal of Engineering and Technology (IRJET)” 2020, vol. 7, issue 5, s. 5760–5764; M. Hachem, B.K. Sharma, *Artificial intelligence in prediction of postmortem interval (PMI) through blood biomarkers in forensic examination – a concept*, [w:] 2019 Amity International Conference on Artificial Intelligence (AICAI), Dubai, United Arab Emirates, 2019, s. 255–258.

³⁹ M. Kayser, *Forensic DNA phenotyping: Predicting human appearance from crime scene material for investigative purposes*, „Forensic Science International. Genetics” 2015, vol. 18, s. 33–48.

Wady używania AI

Zalety wykorzystywania sztucznej inteligencji były wymieniane punkt po punkcie przy omawianiu wyzwań związanych z danymi problemami badawczymi czy stosowanymi metodami. Sztuczna inteligencja ma jednak również wady, dotyczą one np. etyki, dyskryminacji czy bezpieczeństwa. Do dyskryminacji może dochodzić podczas weryfikacji danych na podstawie wcześniej wyuczonych zasad, co jest częstym zjawiskiem przy bardziej otwartych, niekontrolowanych bazach danych.

Im bardziej zasobna baza danych, tym większa jej wartość i ceny obszar do analizy dla sztucznej inteligencji. Należy jednak pamiętać, że baza danych o wysokiej wartości to także atrakcyjny cel ataków hakerów. Dostęp do dużej ilości danych wrażliwych i ich potencjalne wykorzystanie w celach przestępczych może okazać się katastrofalne.

Medycyna sądowa jest skomplikowaną dziedziną, w której wykorzystuje się wiele szczegółów; często dla postronnej osoby nieistotne drobiazgi okazują się kluczowe dla sprawy. Pominięcie z jakichś względów takich szczegółów przez sztuczną inteligencję może prowadzić do uzyskania fałszywych wyników. Bardzo żmudną i czasochłonną pracą jest napisanie podstawowych algorytmów, aby uniknąć późniejszych błędów. Udział specjalistów w weryfikacji wyników otrzymanych przez sztuczną inteligencję wydaje się konieczny.

Na koniec nie można też bagatelizować negatywnego wpływu sztucznej inteligencji na miejsca pracy. Niepokojąca jest wizja, że wysoko wykwalifikowani specjaliści, którzy przyczyniają się do poszerzania baz oraz wiedzy w dziedzinie kryminalistyki i medycyny sądowej w ten sposób budują potęgę sztucznej inteligencji, która potencjalnie mogłaby ich wyeliminować na pewnym etapie „postępu”. Wraz z wprowadzeniem sztucznej inteligencji trzeba przemyśleć wszystkie wady i zalety oraz próbować usprawnić jej niedociągnięcia. Należy maksymalnie zminimalizować jej negatywne strony przez wprowadzenie odpowiednich systemów kontroli. Znacznie bezpieczniejsze jest założenie, że sztuczna inteligencja powinna być stosowana jako pomoc czy narzędzie kontrolne.

Wnioski

Możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji w medycynie sądowej i kryminologii są bardzo szerokie. Potęguje to fakt, że można łączyć informacje z pozornie niezwiązanych dziedzin jak stomatologia, toksykologia czy mikrobiologia. Oceniając materiały uzyskane w badaniach obrazowych osób żywych lub denatów, mogłaby z powodzeniem wspomagać pracę biegłych sądowych podczas sekcji zwłok.

Porównanie zdjęć kostnych, sińców lub organów wewnętrznych ułatwi identyfikację wieku człowieka, godzinę uszkodzenia ciała, a nawet czas zgonu. Nie inaczej jest w przypadku technik związanych z daktyloskopią. Ogromna ilość materiału w połączeniu z komputeryzacją znacznie ułatwia pracę. Biorąc pod uwagę ocenę DNA, czyli materiału, który nie jest widoczny gołym okiem, komputeryzacja i sztuczna inteligencja wydają się rozwiązaniem najwygodniejszym. Podobnie w przypadku badań mikrobiologicznych, gdzie już dzisiaj aparatura w błyskawicznym tempie wskazuje, jakie bakterie są zawarte w próbce materiału. Analogicznie mieszanki substancji toksycznych nie są wyzwaniem dla skomputeryzowanych badań. Natomiast stomatologia z jej najtrwalszym i najlepiej zachowanym materiałem jest bazą ogromnych możliwości do wygenerowania obrazów przydatnych w identyfikacji.

Podsumowując, rozwój sztucznej inteligencji w omawianych obszarach wydaje się niezbędny, żeby ulepszyć metody oceny i kontroli pod czujnym okiem specjalistów z zakresu medycyny sądowej i kryminalistyki.

Bibliografia

- Adserias-Garriga J., Quijada N.M., Hernandez M., Lázaro D.R., Steadman D., Garcia-Gil L.J., *Dynamics of the oral microbiota as a tool to estimate time since death*, „Molecular Oral Microbiology” 2017, vol. 32, no. 6, s. 511–516.
- Adserias-Garriga J., Zapico S.C., *Age assessment in forensic cases: anthropological, odontological and biochemical methods for age estimation in the dead*, „Mathews Journal of Forensic Research” 2018, vol. 1, issue 1, 001.

- Agrawal P., Nikhade P., *Artificial intelligence in dentistry: Past, present, and future*, „Cureus” 2022, vol. 14, no. 7, e27405.
- Akbar N.J.M., Shekhawat R.S., Kanchan T., Yadav T., Meshram V.P., Shedge R., Vempalli S.R., Setia P., *Computed tomographic evaluation of cranial suture obliteration for age estimation in an Indian population*, „Cureus” 2023, vol. 15, no. 3, e36160.
- Aldakhil S., Alkhurayji K., Albarrak S., Almihbash A., Aldalan R., Alshehri K., Alrusaini S., Asiri A., *Awareness and approaches regarding artificial intelligence in dentistry: A scoping review*, „Cureus” 2024, vol. 16, no. 1, e51825.
- Alkass K., Buchholz B.A., Ohtani S., Yamamoto T., Druid H., Spalding K.L., *Age estimation in forensic sciences: Application of combined aspartic acid racemization and radiocarbon analysis*, „Mol Cell Proteomics” 2010, vol. 9, no. 5, s. 1022–1030.
- Amrollahi P., Shah B., Seifi A., Tayebi L., *Recent advancements in regenerative dentistry: A review*, „Material Science & Engineering. C. Materials for Biological Applications” 2016, vol. 69, s. 1383–1390.
- Angadi P.V., Hemani S., Prabhu S., Acharya A.B., *Analyses of odontometric sexual dimorphism and sex assessment accuracy on a large sample*, „Journal of Forensic Legal Medicine” 2013, vol. 20, no. 6, s. 673–677.
- Baby D., John L., Changankary Pia J., Sreedevi P.V., Pattnaik S.J., Varkey A., Gupta S., *Role of robotics and Artificial Intelligence in oral health education. Knowledge, perception and attitude of dentists in India*, „Journal of Education and Health Promotion” 2023, vol. 12, no. 1, 384.
- Baliram Singh R., Zhuang H., *Measurements, analysis, classification, and detection of gunshot and gunshot-like sounds*, „Sensors” 2022, vol. 22, no. 23, 9170.
- Barash M., McNevin D., Fedorenko V., Giverts P., *Machine learning applications in forensic DNA profiling: A critical review*, „Forensic Science International. Genetics” 2024, vol. 69, 102994.
- Baud F.J., Houzé P., *Introduction to clinical toxicology*, [w:] *An introduction to interdisciplinary toxicology*, eds C.N. Pope, J. Liu, 2020, s. 413–428.
- Bommannavar S., Kulkarni M., *Comparative study of age estimation using dentinal translucency by digital and conventional methods*, „Journal of Forensic Dental Science” 2015, vol. 71, no. 1, s. 71–75.
- Boreak N., *Effectiveness of Artificial Intelligence applications designed for endodontic diagnosis, decision-making, and prediction of prognosis: A systematic review*, „The Journal of Contemporary Dental Practice” 2020, vol. 27, no. 1, s. 926–934.
- Brkic H., Milicevic M., Petroveckii M., *Forensic determination of dental age of adults*, „Acta Stomatologica Croatica” 2008, vol. 42, no. 3, s. 267–272.

- Cameriere R., De Luca S., De Angelis D., Merelli V., Giuliodori A., Cingolani M., Cattaneo C., Ferrante L., *Reliability of Schmelting's stages of ossification of medial clavicular epiphyses and its validity to assess 18 years of age in living subjects*, „International Journal of Legal Medicine” 2012, vol. 126, no. 6, s. 923–932.
- Cao Y., Ma Y., Vieira D.N., Guo Y., Wang Y., Deng K., Chen Y., Zhang J., Qin Z., Chen F., Huang P., Zhang J., *A potential method for sex estimation of human skeletons using deep learning and three-dimensional surface scanning*, „International Journal of Legal Medicine” 2021, vol. 135, s. 2409–2421.
- Chakravorty S., Aulakh B.K., Shil M., Nepale M., Puthenkandathil R., Syed W., *Role of Artificial Intelligence (AI) in dentistry: A literature review*, „Journal of Pharmacy and Bioallied Sciences” 2024, vol. 16, s. S14–S16.
- Chee W.J.Y., Chew S.Y., Than L.T.L., *Vaginal microbiota and the potential of Lactobacillus derivatives in maintaining vaginal health*, „Microbial Cell Factories” 2020, vol. 19, 203.
- Chiba F., Makino Y., Torimitsu S., Motomura A., Inokuchi G., Ishii N., Hoshio-ka Y., Abe H., Yamaguchi R., Sakuma A., Nagasawa S., Saito H., Yajima D., Fukui Y., Iwase H., *Sex estimation based on femoral measurements using multidetector computed tomography in cadavers in modern Japan*, „Forensic Science International” 2018, vol. 292, s. 262.e1–262.e6.
- Cirulis B., Hansson J.K., Abbott J.K., *Sex-limited chromosomes and non-reproductive traits*, „BMC Biology” 2022, vol. 20, 156.
- Cunha E., *Aging the death: The importance of having better methods for age at death estimation of old individuals*, „Annals of Medicine” 2021, vol. 52, suppl. 1, s. S1.
- Damann F.E., Williams D.E., Layton A.C., *Potential use of bacterial community succession in decaying human bone for estimating postmortem interval*, „Journal of Forensic Sciences” 2015, vol. 60, no. 4, s. 844–850.
- Daniel M.J., Pazhani A., *Accuracy of bite mark analysis from food substances: A comparative study*, „Journal of Forensic Dental Sciences” 2015, vol. 7, no. 3, s. 222–226.
- David P., Degletagne C., Saclier N., Jennan A., Jarne P., Plénet S., Konecny L., François C., Guéguen L., Garcia N., Lefébure T., Luquet E., *Extreme mitochondrial DNA divergence underlies genetic conflict over sex determination*, „Current Biology” 2022, vol. 32, no. 10, s. 2325–2333.
- De Tobel J., Ottow C., Wiedek T., Klasinc I., Mörnstad H., Werner Thevissen P., Luc Verstraete K., *Dental and skeletal imaging in forensic age estimation: disparities in current approaches and the continuing search for optimization*, „Seminars of Musculoskeletal Radiology” 2020, vol. 24, no. 5, s. 510–522.

- Deel H., Emmons A.L., Kiely J., Damann F.E., Carter D.O., Lynne A., Knight R., Zech Xu Z., Bucheli S., Metcalf J.L., *A pilot study of microbial succession in human rib skeletal remains during terrestrial decomposition*, „mSphere” 2021, vol. 6, no. 4, e0045521.
- Dhopte H., Bagde H., *Smart smile: Revolutionizing dentistry with artificial intelligence*, „Cureus” 2023, vol. 15, no. 6, e41227.
- Dong K., Xin Y., Cao F., Huang Z., Sun J., Peng M., Liu W., Shi P., *Succession of oral microbiota community as a tool to estimate postmortem interval*, „Scientific Reports” 2019, vol. 9, 13063.
- Eliášová H., Dostálová T., *3D Multislice and Cone-beam Computed Tomography Systems for Dental Identification*, „Prague Medical Report” 2017, vol. 118, no. 1, s. 14–25.
- Esan T.A., Yengopal V., Schepartz L.A., *The Demirjian versus the Willems method for dental age estimation in different populations: A meta-analysis of published studies*, „PLOS One” 2017, vol. 12, no. 11, e0186682.
- Eto N., Yamazoe J., Tsuji A., Wada N., Ikeda N., *Development of an artificial intelligence-based algorithm to classify images acquired with an intraoral scanner of individual molar teeth into three categories*, „PLOS One” 2022, vol. 17, no. 1, e0261870.
- Franzosa E.A., Huang K., Meadow J.F., Gevers D., Lemon K.P., Bohannan B.J.M., Huttenhower C., *Identifying personal microbiomes using metagenomic codes*, „Proceedings of the National Academy of Sciences of the USA” 2015, vol. 112, no. 22, e2930–e2938.
- Ghods K., Azizi A., Jafari A., Ghods K., *Application of artificial intelligence in clinical dentistry, a comprehensive review of literature*, „Journal of Dentistry (Shiraz)” 2023, vol. 24, no. 4, s. 356–371.
- Gil-Bona F.B., Bidlack F., *Tooth enamel and its dynamic protein matrix*, „International Journal of Molecular Sciences” 2020, vol. 21, no. 12, 4458.
- Godha K., Tucker K.M., Biehl C., Archer D.F., Mirkin S., *Human vaginal pH and microbiota: an update*, „Gynecological Endocrinology: The Official Journal of the International Society of Gynecological Endocrinology” 2018, vol. 24, no. 6, s. 451–455.
- Grgurevic N., Majdic G., *Sex differences in the brain – An interplay of sex steroid hormones and sex chromosomes*, „Clinical Science (London)” 2016, vol. 130, no. 17, s. 1481–1497.
- Guleria K., Krishan K., Sharma V., Kanchan T., *ChatGPT: Forensic, legal, and ethical issues*, „Medicine, Science and the Law” 2024, vol. 64, no. 2, s. 150–156.
- Hachem M., Sharma B.K., *Artificial intelligence in prediction of postmortem interval (PMI) through blood biomarkers in forensic examination – a concept*, [w:] 2019 Amity International Conference on Artificial Intelligence (AICAI), Dubai, United Arab Emirates, 2019, s. 255–258.

- He Q., Niu X., Qi R.-Q., Liu M., *Advances in microbial metagenomics and artificial intelligence analysis in forensic identification*, „Frontiers in Microbiology” 2022, vol. 13, 1046733.
- Heinrich F., Güttler F., Wendt S., Schenkl S., Hubig M., Wagner R., Mall G., Teichgräber U., *Forensic odontology: Automatic identification of persons comparing antemortem and postmortem panoramic radiographs using computer vision*, „RöFo: Fortschritte auf dem Gebiete der Röntgenstrahlen und der Nuklearmedizin” 2018, vol. 119, no. 2, s. 1152–1158.
- Jayakrishnan J.M., Reddy J., Vinod K.R.B., *Role of forensic odontology and anthropology in the identification of human remains*, „Journal of Oral and Maxillofacial Pathology” 2021, vol. 25, no. 3, s. 543–547.
- Jeyaraman M., Balaji S., Jeyaraman N., Yadav S., *Unraveling the ethical enigma: Artificial Intelligence in healthcare*, „Cureus” 2023, vol. 15, no. 8, e43262.
- Johnson H.R., Trinidad D.D., Guzman S., Khan Z., Parziale J.V., DeBruyn J.M., Lents N.H., *A machine learning approach for using the postmortem skin microbiome to estimate the postmortem interval*, „PLoS One” 2016, vol. 11, no. 12, e0167370.
- Kayser M., *Forensic DNA phenotyping: Predicting human appearance from crime scene material for investigative purposes*, „Forensic Science International. Genetics” 2015, vol. 18, s. 33–48.
- Khanagar S.B., Al-Ehaideb A., Maganur P.C., Vishwanathaiah S., Patil S., Baeshen H.A., Sarode S.C., Bhandi S., *Developments, application, and performance of artificial intelligence in dentistry – A systematic review*, „Journal of Dental Sciences” 2021, vol. 16, no. 1, s. 508–522.
- Khanagar S.B., Vishwanathaiah S., Naik S., Al-Kheraif A.A., Divakar D.D., Sarode S.C., Bhandi S., Patil S., *Application and performance of artificial intelligence technology in forensic odontology – A systematic review*, „Leg Med (Tokyo)” 2021, no. 48, 101826.
- Kondo T., Ishida Y., *Molecular pathology of wound healing*, „Forensic Science International” 2010, vol. 203, no. 1–3, s. 93–98.
- Krishan K., Chatterjee P.M., Kanchan T., Kaur S., Baryah N., Singh R.K., *A review of sex estimation techniques during examination of skeletal remains in forensic anthropology casework*, „Forensic Science International” 2016, vol. 261, s. 165e1–165e8.
- Lakshmi A., James R., Annasamy R., Krishnan R., *Determination of Barr bodies in transgender patients in India – A comparative study*, „Journal of Oral Maxillofacial Pathology” 2023, vol. 27, no. 4, s. 674–678.
- Lee J.H., Kim D.H., Jeong S.N., Choi S.H., *Detection and diagnosis of dental caries using a deep learning-based convolutional neural network algorithm*, „Journal of Dentistry” 2018, vol. 77, s. 106–111.

- Leone M., *From fingers to faces: Visual semiotics and digital forensics*, „International Journal for the Semiotics of Law” 2021, vol. 34, s. 579–599.
- Li Y., Niu C., Wang J., Xu Y., Dai H., Xiong T., Yu D., Guo H., Liang W., Deng Z., Lv J., Zhang L., *A fully automated sex estimation for proximal femur X-ray images through deep learning detection and classification*, „Legal Medicine (Tokyo)” 2022, vol. 57, 102056.
- López C.D., González D.M., Haas C., Vidaki A., Kayser M., *Microbiome-based body site of origin classification of forensically relevant blood traces*, „Forensic Science International. Genetics” 2020, vol. 47, 102280.
- López C.D., Vidaki A., Ralf A., González D.M., Radjabzadeh D., Kraaij R., Uitterlinden A.G., Haas C., Lao O., Kayser M., *Novel taxonomy-independent deep learning microbiome approach allows for accurate classification of different forensically relevant human epithelial materials*, „Forensic Science International. Genetics” 2019, vol. 41, s. 72–82.
- Mapundu M.T., Kabudula Ch.W., Musenge E., Olago V., Celik T., *Performance evaluation of machine learning and Computer Coded Verbal Autopsy (CCVA) algorithms for cause of death determination: A comparative analysis of data from rural South Africa*, „Frontiers in Public Health” 2022, vol. 10, 990838.
- Marconi V., Iommi M., Monachesi C., Faragalli A., Skrami E., Gesuita R., Ferrante L., Carle F., *Validity of age estimation methods and reproducibility of bone/dental maturity indices for chronological age estimation: a systematic review and meta-analysis of validation studies*, „Meta-Analysis Scientific Reports” 2022, vol. 12, no. 1, 15607.
- Márquez-Ruiz A.B., Treviño-Tijerina M.C., González-Herrera L., Sánchez B., González-Ramírez A.R., Valenzuela A., *Three-dimensional analysis of third molar development to estimate age of majority*, „Science & Justice: Journal of the Forensic Science Society” 2017, vol. 5, no. 5, s. 376–383.
- Matsuda S., Miyamoto T., Yoshimura H., Hasegawa T., *Personal identification with orthopantomography using simple convolutional neural networks: A preliminary study*, „Scientific Reports” 2020, no. 10, 13559.
- Mayo R.C., Leung J., *Artificial Intelligence and deep learning – Radiology’s next frontier?*, „Clinical Imaging” 2017, vol. 49, s. 87–88.
- Mays S., *The effect of factors other than age upon skeletal age indicators in the adult*, „Annals of Human Biology” 2015, vol. 42, no. 4, s. 332–341.
- Mazurowski M.A., *Artificial Intelligence in radiology: Some ethical considerations for radiologists and algorithm developers*, „Academic Radiology” 2019, vol. 27, no. 1, s. 127–129.
- McAvoy Y., Bäckström B., Janhunen K., Stewart A., Cole M.D., *Supercritical fluid chromatography in forensic science: A critical appraisal*, „Forensic Science International” 1999, vol. 99, no. 2, s. 107–122.

- Metcalf J.L., *Estimating the postmortem interval using microbes: Knowledge gaps and a path to technology adoption*, „Forensic Science International. Genetics” 2019, vol. 38, s. 211–218.
- Milošević D., Vodanović M., Galić I., Subašić M., *Automated estimation of chronological age from panoramic dental X-ray images using deep learning*, „Expert Systems with Applications” 2022, vol. 189, no. 1, 116038.
- Mincer H.H., Harris E.F., Berryman H.E., *The A.B.F.O. study of third molar development and its use as an estimator of chronological age*, „Journal of Forensic Sciences” 1993, vol. 38, no. 2, s. 379–390.
- Nazemian S., Boggs S.T., Jimenez Ciriaco E., Abu Shakra H., Jung E.Y., Lotfalikhani-Zand Y.B., Price J.B., Bashirelahi N., *What every dentist needs to know about the use of artificial intelligence in dentistry*, „General Dentistry” 2023, vol. 71, no. 3, s. 23–27.
- Nijhawan R., Ansari S.A., Kumar S., Alassery F., El-Kenawy S.M., *Gun identification from gunshot audios for secure public places using transformer learning*, „Scientifics Report” 2022, vol. 12, 13300.
- Oliva G., Pinchi V., Bianchi I., Focardi M., Paganelli C., Zotti R., Dalessandri D., *Three-dimensional dental analysis for sex estimation in the Italian population: A pilot study based on a geometric morphometric and artificial neural network approach*, „Healthcare” 2022, vol. 10, no. 1.
- Ossowska A., Kusiak D., Świetlik D., *Artificial Intelligence in dentistry – Narrative review*, „International Journal of Environmental Research and Public Health” 2022, vol. 19, no. 6, 3449.
- Oura P., Junno J.-A., Hunt D., Lehenkari P., Tuukkanen J., Maijanen H., *Deep learning in sex estimation from knee radiographs – A proof-of-concept study utilizing the Terry Anatomical Collection*, „Legal Medicine (Tokyo)” 2023, vol. 61, 102211.
- Piraiyanu A.I., Fulga A., Musat C.L., Ciobotaru O.R., Poalelungi D.G., Stamate E., Ciobotaru O., Fulga I., *Enhancing the evidence with algorithms: How artificial intelligence is transforming forensic medicine*, „Diagnostics (Basel)” 2023, vol. 13, no. 18, 2992.
- Pringle A.J., Kumaran V., Missier M.S., Pinky Nadar A.S., *Perceptiveness and attitude on the use of Artificial Intelligence (AI) in dentistry among dentists and non-dentists – A regional survey*, „Journal of Pharmacy Bioallied Sciences” 2024, vol. 16, suppl. 2, s. S1481–S1486.
- Ramprabhu K., Fatangare S., *Survey on prediction of post mortem interval using artificial intelligence in forensic examination*, „International Research Journal of Engineering and Technology (IRJET)” 2020, vol. 7, issue 5, s. 5760–5764.
- Ren K., Wang L., Wang Y., An G., Du Q., Cao J., Jin Q., Yun K., Guo Z., Wang Y., Liang Q., Sun J., *Wound age estimation based on next-generation se-*

- quencing: Fitting the optimal index system using machine learning*, „Forensic Science International. Genetics” 2022, vol. 49, 102722.
- Sabry Abdel-Messih M., Kamel Boulos M.N., *ChatGPT in clinical toxicology*, „JMIR Medical Education” 2023, no. 9, e46876.
- San-Millán M., Rissech C., *Inter-population differences in acetabular senescence: Relevance in age-at-death estimation*, „International Journal of Legal Medicine” 2023, vol. 137, s. 701–719.
- Schmedes S.E., Woerner A.E., Novroski N.M.M., Wendt F.R., King J.L., Stephens K.M., Budowle B., *Targeted sequencing of clade-specific markers from skin microbiomes for forensic human identification*, „Forensic Science International. Genetics” 2018, vol. 32, s. 50–61.
- Seo H., Hwang J., Jung Y.-H., Lee E., Nam O.H., Shin J., *Deep focus approach for accurate bone age estimation from lateral cephalogram*, „Journal of Dental Sciences” 2023, vol. 18, issue 1, s. 34–43.
- Shan T., Tay F.R., Gu L., *Application of Artificial Intelligence in dentistry*, „Journal of Dental Research” 2021, vol. 100, no. 3, s. 232–244.
- Shen S., Yuan X., Wang J., Fan L., Zhao J., Tao J., *Evaluation of a machine learning algorithms for predicting the dental age of adolescent based on different preprocessing methods*, „Frontiers in Public Health” 2022, vol. 10, 1068253.
- Shepherd R., Cheung A.S., Pang K., Saffery R., Novakovic B., *Sexual dimorphism in innate immunity: The role of sex hormones and epigenetics*, „Frontiers in Immunology” 2021, vol. 11, 604000.
- Shima N., Sasaki K., Kamata T., Miki A., Katagi M., *Hair testing for drugs in the field of forensics*, „Yakugaku Zasshi: Journal of the Pharmaceutical Society in Japan” 2019, vol. 139, no. 5, s. 705–713.
- Singh S., Singha B., Kumar S., *Artificial Intelligence in age and sex determination using maxillofacial radiographs: A systematic review*, „The Journal of Forensic Odonto-Stomatology” 2024, vol. 42, no. 1, s. 30–37.
- Singi S.R., Sathe S., Reche A.R., Sibai A., Mantri N., *Extended arm of precision in prosthodontics: Artificial Intelligence*, „Cureus” 2022, vol. 14, no. 11, 30962.
- Sinha M., Sachan D.K., Parthasarathi R., *Artificial intelligence in clinical toxicology*, [w:] *Artificial intelligence in medicine*, eds N. Lindströmer, H. Ashrafian, Cham 2022, s. 1–15.
- Spradley M.K., *Metric methods for the biological profile in forensic anthropology: Sex, ancestry, and stature*, „Academic Forensic Pathology” 2016, vol. 6, no. 3, s. 391–399.
- Thorat V., Rao P., Joshi N., Talreja P., Shetty A.R., *Role of Artificial Intelligence (AI) in patient education and communication in dentistry*, „Cureus” 2024, vol. 16, no. 5, e59799.

- Thurzo V., Svobodová Kosnáčová H., Kurilová V., Kosmel' S., Beňuš R., Moravský N., Kováč P., Mikuš Kuracinová K., Palkovič M., Varga I., *Use of advanced artificial intelligence in forensic medicine, forensic anthropology and clinical anatomy*, „Healthcare” 2021, vol. 9, no. 11, 1545.
- Tyndall D.A., *A primer and overview of the role of artificial intelligence in oral and maxillofacial radiology*, „Oral Surgery Oral Medicine Oral Pathology Oral Radiology” 2024, vol. 138, no. 1, s. 112–117.
- Van Pham, Lee S.-J., Kim S.-Y., Lee S., Kim S.-H., Kim H.-S., *Age estimation based on 3D post-mortem computed tomography images of mandible and femur using convolutional neural networks*, „PLOS One” 2021, vol. 16, no. 5, e0251388.
- Vashisht R., Sharma A., Kiran T., Jolly S.S., Brar P.K., Veer Puri J., *Artificial intelligence in dentistry – A scoping review*, „Journal of Oral and Maxillofacial Surgery, Medicine, and Pathology” 2024, vol. 36, no. 4, s. 579–592.
- Veldhuis M.S., Ariëns S., Ypma R.J.F., Abeel T., Benschop C.C.G., *Explainable artificial intelligence in forensics: Realistic explanations for number of contributor predictions of DNA profiles*, „Forensic Science International: Genetics” 2021, no. 53, 102632.
- Vodanović M., Subašić M., Milošević D., Savić Pavičin I., *Artificial intelligence in medicine and dentistry*, „Acta Stomatol Croatica” 2023, vol. 57, no. 1, s. 70–84.
- Volonnino G., De Paola L., Spadazzi F., Serri F., Ottaviani M., Zamponi M.V., Arcangeli M., La Russa R., *Artificial intelligence and future perspectives in forensic medicine: A systematic review*, „La Clinica Terapeutica” 2024, vol. 175, no. 3, s. 193–202.
- Wankhade T.D., Ingale S.W., Mohite P.M., Bankar N.J., *Artificial intelligence in forensic medicine and toxicology: The future of forensic medicine*, „Cureus” 2022, vol. 14, no. 8, e28376.
- Warrier V., Kanchan T., Shedge R., Krishan K., Singh S., *Computed tomographic age estimation from the pubic symphysis using the Suchey-Brooks method: A systematic review and meta-analysis*, „Forensic Science International” 2021, 110811.
- Yadav M., Tiwari A., *Forensic toxicology and its relevance with criminal justice delivery system in India*, „Forensic Res Criminal International Journal” 2017, vol. 4, no. 4, s. 122–128.
- Yan X., Duanmu L., Zeng B., Liu Z., Song Z., *Mitochondrial DNA: Distribution, mutations, and elimination*, „Cells” 2019, vol. 8, no. 4, 379.
- Zaborowicz K., Biedziak B., Olszewska A., Zaborowicz M., *Tooth and bone parameters in the assessment of the chronological age of children and adolescents using neural modelling methods*, „Sensors” 2021, vol. 21, no. 68, 6008.

Zirek T., Öziç M.Ü., Tassoker M., *AI-Driven localization of all impacted teeth and prediction of winter angulation for third molars on panoramic radiographs: Clinical user interface design*, „Computers in Biology and Medicine” 2024, no. 178, 108755.

Zou W., Slone J., Cao Y., Huang T., *Mitochondria and their role in human reproduction*, „DNA and Cell Biology” 2020, vol. 29, no. 8, s. 1370–1378.

Streszczenie

Możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji w medycynie sądowej i kryminalistyce – przegląd

Temat niniejszego artykułu koncentruje się na możliwościach zastosowania sztucznej inteligencji (AI, *artificial intelligence*) w medycynie sądowej i kryminalistyce. Ukazuje wiele dziedzin, w których aktualnie i z pozytywnymi efektami wykorzystuje się komputeryzację. Przedstawia problemy i metody badawcze stosowane przez lekarzy medycyny sądowej oraz specjalistów kryminalistyki. Pokazuje sens wykorzystania innych dziedzin nauki jak stomatologia, toksykologia czy mikrobiologia, które pozornie niezwiązane są z tematyką sekcji zwłok. Podsumowuje i wskazuje zalety oraz możliwości zastosowania dodatkowych, cyfrowych narzędzi w postaci sztucznej inteligencji.

Słowa kluczowe: sztuczna inteligencja, kryminalistyka, medycyna sądowa, medycyna

Abstract

Possibilities of using artificial intelligence in forensic medicine and crime – a review

The topic of this paper focuses on the possibilities of applying artificial intelligence in forensic medicine and forensics. It shows a number of fields in which computerization is currently being used and with positive results. Presents problems and research methods used by forensic physicians and forensic specialists. Shows the sense of using other scientific fields such as dentistry, toxicology or microbiology, which are seemingly unrelated to the subject of autopsy. Summarizes and points out the advantages and possibilities of using additional digital tools in the form of artificial intelligence.

Key words: artificial intelligence (AI), forensics, forensic medicine, medicine

Anna Pukał

mgr, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0009-0004-1648-019X>

anna@pukal.pl

Opiniowanie biegłych w świetle ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób

Wstęp

Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób¹ zaczęła obowiązywać 22 stycznia 2014 r. Pierwsze projekty uregulowań tego rodzaju pojawiły się w 2012 r. i wiązały się z deklaracjami konieczności wprowadzenia postpenalnego środka ochronnego dotyczącego wszystkich osób, które z uwagi na występowanie zaburzeń psychicznych zostały skazane na karę bezwzględnego pozbawienia wolności za przestępstwa z użyciem przemocy bądź które stanowiły zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej i obyczajowości².

¹ Dz.U. z 2014 r., poz. 14, dalej jako: ustawa o KOZZD lub po prostu ustawa.

² Zob. K. Piech, *Prawa człowieka a instytucja izolacji postpenalnej – analiza wybranych przepisów ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej*

Istotnym elementem, który podkreślał ustawodawca, było wysokie i bardzo wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez skazanych objętych zapisami ustawy czynów po zakończeniu odbywania dotychczasowych wyroków³. Ostatecznie z uwagi na protesty przedstawicieli środowisk psychiatrycznego, psychologicznego oraz prawniczego, które zwracały uwagę na sprzeczność proponowanych rozwiązań zarówno z Konstytucją RP⁴, jak i prawem międzynarodowym, w tym Europejską konwencją praw człowieka⁵, w projekcie wprowadzone zostały zmiany. Co znaczące, pomimo zgłaszanego sprzeciwu, żadne ze środowisk nie negowało samej konieczności izolowania takich sprawców w zakładzie zamkniętym⁶.

Ustawa powstała, jak uzasadniano⁷, w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii⁸, na mocy której skazanym na karę śmierci zamieniono tę karę na 25 lat pozbawienia wolności (art. 5 ust. 1 pkt 2). Przyczynkiem do prowadzenia procesu legislacyjnego w tym obszarze (mimo że konieczność rozwiązania kwestii skazanych objętych amnestią była poruszana niemal od początku zmian ustrojowych w Polsce) stała się

innych osób, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2016, nr 5(2), s. 151; M. Powirska-Bała, *Dowód z opinii biegłego – współczesne trudności i wyzwania na gruncie polskiego procesu karnego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 62, s. 405–423.

³ J. Gierowski, L. Paprzycki, *Kontrowersje związane z ustawą z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób – perspektywa prawna i psychiatryczno-psychologiczna*, „Palestra” 2014, nr 9, s. 144–161.

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, z późn. zm. i sprost.).

⁵ Europejska konwencja praw człowieka, właściwie Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 ze zm.).

⁶ A. Zoll, *Wypowiedź w Radiu TOK FM, Skazani w PRL na karę śmierci wychodzą na wolność. Państwo ma prawo dalej ich izolować? [Spór w TOK FM]*, 24.01.2013, <https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103454,13291657,skazani-w-prl-na-kare-smierci-wychodza-na-wolnosc-panstwo-ma.html> [dostęp: 31.07.2025].

⁷ *Ibidem*.

⁸ Dz.U. z 1989 r., nr 64, poz. 390.

realna perspektywa odzyskania wolności przez więźniów pierwotnie skazanych na karę śmierci, którzy po opuszczeniu zakładów karnych po 25 latach izolacji stanowiliby realne zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego (np. Mariusz Trynkiewicz, tzw. szatan z Piotrkowa). Problem był szeroko dyskutowany zarówno w społeczeństwie, jak i mediach, które zdawały się potęgować uczucie strachu⁹.

Na mocy ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. powstał najpierw Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Goścyninie, a potem Oddział Zamiejscowy w Czersku. Według ustawy jest to podmiot leczniczy podlegający ministrowi właściwemu do spraw zdrowia, w którym prowadzone są postępowania terapeutyczne wobec osób stwarzających zagrożenie.

Zakres podmiotowy

Przepisy ustawy o KOZZD regulują powoływanie biegłych do opiniowania psychiatrycznego oraz psychologicznego w sprawach osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia i wolności seksualnej innych osób. W art. 1 doprecyzowano, że chodzi o osoby, które

- 1) odbywają prawomocnie orzeczoną karę pozbawienia wolności lub karę 25 lat pozbawienia wolności, wykonywaną w systemie terapeutycznym,
- 2) w trakcie postępowania wykonawczego występowały u nich zaburzenia psychiczne w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych,
- 3) stwierdzone u nich zaburzenia psychiczne mają taki charakter lub takie nasilenie, że zachodzi co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat.

⁹ Odpowiedź Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 31 maja 2021 r. na Raport Przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z dnia 5 maja 2021 r., DWOIP-I.053.4.2021, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Odpowiedz_MS_31.05.2021.pdf [dostęp: 7.09.2025]; *Skazani na karę śmierci wyjdą z więzienia. Prof. Zoll: Dozór nie wystarczy. Potrzebna jest izolacja*, 14.11.2013, <https://wyborcza.pl/7,75398,14946931,skazani-na-kare-smierci-wyjda-z-wiezien-prof-zoll-dozor-nie.html> [dostęp: 7.09.2025].

W związku z powyższym już na etapie postępowania wykonawczego prognozuje się (prognoza kryminologiczna) prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego (związanego z użyciem przemocy etc. – jak w cyt. art.) przez osadzonego po potencjalnym opuszczeniu zakładu penitencjarnego¹⁰. W przypadku gdy pozytywna prognoza jest wysoce prawdopodobna, po odbyciu kary pozbawienia wolności osadzony może opuścić zakład karny, natomiast w przypadku osób, wobec których prognoza negatywna jest wysoce prawdopodobna, zostają zastosowane przepisy przywołanej na wstępie ustawy¹¹.

W czasie prac legislacyjnych nad ustawą podkreślano, że ma ona dotyczyć i regulować status niewielkiej liczby osób i – co najważniejsze – że izolacja o charakterze terapeutycznym ma być stosowana nie ze względu na to, jakie przestępstwo zostało popełnione, ale jakie według dużego prawdopodobieństwa może zostać popełnione¹². W rzeczywistości jednak ustawa przewiduje zastosowanie bezterminowego pozbawienia wolności wobec wszystkich skazanych, odbywających nawet najkrótszą karę pozbawienia wolności, jeśli tylko była ona wykonywana w systemie terapeutycznym¹³. Jest stosowana w odniesieniu do ludzi wolnych, którzy odbyli karę pozbawienia wolności, nie popełnili żadnego nowego przestępstwa, ale zostali uznani za osoby mogące stwarzać w przyszłości zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Było to i wciąż jest przedmiotem surowej krytyki płynącej tak ze środowisk prawniczych, jak i lekarskich¹⁴.

¹⁰ A. Dziergawka, *Negatywne skutki ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, „Probacja” 2022, nr 1, s. 61–82.

¹¹ *Ibidem*.

¹² M. Królikowski, *Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy i rządowego projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, Sejm VII Kadencji, 26.09.2013, nr 4, s. 7

¹³ A. Dziergawka, *Negatywne skutki...*, op. cit., s. 61–82.

¹⁴ M. Płatek, *Negatywne skutki iluzji terapii. Uwagi o stosowaniu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie*

Postępowanie w sprawie umieszczenia w KOZZD odbywa się przed sądem cywilnym właściwym dla siedziby zakładu karnego, w którym przebywa osadzony, lub dla miejsca jego stałego pobytu. Sprawy takie rozpoznaje sąd okręgowy w składzie trzech sędziów zawodowych, przy obowiązkowym udziale prokuratora i pełnomocnika osoby, której postępowanie dotyczy. Zgodnie z art. 14 ustawy o KOZZD sąd, oceniając, czy należy nałożyć na osobę stwarzającą zagrożenie nadzór prewencyjny lub umieścić ją w ośrodku, uwzględnia wszystkie okoliczności ustalone w sprawie. Najważniejszym elementem całego postępowania jest opinia opracowana przez biegłych. Biegli formułują swoją opinię na temat okoliczności faktycznych sprawy, opierając się na dostępnych informacjach oraz swoim doświadczeniu zawodowym¹⁵.

Do każdej pisemnej opinii, zgodnie z art. 286 k.p.c.¹⁶, sąd ma prawo domagać się od biegłych ustnego wyjaśnienia oraz dostarczenia opinii uzupełniającej. Art. 285 § 3 k.p.c. umożliwia sądowi wyznaczenie biegłemu dodatkowego terminu zaprezentowania treści opinii, o ile jej sformułowanie nie jest możliwe w terminie pierwotnym. Istotnym elementem związanym z przygotowaniem opinii jest możliwość zaprezentowania opinii łącznej, która przygotowana jest przez kilku biegłych (art. 285 § 2 k.p.c.). Analizując zakres podmiotowy ustawy, należy zwrócić szczególną uwagę na to, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w odniesieniu do gwarancji, jakie przysługują uczestnikowi postępowania, wykazują swoiste deficyty w kontekście utrzymania bezstronności biegłego, które umożliwiałyby sądowi dokonanie zmiany biegłego (w przeciwieństwie do postępowania karnego – art. 196 § 3 k.p.k.¹⁷).

życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób i cyt. tam literatura, „Państwo i Prawo” 2020, nr 11.

¹⁵ T. Ereciński, *Komentarz do art. 278 k.p.c.*, [w:] *idem*, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, *Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2016, s. 400 i nast.

¹⁶ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r., nr 43, poz. 296 ze zm.), dalej: k.p.c.

¹⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r., nr 89, poz. 555 ze zm.), dalej: k.p.k.

Dodatkowo art. 11 ustawy o KOZZD wskazuje na obligatoryjność powoływania biegłych: co do osób z zaburzeniami osobowości – biegłego psychologa, a w stosunku do osób z zaburzeniami preferencji seksualnych – biegłego lekarza seksuologa lub certyfikowanego psychologa seksuologa. Brakuje natomiast informacji co do szczegółów, o jaki certyfikat chodzi, jak również dotyczących weryfikacji rzeczonego certyfikatu przez sądy. Konieczność powołania określonej w ustawie liczby biegłych potwierdzono także w postanowieniu SN z dnia 11 stycznia 2017 r.¹⁸ Dodatkową trudnością w tym obszarze jest to, że biegły, który ma opiniować na potrzeby ustawy o KOZZD w danym sądzie, oprócz posiadania certyfikatu musi być również lekarzem psychiatrą lub psychologiem. Pomimo faktu określenia liczby biegłych zaangażowanych w postępowanie ustawodawca zdecydował się na pozostawienie sądowi znacznego zakresu swobody co do terminu sporządzenia opinii przez biegłych, w efekcie czego kwestia terminu sporządzenia opinii jest częstą przesłanką do zaniechania przez biegłego przyjęcia obowiązku sporządzenia opinii.

Krytyczne są również dwa kluczowe kryteria wskazywane przez sędziów, którzy w praktyce muszą brać pod uwagę przy wyborze biegłych koszt oraz czas realizacji opinii (obecnie kwestie te nie zostały uregulowane w osobnej ustawie o biegłych, co znacznie komplikuje cały przebieg postępowania)¹⁹. Kolejną kwestią związaną z podmiotowym zakresem ustawy jest treść orzeczeń wydawanych przez sądy i wniosków, jakie w swoich opiniach formułują biegli²⁰. Doktryna oraz orzecznictwo w tym zakresie wskazują na konieczność oceny przez sądy opinii przygotowanej przez biegłego²¹. W kontekście zapisów ustawy o KOZZD biegli powinni przygotowywać opinię na podstawie pytań dotyczących prawdopodobieństwa

¹⁸ IV CSK 792/15, Biul. SN z 2017 r., nr 3, s. 14.

¹⁹ A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, P. Sidor, *Stosowanie ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób a orzekanie wybranych środków zabezpieczających. Analiza porównawcza rozwiązań prawnych, Analizy wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2020, s. 130 i nast.

²⁰ Wyrok SO w Łodzi z dnia 16 grudnia 2016 r., III Ca 1346/16, Lex nr 2199916.

²¹ J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016, s. 490.

występowania zachowań agresywnych ze strony uczestnika postępowania czy pytań dotyczących rodzajów i nasilenia zaburzeń psychicznych obecnych u badanej osoby.

Analiza zapisów ustawy, szczególnie ww. art. 11, wskazuje, iż prawdopodobnie ustawodawca kierował się jedynie kryterium występowania zaburzeń preferencji seksualnych lub zaburzeń osobowości. W praktyce to biegli, a nie sąd, zostali obarczeni koniecznością stwierdzenia występowania dwóch z trzech istniejących przesłanek wskazujących, iż dana osoba może zostać uznana za zagrożenie, a co za tym idzie – może podlegać zastosowaniu środków przewidzianych przez ustawę, w efekcie czego rola sądu została ograniczona przez ustawodawcę jedynie do stwierdzenia, czy występuje ostatnia z przesłanek pozwalająca na uznanie osoby za stwarzającą zagrożenie, tj. „czy uczestnik w chwili składania wniosku odbywał karę pozbawienia wolności lub karę 25 lat pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym”²².

Podczas postępowania cywilnego w sprawie orzeczenia osadzenia w KOZZD (podobnie jak to miało miejsce jeszcze czasie postępowania wykonawczego) na podstawie art. 14 biegli są zobowiązani określić stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez osadzonego w przyszłości czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż ustawodawca podczas procesu decydowania o tym, czy konkretna osoba powinna uzyskać status osoby stanowiącej zagrożenie, nałożył na sąd obowiązek powołania biegłych, którzy w swojej ekspertyzie mają w istocie odpowiedzieć na to zagadnienie. W trakcie wyboru ośrodka przeznaczonego dla danej osoby sąd ma obowiązek uwzględnić nie tylko ekspertyzy biegłych, ale również wszystkie okoliczności ustalone w sprawie. Jednocześnie z zapisów ustawy wynika, że możliwość wyboru określonego środka postpenalnego jest również uwarunkowana treścią opinii biegłych. Dodatkowo to z treści opinii przygotowanych przez biegłych wynika wskazany w art. 11 ustawy

²² A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, P. Sidor, *Stosowanie ustawy o postępowaniu wobec osób...*, op. cit., s. 490.

o KOZZD zakres prawdopodobieństwa popełnienia przez skazanego czynów określonych w ustawie, co z kolei nawiązuje do treści art. 14 ust. 2 i 3, które determinują wybór między zastosowaniem nadzoru prewencyjnego a skierowaniem do ośrodka osoby objętej postępowaniem.

Obszary wymagające zmian

Zadaniem biegłych jest opiniowanie w sprawie zdarzeń przyszłych i z założenia niepewnych. Środowisko lekarskie, w tym wybitni lekarze psychiatry, podkreślają

iz aktualny stan wiedzy psychologicznej, psychiatrycznej, seksuologicznej i kryminologicznej jednoznacznie sugeruje, iż pomimo intensywnego rozwoju metodologii szacowania ryzyka przemocy kryminalnej na świecie, stosowanych procedurach i narzędziach diagnostycznych (niestety nieużywanych w Polsce) nie ma możliwości takiego zobiektywizowania pomiaru, aby można było różnicować „wysokie prawdopodobieństwo” od „bardzo wysokiego prawdopodobieństwa” popełnienia czynu zabronionego²³.

Pojęcie wysokiego prawdopodobieństwa, które stanowi podstawę umieszczenia w KOZZD, jest niełatwe do zdefiniowania, przez co pojawia się przestrzeń dla subiektywnej interpretacji, stwarzającej ryzyko, że takie decyzje będą podejmowane w sposób arbitralny. W praktyce oznacza to regułę, w której sąd na podstawie ekspertyzy biegłego będzie musiał oszacować prawdopodobieństwo przyszłych działań osoby, która dotychczas była pozbawiona wolności²⁴. Jednak żadna z metod nie pozwala na określenie ryzyka ze stuprocentową pewnością²⁵. Ustawa wskazuje, iż ocena stopnia

²³ J.K. Gierowski, *Uwagi psychologa sądowego o możliwościach opiniowania o stopniu zagrożenia u osób objętych ustawą z 22 listopada 2013 r.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2014, nr 82, s. 15.

²⁴ P. Krawczyk, *Problem konstytucyjności tzw. ustawy o bestiach*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Administracja i Zarządzanie” 2014, nr 100, s. 109–117.

²⁵ J. Heitzman, *Ekspertyza projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, Warszawa 2013, [orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/\\$file/ppc_2-2013.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/$file/ppc_2-2013.pdf).

prawdopodobieństwa jest czynnością orzeczniczą sądu, ale można się zastanawiać, czy w praktyce sąd rzeczywiście będzie gotów sprzeciwić się biegłym wskazującym na konieczność internacji psychiatrycznej osoby stwarzającej zagrożenie²⁶. Z kolei w jednym z sądowych orzeczeń pada taka argumentacja:

nie decydują tutaj elementy matematycznie sprawdzalne, ale dokonana przez biegłych analiza osobowości, cech, sposobu postępowania i drogi życiowej osoby badanej. Na podstawie tych okoliczności, w powiązaniu z wiedzą fachową i doświadczeniem zawodowym biegłych co do sposobu zachowania osób o określonych cechach w określonych sytuacjach, mogą oni wnioskować co do tego, że osoby o podobnych cechach znajdujące się w podobnych sytuacjach postąpią analogicznie²⁷.

Decyzja o wyborze jednej z dwóch możliwości zastosowania środków, które przewidział ustawodawca, zależy od ustalonego poziomu prawdopodobieństwa, że ta osoba mogłaby popełnić czyn związany z zagrożeniem życia etc. Elementem niezbędnym do podjęcia decyzji przez sąd jest uzyskanie opinii biegłych.

Opinie powstają na podstawie badań psychiatrycznych połączonych z analizą dokumentów, w tym opinii psychiatrycznych i psychologicznych z postępowania wykonawczego, a fakultatywnie (jeśli psychiatrzy uznają taką konieczność) uwzględniając obserwację w zakładzie psychiatrycznym. Obserwacja ta nie może jednak przekroczyć czterech tygodni, o czym decyduje sąd, podobnie jak o miejscu przeprowadzenia danej obserwacji (art. 13 ust. 2 ustawy o KOZZD).

W praktyce sami biegli stawiają tej procedurze poważne zarzuty. Zwracają uwagę, iż sądy wymagają od nich wystawiania opinii w trybie pilnym, co może skutkować często wydaniem opinii niekompletnej albo – co gorsza – błędnej. Przy ocenie ryzyka ponownego popełnienia przestępstwa wymagana jest gruntowna analiza całości biografii sprawcy, przeprowadzenie pogłębionego wywiadu

²⁶ M. Królikowski, A. Sakowicz, *Granice legalności postpenalnej detencji sprawców niebezpiecznych*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 5, s. 32.

²⁷ Orzeczenie nieznanego sądu, za: A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, P. Sidor, *Stosowanie ustawy o postępowaniu wobec osób...*, op. cit., s. 77.

czy też długoterminowej obserwacji w warunkach do tego odpowiednich. Do zadań biegłych należy ustalenie, czy u danej osoby występują zaburzenia psychiczne o takim charakterze i nasileniu, że istnieje przynajmniej wysokie prawdopodobieństwo dokonania czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej zastosowania wobec zdrowia, życia lub wolności seksualnej. Realizacja tego postulatu, jak wskazują sami biegli, wymaga przeprowadzenia obserwacji psychiatrycznej badanego, czyli niezbędnym czynnikiem, determinującym trafność i prawdziwość przygotowanej opinii, jest czas, który jest często ograniczany do niezbędnego minimum, co w sposób bezpośredni rzutuje na merytoryczny charakter przygotowanych dokumentów. Leczenie psychiatryczne nie polega na izolacji przez umieszczenie w szpitalu, ale na stosowaniu szczególnych metod i oddziaływań medycznych. Te z kolei mogą być stosowane wyłącznie w stosunku do osób, które mają postawione rozpoznanie konkretnej choroby, w stosunku do której oddziaływania medyczne są uzasadnione z uwagi na planowany i prognozowany skutek w zakresie poprawy stanu zdrowia psychicznego, a nie mogą być warunkowane tym, co ktoś zrobił lub może zrobić²⁸. Według postanowienia SN z dnia 16 kwietnia 2015 r.²⁹ „umieszczenie osoby w ośrodku jest nieuzasadnione medycznie, bo cel leczniczy nie będzie tam zrealizowany, gdyż osoby stwarzające zagrożenie w rozumieniu ustawy nie są chore psychicznie” i nie można ich wyleczyć ze stwarzania zagrożenia³⁰.

Dodatkowym problemem z perspektywy biegłych jest presja ze strony prokuratora co do czasu i kosztu wydania opinii³¹. Istotne wydaje się również, że ustawa nie precyzuje kwestii, czy dany biegły mógł mieć wcześniej styczność z badanym, np. na etapie postępowania wykonawczego jako biegły terapeuta na oddziale, a co za tym idzie – nie ustala się, czy wydawał on już wcześniej w stosunku

²⁸ J. Heitzman, *Ekspertyza projektu ustawy...*, op. cit., s. 17.

²⁹ Postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 2015 r., I CSK 825/14, LEX nr 1677120.

³⁰ W. Brzozowski, *Postępowanie ze sprawcami niebezpiecznymi – główne wątpliwości konstytucyjne*, „Przegląd Legislacyjny” 2015, nr 4, s. 38.

³¹ *Funkcjonowanie ustawy dotyczącej ośrodka w Gostyninie. Seminarium w Biurze RPO*, 21.11.2019, bip.brpo.gov.pl/pl/content/funkcjonowanie-ustawy-o-osrodku-w-gostyninie-seminarium-rpo [dostęp: 12.07.2025].

do osoby, której dotyczy wniosek, opinie i w jakim brzemieniu. Sytuacja, w której biegły występuje w podwójnej roli terapeuty i diagnosty stwarza konflikt moralny, bo z jednej strony jako terapeutę obowiązuje go tajemnica względem pacjenta oraz kierowanie się jego dobrem, a z drugiej – jako diagnosta – może wydać opinię, która przyczyni się do pogorszenia jego sytuacji w postaci izolacji i umieszczenia w KOZZD.

Co ważne, nie sprawdza się także statusu biegłego pod kątem ewentualnego wyłączenia go z orzekania w sprawach o takie umieszczenie, np. gdy byłby on związany ze sprawcą bądź ofiarą. I wreszcie – nie weryfikuje się również kompetencji biegłych. Ustawa nie podaje żadnych wytycznych co do doświadczenia biegłych w zakresie wydawania opinii, i to opinii szczególnie trudnych. Opiniować może więc dowolna osoba wpisana na listę biegłych, chyba że powołany zostaje biegły *ad hoc*. W orzecznictwie zaznacza się, że analiza opinii biegłego przez sąd opiera się także na kryteriach takich jak: wiedza biegłego, teoretyczne fundamenty opiniowania, sposób uzasadnienia przedstawionego w niej stanowiska oraz intensywność wyrażonych w niej ocen³².

Dodatkowym zarzutem, jaki można sformułować pod adresem analizowanych zapisów, jest nieuwzględnienie w procesie przygotowania opinii psychoterapeutów. Zgodnie z aktualnymi, ogólnie przyjętymi standardami zawodowymi psychologowie nie mogą prowadzić zadań psychoterapeutycznych bez posiadania certyfikatu psychoterapeutycznego³³. W praktyce nieuwzględnienie tej przesłanki może uniemożliwiać realizację obowiązujących standardów. Interwencje psychoterapeutyczne powinny być ukierunkowane na pacjentów, którzy spełniają ustalone kryteria, a kryteria wykluczenia muszą być również wyraźnie określone.

Uwagę zwraca również występujący w literaturze spór o zastosowaną procedurę. Wypowiadający się z jednej strony (w większości sędziowie) popierają dotychczasowe ustawowe rozwiązanie

³² Wyrok SN z dnia 15 października 2014 r., V CSK 584/13, LEX nr 1540644.

³³ J. Aleksandrowicz, C. Czabała, *Podstawy psychoterapii*, [w:] *Psychiatria*, t. 3, *Metody leczenia. Zagadnienia etyczne, prawne, publiczne, społeczne*, red. J. Wciórka, S. Puzyński, J. Rybakowski, Wrocław 2012, s. 265–268.

zastosowania procedury cywilnej³⁴. Inni wykazują, iż co do osób wcześniej skazanych przez sąd karny proceduje teraz sąd cywilny, który na ogół nie ma doświadczenia w sprawach o takim charakterze, zdecydowanie rzadziej korzystając z opinii biegłych psychiatrów czy psychologów, a jeśli już, to przedmiot ich oceny jest zupełnie inny³⁵. Warto podkreślić, że sądy cywilne stosują ustawę wbrew uchwałom Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r.³⁶ oraz z 9 marca 2021 r.³⁷ Procedura cywilna nie była ani przeznaczona, ani nawykła do używania przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do odbierania ludziom wolności. Również

wyłączenie objętych przez ustawę z 22 listopada 2013 r. kwestii z obszaru regulacji prawno-karnych dotyczących instytucji środków leczniczo-zabezpieczających i przekazanie ich do kompetencji sądów cywilnych dodatkowo komplikuje kwestie opiniodawcze. Wiedza odnosząca się do kwestii prognozowania zachowań przestępnych, czy też formułowania opinii o stopniu niebezpieczeństwa sprawcy dla porządku prawnego, a także szacowania prawdopodobieństwa ryzyka zachowań przestępnych, najczęściej przemocowych, nie jest możliwa bez szczegółowej analizy popełnionych dotychczas czynów zabronionych, ich motywacji, związku z zaburzeniami psychicznymi czy też zmiennymi osobowościowymi i sytuacyjnymi. Punktem wyjścia do formułowania sądów prognostycznych jest bowiem z zasady szeroka analiza dotychczas popełnionych przez sprawcę czynów zabronionych. Stanowi ona bardzo ważną przesłankę prognozowania, umożliwia uchwycenie i opisanie zależności przyczynowych między czynem zabronionym a osobowością sprawcy, czy też ujawnianymi przez niego zaburzeniami psychicznymi. Próba zastosowania „cywilnych” procedur sądowych wobec grupy osób objętych regulacjami ustawy z 22 listopada 2013 r. jest nieporozumieniem i naruszeniem fundamentalnego porządku prawnego³⁸.

Po umieszczeniu osoby w KOZZD³⁹ opiniuje się cyklicznie (nie rzadziej niż co 6 miesięcy), ale już tylko przez jednego biegłego

³⁴ Zob. np. uchwała SN z dnia 19 października 2018 r., III CZP 46/18; uchwała SN z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 75/18, OSNC 2019, nr 6, poz. 68; wyrok SA w Katowicach z dnia 20 września 2016 r., I ACA 66/16, Lex nr 2137005.

³⁵ Wyrok TK z dnia 23 listopada 2016 r., K 6/14, s. 37 uzasadnienia.

³⁶ Cyt. uchwała SN z dnia 30 stycznia 2019 r.

³⁷ Uchwała SN z dnia 9 marca 2021 r., III CZP 89/19, OSNC 2021, nr 7–8, poz. 46.

³⁸ J. Gierowski, L. Paprzycki, *Kontrowersje...*, *op. cit.*, s. 161.

³⁹ Art. 4–5 u.p.o.z.

lekarza psychiatrę, bez psychologa czy seksuologa, a ocenia się to samo, co przy kompleksowej opinii z końca odbywania kary w systemie terapeutycznym (art. 46 ust. 1 ustawy o KOZZD). Pod uwagę brane są także wyniki postępowania terapeutycznego prowadzonego w KOZZD, nie ma natomiast żadnej informacji, co w przypadku, gdy osoba przebywająca w ośrodku nie podejmuje terapii⁴⁰.

Należy zauważyć, iż jak wskazują przedstawiciele środowisk prawniczych, sam fakt umieszczenia jednostki w KOZZD należy uznać za naruszający zasadę proporcjonalności. Z tej zasady wynika, że powinno się wybierać metody efektywne w realizacji skomplikowanych celów, a jednocześnie jak najmniej obciążające podmioty, wobec których mają być one stosowane, lub szkodliwe w takim stopniu, który jest konieczny do osiągnięcia zamierzonego celu⁴¹. Naczelna Rada Adwokacka podkreśliła, że badanie przepisów ustawy oraz ekspertyz specjalistów z dziedziny psychologii, a także psychiatrii, wskazuje, iż mimo powoływania się na względy zdrowotne oraz ustawę z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego⁴² prawdziwym motywem, jaki realizuje ustawa, jest możliwość izolacji jednostek, które pomimo zakończenia odbywania kary stanowią realne zagrożenie społeczne. Niemniej jednak „społeczny” kierunek przyjętych przepisów jest zdecydowanie krytykowany przez samych psychiatrów. Zaznaczają oni, że obowiązkowa terapia zaburzeń osobowości jest nieefektywna, a w związku z tym terapia, choć powinna być ukierunkowana na eliminację tych problemów, w rzeczywistości będzie służyć jako narzędzie izolacji wybranych jednostek.

Według ustawy o KOZZD, gdy stan zdrowia osoby przebywającej zmieni się na tyle, że dalszy jej pobyt w ośrodku nie jest konieczny, to opinię tę przekazuje się bezzwłocznie (art. 46 ust. 2), jednakże za wydanie owej opinii lekarzowi psychiatrze nie przysługuje wynagrodzenie. Nie jest wiadome, czym kierował się ustawodawca przy formułowaniu tego zapisu. Brak wynagrodzenia za wykonanie danej pracy może przecież skutkować wykonaniem tej pracy

⁴⁰ Cyt. wyrok TK z dnia 23 listopada 2016 r., s. 72 uzasadnienia oraz treść art. 14 ust. 1 ustawy o KOZZD.

⁴¹ Orzeczenie TK z dnia 31 stycznia 1996 r., K 9/95.

⁴² Dz.U. z 1994 r., nr 111, poz. 535 ze zm.

bez należytej staranności. Ponadto warto podkreślić, iż obecnie w ośrodku w Gostyninie przebywa ponad 100 „pacjentów”; z czego 22 posiada pozytywne opinie terapeutów oraz biegłych, wykazujące brak podstaw do dalszego tam pobytu. Jednak z niewiadomych przyczyn osoby te nadal nie opuściły murów placówki. „Do Ośrodka nie powinny być także kierowane osoby chore psychicznie, a takie sytuacje mają miejsce”⁴³.

Podsumowanie

W odniesieniu do przepisów ustawy o KOZZD trzeba przede wszystkim „zwrócić uwagę na fakt, że biegli, opierając się o przeszłość osadzonego, oceniają kategorycznie, czy popełni on przestępstwo w przyszłości, tworząc prognozę kryminologiczną”⁴⁴. Stopień prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego musi być wysoki, lecz nie można tu wymagać jedynie prawdopodobieństwa graniczącego z pewnością, co stwarza nie tyle wysoki, co bardzo wysoki stopień prawdopodobieństwa⁴⁵. Chodzi przy tym o znaczne prawdopodobieństwo określonego zachowania i jego bliską, realną możliwość⁴⁶. „Z uwagi na płynne i nie do końca zdefiniowane różnice pomiędzy ryzykiem wysokim i bardzo wysokim, jak również odnoszenie prawdopodobieństwa ryzyka popełnienia czynu zabronionego nie tylko do czynu, ale do górnej granicy ustawowego zagrożenia karą”⁴⁷, biegli wskazują na problem i trudność w oszacowaniu owego ryzyka⁴⁸. Tym samym realna staje się sytuacja, że biegli

⁴³ P. Kukliński, *Praktyka funkcjonowania...*, op. cit., s. 248–249.

⁴⁴ A. Dziergawka, *Zasady stosowania środków zabezpieczających*, [w:] *Środki zabezpieczające w prawie karnym. Zagadnienia prawnomaterialne i procesowe*, red. I. Zgoliński, W. Juchacz, Inowrocław 2020.

⁴⁵ I. Zgoliński, *Komentarz do art. 93c k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020, teza 6; postanowienie SA w Katowicach z dnia 26 lutego 2016 r., V ACa 13/16, LEX nr 2050477.

⁴⁶ J.K. Gierowski, L.K. Paprzycki, *Rozdział 16*, [w:] *Środki zabezpieczające*, red. L.K. Paprzycki, „System Prawa Karnego”, t. 7, Warszawa 2015, s. 214.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ A. Więcek-Durańska, *Praktyka orzecznicza wykonywania nadzoru prewencyjnego oraz umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym osób stwarzających zagrożenie*, Warszawa 2016, s. 34.

ze strachu przed odpowiedzialnością, jeśli wypuszczony popełni przestępstwo, wolą stwierdzić, że osoba stanowi wysokie zagrożenie, zaś sąd podzieli zarówno obawy, jak i opinię biegłych.

Wychodząc z założenia, że umieszczenie w ośrodku nie ma bezpośredniego związku z popełnieniem przestępstwa i odbyciem kary pozbawienia wolności, kolejnym krokiem może stać się orzekanie „środków zabezpieczających”, będących reakcją na potencjalne niebezpieczeństwo osób, które nie popełniły jeszcze żadnego czynu zabronionego⁴⁹.

Biegły poza wpisem na listę przy sędzie nie musi mieć żadnych dodatkowych kwalifikacji, doświadczenia czy stażu pracy. Nikt tego nie weryfikuje, podobnie jak statusu biegłego w zakresie jego wcześniejszych relacji czy znajomości z osadzonym lub poszkodowanym, powiązania z czynem popełnionym *etc.* Jeżeli biegły sam nie odstąpi od procesu, to nie ma przepisu, który takie wyłączenie by sankcjonował.

Należy stwierdzić, że opiniowanie na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego na dokumentach tworzonych w ramach Kodeksu karnego wykonawczego tworzy kolizję normatywną i w ocenie autorki niniejszego artykułu bardziej odpowiednie byłoby zastosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Zarzuty co do szybkości i kosztów opiniowania zgłaszają sami biegli, co znalazło odzwierciedlenie w wielu kontrolach przeprowadzonych przez Rzecznika Praw Obywatelskich, które wykazały liczne nieprawidłowości.

Analizując zapisy ustawy można z dużą dozą prawdopodobieństwa, graniczącego z pewnością, stwierdzić (nawiązując do stosowanego powszechnie sposobu określania bardzo wysokiego prawdopodobieństwa, wymienionego w treści ustawy jako „szansa niewiele odbiegającą od pewności”⁵⁰), że za fikcyjne można uznać motywy wskazywane przez ustawodawcę, dotyczące terapeutycznej funkcji

⁴⁹ A. Barczak-Oplustil, *Środki reakcji „prawnokarnej” wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób w perspektywie zasad zawartych w konstytucji. Wybrane zagadnienia*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, nr 4, s. 76.

⁵⁰ A. Gutkowska, J. Włodarczyk-Madejska, J. Klimczak, P. Sidor, *Stosowanie ustawy o postępowaniu wobec osób...*, *op. cit.*, s. 77.

stosowanych względem osób wymienionych w ustawie środków zabezpieczających. Sposób prezentowania i zakres działań, jakie mogą być realizowane przez biegłych, który został wskazany w analizowanych przepisach, jednoznacznie wskazuje, iż procedury określone w ustawie stanowią jedynie prawne rozwiązanie problematyki niebezpiecznych osób wychodzących z zakładów karnych. Zamierzeniem tej ustawy jest oddzielanie niebezpiecznych osób od reszty społeczeństwa, a nie ich realna terapia. Krytykowana regulacja odnosi się do osób z problemami psychicznymi, które mogą stwarzać różnego rodzaju zagrożenia dla innych. Tworzenie prognozowanych osądów, co odnosi się do wspomnianego zagrożenia, stanowi jeden z najtrudniejszych problemów diagnostyczno-prognostycznych, który wciąż nie jest dostatecznie dopracowany metodologicznie, co podkreślają sami psychologowie i psychiatrzy pełniący funkcję biegłych. Nie ma również sposobu na obiektywizację ani na dokładniejsze określenie stopnia i poziomu zagrożenia dla porządku społecznego, które mogą stwarzać osoby wymienione w tej ustawie. Z tego powodu eksperci (biegli) powołani w takich kwestiach muszą uwzględnić etyczny aspekt swoich obowiązków zawodowych i określić prawdopodobieństwo uzyskania miarodajnych wyników realizowanych czynności.

Kończąc, warto poczynić pewne spostrzeżenie: ustawa, jako nadzwyczajna, miała dotyczyć absolutnie nielicznych sprawców. Wbrew jednak temu pozwala ona „bezterminowo pozbawiać wolności każdego, kto trafił do więzienia w czasie, gdy nie obowiązywała, kto odbył w całości choćby krótką karę pozbawienia wolności, komu nie postawiono nowego zarzutu i kto choć przez krótki czas w trakcie odbywania kary przebywał na oddziale terapeutycznym”⁵¹.

Uchwalenie omawianej ustawy przewiduje stosowanie przymusu i pozbawienia wolności wobec osoby, która nie dopuściła się czynu zabronionego, co stało się niebezpiecznym dla demokratycznego państwa prawnego precedensem, polegającym na

⁵¹ M. Płatek, *Negatywne skutki iluzji terapii...*, op. cit., s. 95. Nowelizacja prawa karnego z 2015 r. ograniczyła stosowanie ustawy do osób skazanych za czyn popełniony przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 396).

zaakceptowaniu prewencyjnej izolacji tych, którzy jeszcze nie popełnili przestępstwa, ale w przekonaniu władzy mogą je popełnić⁵².

Można zauważyć, że znaczenie biegłych posiadających podstawy prawne jest w ustawie tym bardziej istotne, ponieważ to oni dzięki swojej ekspertyzie, doświadczeniu oraz zaangażowaniu powinni zapobiegać jej negatywnym konsekwencjom, wydając opinie, na których odpowiednie sądy będą opierać swoje orzeczenia. Instytucje te z kolei zadbają o powołanie w roli biegłych specjalistów najwyższej klasy, z właściwym przygotowaniem, wykształceniem i doświadczeniem. Dodatkowo zapisy ustawy nie precyzują wystarczająco przepisów, co umożliwiłoby ich prawidłową oraz jednolitą interpretację i stosowanie. Wyzwaniem dla biegłych nadal pozostaje trudność w określeniu ryzyka, zwłaszcza z powodu płynnych i nie całkowicie sprecyzowanych różnic między ryzykiem wysokim a bardzo wysokim, a także odnoszenie prawdopodobieństwa wystąpienia czynu zabronionego nie tylko do samego czynu, ale także do maksymalnego ustawowego zagrożenia karą. Istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że biegli, obawiając się odpowiedzialności, że wypuszczona osoba popełni przestępstwo, wolą ocenić, iż stanowi ona duże zagrożenie, a sąd zgodzi się zarówno z ich obawami, jak i z ich ekspertyzą.

Odwołując się do przywołanych argumentów należy sformułować końcowy wniosek, że opiniowanie zgodnie z ustawą KOZZD wymaga znacznej modyfikacji i sprecyzowania w obszarach, z którymi wiąże się ww. wątpliwość, ponieważ ma to wydzźwięk w realnym działaniu, w postaci izolacji osób, które w wyniku zakończenia odbywania kary pozbawienia wolności powinny wyjść na wolność, a pod wpływem omawianych opinii mogą zostać bezterminowo (co należy po raz kolejny podkreślić) umieszczone w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym⁵³.

⁵² R. Piotrowski, *Opinia dotycząca zgodności z Konstytucją RP projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, [w:] Rządowy projekt ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, Warszawa 2013, s. 38.

⁵³ J.K. Gierowski, *Przymus w leczeniu i rehabilitacji psychiatrycznej*, [w:] *Środki zabezpieczające*, op. cit., „System Prawa Karnego”, t. 7, s. 43.

Bibliografia

Akty prawne

Polska

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, ze zm. i sprost.).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r., nr 43, poz. 296 ze zm.).

Ustawa z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz.U. z 1989 r., nr 64, poz. 390).

Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z 1994 r., nr 111, poz. 535 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r., nr 89, poz. 555 ze zm.).

Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014 r., poz. 14).

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 396).

Inne

Europejska konwencja praw człowieka, właściwie Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 ze zm.).

Orzecznictwo

Trybunał Konstytucyjny

Wyrok TK z dnia 23 listopada 2016 r., K 6/14.

Orzeczenie TK z dnia 31 stycznia 1996 r., K 9/95.

Sąd Najwyższy

Wyrok SN z dnia 15 października 2014 r., V CSK 584/13, LEX nr 1540644.

Postanowienie SN z dnia 16 kwietnia 2015 r., I CSK 825/14, LEX nr 1677120.

Postanowienie SN z dnia 11 stycznia 2017 r., IV CSK 792/15, Biul. SN z 2017 r., nr 3.

Uchwała SN z dnia 19 października 2018 r., III CZP 46/18.

Uchwała SN z dnia 30 stycznia 2019, III CZP 75/18, OSNC 2019, nr 6, poz. 68.

Uchwała SN z dnia 9 marca 2021 r., III CZP 89/19, OSNC 2021, nr 7–8, poz. 46.

Inne

Wyrok SA w Katowicach z dnia 20 września 2016 r., I ACa 66/16, Lex nr 2137005.

Wyrok SO w Łodzi z dnia 16 grudnia 2016 r., III Ca 1346/16, Lex nr 2199916.

Postanowienie SA w Katowicach z dnia 26 lutego 2016 r., V ACa 13/16, LEX nr 2050477.

Literatura

Aleksandrowicz J., Czała C., *Podstawy psychoterapii*, [w:] *Psychiatria*, t. 3, *Metody leczenia. Zagadnienia etyczne, prawne, publiczne, społeczne*, red. J. Wciórka, S. Puzyński, J. Rybakowski, Wrocław 2012, s. 265–268.

Barczak-Oplustil A., *Środki reakcji „prawnokarnej” wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie dla życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób w perspektywie zasad zawartych w konstytucji. Wybrane zagadnienia*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, nr 4, s. 53–78.

Brzozowski W., *Postępowanie ze sprawcami niebezpiecznymi – główne wątpliwości konstytucyjne*, „Przegląd Legislacyjny” 2015, nr 4, s. 25–41.

Dziergawka A., *Negatywne skutki ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, „Probacja” 2022, nr 1, s. 61–82.

Dziergawka A., *Zasady stosowania środków zabezpieczających*, [w:] *Środki zabezpieczające w prawie karnym. Zagadnienia prawnomaterialne i procesowe*, red. I. Zgoliński, W. Juchacz, Inowrocław 2020.

Ereciński T., *Komentarz do art. 278 k.p.c.*, [w:] T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, *Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2016.

Funkcjonowanie ustawy dotyczącej ośrodka w Gostyninie. Seminarium w Biurze RPO, 21.11.2019, bip.brpo.gov.pl/pl/content/funkcjonowanie-ustawy-o-osrodku-w-gostyninie-seminarium-rpo [dostęp: 12.07.2025].

Gierowski J., Paprzycki L., *Kontrowersje związane z ustawą z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób – perspektywa prawna i psychiatryczno-psychologiczna*, „Palestra” 2014, nr 9, s. 144–161.

Gierowski J.K., *Uwagi psychologa sądowego o możliwościach opiniowania o stopniu zagrożenia u osób objętych ustawą z 22 listopada 2013 r.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2014, nr 82, s. 15–46.

Gierowski J.K., Paprzycki L.K., *Rozdział 16*, [w:] *Środki zabezpieczające*, red. L.K. Paprzycki, „System Prawa Karnego”, t. 7, Warszawa 2015.

- Gutkowska A., Włodarczyk-Madejska J., Klimczak J., Sidor P., *Stosowanie ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób a orzekanie wybranych środków zabezpieczających. Analiza porównawcza rozwiązań prawnych, Analizy wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2020.
- Heitzman J., *Ekspertyza projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, Warszawa 2013, orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/C9C9D2ECF427AB48C1257C3900505560/\$file/ppc_2-2013.pdf.
- Jodłowski J., Resich Z., Lapierre J., Misiuk-Jodłowska T., Weitz K., *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2016.
- Krawczyk P., *Problem konstytucyjności tzw. ustawy o bestiach*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Administracja i Zarządzanie” 2014, nr 100, s. 109–117.
- Królikowski M., *Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy i rządowego projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, Sejm VII Kadencji, 26.09.2013, nr 4.
- Królikowski M., Sakowicz A., *Granice legalności postpenalnej detencji sprawców niebezpiecznych*, „Forum Prawnicze” 2013, nr 5, s. 17–34.
- Odpowiedź Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 31 maja 2021 r. na Raport Przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z dnia 5 maja 2021 r., DWOiP-I.053.4.2021, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Odpowiedz_MS_31.05.2021.pdf [dostęp: 7.09.2025].
- Piech K., *Prawa człowieka a instytucja izolacji postpenalnej – analiza wybranych przepisów ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, „Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis” 2016, nr 5(2), s. 149–164.
- Piotrowski R., *Opinia dotycząca zgodności z Konstytucją RP projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób*, [w:] Rządowy projekt ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, Warszawa 2013, s. 37–42.
- Płatek M., *Negatywne skutki iluzji terapii. Uwagi o stosowaniu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających*

- zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób i cyt. tam literatura*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 11, s. 93–108.
- Powirska-Bała M., *Dowód z opinii biegłego – współczesne trudności i wyzwania na gruncie polskiego procesu karnego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 62, s. 405–423.
- Skazani na karę śmierci wyjdą z więzienia. Prof. Zoll: Dozór nie wystarczy. Potrzebna jest izolacja, 14.11.2013, <https://wyborcza.pl/7,75398,14946931,skazani-na-kare-smierci-wyjda-z-wiezien-prof-zoll-dozor-nie.html> [dostęp: 7.09.2025].
- Więcek-Durańska A., *Praktyka orzecznicza wykonywania nadzoru prewencyjnego oraz umieszczenia w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym osób stwarzających zagrożenie*, Warszawa 2016.
- Zgoliński I., *Komentarz do art. 93c k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020.
- Zoll A., *Wypowiedź w Radiu TOK FM, Skazani w PRL na karę śmierci wychodzą na wolność. Państwo ma prawo dalej ich izolować? [Spór w TOK FM]*, 24.01.2013, <https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103454,13291657,skazani-w-prl-na-kare-smierci-wychodza-na-wolnosc-panstwo-ma.html> [dostęp: 31.07.2025].

Streszczenie

Opiniowanie biegłych w świetle ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób

Celem artykułu jest przedstawienie specyfiki powoływania biegłych w myśl ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, czyli ustawy, która powszechnie jest znana jako tzw. ustawa o bestiach.

Rola biegłego jako uczestnika procesu sądowego ma często znaczenie dla ustalenia rozstrzygnięcia. Szczególna odpowiedzialność spoczywa na biegłych psychiatrach, psychologach i seksuologach, powoływanych w procesie karnym, ale także w postępowaniu cywilnym, w którym na mocy rzeczzonej ustawy orzeka się o umieszczeniu w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym.

Słowa kluczowe: Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym, izolacja postpenalna, bestia, opinia, biegły psychiatra

Abstract

Expert opinions in light of the Act of 22 November 2013 on the procedure for persons with mental disorders posing a threat to the life, health or sexual freedom of other persons

The purpose of this article is to present the specifics of appointing expert witnesses under the Act of November 22, 2013, on the Procedure for Persons with Mental Disorders Posing a Threat to the Life, Health, or Sexual Freedom of Others, commonly known as the 'Beast Act.'

The role of an expert witness as a participant in a court proceeding is often crucial to determining the outcome. Special responsibility rests with expert psychiatrists, psychologists, and sexologists, appointed in criminal proceedings, but also in civil proceedings, where, under the aforementioned Act, a person is ordered to be placed in the National Center for the Prevention of Dissocial Behavior.

Key words: National Centre for the Prevention of Antisocial Behaviour, post-penal isolation, beast, opinion, expert psychiatrist

Emilia Kłyś

mgr, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0009-0003-2116-5066>

emiliaklys00@gmail.com

Analiza wykorzystania opinii osmologicznej w postępowaniu karnym na przykładzie sprawy Tomasza Komendy

Wprowadzenie do badań osmologicznych

Osmologia jest jedną z najbardziej zagadkowych dziedzin kryminalistyki. Zajmuje się ona badaniem, czy ślad zabezpieczony na miejscu zdarzenia jest identyczny z próbką pobraną od podejrzanego czy oskarżonego. Używa się do tego celu specjalnie szkolonych psów¹. Standardowy model pracy psa przyjmuje, iż musi on nawęszyć jedną próbkę zabezpieczoną na miejscu zdarzenia i sprawdzić, czy jej odpowiednik znajduje się w specjalnie przygotowanym do tego celu ciągu selekcyjnym, gdzie znajduje się jedna próbka pobrana od osoby podejrzaney/oskarżonej.

W początkowej fazie badań osmologicznych należy przeprowadzić minimum trzy próby kontrolne², przynajmniej dwie w układzie kontroli pozytywnej³, a jedną – negatywnej⁴. Przy czym metodyka⁵ jasno zastrzega, iż po każdym przejściu psa po ciągu

¹ *Kryminalistyka*, red. J. Widacki, wyd. 4, Warszawa 2018, s. 348.

² Próby kontrolne mają na celu stwierdzenie, czy pies jest w dyspozycji do pracy węchowej i czy ciąg selekcyjny jest dobrany prawidłowo.

³ Próba kontrolna w układzie kontroli pozytywnej – w ciągu selekcyjnym występuje próbka badawcza zgodna z próbką do nawęszania.

⁴ Próba kontrolna w układzie kontroli negatywnej – w ciągu selekcyjnym nie występuje próbka badawcza zgodna z próbką do nawęszania.

⁵ *Metodyka badań osmologicznych* z dnia 14.06.2013, nr BJ-W4-Mb-1, wyd. 1 [niepubl.].

selekcyjnym⁶ musi dojść do zmiany ustawienia próbek badawczych w ciągu selekcyjnym⁷. Głównym powodem takiego wskazania jest fakt, że psy uczą się na podstawie skojarzeń. Co za tym idzie – brak zmian w ułożeniu materiałów zapachowych doprowadziłby do wykształcenia u psa niebezpiecznego nawyku wskazywania za każdym razem tego samego stanowiska co w pierwszej próbie. W takim przypadku konieczne byłoby odsunięcie zwierzęcia od służby w związku z wykształceniem nieprawidłowych mechanizmów.

Jeśli okazałoby się, iż próby kontrolne dały efekt negatywny, to o dalszym przebiegu badania decyduje biegły z zakresu osmologii. Może on wtedy zlecić wymianę próbek kontrolnych lub uzupełniających, wprowadzenie innego psa lub całkowite zaprzestanie badań. Należy zaznaczyć, że zmiana jakichkolwiek śladów zapachowych wymaga ponownego przeprowadzenia prób kontrolnych⁸. W przypadku pozytywnego wyniku prób kontrolnych biegły zleca przejście do następnego etapu, jakim są próby właściwe⁹.

Początek badania właściwego zaczyna się od ustawienia przez biegłego (lub kandydata na biegłego) ciągu selekcyjnego. Odbywa się to zgodnie z wcześniej ustalonym planem. W tym czasie przewodnik wraz z psem muszą pozostawać poza rozpoznawalnią¹⁰. Jest to konieczne, aby osoby nadzorujące zwierzę nie znały miejsca usytuowania próbek, dzięki temu można uniknąć efektu Rosenthala¹¹. Następnie biegły opuszcza rozpoznawalnię i udaje się do pomieszczenia, z którego obserwuje przebieg czynności. Kiedy nie ma już nikogo w obrębie miejsca badań, przewodnik psa dostaje zgodę na wprowadzenie zwierzęcia do rzeczonoego pomieszczenia¹².

W kluczowym momencie badania właściwego opiekun daje psu do nawęszenia próbki zabezpieczone na miejscu zdarzenia. Należy

⁶ Ciąg selekcyjny – próbki badawcze ustawiane są w szereg lub okrąg celem umożliwienia prawidłowej oceny pracy psa.

⁷ Cyt. metodyka nr BJ-W4-Mb-1, s. 9.

⁸ *Ibidem*, s. 9–10.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Efekt Rosenthala oznacza możliwość niewerbalnego wpływu przewodnika na psa (nawet niecelowego), w następstwie czego zwierzę wybiera wskazane stanowisko.

¹² Cyt. metodyka nr BJ-W4-Mb-1, s. 9–10.

jednak pilnować, aby był to pochłaniacz, który nie był wcześniej używany w żadnym badaniu¹³. Pies po zapoznaniu się z próbką zapachu z miejsca zdarzenia zaczyna przejście po ciągu selekcyjnym, nawęszając przy tym kolejne próbki porównawcze. Jeśli wyczuje on wystąpienie zgodności, winien to zasygnalizować w sposób, w jaki przed badaniem określił to jego przewodnik. W sytuacji, kiedy nie wykryje w ciągu selekcyjnym żadnego zgodnego zapachu, wraca do stanowiska początkowego, do swojego opiekuna¹⁴. Po zakończeniu pracy zwierzęcia przewodnik wraz z nim opuszczają rozpoznawalnię i udają się do poczekalni. W tym samym czasie biegly dokonuje oceny zachowania psa¹⁵.

Założenia badawcze

Badania osmologiczne w kryminalistyce opierają się na założeniu, że zapach ludzki jest indywidualny lub co najmniej wąsko grupowy, a specjalnie szkolone psy są w stanie rozpoznać taki zapach. Przy czym w doktrynie już od lat 70. XX wieku podnoszono, że nie ma żadnych opracowań naukowych, które choćby uprawdopodobniły, że zapach człowieka jest indywidualny, niezmienny w czasie i że psy zwracają uwagę wyłącznie na zapach naturalny człowieka i potrafią go odróżnić od zapachu nabytego w środowisku. Zwrócono także uwagę, że istota rozpoznawania przez psy zapachów ustawionych w ciągu selekcyjnym jest podobna do rozpoznawania przez świadka w ramach okazania symultanicznego osoby, zatem nie ma pewności, że psy wskazują spośród zapachów porównawczych zapach identyczny, a nie najbardziej podobny do dowodowego¹⁶.

¹³ T. Bednarek, *Trochę inny punkt widzenia*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2014, t. 18, s. 127.

¹⁴ Cyt. metodyka nr BJ-W4-Mb-1, s. 10.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ J. Widacki, *Kilka uwag o identyfikacji zapachów ludzkich przez psa na użytek procesu karnego*, „Palestra” 1998, nr 11/12, s. 102–108; *idem*, *Ani przypadek, ani pewność. O jednej z metod określania wartości diagnostycznej identyfikacji osmologicznej*, „Problemy Kryminalistyki” 1999, nr 225, s. 62–63; *idem*, *Który wizerunek badań osmologicznych jest prawdziwy? – polemika*, „Problemy Kryminalistyki” 2000, nr 229, s. 46–47; J. Wójcikiewicz, *Osmologia*, [w:] *Ekspertyza sądowa*, red. *idem*, Kraków 2002.

Podnoszono również, że w innych krajach, w których poziom nauki jest wysoki, dowód taki jest albo niedopuszczalny, albo traktowany z dużą dozą ostrożności¹⁷, a zagraniczne badania eksperymentalne wskazują na relatywnie niską wartość diagnostyczną tej metody¹⁸. Zastrzeżenia te podniesiono także w glosie do wyroku Sądu Najwyższego, zauważając, że wciąż nie zostały wyjaśnione kwestie zmienności i niepowtarzalności zapachów, podkreślając przy tym, że ciągle pozostaje jeszcze zbyt wiele wątpliwości niezwyfikowanych przez poważne badania naukowe¹⁹.

Przypadek Tomasza Komendy

Na lata 1995–2005 przypada okres niezwyklej popularności badań osmologicznych w polskiej kryminalistyce. Dowód w postaci opinii osmologicznej odgrywał często kluczową rolę w procesach w tamtym czasie. Najczęściej wykorzystywano go w przypadku ciężkich zbrodni, takich jak zabójstwa czy rozboje²⁰. Fascynacja tymże dowodem przenosiła się na bezkrytyczną wiarę w jego niepodważalność, co doprowadziło do wymierzania na jego podstawie wieloletnich

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ I.L. Brisbin, S.N. Austad, *Testing the individual odour theory of canine olfaction*, „Animal Behaviour” 1991, no. 42, s. 63–69; *idem*, *The use of trained dogs to discriminate human scent: a reply*, „Animal Behaviour” 1993, no. 46, s. 191–192; G.J. Hargreaves, *Police practice detection dog lineup*, „FBI Law Enforcement Bulletin” 1996, no. 14, s. 1–3; R.F. Becker, J.E. Markee, *Studies on olfactory discrimination in dogs: Ability to detect human odour trace*, „Animal Behaviour” 1964, no. 12, s. 311–315; G.A.A. Schoon, *A first assessment of the reliability of an improved scent identification line-up*, „Forensic Science International” 1998, vol. 43, no. 1, s. 70–75; *idem*, *Scent identification lineups by dogs (Canis familiaris): experimental design and forensic application*, „Applied Animal Behaviour Science” 1996, vol. 49, issue 3, s. 257–267; R.H. Settle, B.A. Sommerville, J. McCormick, D.M. Broom, *Human scent using specially trained dogs*, „Animal Behaviour” 1994, no. 48, s. 1443–1448; A. Taslitz, *Does the cold nose know? The unscientific myth the dog scent line up*, „The Hastings Law Journal” 1990, no. 42, s. 14–134.

¹⁹ K. Woźniewski, *Glosa do wyroku SN z 5 listopada 1999 r., V KKN 440/99*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 9, s. 84–92.

²⁰ *Kryminalistyka*, *op. cit.*, s. 357.

kar pozbawienia wolności²¹, jak się później okazało – również względem osób niewinnych.

Doskonałym tego przykładem jest jedna z najgłośniejszych pomyłek wymiaru sprawiedliwości, która została wyjaśniona dopiero w 2018 r. Chodzi o sprawę Tomasza Komendy. Rzeczony mężczyzna został oskarżony o to, iż

w nocy z 31 grudnia 1996 r. na 1 stycznia 1997 r. [...], działając ze szczególnym okrucieństwem, wspólnie i w porozumieniu z innymi dotychczas nieustalonymi osobami, używając przemocy polegającej na stosowaniu dużej siły fizycznej, w celu przełamania oporu ofiary, powodujących szereg urazów górnych partii ciała, dopuścił się zgwałcenia nieletniej [...] poprzez, między innymi, penetrację narządów rodnych i odbytu narzędziem tępym lub tępokrawędzistym, w następstwie czego doznała ona obrażeń w postaci rozległych podbiegnięć krwawych i rozerwania śluzówki pochwy, tkanek miękkich pomiędzy pochwą a odbytem z następowym dużym krwotokiem zewnętrznym, podbiegnięć krwawych śluzówki i ściany odbytu, podbiegniętych krwią wrzcionowatych pęknięć śluzówki odbytu, stanowiących trwałą chorobę realnie zagrażającą życiu, które to obrażenia w połączeniu z wychłodzeniem organizmu skutkowały śmiercią wymienionej²².

Na miejscu zdarzenia Policja zabezpieczyła wiele dowodów, ale w procesie kluczowe okazały się badania DNA, opinia mechanoskopijna, a także ekspertyza osmologiczna²³. Należy podkreślić, że wszystkie przywołane metody znajdowały się wówczas na wczesnych etapach rozwoju. Dlatego też nie dziwi fakt, iż każda z tychże opinii była obarczona licznymi błędami. Jak udało się ustalić po latach, ówczesny stan wiedzy w zakresie badań DNA pozwalał określić, iż cechy genetyczne wyizolowane z włosów zebranych na znalezionej na miejscu zdarzenia czapce posiadała 1 na 71 osób²⁴.

²¹ *Ibidem*; J. Widacki, *Kilka uwag o identyfikacji...*, *op. cit.*; *idem*, *Ani przypadek, ani pewność...*, *op. cit.*, s. 62–63; *idem*, *Który wizerunek badań osmologicznych...*, *op. cit.*, s. 46–47; J. Wójcikiewicz, *Osmologia*, *op. cit.*

²² Wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., V KO 26/18, LEX nr 2515771.

²³ G. Głuszak, *25 lat niewinności. Historia Tomasza Komendy*, Kraków 2018, s. 61–63.

²⁴ *Badania DNA z włosów w sprawie Tomasza Komendy*, www.testdna.pl/badania-dna-z-wlosow-w-sprawie-tomasza-komendy [dostęp: 17.03.2024].

Również analiza śladów traseologicznych, tj. zgodności odcisku szczęki podejrzanego ze śladami pozostawionymi na ciele ofiary, nie przyniosła kategorycznej odpowiedzi, że ich dopasowanie jest stuprocentowe. Wydana w dniu 17 kwietnia 2000 r. opinia wstępna w tym zakresie zawierała bowiem stwierdzenie, iż „obrażenia pochodzą od zębów Tomasza Komendy lub innej osoby”²⁵.

W związku z powyższymi wątpliwościami w marcu 2000 r. zlecono przeprowadzenie ekspertyzy osmologicznej²⁶, która miała rozwiązać wątpliwości co do winy podejrzanego. Należy się jednak zastanowić, jaka była celowość wykonywania tego badania, albowiem po tak długim czasie materiał zapachowy zebrany na miejscu zdarzenia uległ już znacznemu osłabieniu. Sama ekspertyza została przeprowadzona przez nadkomisarza Ireneusza Wesołowskiego z Zespołu Stanowisk Kryminalistycznych w Zielonej Górze Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wielkopolskim²⁷, a celem rzeczonych badań było porównanie zgodności zapachowej czapki znalezionej na miejscu zdarzenia z materiałem porównawczym pobranym od Tomasza Komendy²⁸. Do analizy wykorzystano dwa psy, Lukasa i Kira²⁹. Na podstawie prób wykonanych z psami w ciągach selekcyjnych wskazano istnienie zgodności zapachowej między próbkami zapachowymi oskarżonego a tymi pobranymi na miejscu zdarzenia³⁰. Między innymi na podstawie dowodu z tej próby osmologicznej 14 listopada 2003 r. zapadł pierwszy wyrok skazujący w tej sprawie, orzekający karę 15 lat pozbawienia wolności³¹.

Zarówno oskarżony, jak i oskarżyciel nie zaakceptowali wyroku i zdecydowali się na złożenie apelacji. W wyniku postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny we Wrocławiu dnia 16 czerwca 2004 r. wydał wyrok, na mocy którego podwyższył orzeczoną wobec

²⁵ G. Głuszak, *25 lat niewinności...*, op. cit., s. 47.

²⁶ A. Lebedowicz, *Ekspertyza osmologiczna a przypadek Tomasza Komendy*, [Ridero], 2018, s. 23–24.

²⁷ E. Wilczyńska, *Dziewczyna w czarnej sukience. Historia zbrodni miłoszyckiej*, Warszawa 2023, s. 150.

²⁸ G. Głuszak, *25 lat niewinności...*, op. cit., s. 42–44.

²⁹ *Ibidem*. Numery atestu, odpowiednio: 11/ZTK/So/2000 i 10/ZTK/So/2000.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ A. Lebedowicz, *Ekspertyza osmologiczna...*, op. cit., s. 26–27.

Tomasza Komendy karę do 25 lat pozbawienia wolności, a także orzekł o pozbawieniu go praw publicznych na okres 10 lat³².

Dopiero po upływie 14 lat nieustannych starań Tomasza Komendy i jego najbliższych o ustalenie prawdy Sąd Najwyższy uniewinnił go. W swoim orzeczeniu odniósł się do wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, także do ekspertyzy osmologicznej, podkreślając jej niewiarygodność. Wprost stwierdził bowiem, że

niemiarodajnie jawi się opinia osmologiczna. Skoro bowiem wykazano w sposób niebudzący wątpliwości, że skazany nie nosił czapki znalezionej i zabezpieczonej na miejscu zdarzenia, to sporządzenie z niej konserwy zapachowej zgodnej z materiałem porównawczym pobranym [...] w 2000 r. musiało być obarczone błędem. Podkreślenia wymaga, że zarówno materiał dowodowy, jak i materiał porównawczy zostały pobrane tego samego dnia, bez udziału biegłego, co w znacznym stopniu umożliwiało popełnienie błędu³³.

Błędy metodologiczne

W kontekście powyższych rozważań nasuwa się pytanie, czy można było uniknąć tego niesłusznego skazania. Odpowiedź nie jest oczywista, ale prawdopodobnie powinna być twierdząca. Już bowiem w 1999 r. Sąd Najwyższy wskazał w orzeczeniu na „krytyczne głosy piśmiennictwa, dotyczące tak niefrasobliwego podejścia do całkowicie nowej i praktycznie niezweryfikowanej jeszcze metody kryminalistycznej”³⁴. Już rok przed rzeczoną ekspertyzą Sąd Najwyższy podjął próbę określenia kryteriów, które musiałyby zostać spełnione, aby dowód osmologiczny mógł zostać dopuszczony w procesie³⁵. Pierwsza kwestia dotyczy formy, w jakiej powinno odbywać się badanie zgodności zapachowej. W ocenie Sądu Najwyższego,

o ile sama czynność zabezpieczenia tzw. śladu zapachowego może nastąpić nawet w trybie art. 308 § 1 k.p.k., o tyle badanie osmologiczne powinno być przeprowadzane w formie ekspertyzy, a w konsekwencji

³² *Ibidem*, s. 27–28.

³³ Cyt. wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r.

³⁴ Wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r., V KKN 440/99, LEX nr 38328.

³⁵ T. Bednarek, G. Sutowski, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 5 listopada 1999 r. V KKN 440/99*, „Palestra” 2000, nr 5–6, s. 246–255.

powinno ono być poprzedzone postanowieniem o powołaniu biegłego i powinno być zakończone wydaniem opinii biegłego (art. 193 i nast. k.p.k.). Złożona przez biegłego opinia powinna odpowiadać wymogom określonym w art. 200 k.p.k., zaś weryfikacja jej wartości dowodowej powinna przebiegać z zachowaniem kryteriów, o których mowa jest w art. 201 k.p.k.³⁶

Tak też stało się w sprawie Tomasza Komendy, albowiem Ireneusz Wesołowski został powołany do przeprowadzenia omawianej ekspertyzy na mocy postanowienia prokuratora Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu z dnia 6 marca 2000 r.³⁷ Następnie wydał on opinię, w której zawarł sprawozdanie z przeprowadzonych czynności, przebieg badań i stosowne wnioski³⁸.

W omawianym orzeczeniu Sąd Najwyższy jasno określił, jakimi elementami powinno się cechować każde badanie. Poniżej przytoczono te wskazania z odniesieniem do sprawy Tomasza Komendy.

Po pierwsze, grupa dawców zapachów do eliminacji powinna zostać dobrana właściwie (grupa pod względem zapachowym jednorodna, ale różna od oskarżonego); konieczne jest też sporządzenie takiej dokumentacji czynności pobrania porównawczych śladów zapachowych, aby sąd posiadał wiadomości o osobach dawców śladów porównawczych (tak jak posiada wiadomości o tzw. osobach przybranych do czynności okazania)³⁹. W realiach tzw. zbrodni miłoszyskiej nie można jednak zweryfikować, czy biegły zastosował się do tych wymogów, ponieważ nie poczynił żadnej precyzyjnej wzmianki na temat materiałów uzupełniających, których użył do budowy ciągu selekcyjnego. Ograniczył się jedynie do wskazania, iż był on pobrany od osób, które nie są związane z wymienioną sprawą⁴⁰.

Po drugie, zapachy porównawcze do eliminacji, pochodzące od osób przybranych, i zapach od oskarżonej powinny być pobrane mniej więcej równocześnie i tą samą metodą⁴¹. Odnosnie do tej kwestii nie ma żadnej wzmianki w opinii wydanej przez Ireneusza

³⁶ Cyt. wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r.

³⁷ G. Głuszak, *25 lat niewinności...*, op. cit., s. 41–43.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Cyt. wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r.

⁴⁰ G. Głuszak, *25 lat niewinności...*, op. cit., s. 44.

⁴¹ Cyt. wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r.

Wesołowskiego. W związku z czym nie ma żadnej realnej możliwości weryfikacji, czy biegły postąpił zgodnie z zaleceniami Sądu Najwyższego.

Po trzecie, osoby znajdujące się w czasie rozpoznawania przez psa w zasięgu jego zmysłów (wzroku, słuchu, węchu), w szczególności jego przewodnik, nie mogą znać miejsca usytuowania śladu porównawczego w szeregu selekcyjnym, a okoliczność ta powinna być w należyty sposób udokumentowana⁴². O ile w opinii HE-Zg-574/2000 poczyniono zapisek, iż przewodnik nie został poinformowany o rozmieszczeniu materiału porównawczego w ciągu selekcyjnym⁴³, o tyle nie zostało to w sposób należyty udokumentowane. Nie zarejestrowano bowiem przebiegu ekspertyzy za pomocą kamery wideo, albowiem prokuratura o to nie wniosowała⁴⁴. Co za tym idzie, nie ma żadnych materiałów, które pozwoliłyby na zweryfikowanie prawdziwości tez zaprezentowanych przez biegłego w tym zakresie.

Po czwarte, w czasie rozpoznawania powinny być przeprowadzone dwie próby puste (pierwsza, polegająca na tym, iż w szeregu selekcyjnym nie ustawia się śladu porównawczego, tj. pobranego od osoby podejrzanej, druga zaś polegająca na tym, iż ślad porównawczy znajduje się w szeregu selekcyjnym, za to zamiast śladu dowodowego pochodzącego z miejsca zdarzenia psu daje się do nawęszenia tzw. ślad pusty, niezawierający żadnego zapachu), ewentualnie także tzw. próba atrakcyjności zapachu (rezultaty owych prób pustych powinny być udokumentowane z taką samą starannością jak rezultaty próby ostatecznej)⁴⁵. Zgodnie z twierdzeniami zawartymi w omawianej opinii wykonano takowe próby⁴⁶. Próżno jednak szukać jakichkolwiek szczegółowych wskazań w tym zakresie. Ponadto, jak już wskazano, w związku z brakiem dokumentacji wideo, niemożliwe jest zweryfikowanie, czy faktycznie takie próby wykonano, a jeśli tak, to czy psy rzeczywiście wykazały zdolność do pracy w dniu prowadzenia badań.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ G. Głuszak, *25 lat niewinności...*, *op. cit.*, s. 44.

⁴⁴ E. Wilczyńska, *Dziewczyna w czarnej sukience...*, *op. cit.*, s. 151.

⁴⁵ Cyt. wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r.

⁴⁶ G. Głuszak, *25 lat niewinności...*, *op. cit.*, s. 44.

Po piąte, dwie próby wystarczą do przekonania się, czy pies jest pewien swego rozpoznania i czy przy wskazaniu opierał się istotnie na śladzie zapachowym, a nie kierował się miejscem śladu zapachowego w szeregu⁴⁷. W istocie w realiach sprawy Tomasza Komendy każdy z dwóch psów dokonał po trzy przejścia po ciągu selekcyjnym, za każdym razem wskazując próbkę, która miała należeć do oskarżonego. Niemniej jednak, na co zwracano uwagę już dwukrotnie, nie można zweryfikować tych twierdzeń w sposób obiektywny⁴⁸.

Po szóste, rozpoznania powinny dokonywać niezależnie od siebie dwa psy, mające aktualny atest⁴⁹. W przypadku omawianego kazusu do badań wykorzystano psa Lukasa oraz Kira, które miały aktualne atesty, a co za tym idzie, należało przyjąć, iż były zdolne do prawidłowego wykonania badań osmologicznych.

Prowadząc rozważania, dlaczego sądy I i II instancji podjęły błędne decyzje na podstawie wątpliwych dowodów, należy również podkreślić, że zbagatelizowały one ówczesne krytyczne głosy doktryny, a także orzecznictwo Sądu Najwyższego⁵⁰, gdzie chociażby w cyt. wyroku z dnia 14 stycznia 2003 r. wskazano:

dowód osmologiczny nie daje jak dotąd takiego przekonania, jakie może wynikać np. z badań daktyloskopijnych [...], stąd w orzecznictwie trafnie wskazuje się na potrzebę zachowania daleko idącej ostrożności w opieraniu orzeczeń wyłącznie na tym dowodzie⁵¹.

⁴⁷ Cyt. wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r.

⁴⁸ Warto zwrócić uwagę, że teza Sądu Najwyższego zdaje się tutaj zbyt daleko idąca. Do dzisiaj nie istnieją bowiem żadne badania naukowe, które w sposób jednoznaczny wskazywałyby, że psy przy wyborze kierują się indywidualnym zapachem ludzkim. Owszem, ich wskazania nie są losowe, ale nie może to prowadzić do automatycznego przyjęcia, że ma to związek z indywidualną wonią osobniczą.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ Zob. wyrok SN z dnia 12 stycznia 2000 r., IV KKN 269/99, LEX nr 51139; wyrok SN z dnia 21 października 2002 r., V KKN 283/01, LEX nr 56843; wyrok SN z dnia 14 stycznia 2003 r., III KKN 465/00, LEX nr 75378; wyrok SN z dnia 7 lipca 2003 r., III KK 108/02, LEX nr 81194.

⁵¹ Cyt. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2003 r.

Nie stanowiło to jednak przeszkody dla sądów, które bezkrytycznie uznały za wiarygodny dowód w postaci opinii osmologicznej, co w połączeniu z innymi (również wadliwie ocenionymi) dowodami doprowadziło do skazania osoby niewinnej. Należy wskazać na absurdalność sytuacji wykazania zgodności zapachowej między człowiekiem a rzeczą, której nigdy nie trzymał w rękach. To klarowny przykład na to, że dowód z opinii osmologicznej należy oceniać z bardzo daleko idącą ostrożnością. Obecnie sądy podchodzą do dowodu zapachowego właśnie w taki sposób, o czym świadczyć może np. wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, który jasno daje do zrozumienia, że

w obecnym stanie nauki dowód osmologiczny wciąż nie daje takiego przekonania, jakie może wynikać z innych badań, np. daktyloskopijnych czy badań genetycznych. W orzecznictwie wskazuje się na potrzebę zachowania daleko idącej ostrożności w opieraniu wydawanych orzeczeń wyłącznie na tym dowodzie, i choć dowód ten jest oczywiście dopuszczalny w procesie karnym, to jednak wartość diagnostyczna identyfikacji osmologicznej pozostaje wciąż do końca niepoznana⁵².

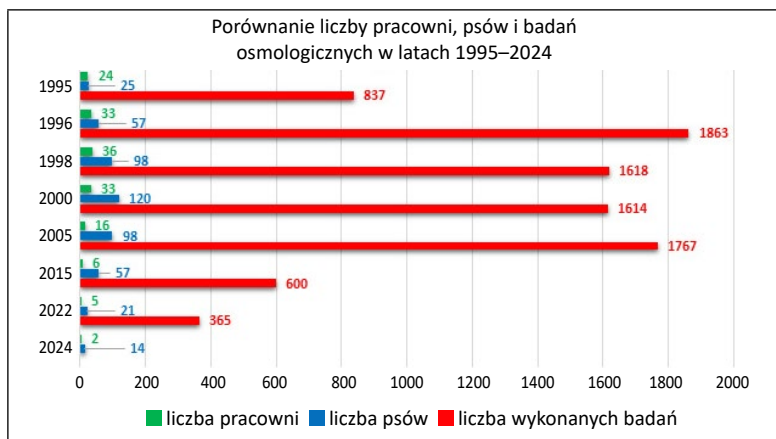
Niemniej jednak zdarzają się (jednostkowe) przypadki, gdzie sądy wciąż pozostają bezrefleksyjne w stosunku do tegoż dowodu. Najlepszym tego przykładem może być wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 2023 r., który jasno określa, iż „nie można wykluczyć, że nawet taki dowód [opinia osmologiczna – przyp. aut.], będąc jedynym dowodem wskazującym na osobę sprawcy przestępstwa, mógł być podstawą wyroku skazującego”⁵³. Słowa te utwierdzają w przekonaniu, że sędziowie po dziś dzień nie zapoznali się z dotychczasowym dorobkiem doktryny w zakresie informacji na temat badań osmologicznych. Takowe postępowanie osób orzekających nie powinno mieć miejsca. Może to bowiem prowadzić do błędnej analizy materiału dowodowego, a w konsekwencji błędnych rozstrzygnięć – jak w przypadku sprawy Tomasza Komendy.

⁵² Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 17 listopada 2015 r., IV Ka 607/15, Legalis nr 73878.

⁵³ Wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 17 października 2023 r., IV Ka 868/23, LEX nr 3622452.

Aktualny stan badań osmologicznych

Wykres 1. Liczba pracowni, psów i badań osmologicznych wykonanych w latach 1995–2024 na terenie RP⁵⁴



Na podstawie danych z lat 1995–2024 zawartych na wykresie 1 należy jednoznacznie stwierdzić, iż badania osmologiczne przeszły swoistą ewolucję: od gwałtownego wzrostu popularności do niemal całkowitego zaprzestania ich wykonywania. Niewątpliwie w latach 1995–2005 osmologia cieszyła się znacznym zainteresowaniem ze strony organów ścigania. Liczba wykonywanych badań osiągnęła wówczas imponujące wartości – w 1996, 1998, 2000 i 2005 r. ich liczba przekroczyła 1600. Przy czym za rekordowy należy uznać 1996 r., kiedy to wykonano 1863 badania osmologiczne. Był to szczytowy moment popularności tej metody.

Równolegle do liczby badań rozbudowaniu uległo zaplecze techniczne – liczba pracowni do badań osmologicznych

⁵⁴ Do stworzenia powyższego wykresu wykorzystano dane uzyskane od Laboratoriów Kryminalistycznych KWP w 2023 r., a także: J. Wójcikiewicz, *Recenzja książki Paoli A. Prady, Allison M. Curran i Kennetha G. Furtona, Human Scent Evidence („Dowód osmologiczny”), CRC Press-Taylor & Francis Group, Boca Raton 2015*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 9, s. 167; T. Bednarek, *Historia cz. III*, www.osmologia.wortale.net/142-Historia--cz-III.html [dostęp: 11.06.2024].

w kulminacyjnym punkcie (1998 r.) wynosiła 36 jednostek badawczych. Oznacza to, że prawie każde województwo było wyposażone w rozpoznawalnie zapachów⁵⁵. Analogicznie rosła liczba wykorzystywanych do badań psów, czego najlepszym przykładem jest fakt, że w 2000 r. służyło ich w Polsce 120.

Po okresie „mody” na osmologię w latach 1995–2005 nastąpił trend zgoła odwrotny. Doszło bowiem do gwałtownego spadku liczby wykonywanych badań, a co za tym idzie – wygaszenia pracowni osmologicznych oraz usuwania pracujących tam psów ze służby. Efektem tego jest to, że w 2015 r. dokonano jedynie 600 badań osmologicznych, a w 2022 r. liczba ta zmniejszyła się praktycznie o połowę i wyniosła zaledwie 365 ekspertyz. Jednocześnie ograniczono liczbę pracowni, albowiem w 2024 r. istniały tylko dwie rozpoznawalnie zapachów – w Krakowie i Warszawie. Jednocześnie w tym samym roku służyło tam 14 psów do badań zgodności zapachowej.

Zaprezentowane dane jednoznacznie potwierdzają, że aktualnie badania osmologiczne są wykonywane incydentalnie, a ich znaczenie w procesie dowodowym zostało znacznie ograniczone. Ma to prawdopodobnie związek z licznymi kontrowersjami dotyczącymi tejże metody, co można zauważyć m.in. na przykładzie przypadku Tomasa Komendy. W tym miejscu należy wskazać, że nie był to przypadek jednostkowy, a bezrefleksyjne podejście organów wymiaru sprawiedliwości do tegoż dowodu mogło przyczynić się do wielu niesłusznych skazań. To hańbiące doświadczenie powinno być zatem cenną lekcją na przyszłość. Dopuszczanie metod identyfikacyjnych w postępowaniu karnym, a następnie wydawanie na ich podstawie wyroków skazujących, powinno odbywać się z zachowaniem ścisłych wymogów, podobnych do tych określonych w standardzie Dauberta⁵⁶.

⁵⁵ W 1998 r. Polska była podzielona administracyjnie na 49 województw.

⁵⁶ W 1993 r. Sąd Najwyższy w Stanach Zjednoczonych, rozpatrując sprawę *Daubert vs. Merrell Dow Pharmaceuticals, Inc.*, określił zestaw kryteriów, które muszą zostać spełnione, aby uznać dowód naukowy za dopuszczalny w postępowaniu sądowym. Zalicza się do nich konieczność, aby takowa metoda była: obiektywnie weryfikowalna, szeroko opisana w literaturze oraz powszechnie zaakceptowana w doktrynie. Ponadto muszą istnieć ścisłe standardy jej stosowania oraz musi być znany (a przynajmniej przewidywany) procent błędnych wskazań uzyskiwanych przy zastosowaniu tej metody.

Bibliografia

Orzecznictwo

Sąd Najwyższy

Wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r., V KKN 440/99, LEX nr 38328.

Wyrok SN z dnia 12 stycznia 2000 r., IV KKN 269/99, LEX nr 51139.

Wyrok SN z dnia 21 października 2002 r., V KKN 283/01, LEX nr 56843.

Wyrok SN z dnia 14 stycznia 2003 r., III KKN 465/00, LEX nr 75378.

Wyrok SN z dnia 7 lipca 2003 r., III KK 108/02, LEX nr 81194.

Wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., V KO 26/18, LEX nr 2515771.

Sądy okręgowe

Wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 17 października 2023 r., IV Ka 868/23, LEX nr 3622452.

Wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 17 listopada 2015 r., IV Ka 607/15, Legalis nr 73878.

Literatura

Badania DNA z włosów w sprawie Tomasza Komendy, www.testdna.pl/badania-dna-z-wlosow-w-sprawie-tomasza-komendy [dostęp: 17.03.2024].

Becker R.F., Markee J.E., *Studies on olfactory discrimination in dogs: Ability to detect human odour trace*, „Animal Behaviour” 1964, no. 12, s. 311–315.

Bednarek T., *Historia cz. III*, www.osmologia.wortale.net/142-Historia--cz-III.html [dostęp: 11.06.2024].

Bednarek T., *Trochę inny punkt widzenia*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2014, t. 18, s. 115–134.

Bednarek T., Sutowski G., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 5 listopada 1999 r. V KKN 440/99*, „Palestra” 2000, nr 5–6, s. 246–255.

Brisbin I.L., Austad S.N., *Testing the individual odour theory of canine olfaction*, „Animal Behaviour” 1991, no. 42, s. 63–69.

Brisbin I.L., Austad S.N., *The use of trained dogs to discriminate human scent: a reply*, „Animal Behaviour” 1993, no. 46, s. 191–192.

Głuszak G., *25 lat niewinności. Historia Tomasza Komendy*, Kraków 2018.

Hargreaves G.J., *Police practice detection dog lineup*, „FBI Law Enforcement Bulletin” 1996, no. 14, s. 1–3.

Kryminalistyka, red. J. Widacki, wyd. 4, Warszawa 2018.

Lebiedowicz A., *Ekspertyza osmologiczna a przypadek Tomasza Komendy*, [Ridero], 2018.

Schoon G.A.A., *A first assessment of the reliability of an improved scent identification line-up*, „Forensic Science International” 1997, vol. 43, issue 1, s. 70–75.

- Schoon G.A.A., *Scent identification lineups by dogs (Canis familiaris): experimental design and forensic application*, „Applied Animal Behaviour Science” 1996, vol. 49, issue 3, s. 257–267.
- Settle R.H., Sommerville B.A., McCormick J., Broom D.M., *Human scent using specially trained dogs*, „Animal Behaviour” 1994, no. 48, s. 1443–1448.
- Taslitz A., *Does the cold nose know? The unscientific myth the dog scent line up*, „The Hastings Law Journal” 1990, no. 42, s. 14–134.
- Widacki J., *Ani przypadek, ani pewność. O jednej z metod określania wartości diagnostycznej identyfikacji osmologicznej*, „Problemy Kryminalistyki” 1999, nr 225, s. 62–63.
- Widacki J., *Kilka uwag o identyfikacji zapachów ludzkich przez psa na użytek procesu karnego*, „Palestra” 1998, nr 11/12, s. 102–108.
- Widacki J., *Który wizerunek badań osmologicznych jest prawdziwy? – polemika*, „Problemy Kryminalistyki” 2000, nr 229, s. 46–47.
- Wilczyńska E., *Dziewczyna w czarnej sukience. Historia zbrodni miłoszyckiej*, Warszawa 2023.
- Woźniewski K., *Glosa do wyroku SN z 5 listopada 1999 r., V KKN 440/99*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 9, s. 84–92.
- Wójcikiewicz J., *Osmologia*, [w:] *Ekspertyza sądowa*, red. idem, Kraków 2002.
- Wójcikiewicz J., *Recenzja książki Paoli A. Prady, Allison M. Curran i Kennetha G. Furtona, Human Scent Evidence („Dowód osmologiczny”)*, CRC Press-Taylor & Francis Group, Boca Raton 2015, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 9, s. 166–171.

Inne

- Metodyka badań osmologicznych z dnia 14.06.2013, nr BJ-W4-Mb-1, wyd. 1 [niepubl.].
- Sprawa *Daubert vs. Merrell Dow Pharmaceuticals, Inc.*, Federal Rules of Evidence 104(a), 702, 703.

Streszczenie

Analiza wykorzystania opinii osmologicznej w postępowaniu karnym na przykładzie sprawy Tomasza Komendy

W artykule przeprowadzono analizę zastosowania opinii osmologicznej w postępowaniu karnym na przykładzie sprawy Tomasza Komendy, gdyż mimo licznych wątpliwości co do rzetelności przeprowadzonych badań odegrała ona kluczową rolę w jego skazaniu. Dopiero po blisko 18 latach spędzonych w więzieniu mężczyzna został uniewinniony,

a Sąd Najwyższy podważył wartość dowodu zapachowego. W opracowaniu wskazano błędy metodologiczne i brak zgodności z wytycznymi wskazanymi w orzecznictwie, które mogły doprowadzić do niesłusznego skazania. Po okresie znacznej popularności w latach 1995–2005 z czasem znaczenie osmologii w procesie dowodowym znacząco zmalało, a jej zastosowanie budzi poważne kontrowersje.

Słowa kluczowe: kryminalistyka, osmologia, postępowanie karne, Tomasz Komenda

Abstract

Analysis of the use of osmological evidence in criminal proceedings based on the case of Tomasz Komenda

This article analyzes the use of osmological evidence in criminal proceedings, based on the example of Tomasz Komenda case. Despite numerous doubts regarding the reliability of the conducted tests, this type of evidence played a key role in his conviction. Only after nearly 18 years spent in prison, the man was acquitted, and the Supreme Court ultimately questioned the value of scent evidence. The study points out methodological errors and a lack of compliance with guidelines established in case law, which may have led to the wrongful conviction. After a period of considerable popularity between 1995 and 2005, the significance of osmology in evidentiary proceedings gradually declined, and its application has become a source of serious controversy.

Key words: forensic science, osmology, criminal proceedings, Tomasz Komenda

Michał Poborski

mgr, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0009-0007-1340-3668>

michalpoborski@wp.pl

Ograniczone dziedziczenie roszczenia o zachówek na gruncie art. 1002 k.c.

Dziedziczenie roszczenia o zachówek w polskim prawie spadkowym od lat budzi liczne kontrowersje. Najnowsza w tym przedmiocie uchwała SN z dnia 13 kwietnia 2023 r.¹ ponownie skierowała uwagę jurystów na problematykę ograniczonej dziedziczności tego roszczenia, uwypuklając zarówno historyczne korzenie regulacji, jak i jej współczesne konsekwencje prawne. Powróciły głosy wskazujące na niespójność tej konstrukcji prawnej z innymi przepisami dotyczącymi tej materii, a wręcz jej niekonstytucyjny charakter.

W niniejszym artykule podjęta została próba możliwie wszechstronnej analizy argumentów zwolenników i przeciwników obecnych rozwiązań, a także pogłębione rozważania na temat aksjologicznych podstaw ochrony najbliższej rodziny spadkodawcy. Zamysłem autora było ustalenie, czy obowiązujący model rzeczywiście realizuje zamierzone cele oceniane w kontekście całokształtu systemu polskiego prawa spadkowego i rodzinnego, czy też wymaga korekty w świetle współczesnych potrzeb i wartości. Rozważania osadzone są zarówno w kontekście historycznym, jak i dogmatycznym. Stanowią głos w dyskusji nad kierunkiem ewentualnych dalszych zmian polskiego prawa spadkowego.

¹ III CZP 125/22.

Zgodnie z treścią art. 1002 k.c.² roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku tylko wtedy, gdy spadkobierca ten należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy. Przepis ten statuuje obowiązującą w polskim prawie spadkowym zasadę tzw. ograniczonej dziedziczności roszczenia o zachówek. Odnosi się ona nie do ogólnie pojmowanego prawa do zachowku, lecz do skonkretyzowanego już w określonej wysokości roszczenia z tego tytułu³. Na takie ograniczenie dziedziczenia roszczenia o zachówek nie ma wpływu ani uznanie tegoż roszczenia przez zobowiązanego na piśmie, ani wytoczenie powództwa o zachówek za życia uprawnionego⁴.

Zasadę tę wprowadził polski ustawodawca dopiero mocą obowiązującego Kodeksu cywilnego z 1964 r. Zgodnie z treścią poprzednio obowiązującego aktu prawnego w tej materii, dekretu – *Prawo spadkowe* z 1946 r.⁵ i odnoszącego się do tej kwestii jego art. 158, prawa spadkobierców koniecznych przechodziły na ich spadkobierców (bez ograniczeń podmiotowych). Mimo że rozwiązania przyjęte w Kodeksie cywilnym w znaczącym zakresie powieleły te przyjęte przez Komisję Kodyfikacyjną i ostatecznie uchwalone w 1946 r., to w tym zakresie ustawodawca przyjął inne rozwiązanie. Zdaniem wielu autorów i historyków prawa zaważyło na tym rozwiązaniu stanowisko J. Gwiazdomorskiego⁶. Wywiódł on, że prawa spadkobiercy koniecznego są prawami służącymi podmiotowi uprawnionemu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny między nim a spadkodawcą. Prawa te – jego zdaniem – służą rzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec najbliższych, wyłączając możliwość uchylenia się spadkodawcy od jego obowiązku pozostawienia równowartości pewnej części

² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r., poz. 1071).

³ M. Sokołowski, M. Szadkowski, *Zachówek*, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 3, *Komentarz do art. 627–1088*, red. M. Gutowski, wyd. 3, Warszawa 2022, s. 1605–1672.

⁴ Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CSK 143/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 154.

⁵ *Dekret z dnia 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe* (Dz.U. z 1946 r., nr 60, poz. 328), uchylony.

⁶ J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, z. 1, Wrocław 1950, s. 431.

spadku najbliższym członkom jego rodziny. Prawa spadkobierców koniecznych, choć są niewątpliwie prawami majątkowymi, wykazują bardzo silne zabarwienie rodzinnoprawne, mają duże znaczenie moralne i społeczne, a to przemawia za uznaniem tych praw za nie-dziedziczne. Jedynie w przypadku, kiedy spadkobiercą koniecznym po pierwszym spadkodawcy (przy założeniu, że pierwszy spadkobierca konieczny zmarł przed pierwszym spadkodawcą), wówczas prawa zmarłego spadkobiercy koniecznego powinny przechodzić na jego spadkobiercę⁷.

J. Gwiazdomorski posłużył się przykładem, który często potem był przywoływany przez innych autorów dla zilustrowania toku rozumowania autora: spadkodawca **M**, wdowiec, ustanowił swoim jedynym spadkobiercą Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, zaś jedynego syna **A** pominął milczeniem. Syn **A** umarł w tydzień po **M**, pozostawiając testament, w którym jedynym spadkobiercą ustanowił Uniwersytet Wrocławski. Wobec takiego stanu faktycznego autor formułował retoryczne pytanie: czy Uniwersytet Wrocławski może rzeczywiście żądać wypłacenia mu zachowku od Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego? Tylko odpowiedź przecząca w takiej sytuacji odpowiadała – jego zdaniem – poczuciu prawnemu każdego analizującego powyższy kasus. Inaczej przysłoby jednak spojrzeć na opisane wyżej spadkobranie, gdyby miesiąc po śmierci spadkodawcy **M** umarł jego syn **A**. W takiej sytuacji nikt nie powinien mieć wątpliwości, że słuszne pozostaje, aby roszczenie o należny zachówek, które przysługiwało **A**, przeszło na jego syna **B**.

Czy poglądy te po przeszło siedemdziesięciu latach od ich opublikowania nadal zachowują aktualność? Dla uzyskania plastyczności dalszego wywodu warto naszkicować przykład działania omawianej regulacji w jej aktualnym kształcie, aby w dalszej części artykułu ilustrować jej działanie według poszczególnych koncepcji wykładni przepisu art. 1002 k.c. Przyjąć można na użytek rozważań następujący stan faktyczny: spadkodawca **X** pozostawił po sobie jako spadkobiercę syna **Y**, który miał żonę **Q** oraz jedno dziecko – syna **Z**. Spadkodawca **X** miał również w chwili śmierci żyjącą matkę

⁷ *Idem*, *Prawo spadkowe*, z. 2, Wrocław 1952, s. 426.

W. Spadkodawca **X** mocą niekwestionowanego testamentu cały swój majątek przekazał jednak swojemu krewnemu **V**, nie czyniąc żadnych zastrzeżeń co do wydziedziczenia kogokolwiek z kręgu najbliższej rodziny.

Zgodnie z regulacją art. 991 § 1 k.c. w powyższej sytuacji jedyną osobą, która w chwili śmierci spadkodawcy **X** nabędzie prawo do zachowku po nim będzie jego syn **Y**. Natomiast do kręgu potencjalnie uprawnionych należeć będą jeszcze: wnuk spadkodawcy **Z** oraz matka spadkodawcy **W**. Wnuk **Z** miałby prawo do zachowku po dziadku, gdyby jego ojciec, a syn spadkodawcy, nie dożył otwarcia spadku. Matka zaś spadkodawcy uzyskałaby prawo do zachowku, gdyby zarówno syn spadkodawcy, jak i jego wnuk nie dożyli otwarcia spadku. Jeżeli synowi spadkodawcy będzie przysługiwało roszczenie o zachówek, wówczas w przypadku jego śmierci znajdzie zastosowanie art. 1002 k.c.

Zgodnie z wykładnią językową, która od początku obowiązywania omawianego przepisu nie znalazła uznania i została powszechnie odrzucona, choć jej istnienie należy odnotować, żaden ze spadkobierców syna pierwszego spadkodawcy – pana **Y**, nie dziedziczyłby roszczenia o zachówek po zmarłym **X**. Żaden z nich bowiem w chwili śmierci **X** nie był samodzielnie (*in casu*) uprawniony do zachowku po nim (jedyne takie prawo nabył bowiem jego syn **Y**). Komentatorzy są zgodni co do tego, że przyjęcie takiej wykładni czyniłoby zupełnie iluzoryczną możliwość dziedziczenia roszczenia o zachówek przez dzieci uprawnionego. Tylko zupełnie wyjątkowo mogłoby się zdarzyć, że spadkobierca osoby uprawnionej do zachowku byłby jednocześnie uprawnionym do własnego zachowku po pierwszym spadkodawcy⁸. Przyjęcie takiej zawężającej interpretacji omawianego przepisu prowadziłoby do rezultatów dziwacznych.

Według powszechnie przyjętej wykładni funkcjonalnej⁹, opartej równocześnie na zasadzie słuszności, osobą, która dziedziczyłaby

⁸ P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2010, s. 333.

⁹ J. Pietrzykowski, *Art. 1002*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Księga czwarta – Spadki*, oprac. F. Błahuta et al., Warszawa 1972, s. 1918–1919; uchwała SN z dnia 20 grudnia 1988 r., III CZP 101/88, OSP 1990, nr 4, poz. 213, s. 1918; L. Stecki, *Zachówek*, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 2, oprac. J. Winiarz, Warszawa 1989, s. 876.

roszczenie o zachówek po pierwszym spadkodawcy (**X**) w przypadku śmierci uprawnionego do zachowku po nim – syna **Y**, byłby syn uprawnionego do zachowku **Y**, a wnuk pierwszego spadkodawcy – **Z**. To on bowiem w przypadku śmierci swojego ojca, który nie przeżyłby dziadka, byłby jedynym jego spadkobiercą jako wnuk i tym samym byłby sam uprawniony do zachowku po dziadku, jako pierwszym spadkodawcy.

Podobnie roszczenie o zachówek po pierwszym spadkodawcy, w przypadku śmierci jego syna **Y**, jako osoby, której takie roszczenie o zachówek by przysługiwało, odziedziczyć może hipotetycznie jego babcia **W**, a matka pierwszego spadkodawcy, która w sytuacji braku jego zstępnych miałaby samodzielnie uprawnienie do zachowku po swoim synu, a pierwszym spadkodawcy – **X**. Nigdy natomiast roszczenia o zachówek po pierwszym spadkodawcy, w przypadku śmierci uprawnionego do zachowku po nim – **Y**, nie dziedziczyłaby żona tego ostatniego – **Q**. Ta bowiem, bez względu na okoliczności towarzyszące, nie należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku po swoim teściu – **X**.

W sytuacji, kiedy wśród spadkobierców uprawnionego do zachowku nie ma żadnej osoby, która należałaby do uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy – **X**, roszczenie o zachówek nie będzie dziedziczone i wygaśnie. Nie spowoduje to zwiększenia zachowków innych uprawnionych ani zmiany kręgu osób uprawnionych. Korzyść z wygaśnięcia roszczenia odniosą spadkobiercy pierwszego spadkodawcy. Pozostaje przy tym bez różnicy, czy spadkobierca uprawnionego do zachowku dziedziczy z ustawy, czy też z testamentu. Wprowadzanie w tym zakresie rozróżnienia nie znajduje – z punktu widzenia art. 1002 k.c. – żadnego uzasadnienia.

Wobec tak rozumianej konstrukcji i wykładni art. 1002 k.c. zarysowała się bardzo silna krytyka. P. Księżak zalicza powyższe uregulowanie do najbardziej tajemniczych przepisów prawa spadkowego¹⁰. B. Kordasiewicz uznaje je za całkowicie niezrozumiałe¹¹. Autorzy ci zauważają, że analogicznego rozwiązania nie przewiduje ani prawo

¹⁰ P. Księżak, *Zachówek...*, op. cit., s. 332, przypis 5.

¹¹ B. Kordasiewicz, [w:] *Prawo spadkowe*, „System Prawa Prywatnego”, t. 10, Warszawa 2025, s. 1440.

niemieckie (§ 2317 ust. 2 BGB¹² stanowi bowiem, że roszczenie o zachówek jest dziedziczne i zbywalne), ani też prawo austriackie (ABGB¹³ nie zawiera wprowadzie takiego przepisu, ale za utrwalone w orzecznictwie i doktrynie uznaje się nieograniczone dziedziczenie roszczenia o zachówek). W okresie międzywojennym polski Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 21 października 1931 r.¹⁴, opierając się właśnie na przepisach austriackiego kodeksu cywilnego, uznał, że roszczenie o zachówek nie jest ściśle osobiste i podobnie jak inne roszczenia pieniężne przechodzi na spadkobierców¹⁵. Jak było już wzmiankowane, *art. 158 dekretu Prawo spadkowe* z 1946 r. nosił brzmienie: „Prawa spadkobierców koniecznych przechodzą na ich spadkobierców”.

P. Księżak sformułował zarzut niespójności konstrukcyjnej, a wręcz niekonstytucyjności uregulowania art. 1002 k.c., niedającej się w żaden racjonalny sposób wyjaśnić. Nierówność ta wynika – zdaniem autora tej krytyki – z faktu, że zachówek może być pozostawiony osobie uprawnionej w różny sposób (jako powołanie do spadku, zapis windykacyjny lub zwykły, darowizna czy polecenie), a tylko osoba, która w ten sposób zachowku nie otrzymała, ma roszczenie o zapłatę określonej kwoty pieniężnej (roszczenie o zachówek lub jego uzupełnienie). Podczas gdy wymienione w zdaniu poprzedzającym osoby przysporzone będą otrzymanym zachówkiem przekazywać w drodze dziedziczenia swoim spadkobiercom (bowiem dziedziczny będzie nośnik tego zachowku w postaci przedmiotu spadkobrania, przedmiotu darowizny lub zapisu windykacyjnego), tak osoba dochodząca swojego roszczenia z tytułu zachowku może zostać tej możliwości pozbawiona, jeżeli przed wyegzekwowaniem tegoż roszczenia umrze, a jej spadkobiercy nie będą równocześnie uprawnieni do zachowku po pierwszym spadkodawcy.

Żądanie równości podmiotów w powyższym rozumowaniu nie wydaje się przekonujące. Pewna odmiennność ich pozycji prawnej jest oczywista w sytuacji, gdy osoby powołane do spadku,

¹² Bürgerliche Gesetzbuch [niemiecki kodeks cywilny].

¹³ Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch [austriacki kodeks cywilny].

¹⁴ Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 21 października 1931 r., III. Prez. 91/31, Zb.Urz. 1931, poz. 137.

¹⁵ P. Księżak, *Zachówek...*, *op. cit.*, s. 332, przypis 5.

beneficjenci zapisu windykacyjnego lub zwykłego, obdarowani za życia lub obdarzeni w ramach instytucji polecenia, zostały w taki sposób przysporzone przez samego spadkodawcę jego wyraźną, a wyraźną w przewidziany prawnie sposób, wolą. Dopiero osoby pominięte lub pokrzywdzone dyspozycją spadkodawcy mogą szukać ochrony w ramach roszczenia o zachówek lub jego uzupełnienie. Krytycy obowiązującego rozwiązania zarzucają wprost, że nie ma żadnych powodów, by roszczenie o zachówek tego uprawionego, który nie dostał w powyższy sposób swojego zachowku, było dziedziczone w sposób ograniczony. Otóż – zdaniem autora – taki powód istnieje. Zachówek ma posłużyć właśnie osobie wprost uprawnionej, a nie jej spadkobiercom. Przynajmniej zaś osoba uprawniona do zachowku ma mieć zapewnioną możliwość skorzystania z niego. Wynika to nie tyle z osobistego charakteru takiego prawa majątkowego, lecz z aksjologicznego założenia przyświecającego idei zachowku – przyjętego i utrwalonego pryncypium zapewnienia ochrony członkom najbliższej rodziny zmarłego spadkodawcy, ale tylko im. Wyłącznie takie uregulowanie uzasadnia bowiem stworzenie wyłomu od konstytucyjnej reguły swobody testowania, wymienionej jednym tchem obok prawa własności w art. 31 i 64 Konstytucji RP¹⁶.

Zachówek ma zabezpieczać interesy konkretnych członków najbliższej rodziny spadkodawcy, a nie rozszerzać katalog dziedziczonych uprawnień majątkowych. Tego typu koncepcja stanowi wyłom od konstytucyjnie chronionej zasady swobody testowania, zyskując

¹⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, z późn. zm. i sprost.). Zob. szerzej: J. Biernat, *Ochrona osób bliskich spadkodawcy w prawie spadkowym*, Toruń 2002; M. Jassen, *Zachówek na tle zmian społecznych XX i XXI wieku – ujęcie prawno porównawcze*, [w:] *Problemy prawa, administracji i ubezpieczeń. Wybrane zagadnienia*, red. K. Pujer, Wrocław 2016, s. 88–123; A. Paluch, *System zachowku w prawie polskim – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2015, nr 2, s. 5–30; A. Partyk, *Optymalność zachowku wobec przemian rodzinno-społecznych*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2020, nr 1, s. 119–132; W. Borysiak, *Ochrona członków rodziny spadkodawcy na tle historycznoprawnym oraz prawno porównawczym*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2008, nr 2, s. 149–189.

legitymizację wyłącznie w zakresie ochrony tzw. małej rodziny¹⁷. W konsekwencji śmierć osoby uprawnionej do zachowku powoduje wygaśnięcie potrzeby jej ochrony, zaś dalsze realizowanie roszczenia przez jej spadkobierców byłoby niezgodne z zamysłem ustawodawcy.

A contrario, wydaje się, że przyznanie jednakowej pozycji prawnej zarówno tym osobom, które zostały wprost przez spadkodawcę przysporzone (darowizną, zapisem, powołaniem do spadku, poleceniem), jak i tym, które po śmierci spadkodawcy korzystają z przysługującej im ochrony prawnej i realizują wobec spadkobierców, zapisobierców i innych przysporzonych swoje prawa do zachowku, byłoby nieuprawnioną i niczym nieuzasadnioną niesprawiedliwością. Z pewnych powodów spadkodawca w sformalizowany przebieg i uporządkowany prawnie sposób dokonał takiego, a nie innego zadysponowania swoim majątkiem za życia lub sporządzonym testamentem na wypadek śmierci. Dlaczego osoby, które otrzymały za życia spadkodawcy darowiznę od niego, miałyby być traktowane w zakresie dziedziczenia tego przysporzenia w taki sam sposób jak osoby, których spadkodawca świadomie i z pełną świadomością konsekwencji w taki sposób nie obdarował ani nie uwzględnił w procesie spadkobrania, a które korzystają jedynie z przewidzianej dla nich formy ochrony?

Krytycy uregulowania art. 1002 k.c. wskazują, że ograniczone dziedziczenie roszczenia o zachówek nie znajduje odzworowania w stwierdzeniu nabycia spadku, akcie poświadczenia dziedziczenia czy europejskim poświadczeniu spadkobrania. Tym samym w wypadku, o którym mowa w art. 1002 k.c., stwierdzenie nabycia spadku będzie zawierać częściowo nieprawdę. Ten zarzut stwierdza okoliczność niezaprzeczalną, jednak należy od razu zauważyć, że nie jest to jedyny taki przypadek w polskim prawie. Do podobnej niedokładności dochodzi w przypadku zaistnienia sytuacji, o której mowa w art. 876 k.c., art. 60 i 183 k.s.h.¹⁸, art. 10d ustawy z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu

¹⁷ M. Załucki, *Przyszłość zachowku w prawie polskim*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2012, nr 2, s. 532.

¹⁸ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r., poz. 18).

się i bankach zrzeszających¹⁹, i innych jeszcze wypadkach. Nie wydaje się jednak, aby taka niespójność, która może zaistnieć przy obowiązującym brzmieniu art. 1002 k.c. nie mogła zostać rozwiązana w drodze prawidłowo zastosowanych przepisów materialnych i proceduralnych i aby mogła przeważać nad ideą przyświecającą ustawodawcy konstruującemu przepis art. 1002 k.c.

Wielu autorów powołuje się na podobieństwo dziedziczenia roszczenia o zachówek i dziedziczenia roszczenia o odszkodowanie za szkodę na osobie, wskazując, że w odniesieniu do tego drugiego ustawodawca przewidział inne rozwiązanie. Zgodnie z treścią art. 445 § 3 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców wtedy tylko, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo w tym zakresie zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Faktycznie występuje w porównywanych przypadkach pewna analogia, nie jest ona jednak zupełna, a omawiane przypadki dzieli przynajmniej jedna, ale zasadnicza różnica. W przypadku odpowiedzialności za wyrządzoną krzywdę zobowiązany do jej zadośćuczynienia jest obciążony takim obowiązkiem mocą wyroku sądu lub zawartej ugody. Jego sytuacja majątkowa nie korzysta jednak z żadnej szczególnej aksjologicznie umocowanej ochrony. Skoro wyrządził szkodę na osobie, jest obowiązany do jej naprawienia, a poszkodowanemu przysługuje w tym zakresie w stosunku do niego roszczenie. Tymczasem osoba zobowiązana do realizacji roszczenia o zachówek jest objęta ochroną szczególną jako spadkobierca testamentowy powołany na podstawie swobody testowania lub jako osoba obdarowana za życia przez spadkodawcę. Chroni go konstytucyjnie oparta zasada swobodnego realizowania ostatniej woli spadkodawcy. Prawo do zachowku realizowane przeciwko niemu jest wyłomem od tej zasady, motywowanym potrzebą ochrony członków tzw. małej rodziny. Gdy przed realizacją i zaspokojeniem roszczenia o zachówek nastąpi śmierć uprawnionego spadkobiercy ustawowego, wówczas potrzeba tej ochrony w sposób naturalny gaśnie. Powraca zaś potrzeba zapewnienia ochrony ostatniej woli pierwszego spadkodawcy. Tą logiką kierowany ustawodawca wprowadził art. 1002 k.c., ograniczając krąg spadkobierców omawianego

¹⁹ Dz.U. z 2025 r., poz. 265.

roszczenia. Wytoczenie powództwa o roszczenie z tytułu zachowku jeszcze za życia uprawnionego lub uznanie tego roszczenia na piśmie przez zobowiązanego do zaspokojenia roszczenia nie zmienia faktu, że do zabezpieczenia i ochrony bytu uprawnionego nie dojdzie wobec jego śmierci. Jego spadkobiercy zaś mogą odziedziczyć takie roszczenie tylko wówczas, gdy sami są taką ochroną objęci w rozumieniu art. 991 k.c.

Współcześni krytycy rozwiązania przewidzianego w art. 1002 k.c. przywołują w prowadzonej argumentacji poglądy sformułowane przed laty przez A.W. Barta²⁰. Wypowiedział się on stanowczo za uznaniem roszczenia o zachówek za prawo dziedziczne. Wyszedł od spostrzeżenia, że zachówek jest zawsze stosunkową częścią spadku, a roszczenie dziedzica koniecznego to nic innego jak dziedziczenie ustawowe. Tym samym należy uznać prawo do zachowku jako prawo spadkowe. W dalszej kolejności autor zauważa, że dziedzic konieczny nie zawsze otrzymuje ze spadku zachówek w pieniądzu. Często zostanie on mu pozostawiony przez spadkodawcę w postaci części dziedzicznej lub zapisu. O tym, czy taka część dziedziczna lub zapis będą zachowkiem, decydować będzie ich rozmiar. Na podstawie takiego rozumowania A.W. Bart doszedł do następującej konkluzji: zachówek pozostawiony pod postacią części dziedzicznej lub zapisu będzie dziedziczny. Jeżeli zaś dziedzic konieczny nie otrzymał w takiej postaci zachowku, wówczas przysługuje mu wierzytelność wobec spadkobierców, która również powinna być dziedziczna. Nie ma bowiem żadnej podstawy prawnej, aby tę dziedziczność wykluczyć, jak również żadnego logicznego i aksjologicznego uzasadnienia dla takiej wykładni. Autor zakwestionował też rozumowanie Sądu Najwyższego, uznającego prawo do zachowku jako prawo oparte na osobistym stosunku między dziedzicem koniecznym a spadkodawcą. Wskazał zaś odmienny sposób spojrzenia na omawianą relację, mianowicie na istnienie stosunku prawa do zachowku w odniesieniu do majątku spadkowego. Tak jak ustawowe prawo dziedziczenia jest dziedziczne, tak również prawo do zachowku powinno być w taki sam sposób postrzegane i oceniane, ponieważ wywodzą się z tego samego źródła osobistego.

²⁰ A.W. Bart, *Zachówek jako przedmiot dziedziczenia*, „Przegląd Sądowy” 1934, nr 2, s. 39 i nast.

P. Księżak, opierając się na powyższym wywodzie, uznaje za trafną tezę, że zachówek to w istocie rzeczy wysokość udziału w spadku dla określonych osób. Skoro formy pokrycia zachowku mogą być różne (powołanie, darowizna, zapis, roszczenie pieniężne o zachówek), zatem wszystkie one powinny być traktowane w analogiczny sposób w kontekście ich przekazywania na wypadek śmierci uprawnionego. Roszczenie o zachówek powinno w tej sytuacji podlegać dziedziczeniu na zasadach ogólnych, a nie w formie ograniczonej przewidzianej przepisem art. 1002 k.c.

Powyższe rozumowanie nie przekonuje, a użyte argumenty wprowadzają przewrotnie pewien chaos w przejrzystym postrzeganiu całego kontekstu omawianej instytucji. Zaproponować należy nieco inny tok rozumowania. Daje się zauważyć w licznych opracowaniach formułowanie twierdzenia, że przekazanie uprawnionemu spadkobiercy należnego zachowku (w jeden z przewidzianych sposobów) jest obowiązkiem, powinnością spadkodawcy. Z tym stwierdzeniem nie należy się jednak godzić. Bardziej przekonujące wydaje się rozumowanie zakładające prymat wolnej i nieograniczonej woli spadkodawcy w zakresie dysponowania przez niego majątkiem na wypadek śmierci. Spadkodawca nie ma obowiązku pozostawienia zachowku wymienionym w przepisie najbliższym z kręgu swoich spadkobierców ustawowych. Formułowanie takiej powinności jest metodologicznie nieuprawnione. To członkowie tzw. małej rodziny mają zagwarantowaną ustawowo ochronę w postaci prawa do zachowku, a to w przypadku, gdyby pewnego określonego udziału w majątku spadkowym nie otrzymali od spadkodawcy. Z powyższej ochrony mogą, choć przecież nie muszą, skorzystać. Olbrzymią zaletą systemu zachowku, znakomicie wpisującą się zresztą w historycznie zakorzenione rudymenta polskiej myśli społecznej i prawnej, jest bowiem pozostawienie spadkodawcy pełnej swobody w zakresie formułowania losów swojego majątku na wypadek śmierci. Zadysponować swoim mieniem może bowiem spadkodawca w sposób swobodny, a jedynie powinien żywić świadomość, że jeżeli w pewien podstawowy sposób nie zabezpieczy majątkowych pretensji członków najbliższej rodziny, wówczas jego spadkobiercy (ewentualnie zapisobiercy lub obdarowani) będą musieli liczyć się z roszczeniami

zachowkowymi tychże najbliższych dla spadkodawcy osób z katalogu art. 992 k.c.²¹

Przy takim założeniu twierdzenie, jakoby zachówek był zawsze stosunkową częścią spadku, a roszczenie dziedzica koniecznego niczym innym jak dziedziczeniem ustawowym, nie może się ostać. Prawo do zachowku nie jest prawem spadkowym, lecz prawem związanym ze spadkobranie (prawem pokrewnym). Zachówek nie jest częścią spadku, a jedynie jego wysokość jest obliczana z odniesieniem do spadku. Nie stanowi on bowiem nawet w najbardziej abstrakcyjnym ujęciu dziedziczenia ustawowego. Wynika on z przyjętej potrzeby ochrony niektórych spadkobierców z kręgu tzw. małej rodziny, którym ta ochrona nie została przez spadkodawcę udzielona jego własnym aktem woli (wyrażonym odpowiednim ukształtowaniem masy spadkowej lub udziału w spadku przypisanego dla takiej osoby, dokonaną darowizną, sformułowanym zapisem lub poleceniem).

Posługiwanie się w prowadzonych rozumowaniach przez niektórych autorów sformułowaniem, jakoby zachówek mógł być pozostawiany przez spadkodawcę uprawnionym w różnej formie, np. powołania do spadku, darowizny, zapisu itp. – nawet przy przyjęciu pewnej umowności takiego sformułowania – jest pewnym nadużyciem pojęciowym, a przy tym prowadzi do opacznych i nieprawidłowych wniosków. Jak wspomniano pozostawienie zachowku nie jest obowiązkiem spadkodawcy. Dokonanie darowizny na rzecz osoby z kręgu tzw. małej rodziny nie jest sposobem i formą pozostawienia jej zachowku, lecz tylko i aż tylko darowizną dokonaną na jej rzecz za życia spadkodawcy. Również powołanie do spadku osoby najbliższej z katalogu przewidzianego art. 991 k.c. nie jest w swoim zamierzeniu formą pozostawienia jej zachowku, lecz uczynieniem jej spadkobiercą właśnie. Gdy osoba najbliższa względem spadkodawcy nie otrzyma żadnego przysporzenia w ramach spadkobrania, wówczas może skorzystać z ochrony przewidzianej art. 991 k.c., mianowicie skorzystać z przysługującego jej prawa do zachowku.

²¹ Zob. szerzej: M. Załucki, *Perspektywy rekodyfikacji polskiego prawa spadkowego*, [w:] *50 lat Kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, red. P. Stec, M. Załucki, Warszawa 2015, s. 349–366; A. Paluch, *System zachowku w prawie polskim...*, op. cit.

Stanowi to formę wyjątku od honorowanej przez system prawny zasady swobody testowania. Z ochrony tej nie będzie mógł natomiast skorzystać taki uprawniony, który otrzymał już pewne obliczone stosunkowo do masy spadkowej przysporzenie od spadkodawcy w formie darowizny właśnie uczynionej za życia lub w formie zapisu windykacyjnego lub zwykłego, czy wreszcie w formie powołania do spadku (gdy rozważamy kasus roszczenia o zapłatę lub uzupełnienie zachowku). W takim kierunku i z zachowaniem takiego wyważenia praw osób uczestniczących w tych procesach należy – zdaniem autora – spoglądać na powyższe zagadnienia.

Słusznie jest podnoszone, że roszczenie o zachówek nie jest prawem, którego osobisty charakter jest związany z osobą uprawnionego. Ale to nie osobisty charakter tego prawa przesądza o jego ograniczonej dziedziczności, lecz aksjologiczne uzasadnienie samej istoty prawa do zachowku. To prawo do zachowku jest bowiem związane osobiście z osobą uprawnionego do zachowku. To z idei prawa do zachowku wynika jego osobisty charakter i związanie z osobą uprawnionego jako członka tzw. małej rodziny spadkodawcy.

W art. 1002 k.c. ustawodawca daje wyraźny prymat idei ochrony członka najbliższej rodziny spadkodawcy. To on ma zostać przyporządkowany w drodze realizacji roszczenia o zachówek po śmierci spadkodawcy. Jeżeli umiera przed otrzymaniem tego zachowku w formie świadczenia pieniężnego, to kontynuowanie dochodzenia roszczenia o zachówek nie służy już jemu, lecz jego spadkobiercom. Narusza zaś przy tym inne dobro chronione konstytucyjnie, a mianowicie swobodę testowania, przez zmuszenie spadkobiercy lub zapisobiercy, aby zrealizował roszczenie o zachówek, tylko że nie na rzecz uprawnionego do zachowku, a dla jego spadkobierców, którzy już do tzw. małej rodziny spadkodawcy nie należą. Taka sytuacja może godzić w poczucie sprawiedliwości i właśnie przed tym chroni art. 1002 k.c.

Śmierć uprawnionego do zachowku w sposób naturalny kończy potrzebę jego ochrony, jako spadkobiercy wchodzącego do kręgu tzw. małej rodziny spadkodawcy. Wywody przeciwników obowiązywania art. 1002 k.c. w jego obecnym kształcie, jakoby istnienie tej regulacji wprowadzało zaburzenie symetrii, gdzie uprawniony za życia może swoim roszczeniem rozporządzić, gdy tymczasem w razie jego śmierci jego roszczenie gaśnie, pomijają ważny element

tej konstrukcji. Otóż cesja wierzytelności o zachówek dokonana za życia i przez uprawnionego do zachowku stanowi emanację jego uprawnień. Uprawniony został już niejako przysporzony w ramach swoich uprawnień do zachowku, a jedynie przed realizacją roszczenia świadomie i celowo się go wyzbył, przenosząc to uprawnienie odpłatnie lub nieodpłatnie (np. *causa donandi*) na inną osobę. Nie zmienia to jednak faktu, że idea ochrony członka tzw. małej rodziny została już zgodnie z zamysłem ustawodawcy zrealizowana. Tymczasem w przypadku śmierci uprawnionego celowość jego uposażenia gaśnie z przyczyn naturalnych. Przy takim zaś założeniu istnienie i obowiązywanie art. 1002 k.c. jawi się jako jedyne do przyjęcia – a przy tym zgodne z pewnym konsekwentnym zamysłem – rozwiązanie. Trywializując, nie ma bowiem już kogo chronić. Gdy odpada zaś ta przesłanka, to nie należy bez uzasadnionej potrzeby narażać zobowiązanego do wypłaty zachowku, aby realizował takie roszczenie kosztem swojego majątku i otrzymanej części spadku, równocześnie godząc w swobodę testowania spadkodawcy, który w taki, a nie inny sposób zadysponował swoim majątkiem na wypadek śmierci. Prawo spadkowe bowiem – co wymaga jeszcze raz podkreślenia – na plan pierwszy wysuwa swobodę dysponowania majątkiem na wypadek śmierci. Znajduje to oparcie w konstytucyjnych pryncypiach wynikających z art. 31 i 64 ustawy zasadniczej. Jak trafnie przywołano w uzasadnieniu postanowienia TK z dnia 8 czerwca 2011 r.²²

nie jest obowiązkiem ustawodawcy zapewnienie bezwzględnej i bezwyjątkowej dziedziczności wszystkich roszczeń przysługujących spadkodawcy. Konstytucyjna gwarancja prawa dziedziczenia ma przede wszystkim znaczenie negatywne, to jest uzasadnia zakaz arbitralnego przejmowania przez państwo własności osób zmarłych. Ustawodawca może natomiast, kierując się względami aksjologicznymi lub jurydycznymi, ograniczyć lub wyłączyć dziedziczność określonych uprawnień i roszczeń przysługujących spadkodawcy. Ustawodawca nie wyszedł ponad to, co jest konieczne dla realizacji celów aksjologicznych instytucji zachowku, dokonując właściwego wyważenia interesów osób zobowiązanych do jego zapłaty oraz spadkobierców dziedziczących po osobie uprawnionej do zachowku.

²² SK 14/10, Legalis.

Bardzo często cytowane jest również przez autorów analizujących omawianą instytucję uzasadnienie wyroku TK z dnia 31 stycznia 2001 r.²³, w którym stwierdzono, że

w odróżnieniu od prawa dziedziczenia konstytucja nie ustanawia gwarancji dla samej instytucji zachowku, w szczególności nie nakazuje jej wprowadzenia, a więc tym bardziej nie determinuje ani jej kształtu, ani kręgu osób uprawnionych. Konstytucja nie rozstrzyga również, czy prawo do zachowku winno dotyczyć całego majątku należącego do spadkodawcy, czy też tylko niektórych składników tego majątku. Skoro ustawodawca może, nie naruszając konstytucji, wyłączyć pewne prawa majątkowe spod mechanizmu dziedziczenia i wprowadzić ich szczególną sukcesję w razie śmierci osoby będącej ich podmiotem, to może także modyfikować regulację zachowku²⁴.

Krytycy koncepcji utrwalonej w treści art. 1002 k.c. szermują argumentem, jakoby istnienie tego przepisu było niezrozumiałe, a przy tym niespójne z pozostałymi normami dotyczącymi kwestii zachowku. Zarzucają, że na jej przyjęciu zaważyły jedynie odosobnione poglądy J. Gwiazdomorskiego. Tymczasem w dacie ogłaszania orzeczenia Sądu Najwyższego przywołanego na wstępie niniejszego artykułu, od śmierci tego wybitnego prawnika minęło 46 lat²⁵. Od uchwalenia zaś Kodeksu cywilnego, w którego treści art. 1002 nie był nigdy nowelizowany, minęło przeszło pół wieku. W tym czasie komentowanym przepisem zajmował się wielokrotnie Sąd Najwyższy oraz Trybunał Konstytucyjny. Na przestrzeni lat orzekający w powyższych sprawach prawnicy byli ponad wszelką wątpliwość świadomi konstruowanej krytyki wokół kwestionowanej regulacji. Mimo to stanowisko składów orzekających było przez długie lata, a również w ostatnim okresie, jednolite.

Prawo do zachowku jest realizacją idei ochrony udzielanej członkom tzw. małej rodziny i stanowi ograniczenie powyższej swobody testowania. Gdy potrzeba udzielania tej ochrony gaśnie

²³ P 4/99, OTK ZU 2001, nr 1, poz. 5.

²⁴ Zob. szerzej: M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010; A. Partyk, *Legitim 2.0. czyli o robocie przyszłości... rozstrzygającym spory zachowkowe*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2019, nr 2, s. 29–42.

²⁵ Zmarł 17 grudnia 1977 r. w Krakowie.

(jak dzieje się w przypadku śmierci osoby najbliższej dla spadkodawcy), wówczas dalsza realizacja obowiązków wynikających z prawa do zachowku, czyniona już na rzecz spadkobierców osoby uprawnionej do zachowku, stanowi wypaczenie idei zachowku przewidzianej mocą art. 991 k.c., a jednocześnie narusza konstytucyjną regułę prawa do dziedziczenia realizowaną przez spadkobiercę pierwszego spadkodawcy, zobowiązanego do zaspokojenia roszczenia o zachówek²⁶.

Z powyższych powodów rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego ujęte w treści cyt. uchwały z dnia 13 kwietnia 2023 r., jak i samą regulację art. 1002 k.c. należy uznać za słuszne i prawidłowo wpisujące się w ideę i kształt instytucji zachowku w prawie polskim. Ograniczone dziedziczenie roszczenia o zachówek w polskim prawie jest rozwiązaniem uzasadnionym systemowo i aksjologicznie. Przepis art. 1002 k.c. realizuje ideę szczególnej ochrony najbliższych członków rodziny spadkodawcy, godząc celowość tej ochrony z konstytucyjną zasadą swobody testowania. Pomimo przywołanych głosów krytyki obecny model jest spójny z całokształtem polskiego systemu prawa spadkowego i nie wymaga zmian. Wprowadzenie szerszego dziedziczenia roszczenia o zachówek osłabiłoby fundamenty ochrony rodziny oraz autonomię ostatniej woli spadkodawcy, a tym samym zaburzyłoby równowagę wartości stojących u podstaw polskiego prawa spadkowego, prowadząc do rozmycia sensu zachowku. Istniejące rozwiązanie przyjęte w art. 1002 k.c. właściwie akcentuje rolę zachowku jako szczególnej instytucji ochronnej, a nie typowego prawa majątkowego podlegającego dziedziczeniu na zasadach ogólnych.

²⁶ Zob. m.in. M. Załucki, *Alimenty w miejsce zachowku? Uwagi na tle ochrony osób bliskich spadkodawcy w perspektywie rekodyfikacji polskiego prawa cywilnego*, [w:] *Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne*, t. 2, red. J.M. Łukasiewicz, Toruń 2015, s. 113–125.

Bibliografia

Akty prawne

Polska

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, z późn. zm. i sprost.).

Dekret z dnia 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (Dz.U. z 1946 r., nr 60, poz. 328), *uchylony*.

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r., poz. 1071).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r., poz. 18).

Ustawa z dnia 7 grudnia 2000 r. o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (Dz.U. z 2025 r., poz. 265).

Inne

Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch [austriacki kodeks cywilny].

Bürgerliche Gesetzbuch [niemiecki kodeks cywilny].

Orzecznictwo

Trybunał Konstytucyjny

Wyrok TK z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK ZU 2001, nr 1, poz. 5.

Postanowienie TK z dnia 8 czerwca 2011 r., SK 14/10, Legalis.

Sąd Najwyższy

Wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CSK 143/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 154.

Uchwała SN z dnia 20 grudnia 1988 r., III CZP 101/88, OSP 1990, nr 4, poz. 213.

Uchwała SN z dnia 13 kwietnia 2023 r., III CZP 125/22, Legalis.

Literatura

Bartz A.W., *Zachówek jako przedmiot dziedziczenia*, „Przegląd Sądowy” 1934, nr 2, s. 39–46.

Biernat J., *Ochrona osób bliskich spadkodawcy w prawie spadkowym*, Toruń 2002.

Borysiak W., *Ochrona członków rodziny spadkodawcy na tle historyczno-prawnym oraz prawnoporównawczym*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2008, nr 2, s. 149–189.

Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe*, z. 1, Wrocław 1950.

Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe*, z. 2, Wrocław 1952.

- Jassen M., *Zachówek na tle zmian społecznych XX i XXI wieku – ujęcie prawno-porównawcze*, [w:] *Problemy prawa, administracji i ubezpieczeń. Wybrane zagadnienia*, red. K. Pujer, Wrocław 2016, s. 88–123.
- Kordasiewicz B., [w:] *Prawo spadkowe, „System Prawa Prywatnego”*, t. 10, Warszawa 2025, s. 1371–1478.
- Księżak P., *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2010.
- Paluch A., *System zachowku w prawie polskim – uwagi de lege lata i de lege ferenda, „Transformacje Prawa Prywatnego”* 2015, nr 2, s. 5–30.
- Partyk A., *Legitim 2.0. czyli o robocie przyszłości... rozstrzygającym spory zachowkowe*, „*Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały*” 2019, nr 2, s. 29–42.
- Partyk A., *Optymalność zachowku wobec przemian rodzinno-społecznych*, „*Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały*” 2020, nr 1, s. 119–132.
- Pietrzykowski J., Art. 1002, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, *Księga czwarta – Spadki*, oprac. F. Błahuta et al., Warszawa 1972, s. 1918–1919.
- Sokołowski M., Szadkowski M., *Zachówek*, [w:] *Kodeks cywilny*, t. 3, *Komentarz do art. 627–1088*, red. M. Gutowski, wyd. 3, Warszawa 2022, s. 1605–1672.
- Stecki L., *Zachówek*, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 2, oprac. J. Wiñiarz, Warszawa 1989, s. 870–879.
- Załucki M., *Alimenty w miejsce zachowku? Uwagi na tle ochrony osób bliskich spadkodawcy w perspektywie rekodyfikacji polskiego prawa cywilnego*, [w:] *Prawo alimentacyjne. Zagadnienia materialne*, t. 2, red. J.M. Łukasiewicz, Toruń 2015, s. 113–125.
- Załucki M., *Perspektywy rekodyfikacji polskiego prawa spadkowego*, [w:] *50 lat Kodeksu cywilnego. Perspektywy rekodyfikacji*, red. P. Stec, M. Załucki, Warszawa 2015, s. 349–366.
- Załucki M., *Przyszłość zachowku w prawie polskim*, „*Kwartalnik Prawa Prywatnego*” 2012, nr 2, s. 529–562.
- Załucki M., *Wydzielniczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010.

Streszczenie

Ograniczone dziedziczenie roszczenia o zachówek na gruncie art. 1002 k.c.

W artykule została podjęta problematyka dziedziczenia roszczenia o zachówek w polskim prawie spadkowym, ze szczególnym uwzględnieniem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2023 r., III CZP 125/22, i regulacji art. 1002 Kodeksu cywilnego. Przedstawiona została geneza ograniczenia dziedziczenia tego roszczenia, z przywołaniem

historycznych uzasadnień i poglądów, według których prawo do zachowku jest uprawnieniem o silnym charakterze rodzinno-moralnym i nie powinno podlegać dziedziczeniu bez ograniczeń.

Autor artykułu wyraża stanowisko aprobujące dla obecnych rozwiązań prawnych, ograniczających dziedziczenie roszczeń o zachowek, uznając je za logiczną konsekwencję ochrony tzw. małej rodziny, a nie szerokiego prawa majątkowego podlegającego ogólnym zasadom dziedziczenia.

Słowa kluczowe: zachowek, dziedziczenie roszczenia o zachowek, art. 1002 k.c., swoboda testowania, aksjologia zachowku, ochrona najbliższej rodziny

Abstract

Limited inheritance of the claim for a reserved share (legitime) under Article 1002 of the Polish Civil Code

The article addresses the issue of the inheritance of claims for the compulsory portion (legitime) under Polish succession law, with particular emphasis on the Supreme Court resolution of 13 April 2023, III CZP 125/22, and the provisions of Article 1002 of the Civil Code. The genesis of the limitation on the inheritance of such claims is presented, with reference to historical justifications and views according to which the right to the compulsory portion is a prerogative of a strong familial and moral character and should not be subject to unrestricted inheritance.

The author expresses a position approving the current legal solutions limiting the inheritance of claims for the compulsory portion, considering them a logical consequence of protecting the so-called 'nuclear family' rather than an expansive property right subject to general rules of succession.

Key words: legitime, inheritance of the claim to a compulsory portion, Article 1002 of the Civil Code, freedom of testation, axiological foundations of the compulsory portion, protection of the closest family members

Rafał Czachor

dr hab., prof. UJW, Uczelnia Jana Wyżykowskiego

<https://orcid.org/0000-0002-5929-9719>

r.czachor@ujw.pl

Stany nadzwyczajne w Federacji Rosyjskiej i Republice Białoruś. Studium prawnoporównawcze

Wstęp

Współczesne wyzwania polityki wewnętrznej państw oraz sytuacji międzynarodowej sprawiają, że analiza prawnych aspektów reagowania na zagrożenia i kryzysy zyskuje na znaczeniu. O ile w obrocie naukowym funkcjonują opracowania dotyczące regulacji stanów nadzwyczajnych na gruncie teorii państwa i prawa, z reguły odnoszące się do idei Carla Schmitta¹, Konstytucji RP² czy też prawnoporównawcze, zawężone do niektórych państw³, to brak jest w polskiej doktrynie analizy regulacji przedmiotowego zagadnienia we współczesnym prawie państw Europy Wschodniej.

W niniejszym opracowaniu uwadze poddano konstytucyjne i ustawowe rozwiązania obowiązujące w przedmiotowej materii w Federacji Rosyjskiej (dalej: FR) oraz Republice Białoruś (dalej: RB).

¹ N.C. Lazar, *States of emergency in liberal democracies*, Cambridge 2013; M. Head, *Emergency powers in theory and practice*, London 2017.

² K. Prokop, *Stany nadzwyczajne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Białystok 2005.

³ T.Z. Leszczyński, *Konstytucyjne podstawy stanów nadzwyczajnych w państwach bałkańskich i Turcji*, Kraków 2011.

Artykuł ma zatem na celu częściowo wypełnić wskazaną lukę w wiedzy o systemach prawnych państw ościennych. Obrazuje on specyfikę rozwiązań prawnych w zakresie stanów nadzwyczajnych, obowiązującą w obu państwach. Wykorzystano metodę dogmatycznej egzegezy treści aktów prawnych oraz metodę prawnoporównawczą, udowadniając zasadniczą zbieżność unormowań przedmiotowego zagadnienia w obu państwach oraz koncentrację uprawnień związanych z obowiązywaniem stanów nadzwyczajnych w rękach ich prezydentów.

Pojęcie stanu nadzwyczajnego i możliwe skutki jego wprowadzenia

Stan nadzwyczajny, niekiedy w literaturze nazywany stanem szczególnego zagrożenia⁴, w państwie demokratycznym oznacza przejściowy z natury rzeczy reżim prawny, który jest reakcją na sytuację szczególnego zagrożenia publicznego, możliwą do zmiany wyłącznie przy użyciu nadzwyczajnych środków. Polegać mogą one głównie na ograniczeniu lub zawieszeniu obowiązywania niektórych praw i wolności jednostki, a także przesunięciu kompetencji pomiędzy poszczególnymi organami władzy publicznej⁵. Materializuje się przez zwiększenie roli organów administracyjnych, rozbudowę ich kompetencji nadzorczych i kontrolnych⁶. W państwach demokratycznych ten stan rzeczy nie może jednakowoż ograniczać najważniejszych praw i wolności jednostki (w przypadku RP gwarancję tę ustanawia art. 233 Konstytucji RP⁷). Uzasadnieniem dla wprowadzenia stanu nadzwyczajnego jako stanu, w którym ograniczane są niektóre prawa, na gruncie Międzynarodowego paktu praw politycznych i obywatelskich może być sytuacja, gdy „niebezpieczeństwo publiczne zagraża istnieniu narodu i zostało ono publicznie

⁴ S. Gebethner, *Stany szczególnego zagrożenia jako instytucja prawa konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 1982, nr 8, s. 5–19.

⁵ K. Prokop, *Stany nadzwyczajne...*, *op. cit.*, s. 9.

⁶ K. Działocha, *Komentarz do art. 228, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom V*, red. L. Garlicki, Warszawa 2005, s. 8.

⁷ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).

ogłoszone” (art. 4 ust. 1), nie może ona jednak skutkować jakąkolwiek dyskryminacją jednostek⁸.

Wprowadzenie stanu nadzwyczajnego może implikować szereg skutków ważnych zarówno z perspektywy praw i wolności jednostki, jak i organizacji władz publicznych. Zawieszeniu lub ograniczeniu może podlegać część praw i wolności człowieka, mogą zostać wprowadzone zakazy i nakazy dotyczące działalności gospodarczej, ograniczenia może doznać pluralizm i działalność polityczna, może nastąpić przesunięcie niektórych kompetencji władz publicznych, głównie polegające na ich koncentracji w rękach egzekutywy i ograniczeniu działalności legislatywy. W związku z wprowadzeniem stanu nadzwyczajnego możliwe jest wydłużenie kadencji organów władzy publicznej, wynikające z przełożenia terminu wyborów, zakaz rozwiązania parlamentu czy ograniczenie możliwości zmiany niektórych aktów prawnych.

Instytucja stanów nadzwyczajnych stwarza potencjalne ryzyko naruszeń praw i wolności jednostek oraz demokratycznych urządzeń państw, szczególnie w reżimach autorytarnych. Jest tego świadoma tzw. Komisja Wenecka, która w swych dokumentach niejednokrotnie⁹ odnosiła się do przedmiotowego zagadnienia, formułując określony standard regulacji prawnych stanów nadzwyczajnych (podkreślenia wymaga fakt, że obecnie FR i RB nie są członkami Rady Europy). Stwierdza ona, że w celu uniknięcia nadużywania stanów nadzwyczajnych konstytucje winny zawierać postanowienia odnośnie do okoliczności i trybu ich wprowadzenia, czasu trwania oraz skutków prawnych¹⁰. Obecnie nawet konstytucje wielu państw demokratycznych takich przepisów nie zawierają (m.in. Austrii, Danii

⁸ Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r., nr 38, poz. 167).

⁹ Kompilacja opinii w tym zakresie: CDL-PI(2020)003. Compilation of Venice Commission Opinions and Reports on States of Emergency, [https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-PI\(2020\)003-e](https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-PI(2020)003-e) (wszystkie podane w tekście linki dostępne w dn. 1 maja 2025 r.).

¹⁰ CDL-AD(2016)006. Opinion on the Draft Constitutional Law on „Protection of the Nation” of France adopted by the Venice Commission at its 106th Plenary Session (Venice, 11–12 March 2016), [https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-AD\(2016\)006-e](https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-AD(2016)006-e).

czy Włoch). Ustawy zasadnicze winny formułować katalog praw, które podlegać mogą zawieszeniu w okresie obowiązywania stanów nadzwyczajnych oraz które derogacji nie podlegają. Stosownie do postanowień Europejskiej konwencji praw człowieka okolicznością¹¹ taką jest stan „zagrożający życiu narodu” (art. 15), zaś uchyleniu nie może podlegać prawo do życia, wolności od tortur, okrutnego, niehumanitarnego i poniżającego traktowania, wolności od niewolnictwa i niestosowania prawa karnego wstecz¹². Jego ogłoszenie winno być legitymizowane stosowną uchwałą organu przedstawicielskiego, zaś uprawnieniem organu sądownictwa winno być prawo uchylenia takiego rozstrzygnięcia¹³. Środki podejmowane w trakcie obowiązywania stanu nadzwyczajnego winny spełniać kryterium proporcjonalności oraz powinna być przestrzegana zasada rządów prawa¹⁴. Problem ten dostrzegany jest też przez rosyjskojęzyczną doktrynę prawa, gdzie wskazuje się, że w tamtejszej kulturze prawnej interesy państwa tradycyjnie mają priorytet względem praw jednostek¹⁵.

Katalog stanów nadzwyczajnych ustanawianych przez ustawodawców poszczególnych państw europejskich jest różny. Przykładowo ustawa zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec z 1949 roku w rozdziale Xa (art. 115–115l) normuje „stan obrony”, który ogłaszaony jest przez Bundestag za zgodą Bundesratu, „gdy obszar Federacji

¹¹ Właśc. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).

¹² CDL-STD(1995)012. Emergency Powers – Science and technique of democracy, [https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-STD\(1995\)-012-e..](https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-STD(1995)-012-e..)

¹³ CDL-AD(2006)015. Opinion on the Protection of Human Rights in Emergency Situations adopted by the Venice Commission at its 66th Plenary Session (Venice, 17–18 March 2006), [https://venice.coe.int/webforms/documents/CDL-AD\(2006\)015.aspx](https://venice.coe.int/webforms/documents/CDL-AD(2006)015.aspx).

¹⁴ CDL-AD(2016)037. Turkey – Opinion on Emergency Decree Laws N°s667–676 adopted following the failed coup of 15 July 2016, adopted by the Venice Commission at its 109th Plenary Session, 9–10 December 2016, [https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-AD\(2016\)037-e..](https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-AD(2016)037-e..)

¹⁵ А.Ф. Ноздрачев, *Гражданин и государство: взаимоотношения в XXI веке*, „Журнал российского права” 2005, nr 9, s. 14.

zostanie zbrojnie zaatakowany lub istnieje bezpośrednia groźba takiego ataku”¹⁶. Konstytucja Republiki Francuskiej z 1958 roku przedmiotową kwestię reguluje następująco:

Jeżeli instytucje Republiki, niepodległość państwa, integralność jego terytorium bądź wykonywanie zobowiązań międzynarodowych są zagrożone w sposób poważny i bezpośredni oraz gdy regularne funkcjonowanie określonych w Konstytucji władz publicznych zostało przerwane, Prezydent Republiki podejmuje środki, jakich wymagają okoliczności po oficjalnej konsultacji premiera, przewodniczących izb i Rady Konstytucyjnej. Informuje on o tym Naród w drodze orędzia. Środki te powinny wynikać z woli zapewnienia konstytucyjnym władzom publicznym w jak najkrótszym czasie wypełnianie ich zadań (art. 16). [Ponadto:] postanowienie o stanie wyjątkowym jest podejmowane przez Radę Ministrów działającą na posiedzeniu. Jego przedłużenie powyżej 12 dni wymaga zgody parlamentu (art. 36)¹⁷.

Tytułem przykładu spoza kontekstu europejskiego – konstytucja Republiki Południowej Afryki głosi, że stan wyjątkowy może być wprowadzony na podstawie ustawy parlamentu jedynie, gdy „życie narodu jest zagrożone przez wojnę, inwazję, powszechne powstanie, klęskę żywiołową lub inny przypadek konieczności publicznej oraz jego wprowadzenie jest konieczne do przywrócenia pokoju i porządku” (art. 37)¹⁸.

Godzi się przypomnieć, że Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku stanom nadzwyczajnym poświęca cały odrębny rozdział XI (art. 228–234), ustanawiając instytucje stanu wojennego, wyjątkowego oraz klęski żywiołowej. O ile dwa pierwsze są trwałymi elementem porządków ustrojowych wielu państw świata, to ostatni ma charakter unikalny¹⁹. Zawarte w Konstytucji RP odnośnie do stanów nadzwyczajnych postanowienia należy uznać za w pełni spełniające kryteria Komisji Weneckiej.

¹⁶ Konstytucja Niemiec, tłum. B. Banaszak, A. Malicka, Warszawa 2008.

¹⁷ Konstytucja Republiki Francuskiej, tłum. W. Skrzydło, Warszawa 2005.

¹⁸ Konstytucja Republiki Południowej Afryki, tłum. A. Wojtyczek-Bonnand, K. Wojtyczek, Warszawa 2006.

¹⁹ K. Complak, *Stany nadzwyczajne á la française oraz á la polonaise*, „Studia Iuridica Lubliniensia” 2014, nr 22, s. 57.

Prawne podstawy stanów nadzwyczajnych w Federacji Rosyjskiej i Republice Białoruś

Instytucja stanów nadzwyczajnych nie została bezpośrednio uregulowana zarówno w konstytucji FR, jak i konstytucji RB²⁰. Jest tylko wzmiankowana w kontekście kompetencji ich prezydentów. Konstytucja FR w art. 87 ust. 2 głosi, że „W wypadku agresji przeciwko FR lub bezpośredniej groźby agresji Prezydent FR wprowadza na terytorium FR lub na jego części stan wojenny, niezwłocznie powiadamiając o tym Radę Federacji i Dumę Państwową”, zaś w kolejnym ustępie stanowi, że reżim stanu wojennego określa federalna ustawa konstytucyjna. Zgodnie z art. 88 cyt. aktu „Prezydent FR w okolicznościach i w trybie przewidzianym przez federalną ustawę konstytucyjną wprowadza na terytorium FR lub na jego części stan wyjątkowy, niezwłocznie powiadamiając o tym Radę Federacji i Dumę Państwową”. Ustrój stanu wojennego w FR reguluje ustawa federalna nr 1-FKZ z dn. 30 stycznia 2002 roku (siedmiokrotnie nowelizowana, ostatnio w grudniu 2024 roku, dalej w tekście: UFSWoj FR)²¹. Składa się ona z 23 artykułów pogrupowanych w pięć rozdziałów. Ustrój stanu wyjątkowego w FR reguluje ustawa federalna nr 3-FKZ z dn. 30 maja 2001 roku (nowelizowana w latach 2005, 2016 i 2023, dalej w tekście: USWoj RB)²². Liczy ona 43 artykuły w siedmiu rozdziałach.

Z kolei konstytucja FR w art. 84 ust. 22 stanowi, że

w razie klęski żywiołowej, katastrofy, a także prób gwałtownej zmiany ustroju konstytucyjnego, przejęcia lub przywłaszczenia sobie władzy

²⁰ Конституция Российской Федерации [Konstytucja Federacji Rosyjskiej], <https://kremlin.ru/acts/constitution>; Конституция (Основной Закон) Республики Беларусь [Konstytucja (Ustawa Zasadnicza) Republiki Białoruś], <https://pravo.by/pravovaya-informatsiya/normativnye-dokumenty/konstitutsiya-respubliki-belarus>. Tłumaczenie przywołanych aktów prawnych – R.C.

²¹ Федеральный конституционный закон от 30.01.2002 г. № 1-ФКЗ „О военном положении” [Federalna ustawa konstytucyjna z dn. 30.01.2002 r. nr 1-FKZ „O stanie wojennym”], <https://kremlin.ru/acts/bank/17804>.

²² Федеральный конституционный закон от 30.05.2001 г. № 3-ФКЗ „О чрезвычайном положении” [Federalna ustawa konstytucyjna z dn. 30.05.2001 r. nr 3-FKZ „O stanie wyjątkowym”], <https://kremlin.ru/acts/bank/16985>.

państwowej, zbrojnego buntu, masowych i innych zamieszek, którym towarzyszy przemoc lub groźba użycia przemocy ze strony grupy osób i organizacji, w wyniku czego powstaje niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzi, integralności terytorialnej i istnienia państwa, [Prezydent RB] wprowadza na terytorium RB lub w poszczególnych miejscowościach stan wyjątkowy, a podjęta decyzja podlega zatwierdzeniu przez Radę Republiki w ciągu trzech dni.

Zgodnie z art. 88¹ (wprowadzonym na mocy nowelizacji z 2020 roku) „w przypadku śmierci Prezydenta RB w wyniku zamachu na jego życie, aktu terrorystycznego, agresji militarnej lub innych działań zbrojnych: posiedzenia Rady Bezpieczeństwa odbywają się pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Republiki; niezwłocznie, na podstawie decyzji Rady Bezpieczeństwa, zgodnie z ustalonym trybem, wprowadza się na terytorium Republiki Białoruś stan wyjątkowy lub stan wojenny; organy i urzędnicy państwowi działają zgodnie z decyzjami Rady Bezpieczeństwa”. Z kolei zgodnie z art. 89³ ust. 8 Konstytucji RB Ogólnobiałoruskie Zgromadzenie Ludowe

ma prawo wprowadzić stan wyjątkowy lub stan wojenny na terytorium Republiki Białorusi w przypadku zaistnienia przesłanek przewidzianych w Konstytucji i w przypadku bezczynności Prezydenta w tych sprawach; wprowadzenie stanu wyjątkowego lub wojennego rozpatruje Ogólnobiałoruskie Zgromadzenie Ludowe [tj. pozaparlamentarny organ przedstawicielski] z inicjatywy Prezydium Ogólnobiałoruskiego Zgromadzenia Ludowego lub Rady Republiki.

Ustrój stanu wojennego w RB normuje ustawa nr 185-Z z dn. 13 stycznia 2003 r. (nowelizowana w latach 2008, 2009, 2015, 2018, 2021, 2023 i 2024, dalej w tekście – USWoj RB)²³, licząca 51 artykułów. Ustrój stanu wyjątkowego w RB uregulowany został ustawą nr 117-Z z dn. 24 czerwca 2002 roku (nowelizowaną w latach 2008, 2009 – dwukrotnie oraz w 2021, dalej w tekście – USWyj RB)²⁴,

²³ Закон Республики Беларусь от 13 января 2003 года №185-З „О военном положении” [ustawa Republiki Białoruś z dn. 13 stycznia 2003 roku nr 185-Z „O stanie wojennym”], http://base.spininform.ru/show_doc.fwx?rgn=3128.

²⁴ Закон Республики Беларусь от 24 июня 2002 г. № 117-З „О чрезвычайном положении” [ustawa Republiki Białoruś z dn. 24 czerwca 2002 roku nr 117-Z „O stanie wyjątkowym”], http://base.spininform.ru/show_doc.fwx?rgn=1988&ysclid=m9yjrjv13mw666673354.

liczącą 36 artykułów. Przedmiotowe zagadnienie regulowane jest również dekretemi prezydenta RB, z których ostatni z marca 2024 roku, „O przejściu organów władzy państwowej i innych organizacji na wojenny tryb pracy”, nie został upubliczniony²⁵.

W odniesieniu do zasygnalizowanych problemów możliwości naruszenia praw i wolności jednostki oraz szerzej – zasady rządów prawa przez wykorzystanie przez rządzących instytucji stanów nadzwyczajnych, na wzmiankę zasługuje fakt, iż w obu omawianych w niniejszym artykule państwach ma miejsce trwałe, sankcjonowane przepisami konstytucyjnymi naruszenie zasady trójpodziału władzy, w ramach którego dominującą pozycję ustrojową posiada prezydent. Z tego powodu FR i RB klasyfikowane są jako ustroje superprezydenckie²⁶, zaś ich prezydenci, będąc wiodącym organem egzekutywy, pozycjonowani są poza, a właściwie ponad, podziałem władz jako gwarantcy suwerenności i arbitrzy polityczni²⁷. W odniesieniu do materii bezpieczeństwa państwa odnotować należy również, iż pełnią rolę najwyższych zwierzchników Sił Zbrojnych, powołują najwyższe dowództwo wojskowe oraz zatwierdzają doktryny wojskowe.

Zakres regulacji ustaw „O stanie wojennym” w FR i RB

Ustawodawca rosyjski stan wojenny zdefiniował jako „szczególny reżim prawny wprowadzany zgodnie z Konstytucją na terytorium FR lub w poszczególnych jej miejscowościach przez Prezydenta FR

²⁵ Усовершенствован порядок перевода госорганов с мирного на военное время [„O przejściu organów władzy państwowej i innych organizacji na wojenny tryb pracy”], <http://president.gov.by/ru/events/v-belarusi-usovershenstvovan-poryadok-perevoda-gosorganov-s-mirnogo-na-voennoe-vremya>.

²⁶ R. Czachor, *Konstytucyjne naruszenie zasady trójpodziału władzy w państwach niedemokratycznych. Kazusy Federacji Rosyjskiej, Republiki Białoruś i Republiki Kazachstan*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2023, nr 135, s. 133–147; *idem*, *Superprezydencjalizm jako odrębny system polityczno-prawny*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 4(68), s. 89–98.

²⁷ J. Zaleśny, *O władzy wykonawczej Prezydenta Federacji Rosyjskiej*, „Ius Novum” 2017, nr 1, s. 149.

w przypadku agresji przeciwko FR lub bezpośredniego zagrożenia agresją” (art. 1 ust. 1 UFSWoj FR), który to reżim stanowi „zespół środków gospodarczych, politycznych, administracyjnych, wojskowych i innych” (art. 5 ust. 1 UFSWoj FR). Celem jego wprowadzenia jest stworzenie warunków do odparcia lub zapobieżenia agresji przeciwko FR (art. 1 ust. 2 UFSWoj FR). Ogłoszenie i odwołanie stanu wyjątkowego dokonywane jest w trybie dekretu prezydenta FR, który w ciągu 48 godzin winien być zatwierdzony przez Radę Federacji, tj. izbę drugą parlamentu. W przypadku niezatwierdzenia przestaje obowiązywać dnia następnego (art. 4 ust. 1–7 UFSWoj FR). W okresie jego obowiązywania mogą być „w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla zapewnienia obrony kraju i bezpieczeństwa państwa, ograniczane prawa i wolności obywateli FR, cudzoziemców i apatrydów, a także działalność organizacji, niezależnie od ich formy organizacyjno-prawnej i formy własności. Mogą być na nich nakładane również dodatkowe obowiązki” (art. 1 ust. 4. UFSWoj FR), aczkolwiek zarówno ich katalogu, jak i katalogu praw niedorogowalnych ustawa nie zawiera. Odparcie agresji winno dokonywać się przy użyciu sił zbrojnych FR zgodnie z prawem krajowym i zobowiązaniami prawnomiędzynarodowymi FR (art. 1 ust. 5). Podobną definicję legalną zawiera ustawa białoruska, zgodnie z którą stan wojenny stanowi

szczególny reżim prawny, tymczasowo wprowadzany na terytorium RB w przypadku zagrożenia militarnego lub napaści na nią, związany z przyznaniem organom państwowym, organom dowództwa wojskowego, lokalnym radom obrony uprawnień niezbędnych do usunięcia zagrożenia militarnego lub odparcia napaści, a także z tymczasowym ograniczeniem praw i wolności obywateli RB, cudzoziemców oraz apatrydów, praw organizacji, a także z nałożeniem na nich obowiązków ustanowionych zgodnie z przedmiotową ustawą (art. 1 USWoj RB).

Celem jego wprowadzenia jest stworzenie niezbędnych warunków do usunięcia zagrożenia militarnego lub odparcia napaści, co dokonuje się w trybie dekretu prezydenta RB podlegającego zatwierdzeniu przez Radę Republiki w ciągu trzech dni (art. 3, 5 i 8 USWoj RB).

Pojęcie agresji

Jak wynika z powyższych unormowań, prawodawca rosyjski posługuje się pojęciami „agresja” oraz „bezpośrednie zagrożenie agresją”, zaś białoruski – „napaść” oraz „zagrożenie militarne”, które stanowią przesłanki wprowadzenia stanu wojennego.

Pojęcie agresji w prawie FR zdefiniowano jako „użycie siły zbrojnej przez obce państwo (grupę państw) przeciwko suwerenności, niezależności politycznej i integralności terytorialnej FR lub w jakikolwiek inny sposób niezgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych” (art. 3 ust. 2 UFSWoj FR), wymieniając wśród nich, niezależnie od wypowiedzenia (lub nie) wojny FR przez inne państwo (grupę państw):

- a) wtargnięcie lub napaść sił zbrojnych obcego państwa na terytorium FR, każdą okupację wojskową jej terytorium, będącą wynikiem takiego wtargnięcia lub jakąkolwiek aneksję terytorium FR lub jego części z użyciem siły zbrojnej;
- b) bombardowanie terytorium FR lub użycie jakiejkolwiek broni przez obce państwo;
- c) blokadę portów lub wybrzeży FR;
- d) atak sił zbrojnych obcego państwa na Siły Zbrojne FR lub inne jej wojska, niezależnie od miejsca ich rozmieszczenia;
- e) działania obcego państwa, które umożliwiają państwu trzeciemu wykorzystanie jego terytorium do dokonania aktu agresji przeciwko FR;
- f) wysyłanie przez obce państwo lub w jego imieniu uzbrojonych band, grup, sił nieregularnych lub najemników, którzy dokonują aktów użycia siły zbrojnej przeciwko FR, równoważnych z aktami agresji.

Za akty agresji przeciwko FR mogą być również uznane inne przypadki użycia siły zbrojnej przeciwko jej suwerenności, politycznej niezależności i integralności terytorialnej (art. 3 ust. 2 UFSWoj FR). Z kolei za bezpośrednie zagrożenie agresją przeciwko FR mogą zostać uznane działania obcego państwa podjęte z naruszeniem Karty Narodów Zjednoczonych, powszechnie uznanych zasad i norm prawa międzynarodowego, które bezpośrednio wskazują na przygotowania do dokonania aktu agresji przeciwko FR, w tym wypowiedzenie jej wojny (art. 3 ust. 3 UFSWoj FR).

Z kolei za napaść w rozumieniu ustawodawcy białoruskiego uznaje się:

- a) wtargnięcie sił zbrojnych innego państwa na terytorium RB lub okupacja wojskowa, niezależnie od jej tymczasowego charakteru;
- b) aneksja terytorium RB lub jego części przy użyciu siły zbrojnej;
- c) uderzenia raketowo-lotnicze zadawane przez siły zbrojne innego państwa lub użycie jakiejkolwiek broni przez inne państwo przeciwko RB;
- d) zbrojne działania innego państwa wobec Sił Zbrojnych RB, innych wojsk i formacji wojskowych RB;
- e) działania innego państwa, które umożliwiają wykorzystanie jego terytorium przez państwo trzecie do dokonania napaści;
- f) wysłanie przez inne państwo lub w jego imieniu na terytorium RB uzbrojonych grup, nieregularnych sił, najemników lub oddziałów wojsk regularnych, stosujących siłę zbrojną wobec RB;
- g) akt zbrojnej agresji ze strony jakiegokolwiek państwa lub koalicji państw, dokonany przeciwko państwu będącemu członkiem Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym;
- h) inne działania związane z użyciem siły zbrojnej przez inne państwo przeciwko niepodległości, integralności terytorialnej, suwerenności i porządkowi konstytucyjnemu RB w jakikolwiek inny sposób niezgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych (art. 4 USWoj RB).

Ustawa „O stanie wojennym” RB głosi, że znamiona groźby napaści spełniają następujące okoliczności:

- a) wypowiedzenie wojny przez inne państwo bez podjęcia działań zbrojnych;
- b) koncentracja sił zbrojnych innego państwa wzdłuż granicy państwowej RB, wskazująca na realny zamiar użycia siły zbrojnej przeciwko jej niepodległości, integralności terytorialnej, suwerenności i porządkowi konstytucyjnemu;
- c) pojawienie się ognisk konfliktów zbrojnych, skierowanych przeciwko niepodległości, integralności terytorialnej, suwerenności i porządkowi konstytucyjnemu RB;
- d) przeprowadzenie mobilizacji w innym państwie w celu dokonania napaści na RB;

- e) inna działalność, w tym oświadczenia i demonstracja siły, prowadzona przez inne państwo, a także przez podmioty niepaństwowe, w tym organizacje terrorystyczne i ekstremistyczne mające siedzibę na terytorium innego państwa, prowadzona z naruszeniem Karty Narodów Zjednoczonych i wskazująca na przygotowanie do napaści lub wywołanie wewnętrznego konfliktu zbrojnego (art. 4 USWoj RB).

Na uwagę zwraca fakt włączenia do katalogu form napaści w ustawie białoruskiej aktu zbrojnej agresji przeciwko państwu sojusznicemu należącemu do Organizacji Bezpieczeństwa Zbiorowego. Współcześnie, oprócz FR i RB, należą do niej: Armenia, Kazachstan, Kirgistan i Tadżykistan.

Ograniczenia praw i wolności jednostek

Ustawodawstwo obu państw stanowi, że w okresie obowiązywania stanu wojennego w mocy pozostają wszystkie obowiązujące w nich prawa i wolności człowieka i obywatela, z wyjątkiem tych, których ograniczenie zostało przewidziane przedmiotowymi aktami oraz innymi ustawami (art. 18 UFSWoj FR, art. 11 USWoj RB). Zawieszenie obowiązywania międzynarodowych aktów ochrony praw człowieka wymaga powiadomienia o tym fakcie Sekretarza Generalnego ONZ (art. 22 ust. 1 UFSWoj FR, art. 7 USWoj RB). Katalogi obowiązków nakładanych na jednostki w trakcie stanu wojennego w obu państwach są zbieżne i obejmują zobowiązanie do przestrzegania postanowień przedmiotowych ustaw, zaś na obszarze objętym stanem wojennym zobowiązanie do:

- a) wykonywania poleceń organów władzy wykonawczej, organów dowodzenia wojskowego oraz udzielania wsparcia tym organom i osobom;
- b) stawiania się na wezwanie organów władzy wykonawczej, organów dowodzenia wojskowego;
- c) wykonywania poleceń zawartych w otrzymanych nakazach, wezwaniach i zarządzeniach organów władzy wykonawczej, organów dowodzenia wojskowego;
- d) uczestniczenia w wykonywaniu prac na potrzeby obronności, likwidacji skutków użycia broni przez przeciwnika, odbudowie uszkodzonych obiektów gospodarczych oraz innych;

- e) udostępniania majątku znajdującego się w ich posiadaniu, niezbędnego dla potrzeb obronnych, z późniejszym odszkodowaniem (art. 18 UFSWoj FR, art. 11 USWoj RB).

Zauważyć można pewną kolizję norm konstytucyjnych i ustawowych w obu państwach. Ustawy zasadnicze (art. 29 Konstytucji FR, art. 33 Konstytucji RB) wprowadzają zakaz cenzury, podczas gdy odpowiednie ustawy przewidują możliwość ustanowienia cenzury wojennej (art. 7 ust. 12 UFSWoj FR i art. 11, 15 USWoj RB).

Ustawa „O stanie wojennym” RB dodatkowo nakłada na jednostki zakazy:

- a) nabywania broni, amunicji i materiałów wybuchowych;
- b) organizowania i uczestnictwa w zgromadzeniach, wiecach i innych wydarzeniach masowych;
- c) sporządzania i rozpowszechniania bez zezwolenia informacji o organach państwowych, organach dowództwa wojskowego, lokalnych radach obrony, działaniach Sił Zbrojnych RB, innych zaangażowanych w zapewnienie stanu wojennego, a także o sytuacji wojskowej i gospodarczej RB, przebiegu działań wojennych;
- d) ponadto w przypadku obywateli RB podlegających służbie wojskowej – opuszczania miejsca zamieszkania lub pobytu bez zezwolenia (art. 11 USWoj RB).

Na terytorium FR, na którym wprowadzono stan wojenny, nie przeprowadza się referendum ani wyborów do organów władzy państwowej i organów samorządu terytorialnego, z wyjątkiem przypadków, gdy decyzję o ich wyznaczeniu (przeprowadzeniu) podejmuje Centralna Komisja Wyborcza FR na podstawie konsultacji z federalnym organem władzy wykonawczej (art. 7 ust. 4 UFSWoj FR). W RB w jego czasie nie można dokonać rozwiązania parlamentu, nie są przeprowadzane wybory oraz referenda (art. 10 USWoj RB).

Kompetencje organów władzy publicznej

W okresie obowiązywania stanu wojennego następuje koncentracja i wzmocnienie kompetencji organów władzy wykonawczej, w szczególności prezydentów obu państw jako gwarantów

suwerenności państwowej. Obok głów państw ważną rolę pełnią inne organy – w przypadku FR jest to Sztab Generalny FR, zaś RB – Rada Bezpieczeństwa RB. Ustawy wprowadzają szeroki wachlarz środków mających na celu zapewnienie realizacji stanu wojennego, których stosowanie jest prerogatywą prezydentów, w tym:

- a) ustanowienie ochrony porządku publicznego i bezpieczeństwa publicznego, ochrony obiektów o znaczeniu wojskowym, gospodarczym, dla życia i zdrowia ludności oraz środowiska naturalnego;
- b) wprowadzenie specjalnego trybu funkcjonowania obiektów infrastruktury transportowej, łączności, energetyki oraz ważnych dla życia i zdrowia ludzi, środowiska naturalnego;
- c) zarządzenie ewakuacji obiektów gospodarczych, społecznych, kulturalnych, a także tymczasowego przesiedlenia ludności;
- d) wprowadzenie i zapewnienie specjalnego trybu wjazdu na terytorium objęte stanem wojennym i wyjazdu zeń, ograniczenie swobody przebywania i przemieszczania się na tym terytorium, organizowania zgromadzeń, innych wydarzeń masowych, strajków;
- e) zawieszenie działalności partii politycznych, innych organizacji społecznych i związków wyznaniowych prowadzących propagandę bądź inną działalność wymierzoną w obronność i bezpieczeństwo;
- f) skierowanie obywateli do wykonywania prac na potrzeby obronności, usuwania skutków użycia broni przez przeciwnika i odbudowy;
- g) wyłączenie mienia niezbędnego na potrzeby obronne (za odszkodowaniem);
- h) wprowadzenie zakazu przebywania obywateli na ulicach i w innych miejscach publicznych w określonych porach, organizacja kontroli dokumentów tożsamości, kontroli osobistej, przeszukiwania rzeczy, mieszkań oraz zatrzymywania środków transportu;
- i) umożliwienie aresztowania, zgodnie z przepisami prawa, na okres do 30 dni w przypadku naruszenia zakazów i ograniczeń ustanowionych na terytorium objętym stanem wojennym oraz internowanie;
- j) zakaz sprzedaży broni, amunicji, materiałów wybuchowych i trujących substancji, wprowadzenie specjalnego trybu obrotu

- lekami i preparatami zawierającymi substancje narkotyczne i inne silnie działające środki, napojami alkoholowymi;
- k) wprowadzenie wojskowej cenzury przesyłek pocztowych i wiadomości przekazywanych za pomocą systemów telekomunikacyjnych oraz kontroli rozmów telefonicznych;
 - l) zakaz lub ograniczenie wyjazdu obywateli poza terytorium państwa;
 - m) wprowadzenie w organach władzy publicznej środków mających na celu wzmocnienie reżimu tajności, wprowadzenie ograniczeń dostępu do informacji o ich działalności (art. 7 ust. 2 UFSWoj FR, art. 15 USWoj RB).

Ustawa „O stanie wojennym” FR ponadto przewiduje zakaz działalności na terytorium FR organizacji zagranicznych i międzynarodowych, wobec których organy ścigania uzyskały wiarygodne informacje, że prowadzą one działalność mającą na celu podważanie obronności i bezpieczeństwa FR (art. 7 ust. 2 UFSWoj FR). W okresie obowiązywania stanu wojennego ustawy federalne oraz inne akty normatywne mogą przewidywać środki mające na celu zapewnienie produkcji dóbr (wykonywanie prac, świadczenie usług) na potrzeby państwowe, zapewnienie funkcjonowania Sił Zbrojnych FR, innych wojsk i formacji wojskowych oraz na potrzeby ludności. Omawiana ustawa stanowi, że

środki te mogą obejmować wprowadzenie tymczasowych ograniczeń w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i finansowej, obrotu majątkiem, swobodnego przemieszczania towarów, usług i środków finansowych, a także w zakresie wyszukiwania, pozyskiwania, przekazywania, produkcji i rozpowszechniania informacji. Tymczasowo może zostać zmieniona forma własności organizacji, zasady i warunki procedur upadłościowych, tryb pracy, a także mogą zostać ustanowione szczególne zasady regulacji finansowej, podatkowej, celnej i bankowej – zarówno na terytorium objętym stanem wojennym, jak i na terytoriach, na których stan wojenny nie został wprowadzony (art. 8 ust. 1 UFSWoj FR).

Z kolei ustawa „O stanie wojennym” RB do katalogu środków podejmowanych w trakcie stanu wojennego enumeratywnie ustanawia również:

- a) wprowadzenie zmian w funkcjonowaniu przejść granicznych;

- b) wprowadzenie szczególnego reżimu prawnego wykorzystania przestrzeni powietrznej RB;
- c) ustanowienie godziny policyjnej;
- d) wprowadzenie reglamentacji dóbr konsumpcyjnych;
- e) wprowadzenie szczególnego czasu pracy i odpoczynku wybranych kategorii pracowników oraz zmian w systemie pomocy społecznej;
- f) ograniczenie lub wstrzymanie działalności ubezpieczeniowej i hazardowej (art. 15 USWoj RB).

Prerogatywy prezydentów FR i RB do podejmowania działań w kwestii realizacji stanu wojennego mają charakter uprawnień blankietowych. Stosowanie konkretnych środków jest ich uprawnieniem dyskrejonalnym.

W czasie obowiązywania stanu wojennego główne zadania związane z jego wykonaniem spoczywają w rękach prezydentów FR i RB, którzy przez wydawane przez siebie dekrety zgodnie z omawianym ustawodawstwem:

- a) kierują organizacją zapewnienia reżimu stanu wojennego;
- b) zapewniają skoordynowane funkcjonowanie i współdziałanie organów władzy publicznej;
- c) sprawują kontrolę nad stosowaniem środków zapewniających funkcjonowanie stanu wojennego;
- d) określają środki stosowane przez odpowiednie organy (w FR – federalne organy władzy wykonawczej, organy wykonawcze podmiotów FR) oraz organy dowodzenia wojskowego na terytorium objętym stanem wojennym, a także kompetencje tych organów w zakresie stosowania wspomnianych środków;
- e) określają zadania i ustalają zasady zaangażowania Sił Zbrojnych, innych wojsk, formacji wojskowych i organów w celu zapewnienia reżimu stanu wojennego;
- f) wprowadzają zakazy lub ograniczenia dotyczące przemieszczania się, miejsca pobytu, organizowania zgromadzeń, wieców, strajków i innych form (art. 11 UFSWoj FR, art. 25 USWoj RB).

Przedmiotowe ustawy zawierają szereg specyficznych prerogatyw głów państw. W ich ramach prezydent FR:

- a) określa zasady pełnienia służby wojskowej w okresie obowiązywania stanu wojennego;

- b) zawiesza działalność partii politycznych, innych organizacji społecznych i związków wyznaniowych prowadzących propagandę podważającą obronność i bezpieczeństwo;
- c) podejmuje niezbędne środki w celu wypowiedzenia lub zawieszenia obowiązywania umów międzynarodowych FR z państwem, które dopuściło się agresji przeciw niej;
- d) zakazuje na terytorium FR działalności organizacji zagranicznych i międzynarodowych, wobec których organy ścigania uzyskały wiarygodne informacje o prowadzeniu przez nie działalności wymierzonej w obronność i bezpieczeństwo FR;
- e) ustanawia na terytorium objętym stanem wojennym szczególny tryb funkcjonowania obiektów zapewniających działanie transportu, komunikacji i łączności, obiektów energetycznych oraz obiektów stwarzających podwyższone zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi oraz dla środowiska naturalnego;
- f) zatwierdza regulaminy federalnych organów władzy wykonawczej, którymi kieruje (art. 11 UFSWoj FR).

Prezydent RB został omawianą ustawą wyposażony w prawo:

- a) reorganizacji, w razie potrzeby, Rady Ministrów RB;
- b) wprowadzenia zmian w funkcjonowaniu przejść granicznych;
- c) wprowadzenia szczególnego reżimu prawnego wykorzystania przestrzeni powietrznej RB;
- d) wprowadzenia szczególnego czasu pracy i odpoczynku wybranych kategorii pracowników oraz zmian w systemie pomocy społecznej (art. 25 USWoj RB).

Praktyczna realizacja zadań związanych z realizacją reżimu prawnego stanu wojennego FR w zakresie określonym dekretemi Prezydenta FR spoczywa na Sztabie Generalnym, Siłach Zbrojnych FR, innych formacjach wojskowych i organach, obejmując:

- a) utrzymanie szczególnego reżimu wjazdu na terytorium, na którym wprowadzono stan wojenny, i wyjazdu z niego, a także ograniczenie swobody przemieszczania się po tym terytorium;
- b) udział w ratowaniu i ewakuacji ludności, prowadzeniu akcji ratowniczych i innych pilnych działań, walce z pożarami, epidemiami i epizootiami;
- c) ochronę obiektów wojskowych, ważnych obiektów państwowych i specjalnych, obiektów zapewniających funkcjonowanie

podstawowych usług dla ludności, transportu, łączności i komunikacji, obiektów energetycznych, a także obiektów stwarzających podwyższone zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi oraz dla środowiska naturalnego;

- d) zwalczanie działalności nielegalnych formacji zbrojnych, działalności terrorystycznej i dywersyjnej;
- e) ochronę porządku publicznego i zapewnienie bezpieczeństwa publicznego;
- f) udział w realizacji innych działań związanych z utrzymaniem reżimu stanu wojennego (art. 9 ust. 2 UFSWoj FR).

Pozostałe zadania wynikające z obowiązywania stanu wojennego (w tym zapewnienie produkcji, regulowanie działalności gospodarczej, zaopatrzenie ludności) spoczywają na Rządzie FR, federalnych organach władzy wykonawczej oraz organach władzy wykonawczej podmiotów składowych FR (art. 13–15 UFSWoj FR).

W RB istotne zadania związane ze stanem wojennym realizuje Rada Bezpieczeństwa RB, która:

- a) koordynuje działalność organów władzy ustawodawczej i wykonawczej w procesie przygotowania i realizacji podjętych decyzji o wprowadzeniu i zniesieniu stanu wojennego;
- b) przedstawia prezydentowi RB propozycje dotyczące przyznania organom państwowym, organom dowodzenia wojskowego, lokalnym radom obrony uprawnień niezbędnych do usunięcia zagrożenia wojennego lub odparcia ataku, użycia Sił Zbrojnych, innych wojsk do zapewnienia stanu wojennego, nałożenia na obywateli i organizacje dodatkowych obowiązków, reformy istniejących lub utworzenia innych organów na czas trwania stanu wojennego oraz określenia ich kompetencji;
- c) wysłuchuje kierowników organów państwowych, organów dowodzenia wojskowego, lokalnych rad obrony w sprawach zapewnienia stanu wojennego;
- d) organizuje współpracę z innymi państwami w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego w czasie stanu wojennego;
- e) realizuje inne uprawnienia w zakresie zapewnienia stanu wojennego zgodnie z aktami prawnymi (art. 26 USWoj RB).

W czasie stanu wojennego organem wykonawczym Rady Bezpieczeństwa RB jest Sztab Generalny Sił Zbrojnych RB, na który ustawa nakłada w szczególności obowiązki:

- a) planowania i podejmowania działań w zakresie realizacji stanu wojennego;
- b) przygotowywania projektów dekretów prezydenta RB odnośnie do stanu wojennego;
- c) opracowywania i przedkładania Radzie Bezpieczeństwa RB planów użycia Sił Zbrojnych RB;
- d) koordynacji działalności organów państwowych, wojskowych i innych zaangażowanych w obronę terytorialną i kierowanie nią (art. 28 USWoj RB).

W obu państwach ograniczone funkcje związane ze stanem wojennym przypisane są dwuizbowym parlamentom. W FR izba pierwsza – Duma Państwowa – uchwała ustawy federalne dotyczące zapewnienia reżimu stanu wojennego oraz ustawy federalne dotyczące zakończenia lub zawieszenia obowiązywania międzynarodowych umów FR z państwem, które dopuściło się agresji, zaś izba druga – Rada Federacji – rozpatruje uchwalone przez Dumę Państwową wskazane wyżej ustawy (art. 12 UFSWoj FR). Funkcje parlamentu RB sprowadzają się do wspomnianej kwestii zatwierdzenia dekretu Prezydenta RB w sprawie wprowadzenia stanu wojennego.

Zakres regulacji ustaw „O stanie wyjątkowym” w FR i RB

Ustawodawca rosyjski pod pojęciem stanu wyjątkowego rozumie

wprowadzany zgodnie z Konstytucją FR oraz niniejszą federalną ustawą konstytucyjną na całym terytorium FR lub na wybranych obszarach szczególny reżim prawny działalności organów władzy państwowej, organów samorządu lokalnego, organizacji – niezależnie od ich formy organizacyjno-prawnej i formy własności – ich funkcjonariuszy, organizacji społecznych, dopuszczający ustanowione niniejszą federalną ustawą konstytucyjną odrębne ograniczenia praw i wolności obywateli Federacji Rosyjskiej, cudzoziemców, apatrydów, praw organizacji społecznych, a także nałożenia na nie dodatkowych obowiązków (art. 1 ust. 1 USWoj RB).

Zbieżną definicję legalną przyjął prawodawca w RB:

szczególny tymczasowy reżim prawny działalności organów państwowych, innych organizacji oraz ich funkcjonariuszy, dopuszczający przewidziane niniejszą ustawą ograniczenia (zawieszenie) praw i wolności obywateli RB, cudzoziemców oraz osób bez obywatelstwa praw organizacji, a także nałożenie na nich dodatkowych obowiązków (art. 1 USWyj RB).

Stosownie do obu ustaw stanowi on środek tymczasowy stosowany wyłącznie w celu zapewnienia bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony porządku konstytucyjnego i wprowadzany jedynie w przypadku wystąpienia okoliczności stanowiących bezpośrednie zagrożenie dla życia i bezpieczeństwa obywateli lub dla porządku ustrojowego (w przypadku RB również zagrożenia integralności terytorialnej), a których usunięcie nie jest możliwe bez zastosowania nadzwyczajnych środków w związku z jedną z dwóch poniższych sytuacji. Zgodnie z ustawą federalną FR są to alternatywnie:

próby siłowej zmiany porządku konstytucyjnego FR, przejęcia lub zawłaszczenia władzy, zbrojnego powstania, masowych zamieszek, aktów terrorystycznych, blokowania lub zajmowania obiektów o szczególnym znaczeniu bądź poszczególnych terytoriów, przygotowania i działalności nielegalnych formacji zbrojnych, konfliktów międzynarodowych, międzywyznaniowych i regionalnych połączonych z aktami przemocy, stwarzającymi bezpośrednie zagrożenie dla życia i bezpieczeństwa obywateli, prawidłowego funkcjonowania organów władzy państwowej i organów samorządu lokalnego [bądź] sytuacje nadzwyczajne o charakterze naturalnym i technogennym, nadzwyczajne sytuacje ekologiczne, w tym epidemie i epizootie powstałe na skutek awarii, niebezpiecznych zjawisk naturalnych, katastrof, klęsk żywiołowych i innych nieszczęść, które spowodowały (lub mogą spowodować) ofiary w ludziach, uszczerbek na zdrowiu ludzkim i środowisku naturalnym, znaczne straty materialne oraz naruszenie warunków życia ludności i wymagają przeprowadzenia zakrojonych na szeroką skalę działań ratowniczych i innych pilnych prac" (art. 2–3 USWoj FR).

Zgodnie z ustawą RB są to:

stany o charakterze naturalnym i technogennym, w tym epidemie i epizootie, które spowodowały (lub mogą spowodować) ofiary w ludziach,

szkody dla zdrowia ludzi i środowiska naturalnego, znaczne straty materialne oraz zakłócenie warunków życia ludności [bądź] zamieszki, którym towarzyszy przemoc lub groźba użycia przemocy ze strony grup osób lub organizacji, w wyniku których powstaje zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi, integralności terytorialnej i istnienia państwa (próby siłowej zmiany ustroju konstytucyjnego, przejęcia lub utrzymania władzy państwowej w sposób niekonstytucyjny, zbrojne powstanie, masowe zamieszki, konflikty międzyetniczne i międzywyznaniowe, którym towarzyszą akty przemocy, stwarzające bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzi) (art. 3 USWyj RB).

W obecnej redakcji białoruska ustawa zawiera przepisy dotyczące „wprowadzenia stanu wyjątkowego w szczególnych okolicznościach” (art. 4¹ USWyj RB). Stanowią one w istocie rzeczy procedurę na okoliczność śmierci urzędującej głowy państwa. W przypadku śmierci prezydenta RB w wyniku zamachu na jego życie, aktu terrorystycznego, agresji zewnętrznej lub innych działań o charakterze przemocowym, na podstawie decyzji Rady Bezpieczeństwa RB niezwłocznie wprowadza się stan nadzwyczajny na terytorium państwa, o ile nie została podjęta decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego. W tych okolicznościach posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa RB przewodniczy premier RB; przy rozpatrywaniu kwestii związanych z przeprowadzeniem wyborów w posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa RB uczestniczą przewodniczący obwodowych organów władzy wykonawczego (tj. odpowiednicy wojewodów) z prawem głosu; organy państwowe oraz ich funkcjonariusze działają zgodnie z decyzjami Rady Bezpieczeństwa RB, która ustala zakres środków nadzwyczajnych i ograniczeń, które mają być zastosowane. Decyzje Rady Bezpieczeństwa RB w tym zakresie są wiążące dla wszystkich organów państwowych, innych organizacji, funkcjonariuszy oraz obywateli; podlegają niezwłocznemu wykonaniu; są podejmowane w drodze tajnego głosowania większością głosów stałych członków Rady Bezpieczeństwa RB, lecz nie mniej niż dwoma trzecimi ogólnej liczby głosów (art. 4¹ USWyj RB).

W obu państwach stany wyjątkowe wprowadzane są na całym ich terytorium lub w poszczególnych miejscowościach w trybie dekretów prezydentów, które podlegają niezwłocznemu zatwierdzeniu przez drugie izby parlamentów (tj. Radę Federacji i Radę

Republiki). W przypadku niezatwierdzenia dekret traci moc obowiązującą: w FR po upływie 72 godzin od jego ogłoszenia, w RB wraz ze stosowną uchwałą izby (art. 4 ust. 1–2, art. 7 ust. 3–4 USWoj RB, art. 4, 7 USWyj RB). Czas obowiązywania stanu wyjątkowego, gdy został wprowadzony na całym terytorium FR lub RB, nie może przekraczać 30 dni, zaś w poszczególnych miejscowościach – 60 dni. Dekrety uchylające częściowo lub w całości stan wyjątkowy wydają prezydenci (art. 9–10 USWoj RB, art. 9–10 USWyj RB). Do środków stosowanych w czasie stanu wyjątkowego ustawy obu państw zaliczają:

- a) całkowite lub częściowe zawieszenie na terytorium, na którym wprowadzono stan wyjątkowy, uprawnień organów władzy wykonawczej, a także organów samorządu lokalnego;
- b) wprowadzenie ograniczeń ruchu pojazdów, swobody poruszania się, specjalnego reżimu wjazdu i wyjazdu z niego, w tym ograniczeń dotyczących wjazdu cudzoziemców i osób bez obywatelstwa oraz ich pobytu na tym terytorium;
- c) wzmocnienie ochrony porządku publicznego, obiektów podlegających ochronie państwowej oraz obiektów zapewniających funkcjonowanie transportu i warunki życia ludności;
- d) wprowadzenie ograniczeń w zakresie wykonywania określonych rodzajów działalności finansowo-gospodarczej, w tym przemieszczania towarów, usług i środków finansowych;
- e) ustanowienie szczególnych zasad sprzedaży, zakupu i dystrybucji żywności oraz artykułów pierwszej potrzeby;
- f) zakaz lub ograniczenie organizowania zgromadzeń, wieców, strajków;
- g) zawieszenie działalności zakładów i organizacji, w których wykorzystywane są materiały wybuchowe, substancje promieniotwórcze, chemiczne i biologiczne;
- h) ewakuacja dóbr materialnych i kulturalnych w przypadku zagrożenia ich zniszczenia, kradzieży lub uszkodzenia w związku z nadzwyczajnymi okolicznościami (art. 11 USWoj RB, art. 11 USWyj RB).

Dodatkowo ustawa białoruska wprost ustanawia możliwość ograniczenia dostępu do sieci Internet, odrębnie od możliwości wstrzymania lub ograniczenia działalności środków masowego przekazu (art. 11 USWyj RB).

W przypadku zaistnienia okoliczności natury politycznej (w tym próby siłowej zmiany porządku konstytucyjnego, przejęcia lub załamania władzy, zbrojnego powstania itp.) ustawy obu państw przewidują możliwość takich rozwiązań jak:

- a) wprowadzenie godziny policyjnej;
- b) ograniczenie wolności prasy i innych środków masowego przekazu przez wprowadzenie cenzury prewencyjnej i tymczasowe zajęcie lub konfiskata materiałów drukowanych, urządzeń nadawczych, wzmacniających dźwięk, techniki powielającej, ustanowienie specjalnego trybu akredytacji dziennikarzy;
- c) zawieszenie działalności partii politycznych i innych organizacji społecznych, które utrudniają usunięcie okoliczności będących podstawą wprowadzenia stanu nadzwyczajnego;
- d) wprowadzenie kontroli dokumentów tożsamości obywateli, osobistych przeszukań, przeszukań rzeczy, mieszkań i środków transportu;
- e) ograniczenie lub zakaz sprzedaży broni, amunicji, materiałów wybuchowych, środków specjalnych, substancji trujących, ustanowienie specjalnego trybu obrotu lekami i preparatami zawierającymi środki narkotyczne, substancje psychotropowe, silnie działające środki, alkohol etylowy, napoje alkoholowe i produkty zawierające alkohol;
- f) wydalenie – zgodnie z ustalonym trybem – osób naruszających reżim stanu wyjątkowego i niezamieszkujących na terytorium, na którym wprowadzono stan wyjątkowy (art. 12 USWoj RB, art. 13 USWyj RB).

Ponadto rosyjska ustawa federalna wprowadza możliwość przedłużenia okresu tymczasowego aresztowania osób zatrzymanych w związku z podejrzeniem popełnienia aktów terrorystycznych i innych szczególnie poważnych przestępstw na cały okres obowiązywania stanu wyjątkowego, jednak nie dłużej niż na trzy miesiące (art. 12 USWoj RB).

W przypadku zaistnienia katastrof, epidemii i innych okoliczności naturalnych dopuszcza się możliwość:

- a) tymczasowego przesiedlenia mieszkańców do bezpiecznych rejonów z obowiązkowym zapewnieniem im warunków bytowych;

- b) wprowadzenia kwarantanny, przeprowadzenia działań sanitarnych i przeciwepidemicznych, weterynaryjnych oraz innych;
- c) wykorzystania państwowych rezerw materiałowych, mobilizacji zasobów organizacji niezależnie od ich formy organizacyjno-prawnej i formy własności, zmiany trybu ich pracy, przedstawienie tych organizacji na produkcję niezbędną w warunkach stanu wyjątkowego;
- d) odsunięcia od pracy na okres obowiązywania stanu nadzwyczajnego kierowników podmiotów państwowych oraz niepaństwowych w związku z nienależytym wykonywaniem przez nich obowiązków oraz wyznaczenia innych osób do tymczasowego pełnienia obowiązków tych kierowników;
- e) w wyjątkowych przypadkach – mobilizacji ludności zdolnej do pracy oraz wykorzystania środków transportu należących do obywateli do wykonania niezbędnych prac (art. 13 USWoj RB, art. 12 USWyj RB).

Ograniczenia praw i wolności jednostek

Rosyjska ustawa federalna oraz ustawa białoruska potwierdzają zasadę proporcjonalności, głosząc, że środki stosowane w warunkach stanu wyjątkowego, które pociągają za sobą zmianę uprawnień organów władzy, w tym samorządu terytorialnego, praw i wolności człowieka oraz obywatela winny być stosowane w takim zakresie, w jakim wymaga tego powaga zaistniałej sytuacji oraz być zgodne z zobowiązaniami prawnomiędzynarodowymi FR i odpowiednio RB (art. 28 USWoj RB, art. 23 USWyj RB). Na terytorium, na którym obowiązuje stan wyjątkowy nie przeprowadza się wyborów ani referendum (art. 14 USWoj RB, art. 14 USWyj RB), w RB parlament nie podlega rozwiązaniu (art. 8 USWyj RB).

Kompetencje organów władzy publicznej

W celu zapewnienia reżimu stanu wyjątkowego w FR wykorzystywane są siły i środki organów bezpieczeństwa wewnętrznego, organów penitencjarnych, federalnych organów bezpieczeństwa i Gwardii Narodowej FR. Użycie Sił Zbrojnych FR może mieć miejsce tylko

w wyjątkowych przypadkach i w ograniczonym zakresie (art. 16–17 USWoj FR). Zbieżna sytuacja ma miejsce w RB, gdzie wykorzystywane są siły i środki organów spraw i bezpieczeństwa wewnętrznego, w tym Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB), wojsk wewnętrznych, zaś w sytuacjach klęsk żywiołowych – sił Ministerstwa ds. Nadzwyczajnych. W wyjątkowych wypadkach, na mocy dekretu prezydenta RB, użyte mogą być również Siły Zbrojne RB (art. 16–17 USWyj RB).

Realizację zadań związanych ze stanem wyjątkowym obie omawiane ustawy nakładają na komendantów terytorium objętego tym stanem, powoływanego i odwoływanego na mocy dekretów odpowiednio prezydenta FR i prezydenta RB. W celu koordynacji działań przy komendancie i pod jego kierownictwem może być powołany dekretem prezydenta FR Sztab Operacyjny i odpowiednio dekretem Prezydenta RB Zjednoczony Sztab Operacyjny, składający się z przedstawicieli organów uczestniczących w realizacji stanu wyjątkowego (art. 18–19 USWoj RB, art. 18–19 USWyj RB). Dodatkowo na terytorium FR objętym stanem wyjątkowym na mocy dekretu prezydenta FR może zostać wprowadzone specjalne zarządzanie tymże terytorium przez utworzenie:

- a) tymczasowego specjalnego organu zarządzającego;
- b) federalnego organu zarządzającego terytorium, na którym wprowadzono stan nadzwyczajny.

Kierownik takiego organu powoływany jest przez prezydenta FR i mogą mu być przekazane w pełni lub całości kompetencje organu władzy wykonawczej danego podmiotu federacji (art. 22, 24–25 USWoj RB).

Wnioski

Powyższa analiza prowadzi do kilku istotnych wniosków. Na początek godzi się odnotować, że przedmiotowe ustawodawstwo obu państw istotnie różni się od właściwych regulacji obowiązujących w RP²⁸. Chodzi zarówno o unormowania konstytucyjne, które w RP

²⁸ Tj. ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (Dz.U. z 2002 r., nr 62, poz. 558); ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątk-

są znacznie rozleglejsze i przede wszystkim wprost ustanawiają stany nadzwyczajne (czego w konstytucjach FR i RB brak), jak i o treść stosownych ustaw. Funkcjonująca w polskim porządku ustrojowym instytucja klęski żywiołowej w prawie FR i RB w sensie materialnym włączona jest do instytucji stanu wyjątkowego. Wspólną cechą ustawodawstw RP, FR i RB jest jednak ich oparcie na kierunkowej wytycznej ustanawiającej zasadę konieczności i proporcjonalności w stosowaniu stanów nadzwyczajnych.

Odnosząc się do przepisów dotyczących stanów nadzwyczajnych w FR i RB, wskazać należy ich dalece idącą zbieżność. W obu państwach ustawodawstwo wprowadza instytucje stanu wojennego i stanu wyjątkowego. Przesłanki ich wprowadzenia w obu przypadkach są w istocie tożsame. Zakres środków stosowanych w ich trakcie również w zasadzie jest taki sam. Charakterystyczną cechą jest koncentracja uprawnień w rękach głów państw oraz możliwość regulowania działalności innych podmiotów w trybie prezydenckich dekretów. Funkcja parlamentów w omawianym zakresie kończy się w momencie zatwierdzenia wskazanych dekretów. Ustawy obu państw dają ich prezydentom dalece idącą swobodę i elastyczność w przedmiocie stosowania środków w trakcie trwania stanów nadzwyczajnych. Ich katalog jest szeroki (szerszy niż wynikający z unormowań stanów nadzwyczajnych w RP²⁹), zaś stosowanie, szczególnie w stanie wyjątkowym ogłoszonym z powodów politycznych, może służyć naruszeniu praw obywatelskich gwarantowanych w konstytucjach FR i RB oraz przeczyć ich zobowiązaniom prawnomiędzynarodowym wynikającym z Międzynarodowego paktu praw politycznych i obywatelskich. Tym samym stan wyjątkowy może służyć jako środek represji politycznych, ograniczenia pluralizmu i nieuzasadnionej przesłankami obiektywnymi kontroli społeczeństwa.

kowym (Dz.U. z 2002 r., nr 117, poz. 985); ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2002 r., nr 156, poz. 1301).

²⁹ Por. A. Surówka, *Relacja zasad ograniczania wolności i praw człowieka i obywatela w stanach nadzwyczajnych i w stanie normalnego funkcjonowania państwa*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2014, nr 4(20), s. 131–156.

Do różnic w uregulowaniach stanów nadzwyczajnych w obu państwach odnieść należy zaliczenie do nich skutecznego zamachu na życie prezydenta w RB oraz zaangażowanie w tej sytuacji w realizację przepisów dotyczących stanu wyjątkowego Rady Bezpieczeństwa RB. Podobny organ funkcjonuje również w FR, aczkolwiek zakres jego kompetencji wprost nie odnosi się do przedmiotowego zagadnienia. Ponadto w FR działa inny organ z zakresu polityki bezpieczeństwa – Rada Państwa FR, niemająca odpowiednika w RB³⁰.

Powyższe rozważania dowodzą, że o ile proces integracji ustawodawstw obu państw, toczący się formalnie w ramach Państwa Związkowego w odniesieniu do kwestii gospodarczych, walutowych czy społecznych nie jest dalece zaawansowany³¹, to regulacje stanów wyjątkowych, podobnie jak i funkcjonowanie organów bezpieczeństwa, podlegają ścisłej koordynacji.

Bibliografia

Akty prawa krajowego

Republika Białoruś

Конституция (Основной Закон) Республики Беларусь [Konstytucja (Ustawa Zasadnicza) Republiki Białoruś], pravo.by/pravovaya-informat-siya/normativnye-dokumenty/konstitutsiya-respubliki-belarus.

Закон Республики Беларусь от 24 июня 2002 г. № 117-З „О чрезвычайном положении” [ustawa Republiki Białoruś z dn. 24 czerwca 2002 roku nr 117-Z „O stanie wyjątkowym”], base.spininform.ru/show_doc.fwx?rgn=1988&ysclid=m9yjrjv13mw666673354.

Закон Республики Беларусь от 13 января 2003 года №185-З „О военном положении” [ustawa Republiki Białoruś z dn. 13 stycznia 2003 roku nr 185-Z „O stanie wojennym”], base.spininform.ru/show_doc.fwx?rgn=3128.

³⁰ Szerzej: R. Czachor, *The State Council of the Russian Federation: the legal position and possible role in the authoritarian system of power*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2024, t. 35, s. 55–74.

³¹ *Idem*, *Problemy charakteru prawnego i funkcjonowania Państwa Związkowego (Białorusi i Rosji). Ujęcie normatywne*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2023, nr 134, s. 35–51.

Federacja Rosyjska

Конституция Российской Федерации [Konstytucja Federacji Rosyjskiej], <https://kremlin.ru/acts/constitution>.

Федеральный конституционный закон от 30.05.2001 г. № 3-ФКЗ „О чрезвычайном положении” [Federalna ustawa konstytucyjna z dn. 30.05.2001 r. nr 3-FKZ „O stanie wyjątkowym”], <https://kremlin.ru/acts/bank/16985>.

Федеральный конституционный закон от 30.01.2002 г. № 1-ФКЗ „О военном положении” [Federalna ustawa konstytucyjna z dn. 30.01.2002 r. nr 1-FKZ „O stanie wojennym”], <https://kremlin.ru/acts/bank/17804>.

Rzeczpospolita Polska

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).

Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (Dz.U. z 2002 r., nr 62, poz. 558).

Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym (Dz.U. z 2002 r., nr 113, poz. 985).

Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2002 r., nr 156, poz. 1301).

Inne

Konstytucja Niemiec, tłum. B. Banaszak, A. Malicka, Warszawa 2008.

Konstytucja Republiki Francuskiej, tłum. W. Skrzydło, Warszawa 2005.

Konstytucja Republiki Południowej Afryki, tłum. A. Wojtyczek-Bonnand, K. Wojtyczek, Warszawa 2006.

Akty prawa międzynarodowego

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284).

Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r., nr 38, poz. 167).

Literatura

Complak K., *Stany nadzwyczajne á la française oraz á la polonaise*, „Studia Iuridica Lubliniensia” 2014, nr 22, s. 49–62.

- Czachor R., *Konstytucyjne naruszenie zasady trójpodziału władzy w państwach niedemokratycznych. Kazusy Federacji Rosyjskiej, Republiki Białoruś i Republiki Kazachstan*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2023, nr 135, s. 133–147.
- Czachor R., *Problemy charakteru prawnego i funkcjonowania Państwa Związkowego (Białoruś i Rosji). Ujęcie normatywne*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2023, nr 134, s. 35–51.
- Czachor R., *Superprezydencjalizm jako odrębny system polityczno-prawny*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 4(68), s. 89–98.
- Czachor R., *The State Council of the Russian Federation: the legal position and possible role in the authoritarian system of power*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2024, t. 35, s. 55–74.
- Działocha K., *Komentarz do art. 228, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom V*, red. L. Garlicki, Warszawa 2005, s. 8–10.
- Gebethner S., *Stany szczególnego zagrożenia jako instytucja prawa konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 1982, nr 8, s. 5–19.
- Head M., *Emergency powers in theory and practice*, London 2017.
- Lazar N.C., *States of emergency in liberal democracies*, Cambridge 2013.
- Leszczyński T.Z., *Konstytucyjne podstawy stanów nadzwyczajnych w państwach bałkańskich i Turcji*, Kraków 2011.
- Prokop K., *Stany nadzwyczajne w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Białystok 2005.
- Surówka A., *Relacja zasad ograniczania wolności i praw człowieka i obywatela w stanach nadzwyczajnych i w stanie normalnego funkcjonowania państwa*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2014, nr 4(20), s. 131–156.
- Zaleśny J., *O władzy wykonawczej Prezydenta Federacji Rosyjskiej*, „Ius Novum” 2017, nr 1, s. 147–165.
- Ноздрачев А.Ф., *Гражданин и государство: взаимоотношения в XXI веке*, „Журнал российского права” 2005, nr 9, s. 14–26.

Inne dokumenty

- CDL-AD(2006)015. Opinion on the Protection of Human Rights in Emergency Situations adopted by the Venice Commission at its 66th Plenary Session (Venice, 17–18 March 2006), [https://venice.coe.int/webforms/documents/CDL-AD\(2006\)015.aspx](https://venice.coe.int/webforms/documents/CDL-AD(2006)015.aspx).
- CDL-AD(2016)006. Opinion on the Draft Constitutional Law on „Protection of the Nation” of France adopted by the Venice Commission at its 106th Plenary Session (Venice, 11–12 March 2016), [https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-AD\(2016\)006-e](https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-AD(2016)006-e).
- CDL-AD(2016)037. Turkey – Opinion on Emergency Decree Laws N°s667-676 adopted following the failed coup of 15 July 2016, adopted by the

Venice Commission at its 109th Plenary Session, 9–10 December 2016, [https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-AD\(2016\)-037-e](https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-AD(2016)-037-e).

CDL-PI(2020)003. Compilation of Venice Commission Opinions and Reports on States of Emergency, [https://coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-PI\(2020\)003-e](https://coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-PI(2020)003-e).

CDL-STD(1995)012. Emergency Powers – Science and technique of democracy, [https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-STD\(1995\)012-e](https://www.coe.int/en/web/venice-commission/-/CDL-STD(1995)012-e).

Усовершенствован порядок перевода госорганов с мирного на военное время [„O przejściu organów władzy państwowej i innych organizacji na wojenny tryb pracy”], <http://president.gov.by/ru/events/v-belarusi-usovershenstvovan-poryadok-perevoda-gosorgano-v-s-mirnogo-na-voennoe-vremya>.

Streszczenie

Stany nadzwyczajne w Federacji Rosyjskiej i Republice Białoruś.

Studium prawnoporównawcze

Artykuł przedstawia analizę regulacji prawnych dotyczących stanów nadzwyczajnych w Federacji Rosyjskiej i Republice Białoruś. Opierając się na metodzie dogmatycznej i prawnoporównawczej omówiono konstytucyjne oraz ustawowe podstawy wprowadzania stanów wojennych i wyjątkowych w obu państwach. Wskazano na koncentrację kompetencji w rękach prezydentów, szerokie katalogi środków ograniczających prawa jednostek oraz potencjalną możliwość nadużywania tych instytucji w reżimach autorytarnych. Ujawniono wysoką zbieżność regulacji przedmiotowej materii w obu państwach. Oznacza to, iż obowiązujące w nich regulacje stanów nadzwyczajnych, choć formalnie odrębne, są przejawem ścisłej koordynacji mającej miejsce w zakresie polityki bezpieczeństwa obu państw.

Słowa kluczowe: stan nadzwyczajny, stan wojenny, system prawny Federacji Rosyjskiej, system prawny Republiki Białoruś, prawo państw autorytarnych

Abstract

States of emergency in the Russian Federation and the Republic of Belarus. A comparative legal study

The following paper analyses the legal regulations concerning states of emergency in the Russian Federation and the Republic of Belarus. Based on the dogmatic and comparative legal methods, it discusses the constitutional and statutory foundations for the introduction of martial law and states of emergency in both countries. The article highlights the concentration of powers in the hands of the Presidents, the broad range of measures restricting individual rights, and the potential for abuse of these institutions within authoritarian regimes. It reveals a high degree of similarity between the relevant regulations in both countries. This indicates that, although formally separate, the regulations governing states of emergency in Russia and Belarus reflect close coordination in the field of security policy.

Key words: state of emergency, martial law, legal system of the Russian Federation, legal system of the Republic of Belarus, law of authoritarian states

Arkadiusz P. Szajna

dr, prof. WSZOP, Wyższa Szkoła Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach

<https://orcid.org/0000-0001-6327-4234>

Środki przymusu bezpośredniego stosowane w celu wyegzekwowania (wobec oskarżonego, podejrzanego, osoby podejrzanej) spełnienia obowiązków dowodowych wynikających z art. 74 § 2 i 3 k.p.k. Analiza *de lege lata* oraz postulaty *de lege ferenda*

Wprowadzenie

Problematyka stosowania środków przymusu bezpośredniego celem wyegzekwowania wobec oskarżonego, podejrzanego i osoby podejrzanej spełnienia obowiązków dowodowych przewidzianych w art. 74 § 2 i 3 k.p.k.¹ jest niezwykle istotna dla praktyków oraz podmiotów upoważnionych do ich zastosowania i dlatego wymaga dogłębnego przeanalizowania z uwagi m.in. na to, że:

- 1) Kodeks postępowania karnego tylko w jednym miejscu odwołuje się do tychże środków, czyniąc to w art. 74 § 3a oraz wskazując, że można je stosować w zakresie niezbędnym do wykonania danej czynności, co nawiązuje – w sposób oczywisty – do zasady

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 46, 304), dalej także: k.p.k.

niezbędności i minimalizacji szkód wprowadzonych do ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej², przybierając niejako formę częściowego *superfluum* z tytułu szerszego ujęcia problematyki reguł użycia i wykorzystania środków przymusu bezpośredniego w u.ś.p.b.,

- 2) art. 74 § 3a k.p.k. przewiduje możliwość zastosowania siły fizycznej, ale ustawodawca nie wyjaśnił, jak należy to pojęcie rozumieć. Konieczne jest zatem ustalenie, czy pod postacią siły fizycznej – jako środka przymusu bezpośredniego – należy rozumieć techniki transportowe, obrony, ataku, obezwładnienia, które są przewidziane w art. 12 ust. 1 pkt 1 u.ś.p.b.,
- 3) ustawodawca w art. 74 § 3a k.p.k. posłużył się nieaktualnym, generującym problemy natury wykładniczej pojęciem „środki techniczne”. Istotne jest zatem ustalenie, czy celem wyegzekwowania spełnienia wyłącznie obowiązków dowodowych można wobec oskarżonego, podejrzanego, osoby podejrzanej zastosować np. kajdanki zakładane na ręce, nogi, zespolone, kaftan bezpieczeństwa, pas obezwładniający, siatkę obezwładniającą czy chociażby kask zabezpieczający,
- 4) art. 74 § 3a k.p.k. nie zawiera informacji wskazujących na to, jakie podmioty są upoważnione do stosowania środków przymusu bezpośredniego celem wyegzekwowania spełnienia obowiązków dowodowych przewidzianych w § 2 i 3 tego artykułu.

Podjmując się opracowania zagadnienia ujętego w temacie niniejszego opracowania, należało stworzyć swoistą merytoryczną podstawę pod dalsze rozważania. Dlatego poprzedzono je analizą pojęć takich jak: oskarżony, podejrzany, osoba podejrzana. Ponadto przedstawiono katalog obowiązków dowodowych (w świetle zasady *nemo se ipsum accusare tenetur*), którym to ww. osoby obowiązane są się poddać (tzw. obowiązek *pati*).

² T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 555, 820, dalej także: u.ś.p.b.

Pojęcie oskarżonego, podejrzanego, osoby podejrzaney i potencjalnie podejrzaney

Celem przeprowadzenia kompleksowej analizy zagadnienia związanego ze stosowaniem środków przymusu bezpośredniego, w przypadku zajścia konieczności wyegzekwowania obowiązków przewidzianych w art. 74 § 2 i 3 k.p.k., na samym początku należy wyjaśnić, kiedy w świetle przepisów ustawy karnej procesowej mamy styczność z oskarżonym, podejrzanym, osobą podejrzaną i potencjalnie podejrzaną. Przedstawienie tej kwestii w niniejszym punkcie pozwoli również na wyciągnięcie wniosków, wobec kogo *in concreto* i na jakim etapie procesu karnego (postępowanie przygotowawcze w fazie *in rem*, *in personam*, postępowanie sądowe) takie środki mogą być – w świetle art. 74 § 2, 3 i 3a k.p.k. – stosowane. *Ergo* oskarżony jest stroną bierną³ postępowania sądowego i zgodnie z art. 71 § 2 k.p.k. to osoba:

- 1) przeciwko której wniesiono oskarżenie do sądu,
- 2) wobec której prokurator złożył wniosek wskazany w art. 335 § 1 k.p.k. lub wniosek o warunkowe umorzenie postępowania.

Odnosząc się do pierwszego punktu należy podkreślić, że status oskarżonego dana osoba nabywa w czasie, gdy oskarżyciel publiczny lub prywatny skierował przeciwko niej akt oskarżenia (art. 331 § 1 i 2 oraz art. 487 k.p.k.)⁴. Do wniesienia i popierania oskarżenia uprawniony jest prokurator będący ww. oskarżycielem publicznym (art. 45 § 1 k.p.k.). Inne organy państwowe też mogą przybrać rolę oskarżyciela publicznego na mocy szczególnych przepisów ustawy (art. 45 § 2 k.p.k.). Określa się je wówczas mianem nieprokuratorских oskarżycieli publicznych⁵. Do grona takich organów można zaliczyć m.in. organy Policji, Państwowej Inspekcji Sanitarnej,

³ Stroną procesową czynną jest podmiot, który występuje z żądaniem ukarania sprawcy za zarzucany mu czyn. Natomiast stroną procesową bierną jest podmiot, wobec którego takie żądanie jest skierowane.

⁴ K.T. Boratyńska, P. Czarnecki, *Komentarz do art. 71 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2023, Legalis, pkt IV 1.

⁵ W. Posnow, *Komentarz do art. 71 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2021, Legalis, pkt 6.

Straży Granicznej⁶. Pokrzywdzony również może wystąpić z aktem oskarżenia do sądu. Taka sytuacja ma miejsce, gdy w sprawie publicznoskargowej złoży on tzw. subsydiarny akt oskarżenia (art. 55 § 1 k.p.k.) lub wystąpi do sądu z tzw. prywatnym aktem oskarżenia w sprawach prywatnoskargowych (np. dot. art. 216 i 217 k.k.⁷).

Nawiązując do drugiego punktu, należy wyjaśnić, że przewidziany w art. 335 § 1 k.p.k. wniosek o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych za zarzucany występki może być złożony przez prokuratora pod warunkiem przyznania się do winy. Ta istotna przesłanka, w związku z innymi przewidzianymi w art. 335 § 1 k.p.k., odróżnia samodzielny wniosek o skazanie od tego typu wniosku dołączonego do aktu oskarżenia, co zostało uregulowane w art. 335 § 2 k.p.k.⁸ Warto również podkreślić, że ww. przepis „nie wymaga *expressis verbis* przyznania się oskarżonego do winy”⁹. Oskarżonym jest też osoba, wobec której prokurator złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania, które to należy pojmować jako środek odznaczający się rezygnacją z prowadzenia postępowania karnego (odstąpienie od skazania i ukarania sprawcy uznanego za winnego)¹⁰. Nawiązując do powyższego, warto podkreślić, że warunkowe umorzenie postępowania związane jest ze stwierdzeniem popełnienia przestępstwa (wynika to wprost z art. 66 § 1 k.k.)¹¹. Rację ma J. Lachowski, pisząc, że

uregulowanie to stanowi bowiem o społecznej szkodliwości czynu i winie, które nie mogą być znaczne, a w prawie karnym każdy czyn zabroniony, który legitymuje się społeczną szkodliwością wyższą niż znikoma (art. 1 § 2 k.k.) oraz winą (art. 1 § 3 k.k.), jest przestępstwem¹².

⁶ *Ibidem*.

⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383).

⁸ W. Posnow, *Komentarz do art. 71 k.p.k., op. cit.*

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ S. Hypś, *Komentarz do art. 66 k.k., [w:] Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, Legalis, pkt I 1.

¹¹ J. Lachowski, *Komentarz do art. 66 k.k., [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–116*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2021, Legalis, pkt I 2.

¹² *Ibidem*.

Ponadto – poza opisanymi przypadkami – za oskarżonego uznaje się także osobę, przeciwko której złożono wniosek o rozpoznanie sprawy przez sąd w postępowaniu przyspieszonym (art. 517b § 1 i art. 517d § 1 k.p.k.)¹³. Odnosząc się pokrótce do powyższego, należy wskazać, że tego rodzaju wniosek¹⁴ sporządzany przez Policję¹⁵ jest pismem procesowym, które „[...] inicjując postępowanie sądowe, wyraża wolę pociągnięcia do odpowiedzialności karnej określonej osoby za zarzucany jej czyn zabroniony”¹⁶. Kończąc przedmiotowe rozważania, przedstawiciele doktryny słusznie podnoszą, że status oskarżonego nie nabywa osoba, wobec której prokurator skierował sprawę do sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających¹⁷.

Kolejnym uczestnikiem procesu karnego, któremu należy poświęcić uwagę, jest podejrzany. Status podejrzanego – strony biernej postępowania przygotowawczego – nabywa osoba, której przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa. Ustawa karnoprosocowa wyróżnia dwie formy przedstawienia zarzutów:

- 1) na piśmie – wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów,
- 2) ustnie – postawienie zarzutów w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego (art. 71 § 1 k.p.k.).

Nawiązując do pierwszego punktu, należy podkreślić, że wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów wiąże się ze sporządzeniem takiego postanowienia, niezwłocznym jego ogłoszeniem i przesłuchaniem podejrzanego¹⁸. Rację mają K.T. Boratyńska i P. Czarnecki w tym, że wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie może być utożsamiane z jego sporządzeniem, ponieważ wydanie takiej decyzji procesowej wiąże się

¹³ K.T. Boratyńska, P. Czarnecki, *Komentarz do art. 71 k.p.k., op. cit.*, pkt IV 1.

¹⁴ Będący surogatem aktu oskarżenia.

¹⁵ Policja przedstawia go prokuratorowi do zatwierdzenia w przypadku, gdy zachodzą warunki do wystąpienia z wnioskiem o konsensualne zakończenie sprawy (art. 517 d § 2 k.p.k.). A. Światłowski, *Komentarz do art. 517d k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, *op. cit.*, pkt I 4.

¹⁶ P. Gensikowski, *Komentarz do art. 517 d k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. I, *Komentarz*, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, Legalis, pkt I 1.

¹⁷ W. Posnow, *Komentarz do art. 71 k.p.k., op. cit.*, pkt 6.

¹⁸ *Ibidem*, pkt 2.

z jej uzewnętrznieniem¹⁹. Niezwłoczność, o której wspomniano, nie oznacza natychmiastowości podjęcia określonych czynności, tylko ich wykonanie w możliwie najszybszym czasie²⁰. Ponadto autor pragnie zwrócić uwagę, że art. 313 § 1 k.p.k. przewiduje dwie sytuacje odnoszące się do przedstawienia zarzutów. Pierwsza związana jest z faktyczną możliwością jego ogłoszenia i przesłuchania podejrzanego, z kolei w drugiej spotykamy się z brakiem takiej możliwości z powodu ukrywania się lub nieobecności podejrzanego w kraju²¹. W pierwszym przypadku wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów obejmuje sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jego niezwłoczne ogłoszenie podejrzanemu i przesłuchanie go²². Natomiast w drugiej sytuacji ogłoszenie postanowienia i przesłuchanie podejrzanego przesunięte jest w czasie, ale – co należy wyraźnie podkreślić – sporządzone postanowienie o przedstawieniu zarzutów traktowane jest wówczas jak jego wydanie²³. Tak więc z wydaniem ww. postanowienia mamy do czynienia w momencie rozpoczęcia przesłuchania (pierwszy zaprezentowany przypadek) oraz w chwili sporządzenia ww. postanowienia (drugi zaprezentowany przypadek)²⁴.

Odnosząc się do kolejnego punktu, trzeba podkreślić, że w przeciwieństwie do sytuacji opisanej w pierwszym punkcie przedstawienie zarzutów nie jest związane z wydaniem postanowienia. Może ono mieć miejsce w tzw. postępowaniu w niezbędnym zakresie (art. 308 § 2 k.p.k.). Wówczas w wypadkach niecierpiących zwłoki, w szczególności gdy mogłoby to spowodować zatarcie śladów lub dowodów przestępstwa, można przesłuchać osobę podejrzaną o popełnienie przestępstwa w charakterze podejrzanego przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jeżeli zachodzą warunki do sporządzenia takiego postanowienia. Przesłuchanie rozpoczyna się od poinformowania o treści zarzutu.

¹⁹ K.T. Boratyńska, P. Czarnecki, *Komentarz do art. 71 k.p.k., op. cit.*, pkt III 1.

²⁰ D. Drajewicz, *Komentarz do art. 71 k.p.k., [w:] Kodeks postępowania karnego...*, red. *idem*, Warszawa 2020, Legalis, pkt I 3.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*.

Ponadto z przedstawieniem zarzutów w formie ustnej mamy do czynienia w dochodzeniu, ponieważ przepisy k.p.k. regulujące tę odformalizowaną – w porównaniu ze śledztwem – formę prowadzenia postępowania przygotowawczego nie wymagają sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, z wyjątkiem sytuacji, gdy podejrzany jest tymczasowo aresztowany (art. 325g § 1 k.p.k.). Ważne jest również to, że w obu powyższych wypadkach przesłuchanie osoby podejrzanej rozpoczyna się od poinformowania jej o treści zarzutów, co wpisuje się do protokołu przesłuchania. Zatem od chwili ustnego przedstawienia zarzutów osobę podejrzaną uważa się za podejrzanego²⁵.

Przedstawienie zarzutów określonej osobie w każdej z zaprezentowanych wyżej form sprawia, że kończy się postępowanie przygotowawcze w fazie *in rem*, a rozpoczyna postępowanie przygotowawcze w fazie *in personam*. Osoba, której został przedstawiony zarzut, nabywa w postępowaniu przygotowawczym – z mocy prawa – status strony biernej, czyli podejrzanego (art. 299 § 1 k.p.k.).

Konieczne trzeba w tym miejscu pokrótce odnieść się do art. 71 § 3 k.p.k., który dotyczy tzw. oskarżonego w szerokim znaczeniu (*sensu largo*). Na mocy przedmiotowego przepisu, jeżeli k.p.k. używa w znaczeniu ogólnym określenia „oskarżony”, odpowiednie przepisy mają zastosowanie także do podejrzanego. Pojęciem tym ustawodawca posługuje się – z powodów legislacyjnych – wówczas, gdy dana regulacja może mieć zastosowanie do podejrzanego (postępowanie przygotowawcze w fazie *in personam*), jak i do oskarżonego w wąskim znaczeniu (*sensu stricto*), na którego przedstawienie poświęcono początkowe fragmenty niniejszego punktu pracy.

Po zaprezentowaniu pojęcia oskarżonego i podejrzanego należy zwrócić również uwagę na termin „osoba podejrzana” (zwana również faktycznie podejrzaną), którym to ustawodawca posługuje się w kilku miejscach k.p.k., ale go nie definiuje w sposób legalny²⁶. Ergo jest to osoba, wobec której nie wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutów, nie przesłuchano jej w charakterze podejrzanego po przedstawieniu zarzutów²⁷, jednakże organy są w posiadaniu

²⁵ W. Posnow, *Komentarz do art. 71 k.p.k.*, *op. cit.*, pkt 3.

²⁶ Zob. art. 74 § 3; art. 237 § 4; art. 244 § 1; art. 247 § 1; art. 308 § 1–2 k.p.k.

²⁷ K.T. Boratyńska, P. Czarnecki, *Komentarz do art. 71 k.p.k.*, *op. cit.*, pkt II 1.

informacji ukazujących ją jako sprawcę przestępstwa i przez to skupiają wokół jej osoby swoje działania²⁸. Słusznie podaje C.P. Kłak, że „skoro ustawodawca posłużył się pojęciem »osoby podejrzanej«, jednocześnie definiując legalnie »podejrzanego«, nie można uznać, że »osoba podejrzana« jest synonimem podejrzanego”²⁹. Osoba podejrzana nie ma statusu strony w postępowaniu przygotowawczym – w przeciwieństwie do podejrzanego – i nie przysługują jej takie uprawnienia, jakimi dysponuje podejrzanym, np. nie ma prawa do obrony³⁰.

Rację ma W. Posnow w tym, że „osoba podejrzana dysponuje tylko takimi uprawnieniami i obciążona jest tylko takimi obowiązkami, jakie w związku z podjętą przez organy procesowe czynnością przepisy karnoprocesowe wyznaczają dla podmiotu, którego dana czynność dotyczy [...]”³¹. Przywołany autor podaje, że np. w przypadku zatrzymania osoba podejrzana ma prawo wniesienia na tę czynność zażalenia do sądu w myśl art. 246 § 1 k.p.k., a na podstawie art. 244 § 2 k.p.k. ma również prawo do skorzystania z pomocy adwokata lub radcy prawnego³².

Ustawodawca w k.p.k. posługuje się terminami „oskarżony”, „podejrzanym” oraz „osoba podejrzana”. Jednakże w ustawie karnoprocesowej nie spotkamy się z kolejnym pojęciem, tj. osobą potencjalnie podejrzaną (inaczej osobą podejrzaną). Należy podkreślić, że analizowany termin został wypracowany przez doktrynę i nie stanowi synonimu w stosunku do osoby podejrzanej. Z kolei za podstawę jego wyróżnienia uznaje się art. 192a k.p.k.³³ Czynności wykonywane na tej podstawie prawnej (pobranie odcisków daktyloskopijnych, wymazu ze śluzówki policzków, włosów, śliny, próby pisma, zapachu, wykonanie fotografii, utrwalenie głosu, przeprowadzenie

²⁸ *Proces karny*, red. J. Skorupka, Warszawa 2018, s. 579.

²⁹ C.P. Kłak, „Osoba podejrzana” oraz „potencjalnie podejrzana” w polskim procesie karnym a zasada *nemo se ipsum accusare tenetur*, „*Ius Novum*” 2012, t. 6, nr 4, s. 56.

³⁰ *Proces karny*, *op. cit.*, s. 579.

³¹ W. Posnow, *Komentarz do art. 71 k.p.k.*, *op. cit.*, pkt 4.

³² Osoba podejrzana nie jest stroną w postępowaniu przygotowawczym i dlatego adwokat czy też radca prawny, który udziela jej porady prawnej, nie jest jej obrońcą, ale pełnomocnikiem.

³³ C.P. Kłak, „Osoba podejrzana”..., *op. cit.*, s. 58.

badan poligraficznych) mają charakter eliminacyjny, których celem jest – jak słusznie podaje C.P. Kłak – wykluczenie z kręgu osób podejrzanych³⁴. Ergo nie mogą być one utożsamiane z badaniami dowodowymi przeprowadzanymi na podstawie art. 74 § 3 k.p.k. wobec osób podejrzanych. Powyższe stanowi istotny argument przemawiający za rozróżnieniem osoby podejrzanej od potencjalnie podejrzanej, ponieważ „[...] w przeciwnym bowiem wypadku ustawodawca nie stworzyłby odrębnej, samoistnej podstawy do przeprowadzenia czynności dowodowych o charakterze eliminacyjnym, lecz oparł się na rozwiązaniu zawartym w art. 74 § 3 k.p.k.”³⁵. Koniecznie trzeba w tym miejscu udzielić odpowiedzi na pytanie, kim w takim razie jest osoba potencjalnie podejrzana. Po pierwsze, osoba ta znajduje się wśród grupy ludzi, którzy „[...] uważani są przez organy ścigania za możliwych i potencjalnych sprawców konkretnego czynu zabronionego”³⁶. Po drugie jest nią ten, kto może mieć związek z przestępstwem i nie jest w świetle ww. wymagane uzasadnione podejrzenie jego popełnienia³⁷. Ponadto – jak słusznie podkreśla się w doktrynie – w zupełności wystarczające jest wykazanie istnienia potencjalnej możliwości związku danej osoby z przestępstwem, mogącej wynikać np. z faktu zamieszkiwania z osobą, którą pozbawiono życia³⁸.

Podsumowując, na mocy art. 74 § 2 k.p.k. czynności dowodowe przewidziane w tym artykule mogą być wykonane wobec oskarżonego w postępowaniu sądowym oraz z uwagi na art. 71 § 3 k.p.k. w stosunku do podejzanej w postępowaniu przygotowawczym (faza *in personam*). Ponadto na mocy art. 74 § 3 k.p.k. przewidziane w nim czynności mogą zostać przeprowadzone wobec osoby podejzanej, która występuje w postępowaniu przygotowawczym (faza *in rem*). Można również na podstawie art. 192a k.p.k. przeprowadzić określone w tym przepisie czynności eliminacyjne wobec

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*, s. 59.

³⁶ M. Kucharczyk, „Osoba podejzana”, „podejzany” i „oskarżony” w polskim procesie karnym – zakres pojęciowy, „Problemy Prawa Karnego” 2017, nr 1(27), s. 135.

³⁷ C.P. Kłak, „Osoba podejzana”..., *op. cit.*, s. 59.

³⁸ *Ibidem*.

osób potencjalnie podejrzanych. Zaprezentowane w tej części pracy ustalenia stanowią podstawę dla dalszych rozważań związanych z problematyką egzekwowania obowiązków nałożonych na oskarżonego, podejrzanego oraz osobę podejrzaną, które z kolei zostały przewidziane w art. 74 § 2 i 3 k.p.k.

Katalog obowiązków dowodowych (w świetle zasady *nemo se ipsum accusare tenetur*), którym oskarżony (podejrzaný) oraz osoba podejrzana są obowiązani się poddać

Katalog obowiązków, którym oskarżony (podejrzaný) obowiązany jest się poddać, zawiera zdecydowanie szerszy zakres badań możliwych do wykonania, niż ma to miejsce w stosunku do osoby podejrzaney i potencjalnie podejrzaney. Zatem w myśl art. 74 § 2 k.p.k. oskarżony (podejrzaný) ma obowiązek poddać się:

- 1) oględzinom zewnętrznym ciała oraz innym badaniom niepołączonym z naruszeniem integralności ciała; wolno także w szczególności od oskarżonego pobrać odciski, fotografować go oraz okazać w celach rozpoznawczych innym osobom,
- 2) badaniom psychologicznym i psychiatrycznym oraz badaniom połączonym z dokonaniem zabiegów na jego ciele, z wyjątkiem chirurgicznych, pod warunkiem że dokonywane są przez uprawnionego do tego pracownika służby zdrowia z zachowaniem wskazań wiedzy lekarskiej i nie zagrażają zdrowiu oskarżonego, jeżeli przeprowadzenie tych badań jest nieodzowne; w szczególności oskarżony jest obowiązany przy zachowaniu tych warunków poddać się pobraniu krwi, włosów lub wydzielin organizmu, z zastrzeżeniem pkt 3,
- 3) pobraniu przez funkcjonariusza Policji wymazu ze śluzówki policzków, jeżeli jest to nieodzowne i nie zachodzi obawa, że zagrażałoby to zdrowiu oskarżonego lub innych osób.

Natomiast osobę podejrzaną można poddać badaniom, czynnościom, o których wspomniano w pkt 1 oraz – przy zachowaniu wymagań wskazanych w pkt 2 i 3 – istnieje możliwość pobrania krwi, włosów, wymazu ze śluzówki policzków lub innych wydzielin organizmu (art. 74 § 3 k.p.k.). Porównując § 2 z § 3 art. 74 k.p.k., należy

wyciągnąć wnioszek, iż wyłącznie wobec oskarżonego (podejrzanego) można przeprowadzić badania:

- 1) psychologiczne,
- 2) psychiatryczne,
- 3) połączone z wykonywaniem zabiegów na jego ciele, z wyłączeniem chirurgicznych.

Zatem osoba podejrzana nie może być poddana badaniom, o których wspomniano w pkt 1 i 2, a w odniesieniu do pkt 3 możliwe jest jedynie pobranie krwi, włosów, wymazu ze śluzówki policzków lub innych wydzielin organizmu. Tak więc – jak wykazano – katalog badań możliwych do przeprowadzenia wobec osoby podejrzanej jest zdecydowanie węższy od tego, który dotyczy oskarżonego (podejzanego).

Możliwość przeprowadzenia pewnych czynności wobec osoby potencjalnie podejrzanej przewiduje z kolei art. 192a § 1 k.p.k., których to katalog jest zdecydowanie uboższy, niż ma to miejsce w stosunku do oskarżonego (podejzanego). Dodatkowo ustawodawca *expressis verbis* określił cele realizacji tych czynności, tj. ograniczenie kręgu osób podejrzanych lub ustalenie wartości dowodowej ujawnionych śladów.

Porównując zakres możliwych do przeprowadzenia badań wobec oskarżonego (podejzanego), osoby podejrzanej i potencjalnie podejrzanej, należy zwrócić uwagę na dodatkowe różnice. Otóż katalog badań połączonych z wykonywaniem zabiegów na ciele, przewidziany wobec pierwszego z ww. grupy podmiotów, ma charakter otwarty dzięki wprowadzeniu do art. 74 § 2 pkt 1 k.p.k. określenia „[...] wolno także w szczególności od [...]”. Natomiast w przypadku drugiego i trzeciego podmiotu mamy do czynienia z katalogiem zamkniętym (*numerus clausus*), bowiem ustawodawca zdecydował się na enumeratywne wypisanie badań możliwych do przeprowadzania, wykluczając tym samym inne. Mając na uwadze powyższe rozważania, trzeba uznać, w ślad za C.P. Kłakiem,

[...] że dopiero formalne przedstawienie zarzutów otwiera możliwość poddania podejrzanego określonym badaniom i czynnościom w celach dowodowych, które nie są dopuszczalne zanim nie zostaną sformułowane wobec danej osoby zarzuty³⁹.

³⁹ *Ibidem*, s. 67–68.

Zasada *nemo se ipsum accusare tenetur*⁴⁰ wyraźnie wyartykułowana w art. 74 § 1 k.p.k. stanowi, że oskarżony (podejrzany) nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności oraz dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. Niezmiernie ciekawe i warte zaznaczenia jest to, że jurydyczne korzenie tej zasady znajdujemy w prawie talmudycznym, na mocy którego zabronione było uznanie przed sądem za dowód przyznania się do winy, nawet gdy odbyło się to w sposób dobrowolny⁴¹. Dopiero 15 grudnia 1791 r. reguła ta została po raz pierwszy wprowadzona do aktu normatywnego, a miało to związek z wejściem do porządku prawnego piątej poprawki Konstytucji Stanów Zjednoczonych⁴². Natomiast w polskim prawie karnym procesowym reguła ta została wyraźnie skodyfikowana dopiero w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r., ale – co należy podkreślić – w ustawie z dnia 19 kwietnia 1969 r. był przewidziany katalog czynności, którym to oskarżony miał obowiązek się poddać⁴³. Przechodząc do obowiązującego k.p.k. – pozostawiając na uboczu przedmiotowych rozważań aspekty historyczne – słusznie w doktrynie podkreśla się, że reguła *nemo se ipsum accusare tenetur* stanowi swoistą konsekwencję funkcjonującej w art. 5 § 1 k.p.k. zasady domniemania niewinności⁴⁴. Obecność tych dwóch zasad wyraźnie wskazanych w ustawie karnoprosesowej współgra z prawem międzynarodowym. Na dowód powyższego, w ślad za W. Posnowem, warto podać przykład art. 14 ust. 2 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, na mocy którego „Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo być uważana za niewinną aż do udowodnienia jej winy zgodnie z ustawą” oraz ust. 3 lit. g ww. artykułu: „Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, na zasadach pełnej równości, co najmniej do następujących gwarancji: [...] nieprzymuszania do zeznawania

⁴⁰ Określana również mianem prawa do nieobciążania się.

⁴¹ J. Kret, *Zakres obowiązywania zasady nemo se ipsum accusare tenetur na tle nowych rozwiązań technicznych i prawnych w motoryzacji*, „Studia Prawnicze KUL” 2020, nr 3(83), s. 418.

⁴² *Ibidem*, s. 419.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ W. Posnow, *Komentarz do art. 74 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, *op. cit.*, pkt I 1.

przeciwko sobie lub do przyznania się do winy⁴⁵.

Zasada *nemo se ipsum accusare tenetur* wiąże się z brakiem po stronie oskarżonego (podejrzanego) obowiązku dowodzenia swojej niewinności oraz zakazem jego przymuszania do przedstawiania dowodów przeciwko sobie⁴⁶. Rezultatem jej obowiązywania jest wprowadzenie m.in. prawa do odmowy złożenia wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.), zakazu stosowania w związku z przesłuchaniem m.in. środków kontrolujących nieświadome reakcje organizmu, przymusu lub groźby bezprawnej (art. 171 § 5 k.p.k.). Regulacje te zawierają uprawnienia oskarżonego (podejrzanego) i adresowane są wprost do organów procesowych, z których jednoznacznie wynika zakaz jakiegokolwiek egzekwowania wobec niego aktywnych form dostarczania dowodów⁴⁷. Jaka jest zatem zależność pomiędzy art. 74 § 1 k.p.k. dotycząca zakazu zmuszania do oskarżenia siebie samego, braku obowiązku dostarczania dowodów przeciwko sobie⁴⁸ a art. 74 § 2 k.p.k. odnoszącym się do obowiązków oskarżonego (podejrzanego)? Otóż w art. 74 § 1 k.p.k. mamy do czynienia z brakiem obowiązku aktywnego zachowania się w procesie, a z art. 74 § 2 k.p.k. wynika obowiązek biernego poddania się przewidzianym tam badaniom, czynnościom, czyli ich znoszenia (*pati*). Również Sąd Najwyższy stanowczo wypowiedział się w tej kwestii, podkreślając, że

przepis art. 74 § 2 k.p.k. nakłada na oskarżonego obowiązek „poddania” się badaniom, a zatem obowiązek ten może polegać na znoszeniu pewnych niedogodności związanych z badaniem. Z przepisu tego nie wynika jednak, by podejrzany był obowiązany do aktywnego uczestniczenia w uzyskiwaniu dowodów przeciwko niemu⁴⁹.

Idealnie w powyższe rozważania wpisuje się zagadnienie związane z problematyką pobrania próby głosu, pisma na potrzeby identyfikacyjnych badań fonoskopijnych i pismoznawczych. Pobranie

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ D. Drajewicz, *Komentarz do art. 74 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego...*, red. *idem*, op. cit., pkt I 1.

⁴⁷ Wyrok SN – Izba Karna z dnia 15 października 2015 r., III KK 206/15, Legalis nr 1460738; postanowienie SN – Izba Karna z dnia 22 września 2008 r., IV KK 241/08, Legalis nr 118119.

⁴⁸ K.T. Boratynska, P. Czarnecki, *Komentarz do art. 74 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego...*, red. A. Sakowicz, op. cit., pkt I 1.

⁴⁹ Wyrok SN – Izba Karna z dnia 21 lipca 2000 r., II KKN 108/00, Legalis nr 49078.

ww. materiałów porównawczych wiąże się z koniecznością zaistnienia aktywności po stronie osoby, od której chce się je uzyskać, co w świetle przeprowadzonej analizy art. 74 § 2 k.p.k. sprawia, że oskarżony (podejrzany) nie ma jednak obowiązku podejmowania takiej aktywności⁵⁰. Sąd Najwyższy w jednym ze swoich judykatów trafnie pisze, że

Utrwalenie próby głosu wymaga aktywności oskarżonego, a zatem omawiany przepis nie nakłada na niego obowiązku takiej aktywności. Praktycznie nie byłoby możliwe wykorzystanie przymusu osobistego, by zmusić oskarżonego do złożenia wypowiedzi celem jej utrwalenia do badań fonoskopijnych⁵¹.

Przy czym należy wyraźnie podkreślić, że gdy np. organy prowadzące postępowanie przygotowawcze dysponują tego rodzaju materiałem dowodowym pochodzącym od oskarżonego (podejrzanego), to można go wykorzystać nawet wtedy, gdy odmówił on udziału w czynności uzyskania takiego materiału⁵². Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy: „Nie ma też znaczenia, kiedy powstał taki materiał dowodowy przydatny do badań porównawczych – przed czy po odmowie uczestniczenia w badaniu – jak również to, czy oskarżony był świadomy tego, że jego wypowiedź zostanie utrwalona”⁵³.

Zastanówmy się, czy zasada *nemo se ipsum accusare tenetur* ma również zastosowanie do osoby podejrzanej i potencjalnie podejrzanej. Interpretując – w sposób literalny – art. 74 § 1 k.p.k., możemy dojść wręcz do przekonania, iż reguła ta dotyczy oskarżonego oraz z uwagi na art. 71 § 3 k.p.k. – również podejrzanego. *Ergo* nie obejmuje ona osoby podejrzanej i potencjalnie podejrzanej. Jednakże – zdaniem autora – pozbawienie ww. podmiotów ochrony wynikającej z prawa do nieobciążania się stanowiłoby spore nadużycie w obszarze szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Trafne argumenty przemawiające za objęciem osoby podejrzanej i potencjalnie podejrzanej regułą *nemo se ipsum accusare tenetur*

⁵⁰ K.T. Boratyńska, P. Czarnecki, *Komentarz do art. 74 k.p.k., op. cit.*, pkt I 6.

⁵¹ Wyrok SN – Izba Karna z dnia 21 lipca 2000 r., II KKN 108/00, Legalis nr 49078.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ *Ibidem*.

prezentuje w swoim dziele na kilku stronach C.P. Kłak⁵⁴. Za poglądem wyrażonym przez autora przemawia również opinia R. Kmiecika, który w swoim artykule pisze, że przedmiotowa zasada

[...] dotyczy *a fortiori* sytuacji obywatela w ogóle nie uwikłanego w postępowanie karne, który nie jest ani oskarżonym, ani podejrzanym, lecz pozostaje osobą postronną lub jedynie świadkiem w sprawie karnej. To samo dotyczy też osoby podejrzewanej lub podejrzaney, pozostającej jednak poza procesem karnym z powodu braku jakichkolwiek podstaw dowodowych umożliwiających podjęcie wobec niej czynności procesowych lub przedstawienie jej zarzutu popełnienia przestępstwa⁵⁵.

Mając na uwadze zaprezentowane poglądy przedstawicieli doktryny, należy uznać, że osoba podejrzana i potencjalnie podejrzana powinna być objęta tą regułą, mimo że nie postawiono jej zarzutów, przez co nie nabyła jeszcze statusu podejrzanego⁵⁶.

Dzięki przeprowadzonej analizie art. 74 § 2 i 3 k.p.k. wiadomo, jakim obowiązkom dowodowym zobowiązany jest się poddać oskarżony, podejrzany oraz osoba podejrzana. Wobec powyższego – w kolejnej części przedmiotowego opracowania – należy zastanowić się, jakie środki i przez kogo mogą być zastosowane celem wyegzekwowania spełniania tych obowiązków w razie odmowy poddania się im.

Katalog środków przymusu bezpośredniego przewidziany w art. 74 § 3a k.p.k. oraz podmioty uprawnione do ich stosowania

Środki przymusu bezpośredniego można określić mianem działań podejmowanych przez uprawniony podmiot, których to zastosowanie skutkuje ograniczeniem zagwarantowanych w Konstytucji praw i swobód danego człowieka (np. prawa do swobodnego przemieszczania się). Dlatego też z uwagi m.in. na art. 31 ust. 3, art. 41 ust. 1 ustawy zasadniczej oraz wkraczanie tego typu środków w obszar

⁵⁴ C.P. Kłak, „Osoba podejrzana”..., *op. cit.*, s. 61–65.

⁵⁵ R. Kmiecik, *Prawo do milczenia zatrzymanej osoby podejrzaney (w świetle reguły nemo tenetur)*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 7–8, s. 17.

⁵⁶ C.P. Kłak, „Osoba podejrzana”..., *op. cit.*, s. 64.

konstytucyjnie chronionych wolności i praw jednostki konieczne jest ich dokładne regulowanie w drodze ustawy (np. rodzaj możliwych do zastosowania środków, warunki, przesłanki ich stosowania)⁵⁷. Na powyższe zwrócił uwagę – w jednym ze swoich wyroków – Trybunał Konstytucyjny, podkreślając, że „materia dotycząca stosowania środków przymusu bezpośredniego, jako wkraczająca w sferę konstytucyjnych praw i wolności, wymaga, zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, kompleksowego i szczegółowego uregulowania na poziomie ustawy”⁵⁸. Efektem wydania tego judykatu było opracowanie u.ś.p.b., która obowiązuje do dnia dzisiejszego i reguluje materię związaną z problematyką stosowania tego rodzaju środków. Jednakże warto zwrócić uwagę, że przepisy odnoszące się do środków przymusu bezpośredniego można dostrzec w:

- 1) analizowanej ustawie,
- 2) ustawach odnoszących się do poszczególnych służb,
- 3) przepisach proceduralnych⁵⁹.

Ergo dopiero kumulatywne ich stosowanie – zdaniem M. Pruska – mogłoby wypełnić przesłankę związaną z koniecznością ustawowego ograniczenia praw i wolności człowieka, obywatela⁶⁰. Jest to ciekawy i niepozbawiony słuszności pogląd.

Legalnej definicji środków przymusu bezpośredniego nie znajdziemy w u.ś.p.b., bowiem ustawodawca zdecydował się jedynie na wprowadzenie zamkniętego katalogu (*numerus clausus*) środków przymusu bezpośredniego, do których według art. 12 ust. 1 u.ś.p.b. należą:

- 1) siła fizyczna w postaci technik:
 - a) transportowych,

⁵⁷ Por. D. Mielnik, *Analiza komparatystyczna w przedmiocie użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej w wybranych krajach europejskich. Analiza de lege lata oraz postulaty de lege ferenda*, [w:] *Środki przymusu bezpośredniego. Zakres i sposoby użycia na przykładzie wybranych podmiotów bezpieczeństwa*, red. T. Kośmider, Warszawa 2020, s. 17.

⁵⁸ Wyrok TK z dnia 17 maja 2012 r., K 10/11, Legalis nr 473524.

⁵⁹ M. Prusek, *Problematyka środków przymusu bezpośredniego w świetle konstytucyjnego wymogu regulacji ustawowej (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP)*. Cz. I, „Przegląd Policyjny” 2016, nr 4(124), s. 163.

⁶⁰ *Ibidem*.

- b) obrony,
- c) ataku,
- d) obezwładnienia;
- 2) kajdanki:
 - a) zakładane na ręce,
 - b) zakładane na nogi,
 - c) zespolone;
- 3) kaftan bezpieczeństwa;
- 4) pas obezwładniający;
- 5) siatka obezwładniająca i inne podobne środki służące do obezwładniania;
- 6) kask zabezpieczający;
- 7) pałka służbowa;
- 8) wodne środki obezwładniające;
- 9) pies służbowy;
- 10) koń służbowy;
- 11) pociski niepenetracyjne;
- 12) chemiczne środki obezwładniające w postaci:
 - a) ręcznych miotaczy substancji obezwładniających,
 - b) plecakowych miotaczy substancji obezwładniających,
 - c) granatów łzawiących,
 - d) innych urządzeń przeznaczonych do miotania środków obezwładniających;
- 13) przedmioty przeznaczone do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej;
- 14) cela zabezpieczająca;
- 15) izba izolacyjna;
- 16) pokój izolacyjny;
- 17) kolczatka drogowa i inne środki służące do zatrzymywania oraz unieruchamiania pojazdów mechanicznych;
- 18) pojazdy służbowe;
- 19) środki przeznaczone do pokonywania zamknięć budowlanych i innych przeszkód, w tym materiały wybuchowe;
- 20) środki pirotechniczne o właściwościach ogłuszających lub oślniewających;
- 21) środki i urządzenia przeznaczone do zniszczenia albo unieruchomienia bezzałogowego statku powietrznego albo przejęcia kontroli nad jego lotem.

W zaprezentowanym katalogu środków możemy wyróżnić te stosowane przez uprawniony podmiot wobec osoby fizycznej i będzie to np. siła fizyczna oraz takie środki (techniczny charakter), które służą do np. pokonania różnego rodzaju zamknięć, przeszkód, w tym materiały wybuchowe⁶¹. Zwróćmy również uwagę, iż niektóre z tych środków mogą być wykorzystane⁶² wobec zwierzęcia, w przypadku gdy jego zachowanie zagraża bezpośrednio życiu lub zdrowiu uprawnionego⁶³ lub innej osoby. Do tych środków zaliczamy według art. 12 ust. 1 u.ś.p.b.:

- 1) siłę fizyczną w postaci technik (obrony, ataku, obezwładnienia),
- 2) siatkę obezwładniającą i inne podobne środki służące do obezwładniania,
- 3) pałkę służbową,

⁶¹ P. Łabuz, I. Malinowska, M. Michalski, *Ustawa o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej*, Warszawa 2020, s. 65.

⁶² Przez wykorzystanie środka przymusu bezpośredniego należy rozumieć zastosowanie środka przymusu bezpośredniego wobec zwierzęcia albo zastosowanie go w celu zatrzymania, zablokowania lub unieruchomienia pojazdu lub pokonania przeszkody, a w przypadku bezzałogowego statku powietrznego – jego zniszczenia albo unieruchomienia albo przejęcia kontroli nad jego lotem, art. 4 pkt 9 u.ś.p.b.

⁶³ Uprawniony w świetle art. 2 ust. 1 i 2 u.ś.p.b. to podmiot władny do używania lub wykorzystywania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej którym jest funkcjonariusz: Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Ochrony Państwa, Służby Celno-Skarbowej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Policji, Służby Więziennej, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Straży Ochrony Kolei, Straży Parku; strażnik: Państwowej Straży Łowieckiej, Państwowej Straży Rybackiej, Straży Leśnej, straży gminnych (miejskich); funkcjonariusz i żołnierz: Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego; żołnierz: Żandarmerii Wojskowej lub wojskowych organów porządkowych; pracownicy ochrony uprawnieni do użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz.U. z 2021 r. poz. 1995); inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego; inspektorzy regionalnej inspekcji wodnej; członkowie służby porządkowej, o których mowa w ustawie z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2023 r. poz. 616); pracownicy zakładów poprawczych, schronisk dla nieletnich, okręgowych ośrodków wychowawczych lub młodzieżowych ośrodków wychowawczych.

- 4) wodne środki obezwładniające,
- 5) pociski niepenetracyjne,
- 6) chemiczne środki obezwładniające (w postaci ręcznych miotaczy substancji obezwładniających, plecakowych miotaczy substancji obezwładniających, granatów łzawiących, innych urządzeń przeznaczonych do miotania środków obezwładniających),
- 7) przedmioty przeznaczone do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej.

Niektórych ze środków przymusu bezpośredniego można użyć⁶⁴ prewencyjnie, celem zapobieżenia ucieczce osoby ujętej, doprowadzanej, zatrzymanej, konwojowanej lub umieszczonej w strzeżonym ośrodku, areszcie dla cudzoziemców lub osoby pozbawionej wolności, a także w celu zapobieżenia objawom agresji lub autoagresji tych osób. Do tych środków należy zaliczyć na podstawie art. 13 ust. 1 u.ś.p.b.:

- 1) siłę fizyczną w postaci technik transportowych,
- 2) kajdanki (zakładane na ręce, zakładane na nogi, zespolone),
- 3) kaftan bezpieczeństwa,
- 4) pas obezwładniający,
- 5) kask zabezpieczający.

Użycie bądź też wykorzystanie środków przymusu bezpośredniego może więc nastąpić nie tylko, gdy ma miejsce zagrożenie życia, wolności, zdrowia uprawnionego lub innej osoby, ale i wtedy, gdy istnieje konieczność przeciwdziałania zagrożeniom, które mogą się pojawić – aspekt prewencyjny⁶⁵.

Istotne jest również to, że na podstawie art. 6 ust. 1 u.ś.p.b. tego rodzaju środki należy używać lub wykorzystywać w sposób niezbędny do osiągnięcia celów tego użycia lub wykorzystania, proporcjonalnie do stopnia zagrożenia, wybierając przy tym środek o możliwie jak najmniejszej dolegliwości (art. 6 ust. 1 u.ś.p.b.). Środki przymusu bezpośredniego używa lub wykorzystuje się w sposób wyrządzający możliwie najmniejszą szkodę (art. 7 ust. 1 u.ś.p.b.). Ponadto:

⁶⁴ Przez użycie środka przymusu bezpośredniego należy rozumieć zastosowanie środka przymusu bezpośredniego wobec osoby, art. 4 pkt 6 u.ś.p.b.

⁶⁵ P. Łabuz, I. Malinowska, M. Michalski, *Ustawa o środkach przymusu bezpośredniego...*, *op. cit.*, s. 66.

- 1) od ich użycia lub wykorzystania należy odstąpić, gdy cel ich użycia lub wykorzystania został osiągnięty (art. 7 ust. 2 u.ś.p.b.),
- 2) używa lub wykorzystuje się je z zachowaniem szczególnej ostrożności, uwzględniając ich właściwości, które mogą stanowić zagrożenie życia lub zdrowia uprawnionego lub innej osoby (art. 7 ust. 3 u.ś.p.b.).

Mając powyższe na uwadze, można stwierdzić, że użycie lub też wykorzystanie środków przymusu bezpośredniego musi być zgodne z wypracowanymi regułami, związanymi z tego rodzaju działalnością podmiotów uprawnionych, które to przybierają postać zasad⁶⁶. Należą do nich w szczególności: zasada celowości, niezbędności, proporcjonalności, minimalizacji szkód oraz szczególnej ostrożności (art. 6 i 7 u.ś.p.b.).

Należy się zastanowić, czy w k.p.k. ustawodawca zdecydował się na:

- 1) uregulowanie problematyki stosowania środków przymusu bezpośrednio,
- 2) ich zdefiniowanie?

Należy stwierdzić, iż na próżno szukać w k.p.k. przepisów regulujących problematykę stosowania tego rodzaju środków. *Ergo* ustawodawca tę kwestię przemilczał. Owszem w k.p.k. znajduje się dział VI dotyczący środków przymusu, ale nie znajdziemy w nim zapisów *stricto* poświęconych środkom przymusu bezpośredniego. Środki przymusu to według J. Skorupki „[...] czynności organów postępowania mające na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania lub wymuszenie spełnienia obowiązków procesowych za pomocą przymusu lub groźby jego zastosowania”⁶⁷. Ustawa karno-procesowa wyróżnia następujące środki przymusu:

- 1) ujęcie,
- 2) zatrzymanie,
- 3) środki zapobiegawcze (izolacyjne, nieizolacyjne),
- 4) poszukiwanie oskarżonego i list gończy,
- 5) list żelazny,
- 6) kary porządkowe,
- 7) zabezpieczenie majątkowe.

⁶⁶ D. Mielnik, *Analiza komparatystyczna...*, *op. cit.*, s. 25.

⁶⁷ *Proces karny*, *op. cit.*, s. 490.

Na podstawie zaprezentowanego wyliczenia widać, że dział VI k.p.k. nie zawiera regulacji dotyczących środków przymusu bezpośredniego. Jednakże spotkać się można z poglądem, na mocy którego do środków przymusu *sensu largo* można zaliczyć nie tylko zaprezentowane środki przymusu karnoprosesowego, ale i środki przymusu bezpośredniego⁶⁸. Przykładowo w dogmatyce prawa karnego procesowego do środków przymusu zalicza się:

- 1) zatrzymanie,
- 2) środki zapobiegawcze,
- 3) środki wymuszające spełnienie obowiązków procesowych (kary porządkowe, przymusowe doprowadzenie do organu procesowego, przymus wobec osoby poddanej badaniom, pobraniu płynów, innym czynnościom),
- 4) środki wymuszające zachowanie porządku w czasie rozprawy,
- 5) zabezpieczenie majątkowe⁶⁹.

Zdaniem autora środki przymusu bezpośredniego stanowią odrębną grupę środków w stosunku do tych związanych z przymusem procesowym, których katalog ustawodawca przewidział w k.p.k. *Ergo* nie należy zaliczać tego rodzaju środków do grupy przymusowych środków procesowych. Za ich odróżnieniem od siebie przemawia kilka argumentów:

- 1) w dziale VI k.p.k. brak jest przepisów przewidujących i regulujących stosowanie środków przymusu bezpośredniego,
- 2) przymus bezpośredni stanowi formę realizacji środków przymusu przewidzianych w k.p.k., która – jak wskazuje M. Prusek – stosowana jest w szczególności w sytuacjach związanych z przymusową realizacją czynności procesowych⁷⁰,

⁶⁸ M. Prusek, *Stosowanie środków przymusu bezpośredniego w procesie karnym*, Warszawa 2021, s. 135.

⁶⁹ *Proces karny*, *op. cit.*, s. 490; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 407.

⁷⁰ M. Prusek, *Problematyka środków przymusu bezpośredniego...*, *op. cit.*, s. 159. Ponadto w przypisie 36 Prusek podaje m.in. następujących autorów i ich dzieła: R. Koper, *W sprawie regulacji stosowania środków przymusu bezpośredniego w procesie karnym*, „Przegląd Policyjny” 2014, nr 4, s. 50, 52; K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013, s. 462 i nast.; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I*, Warszawa 2011, s. 1004–1005, 1019.

- 3) bezpośrednio stanowi swoistą cechę odróżniającą środki przymusu bezpośredniego od tych związanych z przymusem procesowym. Otóż wiąże się ona z niezwłocznością i natychmiastowością podjęcia reakcji przez funkcjonariusza w odpowiedzi na zachowanie podmiotu, wobec którego zostały one zastosowane⁷¹. Ich stosowanie odznacza się brakiem zbędnego formalizmu i szybkością podejmowanych działań w odpowiedzi na zachowanie danej osoby⁷². Natomiast w przypadku środków związanych z przymusem karnoprosesowym mamy do czynienia z koniecznością przeprowadzenia postępowania, wydania decyzji, co – jak słusznie podkreśla M. Prusek – „[...] stwarza pewną przestrzeń przyczynową i czasową między zachowaniem adresata a reakcją organu, która to przestrzeń może wymagać podjęcia dodatkowych zachowań i wynosić nawet kilka dni, tygodni, miesięcy”⁷³,
- 4) art. 74 § 3a k.p.k. odnosi się do możliwości stosowania środków przymusu bezpośredniego, nie definiując przy tym, czym owe środki są.

Zatem tylko jeden ww. artykuł ustawy karnoprosesowej przewiduje możliwość zastosowania środków przymusu bezpośredniego pod postacią siły fizycznej oraz środków technicznych służących obezwładnieniu (art. 74 § 3a k.p.k.). Analizując art. 74 § 3a k.p.k., warto pokrótce odnieść się do aspektów historycznych związanych ze stosowaniem środków przymusu bezpośredniego na gruncie wyegzekwowania spełnienia obowiązków dowodowych wynikających z art. 74 § 2 i 3 k.p.k.

Możliwość skorzystania z tego rodzaju środków – celem pobrania niezbędnego materiału – dawał w przeszłości § 5 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie poddawania badaniom lub wykonywania czynności z udziałem oskarżonego oraz osoby podejrzanej⁷⁴, które zostało wydane na

⁷¹ M. Prusek, *Stosowanie środków przymusu bezpośredniego...*, op. cit., s. 48.

⁷² *Ibidem*, s. 49.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie poddawania badaniom lub wykonywania czynności z udziałem oskarżonego oraz osoby podejrzanej (Dz.U. z 2005 r., nr 33, poz. 299 ze zm.).

podstawie art. 74 § 4 k.p.k. Jednakże Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 5 marca 2013 r.⁷⁵ uznał, że:

- 1) § 5 pkt 1 przedmiotowego rozporządzenia jest niezgodny z art. 74 § 4 k.p.k. oraz art. 92 ust. 1, art. 41 ust. 1 i art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji,
- 2) § 5 ust. 2 przedmiotowego rozporządzenia jest niezgodny z art. 74 § 4 k.p.k. oraz art. 92 ust. 1 i art. 41 ust. 1 Konstytucji,
- 3) § 10 ust. 1 niniejszego rozporządzenia, w części zawierającej słowa „mimo zastosowania przymusu bezpośredniego”, jest niezgodny z art. 74 § 4 k.p.k. oraz art. 92 ust. 1 i art. 41 ust. 1 Konstytucji.

Mając na względzie powyższe, z dniem 20 marca 2013 r. § 5 i § 10 przywołanego wcześniej rozporządzenia utraciły moc. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu napisał, że „żaden inny przepis k.p.k. nie uprawnia organu wykonującego badania lub czynności wymienione wyżej, do zastosowania wobec oskarżonego lub osoby podejrzanej przymusu bezpośredniego oraz nie reguluje »asysty« podczas tychże badań i czynności”. Ponadto słusznie zwrócił uwagę, że:

- 1) nieobecność w k.p.k. przepisów regulujących te zagadnienia należy uznać za świadomy wybór legislatywy,
- 2) w poddanym analizie zakresie, rozporządzenie – uzupełniwszy k.p.k. – zostało pozbawione charakteru wykonawczego i przebrało przy tym więź występującą między rozporządzeniem a ustawą. Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że rozporządzenie nie może być osadzone na upoważnieniu domniemanym czy też na egzegezie celowościowej. Stwierdził również, że przepisy tego rozporządzenia przekraczały granice upoważnienia ustawowego, normując zagadnienia nieuregulowane w drodze ustawy.

Konsekwencją wydania tego orzeczenia było wprowadzenie do k.p.k. art. 74 § 3a, na mocy którego oskarżonego, podejrzanego lub osobę podejrzaną wzywa się do poddania obowiązkom wynikającym z § 2 i 3. Natomiast w razie odmowy poddania się tym obowiązkom ww. osób – można je zatrzymać i przymusowo doprowadzić,

⁷⁵ Wyrok TK z dnia 5 marca 2013 r., U 2/11, Legalis nr 600809.

a także zastosować wobec nich siłę fizyczną lub środki techniczne służące obezwładnieniu, w zakresie niezbędnym do wykonania danej czynności.

Analizując art. 74 § 3a k.p.k., dostrzegamy w pierwszej kolejności obowiązek związany z wezwaniem do poddania się czynnościom i badaniom przewidzianym w § 2 i 3 komentowanego artykułu. Ponadto zastosowanie środków przymusu bezpośredniego może mieć miejsce jedynie w zakresie niezbędnym do ich wykonania, co nawiązuje do zasady niezbędności i minimalizacji szkód wprowadzonych do u.ś.p.b., przybierając – tym samym – postać swego rodzaju częściowego *superfluum* z tytułu zdecydowanie szerszego uregulowania zagadnienia związanego z regułami użycia, wykorzystania środków przymusu bezpośredniego w u.ś.p.b.⁷⁶

Ergo zgodnie z tym artykułem upoważniony podmiot (np. organ procesowy) ma obowiązek wezwać oskarżonego, podejrzanego lub osobę podejrzaną do poddania się obowiązkom wynikającym z treści art. 74 § 2 i 3 k.p.k. Jeżeli wspomniane osoby odmówią poddania się obowiązkom i dobrowolnie nie zastosują się do wezwania, właściwy organ może zastosować wobec osób zobowiązanych do poddania się określonym badaniom m.in. siłę fizyczną lub środki techniczne służące obezwładnieniu.

Przepis ten nie wymienia podmiotów uprawnionych do użycia, wykorzystania przewidzianych w nim środków przymusu bezpośredniego. Celem ich ustalenia należy sięgnąć do art. 15 § 1 k.p.k., na którego podstawie Policja i inne organy w postępowaniu karnym zobowiązane są do wykonywania poleceń sądu, referendarza sądowego i prokuratora. Dzięki powyższemu wiadomo, że organem posiadającym legitymację do zastosowania na podstawie art. 74 § 3a k.p.k. środków przymusu bezpośredniego jest Policja. Jednakże nie tylko ta formacja, ponieważ przez pojęcie „inne organy” wprowadzone do art. 15 § 1 k.p.k., należy rozumieć podmioty prowadzące postępowanie przygotowawcze oraz realizujące określone czynności w tym postępowaniu⁷⁷. Są to – z uwagi na art. 312 k.p.k. – organy Straży Granicznej, Krajowej Administracji Skarbowej, Agencji

⁷⁶ M. Prusek, *Stosowanie środków przymusu bezpośredniego...*, op. cit., s. 162.

⁷⁷ A. Sakowicz, *Komentarz do art. 15 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz...*, red. idem, op. cit., pkt 14.

Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Żandarmerii Wojskowej w obszarze – rzecz jasna – swojej właściwości (art. 312 k.p.k.).

Warto również wskazać, że organy uprawnione oprócz Policji do prowadzenia dochodzenia na mocy rozporządzenia wydanego na podstawie art. 325d k.p.k. to:

- 1) organy Inspekcji Handlowej w sprawach o ujawnione przez nie w czasie przeprowadzania kontroli przestępstwa określone w art. 43 ust. 1 i 2 oraz w art. 45³ ust. 1 ustawy z dnia 28 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi⁷⁸ oraz w art. 38 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej⁷⁹,
- 2) organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej w sprawach o przestępstwa określone w art. 37b ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej⁸⁰, w art. 96–99 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia⁸¹ oraz w art. 31–34, art. 36–40, art. 50 i art. 51 ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach⁸²,
- 3) Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej w sprawach o przestępstwa określone w art. 447 ust. 2 ustawy z dnia 12 lipca 2024 r. – Prawo komunikacji elektronicznej⁸³.

Ponadto do prowadzenia dochodzenia na mocy przepisów szczególnych uprawnieni są np.:

- 1) strażnicy leśni, nadleśniczy, ich zastępcy, inżynierowie nadzoru, leśniczy i podleśniczy w przypadku, gdy przedmiotem przestępstwa jest drewno pochodzące z lasów stanowiących własność Skarbu Państwa (art. 47 ust. 2 pkt 7 i art. 48 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach⁸⁴),

⁷⁸ T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2151.

⁷⁹ T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 229.

⁸⁰ T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 416.

⁸¹ T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1448.

⁸² T.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1816.

⁸³ Dz.U. z 2024 r., poz. 1221. Zob. K.T. Boratyńska, P. Czarnecki, R. Koper, *Komentarz do art. 325d k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego...*, red. A. Sankowicz, *op. cit.*, pkt 2.

⁸⁴ T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 530, 1473, 1907, z 2025 r., poz. 179.

- 2) strażnicy Państwowej Straży Łowieckiej w sytuacji, gdy przedmiotem przestępstwa jest zwierzyna (art. 39 ust. 2 pkt 7 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie⁸⁵).

Istotne w świetle przedmiotowych rozważań jest to, że nie wszystkie wymienione organy mają – na podstawie art. 74 § 3a k.p.k. – prawo do stosowania środków przymusu bezpośredniego. Słusznie zauważa M. Prusek, że „[...] niezbędnym elementem odtwarzanej normy kompetencyjnej jest art. 2 u.ś.p.b. uzupełniony odpowiednimi przepisami ustaw resortowych”⁸⁶. Wyciągając wnioski – po przeprowadzeniu analizy tych wszystkich przepisów – uznać trzeba, że uprawnionymi do stosowania środków przymusu bezpośredniego są funkcjonariusze Policji, Straży Granicznej, Krajowej Administracji Skarbowej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Żandarmerii Wojskowej, strażnicy Państwowej Straży Łowieckiej oraz strażnicy leśni⁸⁷.

We wcześniejszych częściach pracy wspomniano, że tylko jeden artykuł, tj. art. 74 § 3a k.p.k., przewiduje możliwość stosowania środków przymusu bezpośredniego pod postacią siły fizycznej oraz środków technicznych służących obezwładnieniu, nie definiując, czym one są. Co również istotne, nie odsyła on (jak również żaden inny artykuł k.p.k.) do przepisów u.ś.p.b. w kwestii związanej z problematyką stosowania środków przymusu bezpośredniego⁸⁸.

Skoro wiemy, jakie podmioty uprawnione są do stosowania środków przymusu bezpośredniego, to koniecznie trzeba się w tym miejscu odnieść do zagadnienia związanego z katalogiem tychże środków możliwych do zastosowania, celem wyegzekwowania spełnienia obowiązków dowodowych wobec oskarżonego, podejrzanego i osoby podejrzanej. Porównując katalog tychże środków zawarty w u.ś.p.b. z tym znajdującym się w art. 74 § 3a k.p.k., wyraźnie widoczne jest, że w k.p.k. ustawodawca ograniczył go do siły fizycznej i środków technicznych. Wydaje się to zabiegiem zdecydowanie racjonalnym z uwagi na to, że nie wszystkie środki przymusu

⁸⁵ T.j. z 2025 r., poz. 1539. Zob. K.T. Boratyńska, P. Czarnecki, R. Koper, *Komentarz do art. 325d k.p.k.*, *op. cit.*, pkt 1.

⁸⁶ M. Prusek, *Stosowanie środków przymusu bezpośredniego...*, *op. cit.*, s. 163.

⁸⁷ *Ibidem*.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 160.

bezpośredniego przewidziane w u.ś.p.b. posłużyłyby do wyegzekwowania spełnienia obowiązków przewidzianych w poddanym wcześniej analizie art. 74 § 2 i 3 k.p.k.⁸⁹ Po pierwsze, powinny być to środki niezbędne do osiągnięcia celów ich zastosowania, proporcjonalne do stopnia zagrożenia oraz możliwie jak najmniej dolegliwe (art. 6 ust. 1 u.ś.p.b.).

Mając powyższe na uwadze, do pierwszej grupy tychże środków należy zaliczyć te umożliwiające obezwładnienie osoby poddanej badaniu, przez co należy rozumieć pozbawienie swobody ruchów lub spowodowanie odwracalnej, krótkotrwałej dysfunkcji kończyn lub zmysłów w celu m.in. przełamania oporu osoby niepodporządkowującej się poleceniom wydawanym na podstawie prawa (art. 4 pkt 4 u.ś.p.b.). Zatem będzie to siła fizyczna realizowana pod postacią technik transportowych, obrony lub obezwładnienia⁹⁰. Ważne w kontekście powyższego jest również to, że w świetle art. 14 ust. 2 u.ś.p.b. stosując siłę fizyczną nie można zadawać uderzeń, chyba że uprawniony podejmuje działania celem odparcia zamachu na własne życie lub zdrowie (lub innych osób), mienie lub przeciwdziałania ucieczce (art. 14 ust. 2 u.ś.p.b.). Rację ma M. Prusek, pisząc, że jeżeli oskarżony, podejrzany, osoba podejrzana nie zachowuje się agresywnie, to możliwe staje się zastosowanie siły fizycznej, ale tylko pod postacią technik transportowych i obezwładnienia⁹¹.

Do drugiej grupy środków (czyli tych technicznych) można zakwalifikować m.in. kajdanki zakładane na ręce, zakładane na nogi, zespolone, kaftan bezpieczeństwa, pas obezwładniający, siatkę obezwładniającą czy kask zabezpieczający⁹². Przy czym termin „środki techniczne”, stanowiąc swoisty, legislacyjny przeżytek funkcjonujący na gruncie nieobowiązujących już tzw. ustaw resortowych, implikuje problem związany z niejednolitym definiowaniem

⁸⁹ *Ibidem*, s. 164.

⁹⁰ D. Drajewicz, *Komentarz do art. 74 k.p.k.*, *op. cit.*, pkt IV 3.

⁹¹ M. Prusek wyklucza w takiej sytuacji stosowanie technik ataku i obrony. M. Prusek, *Stosowanie środków przymusu bezpośredniego...*, *op. cit.*, s. 165. Ponadto tenże autor w przypisie 616 wskazuje też: J. Księżyk, *Wybrane aspekty stosowania środków przymusu bezpośredniego przez Policję w związku z art. 74 § 2 k.p.k.*, „Przegląd Policyjny” 2008, nr 1, s. 77–78.

⁹² D. Drajewicz, *Komentarz do art. 74 k.p.k.*, *op. cit.*, pkt IV 3.

tego pojęcia⁹³. Zdaniem autora do środków technicznych stosowanych celem wyegzekwowania spełnienia obowiązków wynikających z art. 74 § 2 i 3 k.p.k., nie należy zaliczać chociażby: siatki obezwładniającej, kasku zabezpieczającego, kaftana bezpieczeństwa czy pasa obezwładniającego, aby móc jedynie wykonać czynności przewidziane w podanym przepisie⁹⁴. Wynika to odpowiednio z art. 18 ust. 1, art. 17 ust. 1, art. 16 ust. 1 u.ś.p.b. Ergo do grupy środków technicznych można zaliczyć tylko kajdanki, a jak słusznie podkreśla M. Prusek – „[...] używanie na gruncie art. 74 § 2 i 3 k.p.k. terminu »środki techniczne« jest pewnym legislacyjnym nadużyciem dodatkowo wprowadzającym w błąd”⁹⁵.

Podsumowując ten wątek, należy stwierdzić, że do katalogu środków przymusu bezpośredniego przewidzianych w art. 74 § 3a k.p.k., których stosowanie jest możliwe wobec oskarżonego, podejrzanego, osoby podejrzanego, celem wyegzekwowania spełnienia obowiązków dowodowych, należy zaliczyć:

- 1) siłę fizyczną, ale pod postacią technik transportu i obezwładnienia (w przypadku gdy oskarżony, podejrzany, osoba podejrzana nie zachowują się agresywnie⁹⁶),
- 2) środki techniczne, ale pod postacią kajdanek zakładanych na ręce, na nogi lub tych zespolonych.

Autor zdecydowanie popiera zgłaszany w środowisku naukowym postulat *de lege ferenda* związany z koniecznością usunięcia wprowadzającego w błąd – w świetle powyższych rozważań – terminu „środki techniczne” na rzecz kajdanek⁹⁷. Jednakże przeprowadzając zmiany art. 74 § 3a k.p.k. – w przedmiotowym zakresie – należałoby się również zastanowić nad rozszerzeniem katalogu tychże środków o pałkę wielofunkcyjną typu tonfa z powodu przydatności ucisków, dźwigni możliwych do zrealizowania przy jej pomocy⁹⁸.

⁹³ M. Prusek, *Stosowanie środków przymusu bezpośredniego...*, op. cit., s. 165.

⁹⁴ Do grupy nieprzydatnych środków technicznych M. Prusek zalicza również: paralizatory elektryczne, kolczatki drogowe, inne przeszkody umożliwiające zatrzymanie pojazdu. *Ibidem*.

⁹⁵ *Ibidem*.

⁹⁶ Wykluczamy w takiej sytuacji techniki ataku i obrony.

⁹⁷ *Ibidem*.

⁹⁸ Szerzej: *ibidem*, s. 166 oraz w przypisie nr 620 zob. m.in.: M. Kobylas, *Podstawy prawne oraz taktyka i technika zastosowania środków przymusu bez-*

Wiadomo, że tylko jeden przepis ustawy karnoprocesowej, tj. art. 74 § 3a k.p.k., przewiduje możliwość stosowania środków przymusu bezpośredniego pod postacią siły fizycznej oraz środków technicznych służących obez władnieniu danej osoby. Jednakże w k.p.k. na próżno szukać regulacji odsyłającej do odpowiedniego stosowania u.ś.p.b. w zakresie zastosowania tego rodzaju środków⁹⁹. *Ergo* autor – w ślad za innymi przedstawicielami doktryny – zgłasza kolejny postulat *de lege ferenda* dotyczący uregulowania w k.p.k. problematyki stosowania środków przymusu bezpośredniego lub przynajmniej wprowadzenia właściwych przepisów odsyłających do u.ś.p.b.¹⁰⁰

Zakończenie

Ustawodawca zarówno w k.p.k., jak również w u.ś.p.b. nie zdecydował się na wprowadzenie legalnej definicji środków przymusu bezpośredniego, pozostawiając tę kwestię doktrynie. Można więc uznać, że są to działania podejmowane przez uprawniony podmiot, skutkujące ograniczeniem zagwarantowanych w Konstytucji praw i swobód danego człowieka (np. prawa do swobodnego przemieszczania się). Dlatego z uwagi m.in. na art. 31 ust. 3, art. 41 ust. 1 Konstytucji niezbędne jest ich regulowanie w drodze ustawy. Charakterystycznym elementem je wyróżniającym jest „bezpośredniość”. Odznacza się ona niezwłocznością i natychmiastowością podejmowania reakcji przez uprawniony podmiot w odpowiedzi na zachowanie człowieka¹⁰¹. Ponadto stosowanie tego rodzaju środków przejawia się brakiem zbędnego formalizmu i – co należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić – szybkością realizowanych działań w odpowiedzi na zachowanie danej osoby¹⁰².

pośredniego w celu pobrania od osoby podejrzanej odbitek linii papilarnych, „Przegląd Policyjny” 2005, nr 3, s. 327–329; J. Księżyk, *Wybrane aspekty stosowania środków przymusu bezpośredniego przez Policję w związku z art. 74 § 2 k.p.k.*, „Przegląd Policyjny” 2008, nr 1, s. 80.

⁹⁹ M. Prusek, *Problematyka środków przymusu bezpośredniego...*, *op. cit.*, s. 160.

¹⁰⁰ *Ibidem*.

¹⁰¹ M. Prusek, *Stosowanie środków przymusu bezpośredniego...*, *op. cit.*, s. 48.

¹⁰² *Ibidem*, s. 49.

Środki przymusu bezpośredniego przewidziane w art. 74 § 3a k.p.k. można zastosować wobec oskarżonego, podejrzanego i osoby podejrzaney. Zatem – mając na uwadze etapy procesu karnego – mogą być stosowane zarówno w postępowaniu przygotowawczym (faza *in rem* oraz faza *in personam*), jak i postępowaniu sądowym.

Do katalogu środków przymusu bezpośredniego przewidzianych w art. 74 § 3a k.p.k., stosowanych wyłącznie w celu wyegzekwowania spełnienia obowiązków dowodowych przewidzianych w art. 74 § 2 i 3 k.p.k., należy zaliczyć:

- siłę fizyczną, ale pod postacią technik transportu i obezwładnienia (w przypadku gdy oskarżony, podejrzan, osoba podejrzana nie zachowują się agresywnie¹⁰³);
- środki techniczne, ale pod postacią kajdanek zakładanych na ręce, nogi lub tych zespolonych.

Z kolei podmiotami uprawnionymi do ich stosowania są funkcjonariusze Policji, Straży Granicznej, Krajowej Administracji Skarbowej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Żandarmerii Wojskowej, strażnicy Państwowej Straży Łowieckiej oraz strażnicy leśni¹⁰⁴.

Warto również na sam koniec wystosować apel do ustawodawcy, aby rozważył – w świetle poczynionych przez autora rozważań – możliwość:

- 1) usunięcia z art. 74 § 3a k.p.k. krytykowanego, wprowadzającego w błąd terminu „środki techniczne” na rzecz kajdanek¹⁰⁵,
- 2) rozszerzenia katalogu tychże środków o możliwość zastosowania ucisków i dźwigni za pomocą pałki wielofunkcyjnej typu tonfa¹⁰⁶,
- 3) kompleksowego uregulowania w k.p.k. problematyki stosowania środków przymusu bezpośredniego lub przynajmniej wprowadzenia właściwych przepisów odsyłających do u.s.p.b.¹⁰⁷

¹⁰³ Wykluczamy w takiej sytuacji techniki ataku i obrony.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 163.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 165.

¹⁰⁶ Szerzej: *ibidem*, s. 166 oraz w przypisie nr 620 zob.: m.in. M. Kobylas, *Podstawy prawne...*, op. cit., s. 327–329; J. Księżyk, *Wybrane aspekty stosowania środków przymusu bezpośredniego...*, op. cit., s. 80.

¹⁰⁷ M. Prusek, *Problematyka środków przymusu bezpośredniego...*, op. cit., s. 160.

Bibliografia

Akty prawne

Polska

Ustawa z dnia 28 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2151).

Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 416).

Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 530, 1473, 1907, z 2025 r., poz. 179).

Ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1539).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2025, poz. 383).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 46, 304).

Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 229).

Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1448).

Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1816).

Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 555, 820).

Ustawa z dnia 12 lipca 2024 r. – Prawo komunikacji elektronicznej (Dz.U. z 2024 r., poz. 1221).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie poddawania badaniom lub wykonywania czynności z udziałem oskarżonego oraz osoby podejrzanej (Dz.U. z 2005 r., nr 33, poz. 299 ze zm.).

Międzynarodowe

Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r., nr 38, poz. 167).

Orzecznictwo

Trybunał Konstytucyjny

Wyrok TK z dnia 17 maja 2012 r., K 10/11, Legalis nr 473524.

Wyrok TK z dnia 5 marca 2013 r., U 2/11, Legalis nr 600809.

Sąd Najwyższy

Wyrok SN – Izba Karna z dnia 21 lipca 2000 r., II KKN 108/00, Legalis nr 49078.

Wyrok SN – Izba Karna z dnia 15 października 2015 r., III KK 206/15, Legalis nr 1460738.

Postanowienie SN – Izba Karna z dnia 22 września 2008 r., IV KK 241/08, Legalis nr 118119.

Literatura

Boratyńska K.T., Czarnecki P., *Komentarz do art. 71 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2023, Legalis.

Boratyńska K.T., Czarnecki P., *Komentarz do art. 74 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2023, Legalis.

Boratyńska K.T., Czarnecki P., Koper R., *Komentarz do art. 325d k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2023, Legalis.

Drajewicz D., *Komentarz do art. 71 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz*, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, Legalis.

Drajewicz D., *Komentarz do art. 74 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz*, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, Legalis.

Gensikowski P., *Komentarz do art. 517 d k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz*, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, Legalis.

Hypś S., *Komentarz do art. 66 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021, Legalis.

Kłak C.P., „Osoba podejrzana” oraz „potencjalnie podejrzana” w polskim procesie karnym a zasada *nemo se ipsum accusare tenetur*, „Ius Novum” 2012, t. 6, nr 4, s. 56–77.

Kmiecik R., *Prawo do milczenia zatrzymanej osoby podejrzanej (w świetle reguły nemo tenetur)*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 7–8, s. 17–22.

Kret J., *Zakres obowiązywania zasady nemo se ipsum accusare tenetur na tle nowych rozwiązań technicznych i prawnych w motoryzacji*, „Studia Prawnicze KUL” 2020, nr 3(83), s. 417–438.

Kucharczyk M., „Osoba podejrzana”, „podejrzany” i „oskarżony” w polskim procesie karnym – zakres pojęciowy, „Problemy Prawa Karnego” 2017, nr 1(27), s. 133–171.

Lachowski J., *Komentarz do art. 66 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–116*, red. M. Królikowski, P. Zawłocki, Warszawa 2021, Legalis.

Łabuz P., Malinowska I., Michalski M., *Ustawa o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej*, Warszawa 2020.

Mielnik D., *Analiza komparatystyczna w przedmiocie użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej w wybranych krajach europejskich. Analiza de lege lata oraz postulaty de lege ferenda*, [w:] *Środki przymusu bezpośredniego. Zakres i sposoby użycia na przykła-*

- dzie wybranych podmiotów bezpieczeństwa*, red. T. Kośmider, Warszawa 2020, s. 11–48.
- Posnow W., *Komentarz do art. 71 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2021, Legalis.
- Posnow W., *Komentarz do art. 74 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2021, Legalis.
- Proces karny*, red. J. Skorupka, Warszawa 2018.
- Prusek M., *Problematyka środków przymusu bezpośredniego w świetle konstytucyjnego wymogu regulacji ustawowej (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Cz. I.*, „Przegląd Policyjny” 2016, nr 4(124), s. 153–164.
- Prusek M., *Stosowanie środków przymusu bezpośredniego w procesie karnym*, Warszawa 2021.
- Sakowicz A., *Komentarz do art. 15 k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2023, Legalis.
- Światłowski A., *Komentarz do art. 517d k.p.k.*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2021, Legalis.
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013.

Streszczenie

Środki przymusu bezpośredniego stosowane w celu wyegzekwowania (wobec oskarżonego, podejrzanego, osoby podejrzanej) spełnienia obowiązków dowodowych wynikających z art. 74 § 2 i 3 k.p.k.
Analiza *de lege lata* oraz postulaty *de lege ferenda*

W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego tylko jeden artykuł (art. 74 § 3a k.p.k.) przewiduje możliwość stosowania środków przymusu bezpośredniego pod postacią siły fizycznej oraz środków technicznych służących obezwładnieniu, nie definiując, czym one są. Ponadto żaden artykuł k.p.k. nie odsyła do przepisów ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (u.s.p.b.) w kwestii związanej z problematyką stosowania tychże środków.

Przeprowadzona analiza daje podstawy ku temu by uznać, że do katalogu środków przymusu bezpośredniego przewidzianych w art. 74 § 3a, stosowanych wyłącznie w celu wyegzekwowania spełnienia obowiązków dowodowych przewidzianych art. 74 § 2 i 3, należy zaliczyć: siłę fizyczną pod postacią technik transportu i obezwładnienia (gdy oskarżony, podejrzan, osoba podejrzana nie zachowują się agresyw-

nie) oraz środki techniczne pod postacią kajdanek zakładanych na ręce, nogi lub tych zespolonych.

Ponadto autor popiera zgłaszany w środowisku naukowym postulat *de lege ferenda* związany z koniecznością usunięcia wprowadzającego go błąd terminu „środki techniczne” na rzecz pojęcia „kajdanki” i sugeruje, że należałoby wziąć pod rozwagę rozszerzenie katalogu tychże środków o pałkę wielofunkcyjną typu tonfa. Ponadto – w ślad za innymi przedstawicielami doktryny – zgłasza kolejny postulat dotyczący uregulowania w k.p.k. problematyki stosowania środków przymusu bezpośredniego lub przynajmniej wprowadzenia właściwych przepisów odsyłających do u.ś.p.b.

Słowa kluczowe: środki przymusu bezpośredniego, obowiązki dowodowe, kajdanki, siła fizyczna

Abstract

Direct coercive measures used to fulfill evidentiary obligations arising from Article 74 § 2 and 3 of the Code of Criminal Procedure. *De lege lata* analysis and *de lege ferenda* postulates

Only one article, i.e. 74 § 3a of the Code of Criminal Procedure, provides in the Criminal Procedure Act for the possibility of using direct coercive measures in the form of physical force and technical means of overpowering, without defining what they are. Moreover, no article of the Code of Criminal Procedure refers to the provisions of the Act on Direct Coercive Measures and Firearm in matters related to the issue of using these measures. The analysis conducted provides grounds for considering that the catalogue of direct coercive measures provided for in Article 74 § 3a of the Code of Criminal Procedure, used exclusively for the purpose of enforcing the fulfilment of evidentiary obligations provided for in Article 74 § 2 and 3 of the Code of Criminal Procedure, include: physical force in the form of transportation and overpowering techniques (when the person is not behaving aggressively); technical means in the form of handcuffs placed on the hands, feet or those joined together.

Moreover, the author supports the postulate raised in the scientific community related to the need to remove the misleading term ‘technical means’ in favor of handcuffs and suggests that it would be worth considering expanding the catalog of these means to include

a multifunctional baton of the tonfa type. Moreover – following other representatives of the doctrine – he raises another postulate regarding the regulation in the Code of Criminal Procedure of the issue of the use of direct coercion measures or at least the introduction of appropriate provisions referring to the Act on Direct Coercive Measures and Fire-arm.

Key words: direct coercive measures, evidentiary obligations, handcuffs, physical force

Adrianna Głód

mgr, doktorantka nauk prawnych

Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0009-0006-2074-587X>

glodadrianna@gmail.com

Biegły sądowy w sprawach medycznych – kluczowe problemy i propozycje rozwiązań

Wstęp

Instytucja biegłego sądowego w Polsce ustanowiona została celem zapewniania należytego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz umożliwienia organom sądowym prawidłowego wykonywania ich ustawowych obowiązków, zatem z pewnością można stwierdzić, iż instytucja biegłego sądowego jest elementem prawa procesowego¹.

Środek dowodowy, jakim jest dowód z opinii biegłego, znajduje swoje umiejscowienie w Kodeksach: postępowania karnego², cywilnego³ i administracyjnego⁴. Podstawa powołania biegłych sądowych wynika z art. 157 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo

¹ T. Kaczmarek, J.T. Marcinkowski, *Lekarze biegli sądowi – w obliczu narastającej wobec nich arogancji i agresji*, „Orzecznictwo Lekarskie” 2011, nr 8(2), s. 106.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 37).

³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061).

⁴ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572).

o ustroju sądów powszechnych⁵ oraz wydanych na jej podstawie rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych⁶. Regulacje dotyczące biegłych sądowych znajdują się również m.in. w treści rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie biegłych w przedmiocie uzależnienia od alkoholu⁷. Zgodnie z obowiązującym prawem sąd posiada możliwość zwrócenia się do biegłego, kiedy do rozstrzygnięcia sprawy niezbędna zdaje się wiedza specjalistyczna, wykraczająca poza zakres kompetencji sądu.

W aktualnym systemie prawno-sądowym rola biegłych sądowych jest niezwykle istotna. To właśnie oni w procesie sądowym stanowią kluczowe ogniwa dla prawidłowego funkcjonowania systemu sprawiedliwości⁸. Przenoszą bowiem specjalistyczną wiedzę i doświadczenie, by wspomóc sąd w wydawaniu słusznych i sprawiedliwych wyroków. Biegli sądowi, będący zwykle specjalistami w określonych dziedzinach, winni pełnić rolę niezależnych ekspertów, których opinie sporządzone są z należytą starannością i jak najbardziej to możliwe z aktualną wiedzą⁹. Współcześnie biegli sądowi z zakresu medycyny odgrywają kluczową rolę w systemie prawnym, ich specjalistyczna wiedza stanowi w znakomitej większości podstawę wydawania konkretnych wyroków sądowych – wydanych zgodnie z powziętymi założeniami wynikającymi z treści opinii.

Rolą biegłych jest dostarczanie sądowi wiedzy praktycznej oraz merytorycznej, tj. ogólnie określając – wiedzy specjalistycznej¹⁰, której ani sąd, ani strony postępowania nie posiadają¹¹. Opinia

⁵ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 334).

⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz.U. z 2005 r., nr 15, poz. 133).

⁷ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie biegłych w przedmiocie uzależnienia od alkoholu (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1936).

⁸ R. Szozda, M. Procek, *Lekarz jako biegły sądowy*, „Nowiny Lekarskie” 2007, nr 76, s. 261.

⁹ H. Wiśniewska-Śliwińska, J.T. Marcinkowski, *Biegły sądowy – tryb powoływania, wymagania, obowiązki*, „Orzecznictwo Lekarskie” 2011, nr 8(1), s. 34.

¹⁰ G. Kopczyński, *Pojęcie wiadomości specjalnych*, [w:] *Konfrontacja biegłych w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008, Lex/el.

¹¹ J. Włodarczyk-Madejska, *Opinia biegłego w sprawach cywilnych w świetle badania aktowego*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2017, nr 31, s. 157.

biegłego sądowego winna być przygotowana w sposób przejrzysty i precyzyjny, aby w sposób przystępny oraz klarowny zapewnić praktyczną użyteczność w procesie orzekania. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego już na wczesnym etapie postępowania pozwala wyeliminować różnego rodzaju błędy w pojmowaniu poszczególnych zagadnień medycznych¹².

Problemy związane z funkcjonowaniem instytucji biegłego sądowego

Instytucja biegłego sądowego w Polsce z zakresu medycyny posiada szereg mankamentów, które wpływają niekorzystnie na jakość oraz efektywność postępowań sądowych.

W pierwszej kolejności należy wskazać jeden z kluczowych problemów w postaci niedoboru lekarzy, co przekłada się na liczbę biegłych specjalistów z przedmiotowej dziedziny. Biegli sądowi specjalizujący się w zakresie medycyny to zazwyczaj lekarze, którzy posiadają gruntowne wykształcenie medyczne oraz bogate doświadczenie zawodowe – powyższe jednak nie stanowi reguły. Polska od wielu lat boryka się z problemem niedoboru lekarzy, zarówno na poziomie ogólnym, jak i specjalistycznym. Deficyt ten jest szczególnie widoczny w długich kolejkach do specjalistów, co jest jedną z głównych bolączek systemu opieki zdrowotnej. W sytuacji, gdy liczba lekarzy jest niewystarczająca, aby zaspokoić bieżące potrzeby systemu opieki zdrowotnej, dodatkowe obowiązki związane z pełnieniem funkcji biegłego sądowego zdają się być dla wielu lekarzy nader uciążliwe. Według analizy przeprowadzonej przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w 2016 roku ustalono, iż

do zapewnienia pełnej sprawności postępowań w sądach okręgowych, łącznie na wszystkich listach biegłych brakuje ok. 2062 specjalistów. Szacunkowy deficyt jest najbardziej widoczny właśnie w zakresie biegłych z dziedziny medycyny – 1452 (70%)¹³.

¹² I. Piotrowska, *Pozycja i rola biegłego sądowego w świetle oczekiwań organu procesowego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2007, nr 57, s. 196–199.

¹³ Przypis: P. Ostaszewski, J. Klimczak, J. Włodarczyk-Madejska, K. Joński, *Biegły w postępowaniu sądowym. Kompleksowy obraz systemu w świetle badań aktowych, ankietowych, statystycznych i ekonomicznych*, Warszawa 2016, s. 41,

[...] zapewnienia pełnej sprawności postępowań w sądach rejonowych szacunkowo brakuje na listach sądów okręgowych ok. 10 093 biegłych. Niemal połowa – 4840 (48%) brakujących biegłych to specjaliści z zakresu medycyny brakujących biegłych to specjaliści z zakresu medycyny¹⁴.

Z raportu wynika, iż dziedziny takie jak ortopedia, traumatologia, psychiatria, neurologia oraz chirurgia plastyczna charakteryzują się znacznymi brakami specjalistów. Z pewnością najistotniejszym aspektem, który demotywuje osoby posiadające specjalistyczną wiedzę z zakresu medycyny do pełnienia funkcji biegłego jest zbyt niskie wynagrodzenie. Stawki przyznawane biegłym z zakresu medycyny za sporządzenie opinii stanowią największą różnicę w porównaniu do ich możliwości zarobkowych. Powyższe związane jest również z utratą prestiżu pełnienia przedmiotowej funkcji. Kolejnym aspektem związanym z otrzymywaniem wynagrodzenia, który negatywnie wpływa na statystykę, jest niejednokrotnie nieotrzymywanie wynagrodzenia w odpowiednim terminie. Według badań przeprowadzonych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w 2016¹⁵ roku

przeciętnie biegli musieli czekać na podjęcie przez sąd decyzji o przyznaniu im wynagrodzenia 25 dni od przekazania opinii [...] i aż 40 dni od tej decyzji do otrzymania wypłaty za swoją pracę. Gdy oba te okresy przedstawi się łącznie, średnia długość oczekiwania przez biegłego na wynagrodzenie będzie przekraczać dwa miesiące. Warto również zasygnalizować, że choć w wielu przypadkach wypłaty te nastąpiły bardzo szybko – nawet tego samego dnia, co przekazanie opinii, to zdarzały się również sytuacje, gdy biegły czekał na pieniądze nawet ponad dwa lata.

Na marginesie, interesujące jest, iż wedle zgromadzonych danych w przedmiotowym raporcie

wynagrodzenia przyznawane biegłym za sporządzenie opinii na zlecenie sądu i pokrywane ze Skarbu Państwa stanowią raczej niewielką

https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/PDF/2016/ANALIZY%20WYMIARU%20SPRAWIEDLIWO%C5%9ACI/kolor_IWS_Sekcja-Analiz-Ekonomicznych_Biegli1.pdf.

¹⁴ *Ibidem*, s. 57.

¹⁵ *Ibidem*, s. 72.

część budżetu sądownictwa. [...] tj. 3,2% ogólnej kwoty wydatków budżetowych sądownictwa¹⁶.

W konsekwencji niesatysfakcjonujących zarobków wyłania się kolejny problem w postaci niewystarczającej liczby biegłych. Deficyt w liczbie biegłych sądowych powoduje długotrwałe, przewlekłe postępowania sądowe¹⁷. Procesy sądowe są często opóźniane z powodu trudności w znalezieniu odpowiednich biegłych oraz konieczności dostosowania terminów rozpraw do ich ograniczonej dyspozycyjności. Biegli są obciążeni dużą liczbą zleceń, często z krótkim terminem realizacji, co dodatkowo komplikuje możliwość godzenia ich pracy zawodowej z obowiązkami związanymi z pełnieniem funkcji biegłego sądowego.

Zważyć również należy na kolejny problem w postaci braku możliwości weryfikacji kompetencji biegłych sądowych¹⁸. Prezesi sądów okręgowych nie dysponują środkami, które mogłyby pozwolić na weryfikację poziomu wiedzy potencjalnego biegłego. W toku postępowania sądowego podnoszone są przez strony zarzuty do opinii biegłego, które to nierzadko wskazują na niski poziom merytoryczny opinii, czego powodem może być między innymi brak odpowiedniego doświadczenia opiniującego, które to nie stanowi kryterium do objęcia przedmiotowej funkcji.

Obecna sytuacja sprawia, iż sędziowie obdarzają zaufaniem jedynie określonych biegłych. Przedmiotowy stan rzeczy prowadzi do nadmiernego obciążania obowiązkami wybranych biegłych, pozbawiając jednocześnie pracy innych biegłych. Zważyć również należy, iż sędziowie wykazują się również brakiem zaufania do nowo powołanych biegłych sądowych, którzy dopiero zostali wpisani na listę, co dodatkowo utrudnia im zdobycie doświadczenia oraz ugruntowanej pozycji w ich specjalizacji. Niemniej jednak, z uwagi na niewielką liczbę odpowiednio wyszkolonych ekspertów, sędziowie nierzadko zmuszani są do współpracy z mniej wykwalifikowanymi

¹⁶ *Ibidem*, s. 74.

¹⁷ D. Jagiełło, *Rejestr biegłych sądowych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 49, s. 77–90.

¹⁸ P. Rybicki, *Kompetencje biegłych sądowych – narzędzia oceny, ocena narzędzi*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2025, nr 3, s. 35.

specjalistami. Nierzadko w takim przypadku powstaje konieczność wydania opinii uzupełniających, co skutkuje przedłużeniem postępowania¹⁹.

Kolejnym aspektem, na który warto zwrócić uwagę, jest brak odpowiednich szkoleń dla biegłych sądowych. Problem ten jest szczególnie widoczny w dziedzinie medycyny, gdzie specjalistyczna wiedza medyczna musi być przystosowana do wymogów prawnych i proceduralnych. Zdarza się, że biegli nie są świadomi terminów, sposobu prezentacji dowodów ani formalności związanych z przygotowywaniem i składaniem opinii. Brak wiedzy w tych obszarach może prowadzić do opóźnień w postępowaniach sądowych, a także do sporządzania opinii, które nie spełniają wymogów sądu pod względem formy i treści. W tym aspekcie należy również zwrócić uwagę, iż opinie sporządzane przez biegłych często cechuje zbyt specjalistyczny język medyczny, co sprawia, że są one trudne do zrozumienia dla sądu. W efekcie sąd może mieć trudności z interpretacją opinii, co może prowadzić do błędnych decyzji lub konieczności zlecenia dodatkowych opinii.

Zauważalnym problemem w polskim systemie sądownictwa jest brak jednolitej ogólnopolskiej listy biegłych sądowych²⁰. Obecnie listy biegłych są prowadzone przez sądy okręgowe na poziomie lokalnym (istnieje ponad 40 różnych list biegłych), co powoduje wiele trudności w praktyce sądowej. Przykładowo w treści wyroku WSA w Warszawie z dnia 26 czerwca 2007 r.²¹ Minister Sprawiedliwości wskazuje, iż problematyczne w obecnym stanie prawnym jest dopuszczenie możliwości ustanowienia tej samej osoby biegłym sądowym przy więcej niż jednym sądzie okręgowym. Co prawda ani przepisy ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ani cyt. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie biegłych sądowych wprost takiej możliwości nie wykluczają, to jednak jej

¹⁹ M. Koss-Goryszewska, *Opinia biegłych z zakresu medycyny w wybranych sprawach karnych – raport badania*, „Prawo w Działaniu – Sprawy Karne” 2018, nr 35, s. 88.

²⁰ J. Klimczak, *System biegłych sądowych w ocenie sędziów*, „Prawo w Działaniu – Sprawy Cywilne” 2017, nr 31, s. 188.

²¹ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 26 czerwca 2007 r., VI SA/Wa 1549/06, Legalis nr 280217.

praktyczne konsekwencje mogą budzić poważne wątpliwości z punktu widzenia należytego wykonywania obowiązków przez biegłych. Uzasadniając swoje stanowisko, sąd wskazał, iż istniałaby możliwość potencjalnej kolizji obowiązków, zwłaszcza w przypadku równoczesnego zlecenia przez różne sądy lub organy prowadzące postępowania przygotowawcze sporządzenia opinii w kilku sprawach. Co więcej, problematyczna pozostaje również kwestia sprawowania nadzoru nad działalnością biegłych, bowiem zgodnie z § 17 rozporządzenia nadzór nad działalnością biegłych sądowych sprawuje prezes sądu okręgowego, przy którym zostali ustanowieni. Powołanie jednej osoby na funkcję biegłego w dwóch okręgach mogłoby w praktyce utrudnić – a w niektórych przypadkach nawet uniemożliwić – skuteczne sprawowanie tego nadzoru.

Przedmiotowa praktyka charakteryzuje się nieefektywnością z uwagi na kilka aspektów. Przede wszystkim zważyć należy na utrudnienia administracyjne. Sędziowie oraz pełnomocnicy mają trudności w znalezieniu odpowiedniego biegłego poza swoim regionem, gdyż muszą przeszukiwać inne rejestry lokalne, co stanowi zajęcie czasochłonne i prowadzi do przewlekłości postępowania. Ponadto zwrócić również należy uwagę na zróżnicowania regionalne. Biegli sądowi z zakresu medycyny są bardziej dostępni w dużych miastach niż w mniejszych miejscowościach, gdzie ogólna liczba lekarzy jest znacznie ograniczona. Brak ogólnopolskiej listy biegłych uniemożliwia równomierny dostęp do biegłych w skali kraju. Wprowadzenie jednolitej listy biegłych jest więc krokiem niezbędnym, który powinien zostać potraktowany priorytetowo.

Rola biegłych sądowych z zakresu medycyny jest kluczowa dla wydawania sprawiedliwych orzeczeń sądowych. Należy jednak mieć na względzie, że biegli sądowi oceniają lekarzy z własnego środowiska zawodowego. Pojawiają się zatem istotne obawy odnoszące się do potencjalnego braku obiektywizmu. Zjawisko to może prowadzić do kilku istotnych problemów. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na okoliczność, iż biegli, oceniając lekarza z własnego środowiska, mogą odczuwać presję, aby unikać wydawania niekorzystnych opinii, zwłaszcza jeśli znają osobiście osobę ocenianą. Nawet jeśli biegły stara się być obiektywny, istnieje ryzyko, że jego

ocena może być podświadomie stronnicza²². W niewielkich społecznościach medycznych lekarze nierzadko znają się, pracują ze sobą bądź razem studiowali²³. Ocena kolegi może prowadzić do zniekształcenia obiektywizmu, ponieważ biegły może unikać wydawania negatywnych opinii, obawiając się reperkusji towarzyskich lub zawodowych. Zjawisko to jest znane jako efekt koleżeństwa i może wpływać na wyniki oceny.

Przedmiotowy stan rzeczy może prowadzić do podważenia zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Biegli sądowi, wykonując powierzone im zadania, winni dawać pełną ręką należytego wykonywania swoich obowiązków. W orzecnictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego pojęcie to definiowane jest jako

całość cech, zdarzeń i okoliczności dotyczących osoby biegłego sądowego, składających się na jego wizerunek jako osoby zaufania publicznego. Na wizerunek osoby zaufania publicznego składają się takie cechy charakteru jak: szlachetność, prawość, sumienność i bezstronność łącznie²⁴.

Biegły sądowy, będąc organem pomocniczym sądu, winien charakteryzować się zaufaniem społecznym, a także zaufaniem samego sądu, przed którym wykonuje swoje obowiązki²⁵.

W przypadku, gdy opinie biegłych sądowych z zakresu medycyny postrzegane będą jako stronnicze, strony postępowania ze świadomością, iż przedmiotowe opinie odkrywają kluczową rolę w wydawanych orzeczeniach, niekiedy nawet stanowią jego jedyną podstawę, mogą utracić zaufanie do systemu sprawiedliwości. Ponadto same orzeczenia sądowe oparte będą na błędnych założeniach, co w przypadku spraw medycznych może mieć poważne konsekwencje dla stron postępowania, w tym pacjentów,

²² A. Borys, *Opinia biegłego lekarza jako dowód w leczeniu medycznym – wybrane aspekty*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” 2017, nr 7, s. 59–72.

²³ A. Malicki, *Z problematyki wadliwości opinii sądowo-lekarskich*, [w:] *Spory medyczne*, red. A. Wnukiewicz-Kozłowska, Wrocław 2021, s. 324.

²⁴ Wyrok NSA z dnia 11 stycznia 1993 r., II SA 390/92, Legalis nr 1045629.

²⁵ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 13 listopada 2007 r., VI SA/Wa 1429/07, Legalis nr 264933.

którzy doznali szkody. Oczywiście powyższe doprowadzać będzie do przewlekłości postępowania sądowego, gdyż stronniczość w wydawanych opiniach skutkować może licznymi odwołaniami od wyroków²⁶.

A. Malicki zwraca również uwagę na praktyczne trudności, jakie mają miejsce podczas sporządzania opinii przez biegłych lekarzy, w szczególności w kontekście etycznych aspektów wykonywania przedmiotowego zawodu. Zasada *primum non nocere*, uznawana za jedną z fundamentalnych reguł etyki medycznej, nabiera szczególnego znaczenia również w obszarze opiniowania sądowo-lekarskiego, bowiem w tej sferze dążenie do ustalenia prawdy winno pozostawać w równowadze z poszanowaniem dobra pacjenta. Ponadto wskazuje na problemy o charakterze pozamerytorycznym, takie jak:

- konflikty wewnątrz środowiska naukowego lub lekarskiego,
- rywalizacja pomiędzy jednostkami naukowo-badawczymi,
- konkurencja w zakresie pozyskiwania dostępu do projektów badawczych i środków finansowania,
- praca zespołów biegłych reprezentujących różne specjalizacje, co może prowadzić do trudności w osiągnięciu zgodności co do treści opinii,
- różnice wynikające z analizy spraw przez ekspertów pochodzących z ośrodków o odmiennym poziomie zaplecza naukowego i technicznego, przy jednoczesnym braku odniesienia do realiów, w jakich działał lekarz w mniejszej placówce²⁷.

Należy również zwrócić uwagę na pojawiające się w literaturze pojęcie błędu opiniodawczego, który ma wpływ na kształt oraz prawidłowość sporządzonej opinii. Wadliwość opinii może wynikać z różnych czynników, do których zaliczyć można:

- niedostateczny poziom wiedzy specjalistycznej po stronie biegłego;
- nieprawidłowe przeprowadzenie badania osoby, zwłok lub przedmiotów mających znaczenie dowodowe, a także błędną bądź niepełną interpretację uzyskanych wyników i własnych obserwacji;

²⁶ J. Gurgul, *O wadliwości opinii biegłego w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo”, nr 4, s. 83.

²⁷ A. Malicki, *Z problematyki wadliwości opinii...*, *op. cit.*, s. 313.

- wysunięcie nieuzasadnionego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy analizowanymi zjawiskami²⁸.

Przykładowe rozwiązania wybranych problemów

W Polsce problem niedoboru biegłych sądowych jest coraz bardziej zauważalny, wpływa on na wydłużenie procesów sądowych, jak również na obniżenie jakości sporządzanych opinii. Wprowadzenie skutecznych rozwiązań w tej kwestii jest niezwykle istotne dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Najistotniejszą kwestią z punktu widzenia samych biegłych sądowych jest konieczność podniesienia wynagrodzenia za ich pracę. Aktualne stawki jawią się jako niewspółmierne do nakładu pracy, poziomu odpowiedzialności oraz wymaganej wiedzy specjalistycznej. Demotywią potencjalnych biegłych do podjęcia przedmiotowej funkcji²⁹. Podniesienie wynagrodzenia mogłoby nie tylko zachęcić większą liczbę specjalistów do podjęcia się rzeczonej funkcji, lecz również poprawić jakość świadczonych przez nich usług. Adekwatne do nakładu pracy wynagrodzenie jest niezbędne do poprawy jakości sporządzanych opinii, ponieważ stanowi motywację do rzetelnego wykonywania pracy, co w konsekwencji prowadzi do zwiększenia sprawności postępowań sądowych.

Wynagrodzenia dla biegłych sądowych wynikają z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2024 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym³⁰ oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2024 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania

²⁸ A. Malicki, A. Malicka-Ochtera, *Z problematyki opinii sądowo-lekarskich w procesach medycznych*, „Medyczna Wokanda” 2020, nr 14, s. 32.

²⁹ J. Klimczak, *System biegłych sądowych...*, *op. cit.*, s. 178.

³⁰ Dz.U. z 2025 r., poz. 1444.

opinii w postępowaniu karnym³¹. W przypadku nauk medycznych wynagrodzenia kształtowane są na podstawie zakresu czynności opisanych w załączniku nr 1 do rozporządzenia według stawek tam wskazanych. Jednak winny być kształtowane przez rynek w odniesieniu do wynagrodzeń w zawodzie biegłego (np. w związku ze sprawowaniem konkretnej specjalizacji medycznej), a nie oparte na jednolitych parametrach, np. stawkach godzinowych, tak aby zachęcić najlepszych specjalistów z konkretnych dziedzin medycyny do objęcia przedmiotowej funkcji.

Ważnym aspektem, na który warto zwrócić uwagę, jest konieczność prawnego uregulowania systemu funkcjonowania biegłych sądowych w Polsce³². Wpływ wydawanych w sprawach sądowych opinii jest kluczowy w znakomitej większości³³. Przede wszystkim zmiany wymaga system powoływania biegłych sądowych w Polsce. Obecny system spotyka się z krytyką wobec braku możliwości odpowiedniej weryfikacji kandydatów na stanowisko biegłego. Prezesi sądów okręgowych wskazują, iż zdarza się, że muszą podejmować decyzje na podstawie nierzetelnie sporządzonej dokumentacji. W tym aspekcie prezesi winni móc konsultować kandydaturę na biegłych sądowych z profesjonalistami w danej dziedzinie, a w następstwie przeprowadzonych konsultacji – wybrać odpowiednich zainteresowanych. Zasadne zdaje się wprowadzenie możliwości konsultowania kandydatur z przedstawicielami środowisk zawodowych i naukowych, przykładowo z przedstawicielami izb lekarskich. Trafnym kierunkiem zmian mogłoby okazać się również stworzenie systemu certyfikacji biegłych z zakresu medycyny, który opierałby się na współpracy sądów z organami samorządu lekarskiego.

Innym sposobem mogłoby być stworzenie innowacyjnego systemu powoływania biegłych, który polegałby na utworzeniu

³¹ Dz.U. z 2025 r., poz. 1118.

³² P. Czarnecki, *Zasada iura novit curia a pozycja biegłego w postępowaniu karnym*, [w:] *Rola biegłego we współczesnych postępowaniach sądowych*, red. D. Gil, P. Rogowski, Lublin 2019, s. 19–20.

³³ A. Szaploneczay, *Wadliwe opinie biegłych jako przyczyna pomyłek sądowych w polskim procesie karnym. Sygnalizacje możliwości naprawczych*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2019, nr 1, s. 221–240.

wyspecjalizowanych komisji, w których skład wchodziłoby eksperci z konkretnych dziedzin nauki, którzy to dokonywaliby oceny kandydata na biegłego sądowego, opierając się na specjalistycznych kryteriach. Rzeczona komisja nie tylko oceniałaby kwalifikacje i doświadczenia kandydatów podczas powołań, lecz także sprawowałaby bieżący nadzór nad wykonywaną pracą. System kontroli biegłych stanowiłby gwarancję, iż osoby sprawujące funkcję biegłego posiadają kompetencje oraz na bieżąco aktualizowaną wiedzę do pełnienia przedmiotowej funkcji. W kontekście powyższego konieczne byłoby także ustalenie minimalnego wymaganego stażu zawodowego jako warunku wpisania na listę biegłych sądowych. Dzięki temu do grona biegłych trafiałyby osoby posiadające odpowiednie doświadczenie i kompetencje, a sporządzane przez nich opinie charakteryzowałaby wysoka jakość.

W kontekście powyższego, dla zapewnienia szybszej i większej dostępności do biegłych specjalistów, zasadne byłoby stworzenie instytucji zrzeszającej biegłych sądowych z konkretnych dziedzin nauki, w tym medycyny. Instytucja ta pełniłaby rolę niejako pośrednika pomiędzy sądem a biegłymi, gdyż to do niej sąd zgłaszałby potrzebę powołania eksperta do konkretnej sprawy, a instytucja ta odpowiadałaby za znalezienie odpowiedniego specjalisty, który byłby dostępny w określonym terminie. Dodatkowo niniejszy podmiot mógłby sprawować nadzór nad jakością i rzetelnością pracy biegłych, co przyczyniłoby się do wzrostu standardów wydawanych opinii.

Alternatywnym rozwiązaniem mogłoby być stworzenie ogólnopolskiego podmiotu, który zajmowałby się kształceniem biegłych sądowych. Biegli sądowi powinni obowiązkowo uczestniczyć w szkoleniach „wstępnych” z podstaw prawa, a przede wszystkim z podstaw procesu sądowego oraz pełnienia roli biegłego w postępowaniach sądowych, a następnie w szkoleniu „nadzwyczajnym” – w przypadku zmiany procedur sądowych oraz szkoleniu „specjalistycznym” obejmującym swoim zakresem konkretne profile zawodowe, np. z zakresu medycyny, które odbywałyby się w obecności sędziów, tak aby potrafili odczytywać opinie biegłych sądowych. Szkolenia mogłyby być prowadzone przez przedstawicieli samorządów lekarskich bądź środowiska akademickiego na

podstawie umowy zawartej z rzeczonym ogólnopolskim podmiotem kształcenia biegłych sądowych.

Szkolenia z procesu sądowego są niezwykle istotne³⁴ z kilku powodów. Przede wszystkim biegli powinni być dobrze zaznajomieni z procedurami i wymogami sądowymi, aby ich opinie były zgodne z wymogami formalnymi³⁵. Posiadanie wiedzy odnośnie do zasad funkcjonowania sądów, konstruowania opinii, a w dalszej kolejności składania zeznań pozwolą biegłym na przygotowanie opinii, które są bardziej przejrzyste i przystępne dla sądu. W odniesieniu do przygotowania składania zeznań w sądzie to nie tylko prezentowanie swoich opinii, lecz również odpowiadanie na pytania zadawane przez prawników i sędziów. Przedmiotowe szkolenia miałyby za zadanie nauczyć biegłych, jak skutecznie przedstawiać wnioski, bronić tez, jak również radzić sobie z trudnymi pytaniami i zachować się podczas przesłuchania. W odniesieniu natomiast do procesu sporządzenia opinii szkolenia miałyby na celu pomagać biegłym w zrozumieniu, jakie informacje są kluczowe dla sprawy, w jaki sposób je skutecznie zaprezentować, aby sąd nie miał wątpliwości co do zawartych w treści opinii wniosków.

Rozwiązaniem problemu niewielkiej liczby biegłych sądowych z zakresu medycyny mogłoby być rozwiązanie zaczerpnięte z instytucji „urzędówek” pełnionych przez profesjonalnych pełnomocników, które polegałoby na obligatoryjnym wyznaczaniu przez okręgowe izby lekarskie poszczególnych lekarzy specjalistów do pełnienia funkcji biegłego sądowego. Wprowadzenie obligatoryjności występowania przed sądem w roli biegłych z zakresu medycyny może znacznie poprawić jakość orzeczeń sądowych i efektywność postępowań. Zwiększenie liczby dostępnych biegłych doprowadziłoby do skrócenia okresu oczekiwania na opinie oraz poprawiłoby jakość ekspertyz dzięki zaangażowaniu większej liczby specjalistów o aktualnej wiedzy medycznej. Wówczas również rozłożenie pracy na wszystkich lekarzy doprowadziłoby do zmniejszenia

³⁴ E. Gruza, *Ustawa o biegłych a jakość ekspertyz*, [w:] *Badania dokumentów. Teoria i praktyka*, red. R. Cieśla, Wrocław 2023, s. 50–56.

³⁵ J. Dzierżanowska, *Kompetencje biegłego sądowego w polskim procesie karnym*, „Forum Prawnicze” 2019, s. 1–10.

obciążenia pracą biegłego, co mogłoby okazać się nieobciążającym dodatkowym zajęciem. Aby było to skuteczne, konieczne jest odpowiednie wsparcie dla lekarzy, w tym szkolenia, system weryfikacji/nadzoru nad rzetelnością sporządzanych opinii oraz odpowiednie wynagrodzenie i ochrona prawna.

Rozwiązania technologiczne

W pierwszej kolejności należałoby stworzyć jedną stronę internetową bądź podstronę, np. w Portalu Informacyjnym Sądów Powszechnych³⁶, która to posiadałaby wyodrębniony dostęp do ogólnopolskiej listy biegłych sądowych na obszarze wszystkich sądów okręgowych na terenie Polski, co umożliwiłoby sprawne wyszukiwanie oraz doprowadziłoby do eliminacji zapytań, tj. podanie wykazu biegłych sądowych specjalizujących się w określonych dziedzinach. Przedmiotowe listy powinny zawierać informacje dotyczące specjalizacji konkretnych biegłych, z krótką charakterystyką spraw, w których biegły jest ekspertem. Ponadto na stronie internetowej powinny znajdować się dane umożliwiające na bieżąco monitorowanie obciążenia biegłych, co wyeliminuje przewlekłość postępowań sądowych. System powinien również zawierać ranking najwyżżej ocenianych (za pomocą specjalnej ankiety po zakończeniu postępowania) przez sędziów biegłych.

Działanie przedmiotowego systemu oraz sposób wyszukiwania biegłych mogłyby prezentować się w sposób następujący:

1. Zasygnalizowanie potrzeby biegłego – system otrzymywałby zgłoszenie od sądu bądź innej instytucji, która wymagałaby ekspertyzy biegłego. Zgłoszenie zawierałoby krótką charakterystykę sprawy oraz wskazanie jakiego konkretnie specjalisty wymaga przedmiotowa sprawa;
2. Kategoryzacja sprawy – system w sposób automatyczny analizowałby zgłoszenie, następnie kategoryzowałby sprawę według dziedzin wiedzy (np. medycyna). Przedmiotowa analiza mogłaby

³⁶ Zob. Portal Informacyjny Sądów Powszechnych, portal.wroclaw.sa.gov.pl/#/login [dostęp: 19.09.2024].

opierać się na algorytmach rozpoznających w tekście kluczowe słowa i frazy (NLP – *Natural Language Processing*)³⁷;

3. Wyszukiwanie biegłych – system dokonywałby *search databases*, tj. przeszukiwałby bazy danych w celu usystematyzowania konkretnych informacji, uwzględniając takie kryteria jak:
 - specjalizacja i doświadczenie w danej dziedzinie,
 - lokalizacja geograficzna,
 - dostępność czasowa,
 - historia współpracy z sądem,
 - oceny i opinie z poprzednich spraw;
4. Tworzenie rankingów i rekomendacji – system prowadziłby ranking najwyżej ocenianych przez odpowiednie instytucje biegłych sądowych na podstawie wystawianych przez nich ocen po zakończeniu pracy biegłego w konkretnej sprawie. System mógłby dopasowywać konkretnych biegłych do określonych specyfikacji spraw na podstawie np. doświadczenia w danych dziedzinach;
5. Sygnalizacja dostępności za pomocą automatycznego mechanizmu – system wysyłałaby sądowi zestawienie biegłych sądowych, mając na uwadze specyfikację sprawy, spośród których sąd wybiera jednego kandydata; następnie nastąpiłaby generacja zapytania o dostępność – kierowana do wybranego biegłego za pomocą odpowiedniego środka przekazu np. przez e-mail czy powiadomienie w aplikacji mobilnej;
6. Przydzielanie sprawy – wraz z otrzymaniem odpowiedzi od biegłego sądowego system automatycznie zatwierdzałby kandydaturę biegłego i przysyłałby jego dane kontaktowe do sądu, który to wydawałby odpowiednie postanowienie;
7. Raportowanie – po zakończeniu sprawy generowane byłyby raporty oceniające współpracę, które zapisywane mogłyby być w bazie danych i wpływałyby na system udzielania rekomendacji.

Podmioty lecznicze posiadają obowiązek prowadzenia dokumentacji medycznej pacjentów korzystających ze świadczeń

³⁷ E. Cambria, B. White, *Skaczące krzywe NLP: przegląd badań nad przetwarzaniem języka naturalnego*, „IEEE Computational Intelligence Magazine” 2014, vol. 9, no. 2, s. 48–57.

zdrowotnych oraz zapewnienia ochrony danych w niej zawartych³⁸. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na istotny problem w postaci nieładu panującego w przedmiotowych systemach dokumentacji placówek medycznych. Faktem jest, iż wiele przedmiotowych placówek w dalszym ciągu korzysta z papierowej formy dokumentacji, co generuje problemy w przechowywaniu, archiwizacji, a także dostępności do informacji medycznych. Z raportu przeprowadzonego przez Najwyższą Izbę Kontroli wynika, iż niemal połowa szpitali charakteryzowała się poważnymi uchybieniami w zarządzaniu dokumentacją medyczną pacjentów³⁹. Ponadto w miejscach, gdzie wprowadzono elektroniczną dokumentację medyczną⁴⁰, niezwykle brakuje standaryzacji i kompatybilności systemów między różnymi placówkami medycznymi. Wynika to z faktu, iż korzystają one z różnych rozwiązań informatyczno-systemowych, które nie są ze sobą zintegrowane, co sprawia, że przenoszenie danych pacjenta z jednej instytucji do drugiej bywa niemożliwe⁴¹.

Celem rozwiązania przedmiotowego problemu należałoby wprowadzić wyłącznie dokumentację medyczną w formie elektronicznej, której dane będą umieszczone w jednolitym dla całej Polski odpowiednio zabezpieczonym systemie. W przedmiotowym systemie stanowiącym część strony internetowej (np. pacjent.gov⁴²) winny znajdować się foldery obejmujące pobyty w szpitalach, wizyty u lekarza pierwszego kontaktu itp. Na stronie powinny znajdować się również dane zawierające wyniki badań lekarskich, począwszy od morfologii krwi, kończąc na badaniach specjalistycznych takich

³⁸ A. Augustynowicz, T. Dąbrowska, I. Wrześniewska-Wal, *Prawo medyczne. Zakres problematyki*, Warszawa 2009, s. 66.

³⁹ Najwyższa Izba Kontroli, Departament Zdrowia, *Informacja o wynikach kontroli, Przestrzeganie praw pacjenta w systemie ochrony zdrowia*, KZD.430.1.2024, Warszawa 2024, s. 8–43, nik.gov.pl/kontrola/wyniki-kontroli-nik/pobierz,kzd~p_23_047_202402011222541706786574~01,typ,kk.pdf.

⁴⁰ A. Klich, *Wybrane zagadnienia prawne elektronicznej dokumentacji medycznej*, „Ekonomiczne Problemy Usług” 2017, nr 1, s. 351–360.

⁴¹ *Prawo a technologie medyczne*, red. K. Kukuryk, M. Sadowska, Lublin 2017, s. 153–163.

⁴² Serwis Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia, pacjent.gov.pl [dostęp: 19.09.2024].

jak rezonans magnetyczny. Wprowadzenie zupełnej elektronizacji dokumentacji medycznej z pewnością stanowiłoby znaczne ułatwienie dla funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej, a nawet wywarłoby pozytywny skutek w diagnostyce przypadków medycznych.

Odnosząc się natomiast do problemu potencjalnego braku obiektywizmu w wydawanych opiniach przez lekarzy ze swojego środowiska zawodowego, z pewnością skutecznym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie anonimizacji danych. Anonimizacja danych połączona z elektronizacją dokumentacji medycznej zabezpieczyłaby obiektywność wydanych opinii, tak aby liczył się wyłącznie konkretny przypadek medyczny, a nie czynniki zewnętrzne, które mogłyby posiadać wpływ na wydaną opinię. System anonimizowałby dane, usuwając lub maskując informacje pozwalające na identyfikację pacjenta (np. imię, nazwisko, adres zamieszkania). W następnej kolejności zanonimizowane dane byłyby dostarczane do biegłego lekarza za pomocą bezpiecznego kanału komunikacji. W konsekwencji biegły otrzymuje kompletne, lecz zanonimizowane, dane umożliwiające przygotowanie obiektywnej opinii.

Należy również zwrócić uwagę na zjawisko nieustającego rozwoju technologicznego⁴³, który idzie w parze z rozwojem medycyny. Dysponując zaawansowanymi systemami informatycznymi, biegli posiadają narzędzia, które mogą wspomóc ich w znacznej części w opracowywaniu profesjonalnych opinii⁴⁴. Niniejsze doprowadzić może w pewnych wyodrębnionych dziedzinach, np. ortopedii, do przekazania znaczącej części analizy przypadku pod ocenę prawidłowości działań dokonanej przez sztuczną inteligencję. Algorytmy sztucznej inteligencji, w szczególności znajdujące podstawę działania na uczeniu maszynowym⁴⁵, mogą analizować obrazy medyczne powstałe za pomocą zdjęć rentgenowskich, rezonansu magnetycznego czy tomografii komputerowej – przewyższając

⁴³ A. Krasuski, *Status prawny sztucznego agenta. Podstawy prawne zastosowania sztucznej inteligencji*, Warszawa 2021, s. 16.

⁴⁴ A. Chłopecki, *Sztuczna inteligencja – szkice prawnicze i futurologiczne*, wyd. 2, Warszawa 2021, s. 54.

⁴⁵ M. Rich, *Machine Learning, Automated Suspicion Algorithms, and the Fourth Amendment*, „University of Pennsylvania Law Review” 2015, vol. 164, no. 4, s. 880.

ludzkie możliwości⁴⁶ – przykładowo system sztucznej inteligencji jest w stanie wykryć wczesne stadia raka płuc na podstawie obrazów tomograficznych.

Sztuczna inteligencja posiada wiele zastosowań w medycynie, kolejnym z nich jest możliwość przetwarzania ogromnej ilości danych⁴⁷, przykładowo z historii medycznej pacjenta, oraz wysnuwanie z nich wniosków w postaci konkretnej diagnozy przypadku chorobowego czy ułożenia planu leczenia. Przedmiotowe zastosowanie ma już miejsce w dietetyce, gdzie systemy wspomagające decyzje kliniczne sugerują najlepsze opcje żywieniowe na podstawie analizy danych pacjenta. Podobnie w ortopedii, system na podstawie obrazów diagnostycznych układu plany rehabilitacji.

System oparty na sztucznej inteligencji może automatycznie generować raporty medyczne, bazując na analizie danych pacjenta i wyników badań, tworząc szczegółowe raporty diagnostyczne. Automatyzacja zadań o charakterze administracyjnym umożliwiłaby biegłym z zakresu medycyny skupić uwagę na bardziej skomplikowanych aspektach spraw. Ponadto automatyczne przetwarzanie danych medycznych oraz tworzenie wstępnych wersji raportów/opinii mogłoby jedynie podlegać kontroli biegłych, ewentualnie sprowadzać się do częściowego uzupełnienia opinii przez bardziej doświadczonych biegłych – specjalistów oraz praktyków w konkretnych dziedzinach medycyny. Biegli sądowi z zakresu medycyny mogliby zatem współpracować z systemami sztucznej inteligencji, które posłużyłyby jako narzędzia wspomagające, a nie zastępujące ich pracę⁴⁸. W kontekście powyższego biegli winni być przeszkoleni w zakresie obsługi i interpretacji wyników generowanych przez systemy sztucznej inteligencji. Sztuczna inteligencja niewątpliwie może wpłynąć na poprawę jakości diagnozy⁴⁹, jak również może skrócić czas potrzebny na analizę konkretnych spraw medycznych.

⁴⁶ Por. <http://ibm.com/watson/health> [dostęp: 1.08.2024].

⁴⁷ H. Zhao, G. Li, W. Feng, *Research on Application of Artificial Intelligence in Medical Education*, [w:] *2018 International Conference on Engineering Simulation and Intelligent Control (ESAIC)*, Hunan, China, 2018, s. 340, 340–342.

⁴⁸ M. Świerczyński, Z. Więckowski, *Sztuczna inteligencja w wymiarze sprawiedliwości*, Warszawa 2023, s. 26–27.

⁴⁹ P. Cichosz, *Systemy uczące się*, Warszawa 2000, s. 39.

Podsumowanie

Z przeprowadzonej analizy wynika, iż z funkcjonowaniem biegłych specjalizujących się w zakresie medycyny, jak również z procesem twórczym opinii sądowej, wiąże się znaczna liczba problemów, które sprawiają, iż w opinii publicznej funkcja biegłego sądowego w przedmiotowej dziedzinie nauki nie spełnia zamierzonych rezultatów.

Przywołany stan rzeczy z pewnością wymaga szeregu regulacji zarówno prawnych, jak również techniczno-organizacyjnych, które wpłynęłyby na poprawę szerokokorozumianej funkcji biegłego sądowego. Aktualnie trwają prace nad stworzeniem ustawy, która szczególnie regulowałaby zagadnienia związane z funkcjonowaniem biegłego sądowego w Polsce.

Istnieją rozwiązania stricte proceduralne, które przy niewielkim nakładzie finansowym są w stanie w sposób znaczący usprawnić system funkcjonowania biegłych. Przywołane w pkt 3 regulacje organizacyjne ukazują rozmaitość rozwiązań rzeczonych problemów związanych zarówno z samym aspektem roli biegłego, jak również procedury jego powoływania, funkcjonowania czy systemu odpowiednich wynagrodzeń.

Jednak warto pochylić się również nad rozwiązaniami technologicznymi, co zostało uczynione w pkt 4, które stwarzają niezwykle możliwości skutkujące znaczną poprawą zarówno jakości, jak i wydajności roli biegłego. Rozwiązania technologiczne zautomatyzują rutynowe procesy, dokonają rzetelnej analizy danych oraz na ich podstawie będą w stanie postawić rzetelną diagnozę. Niniejsze może stanowić znaczne ułatwienie dla biegłych sądowych z zakresu medycyny, jednocześnie nie pozbawiając ich kluczowej roli nadzorcy nad wykonanymi przez sztuczną inteligencję zadaniami.

Mając na uwadze powyższe, istnieje wiele problemów związanych z funkcjonowaniem biegłych sądowych w Polsce, jednak istnieje jeszcze więcej rozmaitych rozwiązań, które całkowicie będą w stanie zniwelować rzeczzone niedogodności.

Bibliografia

Akty prawne

- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 37).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 334).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz.U. z 2005 r., nr 15, poz. 133).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie biegłych w przedmiocie uzależnienia od alkoholu (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1936).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2024 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym (Dz.U. z 2024 r., poz. 627).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2024 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2024 r., poz. 615).

Orzecznictwo

- Wyrok NSA z dnia 11 stycznia 1993 r., II SA 390/92, Legalis nr 1045629.
- Wyrok WSA w Warszawie z dnia 13 listopada 2007 r., VI SA/Wa 1429/07, Legalis nr 264933.
- Wyrok WSA w Warszawie z dnia 26 czerwca 2007 r., VI SA/Wa 1549/06, Legalis nr 280217.

Literatura

- Augustynowicz A., Dąbrowska T., Wrześniewska-Wal I., *Prawo medyczne. Zakres problematyki*, Warszawa 2009.
- Borys A., *Opinia biegłego lekarza jako dowód w leczeniu medycznym – wybrane aspekty*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” 2017, nr 7, s. 59–72.
- Cambria E., White B., *Jumping NLP Curves: A Review of Natural Language Processing Research*, „IEEE Computational Intelligence Magazine” 2014, vol. 9, no. 2, s. 48–57.

- Chłopecki A., *Sztuczna inteligencja – szkice prawnicze i futurologiczne*, wyd. 2, Warszawa 2021.
- Cichosz P., *Systemy uczące się*, Warszawa 2000.
- Czarnecki P., *Zasada iura novit curia a pozycja biegłego w postępowaniu karnym*, [w:] *Rola biegłego we współczesnych postępowaniach sądowych*, red. D. Gil, P. Rogowski, Lublin 2019, s. 19–37.
- Dzierżanowska J., *Kompetencje biegłego sądowego w polskim procesie karnym*, „Forum Prawnicze” 2019, s. 1–10.
- Gruza E., *Ustawa o biegłych a jakość ekspertyz*, [w:] *Badania dokumentów. Teoria i praktyka*, red. R. Cieśla, Wrocław 2023, s. 50–56.
- Gurgul J., *O wadliwości opinii biegłego w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 4, s. 79–109.
- Jagiello D., *Rejestr biegłych sądowych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 49, s. 77–90.
- Kaczmarek T., Marcinkowski J.T., *Lekarze biegli sądowi – w obliczu narastającej wobec nich arogancji i agresji*, „Orzecznictwo Lekarskie” 2011, nr 8(2), s. 104–112.
- Klich A., *Wybrane zagadnienia prawne elektronicznej dokumentacji medycznej*, „Ekonomiczne Problemy Usług” 2017, nr 1, s. 351–360.
- Klimczak J., *System biegłych sądowych w ocenie sędziów*, „Prawo w Działaniu – Sprawy Cywilne” 2017, nr 31, s. 177–201.
- Kopczyński G., *Pojęcie wiadomości specjalnych*, [w:] *Konfrontacja biegłych w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008, Lex/el.
- Koss-Goryszewska M., *Opinia biegłych z zakresu medycyny w wybranych sprawach karnych – raport badania*, „Prawo w Działaniu – Sprawy Karne” 2018, nr 35, s. 65–95.
- Krasuski A., *Status prawny sztucznego agenta. Podstawy prawne zastosowania sztucznej inteligencji*, Warszawa 2021.
- Malicki A., *Z problematyki wadliwości opinii sądowo-lekarskich*, [w:] *Spory medyczne*, red. A. Wnukiewicz-Kozłowska, Wrocław 2021, s. 313–331.
- Malicki A., Malicka-Ochtera A., *Z problematyki opinii sądowo-lekarskich w procesach medycznych*, „Medyczna Wokanda” 2020, nr 14, s. 23–37.
- Ostaszewski P., Klimczak J., Włodarczyk-Madejska J., Joński K., *Biegły w postępowaniu sądowym. Kompleksowy obraz systemu w świetle badań aktowych, ankietowych, statystycznych i ekonomicznych*, Warszawa 2016, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/PDF/2016/ANALIZY%20WYMIARU%20SPRAWIEDLIWO%C5%9ACI/kolor_IWS_Sekcja-Analiz-Ekonomicznych_Biegli1.pdf.
- Piotrowska I., *Pozycja i rola biegłego sądowego w świetle oczekiwań organu procesowego*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2007, nr 57, s. 196–199.

- Prawo a technologie medyczne*, red. K. Kukuryk, M. Sadowska, Lublin 2017, s. 153–163.
- Rich M., *Machine Learning, Automated Suspicion Algorithms, and the Fourth Amendment*, „University of Pennsylvania Law Review” 2015, vol. 164, no. 4, s. 871–929.
- Rybicki P., *Kompetencje biegłych sądowych – narzędzia oceny, ocena narzędzi*, „Krajowa Rada Sądownictwa” 2025, nr 3, s. 35–44.
- Szaplonczay A., *Wadliwe opinie biegłych jako przyczyna pomyłek sądowych w polskim procesie karnym. Sygnalizacje możliwości naprawczych*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2019, nr 1, s. 221–240.
- Szozda R., Procek M., *Lekarz jako biegły sądowy*, „Nowiny Lekarskie” 2007, nr 76, s. 261–264.
- Świerczyński M., Więckowski Z., *Sztuczna inteligencja w wymiarze sprawiedliwości*, Warszawa 2023.
- Wiśniewska-Śliwińska H., Marcinkowski J.T., *Biegły sądowy – tryb powoływania, wymagania, obowiązki*, „Orzecznictwo Lekarskie” 2011, nr 8(1), s. 33–39.
- Włodarczyk-Madejska J., *Opinia biegłego w sprawach cywilnych w świetle badania aktowego*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2017, nr 31, s. 155–176.
- Zhao H., Li G., Feng W., *Research on Application of Artificial Intelligence in Medical Education*, [w:] 2018 International Conference on Engineering Simulation and Intelligent Control (ESAIC), Hunan, China, 2018, s. 340–342.

Inne

- Portal Informacyjny Sądów Powszechnych, portal.wroclaw.sa.gov.pl/#/login [dostęp: 19.09.2024].
- Najwyższa Izba Kontroli, Departament Zdrowia, *Informacja o wynikach kontroli, Przestrzeganie praw pacjenta w systemie ochrony zdrowia*, KZD.430.1.2024, Warszawa 2024, nik.gov.pl/kontrole/wyniki-kontroli-nik/pobierz,kzd~p_23_047_202402011222541706786574~01,typ,kk.pdf.
- Serwis Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia, <https://pacjent.gov.pl> [dostęp: 19.09.2024].

Streszczenie

Biegły sądowy w sprawach medycznych – kluczowe problemy i propozycje rozwiązań

Biegli sądowi pełnią nieocenioną oraz niezwykle istotną rolę w procesie sądowym. Z pełnieniem przedmiotowej funkcji wiąże się wiele wyzwań, które między innymi posiadają wpływ na jakość oraz wiarygodność sporządzanych przez nich opinii sądowych. Jakie są najczęstsze wyzwania, z którymi borykają się biegli sądowi z zakresu medycyny? Jakie rozwiązania mogłyby zachęcić potencjalnych kandydatów do pełnienia przedmiotowej funkcji? Czy sztuczna inteligencja rzeczywiście rozwiąże problemy związane z funkcjonowaniem biegłych sądowych w Polsce?

Przedmiotem niniejszego opracowania jest wyszczególnienie głównych problemów związanych z procesem tworzenia opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny, jak również zostaną wskazane ich możliwe rozwiązania.

Słowa kluczowe: biegli sądowi, kluczowe problemy związane z pełnieniem roli biegłego sądowego w Polsce, przyszłość roli biegłego z zakresu medycyny, rozwiązania technologiczne, sztuczna inteligencja

Abstract

Court experts in Medical Cases – Key Problems and Proposed Solutions

Court experts play an invaluable and highly significant role in judicial proceedings. The performance of this function involves numerous challenges that, among other factors, affect the quality and credibility of the expert opinions they prepare.

What are the most common challenges faced by medical expert witnesses? Which solutions could encourage potential candidates to undertake this role? Can artificial intelligence truly address the problems related to the functioning of court-appointed experts in Poland?

The purpose of this study is to identify the main problems associated with the preparation of expert opinions in the field of medicine and to indicate possible solutions.

Key words: court experts, key challenges in performing the role of a court expert in Poland, future of the role of medical experts, technological solutions, artificial intelligence

Bartosz Zając

mgr, Zakład Karny w Barczewie

<https://orcid.org/0000-0002-4819-4313>

bartosz.z@interia.pl

Problemy resocjalizacji wybranych kategorii osób pozbawionych wolności

Wstęp

Populacja więzienna jest bardzo zróżnicowana. W zależności od przyjętej klasyfikacji można mówić o osadzonych, którzy kierowani są do odpowiednich rodzajów zakładów karnych (odbywających karę po raz pierwszy, recydywistach penitencjarnych, młodocianych oraz odbywających karę aresztu wojskowego)¹ i deklarują przynależność do struktur podkultury przestępczej – grypsujący, frajerzy, poszkodowani². Innym wyznacznikiem jest długość odbywania kary pozbawienia wolności: więźniowie długoterminowi³, średnio- i krótkoterminowi⁴. Populację więzienną uzupełniają również

¹ Art. 69 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 706), dalej także: k.k.w.

² M. Jastrzębska, *Krótką charakterystyka nieformalnych struktur podkultury przestępczej*, „Studia Gdańskie” 2010, t. 7, s. 161–162.

³ Zob. szerzej: K. Grudzińska, *Więzień długoterminowy w izolacji penitencjarnej*, „Resocjalizacja Polska” 2013, nr 4, s. 231.

⁴ Zob. szerzej: P. Stępnia, *Dobry osadzony czy dobry zwalniany? Prawo karne wykonawcze – paradygmat czy chaos koncepcyjny*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2022, t. 66, nr 4176, s. 30.

tymczasowo aresztowani, wobec których zastosowano najostrzejszy ze środków zapobiegawczych⁵.

Każda z wymienionych grup składa się na całokształt populacji w przestrzeni więziennej. Poza oczywistą izolacją od społeczeństwa poddaje się ich zróżnicowanym oddziaływaniom resocjalizacyjnym przewidzianym prawem, tj. pracy, nauczaniu, zajęciom kulturalno-oświatowym, sportowym, kontaktom ze światem zewnętrznym czy dotyczącym posług religijnych⁶. Jednocześnie oddziaływania te obarczone są ogólnymi problemami, do których należą m.in.: mała przestrzeń, na której znajdują się jednostki, które mają na siebie niekorzystny wpływ, istnienie zbyt dużej zróżnicowanej populacji więziennej, która jest niejednorodna oraz cechująca się odmiennymi celami, jakie chcą osiągnąć, czy też wytworzenie i istnienie w zakładach karnych zjawiska podkultury więziennej, która stoi w opozycji do zadań resocjalizacyjnych⁷.

Celem niniejszej pracy jest wskazanie oraz omówienie barier i problemów resocjalizacyjnych, które dotyczą wybranych kategorii osób pozbawionych wolności. Są one przede wszystkim skutkiem unikatowych cech, jakie wynikają z przynależności do konkretnej grupy przebywających w warunkach więziennych. Dopelnieniem rozważań zaś będzie próba wskazania rozwiązań systemowych, które potencjalnie mogą wpłynąć na skuteczniejsze oddziaływania resocjalizacyjne.

Idea oddziaływań resocjalizacyjnych – od resocjalizacji do readaptacji społecznej

Problematyka resocjalizacji jest złożona i niejednoznaczna, stąd też wieloaspektowe ujmowanie samej jej definicji. Zdaniem H. Machela jest to oddziaływanie na człowieka nieprzystosowanego społecznie,

⁵ M. Treder, *Przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania w świetle najnowszych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Kwartalnik Prawa Międzynarodowego” 2024, nr 1, s. 127.

⁶ Zob. szerzej: K. Pujer, *Problemy nauk prawnych*, Wrocław 2017, s. 53–54.

⁷ H. Machel, *Resocjalizacja penitencjarna: trzy uwarunkowania procesu*, „Resocjalizacja Polska” 2011, nr 2, s. 98–100.

którego celem jest redukcja lub też eliminacja tego nieprzystosowania. Na skutek podejmowanych działań jego społeczne funkcjonowanie ulega poprawie oraz staje się zgodne z ogólnie przyjętymi standardami w danej zbiorowości⁸. Jak natomiast wskazuje W. Mandrysz, przedstawiając definicję resocjalizacji, można mówić o pewnym procesie, który ma kilka zasadniczych cech. Należy do nich zespół celowych działań oraz zabiegów wychowawczych, które kierowane są w stosunku do osób z zaburzeniami. Efektem końcowym całego procesu resocjalizacji powinno być wykształcenie nawyku dotyczącego zachowania zgodnego ze społecznymi oczekiwaniami⁹.

Zdaniem S. Grzesiaka resocjalizacja penitencjarna odnosi się do skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, w szczególności przez podejmowanie wobec nich zaprogramowanych i zindywidualizowanych działań. Prowadzi się je z uwzględnieniem poszczególnych typów i rodzajów zakładów karnych oraz systemów odbywania kary pozbawienia wolności. Mają one na celu doprowadzenie jednostki do optymalnego stanu, który określa przystosowanie społeczne wyrażone za pomocą postaw prawnych, społecznych i moralnych¹⁰. Jeszcze inna definicja resocjalizacji wskazuje, iż jest to pewien system odnoszący się do metod i zasad postępowania z osobami pozbawionymi wolności. Mają one przyczynić się do zmiany osobowości, w szczególności w obszarze prezentowanych postaw. Powinno to spowodować brak powrotności do przestępstwa oraz przełożyć się na readaptację społeczną¹¹.

⁸ Idem, *Resocjalizacja penitencjarna: istota, dylematy terminologiczne, społeczny sens, kilka uwag teoretycznych i kadrowych*, „Resocjalizacja Polska” 2010, nr 1, s. 175.

⁹ W. Mandrysz, *Skazany na... marginalizację! Negatywne skutki odbywania kary pozbawienia wolności*, [w:] *Peryferie społeczne w teorii i badaniach empirycznych*, red. K. Wódz, D. Nowalska-Kapuścik, G.A. Libor, Katowice 2016, s. 161.

¹⁰ S. Grzesiak, *Resocjalizacja penitencjarna w Polsce, w perspektywie readaptacyjno-reintegracyjnej*, [w:] *Strategia reintegracji społecznej osób skazanych. Integralny model wspomagania resocjalizacyjno-readaptacyjnego*, red. B. Nowak, S. Grzesiak, Warszawa 2022, s. 18–23.

¹¹ A. Kojadyńska, J. Gałędek, *Resocjalizacja osadzonych przebywających w zakładach karnych*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2017, nr 1, s. 84.

Związki resocjalizacji z readaptacją są oczywiste. Wynika to z faktu, iż resocjalizacja jest procesem poprzedzającym skuteczną readaptację społeczną. Dotyczy osób, które nie przyswoiły sobie zdolności adaptacyjnych w okresie socjalizacji lub też utraciły ją z uwagi na zróżnicowane życiowe okoliczności – takie jak pobyt w zakładzie karnym¹². Jednocześnie w odniesieniu do obu zagadnień uznaje się formy aktywizacji osób pozbawionych wolności – nauczanie, zatrudnienie, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe oraz inne przewidziane w prawie – jako powszechnie obowiązujące. Podobnie przedstawione zagadnienia odnoszą się do skuteczności podejmowanych oddziaływań, które w znacznej mierze zależne są od zmiany ich motywacji w zakresie pracy nad własnym rozwojem oraz zmianą dotychczasowego życia, w tym w środowisku otwartym jako końcowy efekt resocjalizacji¹³. Natomiast, jak słusznie zauważa H. Machel, readaptacja społeczna stanowi efekt i element poprawnie przeprowadzonych oddziaływań resocjalizacyjnych w zakładzie karnym¹⁴.

Readaptacja społeczna osób pozbawionych wolności, zdaniem A. Fidelus, może być ujmowana w dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, dotyczy nabytych i wykorzystanych umiejętności podczas zmiany sytuacji z izolacji więziennej na wolnościową. Po drugie, readaptacja oznacza nabycie i wykorzystanie wszystkich nabytych umiejętności, które pozwolą w realizowaniu pełnych ról społecznych w odniesieniu do różnych sytuacji życiowych¹⁵.

Jak słusznie zauważa K. Biel, readaptacja społeczna jest procesem, który rozpoczął się podczas izolacji więziennej. Etapem

¹² J. Kusztal, *Resocjalizacja – readaptacja – reintegracja we współczesnym polskim dyskursie naukowym*, [w:] *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, red. J. Kusztal, K. Kmiecik-Jusięga, Kraków 2014, s. 34.

¹³ J. Sztuka, *Innowacje w resocjalizacji penitencjarnej*, [w:] *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, red. J. Kusztal, K. Kmiecik-Jusięga, Kraków 2014, s. 149.

¹⁴ H. Machel, *Dewiacyjna tożsamość grupowa skazanych a ich readaptacja i reintegracja społeczna*, [w:] *Tożsamość grupowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. W. Ambrozik, A. Kieszkowska, Kraków 2012, s. 42–43.

¹⁵ A. Fidelus, *Uwarunkowania readaptacji społecznej skazanych – podstawy teoretyczne i aspekty praktyczne*, „The Prison Systems Review” 2020, t. 107, s. 96–97.

wieńczącym zaś resocjalizację i readaptację jest reintegracja społeczna po przebyciu niezbędnej izolacji związanej z odbywaniem kary pozbawienia wolności¹⁶.

Problemy resocjalizacji wobec wybranych kategorii osób pozbawionych wolności

Przedmiotem rozważań podjętych w ramach wskazania problemów resocjalizacji jest omówienie barier i trudności występujących w procesach resocjalizacyjnych prowadzonych wobec konkretnych kategorii osób pozbawionych wolności. Wynikają one przede wszystkim z wieloaspektowych problemów, które wpływają na niską efektywność prowadzonych oddziaływań¹⁷ czy też niemożność stosowania indywidualizacji w procesie wprowadzania i realizacji oddziaływań wychowawczo-resocjalizacyjnych¹⁸. Jak zauważa P. Stępiak, wybrane kategorie osób pozbawionych wolności cechują odmienne potrzeby oraz problemy resocjalizacyjne, co wyklucza stosowanie powszechnego modelu resocjalizacji. Do grup takich zalicza on m.in. cudzoziemców (obcokrajowców), osadzonych krótkoterminowych, osadzonych niebezpiecznych czy też recydywistów penitencjarnych¹⁹.

Cudzoziemcy

W polskich zakładach karnych i aresztach śledczych przebywa 2539 osadzonych mężczyzn z 78 państw oraz 124 kobiety z 18 państw²⁰.

¹⁶ K. Biel, *Determinanty readaptacji społecznej w narracjach byłych skazanych z Centrum Integracji „Pro Domo” w Krakowie*, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2018, t. 21, nr 1, s. 161–162.

¹⁷ Zob. szerzej: J. Kopczyńska-Wisz, *Współczesne problemy resocjalizacji*, „Roczniki Pedagogiczne” 2019, t. 11(47), s. 257–270.

¹⁸ E. Chronowska-Sioła, *Wybrane problemy współczesnej polityki penitencjarnej w Polsce*, „Świat Idei i Polityki” 2024, nr 1, s. 207.

¹⁹ Zob. szerzej: P. Stępiak, *Kryzys resocjalizacji penitencjarnej a praca socjalna*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2004, nr 44–45, s. 35.

²⁰ *Miesięczna informacja statystyczna*, listopad 2024, <https://sw.gov.pl/assets/24/63/79/6160540812c4d2ba18fb5237a541611381de99aa.pdf> [dostęp: 10.10.2025].

Pobyt w jednostce penitencjarnej stwarza pewne problemy – barierę językową, brak wsparcia ze strony rodziny oraz ograniczenie dostępu do działań resocjalizacyjnych i programów wsparcia²¹. Zasadne wydaje się tutaj kierowanie osadzonych cudzoziemców do takich zakładów karnych, gdzie przede wszystkim mieliby kontakt z osobami wywodzącymi się ze swojego kręgu kulturowego, posługującymi się tym samym językiem oraz gdzie prowadzone byłoby wobec nich oddziaływania resocjalizacyjne. Jednocześnie nie można w tym celu brać tylko jednego kryterium dotyczącego narodowości, lecz należy opierać się na względach resocjalizacyjno-wychowawczych²².

Zdaniem G. Fuchsa osadzeni cudzoziemcy mogą stanowić grupę ryzyka wobec populacji więziennej deklarującej przynależność do podkultury przestępczej. Ich stosunek może być zarówno wrogi z uwagi na zagrożenie, jak również mogą być potencjalnymi ofiarami działalności podkulturowej. W związku z powyższym nie powinno osadzać się ich w jednej celi z członkami podkultury przestępczej. Działania administracji więziennej prowadzone wobec cudzoziemców ograniczają się raczej do kierowania obcokrajowców do właściwych typów zakładu karnego²³ lub też konkretnego osadzenia w celi mieszkalnej w związku z przeciwdziałaniem negatywnym zdarzeniom dotyczącym bezpieczeństwa osobistego²⁴. Z uwagi na powyższe zagrożenie wykluczeniem są oni często, zdaniem S. Grzesiaka, pomijani w działaniach resocjalizacyjnych²⁵.

²¹ M. Fajst, A. Gutkowska, *Problematyka rozmieszczenia skazanych w świetle kulturowych aspektów obecności cudzoziemców w polskich zakładach karnych*, „Archiwum Kryminologii” 2014, t. 36, s. 318.

²² A. Ornatowska, *Edukacja penitencjarna a pluralizm kulturowy: współczesne dylematy i przyszłe wyzwania*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2014, t. 15, s. 133.

²³ G. Fuchs, *Gwarancje proceduralne zapewnienia osobistego bezpieczeństwa cudzoziemcom osadzonym w jednostkach penitencjarnych w Polsce*, „Europejski Przegląd Prawa i Stosunków Międzynarodowych” 2024, nr 3, s. 164–167.

²⁴ E. Dawidziuk, *Zgony osób pozbawionych wolności w warunkach izolacji penitencjarnej w Polsce*, „Studia Prawnoustrojowe” 2024, nr 63, s. 74.

²⁵ S. Grzesiak, *Osadzeni o szczególnych potrzebach penitencjarno-ochronnych – analiza zjawiska*, „Law, Education, Security” 2024, nr 1, s. 18–19.

Osadzeni z krótkoterminowymi karami pozbawienia wolności

Osoby, których dotyczy osadzenie w zakładach karnych w sposób krótkotrwały, to bardzo specyficzna kategoria w zakładach karnych. Są to najczęściej osoby, które popełniły przestępstwo w związku z życiowymi zawirowaniami czy trudnościami, zaś przestępstwo nie wiązało się z użyciem siły²⁶. Zalicza się do nich zarówno osoby ukarane, jak i skazane prawomocnym wyrokiem sądu na wymiar kary pozbawienia wolności poniżej 1,5 roku. Z uwagi na krótki czas odbywania kary nie jest zasadne, by prowadzić wobec nich jakieś szczególne oddziaływania resocjalizacyjne oraz realizować programy mające na celu wprowadzenie pozytywnych zmian w zachowaniu²⁷. Natomiast I. Pospiszyl wskazuje, iż z uwagi na niską szkodliwość czynów oraz czas odbywania kary nie są wymagane oddziaływania resocjalizacyjne. Dużo zasadniejsze, zdaniem autorki, jest stosowanie nieizolacyjnych mechanizmów kontroli takich osób, które dodatkowo mogą pracować, nie są narażone na marginalizację czy też mają szanse uniknąć prizonizacji²⁸. Istotniejsze niż prowadzenie oddziaływań resocjalizacyjnych jest kierowanie osadzonych krótkoterminowo do odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego²⁹.

Na uwagę zasługuje również fakt wdrażania w system więziennictwa koncepcji domów przejściowych. Jak wskazuje S. Grzesiak, przeznaczone są one dla osadzonych, którzy kończą odbywać karę pozbawienia wolności oraz dla osadzonych na kary krótkoterminowe³⁰. Pozwoli to potencjalnie zapobiegać problemowi prizonizacji takich osób³¹.

²⁶ J. Felczak, *Praca zawodowa kobiet jako narzędzie resocjalizacji penitencjarnej*, „Polityka Społeczna” 2024, nr 5–5, s. 11.

²⁷ S. Grzesiak, *Osadzeni...*, *op. cit.*, s. 17.

²⁸ I. Pospiszyl, *Neopenologia – spór o sens istnienia resocjalizacji penitencjarnej*, „Resocjalizacja Polska” 2021, nr 22, s. 187–192.

²⁹ Zob. szerzej: K. Frąckowiak, *Kilka uwag o nowelizacjach Kodeksu karnego wykonawczego w zakresie warunków udzielania zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego*, „Studia Prawno-ustrojowe” 2023, nr 60, s. 110–111.

³⁰ S. Grzesiak, *Koncepcja polskich domów przejściowych – dylematy implementacyjne kuratorów sądowych*, „Law, Education, Security” 2024, nr 123, s. 137.

³¹ B. Nowak, S. Grzesiak, *Ku reintegracji społecznej osób skazanych. Integralny model wspomagania resocjalizacyjno-readaptacyjnego*, [w:] *Strategia reintegracji społecznej...*, *op. cit.*, s. 348.

Osadzeni niebezpieczni

Kategoria osadzonych niebezpiecznych jest bardzo zróżnicowana, stąd też wynikają trudności w znalezieniu odpowiednich oddziaływań resocjalizujących pozwalających wpływać na tę populację osób odbywających karę pozbawienia wolności³².

Osadzeni niebezpieczni również podlegają oddziaływaniom resocjalizacyjnym. Jednak w ich przypadku odbywają się one zgodnie ze szczegółowymi wytycznymi dotyczącymi bezpieczeństwa. Dotyczą one organizacji miejsca odbywania zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, widzeń oraz nabożeństw (posługi religijnej) z uwzględnieniem wzmożonych zabezpieczeń techniczno-ochronnych czy też określenia miejsc pracy tylko w ramach oddziału mieszkalnego³³. Warto nadmienić, iż sam status tzw. osadzonego niebezpiecznego nadawany przez komisję penitencjarną jest czasowy oraz wynika z pewnych przesłanek. Po określonym czasie (co trzy miesiące) należy poddać weryfikacji osadzonego, odnosząc się również do jego postępów resocjalizacyjnych, wskazując na pozytywne zmiany w tym zakresie. Przepisy prawne wręcz obligują kadrę penitencjarną do aktywizacji osadzonych niebezpiecznych³⁴.

Członkowie podkultury przestępczej

Brak odpowiednio zorganizowanego czasu wolnego w zakładzie karnym sprzyja rozwojowi podkultury przestępczej³⁵, stąd ważne jest podjęcie próby objęcia tej kategorii osób pozbawionych wolności oddziaływaniami resocjalizacyjnymi. Wydaje się to jednak problematyczne z uwagi na reprezentowane wartości grupowe oraz własny kodeks postępowania, który jest sprzeczny z działaniami

³² R. Podruczny, *Skazani niebezpieczni w polskiej rzeczywistości penitencjarnej – bariery i perspektywy korekcyjne*, [w:] *Psychopedagogiczne konteksty wykonywania kary pozbawienia wolności*, red. S. Grzesiak, Warszawa 2020, s. 83.

³³ *Ibidem*, s. 73.

³⁴ Zob. szerzej: B. Zając, *Resocjalizacja osadzonych niebezpiecznych – problemy i możliwości*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2024, nr 3, s. 102.

³⁵ E. Łuczak, *Współczesne problemy resocjalizacji penitencjarnej i ich minimalizowanie*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2017, t. 35, z. 2, s. 111.

administracji więziennej³⁶, w szczególności w zakresie podejmowania wybranych rodzajów pracy na rzecz zakładu karnego³⁷. Zdaniem A. Michalskiej oraz D. Michalskiego jest to kategoria osadzonych, która wręcz „przeszkadza” w resocjalizacji³⁸.

Zdaniem D. Szarzały niezbędne jest dostosowanie oddziaływań i programów przede wszystkim związanych z zapewnieniem czasu wolnego w taki sposób, by stanowiły one konkurencję wobec możliwości oferowanych przez podkulturę przestępczą³⁹.

Osadzeni w wieku senioralnym

Do grupy osadzonych w wieku senioralnym zalicza się osoby pozbawione wolności powyżej 65 roku życia. Wśród nich znajdują się: osadzeni po raz pierwszy, którzy w zakładzie karnym znaleźli się relatywnie późno; przestępcy chroniczni i zawodowi, którzy odbywają swoją karę do momentu, aż staną się starsi; skazani na karę dożywotniego pozbawienia wolności oraz więźniowie skazani na krótkotrwałe kary odbywający je w starszym wieku. Warto nadmienić, iż z racji wieku wskazuje się na liczne problemy zdrowotne tych osób oraz dysfunkcje związane z negatywnym wpływem izolacji więziennej⁴⁰.

Oddziaływania resocjalizacyjne prowadzone w stosunku do tych osób związane są z koniecznością utrzymania odpowiedniego zdrowia, w tym profilaktyki prozdrowotnej. W związku z powyższym

³⁶ J. Kopczyńska-Wisz, *Współczesne problemy...*, op. cit., s. 264–265.

³⁷ B. Zając, *Podkultura przestępcza a bezpieczeństwo jednostki penitencjarnej w opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2024, nr 4, s. 91.

³⁸ Zob. szerzej: A. Michalska, D. Michalski, *Zachowania niepożądane w zakładach karnych. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn–Warszawa 2020, s. 3–4.

³⁹ D. Sarzała, *Patologiczne zachowania więźniów w kontekście izolacji i resocjalizacji penitencjarnej*, Warszawa 2013, s. 239–240.

⁴⁰ K. Miszewski, A. Tulej, *Seniorzy w izolacji więziennej. Wybrane problemy związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności przez osoby starsze w zakładach karnych w USA*, [w:] *Starość – ekskluzja – inkluzja: promyki nadziei pedagogicznej*, red. A. Niewęglowska, M. Wiśniewska, Siedlce 2021, s. 250.

zasadne jest, by odbywali oni swoją karę w systemie terapeutycznym, który pozwoli bardziej zindywidualizować oddziaływania, dostosowując je do potrzeb osadzonych w wieku senioralnym⁴¹. Jednocześnie oddziaływania te powinny dotyczyć przede wszystkim odbudowy kontaktów z osobami bliskimi lub dotyczyć poprawy tych kontaktów. Ponadto skazani w wieku senioralnym mogą korzystać z pełnej oferty programów resocjalizacyjnych oraz zajęć kulturalno-oświatowych⁴².

Osoby tymczasowo aresztowane

Pośród tej kategorii osadzonych, co do zasady, oddziaływania penitencjarne o charakterze resocjalizacyjnym nie są stosowane do czasu unormowania ich sytuacji prawnej, tzn. skazania prawomocnym wyrokiem, a co za tym idzie ponownej klasyfikacji dotyczącej typu i rodzaju zakładu karnego⁴³. Wynika ona wprost z konstytucyjnej zasady domniemania niewinności, która wskazuje, iż każdego uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy⁴⁴. Ma ona charakter absolutny, tj. niemający wyjątków, w związku z czym nie można nikogo pozbawić prawa do domniemania niewinności. Oznacza to, iż nie tylko nie można nazywać go winnym zarzucanych czynów, lecz również należy zagwarantować prawo do obrony⁴⁵.

Jednocześnie zasada domniemania niewinności nie może wpływać negatywnie na możliwości oddziaływań resocjalizacyjnych na osoby tymczasowo aresztowane w sytuacji, gdy chcą one korzystać

⁴¹ A. Passaseo, A. Lewicka-Zelent, E. Grudzińska, *Seniorzy w zakładach karnych w Polsce. Aspekty prawne i medyczne*, „Law, Education, Security” 2024, nr 112, s. 73–77.

⁴² N. Malec, *Polityka bezpieczeństwa w zakładach karnych wobec wyzwania związanych ze starzeniem się osadzonych*, „Prawo i Bezpieczeństwo” 2024, nr 2(3), s. 274–275.

⁴³ S. Grzesiak, *Osadzeni...*, *op. cit.*, s. 19.

⁴⁴ Art. 48 z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.).

⁴⁵ S. Waltoś, *Konstytucyjna zasada domniemania niewinności a środki masowego przekazu*, „Nauka” 2009, nr 1, s. 7.

między innymi z zajęć kulturalno-oświatowych⁴⁶, zróżnicowanych kontaktów ze światem zewnętrznym za zgodą organu dysponującego, czy też wykonywania pracy (również za zgodą organu)⁴⁷. Dodatkowo zgodnie z przepisami osadzony może uczestniczyć w nabożeństwach i spotkaniach religijnych, zajęciach sportowych, w tym z zakresu kultury fizycznej, zajęciach kulturalno-oświatowych czy też nauczaniu, przy jednoczesnym zastrzeżeniu względów bezpieczeństwa i prawidłowego toku prowadzonego postępowania⁴⁸.

Recydywiści

Resocjalizacja recydywistów stanowi jedno z największych wyzwań w pracy penitencjarnej. Wynika to z faktu, iż łatwo adaptują się do warunków zakładu karnego oraz łączą się w zhierarchizowane grupy nieformalne⁴⁹ czy też cechują się wysokim stopniem demoralizacji⁵⁰. Jest to również najliczniejsza kategoria pośród wszystkich odbywających karę pozbawienia wolności – 61,2% populacji więziennej⁵¹.

W przypadku tej kategorii oddziaływania resocjalizacyjne, jak słusznie zauważa E. Żywucka-Kozłowska, pozwalają uzyskać dodatkowe możliwości. W ich przypadku „gra na reso” przynosi wymierne korzyści w postaci możliwości ubiegania się o przedterminowe zwolnienie, korzystania z licznych ulg i nagród, jakie daje poddawanie się oddziaływaniom resocjalizacyjnym⁵².

⁴⁶ Zob. szerzej: O. Sitarz, A. Jaworska-Wieloch, *Prawa osób tymczasowo aresztowanych na tle uprawnień przysługujących osobom odbywającym karę pozbawienia wolności*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2015, nr 3, s. 98.

⁴⁷ J. Nikolajew, *Prawa versus obowiązki tymczasowo aresztowanego w Polsce*, „Studia nad Bezpieczeństwem” 2018, nr 3, s. 36–40.

⁴⁸ Art. 221a z k.k.w.

⁴⁹ J. Kopczyńska-Wisz, *Współczesne problemy...*, op. cit., s. 267.

⁵⁰ H. Machel, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2006, s. 213.

⁵¹ *Miesięczna informacja statystyczna*, op. cit.

⁵² E. Żywucka-Kozłowska, *Kara pozbawienia wolności w opinii skazanych osadzonych w zakładzie karnym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 41, s. 71.

Oddziaływania resocjalizacyjne prowadzone wobec tej grupy powinny zatem skupiać się na realizowaniu wyłącznie kodeksowych oddziaływań – pracy, udziału w zajęciach kulturalno-oświatowych, sportowych czy też umożliwiania kontaktów ze światem zewnętrznym za pomocą zróżnicowanych środków⁵³.

Podsumowanie i wnioski

Realizowanie oddziaływań resocjalizacyjnych umożliwia skuteczne ponowne włączenie jednostki w struktury społeczne, stanowiąc tym samym istotę procesu readaptacji. Jest to jedno z zadań stawianych przed personelem zakładów karnych. Jednocześnie należy zastanowić się nad sensem prowadzenia oddziaływań, które najprawdopodobniej nie przyniosą pozytywnych skutków, ponieważ istnieją zróżnicowane bariery, które przyczyniają się do niskiej efektywności oddziaływań lub są wręcz niemożliwe do przeprowadzenia. Stąd też logiczne wydaje się, by nie prowadzić oddziaływań wobec wszystkich kategorii osób pozbawionych wolności, ponieważ generuje to niepotrzebne koszty finansowe oraz niepotrzebnie angażuje personel więzienny.

Trudności resocjalizacyjne, obserwowane na przykładzie wybranych kategorii osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności lub przebywających w areszcie tymczasowym, wynikają z charakterystycznych cech właściwych tym grupom. Głównym problemem prowadzenia oddziaływań resocjalizacyjnych wobec cudzoziemców wydaje się bariera językowa, a także znaczna liczba osadzonych rozproszonych na terenie wielu jednostek penitencjarnych. Osadzeni często wywodzą się z różnych kręgów kulturowych, co nie pozwala przyjąć narzuconego programu oddziaływań bez zakłóceń i w odpowiednim kontekście. W przypadku tej kategorii można podjąć jedynie próby prowadzenia oddziaływań dotyczących nauki języka polskiego. Pozwoliłoby to potencjalnie skuteczniej korzystać z prowadzonych oddziaływań oraz lepszej integracji społecznej po opuszczeniu zakładu karnego.

⁵³ Zob. szerzej: K. Linowski, *Organizacja i zadania Służby Więziennej w Polsce*, Radom 2017, s. 79.

W przypadku osadzonych odbywających krótkotrwałe kary pozbawienia wolności problematyczne jest wdrożenie odpowiednich oddziaływań w krótkim czasie, jak również ocena ich wyników. Osadzeni powinni jedynie realizować podstawowe założenia resocjalizacyjne pozwalające powrócić do społeczeństwa po zakończonej karze. Wydaje się, iż krótkoterminowa kara pozbawienia nie pozwoli nawet w pełni zdiagnozować potrzeb i problemów osadzonego. Czas ten może być jedynie przydany do nawiązania kontaktu z odpowiednimi organizacjami pomocowymi.

Odnosząc się do członków podkultury przestępczej, osadzonych niebezpiecznych oraz recydywistów oddziaływania resocjalizacyjne będą w większości nieskuteczne. Kategorie te nie tylko nie są chętne na udział w programach i oddziaływaniach, lecz często traktują je wybiórczo oraz za ich pomocą realizują swoje zamierzenia. Mamy tutaj do czynienia wręcz z pozorną resocjalizacją, która cechuje się niską efektywnością.

Odmienne problemy natomiast dotyczą osadzonych w wieku senioralnym. Jest to kategoria osób, które dotyczą problemy natury zdrowotnej oraz dotyczącej ogólnej egzystencji w warunkach więziennych. Oddziaływania kierowane w stosunku do nich powinny uwzględniać aspekty zdrowotne i związane z poprawą kondycji fizycznej, zaś w dalszej kolejności uwzględniać możliwości korekcyjno-naprawcze.

Ważną kategorią są również osoby tymczasowo aresztowane. Mimo iż zakłada się, zgodnie z zasadą domniemania niewinności, iż są to osoby niewinne do czasu skazania przez sąd, to zasadne wydaje się, by ich pobyt w tymczasowym areszcie nie ograniczał ich praw ani możliwości, jakie mają osoby już skazane. Dalece jak to możliwe, osoby takie, o ile wykazują chęć, powinny móc korzystać ze zróżnicowanych oddziaływań, takich jak praca oraz kontakt ze światem zewnętrznym.

Zasadne wydaje się tutaj postawienie pytania: jakie zmiany powinny nastąpić, by procesy resocjalizacyjne prowadzone wobec tych kategorii osadzonych miały większy sens? Po pierwsze, powinno się, jak tylko się da, umożliwiać odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach wolnościowych (w szczególności kar krótkoterminowych) lub też zawieszać wykonywanie tychże kar, jeśli

wynoszą one poniżej roku. Analogicznie sytuacja powinna wyglądać w przypadku osadzonych w wieku senioralnym – powinni oni odbywać resztę kary w warunkach wolnościowych lub też w ośrodkach terapeutyczno-leczniczych, co oczywiste z uwzględnieniem charakteru popełnionego czynu, długości odbytej już kary oraz stanu zdrowia. Zasadne jest tutaj korzystanie z możliwości, jakie daje dozór elektroniczny. Przede wszystkim taki sposób odbywania kary pozbawienia wolności jest znacznie tańszy (w 2021 r. koszt dozoru wynosił 800 zł, zaś utrzymywanie w zakładzie karnym ponad 4000 zł)⁵⁴. Realizowanie kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym wobec kategorii osób pozbawionych wolności takich jak osadzeni krótkoterminowi lub osadzeni w wieku senioralnym, którzy wymagają leczenia specjalistycznego lub rehabilitacji, jest niezasadne z punktu widzenia ekonomicznego oraz resocjalizacyjnego. Eliminuje to negatywne następstwa odbywania kary pozbawienia wolności, jak również daje możliwość wsparcia ze strony rodziny i środowiska lokalnego.

Niewątpliwie w przypadku kategorii osób, które negatywnie wpływają na oddziaływania resocjalizacyjne – osadzonych niebezpiecznych, recydywistów czy też członków podkultury przestępczej – działania powinny być ukierunkowane przede wszystkim na diagnozę problemów oraz indywidualne podejście resocjalizacyjne. W przypadku niewywiązywania się przez nich z założeń programowych nie powinni ponownie uczestniczyć w oddziaływaniach lub też powinny zostać one ograniczone do minimum przy jednoczesnym zastrzeżeniu, iż ich udział nie będzie pozwalał na korzystanie w pełni z ulg i nagród. Trudno bowiem oczekiwać, iż jakieś inne oddziaływania przyniosą sens w sytuacji, gdy mamy do czynienia z osobami, które przez zdecydowaną większość życia odbywają karę pozbawienia wolności. Jak słusznie zauważyła E. Żywucka-Kozłowska, udział takich osób w oddziaływaniach ma charakter wyłącznie instrumentalny, co stoi w sprzeczności z ideą resocjalizacji.

Oddziaływania resocjalizacyjne w zakładach karnych bez wątpienia w znacznej mierze nie dają oczekiwanych rezultatów.

⁵⁴ *Sukces systemu dozoru elektronicznego nad skazanymi*, 31.01.2023, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/sukces-systemu-dozoru-elektronicznego-nad-skazanymi> [dostęp: 10.10.2025].

Odsetek recydywy jest wysoki, gdyż nie wyeliminowały one negatywnych zdarzeń z udziałem osób pozbawionych wolności. Działania zaś obciążone są wysokimi kosztami finansowymi, kadrowymi oraz wpływają negatywnie na funkcjonowanie jednostek penitencjarnych przez nadmierną biurokrację. Warto również zauważyć, iż wydatki na jednego osadzonego w 2024 r. wyniosły aż 77 599 zł⁵⁵.

Wydaje się, iż można część tych wydatków przeznaczyć na faktyczną pomoc osobom pozbawionym wolności, lecz w odniesieniu do konkretnych grup – młodocianych oraz pozbawionych wolności po raz pierwszy. Są to kategorie, wobec których istnieje najmniejsze ryzyko powrotności do przestępstwa. Potencjalnie pomoc ta powinna dotyczyć nauki (w tym również studiów wyższych realizowanych między innymi przez Katolicki Uniwersytet Lubelski⁵⁶), kursów zawodowych – związanych z faktycznym zapotrzebowaniem na rynku pracy, opracowywanych przy udziale np. właściwych urzędów pracy lub innych instytucji użyteczności publicznej. Służba Więzienna powinna również stale współpracować z ośrodkami akademickimi w celu poszukiwania nowych rozwiązań resocjalizacyjnych opartych na doświadczeniach i badaniach empirycznych kadry.

Zasadne wydaje się również wykorzystywanie tzw. domów przejściowych, w których można umieszczać osadzonych, wymagających jeszcze dodatkowych oddziaływań. Pozwoliłoby to potencjalnie uniknąć sytuacji, gdy po odbyciu kary osadzeni pozostają bez jakiegokolwiek pomocy. Propozycja taka skierowana byłaby do wielu kategorii osób pozbawionych wolności, w której występują złożone problemy natury zdrowotnej, mieszkaniowej czy też występuje czasowy problem ze znalezieniem pracy i źródła utrzymania.

⁵⁵ Roczna informacja statystyczna za rok 2024, <https://sw.gov.pl/assets/75/56/25/0a14d4c96e65541b6c48ea069ee021b617bdbdd4.pdf> [dostęp: 10.10.2025].

⁵⁶ *Jedyne takie studia w Polsce*, oprac. A. Krawczyńska, b.d., <https://sw.gov.pl/aktualnosc/jedyne-takie-studia-w-polsce> [dostęp: 10.10.2025].

Bibliografia

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 911).

Literatura

Biel K., *Determinanty readaptacji społecznej w narracjach byłych skazanych z Centrum Integracji „Pro Domo” w Krakowie*, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2018, t. 21, nr 1, s. 159–174.

Chronowska-Sioła E., *Wybrane problemy współczesnej polityki penitencjarnej w Polsce*, „Świat Idei i Polityki” 2024, nr 1, s. 196–211.

Dawidziuk E., *Zgony osób pozbawionych wolności w warunkach izolacji penitencjarnej w Polsce*, „Studia Prawnoustrojowe” 2024, nr 63, s. 67–86.

Fajst M., Gutkowska A., *Problematyka rozmieszczenia skazanych w świetle kulturowych aspektów obecności cudzoziemców w polskich zakładach karnych*, „Archiwum Kryminologii” 2014, t. 36, s. 293–323.

Felczak J., *Praca zawodowa kobiet jako narzędzie resocjalizacji penitencjarnej*, „Polityka Społeczna” 2024, nr 5–5, s. 9–14.

Fidelus A., *Uwarunkowania readaptacji społecznej skazanych – podstawy teoretyczne i aspekty praktyczne*, „The Prison Systems Review” 2020, t. 107, s. 87–112.

Frąckowiak K., *Kilka uwag o nowelizacjach Kodeksu karnego wykonawczego w zakresie warunków udzielania zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 60, s. 103–113.

Fuchs G., *Gwarancje proceduralne zapewnienia osobistego bezpieczeństwa cudzoziemcom osadzonym w jednostkach penitencjarnych w Polsce*, „Europejski Przegląd Prawa i Stosunków Międzynarodowych” 2024, nr 3, s. 156–172.

Grudzińska K., *Wieżień długoterminowy w izolacji penitencjarnej*, „Resocjalizacja Polska” 2013, nr 4, s. 231–242.

Grzesiak S., *Koncepcja polskich domów przejściowych – dylematy implementacyjne kuratorów sądowych*, „Law, Education, Security” 2024, nr 123, s. 121–151.

Grzesiak S., *Osadzeni o szczególnych potrzebach penitencjarno-ochronnych – analiza zjawiska*, „Law, Education, Security” 2024, nr 1, s. 9–36.

Grzesiak S., *Resocjalizacja penitencjarna w Polsce, w perspektywie readaptacyjno-reintegracyjnej*, [w:] *Strategia reintegracji społecznej osób skaza-*

- nich. *Integralny model wspomaganie resocjalizacyjno-readaptacyjnego*, red. B. Nowak, S. Grzesiak, Warszawa 2022, s. 17–51.
- Jastrzębska M., *Krótką charakterystyka nieformalnych struktur podkultury przestępczej*, „Studia Gdańskie” 2010, t. 7, s. 159–172.
- Jedyne takie studia w Polsce, oprac. A. Krawczyńska, b.d., <https://sw.gov.pl/aktualnosc/jedyne-takie-studia-w-polsce> [dostęp: 10.10.2025].
- Kojadyńska A., Gałędek J., *Resocjalizacja osadzonych przebywających w zakładach karnych*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2017, nr 1, s. 84–90.
- Kopczyńska-Wisz J., *Współczesne problemy resocjalizacji*, „Roczniki Pedagogiczne” 2019, t. 11(47), s. 257–270.
- Kusztal J., *Resocjalizacja – readaptacja – reintegracja we współczesnym polskim dyskursie naukowym*, [w:] *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, red. J. Kusztal, K. Kmieć-Jusięga, Kraków 2014, s. 25–43.
- Linowski K., *Organizacja i zadania Służby Więziennej w Polsce*, Radom 2017.
- Łuczak E., *Współczesne problemy resocjalizacji penitencjarnej i ich minimalizowanie*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2017, t. 35, z. 2, s. 105–114.
- Machel H., *Dewiacyjna tożsamość grupowa skazanych a ich readaptacja i reintegracja społeczna*, [w:] *Tożsamość grupowa dewiantów a ich reintegracja społeczna*, red. W. Ambrozik, A. Kieszkowska, Kraków 2012, s. 41–52.
- Machel H., *Resocjalizacja penitencjarna: istota, dylematy terminologiczne, społeczny sens, kilka uwag teoretycznych i kadrowych*, „Resocjalizacja Polska” 2010, nr 1, s. 174–192.
- Machel H., *Resocjalizacja penitencjarna: trzy uwarunkowania procesu*, „Resocjalizacja Polska” 2011, nr 2, s. 91–117.
- Machel H., *Wieżenie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Gdańsk 2006.
- Malec N., *Polityka bezpieczeństwa w zakładach karnych wobec wyzwań związanych ze starzeniem się osadzonych*, „Prawo i Bezpieczeństwo” 2024, nr 2(3), s. 264–277.
- Mandrysz W., *Skazany na... marginalizację! Negatywne skutki odbywania kary pozbawienia wolności*, [w:] *Peryferie społeczne w teorii i badaniach empirycznych*, red. K. Wódz, D. Nowalska-Kapuściak, G.A. Libor, Katowice 2016, s. 148–168.
- Michalska A., Michalski D., *Zachowania niepożądane w zakładach karnych. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn–Warszawa 2020.
- Miesięczna informacja statystyczna*, listopad 2024, <https://sw.gov.pl/assets/24/63/79/6160540812c4d2ba18fb5237a541611381de99aa.pdf> [dostęp: 10.10.2025].
- Miszewski K., Tulej A., *Seniorzy w izolacji więziennej. Wybrane problemy związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności przez osoby starsze w zakładach karnych w USA*, [w:] *Starość – ekskluzja – inkluzja: promyki*

- nadziei pedagogicznej*, red. A. Niewęglowska, M. Wiśniewska, Siedlce 2021, s. 247–261.
- Nikołajew J., *Prawa versus obowiązki tymczasowo aresztowanego w Polsce*, „*Studia nad Bezpieczeństwem*” 2018, nr 3, s. 25–46.
- Nowak B., Grzesiak S., *Ku reintegracji społecznej osób skazanych. Integralny model wspomagania resocjalizacyjno-readaptacyjnego*, [w:] *Strategia reintegracji społecznej osób skazanych. Integralny model wspomagania resocjalizacyjno-readaptacyjnego*, red. B. Nowak, S. Grzesiak, Warszawa 2022, s. 311–363.
- Ornatowska A., *Edukacja penitencjarna a pluralizm kulturowy: współczesne dylematy i przyszłe wyzwania*, „*Studia Iuridica Toruniensia*” 2014, t. 15, s. 129–141.
- Passaseo A., Lewicka-Zelent A., Grudzińska E., *Seniorzy w zakładach karnych w Polsce. Aspekty prawne i medyczne*, „*Law, Education, Security*” 2024, nr 112, s. 55–78.
- Podruchny R., *Skazani niebezpieczni w polskiej rzeczywistości penitencjarnej – bariery i perspektywy korekcyjne*, [w:] *Psychopedagogiczne konteksty wykonywania kary pozbawienia wolności*, red. S. Grzesiak, Warszawa 2020, s. 69–87.
- Pospiszyl I., *Neopenologia – spór o sens istnienia resocjalizacji penitencjarnej*, „*Resocjalizacja Polska*” 2021, nr 22, s. 185–204.
- Pujer K., *Problemy nauk prawnych*, Wrocław 2017.
- Roczna informacja statystyczna za rok 2024, <https://sw.gov.pl/assets/75/56/25/0a14d4c96e65541b6c48ea069ee021b617bdbdd4.pdf> [dostęp: 10.10.2025].
- Sarzała D., *Patologiczne zachowania więźniów w kontekście izolacji i resocjalizacji penitencjarnej*, Warszawa 2013.
- Sitarz O., Jaworska-Wieloch A., *Prawa osób tymczasowo aresztowanych na tle uprawnień przysługujących osobom odbywającym karę pozbawienia wolności*, „*Wojskowy Przegląd Prawniczy*” 2015, nr 3, s. 89–120.
- Stępniać P., *Dobry osadzony czy dobry zwalniany? Prawo karne wykonawcze – paradygmat czy chaos koncepcyjny*, „*Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*” 2022, t. 66, nr 4176, s. 25–40.
- Stępniać P., *Kryzys resocjalizacji penitencjarnej a praca socjalna*, „*Przegląd Więziennictwa Polskiego*” 2004, nr 44–45, s. 29–36.
- Sukces systemu dozoru elektronicznego nad skazanymi*, 31.01.2023, <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/sukces-systemu-dozoru-elektronicznego-nad-skazanymi> [dostęp: 10.10.2025].
- Sztuka J., *Innowacje w resocjalizacji penitencjarnej*, [w:] *Konteksty resocjalizacji i readaptacji społecznej*, red. J. Kusztal, K. Kmiecik-Jusięga, Kraków 2014, s. 143–158.

- Treder M., *Przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania w świetle najnowszych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Kwartalnik Prawa Międzynarodowego” 2024, nr 1, s. 126–139.
- Waltoś S., *Konstytucyjna zasada domniemania niewinności a środki masowego przekazu*, „Nauka” 2009, nr 1, s. 7–22.
- Zajac B., *Podkultura przestępcza a bezpieczeństwo jednostki penitencjarnej w opinii funkcjonariuszy Służby Więziennej*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2024, nr 4, s. 77–93.
- Zajac B., *Resocjalizacja osadzonych niebezpiecznych – problemy i możliwości*, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2024, nr 3, s. 95–105.
- Żywucka-Kozłowska E., *Kara pozbawienia wolności w opinii skazanych osadzonych w zakładzie karnym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2018, nr 41, s. 65–78.

Streszczenie

Problemy resocjalizacji wybranych kategorii osób pozbawionych wolności

W niniejszej pracy przedstawiono trudności, bariery i problemy resocjalizacyjne obejmujące wybrane kategorie osób pozbawionych wolności. Punktem wyjścia do rozważań jest przedstawienie założeń resocjalizacji jako elementu, który służy społecznej readaptacji osób pozbawionych wolności. Jest to jedno z podstawowych zadań, jakie stawiają sobie zakłady karne oraz cała formacja Służby Więziennej.

Wśród wybranych grup pozbawionych wolności, których dotyczą zróżnicowane problemy resocjalizacyjne, przedstawiono cudzoziemców, osadzonych na krótkotrwałe kary pozbawienia wolności, osadzonych niebezpiecznych, członków podkultury przestępczej oraz recydywistów penitencjarnych. Wszystkie te kategorie łączy jeden wspólny element – stanowią pewne wyzwanie resocjalizacyjne oraz dodatkowy problem, z którym muszą mierzyć się funkcjonariusze w zakładach karnych.

Słowa kluczowe: resocjalizacja, oddziaływania penitencjarne, readaptacja, zakład karny, osadzeni

Abstract

Problems of rehabilitation of selected categories of inmates

This paper presents the difficulties, barriers and problems of rehabilitation covering selected categories of persons deprived of their liberty. The starting point for the considerations is to present the assumptions of rehabilitation as an element that serves the social rehabilitation of inmates. This is one of the basic tasks set by penal institutions and the entire formation of the Prison Service. Among the selected groups of inmates, which are affected by various rehabilitation problems, foreigners, incarcerated on short-term prison sentences, dangerous prisoners, members of the criminal subculture and penitentiary recidivists were presented. All these categories have one thing in common – they represent a certain rehabilitation challenge, which is an additional problem that officers in prisons have to face.

Key words: resocialisation, penitentiary impacts, readaptation, prison, inmates, problems of resocialisation of selected categories of inmates

Henryk Skrzypulec

student prawa, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

<https://orcid.org/0009-0008-3119-3702>

henrykskrzypulec33@gmail.com

Umorzenie udziałów w spółce z o.o. bez obniżania kapitału zakładowego. Luka w kodeksie spółek handlowych?

Uwagi wprowadzające

W Polsce zdecydowana większość zarejestrowanych spółek handlowych to spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Integralną ich częścią jest kapitał zakładowy. Składa się on z udziałów wspólników i może zostać zarówno podwyższony, jak i obniżony, co zarazem (co do zasady) powoduje zmiany w wysokości/wartości lub liczbie udziałów – zwłaszcza przez ich umorzenie. W niniejszym opracowaniu przedstawiono szczególny przypadek takiego umorzenia, tj. taki, który nie wymaga obniżenia kapitału zakładowego. Regulacje Kodeksu spółek handlowych¹ dopuszczają tego rodzaju konstrukcję, jakkolwiek są w tej materii bardzo ogólne, nie udzielając odpowiedzi na ważne zagadnienia związane z przeprowadzeniem oraz skutkami takiej operacji.

Zgodnie z art. 199 § 6 k.s.h., „[u]morzenie udziału z czystego zysku nie wymaga obniżenia kapitału zakładowego”. To jedyny, a zarazem

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 18), dalej także: k.s.h.

ogólnie sformułowany przepis odnoszący się wprost do tytułowego zagadnienia. Jego zastosowanie w praktyce powoduje problemy. Wynikają one z nakazu wyrażania udziałów za pomocą liczb całkowitych, w przypadku gdy wspólnicy mogą posiadać więcej niż jeden udział (zob. art. 153 k.s.h.²). W szczególności chodzi o to, w jaki sposób skonkretyzować wartość udziałów w spółce z o.o. po ich częściowym umorzeniu, aby ich suma korespondowała z wysokością kapitału zakładowego. Już na wstępie należy zaznaczyć, że do wątków wiążących z omawianą problematyką odnoszą się również przepisy pozakodeksowe, zwłaszcza ustawa o KRS³ czy też ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu⁴. Powoduje to dodatkowe trudności, bowiem spółka decydująca się na skorzystanie z omawianej instytucji umorzenia naraża się na – wynikające z różnych aktów normatywnych – skutki prawne, które z uwagi na niewielką popularność tego rozwiązania są trudne do przewidzenia.

Również dotychczasowa judykatura rzadko miała okazję wypowiedzieć się w tej materii (tym bardziej brak jest judykatur wydanych na gruncie aktualnie obowiązującego kodeksu). W tym miejscu przytoczyć należy – podjętą jeszcze pod reżimem *Kodeksu handlowego*⁵ – uchwałę Sądu Najwyższego, która odnosiła się do tytułowej problematyki. Sąd ów wyjaśnił, że „w razie umorzenia w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością części udziałów z czystego zysku dopuszczalne jest powzięcie przez wspólników uchwały

² Zgodnie z tym przepisem „Umowa spółki stanowi, czy wspólnik może mieć tylko jeden, czy więcej udziałów. Jeżeli wspólnik może mieć więcej niż jeden udział, wówczas wszystkie udziały w kapitale zakładowym powinny być równe i są niepodzielne”.

³ Z powodu konieczności udokumentowania stanu spółki w KRS. Zgodnie z art. 36 ppkt 6 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 869).

⁴ Ustawa z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 644), dalej także: ustawa AML (*anti-money laundering*); narzuca ona konieczność rejestracji niektórych informacji o spółce i udziałowcach.

⁵ Tj. *rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. z 1934 r., nr 57, poz. 502) uchylony*, dalej także: *Kodeks handlowy z 1934 r.*

zmieniającej umowę spółki i dostosowującej wartość pozostałych po umorzeniu udziałów do nie zmienionej wysokości kapitału zakładowego⁶. Uchwała ta zachowała swą aktualność także na gruncie art. 199 § 6 k.s.h., gdyż zakres i treść tego przepisu jest w tym kontekście równoznaczny z jego odpowiednikiem w *Kodeksie handlowym z 1934 r.*⁷ Wiele publikacji odnosiło się do tego problemu, jednak tylko w zakresie omówienia najczęściej skutków podatkowych normy art. 199 k.s.h.⁸

Relevantne przepisy kodeksowe: kontekst prawny

Choć podstawę prawną dopuszczalności umorzenia udziału z czystego zysku, bez potrzeby obniżenia kapitału zakładowego, stanowi art. 199 § 6 k.s.h., to na ramy prawne omawianego zagadnienia składają się także inne relevantne unormowania tak kodeksowe, jak i pozakodeksowe.

Zgodnie z art. 154 § 1 i 2 k.s.h. kapitał zakładowy spółki powinien wynosić co najmniej 5000 zł, a wartość nominalna udziału nie może być niższa niż 50 zł. Z kolei § 3 cyt. przepisu wskazuje, że udziały nie mogą być obejmowane poniżej ich wartości nominalnej⁹. Lektura art. 154 § 3 k.s.h. w kontekście przedmiotu niniejszego artykułu prowadzi do wniosku, że podczas zawiązywania spółki niedopuszczalna jest sytuacja, w której wartość obejmowanych udziałów nie byłaby co najmniej równa (lub wyższa) niż wysokość kapitału

⁶ Uchwała SN z dnia 9 kwietnia 1997 r., III CZP 15/97, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 74.

⁷ Art. 193 § 2 *Kodeksu handlowego z 1934 r.*: „Umorzenie bez zachowania przepisów o obniżeniu kapitału zakładowego może być dokonane jedynie z czystego zysku”.

⁸ Zob. np. M. Gendek, *Spłata umorzeniowa z agio – glosa – XIII Ga 644/1*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 19, s. 1059–1064; I. Gębusia, *Wyplata wynagrodzenia za umorzone udziały*, „Monitor Prawa Handlowego” 2014, nr 2, s. 22–25; K. Puzyr, *Dobrowolne umorzenie udziałów wspólnika w zamian za wynagrodzenie finansowane z czystego zysku*, „Praktyczne Wyjaśnienia”, 16.03.2021, Legalis.

⁹ Art. 154 k.s.h., [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Suplement do tomów I–IV*, Warszawa 2010, Legalis.

zakładowego¹⁰. Oznacza to, że transakcja umorzenia udziałów, bez obniżenia kapitału zakładowego, stanowi wyjątek od kodeksowej zasady bezwzględnej równości sumy udziałów z wysokością kapitału zakładowego; może to prowadzić do komplikacji w praktyce¹¹.

W tym miejscu na uwagę zasługuje odniesienie się do roli kapitału zakładowego w spółkach z o.o., którą jest priorytetowo ochrona wierzycieli spółki¹². Skoro bowiem umorzenie udziałów następuje bez obniżenia kapitału zakładowego, gdyż jego źródłem finansowania jest czysty zysk – nie zachodzi ryzyko osłabienia uprawnień wierzycieli spółki, ponieważ gwarancje dla wierzycieli wynikające z nienaruszalności kapitału zakładowego nie zostają w żaden sposób naruszone.

Jak już zaznaczono, zasadniczy problemem przy stosowaniu art. 199 § 6 k.s.h. polega na konieczności wyrażania udziałów za pomocą liczb całkowitych, jeśli wspólnicy mogą posiadać więcej niż jeden udział. Istotę tego problemu można zilustrować następująco:

Przykład nr 1: ABCD sp. z o.o. posiada kapitał zakładowy wynoszący 10 000 zł i obejmuje 20 niepodzielnych i równych udziałów po 500 zł każdy¹³. Jest on podzielony między czterech wspólników: Pana A, Pana B, Panią C i Panią D, równo po 5 udziałów. Umowa spółki zezwala na posiadanie przez wspólnika więcej niż jednego udziału. Zgodnie zaś z art. 153 k.s.h. udziały są równe i muszą być niepodzielne – tzn. muszą być wyrażone liczbami całkowitymi. Wspólnicy podjęli uchwałę, w której wyniku umorzono 4 udziały spółki z czystego zysku i zgodnie z art. 199 § 6 k.s.h. – bez obniżenia kapitału zakładowego. Różnica między kapitałem zakładowym spółki a liczbą udziałów nie została odzwierciedlona

¹⁰ B. Gessel-Kalinowska *vel* Kalisz, *Pojęcie udziału w odniesieniu do kapitału zakładowego*, [w:] *eadem*, *Oświadczenia i zapewnienia w umowie sprzedaży udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (w świetle zasady swobody umów)*, Warszawa 2010, Lex/el.

¹¹ J. Sarkowicz, *Tryb umorzenia udziałów*, 2.07.2023, Beck Direct/Legalis.

¹² Uchwała SN z dnia 28 września 1995 r., III CZP 124/95, PPH 1996, nr 4, s. 34; J. Szwaja, *Art. 62 k.s.h., Art. 62 k.s.h.*, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, *Przepisy ogólne osobowe. Komentarz do artykułów 1–150*, wyd. 3, Warszawa 2012, Legalis.

¹³ *Art. 154 k.s.h.*, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Suplement...*, *op. cit.*

w umowie spółki. Udziały zostały umorzone po równo w ten sposób, by żaden ze wspólników nie był poszkodowany. Oznacza to, że po wejściu w życie uchwały stan spółki przedstawia się następująco: kapitał zakładowy wynosi 10 000 zł, podzielony w udziałach między czterech wspólników – równo po 4 (po umorzeniu) udziały o wartości 500 zł każdy (według umowy spółki). Powyższe ilustruje istotę problemu.

W celu ustalenia poprawnej liczby udziałów (tj., by w sposób zgodny z prawem reprezentowała cały kapitał zakładowy) należy wyznaczyć nową liczbę udziałów z uwzględnieniem liczby udziałów posiadanych przez poszczególnych wspólników zarówno przed, jak i po umorzeniu oraz ich najmniejszego wspólnego dzielnika. W moim przekonaniu można w tym celu zaproponować następującą ścieżkę postępowania.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na liczbę udziałów posiadaną przez każdego wspólnika przed umorzeniem. W przykładzie nr 1 jest to 5 (pan A) + 5 (pan B) + 5 (pani C) + 5 (pani D) = 20 udziałów. Oznacza to, że każdy ze wspólników posiada 25% udziałów spółki. W wyniku uchwały umorzono 4 udziały. Aby zachować parytet relacji udziałów wspólników względem kapitału zakładowego, należy rozdzielić pozostałe 16 udziałów pomiędzy wspólników, zachowując identyczne proporcje. W tym przypadku: $25\% \times 16 = 4$, co oznacza, że każdemu wspólnikowi przysługują dokładnie 4 udziały po umorzeniu.

Konieczne jest również ustalenie wartości udziałów. W związku z tym, że 16 udziałów (każdy o wartości 500 zł) nie pokrywa kapitału zakładowego, należy ustalić, w jaki sposób powinna zostać zmieniona umowa spółki. Aby to osiągnąć, należy podzielić kapitał zakładowy przez sumę udziałów. Według omawianego przykładu, obliczenia kształtują się następująco:

$$10\,000\text{ zł} \div 16 = 625\text{ zł}$$

A zatem po umorzeniu udziałów i zmianie umowy spółki każdy ze wspólników będzie posiadał 4 udziały (każdy o wartości 625 zł, tj. o łącznej wartości 2500 zł), które sumarycznie reprezentują kapitał zakładowy o wysokości 10 000 zł.

Dla bardziej klarownego zobrazowania zagadnienia można posłużyć się nieco innym stanem faktycznym (przykład nr 2). W wyniku

uchwały umorzono 3 udziały. Aby zachować parytet relacji udziałów wspólników względem kapitału zakładowego, należy rozdzielić pozostałe 17 udziałów pomiędzy wspólników, zachowując identyczne proporcje. W tym przypadku: $17 \div 4 = 4,25$, co oznacza, że każdemu wspólnikowi przysługują dokładnie 4,25 udziały po umorzeniu, co oznaczałoby niezgodność z art. 153 k.s.h.

Powyższy problem należy rozwiązać, dopasowując liczbę udziałów do kapitału zakładowego. Najprostszym na to sposobem jest założenie, że udziałów będzie dokładnie 100, gdyż ułatwia to obliczenia, ponieważ jesteśmy w stanie ustalić procentowe proporcje sprzed umorzenia, a zatem „nowe” udziały można rozłożyć między wspólników w stosunku 1:1, tzn. 1 udział = 1 pkt procentowy wszystkich udziałów sprzed umorzenia. Aby to osiągnąć, należy podzielić sumę kapitału zakładowego przez 100, czyli: $10\,000 \text{ zł} \div 100 = 100 \text{ zł}$. W ten sposób doszło do wyznaczenia nowej wartości udziału.

W przykładzie nr 2 każdy wspólnik posiada 25% sumy udziałów przed umorzeniem, więc po umorzeniu i zmianie umowy spółki powinien posiadać 25 (1:1) udziałów o wartości 100 zł ($10\,000 \div 100 = 100$) każdy, tj. o łącznej wartości 2500 zł.

Z arytmetycznego punktu widzenia istnieje zarazem jeszcze inne rozwiązanie problemu (przykład nr 1). Otóż możliwe jest przywrócenie liczby udziałów oraz ich wartości do stanu sprzed umorzenia. Osiągnięte w ten sposób *status quo* jest tożsame ze stanem rzeczy sprzed wykonania wszelkich operacji, o których mowa w artykule. Ze względu na domniemanie racjonalności działań podejmowanych przez spółkę w rzeczywistych sytuacjach rozwiązanie to nie będzie zatem poparte przykładem ani dalej rozważane.

Wreszcie matematycznie możliwe jest także wykorzystanie mechanizmu uzgadniania wysokości udziałów służących każdemu wspólnikowi z niezmienną wysokością kapitału zakładowego do usuwania lub korygowania niezgodności pomiędzy tymi wartościami, które mogły wynikać z historycznych pomyłek, błędów czy zarejestrowanych uprzednio wartości. Proponowana operacja nie jest ograniczona jedynie do uzgadniania stanu spółki po wykorzystaniu instytucji umorzenia udziałów bez obniżania kapitału zakładowego; jest narzędziem uniwersalnym i można je wykorzystać przy różnych

sytuacjach wymagających doprowadzenia kapitału zakładowego do stanu zgodności z udziałami i *vice versa*.

Pozakodeksowe regulacje

Zgodnie z treścią art. 22 ustawy o KRS wniosek o wpis do rejestru powinien być złożony w terminie 7 dni od dnia uzasadniającego dokonanie wpisu, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Warto zwrócić uwagę, że w przypadku umorzenia bez obniżania kapitału zakładowego zmiana nie musi być *per se* rejestrowana w KRS; wchodzi więc w życie w momencie podjęcia uchwały¹⁴. Wiążąc powyższą regulację z przedmiotem niniejszego artykułu, nasuwa się pytanie, czy w ogóle materializuje się obowiązek wpisu w wypadku umorzenia udziałów bez obniżenia kapitału zakładowego, skoro żadna z zasadniczych danych objętych wpisem nie zmienia się. Czy zatem należy obligatoryjnie usuwać zaistniałą rozbieżność pomiędzy wysokością kapitału zakładowego a wartością udziałów? Odpowiedź brzmi: tak; nie jest to wprost wyrażone w ustawie o KRS, jednak inne przepisy narzucają ten obowiązek pośrednio.

Zgodnie z art. 58 ust. 4a ustawy AML spółki z ograniczoną odpowiedzialnością są obowiązane do zgłaszania informacji o beneficjentach rzeczywistych oraz ich aktualizacji w terminie 14 dni od dnia wpisu do KRS lub zmiany informacji w nim zawartych do Centralnego Rejestru Beneficjentów Rzeczywistych (CRBR), który może takie zmiany odrzucić, m.in. z powodu nieścisłości między kapitałem zakładowym a udziałami – jest to bowiem uznawane za błąd w danych formalnych, który nie zostanie dopuszczony do rejestru. Ponadto większość podmiotów finansowych, takich jak banki czy fundusze (ujęte dokładnie w art. 2 AML), może podjąć zdefiniowane „Wzmoczone środki bezpieczeństwa finansowego”; zgodnie z art. 43 ust. 4 AML „nietypowa lub nadmiernie złożona struktura działalności klienta, biorąc pod uwagę rodzaj i zakres prowadzonej działalności gospodarczej” jest przesłanką do wszczęcia takich działań, natomiast kapitał zakładowy większy niż suma pieniędzy zawartych

¹⁴ R. Pabis, *Art. 199 KSH X ppkt 3*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Bieniak, wyd. 9, Warszawa 2024, Legalis.

w udziałach wspólników z całą pewnością do nietypowych struktur należy.

Idąc za wnioskami, jakie płyną z przytoczonej na wstępie uchwały SN z 1997 r., należy zmienić umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w taki sposób, by zaktualizować wartość udziałów, które służą wspólnikom po umorzeniu ich części, w identycznej proporcji jak przed umorzeniem.

Zależnie od wybranego sposobu na rozwiązanie – algorytm, którym się posłużono, odzwierciedla zachowaną identycznie proporcję tych udziałów względem kapitału zakładowego oraz względem pozostałych wspólników, nie powodując konieczności tworzenia nowych udziałów. Można powiedzieć, że stanowi on w istocie rzeczy minimalną korektę treści umowy spółki o charakterze jedynie dostosowawczym, gdyż ponad wszelką wątpliwość ani parytet praw udziałowców bez zmiany umowy spółki nie doznałby uszczerbku, ani też ochrona wierzycieli.

Niespójność pomiędzy wysokością kapitału zakładowego a wartością udziałów musi jednak zostać usunięta z poniżej przedstawionych powodów. Zgodnie z powołanym już art. 22 ustawy o KRS należy rejestrować zmiany danych objętych obligatoryjnym wpisem do KRS w terminie 7 dni. Nasuwa się pytanie: co rejestrować w kontekście uchwały wspólników o umorzeniu udziałów bez obniżenia kapitału zakładowego, skoro sama ta transakcja nie wywołuje żadnych skutków objętych obligatoryjnym wpisem do KRS.

Na podstawie art. 58 ust. 4 i art. 59. ust. 2 lit. e ustawy AML, informacja o wielkości i charakterze udziału wspólnika będącego beneficjentem rzeczywistym spółki z ograniczoną odpowiedzialnością musi być zawarta w CRBR i uaktualniania z każdą zmianą stanu faktycznego. Przez beneficjenta rzeczywistego rozumie się (wg art. 2 ppkt 2 ustawy AML) m.in.:

każdą osobę fizyczną, sprawującą bezpośrednio lub pośrednio kontrolę nad klientami poprzez posiadane uprawnienia, wynikają z okoliczności prawnych lub faktycznych, umożliwiających wywieranie decydującego wpływu na czynności lub działania podejmowane przez klienta, lub każdą osobę fizyczną, w imieniu której są nawiązywane stosunki gospodarcze lub jest przeprowadzana transakcja okazjonalna, w tym:

a) w przypadku osoby prawnej innej niż spółka, której papiery

wartościowe są dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym podlegającym wymogom ujawniania informacji wynikającym z przepisów prawa Unii Europejskiej lub odpowiadających im przepisów prawa państwa trzeciego,

b) osobę fizyczną będącą udziałowcem lub akcjonariuszem, której przysługuje prawo własności więcej niż 25% ogólnej liczby udziałów lub akcji tej osoby prawnej,

c) osobę fizyczną dysponującą więcej niż 25% ogólnej liczby głosów w organie stanowiącym tej osoby prawnej, także jako zastawnik albo użytkownik, lub na podstawie porozumień z innymi uprawnionymi do głosu.

Powyższy cytat jest wystarczający dla przyjęcia, że *de facto* w definicji powyżej – mieści się każdy wspólnik spółki z o.o., posiadający choćby zwykłe prawo udziałowe, reprezentujące więcej niż 25% ogólnej liczby głosów (dla uproszenia pomijane są prawa wynikające z udziałów uprzywilejowanych).

Wspólnik będący beneficjentem rzeczywistym – zgodnie z przytoczoną definicją – posiada zatem obowiązek zgłaszania tego statusu do CRBR, a zgodnie z treścią art. 60 ust. 1a ppkt 1 termin zgłaszania statusu beneficjenta rzeczywistego oraz aktualizacji związanych z tym statusem – może być powiązany z terminem rejestracji zmian w KRS i wynosi 14 dni od dokonania zmian w KRS – o ile takie powiązanie istnieje, a jeśli nawet nie istnieje (dla zmian, które nie wymagają wpisu do KRS) – 14 dni od dnia ich dokonania. Oznacza to, że może (lecz nie musi) istnieć zależność pomiędzy wpisem statusu beneficjanta rzeczywistego lub jego aktualizacją do CRBR a wpisem do KRS. W uwarunkowaniach zagadnienia, o jakim mowa w niniejszym artykule – można jednak bezpiecznie założyć, że taka koincydencja zachodzi. Autor wywodzi ją z zakresu informacji zawartych w odpisach z rejestru przedsiębiorców, w przypadku spółek z o.o. jest to rubryka 7 pkt 5 – „Udziały posiadane przez wspólnika” według art. 38 pkt 8 lit. c ustawy o KRS. Otóż w omawianym zakresie istnieje antynomia pomiędzy wartością udziałów wspólnika, który reprezentuje je w liczbie ponad 25% (a taki podlega obligatoryjnemu wpisowi do KRS i jednocześnie jest beneficjentem rzeczywistym) po częściowym umorzeniu udziałów bez obniżania kapitału zakładowego, a ich wartością ujawnioną w KRS przed obniżeniem

tego kapitału. Tę sprzeczność należy, na podstawie przywołanych przepisów, usunąć w trybie zmiany umowy spółki, która to zmiana może zostać przeprowadzona przy użyciu dowolnego z matematycznych rozwiązań zaprezentowanych powyżej.

Korzyści z zastosowania przedstawionych metod

Umorzenie udziałów bez obniżania kapitału zakładowego może generować różne korzyści zarówno dla spółki, jak i indywidualnych wspólników. Pomimo bycia mniej znaną instytucją, ze względu na jej niezbyt częste zastosowanie, w niektórych sytuacjach może okazać się nieodzowna.

Przede wszystkim w przypadku niewielkich zmian nie ma konieczności zgłaszania ich do KRS ani ponoszenia kosztów w postaci opłat sądowych. Pozwala to przyspieszyć cały proces, przeznaczając czas i pieniądze na inne cele. Z uwagi na brak zmian w kapitale zakładowym¹⁵ (ponieważ kryterium zmiany umowy spółki nie jest spełnione), przy wykorzystaniu tej instytucji nie jest również konieczne odprowadzanie podatku od czynności cywilnoprawnych. Pozwala to na dalsze uproszczenie procesu oraz redukcję wydatków.

Sam przychód z umorzenia udziałów nie jest równoznaczny z wypłatą dywidendy. Jest to bardzo znacząca różnica, ponieważ nie występuje w niej tzw. podatek WHT („u źródła”) w wysokości 19%, jeśli spełnione są odpowiednie warunki opisane w art. 22 ust. 4 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku od osób prawnych¹⁶. Jest to zatem efektywny sposób na optymalizację podatkową.

Z punktu widzenia spółki wypłata wynagrodzenia za umorzenie udziałów wspólnika nie stanowi kosztu uzyskania przychodu, co wynika z art. 16 ust. 1 pkt 38 cyt. ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, a to oznacza, że nie może obniżać podatku dochodowego, który spółka ma obowiązek zapłacić. Należy też

¹⁵ Art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 295).

¹⁶ T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 278; M. Sobiech, *Obniżenie kapitału zakładowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – skutki podatkowe*, „Doradztwo Podatkowe” 2017, nr 7, s. 19–20.

pamiętać, że wspólnik, na rzecz którego czyniona jest wypłata, musi wciąż rozliczyć podatek od nadwyżki ponad koszty nabycia udziałów¹⁷ – najczęściej jest to podatek znacznie niższy niż w przypadku wypłaty dywidendy.

Refleksje końcowe

Po umorzeniu udziałów z czystego zysku bez obniżania kapitału zakładowego rejestracja zmian, które zaszły w spółce, powinna być następnym (a zarazem szybko podjętym) krokiem. Zarówno KRS, jak i CRBR dają zaledwie dwa tygodnie na wprowadzenie wszystkich zmian do swoich rejestrów. Służy to transparentności i bezpieczeństwu obrotu gospodarczego.

Należy jednak zwrócić szczególną uwagę na poprawność tych danych i zmienić umowę spółki w ten sposób, by po umorzeniu w omawianym trybie uniknąć wszelkich nieścisłości i nierówności, na których podstawie wnioski o wpis do odpowiednich rejestrów będą odrzucane. W tym celu w niniejszym opracowaniu zaproponowano trzy możliwe (matematycznie poprawne) rozwiązania, dzięki którym można w odpowiedni sposób zaktualizować umowę spółki, zarejestrować ją i kontynuować działanie organizacji.

Przeprowadzenie takich operacji daje spółce z ograniczoną odpowiedzialnością możliwość nie tylko korekty udziałów i kapitału zakładowego, uzgodnienie sytuacji wspólników, ale również optymalizację podatkową w przypadku wypłat o charakterze dywidendowym. Niewielka ilość biurokracji i brak konieczności zmiany umowy spółki, oszczędność czasu i kosztów to zalety, jakie ma umorzenie udziałów bez obniżania kapitału zakładowego.

¹⁷ Art. 24 ppkt 5d ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 163).

Bibliografia

Akty prawne

- Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 163).
- Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 278).
- Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 869).
- Ustawa z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 295).
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 18).
- Ustawa z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 644).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. z 1934 r., nr 57, poz. 502), uchylony.*

Orzecznictwo

- Uchwała SN z dnia 28 września 1995 r., III CZP 124/95, PPH 1996, nr 4.
- Uchwała SN z dnia 9 kwietnia 1997 r., III CZP 15/97, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 74.

Literatura

- Art. 154 k.s.h., [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Suplement do tomów I–IV*, Warszawa 2010, Legalis.
- Gendek M., *Spłata umorzeniowa z agio – glosa – XIII Ga 644/1*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 19, s. 1059–1064.
- Gessel-Kalinowska vel Kalisz B., *Pojęcie udziału w odniesieniu do kapitału zakładowego*, [w:] eadem, *Oświadczenia i zapewnienia w umowie sprzedaży udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (w świetle zasady swobody umów)*, Warszawa 2010, Lex/el.
- Gębusia I., *Wypłata wynagrodzenia za umorzone udziały*, „Monitor Prawa Handlowego” 2014, nr 2, s. 22–25.
- Pabis R., Art. 199 KSH X ppkt 3, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Bieniak, wyd. 9, Warszawa 2024, Legalis.
- Puzyr K., *Dobrowolne umorzenie udziałów wspólnika w zamian za wynagrodzenie finansowane z czystego zysku*, „Praktyczne Wyjaśnienia”, 16.03.2021, Legalis.

- Sarkowicz J., *Tryb umorzenia udziałów*, 2.07.2023, Beck Direct/Legalis.
- Sobiech M., *Obniżenie kapitału zakładowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością – skutki podatkowe*, „Doradztwo Podatkowe” 2017, nr 7, s. 19–20.
- Szwaja J., *Art. 62 k.s.h.*, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, wyd. 3, Warszawa 2012, Legalis.

Streszczenie

Umorzenie udziałów w spółce z o.o. bez obniżania kapitału zakładowego. Luka w Kodeksie spółek handlowych?

W artykule podjęto temat instytucji umorzenia udziałów bez obniżenia kapitału zakładowego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (w odniesieniu do ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych). Analizie poddano problemy wynikające z braku dokładnej regulacji i orzeczeń, niskiej popularności tego rozwiązania oraz komplikacje mogące wynikać z innych ustaw (np. ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu lub ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym).

W opracowaniu przedstawiono matematyczne sposoby pozwalające spółce łatwo obliczyć nowe wartości nominalne udziałów, tak by suma ich wartości nominalnej po umorzeniu była zgodna z kapitałem zakładowym. Opracowanie obejmuje też sposób na optymalizację podatkową przy użyciu omawianej instytucji.

Słowa kluczowe: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, umorzenie udziałów, Centralny Rejestr Beneficjentów Rzeczywistych, beneficjent rzeczywisty, Kodeks spółek handlowych, kapitał zakładowy

Abstract

Redemption of shares in a limited liability company without reduction of share capital: a Gap in the Commercial Companies Code?

The article discusses the institution of share redemption without reducing the share capital in a limited liability company (with reference to the Act of September 15, 2000 – Commercial Companies Code). The

analysis covers problems resulting from the lack of precise regulations and rulings, the low popularity of this solution, and complications that may arise from other acts (e.g., the Act of March 1, 2018, on counteracting money laundering and terrorist financing, or the Act of August 20, 1997, on the National Court Register).

The study presents mathematical methods that allow a company to easily calculate the new nominal values of shares so that the sum of their nominal value after redemption is consistent with the share capital. The study also covers a method of tax optimization using the discussed institution.

Key words: limited liability company, redemption of shares, real beneficiary, Code of Commercial Companies, share capital

Agnieszka Sznajder

dr, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Rzeszowie

<https://orcid.org/0009-0000-1697-449X>

sznajder.agnieszka@wp.pl

Dowód z opinii biegłego w postępowaniu administracyjnym na przykładzie postępowania w sprawie naruszenia stanu wody na gruncie

Istota postępowania w sprawie naruszenia stanu wody na gruncie

Postępowanie w sprawie naruszenia stanu wody na gruncie jest postępowaniem administracyjnym, które kończy się wydaniem decyzji administracyjnej. Zgodnie z przepisem art. 234 ust. 3 ustawy – Prawo wodne¹:

Jeżeli spowodowane przez właściciela gruntu zmiany stanu wody na gruncie szkodliwie wpływają na grunty sąsiednie, wójt, burmistrz lub prezydent miasta, z urzędu lub na wniosek, w drodze decyzji, nakazuje właścicielowi gruntu przywrócenie stanu poprzedniego lub wykonanie urządzeń zapobiegających szkodom, ustalając termin wykonania tych czynności².

¹ Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1478 ze zm.), dalej także: pr. wod.

² Postępowanie w sprawie naruszenia stanu wody na gruncie regulowane było już przez przepisy pierwszej powojennej ustawy – Prawo wodne, tj. *ustawy z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne (Dz.U. z 1962 r., nr 34, poz. 158)* (art. 38 i 40) oraz w kolejnych aktach prawnych regulujących tą materię, tj. *ustawie z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne (Dz.U. z 1974 r., nr 38,*

Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem sądów administracyjnych, do wydania decyzji, o jakiej mowa w powołanym art. 234 ust. 3 pr. wod., konieczne jest ustalenie, czy są spełnione następujące trzy przesłanki, tj. czy właściciel gruntu dokonał zmiany stanu wody na gruncie, czy zmiany te szkodliwie wpływają na grunty sąsiednie oraz czy istnieje związek przyczynowy między działaniem (zmianą stanu wody na gruncie) a skutkiem (szkodą dla gruntu sąsiedniego)³.

Stwierdzając, że powyższe warunki są spełnione, organ wydaje decyzję o nakazaniu właścicielowi gruntu przywrócenia stanu poprzedniego lub wykonania urządzenia zapobiegającego szkodom. Decyzja organu, nakazująca przywrócenie stanu poprzedniego albo wykonanie urządzenia zapobiegającego szkodom, musi być precyzyjna z kilku powodów. Po pierwsze – z uwagi na konieczność ścisłego określenia zakresu i rozmiaru robot, czy parametrów urządzenia. Zgodnie bowiem z przepisem art. 234 ust. 4 pr. wod., „nakaz, o którym mowa w ust. 3, nie zwalnia z obowiązku uzyskania pozwolenia wodnoprawnego albo dokonania zgłoszenia wodnoprawnego, jeżeli są wymagane”. Oznacza to, że zakres robót lub rodzaj urządzenia określone w przedmiotowej decyzji powinny podlegać badaniu pod kątem tego, czy na zamierzenie potrzebne jest uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego lub dokonanie zgłoszenia wodnoprawnego⁴. Pamiętać także należy, że w niektórych sytuacjach realizacja inwestycji w zakresie szeroko rozumianej gospodarki wodnej nie jest dozwolona⁵. Po drugie – celem weryfikacji, czy roboty lub

poz. 230) (art. 50) oraz w ustawie z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne (Dz.U. z 1974 r., nr 38, poz. 230) (art. 29).

³ Tak wskazał NSA m.in. w wyrokach z dnia: 1 czerwca 2022 r., III OSK 5094/21, Lex nr 3363288, 21 kwietnia 2022 r., III OSK 390/22, LEX nr 3349259.

⁴ Katalog zamierzeń wymagających uzyskania pozwolenia wodnoprawnego ujęty jest w przepisach art. 389 i art. 390 pr. wod., zaś dokonania zgłoszenia wodnoprawnego – w art. 394.

⁵ Np. zgodnie z przepisem art. 130 ust. 1 pkt 6 pr. wod.: na terenie ochrony pośredniej może być zakazane lub ograniczone wykonywanie robót lub czynności powodujących zmniejszenie przydatności ujmowanej wody lub wydajności ujęcia, obejmujących: wykonywanie urządzeń melioracji wodnych oraz wykopów ziemnych. Z kolei, na podstawie art. 176 ust. 1 pkt 5 pr. wod.: W celu zapewnienia szczelności i stabilności wałów przeciwpowo-

urządzenie wodne „zlikwidują” skutki naruszenia stanu wody na gruncie. Po trzecie zaś – z uwagi na konieczność zapewnienia tej decyzji wykonalności. Zważywszy na treść art. 156 §1 pkt 5 k.p.a.⁶, organ administracji publicznej stwierdza nieważność decyzji, która była niewykonalna w dniu jej wydania i jej niewykonalność ma charakter trwały. Cytując zatem tezę wyroku WSA we Wrocławiu, należy zwrócić uwagę, iż:

Wskazana w art. 156 § 1 pkt 5 k.p.a. niewykonalność decyzji zachodzi wówczas, gdy nie ma możliwości technicznych jej wykonania lub istnieją prawne nakazy bądź zakazy, które stwarzają nieusuwalną przeszkodę w wykonaniu praw lub obowiązków ustanowionych w decyzji. Niewykonalność prawna oznacza więc brak możliwości zastosowania się do decyzji z uwagi na istniejący w obowiązującym porządku prawnym zakaz lub nakaz określonego zachowania pozostający w sprzeczności z wydaną decyzją. Niewykonalność decyzji w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 5 k.p.a. zachodzi wówczas, gdy obowiązek nałożony decyzją jest obiektywnie i trwale niemożliwy do wypełnienia w świetle aktualnej wiedzy naukowej i technicznej⁷.

W stosunku do nakazu orzeczonego w decyzji wydanej w sprawie naruszenia stanu wody na gruncie może mieć miejsce niewykonalność prawna (jak wskazano, nie każda inwestycja w gospodarce wodnej będzie dozwolona z uwagi na obowiązujące w prawie wodnym zakazy); można mieć także do czynienia z faktyczną niemożnością jej wykonania z uwagi na to, że nałożony decyzją obowiązek jest niemożliwy do wypełnienia w świetle wiedzy naukowej i technicznej.

Wracając do przesłanek wydania decyzji nakazującej, o której mowa w art. 234 ust. 3 pr. wod., jak wskazano, konieczne jest – niepozostawiające wątpliwości – ustalenie następujących okoliczności:

dziowych zakazuje się wykonywania robót lub czynności, które mogą wpływać na szczelność lub stabilność wałów przeciwpowodziowych, w tym: wykonywania obiektów budowlanych, kopania studni, sadzawek, dołów oraz rowów w odległości mniejszej niż 50 m od stopy wału.

⁶ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. z 2025 r., poz. 1691), dalej także: k.p.a.

⁷ Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 30 stycznia 2024 r., II SA/Wr 536/23, Lex nr 3691463.

zmiany stanu wody na gruncie, szkody na gruncie sąsiednim i związku przyczynowego.

Jeżeli chodzi o pierwszą przesłankę, tj. przesłankę zmiany stanu wody na gruncie, ustawodawca nie uregulował tej materii, nie wskazał także, na czym miałyby ona polegać ani jak stwierdzić jej zaistnienie. W orzecznictwie sądów administracyjnych przyjmuje się, że

zmiana stanu wody na gruncie to każde działanie, którego efektem jest zmiana ilościowa wody (tj. zwiększenie bądź zmniejszenie ilości wody na gruncie) oraz zmiana w zakresie jej przepływu przez grunt. Jest to zatem takie działanie, które ingeruje w naturalny stan wody na danym terenie związany z jego ukształtowaniem, warunkami przyrodniczymi i hydrologicznymi⁸.

Szkoda w rozumieniu powołanego przepisu rozumiana powinna być tak, jak definiuje się ją w prawie cywilnym, a więc jako uszczerbek na dobrach prawem chronionych, który wystąpił wbrew woli poszkodowanego. Rozmiar (rozległość) szkody nie ma znaczenia (art. 234 ust. 3 pr. wod.)⁹. Istotny jest wyłącznie fakt jej zaistnienia. Trzecią przesłanką jest – jak wskazano – adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zmianą stanu wody na gruncie a szkodą dla gruntu sąsiedniego.

Treść decyzji w razie ustalenia spełnienia przesłanek z art. 234 ust. 3 pr. wod.

W sytuacji, gdy w postępowaniu administracyjnym materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że spełnione są wyżej określone przesłanki, organ decyzją orzeka o obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego lub wykonania urządzenia zapobiegającego szkodom z jednoczesnym określeniem terminu wykonania obowiązków. Jak wskazano, obowiązki nałożone decyzją powinny zostać określone

⁸ Tak m.in. WSA w Krakowie w wyroku z dnia 15 maja 2024 r., II SA/Kr 480/24, Lex nr 3718427.

⁹ Tak m.in. B. Rakoczy, [w:] *Prawo wodne. Komentarz*, red. B. Rakoczy, Warszawa 2013, s. 159.

w taki sposób, aby zapewnić wykonalność decyzji. WSA w Bydgoszczy w jednym ze swoich wyroków zajął stanowisko, że (a pogląd ten należy podzielić):

Niewskazanie na jakich odcinkach i do jakich rozmiarów rów ma być przywrócony do stanu poprzedniego, uniemożliwia wykonanie zawartych w decyzji obowiązków. Niesprecyzowanie w decyzji nałożonych na jej adresatów obowiązków czyni ją niewykonalną zarówno w dniu jej wydania, jak również powoduje, że niewykonalność ma charakter trwały¹⁰.

Dowód z opinii biegłego

Abstrahując od jeszcze innych, niejasnych kwestii związanych z ustalaniem przesłanek wydania decyzji administracyjnej na podstawie przepisu art. 234 ust. 3 pr. wod., a koncentrując się na roli biegłego w tym postępowaniu, wskazać należy na trzy zasadnicze kwestie. Pierwsza z nich to zagadnienie specjalności biegłego, jego kwalifikacji, uprawnień (wiedzy, doświadczenia). Kwestia druga to zagadnienie – jaka jest rola biegłego w tym postępowaniu, jakie okoliczności w istocie wymagają wiadomości specjalnych. Trzecia zaś – to wykorzystanie dowodu z opinii biegłego jako podstawy rozstrzygnięcia. Sprawy administracyjne dotyczące naruszenia stanu wody na gruncie są sprawami, które zasadniczo wymagają użycia dowodu z opinii biegłego:

Wykorzystanie przez organ w sprawie biegłego obejmuje wszelkie przypadki, gdy w sprawie administracyjnej dla jej rozstrzygnięcia potrzebna jest szczególna i specjalistyczna wiedza, wykraczająca poza zakres wiedzy powszechnej i ogólnodostępnej oraz doświadczenia życiowego i wiadomości osób mających wykształcenie ogólne. Innymi słowy, skorzystanie przez organ z biegłego i jego opinii będzie wymagane, gdy rozpatrywane przez organ zagadnienie wymagać będzie szerokiej i ściśle specjalistycznej (kierunkowej) wiedzy z danej dziedziny nauki, z którą wiąże się rozstrzygana sprawa¹¹.

¹⁰ Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 21 czerwca 2011 r., II SA/Bd 438/11, Lex nr 950530.

¹¹ Wyrok NSA z dnia 14 grudnia 2023 r., II GSK 1087/20, Lex nr 3671800.

Dowód z opinii biegłego jest szczególnym rodzajem dowodu, z uwagi na konieczność posiadania przez biegłego wiadomości specjalnych, z związku z czym dowodu tego nie można zastąpić inną czynnością dowodową¹². Jak słusznie wskazuje NSA:

Dowody takie jak oględziny, czy zeznania świadków nieposiadających fachowej wiedzy, nie zawsze mogą być wystarczające dla obiektywnej oceny okoliczności danej sprawy, tj. dla wyjaśnienia, czy doszło do zmiany stanu wody na gruncie ze szkodą dla gruntów sąsiednich, w tym czy istnieje związek przyczynowo-skutkowy między dokonaną zmianą a wynikłą szkodą. Regułą w sprawach tego rodzaju powinien być dowód z opinii biegłego na okoliczność tego, czy doszło do zmiany stanu wód na gruncie, czy na gruncie sąsiednim nastąpiła szkoda¹³.

O ile w odniesieniu do trzeciej ze wskazanych kwestii zasadniczo nie ma wątpliwości, że dowód ten, mimo że szczególny (bo wymagający wiadomości specjalnych), podlega ocenie przez organ właściwy do załatwienia sprawy, do czego organ jest zobowiązany na mocy art. 80 k.p.a.; ponadto organ nie może bezkrytycznie akceptować opinii biegłego¹⁴, ograniczając się w uzasadnieniu decyzji do powtórzenia treści tej opinii; przyjmuje się także, że istotnym naruszeniem przepisów postępowania mającym wpływ na treść decyzji jest zaniedbanie przez organ obowiązku odniesienia się do rozbieżności w opiniach biegłych powołanych w sprawie¹⁵, o tyle dwie pierwsze kwestie, tj. zakres opinii biegłego oraz specjalność/kompetencje biegłego, budzą istotne wątpliwości.

Analiza danych uzyskanych w ramach prowadzonych badań

W ramach prac nad niniejszą publikacją wystąpiłam do kilkunastu gmin¹⁶ z zapytaniem (w trybie dostępu do informacji publicznej)

¹² Tak, m.in. SN w wyroku z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98, Lex nr 39411; por. także P. Przybyś, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, wyd. 11, Warszawa 2014, s. 281.

¹³ Wyrok NSA z dnia 7 lipca 2023 r., III OSK 3170/21, Lex nr 3610502.

¹⁴ P. Przybyś, *Kodeks postępowania administracyjnego...*, op. cit., s. 333.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ Zgodnie z przepisem art. 234 ust. 3 pr. wod. organem właściwym do prowadzenia postępowań administracyjnych i orzekania w sprawach dotyczą-

dotyczącym udziału biegłego w sprawach prowadzonych na podstawie przepisu art. 234 ust. 3 pr. wod. Celem było uzyskanie informacji o liczbie tego typu postępowań prowadzonych w ostatnich latach, liczbie wydanych decyzji o to, w ilu postępowaniach został powołany biegły, a także jakiej specjalności oraz jakie wynagrodzenie zostało wypłacone biegłemu za wydanie opinii i kto został nim obciążony. Z otrzymanych odpowiedzi¹⁷ wynika, że w zdecydowanej większości spraw koszt opinii biegłego pokryła gmina¹⁸. Jeśli chodzi o wynagrodzenie wypłacone biegłemu za sporządzenie opinii w jednej sprawie, to w badanej próbie wahało się ono od niespełna 2000 zł (najniższe: 1845 zł) do nawet ok. 10 000 zł (9225,04 zł). Średni koszt opinii biegłego w jednej sprawie stanowi kwotę 5689,24 zł.

Z analizy przekazanych informacji wynika, że organy zlecały sporządzenie przez biegłego opinii w sprawie o naruszenie stanu wody na gruncie w 49,1% spraw. Wśród badanych gmin były takie, gdzie dowód ten prowadzony był w każdym postępowaniu, takie, gdzie dowód ten dopuszczano tylko w niektórych postępowaniach. W dwóch gminach organy nie dopuściły dowodu z opinii biegłego w żadnej ze spraw zakończonych wydaniem decyzji przez te organy.

cych naruszenia stanu wody na gruncie ze szkodą dla gruntów sąsiednich jest wójt, burmistrz, prezydent miasta.

¹⁷ Odpowiedzi otrzymałam z następujących gmin (nie wszystkie gminy udzieliły odpowiedzi): Frysztak, Baranów Sandomierski, Bielsko, Białobrzegi, Brzesko, Celestynów, Ciechanów, Cieszanów, Dębica, Grójec, Iwonicz-Zdrój, Kolbuszowa, Krasne, Krempna, Liszki, Marki, Olkusz, Oświęcim, Pokrzywnica, Słomniki, Sokołów Małopolski, Stalowa Wola, Strzegowo, Szczucin, Tarnobrzeg, Tłuszcz, Tymbark, Ustrzyki Dolne, Warszawa (Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy Dzielnica Bemowo, Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy Dzielnica Białołęka, Burmistrz Dzielnicy Bielany, Burmistrz Dzielnicy Mokotów, Burmistrz Dzielnicy Ochota, Burmistrz Dzielnicy Praga-Południe, Urząd Dzielnicy Praga-Północ, Burmistrz Dzielnicy Rembertów, Burmistrz Dzielnicy Śródmieście, Burmistrz Dzielnicy Targówek, Burmistrz Dzielnicy Ursus, Burmistrz Dzielnicy Ursynów, Dzielnica Wawer, Burmistrz Dzielnicy Wesoła, Burmistrz Dzielnicy Wilanów, Burmistrz Dzielnicy Włochy, Burmistrz Dzielnicy Wola, Burmistrz Dzielnicy Żoliborz), Wieprz, Wiskitki, Wyszaków, Zakopane, Żabki, Żabno.

¹⁸ W badanej próbie jedna z gmin przekazała informacje, że w jednej ze spraw kosztami obciążono stronę, która naruszyła stan wody na gruncie.

Ciekawie prezentuje się sprawa specjalizacji biegłego. Z udostępnionych informacji wynika, że powoływani byli biegli:

- z zakresu architektury,
- rzeczoznawca budowlany w specjalności instalacyjno-inżynierskiej i melioracyjnej,
- geolog uprawniony,
- dyplomowany specjalista w zakresie ochrony środowiska i zasobów naturalnych,
- z uprawnieniami hydrologicznymi,
- z uprawnieniami do kierowania, kontrolowania i nadzorowania budowy i robót,
- z uprawnieniami do kierowania i kontrolowania konstrukcyjnych elementów budowlanych,
- z uprawnieniami do oceniania stanu technicznego budowli wodnych i ujęć wody,
- z uprawnieniami do dokonywania obliczeń hydrologicznych,
- z uprawnieniami do projektowania w zakresie budownictwa wodnego i melioracyjnego,
- hydrogeolog,
- z zakresu budownictwa specjalnego gospodarki wodnej,
- z zakresu nauk rolniczych,
- z zakresu ochrony środowiska,
- z zakresu geologii inżynierskiej,
- z zakresu informatyki,
- z zakresu hydrotechniki,
- z zakresu melioracji wodnych i instalacji sanitarnych.

Wiedza specjalistyczna i zakres opinii biegłego

Jak wynika z ugruntowanego już orzecznictwa sądów administracyjnych (o czym była już mowa),

Wydanie decyzji, o której mowa w art. 234 ust. 3 p.w. wymaga precyzyjnego ustalenia stanu faktycznego istniejącego przed badaną zmianą, charakteru i sposobu dokonanej zmiany i jej szkodliwego wpływu na grunty sąsiednie. Pamiętać przy tym należy, że w sprawach tego rodzaju regułą powinien być dowód z opinii biegłego na okoliczność tego, czy doszło do zmiany stanu wód na gruncie szkodliwie wpływającej

na grunty sąsiednie oraz czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy zmianą a szkodliwym wpływem¹⁹.

Przy czym:

Nie chodzi tylko o to, by w sprawie została sporządzona jakakolwiek opinia biegłego hydrologa, ale o to, by opinia ta była aktualna i pozwała organom wydać takie rozstrzygnięcie, które w sposób rzeczywisty wpłynie na zaniechanie naruszenia stanu wody na gruncie szkodliwie wpływającego na grunty sąsiednie²⁰.

Analizując orzecznictwo sądów administracyjnych, a przede wszystkim analizując treść przepisu art. 234 ust. 2 pr. wod. należy wskazać, że:

- ustaleniu podlega spełnienie przesłanek w postaci naruszenia stanu wody na gruncie, szkody na gruncie sąsiednim oraz związku przyczynowego między naruszeniem stanu wody a szkodą na gruncie sąsiednim,
- szkoda rozumiana powinna być w znaczeniu cywilistycznym, tzn. jako uszczerbek w dobrach prawem chronionych,
- nie ma znaczenia rozmiar szkody, ale sam fakt jej wystąpienia²¹,
- w razie stwierdzenia spełnienia przesłanek z art. 234 ust. 3 pr. wod. – organ decyzją nakłada obowiązki: przywrócenia stanu poprzedniego lub wykonania urządzenia zapobiegającego szkodom²².

¹⁹ Tak: wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 26 marca 2024 r., II SA/Bd 1297/23, Lex nr 3715442, podobnie: NSA w postanowieniu z dnia 16 grudnia 2020 r., II OSK 2983/20; „Zastosowanie przepisu art. 234 ust. 3 p.w. uzależnione jest od wystąpienia skutku w postaci szkody, zatem pomiędzy zmianą stanu wody na gruncie a szkodliwym oddziaływaniem musi istnieć związek przyczynowo-skutkowy. Ustalenie wspomnianego wyżej związku przyczynowo-skutkowego wymaga odpowiedniej wiedzy z zakresu gospodarki wodnej, hydrologii, postępowań wodnoprawnych i melioracji wodnych, tj. wiedzy specjalistycznej, wykraczającej poza wiedzę pracowników organu”, Lex nr 3097695.

²⁰ Wyrok NSA z dnia 7 czerwca 2022 r., III OSK 5173/21, Lex nr 3353489.

²¹ W niniejszej publikacji, z uwagi na jej zakres tematyczny, celowo i świadomie pominięto kwestię tego, czy szkoda musi być rzeczywista, czy może być także hipotetyczna.

²² W niniejszej publikacji, z uwagi na jej zakres tematyczny, celowo i świadomie pominięto kwestię wzajemnej relacji obowiązków, o których mowa w art. 234 ust. 3 pr. wod.

Zestawiając powyższe wyliczenie z zakresem specjalizacji biegłych powoływanych w sprawach o naruszenie stanu wody na gruncie w badanej próbie gmin, można zauważyć, że wiadomości specjalne posiadane przez biegłych niektórych specjalności często nie pozostają w związku z zakresem przesłanek wydania decyzji z art. 234 ust. 3 pr. wod., a także do ustalenia rodzaju obowiązku orzeczonego decyzją. W kontekście powyższego wątpliwości budzi powoływanie biegłego z zakresu architektury czy rzeczoznawcy budowlanego.

W ocenie autorki w postępowaniach w sprawie naruszenia stanu wody na gruncie wiedza specjalistyczna z jednej dziedziny może okazać się niewystarczająca. Oprócz wiedzy pozwalającej ustalić, czy zostały spełnione warunki wydania decyzji, o jakiej mowa w art. 234 ust. 3 pr. wod., niezbędna jest także wiedza specjalistyczna pozwalająca na wskazanie rozwiązania problemu, tj. zaniechanie naruszania stanu wody na gruncie ze szkodą dla gruntów sąsiednich. Jednym ze sposobów rozwiązania problemu jest wykonanie urządzenia wodnego. Konieczne jest, także celem zapewnienia wykonalności decyzji, precyzyjne określenie parametrów tego urządzenia (długości, szerokości, głębokości), jego posadowienia, aby osiągnąć cel decyzji wydanej na podstawie przepisu art. 234 ust. 3 pr. wod. Biegły hydrolog²³ zasadniczo nie będzie zatem posiadał wiedzy specjalistycznej z zakresu projektowania urządzeń wodnych.

Zakres specjalizacji biegłych powoływanych do wydania opinii w przedmiotowych sprawach skłania do wniosku, że nie ma jednolitości w doborze biegłych danej specjalizacji. Co więcej, zakres ten jest bardzo zróżnicowany. Nie wiadomo także, w jaki sposób organy weryfikują posiadanie przez biegłego wiadomości specjalnych niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy. Jak widać na podstawie analizy udostępnionych informacji, nie ma jednolitej praktyki. Zważywszy na zakres wiadomości specjalnych, których należałoby

²³ „Hydrologia jest nauką przyrodniczą zajmującą się badaniem i opisywaniem hydrosfery, a więc wód powierzchniowych, podziemnych i atmosferycznych i ich związku ze środowiskiem geograficznym; głównym przedmiotem jej badań jest krążenie wody w przyrodzie, z uwzględnieniem jej właściwości fizycznych i chemicznych” – E. Bajkiewicz-Grabowska, *Hydrologia ogólna*, Warszawa 2022, s. 21.

oczekiwać od biegłego o określonej specjalizacji, zawartość merytoryczna wydawanych opinii, ich prawidłowość z punktu widzenia zarówno spełnienia przesłanek z art. 234 ust. 3 pr. wod., jak i proponowanych rozwiązań problemu naruszenia stanu wody na gruncie ze szkodą dla gruntów sąsiednich, może być bardzo zróżnicowana.

Wnioski końcowe

Analiza wyników przeprowadzonych badań wskazuje na istotne rozbieżności w podejściu organów wykonawczych gmin do procedowania w sprawach naruszenia stanu wody na gruncie. Zważywszy na doniosłość skutków naruszenia stanu wody na gruncie ze szkodą dla gruntu sąsiedniego w sferze uprawnień właścicielskich czy ogólnie – korzystania z gruntu sąsiedniego, a także skutków decyzji wydanej na podstawie przepisu art. 234 ust. 3 pr. wod. w zakresie praw i obowiązków właściciela gruntu, na którym doszło do naruszenia stanu wody, pożądane byłoby ograniczanie tych rozbieżności. Po pierwsze, uregulowania ustawowego wymaga kwestia przeprowadzenia w tym postępowaniu dowodu z opinii biegłego. Jak pokazuje praktyka, podejście organów do powoływania biegłego w sprawach administracyjnych prowadzonych na podstawie przepisu art. 234 ust. 3 pr. wod., jest zróżnicowane. Pomimo w zasadzie jednolitego stanowiska judykatury w tym zakresie nie w każdym postępowaniu dowód taki jest przeprowadzony (wśród badanych gmin były też takie, które nie dopuszczały tego dowodu w żadnym z postępowań prowadzonych w badanym okresie). Nie są do końca jasne przesłanki orzekania w sprawach o naruszenie stanu wody na gruncie ze szkodą dla gruntów sąsiednich na podstawie materiału dowodowego nieuwzględniającego opinii biegłego. Może to być wynikiem przyjęcia, że w tych sprawach nie są potrzebne wiadomości specjalne, a dowód z opinii biegłego nie będzie przydatny do rozstrzygnięcia sprawy.

Po drugie – ujednolicenia wymaga dobór specjalizacji biegłego. Analiza wyników badań prowadzi do wniosku, że zakres specjalności biegłych powoływanych w przedmiotowych sprawach jest dość szeroki – od nauk przyrodniczych, przez nauki rolnicze,

nauki o środowisku, po wiedzę z zakresu budownictwa. Wydaje się to o tyle istotne, że w postępowaniach prowadzonych na podstawie art. 234 ust. 3 pr. wod. konieczne jest ustalenie spełnienia przesłanek wydania decyzji nakazującej, ale także – w przypadku wydania decyzji nakazującej – precyzyjne określenie obowiązku, aby osiągnąć cel postępowania, tj. doprowadzić do sytuacji, w której nie będzie szkody na skutek naruszenia stanu wody na gruncie. Może się okazać, że wiadomości specjalne jednego biegłego nie wystarczą do stwierdzenia zarówno przesłanek wydania decyzji na podstawie art. 234 ust. 3 pr. wod., jak i określenia sposobu zapobieżenia szkodom.

W świetle powyższego nasuwa się także pytanie o dwie kwestie, tj. o sposób weryfikowania posiadania przez biegłego wiadomości specjalnych, a także o zasady pokrywania kosztów sporządzanych opinii. Specjalizacja biegłego powinna wskazywać na zakres jego wiedzy specjalistycznej. Zważywszy na to, że w sprawach dotyczących naruszenia stanu wody na gruncie powoływani są biegli z różnych dziedzin nauki, konieczne jest – jeśli nie zostanie wprost ustawowo określone, jaką specjalność mają mieć biegli powołani w tego typu sprawach – wskazanie weryfikowalnego zakresu wiedzy specjalistycznej/doświadczenia, które pozwalałyby przyjąć, że dany biegły jest właściwy do opiniowania w sprawie naruszenia stanu wody na gruncie.

W ocenie autorki publikacji jednoznacznego określenia wymaga także wskazanie, kogo obciąża obowiązek ponoszenia kosztów opinii biegłego. Jak podano – zasadne jest przyjęcie, że dowód z opinii biegłego jest dowodem obligatoryjnym w sprawie o naruszenie stanu wody na gruncie. Jak wynika z przepisu art. 262 k.p.a., stronę obciążają koszty postępowania, które wynikły z jej winy lub zostały poniesione w interesie lub na żądanie strony, a nie wynikają z ustawowego obowiązku organów prowadzących postępowanie. W orzecznictwie sądów administracyjnych zwraca się uwagę, że

z treści art. 262 § 1 k.p.a. wynika, że podstawową przesłanką obciążenia strony kosztami postępowania jest stwierdzenie, że są to koszty, które nie powstały w wyniku działań organu administracji w zakresie jego ustawowych obowiązków. Zasadą jest zatem, że koszty postępowania administracyjnego ponosi organ w takich granicach, w jakich wypełnia

swoje ustawowe obowiązki. Dopiero uznanie, że dane koszty nie zostały poniesione wskutek wypełniania przez organ jego ustawowych obowiązków, pozwala na podjęcie rozważań, czy koszty te zostały poniesione „w interesie” lub „na żądanie” strony postępowania. Tylko w przypadku ustalenia, że także któraś z tych przesłanek zachodzi, możliwe jest obciążenie kosztami postępowania strony²⁴.

Z przedstawionych wyników badań wynika, że w zdecydowanej większości koszty opinii biegłego pokrywane są przez organ prowadzący postępowanie. Jednakże w jednym przypadku kosztami tymi została obciążona strona postępowania. Wymaga jednakże ustawowego dookreślenia, że dowód z opinii biegłego jest dowodem obligatoryjnym (uwaga numer jeden). W ocenie autorki artykułu zminimalizowałoby to wątpliwości co do charakteru tego dowodu, ale także co do tego, na kim spoczywa obowiązek pokrycia kosztów opinii.

Bibliografia

Akty prawne

Obowiązujące

Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. z 2025 r., poz. 1691).

Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1478 ze zm.).

Uchylone

Ustawa z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne (Dz.U. z 1962 r., nr 34, poz. 158).

Ustawa z dnia 24 października 1974 r. – Prawo wodne (Dz.U. z 1974 r., nr 38, poz. 230).

Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne (Dz.U. z 1974 r., nr 38, poz. 230).

Orzecznictwo

Wyrok SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KKN 223/98, Lex nr 39411.

Wyrok NSA z dnia 21 kwietnia 2022 r., III OSK 390/22, Lex nr 3349259.

Wyrok NSA z dnia 1 czerwca 2022 r., III OSK 5094/21, Lex nr 3363288.

²⁴ Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2024 r., II SA/Po 85/24, LEX nr 3710590.

Wyrok NSA z dnia 7 czerwca 2022 r., III OSK 5173/21, Lex nr 3353489.
Wyrok NSA z dnia 7 lipca 2023 r., III OSK 3170/21, Lex nr 3610502.
Wyrok NSA z dnia 14 grudnia 2023 r., II GSK 1087/20, Lex nr 3671800.
Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 21 czerwca 2011 r., II SA/Bd 438/11, Lex nr 950530.
Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 26 marca 2024 r., II SA/Bd 1297/23, Lex nr 3715442.
Wyrok WSA w Krakowie z dnia 15 maja 2024 r., II SA/Kr 480/24, Lex nr 3718427.
Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2024 r., II SA/Po 85/24, Lex nr 3710590.
Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 30 stycznia 2024 r., II SA/Wr 536/23, Lex nr 3691463.
Postanowienie NSA z dnia 16 grudnia 2020 r., II OSK 2983/20, Lex nr 3097695.

Literatura

Bajkiewicz-Grabowska E., *Hydrologia ogólna*, Warszawa 2022.
Przybysz P., *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, wyd. 11, Warszawa 2014.
Rakoczy B., [w:] *Prawo wodne. Komentarz*, red. B. Rakoczy, Warszawa 2013.

Streszczenie

Dowód z opinii biegłego w postępowaniu administracyjnym na przykładzie postępowania w sprawie naruszenia stanu wody na gruncie

W niniejszej publikacji skoncentrowano się na zaprezentowaniu roli dowodu z opinii biegłego w sprawach o naruszenie stanu wody na gruncie. Celem badawczym jest wskazanie istotnych problemów praktycznych związanych z charakterem przedmiotowego dowodu, w tym w zakresie przeprowadzenia tego dowodu, związania organu wydaną opinią, specjalności biegłego czy podmiotu zobowiązanego do pokrycia kosztów opinii.

W ramach obranej tematyki badawczej analizie poddano przepisy prawa wodnego, poglądy doktryny oraz orzecznictwo sądów administracyjnych. Skierowano również zapytania do organów prowadzących przedmiotowe postępowania, których celem było uzyskanie informacji, jak wygląda przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w praktyce.

W wyniku dokonanej analizy ustalono, że zasadniczo dowód z opinii biegłego jest dowodem obligatoryjnym. W praktyce jednak, nie w każdym przypadku taki dowód jest przeprowadzony. Powody takiego stanu rzeczy mogą być różne, lecz przeważa argument o charakterze majątkowym związany z pokryciem wynagrodzenia biegłego za sporządzenie opinii.

Słowa kluczowe: prawo wodne, hydrolog, stosunki wodne

Abstract

Evidence from an expert opinion in administrative proceedings, using the example of proceedings concerning violations of the water status on land

This publication focuses on presenting the role of expert evidence in cases involving water damage. The research objective is to identify significant practical issues related to the nature of the evidence in question, including the scope of taking this evidence, the binding nature of the authority issued by the opinion, the expert's specialization, and the entity obligated to cover the costs of the opinion.

Within the selected research topic, the provisions of water law, legal doctrine, and administrative court case law were analyzed. Inquiries were also sent to the authorities conducting the proceedings in question, aimed at obtaining information on the practical application of expert evidence.

The analysis concluded that expert evidence is generally mandatory. However, in practice, such evidence is not always required. The reasons for this may vary, but the prevailing argument is the financial burden associated with covering the expert's fees for preparing the opinion.

Key words: water law, hydrologist, water relations

Wojciech Maciejko

dr hab., prof. UAFM

Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0002-8746-3563>

Katarzyna Myślińska

dr, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0003-3765-8490>

kmyslinska@uafm.edu.pl

Agnieszka Bednarczyk-Płachta

dr, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0002-9969-0368>

abednarczyk-plachta@uafm.edu.pl

Wpływ badań nad usługami społecznymi na przekształcenie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych w Mogilanach

Wstęp

Ostatnie lata w Polsce przynoszą wyraźną zmianę paradygmatu polityki społecznej, od systemu zorientowanego przede wszystkim na transfery pieniężne w kierunku modelu, w którym coraz większą rolę odgrywają usługi społeczne, świadczone blisko miejsca zamieszkania i dostosowane do zróżnicowanych potrzeb mieszkańców. Zmiana ta wpisuje się w szerszy europejski trend odchodzenia od pasywnych form wsparcia na rzecz instrumentów wzmacniających samodzielność, integrację społeczną i jakość życia osób oraz rodzin.

W tym kontekście kluczowe staje się nie tylko samo finansowanie polityki społecznej, ale także sposób organizacji usług na poziomie lokalnym, czyli przede wszystkim ich dostępność, komplementarność, koordynacja oraz jakość. Jak można przeczytać w uzasadnieniu do projektu ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, głównym jej celem jest

[...] rozwój i integracja systemu usług społecznych na poziomie lokalnym. Zachodzące w ostatnich latach zjawiska społeczne, w szczególności proces starzenia się społeczeństwa i osłabienie więzi międzypokoleniowych w rodzinie, skutkują stałym, dynamicznym wzrostem zapotrzebowania na organizowane przez władze publiczne usługi społeczne. Rosną też oczekiwania społeczne w zakresie wprowadzania oferty nowych rodzajów takich usług. W dalszej części doprecyzowano, że centra usług społecznych będą tworzone w celu zaspokajania przez gminę potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie określonych usług społecznych oraz koordynacji tych usług. Będą one nową jednostką organizacyjną gminy i zarazem nową instytucją lokalnej polityki społecznej, służącą rozwojowi i integracji usług społecznych, organizowanych i świadczonych na poziomie lokalnym. Dzięki działalności centrów usługi społeczne staną się szerzej dostępne dla mieszkańców, a samorządy gminne będą w stanie trafniej i w sposób bardziej kompleksowy odpowiadać na rosnące i zmieniające się potrzeby osób, rodzin i społeczności lokalnych¹.

Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych² wprowadza fakultatywną możliwość przekształcenia dotychczasowych struktur ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych, co zdaniem ustawodawcy ma wpłynąć na zwiększenie dostępu do usług społecznych w danym środowisku lokalnym³. W przedmiotowej ustawie usługi społeczne zostały zdefiniowane szeroko jako działania

¹ Por. uzasadnienie do projektu ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centra usług społecznych, druk sejmowy nr 3040, Sejm VIII kadencji, www.prezydent.pl/storage/file/core_files/2021/8/5/1e6d437f8785387874637dd0a79cad00/uzasadnienie.pdf.

² Dz.U. z 2019 r., poz. 1818 ze zm. – dalej także: ustawa o CUS.

³ K. Wojtanowicz, *Nowa jakość w realizacji usług społecznych na przykładzie centrum usług społecznych w Myślenicach*, „Praca Socjalna” 2023, nr 1(38), s. 85–99.

z wielu obszarów – od polityki prorodzinnej, przez pomoc społeczną, ochronę zdrowia, edukację, kulturę, rynek pracy, po aktywność obywatelską czy mieszkalnictwo. Centrum usług społecznych ma być miejscem, w którym te działania są planowane, koordynowane i realizowane w sposób spójny oraz zorientowany na potrzeby odbiorcy, a nie na logikę pojedynczych ustaw branżowych. Jednocześnie nowe regulacje prawne stawiają przed gminami wymagania wykraczające poza prostą zmianę organizacyjną. Po pierwsze, przy opracowywaniu programu usług społecznych gmina zobowiązana jest do uwzględnienia diagnozy potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych, przygotowanej przez centrum. Po drugie, sama instytucja centrum usług społecznych może być tworzona (jak wynika z art. 8–10 ustawy o CUS) w drodze przekształcenia dotychczasowego ośrodka pomocy społecznej, co wymaga redefinicji jego zadań, struktury i sposobu działania. Po trzecie, na gminy nałożono oczekiwanie tworzenia zintegrowanych systemów usług, obejmujących co najmniej kilka obszarów polityki społecznej.

Wyzwania te są szczególnie widoczne w gminach podmiejskich, takich jak gmina Mogilany, które doświadczają szybkiego przyrostu liczby mieszkańców, silnego zróżnicowania społecznego, rozproszenia zabudowy oraz rosnącej presji na infrastrukturę społeczną. Dynamika demograficzna i urbanistyczna przekłada się na zmieniający się profil potrzeb zarówno tradycyjnych grup adresatów polityki społecznej (osoby starsze, osoby z niepełnosprawnościami, rodziny w trudnej sytuacji), jak i nowych mieszkańców, często aktywnych zawodowo, oczekujących elastycznych usług o wysokiej jakości.

Usługi społeczne i centra usług społecznych w porządku prawnym

W literaturze naukowej brak jest jednej, powszechnie akceptowanej definicji usług społecznych. Różne są również ich klasyfikacje. Większość autorów, mimo przyjmowania różnych kryteriów, określa mianem „społecznych” usługi, które są skierowane do lub związane z jednostką ludzką, z bezpośrednim zaspokajaniem potrzeb człowieka, a ich celem jest pozytywne oddziaływanie na osoby, które

z nich korzystają. Usługi te określane są mianem „społecznych” również z powodu pochodzenia od określonej zbiorowości lub jej reprezentantów (samorządu lokalnego lub państwa) i finansowania ich ze środków publicznych⁴. M. Janoś-Kresło stwierdziła, że „usługi społeczne to wszelkie działania, czynności skierowane na człowieka, których celem jest kształtowanie i wzbogacanie jego zasobów fizycznych i intelektualnych, w wyniku których oddziaływania tworzy się kapitał ludzki”⁵. Z kolei według C. Bywalca „usługi społeczne to społecznie użyteczne czynności człowieka (zespołu ludzi) skierowane na innego człowieka (zespół ludzi), których efekt jest niematerialny”⁶. W orzecznictwie sądów administracyjnych wskazuje się, że pod pojęciem usług społecznych przyjęło się rozumieć działalność społecznie użyteczną nakierowaną wprost na człowieka, zarówno na jego potrzeby materialne, jak i duchowe. Efektem świadczenia usług społecznych nie są bezpośrednio majątkowe, fizyczne wartości użytkowe. Rezultat tak określonej działalności ma zatem charakter niematerialny i może nim być np.: wiedza, kwalifikacje zawodowe, informacja, porada, przeżycia, sprawa wyglądu, zdrowia, samopoczucia, satysfakcja, odprężenie psychiczne, poczucie bezpieczeństwa⁷.

W literaturze europejskiej usługi społeczne ujmuje się coraz częściej w ramach tzw. paradygmatu *welfare mix*⁸, zakładającego współistnienie i współodpowiedzialność trzech sektorów: publicznego, pozarządowego i rynkowego. Takie rozumienie usług koncentruje się nie tylko na ich charakterze niematerialnym, lecz także na sposobie ich organizacji, koordynacji i udostępniania odbiorcom. Ustawa o CUS wprowadza do polskiego systemu prawnego rozwiązanie odpowiadające temu podejściu – łączy bowiem funkcje jednostki samorządu terytorialnego z potencjałem organizacji pozarządowej.

⁴ M. Grewiński, *Usługi społeczne i socjalne jako wspólny obszar polityki i ekonomii społecznej*, „Ekonomia Społeczna” 2013, nr 3, s. 25 i nast.

⁵ M. Janoś-Kresło, *Usługi społeczne w procesie przemian systemowych w Polsce*, Warszawa 2002, s. 28–29.

⁶ C. Bywalec, za: M. Grewiński, *Usługi społeczne...*, op. cit., s. 25

⁷ Zob. wyrok WSA w Łodzi z dnia 2 kwietnia 2019 r., II SA/Łd 976/18.

⁸ *Welfare mix w Polsce. Nowe tendencje w polityce społecznej*, red. M. Grewiński, Warszawa 2009, s. 11–32.

wych, podmiotów ekonomii społecznej i innych usługodawców, co wpisuje się w europejskie modele zarządzania usługami lokalnymi typu *one-stop-shop*⁹.

Jednocześnie ustawa implementuje elementy podejścia personalizacyjnego (*person-centred services*), znanego z reform usług społecznych w wielu państwach Unii Europejskiej. Personalizacja oznacza odejście od jednolitych świadczeń na rzecz usług dostosowanych do indywidualnych potrzeb, co znajduje swój wyraz w konstrukcji indywidualnych planów usług społecznych (IPUS) oraz roli koordynatora indywidualnych planów usług społecznych (KIPUS). W efekcie osoba korzystająca z usług nie jest jedynie odbiorcą świadczeń, lecz aktywnym uczestnikiem procesu ich planowania¹⁰.

Koncepcja ta powiązana jest z teorią koordynacji horyzontalnej w sektorze publicznym, zgodnie z którą skuteczność usług zależy od integracji działań różnych podmiotów i obszarów polityki publicznej¹¹. Centrum usług społecznych jako instytucja prawna pełni funkcję węzła koordynacyjnego (*coordination hub*), zdolnego do łączenia usług z obszaru pomocy społecznej, ochrony zdrowia, edukacji, kultury czy aktywności obywatelskiej. Tym samym ustawa o CUS stanowi normatywne narzędzie ograniczające rozproszenie kompetencyjne i strukturalne, które dotychczas charakteryzowało lokalne systemy usług społecznych¹².

W myśl zaś art. 2 ust. 1 ustawy o CUS usługami społecznymi są działania z szeregu obszarów polityki publicznej, obejmujące m.in. politykę prorodziną, wspieranie rodziny, pieczę zastępczą, pomoc społeczną, promocję i ochronę zdrowia, edukację publiczną, przeciwdziałanie bezrobociu, kulturę, kulturę fizyczną i turystykę, pobudzanie aktywności obywatelskiej, mieszkalnictwo, ochronę środowiska oraz reintegrację zawodową i społeczną podejmowane przez gminę w celu zaspokajania potrzeb wspólnoty samorządowej. Są

⁹ M. Rymsza, *Aktywizacja w polityce społecznej*, Warszawa 2013, s. 45–62.

¹⁰ I. Sierpowska, *Pomoc społeczna. Komentarz*, Warszawa 2022, s. 312–325.

¹¹ M. Grewiński, A. Karwacki, *Koordynacja i integracja usług społecznych*, Warszawa 2015, s. 55–78.

¹² H. Izdebski, *Samorząd terytorialny. Podstawy ustroju i działalności*, Warszawa 2021, s. 101–118; *Samorząd terytorialny*, red. B. Dolnicki, Warszawa 2022, s. 234–245.

one świadczone w formie niematerialnej, bezpośrednio na rzecz osób, rodzin, grup społecznych lub całej wspólnoty mieszkańców.

Warto zauważyć, że ustawowa definicja usług społecznych znajduje również zakorzenienie w konstytucyjnym systemie zadań publicznych. Usługi te stanowią realizację zasady pomocniczości (art. 2 Konstytucji¹³), zasady decentralizacji i samodzielności jednostek samorządu terytorialnego (art. 16 i art. 165 Konstytucji), a także szeregu obowiązków państwa w obszarze praw socjalnych. Art. 68 Konstytucji nakłada na władze publiczne obowiązek zapewniania równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej, art. 69 – udzielania wsparcia osobom z niepełnosprawnościami, art. 71 – wsparcia rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji, natomiast art. 72 – ochrony praw dziecka. Ustawa o CUS tworzy więc mechanizm organizacyjny, który pozwala gminie realizować obowiązki konstytucyjne w sposób zintegrowany i ukierunkowany na lokalne potrzeby.

Definicja ta ma kilka istotnych konsekwencji. Po pierwsze, przesuwana ona akcent z tradycyjnie rozumianej pomocy społecznej jako systemu świadczeń pieniężnych ku niematerialnym formom wsparcia, czyli usługom, które uzupełniają lub zastępują transfery finansowe. Po drugie, pojęcie usług społecznych zostaje rozszerzone na wiele sektorów od pomocy społecznej i wsparcia rodziny, przez ochronę zdrowia, edukację i kulturę, aż po mieszkalnictwo czy działania rewitalizacyjne. Ustawa wprost odsyła do szeregu innych aktów prawnych (m.in. ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ustawy o pomocy społecznej, ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, ustawy – Prawo oświatowe, ustawy o rynku pracy, ustawy o sporcie, ustawy o rewitalizacji), tworząc „parasolową” kategorię usług społecznych nad dotychczas rozproszonymi regulacjami. Po trzecie wreszcie, definicja ta akcentuje lokalny charakter usług społecznych, gdyż są one podejmowane w celu zaspokajania potrzeb wspólnoty samorządowej, a zatem to gmina staje się podstawową przestrzenią ich projektowania, realizacji i koordynacji.

Ten lokalny wymiar bardzo wyraźnie widać w przeprowadzonej „Diagnozie potrzeb i potencjałów społeczności lokalnej w gminie

¹³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, z późn. zm. i sprost.).

Mogilany”¹⁴, gdzie usługi społeczne zostały zdefiniowane wprost przez pryzmat art. 2 ustawy o CUS, a celem badań uczyniono określenie zapotrzebowania mieszkańców na konkretne typy usług oraz ocenę potencjału gminy do ich świadczenia¹⁵. W takim ujęciu usługi społeczne są więc nie tylko kategorią prawną, ale i analityczną, gdyż stanowią jednocześnie przedmiot regulacji (podlegają normowaniu w programach usług społecznych, standardach, uchwałach) i przedmiot diagnozy (są mierzone, opisywane, wartościowane w badaniach lokalnych).

Polskie rozwiązania w zakresie centrów usług społecznych korespondują z europejską koncepcją usług społecznych użyteczności ogólnej. Dokumenty Komisji Europejskiej podkreślają, że usługi społeczne powinny być świadczone blisko miejsca zamieszkania w sposób zintegrowany i dostosowany do specyficznych potrzeb społeczności lokalnych. W świetle *Europejskiego filaru praw socjalnych*¹⁶ szczególne znaczenie mają zasady 11 (wsparcie dla dzieci), 16 (usługi długoterminowej opieki) oraz 18 (dostęp do usług społecznych), które akcentują potrzebę rozwoju lokalnych systemów usług jako narzędzia wzmacniania spójności społecznej.

W tym kontekście centrum usług społecznych można traktować jako instytucjonalną odpowiedź polskiego ustawodawcy na europejskie kierunki rozwoju polityki społecznej, zwłaszcza w obszarze deinstytucjonalizacji, integracji usług dla osób niesamodzielnych oraz rozwoju usług środowiskowych. Włączenie różnych sektorów – zdrowia, pomocy społecznej, edukacji czy aktywności obywatelskiej – odzwierciedla postulat tworzenia lokalnych ekosystemów usług, który w wielu krajach stanowi centralny element modernizacji polityki publicznej.

Zgodnie z unormowaniami zawartymi w ustawie centrum usług społecznych jest realizatorem programów usług społecznych (art. 7 ust. 1 ustawy o CUS), a więc instytucjonalnym organem gminy

¹⁴ „Diagnoza potrzeb i potencjałów społeczności lokalnej w gminie Mogilany”, Mogilany 2025, <https://bip.malopolska.pl/api/articles/2761676/pdf>.

¹⁵ Por. *ibidem*.

¹⁶ *Europejski filar praw socjalnych*, https://commission.europa.eu/document/download/e03c60e7-4139-430b-9216-3340f7c73c20_pl?filename=social-summit-european-pillar-social-rights-booklet_pl.pdf.

w zakresie usług objętych programem. Katalog jego zadań wskazany w art. 13 ustawy o CUS obejmuje m.in.: zaspokajanie potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych, w tym określonych w programie usług społecznych, prowadzenie rozeznania potrzeb i potencjału wspólnoty w zakresie usług społecznych, opracowywanie diagnozy potrzeb i potencjału, opracowywanie i wdrażanie standardów jakości usług społecznych, podejmowanie działań na rzecz integracji i rozwoju wspólnoty, w tym organizowanie działań samopomocowych, wolontariackich i sąsiedzkich, rozwój i koordynację usług społecznych przez współpracę z organami administracji publicznej, organizacjami pozarządowymi, podmiotami ekonomii społecznej oraz podmiotami wykonującymi działalność leczniczą.

Ustawa wyposaża centrum usług społecznych w zestaw zasad działania (art. 14 ustawy o CUS), które nadają mu wyraźnie integracyjny, horyzontalny charakter. Wśród nich można wyróżnić zasadę powszechności (czyli ofertę usług kierowaną do wszystkich uprawnionych), zasadę podmiotowości (poszanowanie godności i bezpieczeństwa odbiorców), zasadę jakości (zachowanie standardów usług), zasadę kompleksowości (dążenie do zapewnienia usług obejmujących różne fazy życia i różne sytuacje rodzin), zasadę współpracy (obowiązek współdziałania z podmiotami publicznymi, NGO-sami, podmiotami ekonomii społecznej i innymi usługodawcami), zasadę pomocniczości (wykorzystywanie potencjału lokalnych podmiotów do rozszerzania oferty) czy też zasadę wzmacniania więzi społecznych (integracja i rozwój wspólnoty samorządowej).

Istotne jest również rozróżnienie funkcji tradycyjnego ośrodka pomocy społecznej i centrum usług społecznych. Ośrodek pomocy społecznej, działając na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej¹⁷, koncentruje się na świadczeniach pieniężnych oraz usługach przewidzianych w tej ustawie, a więc funkcjonuje w granicach ściśle określonego katalogu instrumentów. Natomiast centrum usług społecznych stanowi jednostkę o znacznie szerszym mandacie, obejmującym usługi wynikające z odrębnych

¹⁷ T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1214.

ustaw sektorowych, w tym z obszaru zdrowia, edukacji, profilaktyki, kultury, mieszkalnictwa czy aktywności obywatelskiej. Prowadzi to do zmiany paradygmatu w lokalnej polityce społecznej – od modelu świadczeniowego, skoncentrowanego na pomocy społecznej, ku modelowi usługowemu, opartemu na koordynacji i integracji działań wielu podmiotów.

Tym samym przekształcenie ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych nie jest zabiegiem techniczno-organizacyjnym, lecz ewolucją funkcjonalną, w której dotychczasowe działania pomocowe zostają wpisane w szerszy system usług publicznych zorientowanych na jakość życia mieszkańców. Przepisy ustawy o CUS wprowadzają strukturę działania zgodną z cyklem polityki publicznej opartej na dowodach. Najpierw gmina dokonuje diagnozy potrzeb i potencjałów (art. 5 ustawy o CUS), następnie – na tej podstawie – przyjmuje program usług społecznych jako akt prawa miejscowego (art. 4 ustawy o CUS), po czym centrum usług społecznych staje się realizatorem usług określonych w programie (art. 7 ustawy o CUS). Kluczowy jest również obowiązek wdrażania standardów jakości (art. 13 pkt 3 ustawy o CUS) oraz prowadzenia monitoringu i oceny efektów (art. 6 ustawy o CUS). Powyższe rozwiązania ustawowe tworzą zamknięty cykl decyzyjny, w którym diagnoza staje się nie tylko opisem stanu faktycznego, lecz normatywnym narzędziem warunkującym kształt lokalnej polityki społecznej.

Z punktu widzenia lokalnej polityki społecznej centrum usług społecznych staje się zatem węzłem sieci usług. Diagnoza przeprowadzona dla gminy Mogilany podkreśla, że osiągnięcie spójności oferty wymaga wykorzystania potencjału ośrodka pomocy społecznej/centrum usług społecznych, lokalnych organizacji pozarządowych oraz podmiotów ekonomii społecznej, a także odpowiedniego ukształtowania współpracy samorządu z tymi podmiotami. W tym sensie centrum usług społecznych ma pełnić rolę koordynatora lokalnego ekosystemu usług, a nie wyłącznie kolejnej jednostki organizacyjnej gminy.

W Mogilanach kierunkowo potwierdzają to zarówno wyniki diagnozy wskazujące na potrzebę rozszerzania oferty poza centrum gminy, rozwijania usług mobilnych, budowania partnerstw

z NGO-sami, jak i późniejszy program usług społecznych, w którym te rekomendacje mają zostać przełożone na konkretne instrumenty i działania. Centralnym elementem porządku prawnego tworzonego przez ustawę o CUS jest powiązanie diagnozy potrzeb i potencjału wspólnoty z programem usług społecznych jako aktem prawa miejscowego. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o CUS rada gminy może w drodze uchwały przyjąć program usług społecznych określający usługi wynikające z potrzeb wspólnoty samorządowej. Uchwała ta ma charakter aktu prawa miejscowego. Przepis art. 5 ust. 2 ustawy o CUS wprost stanowi, że przy opracowywaniu programu gmina bierze pod uwagę diagnozę potrzeb i potencjału wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych, opracowaną przez centrum. Oznacza to, że ustawa normatywnie zakotwicza diagnozę jako konieczny etap poprzedzający przyjęcie programu. Jeżeli zestawить te przepisy z procesem, który w tym zakresie miał miejsce na terenie gminy Mogilany, otrzyma się wyraźny łańcuch dowodowy w lokalnej polityce społecznej.

W gminie Mogilany przeprowadzono szeroką diagnozę obejmującą analizę danych zastanych, badania ankietowe wśród mieszkańców oraz ankiety wśród organizacji pozarządowych i podmiotów ekonomii społecznej, a także zogniskowane wywiady grupowe (FGI, *Focus Group Interview*) z kluczowymi grupami: rodzinami, osobami starszymi, osobami z niepełnosprawnościami, młodzieżą. Raport diagnostyczny zawiera podsumowanie wyników badań, analizę SWOT oferty usług społecznych, identyfikację kluczowych problemów, wyzwań i potrzeb, a także szczegółowe rekomendacje dotyczące rozwoju usług. Wprost wskazuje, że wnioski z diagnozy mają służyć opracowaniu programu usług społecznych dla gminy Mogilany. Diagnoza zawiera np. propozycje rozwoju usług *door-to-door*, opieki wytchnieniowej, asystentury, usług dla dzieci i młodzieży czy poradnictwa specjalistycznego. Przyjęcie przez radę gminy programu usług społecznych jako aktu prawa miejscowego oraz uchwały o utworzeniu centrum usług społecznych stanowi materializację wyników badań w prawie miejscowym i strukturze instytucjonalnej. W płaszczyźnie ustawowej odpowiada temu art. 4 ustawy (uchwała w sprawie programu) oraz przepisy dotyczące tworzenia centrum i nadawania mu statutu.

Na tle przedstawionego w ustawie o CUS porządku normatywnego przypadek gminy Mogilany można traktować jako modelową ilustrację tego, w jaki sposób lokalne badania diagnostyczne mogą realnie kształtować organizację usług społecznych i prowadzić do trwałej zmiany instytucjonalnej. Zaznaczyć należy, że diagnoza została zaprojektowana i zrealizowana wprost jako narzędzie wsparcia procesu tworzenia centrum usług społecznych i programu usług społecznych. W części metodologicznej raportu wyraźnie wskazano, że celem badań jest określenie zapotrzebowania na usługi społeczne oraz potencjału ich realizacji na poziomie gminy, a wnioski z diagnozy służyć będą opracowaniu programu usług społecznych dla gminy Mogilany. Rekomendacje zawarte w diagnozie zostały przełożone na katalog usług, standardy i plan wdrażania, które znalazły odzwierciedlenie w gminnych dokumentach strategicznych, czyli programie usług społecznych, standardach usług społecznych oraz planie usług. Z perspektywy ustawy o CUS oznacza to pełne wykorzystanie przewidzianego przez ustawodawcę łańcucha: art. 5 (program oparty na diagnozie), art. 7 (centrum jako realizator programu), art. 13 (diagnoza jako zadanie CUS), art. 14 (zasady organizacji usług) oraz art. 6 (monitorowanie efektów). Konsekwencją całego procesu stało się przekształcenie gminnego ośrodka pomocy społecznej w Mogilanach w centrum usług społecznych w 2025 r., a więc realna, trwała zmiana instytucjonalna w lokalnym systemie polityki społecznej.

Metodologia badań w gminie Mogilany

Podstawą teoretyczną dla przedsięwzięcia badawczego w gminie Mogilany był zarówno wymóg normatywny wynikający z ustawy o CUS, jak i warunki realizacji projektu „Małopolskie centra usług społecznych”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Zgodnie z art. 4 oraz art. 21 ustawy o CUS przygotowanie programu usług społecznych musi być poprzedzone diagnozą potrzeb i potencjałów społeczności lokalnej w zakresie usług społecznych, obejmującą analizę danych zastanych oraz badania terenowe, w szczególności badania ankietowe i jakościowe.

Diagnoza potrzeb i potencjałów społeczności lokalnej w zakresie usług społecznych w gminie Mogilany została opracowana jako odrębny dokument badawczy, którego układ odzwierciedla logikę procesu badawczego, tzn. od określenia celów i pytań badawczych, przez opis zastosowanych metod i technik, aż po prezentację wyników badań ilościowych i jakościowych oraz ich syntezę w postaci rekomendacji dla lokalnej polityki społecznej. Dzięki temu diagnoza pełni rolę zarówno podstawy programowania usług społecznych, jak i samodzielnego materiału empirycznego, na którym osadzona jest późniejsza analiza.

Głównym celem badań prowadzonych w gminie Mogilany było określenie zapotrzebowania mieszkańców na usługi społeczne oraz identyfikacja lokalnych zasobów, które mogą stanowić podstawę ich rozwoju w rozumieniu szerokiej definicji usług społecznych zawartej w art. 2 ustawy o CUS. Cele szczegółowe diagnozy obejmowały w szczególności identyfikację zakresu i skali potrzeb dotyczących poszczególnych typów usług społecznych, diagnozę subiektywnie odczuwanych potrzeb wśród mieszkańców, zwłaszcza grup w szczególnej sytuacji życiowej, rozpoznanie potencjału lokalnych podmiotów ekonomii społecznej i organizacji pozarządowych do świadczenia usług oraz ocenę kluczowych wyzwań z perspektywy instytucji publicznych i partnerów społecznych.

Na tej podstawie sformułowano zestaw pytań badawczych, które porządkowały proces zbierania i analizy danych. Do najistotniejszych należały pytania o zakres, skalę i tendencje zapotrzebowania na poszczególne usługi społeczne w świetle dostępnych danych zastanych, główne problemy i wyzwania społeczne, dla których adekwatną odpowiedzią może być wsparcie usługowe, oczekiwane przez mieszkańców formy wsparcia i ich preferencje co do organizacji usług, grupy społeczne wymagające priorytetowego zorganizowania wsparcia, rodzaje usług, które powinny zostać uruchomione w pierwszej kolejności oraz zasoby infrastrukturalne, finansowe i organizacyjne dostępne w gminie, a także poziom gotowości mieszkańców do zaangażowania obywatelskiego, np. wolontariatu. Konstrukcja badań w gminie Mogilany opierała się na koncepcji badań mieszanych, zakładającej łączenie metod ilościowych i jakościowych w celu uzyskania możliwie pełnego, wieloaspektowego

obrazu sytuacji. W diagnozie wyodrębniono trzy zasadnicze moduły metodologiczne: analizę danych zastanych, badania ankietowe oraz zogniskowane wywiady grupowe.

Analiza danych zastanych stanowiła pierwszy, sekwencyjnie nadrzędny etap badania i była wykorzystywana do zbudowania wstępnej diagnozy struktury społecznej gminy, identyfikacji obszarów problemowych oraz rozpoznania istniejących zasobów. Wyniki tego etapu posłużyły do konstruowania narzędzi badawczych w części ilościowej (kwestionariusze ankiet) oraz jakościowej (scenariusze wywiadów grupowych). W dalszej kolejności zrealizowano badanie ankietowe skierowane do mieszkańców oraz do organizacji pozarządowych i podmiotów ekonomii społecznej, które umożliwiło oszacowanie skali zjawisk, rozkładów odpowiedzi w poszczególnych grupach społecznych oraz identyfikację statystycznie istotnych zależności. Moduł jakościowy (badania fokusowe) pełnił funkcję pogłębiającą i weryfikującą, pozwalając na rekonstrukcję mechanizmów stojących za wynikami ilościowymi, w tym na uchwycenie barier w dostępie do usług i oczekiwanych kierunków ich rozwoju.

Ostateczny kształt wniosków z badań w gminie Mogilany był rezultatem wieloetapowego procesu integracji danych z różnych źródeł. Analiza umożliwiła uchwycenie trendów demograficznych, struktury korzystania z pomocy społecznej, sytuacji na rynku pracy oraz rozmieszczenia infrastruktury społecznej, stanowiąc tło strukturalne dla dalszych analiz. Badania ankietowe pozwoliły na ilościowe oszacowanie skali problemów i potrzeb w poszczególnych grupach mieszkańców, natomiast zogniskowane wywiady grupowe dostarczyły wglądu w mechanizmy stojące za zaobserwowanymi zjawiskami oraz w preferencje mieszkańców co do sposobu organizacji usług.

Tak rozumiana triangulacja zapewniła spójny łańcuch dowodowy od gromadzenia i porządkowania danych, przez ich analizę i formułowanie rekomendacji, aż po przełożenie wyników badań na konkretne rozstrzygnięcia programowe i instytucjonalne. Zgodnie z zapisami Programu Usług Społecznych dokument ten został przygotowany na podstawie diagnozy potrzeb i potencjałów społeczności lokalnej sporządzonej w ramach projektu „Małopolskie centra

usług społecznych”, a jego celem jest zwiększenie dostępu do usług społecznych odpowiadających na zidentyfikowane potrzeby mieszkańców. Włączenie rezultatów diagnozy do treści programu usług społecznych, a następnie wykorzystanie go jako podstawy uchwały o przekształceniu gminnego ośrodka opieki społecznej w centrum usług społecznych, dopełnia ten łańcuch, pokazując, w jaki sposób badania diagnostyczne mogą realnie kształtować lokalną politykę społeczną.

Od diagnozy do programu usług społecznych

Program usług społecznych w gminie Mogilany został zaprojektowany zgodnie z wymogami art. 4–6 ustawy CUS, a jego przyjęcie nastąpiło w formie uchwały Rady Gminy Mogilany z dnia 29 września 2025 r. nr XXV/172/2025¹⁸, stanowiącej akt prawa miejscowego. Program nosi tytuł „Odpowiadając na potrzeby. Program usług społecznych w gminie Mogilany na lata 2025–2026” i został wyraźnie osadzony w wynikach diagnozy potrzeb i potencjałów społeczności lokalnej, przeprowadzonej w okresie od września 2024 r. do maja 2025 r. w ramach projektu „Małopolskie centra usług społecznych”. W badaniu ankietowym zastosowano dobór mieszany, łączący elementy doboru celowego i dostępnościowego. Priorytetowo traktowano zapewnienie reprezentacji grup szczególnie istotnych z perspektywy usług społecznych. Próba mieszkańców objęła osoby z różnych części gminy, co pozwoliło uchwycić zróżnicowanie wynikające z lokalnych uwarunkowań przestrzennych (w szczególności różnic pomiędzy centrum gminy a sołectwami). Próba organizacji pozarządowych oraz podmiotów ekonomii społecznej obejmowała wszystkie podmioty, które prowadzą lub mogą potencjalnie prowadzić usługi społeczne na terenie gminy.

Rozbudowana struktura programu odzwierciedla ustawową logikę dokumentu programowego oraz stanowi odzwierciedlenie współczesnych standardów projektowania usług społecznych,

¹⁸ Uchwała nr XXV/172/2025 Rady Gminy Mogilany z dnia 29 września 2025 r. w sprawie przyjęcia programu usług społecznych w Gminie Mogilany na lata 2025–2026, bip.malopolska.pl/api/files/3932140.

w których dokument strategiczny pełni funkcję nie tylko planistyczną, lecz również operacyjną i koordynacyjną. Podział programu na część diagnostyczną, usługową oraz organizacyjno-wdrożeniową pozwala na utrzymanie jasnego łańcucha powiązań między wynikami diagnozy a sposobem świadczenia usług. Takie podejście jest zgodne z intencją ustawodawcy, który w art. 4–6 ustawy o CUS nakłada na gminę obowiązek tworzenia programu jako dokumentu łączącego dane empiryczne, koncepcję usług i mechanizmy ich wdrażania.

Struktura programu w gminie Mogilany uwzględnia zatem nie tylko opis usług, ale także warunki ich realizacji, zasady kwalifikowania, organizację świadczenia oraz sposób monitorowania efektów. Takie rozwiązanie wzmacnia transparentność lokalnej polityki społecznej oraz pozwala na systematyczne, cykliczne udoskonalanie oferty usługowej opartej na danych z diagnozy oraz monitoringu. W rezultacie program staje się „żywym dokumentem” zarządczym, służącym do bieżącej koordynacji usług przez CUS, a nie jedynie formalnym załącznikiem o charakterze deklaracyjnym. Obejmuje on część wstępną, w której wskazano nazwę, cel główny oraz cele szczegółowe, a także okres realizacji, część diagnostyczną, zawierającą opis potrzeb uzasadniających realizację programu oraz charakterystykę grup docelowych, katalog usług społecznych pogrupowanych w trzy pakiety tematyczne, opis warunków i trybu kwalifikowania osób do usług oraz zasad odpłatności, a także część organizacyjną, dotyczącą etapów realizacji, podmiotów odpowiedzialnych oraz sposobu monitorowania i oceny programu. Cel główny programu został określony jako zwiększenie dostępu do usług społecznych, odpowiadających na zdiagnozowane potrzeby mieszkańców na podstawie zasad kompleksowości, podmiotowości, jakości, powszechności, współpracy, pomocniczości oraz wzmacniania więzi społecznych. Tym samym program pełni funkcję nie tylko dokumentu planistycznego, lecz także operacyjnego narzędzia zarządzania usługami społecznymi, wyznacza bowiem ramy dla działalności centrum usług społecznych jako organizatora i realizatora usług, określa docelowe grupy odbiorców, zakres terytorialny oraz mechanizmy wdrażania i monitorowania.

W literaturze dotyczącej *governance* usług społecznych podkreśla się, że dokument programowy pełni jednocześnie cztery kluczowe funkcje: strategiczną, operacyjną, koordynacyjną i ewaluacyjną. Program usług społecznych w gminie Mogilany realizuje wszystkie te role. Po pierwsze, funkcja strategiczna polega na wyznaczeniu długofalowych celów oraz ram działania lokalnego systemu usług społecznych. Program określa kierunek rozwoju usług oraz obszary ich priorytetyzacji na podstawie diagnozy. Po drugie, funkcja operacyjna wyraża się w opisanu instrumentów niezbędnych do wdrożenia usług, w tym zasad kwalifikowania, odpłatności, organizacji pracy centrum usług społecznych oraz zasad współpracy z wykonawcami usług. Po trzecie, funkcja koordynacyjna odnosi się do roli programu jako instrumentu porządkującego współpracę między centrum usług społecznych, jednostkami organizacyjnymi gminy, organizacjami pozarządowymi, podmiotami ekonomii społecznej oraz innymi partnerami lokalnymi. Po czwarte, funkcja ewaluacyjna realizowana jest przez określenie sposobu monitorowania usług, co umożliwia mierzenie ich skuteczności, jakości i adekwatności. W ten sposób program staje się fundamentem cyklu polityki społecznej, w którym dane empiryczne stanowią podstawę dla tworzenia, wdrażania i modyfikowania usług.

Powiązanie programu z innymi lokalnymi dokumentami strategicznymi (strategią rozwoju, strategią rozwiązywania problemów społecznych, gminnymi programami profilaktycznymi i programem przeciwdziałania przemocy) dodatkowo wzmacnia jego rolę jako kluczowego instrumentu lokalnej polityki społecznej. Z punktu widzenia lokalnej polityki społecznej centrum usług społecznych staje się zatem węzłem sieci usług, a więc instytucją o charakterze integrującym, spajającą działania różnych podmiotów funkcjonujących na terenie gminy. Jego rola wykracza poza tradycyjne działania pomocowe, charakterystyczne dla ośrodków pomocy społecznej, i obejmuje szerokie spektrum usług realizowanych także w obszarach zdrowia, edukacji, aktywności obywatelskiej, kultury, profilaktyki czy mieszkalnictwa. Centrum usług społecznych działa jako lokalna platforma koordynacji usług, odpowiedzialna zarówno za ich planowanie, jak i za monitorowanie jakości oraz adekwatności do zmieniających się potrzeb mieszkańców.

W tym ujęciu centrum usług społecznych można traktować jako instytucjonalny odpowiednik tzw. koordynacyjnych węzłów (*coordination hubs*), opisywanych w literaturze nauk o politykach publicznych i w badaniach OECD jako kluczowe elementy dla sprawnego funkcjonowania zintegrowanych usług publicznych. Oznacza to, że centrum usług społecznych nie tylko udziela świadczeń, lecz również łączy działania różnych sektorów – publicznego, pozarządowego, ekonomii społecznej i komercyjnego – tworząc lokalny ekosystem usług społecznych. Tego typu instytucjonalna integracja pozwala ograniczać rozproszenie kompetencyjne, podnosić efektywność wykorzystania zasobów oraz zwiększać transparentność działań podejmowanych przez administrację gminną.

Rola centrum usług społecznych jako jednostki wielosektorowej i wielousługowej wyraża się także w sposobie prowadzenia polityki społecznej opartej na dowodach (*evidence-based policy*). Diagnoza, na której opiera się program usług społecznych, nie jest jedynie opisem stanu faktycznego, lecz stanowi podstawę normatywnego procesu projektowania usług. Włączenie wyników badań ilościowych, jakościowych oraz analizy danych zastanych pozwala zidentyfikować problemy, potrzeby i potencjały społeczności lokalnej w sposób uporządkowany i metodyczny. Tak rozumiana triangulacja danych zwiększa rzetelność i adekwatność rekomendacji zawartych w programie.

W efekcie tworzy się kompletny, zamknięty cykl decyzyjny o charakterze „diagnoza → programowanie → wdrażanie → monitorowanie → modyfikacja”, który z punktu widzenia polityki publicznej stanowi przykład tzw. cyklu polityki opartej na empirycznych podstawach. Przejście z ośrodka pomocy społecznej do centrum usług społecznych oznacza zatem nie tylko przekształcenie organizacyjne, lecz przede wszystkim zmianę paradygmatu działania: od modelu skoncentrowanego na świadczeniach do modelu usługowego, integracyjnego i proaktywnego, nakierowanego na poprawę jakości życia mieszkańców gminy.

To właśnie dzięki oparciu działań centrum usług społecznych na diagnozie i wynikających z niej rekomendacjach program usług społecznych staje się narzędziem strategicznym, pozwalającym gminie systematycznie rozwijać ofertę usług w sposób skoordynowany,

spójny i zgodny z lokalnymi uwarunkowaniami. Centrum usług społecznych przyjmuje więc funkcję organizatora usług społecznych, który w sposób ciągły współpracuje z mieszkańcami, organizacjami społecznymi, instytucjami publicznymi, przedsiębiorcami społecznymi oraz innymi podmiotami działającymi w obszarze polityki społecznej.

W konsekwencji program usług społecznych, oparty na diagnozie i wdrażany przez centrum usług społecznych, pełni podwójną rolę: z jednej strony jest aktem prawa miejscowego, wyznaczającym formalne ramy realizacji usług, a z drugiej – jest dokumentem o charakterze operacyjno-zarządczym, służącym planowaniu, kontraktowaniu, ewaluacji i upowszechnianiu usług społecznych w gminie. To połączenie funkcji strategicznej i operacyjnej czyni go centralnym narzędziem prowadzenia lokalnej polityki społecznej w modelu usługowym.

Warto podkreślić, że takie ujęcie roli programu i centrum usług społecznych jest zgodne zarówno z ustawą o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, jak i z europejskimi kierunkami rozwoju usług społecznych, w szczególności z zasadami *Europejskiego filaru praw socjalnych* (zasada 11, 16 i 18) oraz koncepcją usług społecznych użyteczności ogólnej (SSGI, *services of general interest*). Oznacza to, że lokalna polityka społeczna gminy, oparta na diagnozie i programie, wpisuje się w współczesne standardy projektowania usług społecznych w Unii Europejskiej. Rola diagnozy w modelu centrum usług społecznych ma charakter normatywny, operacyjny i dowodowy. Ustawodawca wyraźnie określił, że diagnoza nie jest dokumentem fakultatywnym, lecz obowiązkowym elementem procesu programowania usług społecznych (art. 4 i 5 ustawy o CUS). W modelu tym diagnoza pełni funkcję fundamentalną: stanowi podstawę do określenia katalogu usług, ich zakresu, grup docelowych, a także zasad i warunków ich realizacji. Z perspektywy nauk o polityce publicznej diagnoza pełni rolę tzw. *evidence base*, czyli zestawu dowodów, na których opiera się proces decyzyjny. Triangulacja danych – analiza danych zastanych, badania ankietowe, zogniskowane wywiady grupowe oraz ankiety wśród NGO-sów i podmiotów ekonomii społecznej – umożliwił wielowymiarowe rozpoznanie potrzeb i potencjałów społeczności lokalnej,

a następnie ich przetłumaczenie na decyzje programowe i instytucjonalne. W gminie Mogilany rola diagnozy była wzorcowa: wyniki badań zostały w pełni wykorzystane do stworzenia programu usług społecznych, opracowania standardów usług społecznych oraz przygotowania planów usług. Takie wykorzystanie diagnozy świadczy o dojrzałości procesu polityki lokalnej i zgodności z ideą usług społecznych opartych na dowodach.

Jak wynika wprost z uzasadnienia uchwały oraz części diagnostycznej programu jego opracowanie jest odpowiedzią na potrzeby wyłonione w ramach przeprowadzonej diagnozy potrzeb i potencjałów społeczności lokalnej w zakresie usług społecznych w gminie Mogilany. Diagnoza zidentyfikowała szereg kluczowych deficytów, między innymi brak oferty usług na rzecz dzieci i młodzieży, problemy wychowawcze i brak wsparcia edukacyjnego dla rodziców, potrzebę wsparcia psychologicznego (również dla młodzieży), konieczność rozwoju usług środowiskowych dla seniorów i osób z niepełnosprawnościami, niedobór usług dla opiekunów oraz niski poziom świadomości w zakresie dostępnych form wsparcia. Odpowiedzią na te ustalenia są cele szczegółowe programu, które można syntetycznie ująć w czterech blokach priorytetów. Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu dzieci, młodzieży i osób starszych przez rozwój usług zwiększających szanse na prawidłowy rozwój psychospołeczny, aktywizację i integrację, w tym usług środowiskowych dla seniorów. Wzmocnienie rodzin i wsparcie funkcji opiekuńczo-wychowawczej przez wzmacnianie kompetencji rodzicielskich, rozwój poradnictwa i usług specjalistycznych, a także wsparcie rodzin wielopokoleniowych przez usługi asystenckie i wytchnieniowe. Wsparcie samodzielności i bezpieczeństwa osób niesamodzielnych oraz ich opiekunów przez rozwój usług opiekuńczych, asystenckich, wytchnieniowych, rehabilitacyjnych i transportu *door-to-door*, co wyraźnie koresponduje z rekomendacjami diagnozy dotyczącymi poszerzania zakresu usług środowiskowych. Integracja społeczności lokalnej i budowanie więzi przez rozwój działań o charakterze animacyjnym, edukacyjnym i integracyjnym, adresowanych do całej społeczności gminy, co ma przeciwdziałać osamotnieniu i napięciom wynikającym z dynamicznego przyrostu ludności oraz zróżnicowania społecznego. W części programu poświęconej

charakterystyce grup objętych wsparciem wprost przywołuje się wyniki diagnozy dotyczące dzieci i młodzieży (deficyt miejsc spotkań, brak świetlic, trudności emocjonalne), rodziców i opiekunów (przeciążenie, brak usług wytchnieniowych), seniorów (samotność, bariery transportowe), osób z niepełnosprawnościami (brak usług „blisko domu”) oraz pozostałych mieszkańców, którzy wymagają wzmocnienia więzi społecznych. W ten sposób program przekłada kluczowe tezy diagnozy dotyczące wykluczenia, samodzielności, kondycji rodzin i integracji społeczności lokalnej na logicznie uporządkowany zestaw celów i priorytetów interwencji.

Katalog usług społecznych w programie został zorganizowany w trzy pakiety tematyczne, odpowiadające głównym obszarom interwencji wyłonionym w diagnozie: „Gmina Mogilany dla rodziny”, „Gmina Mogilany dla samodzielności” oraz „Gmina Mogilany – nasz dom”. Pakiet „Gmina Mogilany dla rodziny” koncentruje się na wsparciu rodzin z dziećmi, w tym dzieci i młodzieży w wieku szkolnym oraz rodziców. Zawiera on m.in. usługi konsultacji psychologicznych dla dzieci i młodzieży oraz dla dorosłych, programy wzmacniające kompetencje rodzicielskie, warsztaty i działania edukacyjne. Uzasadnieniem włączenia tych usług do programu jest wysoki odsetek młodych mieszkańców zgłaszających trudności emocjonalne, poczucie samotności oraz brak lokalnych punktów wsparcia, a także potrzeba wsparcia wychowawczego i psychologicznego dla rodziców wskazana w diagnozie. Pakiet „Gmina Mogilany dla Samodzielności” obejmuje z kolei działania ukierunkowane na osoby niesamodzielne, w szczególności osoby starsze i osoby z niepełnosprawnościami, oraz ich opiekunów. W ramach tego pakietu zaplanowano m.in. specjalistyczne usługi opiekuńcze, usługi asystencji osobistej, usługi opieki wytchnieniowej, program „Korpus wsparcia seniorów” oraz transport *door-to-door*. Uzasadnienie poszczególnych usług odwołuje się do zidentyfikowanych w diagnozie barier w dostępie do rehabilitacji, usług opiekuńczych i transportu, do problemu samotności seniorów oraz do przeciążenia opiekunów rodzinnych, co wymaga zarówno bezpośredniego wsparcia usługowego, jak i działań edukacyjnych. Ostatni z pakietów „Gmina Mogilany – nasz dom” obejmuje natomiast działania o charakterze integracyjnym i animacyjnym, adresowane do szerokiej społeczności

lokalnej. Kluczową usługą w tym pakiecie jest „Razem w gminie Mogilany – usługi integracyjne, edukacyjne i animacyjne dla mieszkańców”, polegająca na organizowaniu spotkań, wydarzeń, akcji społecznych i działań sąsiedzkich. Usługa ta została zdefiniowana jako odpowiedź na wyniki diagnozy, w których mieszkańcy podkreślali potrzebę działań wspólnotowych, nieformalnych, służących budowaniu więzi i integracji społecznej w rozproszonej i zróżnicowanej gminie podmiejskiej.

Łącznie program zakłada objęcie wsparciem 651 osób w okresie realizacji, przy czym zastrzega się możliwość modyfikacji tej liczby w zależności od zgłaszanych indywidualnych potrzeb, opracowanych IPUS oraz możliwości kadrowo-finansowych centrum usług społecznych. Tym samym katalog usług ma charakter elastyczny, lecz zakorzeniony w konkretnych wynikach diagnozy, co sprzyja zarówno przejrzystości, jak i adekwatności interwencji.

Istotnym elementem programu, odróżniającym go od tradycyjnych dokumentów strategii społecznych, jest szczegółowe uregulowanie warunków i trybu kwalifikowania osób do usług społecznych oraz zasad odpłatności. Zgodnie z programem warunki te są określone na podstawie rozdziału 5 ustawy o CUS (zasady realizowania programów usług społecznych przez centrum), z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań. Podstawowym warunkiem dopuszczającym do korzystania z usług jest posiadanie statusu mieszkańca gminy Mogilany, weryfikowanego na podstawie odpowiednich dokumentów (np. PIT, zaświadczenie o zameldowaniu, dokumenty z ośrodka pomocy społecznej). Ponadto program wprowadza proceduralny model kwalifikowania, oparty na roli KIPUS. Proces ten obejmuje złożenie formularza przez wnioskodawcę, rozpoznanie indywidualnych potrzeb oraz sytuacji życiowej, zdrowotnej, rodzinnej i materialnej, opracowanie IPUS przez KIPUS na okres nie krótszy niż trzy miesiące, zatwierdzenie planu przez dyrektora centrum usług społecznych lub upoważnionego organizatora usług. W przypadku ograniczeń budżetowych lub niespełnienia warunków określonych w programie KIPUS może odmówić zakwalifikowania do usług. Decyzja ta przyjmuje formę decyzji administracyjnej, co potwierdza zakorzenienie programu w reżimie prawa administracyjnego i wzmacnia gwarancje proceduralne dla mieszkańców.

Jeśli chodzi o zasady odpłatności, program przewiduje zróżnicowane rozwiązania. Część usług ma charakter bezpłatny (np. usługi finansowane z programów rządowych „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością”, „Opieka wytchnieniowa”, „Korpus wsparcia seniorów”, usługi integracyjne), część jest współfinansowana przez mieszkańców (np. cykle warsztatów edukacyjnych czy program aktywności dla seniorów), a w odniesieniu do specjalistycznych usług opiekuńczych stosuje się stawki ustalone odrębną uchwałą Rady gminy. Takie ukształtowanie odpłatności pozwala z jednej strony na zabezpieczenie dostępności usług o podstawowym znaczeniu, z drugiej zaś na racjonalne gospodarowanie środkami przez częściowe współfinansowanie niektórych form wsparcia.

Choć szczegółowy dokument określający standardy usług społecznych został przyjęty w odrębnej uchwale, program usług społecznych jednoznacznie odsyła do standardów jakości jako do kluczowego elementu systemu wdrażania. W części dotyczącej kwalifikowania do usług i zakresu danych wymaganych od wnioskodawców wskazano, że specyfika poszczególnych usług oraz wymogi dotyczące dokumentacji zostaną określone w standardach jakości usług społecznych przyjętych w oddzielnym dokumencie. Standardy pełnią zatem rolę łącznika między programem a praktyką świadczenia usług, uszczegóławiają one wymagania dotyczące sposobu realizacji usług (w tym kwalifikacji personelu, czasu reakcji, form pracy z odbiorcą, wymogów lokalowych), określają minimalne poziomy jakości i stanowią punkt odniesienia dla monitoringu i ewaluacji. W świetle art. 13 ustawy o CUS opracowanie i wdrażanie standardów należy do zadań centrum, zaś Program wskazuje, że dane wymagane od mieszkańców i kryteria kwalifikacji będą z tymi standardami ściśle powiązane. Z perspektywy łańcucha dowodowego standardy pełnią podwójną funkcję. Po pierwsze, stanowią narzędzie przekładu diagnozy i Programu na praktykę usługową, zapewniając, że zidentyfikowane w badaniach potrzeby (np. dostępność usług blisko miejsca zamieszkania, elastyczne godziny świadczenia, uwzględnienie specyfiki grup) zostaną uwzględnione w codziennej pracy centrum usług społecznych i wykonawców usług. Po drugie, umożliwiają pomiary jakości i skuteczności usług w sposób systematyczny, co zamyka cykl polityki publicznej – od

diagnozy, przez programowanie, wdrażanie i standaryzację, aż po monitorowanie i ewaluację, które mogą stać się punktem wyjścia do kolejnych diagnoz i modyfikacji programu.

W konsekwencji przedstawionego procesu – od diagnozy, przez program i standardy, aż po plan usług – gmina uzyskała kompletny zestaw instrumentów pozwalających na zaprojektowanie trwałej zmiany instytucjonalnej. Zgodnie z modelem ustawowym centrum usług społecznych jest nie tylko nową jednostką organizacyjną, ale przede wszystkim narzędziem integracji usług społecznych, koordynacji podmiotów usługowych oraz podwyższania jakości usług.

W tym sensie przejście do etapu przekształcenia gminnego ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych jest naturalną konsekwencją procesu opartego na danych empirycznych oraz zapisach programu usług społecznych. Instytucjonalizacja centrum usług społecznych przez uchwałę Rady Gminy stanowi formalny moment przejścia z poziomu planowania i programowania usług do poziomu ich operacyjnego wdrożenia. To właśnie na tym etapie diagnoza i program materializują się w strukturze organizacyjnej gminy, nowych procedurach działania oraz zmienionych relacjach między instytucjami a mieszkańcami.

Przekształcenie gminnego ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych jako zmiana instytucjonalna

Proces przekształcenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych w Mogilanach miał charakter wieloetapowy i był ściśle osadzony zarówno w wymogach ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, jak i w logice projektu „Małopolskie centra usług społecznych”. Diagnoza potrzeb i potencjałów społeczności lokalnej, przeprowadzona w pierwszej połowie 2025 r., stanowiła faktograficzny i analityczny punkt wyjścia do decyzji o zmianie modelu instytucjonalnego. Już na poziomie wstępnego podsumowania wyników badań podkreślano, że ośrodek pomocy społecznej jeszcze przed przekształceniem w centrum opieki społecznej posiadał bogatą ofertę dla osób z niepełnosprawnościami i seniorów, a dalszy rozwój usług wymaga

wzmocnienia funkcji koordynacyjnej oraz poszerzenia zakresu oddziaływania poza klasyczne instrumenty pomocy społecznej. Na tle tej diagnozy oraz opierając się na ramach ustawowych, podjęto prace koncepcyjne nad docelowym modelem Centrum Usług Społecznych w Mogilanach. Obejmowały one, po pierwsze, przełożenie wyników badań na program usług społecznych, czyli dokument określający katalog usług, grupy docelowe, zasady kwalifikowania i odpłatności, a także organizację i etapy realizacji. Po drugie, konieczne było przygotowanie podstaw prawnych przekształcenia, w tym projektu uchwały o przekształceniu gminnego ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych oraz projektu statutu nowej jednostki, uwzględniającego rozszerzony zakres zadań i funkcję koordynacyjną. Uchwała Rady Gminy Mogilany nr XIX/136/2025 z dnia 25 czerwca 2025 r. w sprawie przekształcenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mogilanach w Centrum Usług Społecznych w Mogilanach¹⁹ została powiązana z uchwałą nr XIX/137/2025 Rady Gminy Mogilany z dnia 25 czerwca 2025 r. nadającą statut Centrum Usług Społecznych w Mogilanach²⁰, co wskazuje na skoordynowane działanie obejmujące zarówno decyzję o przekształceniu, jak i równoczesne określenie zadań, struktury i trybu działania nowej jednostki. Z prawnego punktu widzenia przekształcenie gminnego ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych wymaga oparcia na precyzyjnie określonych podstawach ustawowych. Konstrukcja centrum usług społecznych jako jednostki organizacyjnej gminy wynika wprost z art. 7–12 ustawy o CUS. Ustawodawca przewidział dwa tryby tworzenia centrum usług społecznych: (1) utworzenie nowej jednostki, (2) przekształcenie dotychczas istniejącego ośrodka pomocy społecznej. W przypadku gminy Mogilany zastosowano wariant drugi, co oznacza, że uchwała o utworzeniu centrum usług społecznych zastępuje

¹⁹ Uchwała nr XIX/136/2025 Rady Gminy Mogilany z dnia 25 czerwca 2025 r. w sprawie przekształcenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mogilanach w Centrum Usług Społecznych w Mogilanach, bip.malopolska.pl/api/files/3868213.

²⁰ Uchwała nr XIX/137/2025 Rady Gminy Mogilany z dnia 25 czerwca 2025 r. w sprawie nadania statutu Centrum Usług Społecznych w Mogilanach, bip.malopolska.pl/api/files/3868214.

w części dotychczasowy akt tworzący gminny ośrodek pomocy społecznej. Przepis art. 10 ustawy o CUS jednoznacznie wskazuje, że w wyniku przekształcenia wszystkie prawa i obowiązki gminnego ośrodka pomocy społecznej przechodzą na centrum usług społecznych. Obejmuje to zarówno prawa majątkowe, jak i niemajątkowe, zadania wynikające z ustawy o pomocy społecznej, zobowiązania z umów cywilnoprawnych oraz kompetencje w relacjach międzyinstytucjonalnych. Tym samym mamy tu do czynienia z sukcesją generalną w rozumieniu prawa administracyjnego, analogiczną do sukcesji przewidzianej dla jednostek organizacyjnych w regulacjach ustrojowych i finansowych. Warto podkreślić, że ustawa o CUS nie deroguje ustawy o pomocy społecznej, lecz modyfikuje zakres i sposób realizacji jej zadań. Oznacza to funkcjonowanie modelu współobowiązywania dwóch aktów normatywnych, w którym ustawa o pomocy społecznej określa podstawowy katalog zadań własnych gminy, natomiast ustawa o CUS rozszerza ich kontekst o usługowy model działania i integrację usług, wprowadzając dodatkowe zadania, narzędzia i instrumenty organizacyjne.

W uzasadnieniu uchwały w sprawie programu usług społecznych wyraźnie zaakcentowano, że utworzenie centrum usług społecznych „w celu zaspokojenia potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie określonych usług społecznych oraz koordynacji tych usług”²¹ nastąpiło właśnie przez przekształcenie gminnego ośrodka pomocy społecznej, a nowo powstałe centrum stoi przed wyzwaniem praktycznego wprowadzenia w życie założeń ustawy o CUS. Oznacza to, że faza projektowa obejmująca diagnozę, opracowanie programu, przygotowanie uchwał i statutu została formalnie domknięta w momencie podjęcia uchwały przekształcającej i uchwały statutowej, a jednocześnie nastąpiło przejście do fazy wdrożeniowej, w której centrum zaczyna działać w nowym modelu. Przyjęcie uchwały o przekształceniu oraz uchwały w sprawie nadania statutu centrum usług społecznych stanowi materialny dowód wykorzystania wyników badań w decyzji publicznej, a zarazem wyznacza nowy sposób organizacji lokalnej polityki społecznej.

²¹ Cyt. uchwała nr XIX/136/2025.

Kluczowym dokumentem dla zrozumienia charakteru zmiany instytucjonalnej jest statut Centrum Usług Społecznych w Mogilanach, stanowiący załącznik do uchwały nr XIX/137/2025²². Zgodnie z § 1 statutu centrum usług społecznych jest gminną jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, działającą w formie jednostki budżetowej gminy Mogilany, utworzoną w celu zaspokajania potrzeb wspólnoty samorządowej w zakresie usług społecznych oraz koordynacji tych usług. O ile gminny ośrodek pomocy społecznej był jednostką wyspecjalizowaną w realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej oraz obsługi świadczeń rodzinnych, o tyle statut Centrum Usług Społecznych w Mogilanach wprost stanowi, że centrum przejmuje wszystkie zadania dotychczas realizowane przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Mogilanach, realizuje dodatkowo nierealizowane przez ośrodek do dnia utworzenia centrum zadania z zakresu promocji i ochrony zdrowia, może w zależności od potrzeb mieszkańców gminy Mogilany realizować usługi społeczne z szerokiego katalogu obejmującego m.in. politykę prorodziną, wspieranie rodziny, pomoc społeczną, promocję i ochronę zdrowia, wspieranie osób z niepełnosprawnościami, edukację publiczną, przeciwdziałanie bezrobociu, kulturę, kulturę fizyczną, turystykę, mieszkalnictwo, pobudzanie aktywności obywatelskiej oraz reintegrację społeczną i zawodową.

Statut wyraźnie akcentuje cele związane z rozszerzeniem oferty usług społecznych przy wykorzystaniu potencjału podmiotów realizujących te usługi na obszarze gminy oraz wprowadzeniem partycypacyjnego modelu usług społecznych, w którym działania instytucjonalne są wspierane przez organizacje pozarządowe, podmioty ekonomii społecznej i osoby fizyczne. Proces uchwałodawczy związany z utworzeniem centrum usług społecznych ma charakter sformalizowany i podlega wymogom zarówno ustawy o CUS, jak i ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym²³ oraz ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych²⁴. Uchwała

²² Statut Centrum Usług Społecznych w Mogilanach, załącznik do uchwały nr XIX/137/2025 Rady Gminy Mogilany z dnia 25 czerwca 2025 r., bip.malopolska.pl/api/files/3868214.

²³ T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1153.

²⁴ T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1483.

o utworzeniu CUS jest aktem prawa miejscowego, co wynika z art. 4 ust. 1 ustawy o CUS w zw. z art. 40 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym. Musi więc spełniać wymogi dotyczące: (1) właściwego trybu procedowania, (2) publikacji w wojewódzkim dzienniku urzędowym, (3) wejścia w życie zgodnego z zasadami techniki prawodawczej. W przypadku przekształcenia gminnego ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych gmina jest ponadto zobowiązana do:

- uchylenia lub zmiany dotychczasowej uchwały tworzącej gminny ośrodek pomocy społecznej,
- nadania centrum usług społecznych statutu, którego treść musi obejmować elementy wymagane przepisami ustawy,
- zapewnienia spójności między programem usług społecznych a zakresem kompetencyjnym centrum usług społecznych,
- przekazania informacji do rejestrów publicznych, w tym do rejestru jednostek sektora finansów publicznych.

Z punktu widzenia poprawności legislacyjnej kluczowe jest, aby uchwała o utworzeniu centrum usług społecznych była ściśle skorelowana z programem usług społecznych. Ustawa o centrum usług społecznych opiera się na zależności funkcjonalnej: centrum usług społecznych jest wykonawcą programu, natomiast program powstaje na podstawie diagnozy sporządzonej przez centrum usług społecznych. W gminie Mogilany zachowano właściwą kolejność aktów: najpierw przyjęto program, a następnie uchwałę o przekształceniu oraz statut centrum usług społecznych.

Zmiana instytucjonalna polega więc nie tylko na przemianowaniu ośrodka centrum, lecz na nadaniu mu nowej roli organizatora i koordynatora systemu lokalnych usług społecznych, z możliwością integrowania działań różnych sektorów i podmiotów. W praktyce oznacza to przejście od modelu, w którym gminny ośrodek pomocy społecznej koncentrował się na świadczeniach i usługach zdefiniowanych w ustawie o pomocy społecznej, do modelu centrum usług społecznych, w którym spektrum działań obejmuje także usługi z zakresu zdrowia, edukacji, profilaktyki, integracji społecznej i aktywizacji obywatelskiej.

Istotnym elementem przejścia od fazy projektowej do wdrożeniowej jest operacjonalizacja programu usług społecznych oraz

wyników diagnozy w postaci standardów usług społecznych i planu usług. Choć sam dokument „Standardy usług społecznych” funkcjonuje jako odrębna uchwała, to program wprost odsyła do niego, wskazując, że część wymogów dotyczących danych i dokumentów niezbędnych do kwalifikowania do usług będzie określona w standardach jakości usług społecznych przyjętych w odrębnym dokumencie. Standardy uszczegóławiają zatem diagnozę i program i przekładają na praktykę świadczenia usług. To w nich doprecyzowuje się m.in. zakres poszczególnych usług, formy ich realizacji, minimalne wymagania co do kwalifikacji personelu, a także parametry jakościowe (np. czas reakcji, warunki lokalowe, sposób dokumentowania pracy z odbiorcą). W kontekście Mogilan pozwala to zapewnić, by identyfikowane w diagnozie potrzeby takie jak konieczność świadczenia usług blisko miejsca zamieszkania, potrzeba elastycznych form transportu czy usługi wytchnieniowe dla opiekunów zostały uwzględnione nie tylko na poziomie deklaratywnym, lecz także w codziennej praktyce centrum usług społecznych.

Z kolei plan usług społecznych, choć nie został nazwany wprost w programie jako odrębny dokument, jest w nim zapowiedziany w części poświęconej organizacji programu. Wskazuje się tam, że organizator programu (centrum usług społecznych) jest odpowiedzialny za opracowywanie niezbędnych dokumentów w celu realizacji usług społecznych, koordynację i monitoring programu oraz wyszukiwanie i włączanie jak największej liczby podmiotów mogących realizować usługi społeczne. W tym sensie plan usług można rozumieć jako narzędzie planistyczne przekładające postanowienia programu i standardów na konkretne zadania, harmonogram, liczbę miejsc, formy kontraktowania usług oraz przypisanie odpowiedzialności organizacyjnej.

Przekształcenie gminnego ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych w Mogilanach oznacza także głęboką zmianę w sposobie organizacji pracy jednostki, strukturze zadań oraz relacji z mieszkańcami i partnerami. Statut centrum usług społecznych oraz program usług społecznych wskazują na kilka kluczowych wymiarów tej zmiany. Po pierwsze, centrum usług społecznych pełni funkcję koordynacyjną wobec lokalnego systemu usług. Zgodnie ze statutem centrum podejmuje działania zmierzające do rozszerzenia

oferty usług społecznych przy wykorzystaniu potencjału podmiotów realizujących usługi społeczne na obszarze działania centrum oraz wprowadza partycypacyjny model usług społecznych, w którym działania instytucjonalne są wspierane przez organizacje samorządowe, pozarządowe, podmioty ekonomii społecznej i osoby fizyczne.

Program potwierdza tę rolę, wskazując, że wykonawcami usług mogą być zarówno jednostki organizacyjne gminy (w tym centrum usług społecznych), jak i NGO-sy oraz inne podmioty wyłaniane w trybie ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie²⁵ oraz ustawy z dnia 11 września 2019 r. – Prawo zamówień publicznych²⁶. Po drugie, dokonuje się zmiana ścieżek obsługi mieszkańca od relacji skupionej wokół świadczeń z pomocy społecznej do modelu opartego na indywidualnych planach usługowych. Program wprowadza rolę KIPUS oraz narzędzie IPUS, które mają służyć diagnozie sytuacji życiowej mieszkańca i zaplanowaniu zestawu usług odpowiadających jego potrzebom. KIPUS, działając w strukturze centrum usług społecznych, dokonuje oceny sytuacji osoby lub rodziny, proponuje zestaw usług w ramach IPUS, a następnie monitoruje realizację tego planu. Po trzecie, centrum usług społecznych wdraża łączone ścieżki usługowe, obejmujące usługi z różnych pakietów programu. Przykładowo, ta sama rodzina może równolegle korzystać z konsultacji psychologicznych (pakiet „Rodzina”), usług asystenckich i wytchnieniowych (pakiet „Samodzielność”) oraz działań integracyjnych w ramach pakietu „Nasz dom”. Program przewiduje możliwość modyfikacji liczby odbiorców poszczególnych usług w zależności od zgłoszonych indywidualnych potrzeb mieszkańców oraz opracowanych indywidualnych planów usług społecznych. Po czwarte, nowy model organizacyjny centrum usług społecznych zakłada stałe monitorowanie i uczenie się systemu. Program zawiera rozbudowaną część dotyczącą monitorowania, wskaźników i mierników efektywności, a także etapów realizacji, obejmujących koordynację, realizację, monitoring i przygotowanie informacji z realizacji Programu. Oznacza to, że centrum usług społecznych jako instytucja, jest nie tylko

²⁵ T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1338.

²⁶ T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1320.

miejszem świadczenia usług, ale również ośrodkiem gromadzenia danych, analizowania doświadczeń i wprowadzania korekt do lokalnej polityki społecznej.

Przekształcenie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mogilanach w Centrum Usług Społecznych w Mogilanach nie jest więc zmianą wyłącznie formalnoprawną, lecz przejściem do nowego paradygmatu organizacji usług społecznych, w którym centralne miejsce zajmują integracja działań wielu podmiotów, indywidualizacja wsparcia oraz oparcie decyzji zarządczych na rzetelnej diagnozie i danych z monitoringu.

Relacje między ustawą o CUS a ustawą o pomocy społecznej należy rozpatrywać w perspektywie współstosowania norm. Ustawa o centrum usług społecznych nie znosi zadań własnych gminy wynikających z ustawy o pomocy społecznej, lecz integruje je z zadaniami dotyczącymi usług społecznych w rozumieniu art. 2 ustawy o CUS. Powoduje to rozszerzenie horyzontu działania jednostki organizacyjnej – z jednostki świadczeniowej (gminnego ośrodka pomocy społecznej) do jednostki usługowej i koordynacyjnej (centrum usług społecznych).

W praktyce oznacza to, że:

- wszystkie zadania gminnego ośrodka pomocy społecznej wynikające z ustawy o pomocy społecznej pozostają w mocy,
- centrum usług społecznych uzyskuje dodatkowe kompetencje koordynacyjne, wynikające z art. 7 ust. 2 ustawy o CUS,
- przepisy dotyczące organizacji usług społecznych (art. 14–16 ustawy o CUS) mają charakter *lex specialis* wobec ogólnych zasad realizacji usług pomocowych,
- realizacja usług w modelu zintegrowanym wymaga od gminy zapewnienia narzędzi organizacyjnych, finansowych i proceduralnych zgodnych z obiema ustawami.

Z perspektywy dogmatycznej istotne jest, że ustawodawca przyjął konstrukcję komplementarności norm, a nie ich konkurencji. Dlatego przekształcenie gminnego ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych nie narusza ciągłości wykonywania zadań pomocy społecznej, lecz umożliwia ich świadczenie w szerszym modelu usługowym. Przekształcenie gminnego ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych implikuje również

konsekwencje w sferze prawa pracy. Zgodnie z art. 23¹ Kodeksu pracy²⁷ w przypadku przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę, nowy pracodawca staje się z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy. Konstrukcja ta znajduje odpowiednie zastosowanie w przypadku przekształcenia jednostki organizacyjnej gminy, co potwierdza jednolite orzecznictwo sądów administracyjnych dotyczące sukcesji jednostek sektora finansów publicznych. Oznacza to, że:

- pracownicy gminnego ośrodka pomocy społecznej stają się pracownikami centrum usług społecznych z zachowaniem dotychczasowych warunków zatrudnienia,
- gmina ma obowiązek poinformować pracowników o zmianach organizacyjnych,
- nowy statut centrum usług społecznych powinien uwzględnić zmienioną strukturę zatrudnienia oraz podział kompetencji.

Takie rozwiązanie zapewnia ciągłość realizacji zadań publicznych oraz bezpieczeństwo prawne pracowników. Ustawa o CUS normatywnie wprowadza kategorię podmiotu koordynującego lokalny system usług społecznych. Konstrukcja ta jest unikalna na gruncie polskiego prawa administracyjnego, ponieważ łączy cechy jednostki organizacyjnej, podmiotu świadczącego usługi oraz lokalnego operatora polityki publicznej. Art. 7 ust. 2 ustawy o CUS wyraźnie wskazuje, że centrum usług społecznych jest odpowiedzialne nie tylko za świadczenie usług, ale także za koordynację podmiotów realizujących usługi oraz rozwój współpracy międzysektorowej.

Wprowadzenie tej funkcji ma doniosłe skutki prawne:

- centrum usług społecznych staje się podmiotem zobowiązanym do stosowania zasady współpracy NGO-sów i podmiotów ekonomii społecznej, wynikającej z ustawy o działalności pożytku publicznego,
- zyskuje kompetencje miękkie i twarde (organizacyjne, decyzyjne, planistyczne),
- odpowiada za jakość usług realizowanych przez wykonawców zewnętrznych,
- pełni rolę węzła decyzyjnego w lokalnej polityce społecznej.

²⁷ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 277).

Podsumowanie

Przedstawione studium przypadku gminy Mogilany pokazuje, że ustawa o CUS nie musi pozostawać jedynie ramą normatywną, lecz może stać się punktem wyjścia do realnej przebudowy lokalnego systemu usług społecznych. Analiza rozwoju tego procesu dowodzi, że właściwa interpretacja i implementacja przepisów ustawy może prowadzić do głębokiej zmiany instytucjonalnej, która wykracza poza prostą reorganizację jednostki gminnej. W Mogilanach kluczowe okazało się konsekwentne potraktowanie diagnozy jako narzędzia decyzyjnego, a nie formalnego załącznika wymaganego przez ustawodawcę. Diagnoza stała się instrumentem dowodowym, na którym oparto cały proces programowania usług, projektowania modelu ich realizacji oraz podejmowania decyzji o przekształceniu ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych.

Badania nie tylko opisały sytuację mieszkańców, lecz realnie ukierunkowały konstrukcję programu usług społecznych, jego priorytetów, katalogu usług, sposobu ich organizacji oraz mechanizmów monitoringu. W praktyce oznaczało to wdrożenie ustawowego cyklu polityki społecznej opartej na dowodach – „diagnoza → program → wdrożenie → monitoring → korekta” – który w literaturze uznawany jest za wzorcowy model prowadzenia lokalnych polityk publicznych. Proces ten ujawnił, że ustawa o CUS tworzy spójny system regulacyjny, w którym poszczególne elementy – diagnoza, program, standardy usług, plany indywidualne, struktura organizacyjna centrum usług socjalnych – funkcjonują jako kolejne ogniwa normatywnego łańcucha decyzyjnego.

Przekształcenie gminnego ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych ma w tym kontekście charakter znacznie głębszy niż zmiana nazwy jednostki. Jest to proces, który niesie za sobą fundamentalną zmianę paradygmatu działania administracji społecznej: od podejścia świadczeniowego, skoncentrowanego na realizacji zadań ustawowych w wąskim zakresie, do podejścia usługowego, integracyjnego, opartego na koordynacji wielu podmiotów oraz indywidualizacji wsparcia. Wprowadzenie konstrukcji indywidualnych planów usług, koordynatorów IPUS, standardów jakości i monitoringu pozwala nie tylko lepiej odpowiadać na potrzeby

mieszkańców, lecz także zwiększa przejrzystość i odpowiedzialność administracji publicznej za jakość działań. Ustawa o CUS, właściwie zastosowana, staje się instrumentem realizacji zasady pomocniczości, decentralizacji i aktywizacji społecznej, których znaczenie akcentuje zarówno doktryna prawa publicznego, jak i *Europejski filar praw socjalnych*.

Wprowadzenie centrum usług społecznych przynosi również doniosłe konsekwencje ustrojowe: redefiniuje rolę jednostki organizacyjnej gminy, wzmacnia relacje z organizacjami pozarządowymi i podmiotami ekonomii społecznej, tworzy warunki dla współpracy międzysektorowej oraz umożliwia łączenie zadań pochodzących z różnych ustaw sektorowych. W tym sensie centrum usług społecznych staje się instytucjonalnym integratorem usług, którego zadaniem nie jest jedynie realizacja zadań pomocy społecznej, lecz tworzenie lokalnego ekosystemu usług odpowiadających na potrzeby mieszkańców w sposób kompleksowy i spójny.

Studium przypadku gminy Mogilany pokazuje zatem, że ustawa o CUS – choć stosunkowo nowa i początkowo odbierana jako eksperyment legislacyjny – w praktyce może służyć jako narzędzie modernizacji lokalnego prawa i administracji. Odpowiedzialne osadzenie diagnozy w procesie decyzyjnym, wykorzystanie narzędzi planistycznych, prawidłowe przygotowanie uchwały o utworzeniu centrum usług społecznych oraz spójne wdrażanie usług według standardów tworzy model lokalnej polityki społecznej zgodny z najlepszymi praktykami europejskimi i założeniami ustawodawcy. Jest to przykład, w którym prawo nie tylko reguluje instytucje, ale realnie inspiruje zmiany organizacyjne, zarządcze i społeczne, prowadząc do podniesienia jakości życia mieszkańców oraz profesjonalizacji usług publicznych na poziomie gminy.

Bibliografia

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, z późn. zm. i sprost.).
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 277).
- Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1153).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1338).
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1214).
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1483).
- Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1818 ze zm.).
- Ustawa z dnia 11 września 2019 r. – Prawo zamówień publicznych (T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1320).

Akty prawa miejscowego

- Uchwała nr XIX/136/2025 Rady Gminy Mogilany z dnia 25 czerwca 2025 r. w sprawie przekształcenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mogilanach w Centrum Usług Społecznych w Mogilanach, bip.malopolska.pl/api/files/3868213.
- Uchwała nr XIX/137/2025 Rady Gminy Mogilany z dnia 25 czerwca 2025 r. w sprawie nadania statutu Centrum Usług Społecznych w Mogilanach, bip.malopolska.pl/api/files/3868214.
- Uchwała nr XXV/172/2025 Rady Gminy Mogilany z dnia 29 września 2025 r. w sprawie przyjęcia programu usług społecznych w Gminie Mogilany na lata 2025–2026, bip.malopolska.pl/api/files/3932140.
- Statut Centrum Usług Społecznych w Mogilanach, załącznik do uchwały nr XIX/137/2025 Rady Gminy Mogilany z dnia 25 czerwca 2025 r., bip.malopolska.pl/api/files/3868214.

Orzecznictwo

- Wyrok WSA w Łodzi z dnia 2 kwietnia 2019 r., II SA/Łd 976/18.

Inne

- „Diagnoza potrzeb i potencjałów społeczności lokalnej w gminie Mogilany”, Mogilany 2025, <https://bip.malopolska.pl/api/articles/2761676/pdf>.

- Europejski filar praw socjalnych*, https://commission.europa.eu/document/download/e03c60e7-4139-430b-9216-3340f7c73c20_pl?filename=social-summit-european-pillar-social-rights-booklet_pl.pdf.
- Grewiński M., *Usługi społeczne i socjalne jako wspólny obszar polityki i ekonomii społecznej*, „Ekonomia Społeczna” 2013, nr 3, s. 24–39.
- Grewiński M., Karwacki A., *Koordinacja i integracja usług społecznych*, Warszawa 2015.
- Izdebski H., *Samorząd terytorialny. Podstawy ustroju i działalności*, Warszawa 2021.
- Janoś-Kreśło M., *Usługi społeczne w procesie przemian systemowych w Polsce*, Warszawa 2002.
- Rymsza M., *Aktywizacja w polityce społecznej*, Warszawa 2013.
- Samorząd terytorialny*, red. B. Dolnicki, Warszawa 2022.
- Sierpowska I., *Pomoc społeczna. Komentarz*, Warszawa 2022.
- Uzasadnienie do projektu ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centra usług społecznych, Sejm VIII kadencji, druk sejmowy nr 3040, s. www.prezydent.pl/storage/file/core_files/2021/8/5/1e6d437f8785387874637dd0a79cad00/uzasadnienie.pdf.
- Welfare mix w Polsce. *Nowe tendencje w polityce społecznej*, red. M. Grewiński, Warszawa 2009.
- Wojtanowicz K., *Nowa jakość w realizacji usług społecznych na przykładzie centrum usług społecznych w Myślenicach*, „Praca Socjalna” 2023, nr 1(38), s. 85–99.

Streszczenie

Wpływ badań nad usługami społecznymi na przekształcenie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych w Mogilanach

Artykuł podejmuje problem wpływu lokalnych badań diagnostycznych nad usługami społecznymi na decyzję o przekształceniu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mogilanach w Centrum Usług Społecznych. Analiza została osadzona w szerszym kontekście zmiany paradygmatu polityki społecznej w Polsce, czyli od systemu zorientowanego na świadczenia pieniężne ku modelowi rozwoju zintegrowanych usług społecznych świadczonych blisko miejsca zamieszkania. Empirycznym rdzeniem tekstu jest studium przypadku gminy Mogilany, w którym zastosowano podejście badawcze oparte na triangulacji danych: analizie danych zastanych, badaniach ankietowych oraz zogniskowanych wywiadach grupowych z kluczowymi kategoriami mieszkańców. Wyniki diagnozy zostały następnie przełożone na program

usług społecznych, standardy usług oraz plan usług, a w dalszej kolejności stały się podstawą uchwał rady gminy w sprawie utworzenia centrum usług społecznych i nadania mu statutu. W artykule pokazano, że cały proces tworzy spójny „łańcuch dowodowy” od badań, przez programowanie, po trwałą zmianę instytucjonalną oraz, że przekształcenie gminnego ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych oznacza jakościową zmianę modelu działania lokalnej administracji społecznej od podejścia świadczeniowego do podejścia usługowego i zintegrowanego.

Słowa kluczowe: usługi społeczne, centrum usług społecznych, pomoc społeczna, badania

Abstract

Impact of diagnostic research on social services on the transformation of the Municipal Social Welfare Centre (GOPS) in Mogilany into a Social Services Centre (CUS)

The article addresses the impact of local diagnostic research on social services on the decision to transform the Municipal Social Welfare Centre (GOPS) in Mogilany into a Social Services Centre (CUS). The analysis is embedded in the broader context of a paradigm shift in Polish social policy, namely the transition from a system oriented towards cash benefits to a model based on the development of integrated social services delivered close to the place of residence. The empirical core of the text is a case study of the Municipality of Mogilany, in which a research approach based on data triangulation was applied: analysis of existing data, survey research, and focus group interviews with key categories of residents. The findings of the diagnosis were subsequently translated into the Social Services Programme, service standards and a service plan, and then became the basis for municipal council resolutions establishing the CUS and adopting its statute. The article demonstrates that this entire process forms a coherent ‘evidence chain’ – from research, through programming, to lasting institutional change – and that the transformation of GOPS into CUS represents a qualitative change in the operating model of local social administration, from a benefit-oriented approach to a service-oriented and integrated one.

Key words: social services, Social Services Centre, social assistance, research

Renata Pawlik

dr, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

sędzia Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach

<https://orcid.org/0000-0003-3834-221X>

rpawlik@uafm.edu.pl

Kryminalizacja wyścigów ulicznych w projekcie nowelizacji Kodeksu karnego i innych ustaw

Istotą roli prawa karnego w demokratycznym państwie prawnym jest myśl wyrażona przez Senekę: *Nemo prudens punit quia peccatum est sed ne peccetur* – „Nikt rozumny nie karze dlatego, że popełniono przewinienie, lecz dlatego, by nie popełniano”. Problem nielegalnych wyścigów odbywających się na drogach nie jest nowy, prowadzi do poważnych konsekwencji, a także ma coraz większy wpływ na spadek poczucia bezpieczeństwa wśród użytkowników dróg¹. Odpowiedzią na rosnące potrzeby w tym zakresie jest projekt obszernej nowelizacji ustawodawstwa karnego i administracyjnego, w ramach której ustawodawca zdecydował, że podjęcie bardziej radykalnych działań wobec organizatorów i uczestników nielegalnych wyścigów, a także osób rażąco naruszających przepisy ruchu drogowego, wymaga zmian przepisów prawa przede wszystkim w obszarze szeroko rozumianego ruchu drogowego, zarówno w aspekcie kryminalizacji określonych czynów, w tym zaostreżenia odpowiedzialności za skutki niektórych zachowań, jak również

¹ R. Pawlik, *Liability for Intentional Crime as Consequence of Traffic Offenses – Comparative Considerations*, „Societas et Iurisprudentia” 2020, vol. 8, no. 3, s. 46–75.

wdrożenia regulacji o charakterze administracyjnym². W ramach projektowanej ustawy zmianie ulegnie szereg przepisów Kodeksu karnego³: art. 42, art. 43a § 2 i § 3, art. 44b, art. 69 § 4, art. 178; zostaną również dodane nowe przepisy: art. 44b § 1, art. 115 § 26, art. 177 § 2a, art. 178c.

Jedną z istotnych zmian, które przynosi ze sobą nowe uregulowanie, jest nowy art. 178c k.k., w § 1 przewidujący odpowiedzialność sprawcy, który w ruchu lądowym: 1) organizuje lub prowadzi nielegalny wyścig pojazdów mechanicznych, 2) jako prowadzący pojazd mechaniczny uczestniczy w nielegalnym wyścigu pojazdów mechanicznych. Sprawca taki podlegać ma karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. W treści § 2 przewidziano karalność czynności przygotowawczej, zagrożonej karą pozbawienia wolności do lat 3.

Jednocześnie w treści nowego art. 178d k.k. przewidziano kryminalizację zachowania polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego z rażącym przekroczeniem prędkości oraz rażąco naruszając inne zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i narażeniu przez to człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1. Sprawca takiego zachowania podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

W art. 115 § 26 k.k. wprowadzona zostanie natomiast normatywna definicja nielegalnego wyścigu pojazdów mechanicznych. Będzie nim rywalizacja kierujących co najmniej dwoma pojazdami mechanicznymi w ruchu lądowym, w szczególności z zamiarem pokonania odcinka drogi w jak najkrótszym czasie, z naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, lub celowe wprowadzenie

² Ustawa z dnia 4 grudnia 2025 r. o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego zmieniająca ustawy: ustawę z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, ustawę z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, ustawę z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawę z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami oraz ustawę z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, sejm.gov.pl/sejm10.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=1451 [dostęp 7.12.2025].

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383).

pojazdu mechanicznego w poślizg lub celowe doprowadzenie do utraty styczności z nawierzchnią chociażby jednego z kół pojazdu mechanicznego, wykonane w trakcie spotkania zorganizowanego na otwartej lub ogólnodostępnej przestrzeni – odbywające się bez wymaganego zezwolenia.

Definicja nielegalnego wyścigu pojazdów mechanicznych dotyczy również innych niebezpiecznych zachowań, tj. tzw. driftu i celowego doprowadzenia do utraty styczności z nawierzchnią chociażby jednego z kół pojazdu (np. jazda motocyklem na jednym kole), jednak aby zachowania te mieściły się w ustawowej definicji, a tym samym były kwalifikowane jako nowe przestępstwo, określone w dodawanym art. 178c k.k., musi do nich dojść w trakcie zorganizowanego zgromadzenia na otwartej ogólnodostępnej przestrzeni. Dopuszczenie się takiego zachowania w innym miejscu lub w sposób spontaniczny, niezaplanowany, będzie stanowiło wykroczenie.

Podstawą odpowiedzialności będzie w tym przypadku nowy art. 86c k.w., w którego § 1 przewidziano odpowiedzialność sprawcy, który na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu prowadzi pojazd mechaniczny, celowo wprowadzając go w poślizg lub doprowadzając do utraty styczności z nawierzchnią chociażby jednego z kół pojazdu. Ma on podlegać karze grzywny nie niższej niż 1500 zł, zaś jeżeli następstwem wykroczenia określonego w § 1 byłoby spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, kara grzywny wzrastałaby do kwoty nie niższej niż 2500 zł.

W ramach projektowanej nowelizacji zostanie stypizowane przestępstwo organizowania lub prowadzenia nielegalnego wyścigu pojazdów mechanicznych lub prowadzenia pojazdu mechanicznego uczestniczącego w nielegalnym wyścigu pojazdów mechanicznych (art. 178c k.k.), zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Obecnie tego rodzaju zagrożenie ustawowe występuje m.in. w zakresie takich przestępstw jak np. nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka, nieumyślne spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym zagrażającej życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, ucieczka przed pościgiem prowadzonym przez osobę uprawnioną do kontroli ruchu drogowego, pełnienie czynności związanych bezpośrednio z zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu pojazdów

mechanicznych przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego.

Analogiczną karą będzie obwarowane prowadzenie pojazdu mechanicznego poza kontekstem nielegalnego wyścigu, ale w sposób brawurowy, rażąco naruszający przepisy o bezpieczeństwie ruchu drogowego. Aby zachowanie kierującego zostało zakwalifikowane jako brawurowa jazda, o której mowa w projektowanym art. 178c § 2 k.k., muszą zostać spełnione łącznie trzy warunki: rażące naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przekroczenie dopuszczalnej prędkości co najmniej o połowę na autostradzie lub drodze ekspresowej, a jeżeli prędkość ta została ograniczona znakiem drogowym, co najmniej dwukrotnie albo co najmniej dwukrotnie na innej drodze publicznej oraz stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa innej osoby. Ponieważ przesłanka przekroczenia prędkości o daną wartość została wyodrębniona, jej wystąpienie nie będzie wystarczające dla ustalenia znamienia „rażącego naruszenia zasad bezpieczeństwa” – konieczne będzie ustalenie spełnienia tej przesłanki na podstawie innych elementów zachowania sprawcy (np. ignorowanie innych znaków poziomych albo pionowych, częste, nieuzasadnione zmienianie pasa jazdy, czy prowadzenie pojazdu, który sam z siebie stwarza zagrożenie bezpieczeństwa, np. ze względu na odpadające elementy). Jednocześnie nowelizacja uzupełnia treść art. 177 k.k. o nowy § 2a w brzmieniu:

Jeśli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 2, uczestnicząc w nielegalnym wyścigu pojazdów mechanicznych albo w warunkach określonych w art. 178d, albo w czasie obowiązywania środka karnego, o którym mowa w art. 39 pkt 3, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Z kolei zakres art. 178 k.k. § 1a poszerzono o odwołania do nowych typów art. 177 § 2a, art. 178c § 1 pkt 2 i art. 178d, łącząc ich realizację w warunkach § 1 ze skutkami dla wymiaru kary opisanych w obu punktach znowelizowanego przepisu.

Zasadniczego znaczenia w tym kontekście nabiera odpowiedź na pytanie, czy przygotowywana nowelizacja stanowić będzie realną odpowiedź na niebezpieczeństwa płynące ze strony procederu nielegalnych wyścigów, czy też stanowić będzie jedynie zabieg

mający uspokoić opinię publiczną, pozornie jedynie wychodząc naprzeciw wyzwaniom w zakresie postulowanym tak przez organy ochrony prawnej, jak i uczestników ruchu.

O realności potrzeb w tym zakresie przekonuje szereg przypadków, które na przestrzeni ostatnich lat wstrząsnęły opinią publiczną, prowadząc także niekiedy do realnych zmian w ustawodawstwie. Co prawda niewielki upływ czasu od ich wprowadzenia nie pozwala postawić stanowczych tez odnośnie do skuteczności rozwiązań, które pojawiły się chociażby w prawie niemieckim, jednak analiza konkretnych zdarzeń pozwala wyrobić sobie opinię o skali wyzwania stojącego tak przed legislatorem, jak przed policjantem, prokuratorem i sędzią, których rolą będzie przekucie nowych przepisów w skutecznie oddziałujące rozwiązania praktyczne.

I tak pierwsze i najbardziej znane z tych zdarzeń miało miejsce przed niemal dekadą w Niemczech. Zostało ono ostatecznie rozstrzygnięte wyrokiem wydanym przez IV Senat Karny Sądu Najwyższego Niemiec z 18 czerwca 2020 r. W stanie faktycznym tej sprawy dwóch kierowców, H. i N., jechało ulicą Kurfürstendamm w Berlinie około godziny 0.30 dnia 1 lutego 2016 r., a K. był pasażerem pojazdu N. Obaj kierowcy, którzy zatrzymali się obok siebie na czerwonym świetle, zgodzili się na wyścig do następnych świateł. Najpierw przejechali dwie przecznice na dystansie około 300 metrów każda, kiedy to N., dzięki mocy silnika swojego samochodu, zdecydowanie objął prowadzenie, a następnie postanowili wziąć udział w spontanicznym wyścigu samochodowym na dystansie ponad 1,5 kilometra. N. wyprzedził H., a następnie nieustannie zwiększał dystans do przeciwnika i jako pierwszy jechał lewym pasem z prędkością od 90 do 100 km/h w kierunku kościoła Pamięci Cesarza Wilhelma, wjeżdżając z Kurfürstendamm na Tauentzienstrasse. Prędkość H., jadącego równolegle prawym pasem, wynosiła już od 120 do 130 km/h. Krótco przed wyjściem z zakrętu obaj kierowcy zauważyli i zignorowali czerwone światło sygnalizatora dla swojego kierunku jazdy i wjechali na Tauentzienstrasse. Po wyjściu z zakrętu obaj mężczyźni zauważyli, że sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu Tauentzienstrasse z Nürnberger Strasse, w linii prostej przed nimi, włączyła czerwone światło dla ich kierunku jazdy. W tej sytuacji H., który nie miał zapiętych pasów, zdał sobie sprawę, że musi maksymalnie

przyspieszyć, aby wygrać wyścig. Wiedział, że pomimo późnej pory ruch samochodowy jest dość intensywny i że będzie w stanie dostrzec jedynie pojazdy przejeżdżające z prawej strony Nürnberger Strasse. Obliczył potencjalne skutki, biorąc pod uwagę nowoczesne systemy bezpieczeństwa pojazdów kierowanych przez niego i jego rywala N., i w przypadku wypadku, który uznał za możliwy, był pewien, że jego pojazd i pojazd rywala zderzą się ze znacznie mniej chronionymi bokami innych samochodów, co wywoła u kierujących nimi i pasażera jedynie lekkie obrażenia. Chociaż N. zdawał sobie sprawę, że w tym momencie możliwe jest jeszcze szybkie hamowanie, postanowił, ponieważ H. zmniejszał dystans i jechał znacznie szybciej, kontynuować wyścig w tych warunkach, aby go wygrać, i ponownie nacisnął pedał gazu. Obaj kierowcy wjechali na skrzyżowanie niemal jednocześnie, podczas gdy sygnalizacja świetlna nadal świeciła na czerwono. Na skrzyżowaniu samochód H. zderzył się z prędkością co najmniej 160 km/h z pojazdem poszkodowanego W., który nadjechał z Nürnberger Strasse z prawej strony obu uczestników wyścigu w kierunku skrzyżowania, na zielonym świetle. W wyniku uderzenia samochód poszkodowanego został wyrzucony w powietrze i całkowicie zniszczony. Kierowca doznał poważnych obrażeń i zmarł na miejscu. Pasażer pojazdu N. również został ciężko ranny.

Konsekwencją kolejnych apelacji był wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2020 r.⁴, w którym IV Senat Karny uchylił po raz kolejny wyrok⁵ w części dotyczącej oskarżonego N. i zmienił treść wyroku w części dotyczącej H., którego uznał za winnego zabójstwa i umyślnego spowodowania zagrożenia w ruchu drogowym, jednak przypisał obrażenia pasażera drugiego pojazdu jako spowodowane nieumyślnie. Orzeczenie w części dotyczącej H. stało się prawomocne.

Faktem, na który zwróciły uwagę sądy niemieckie, była treść przeżyć psychologicznych prawomocnie skazanego H. Istotny w opinii Sądu Najwyższego był jego wręcz demonstracyjny brak

⁴ BGH, Urteil vom 18.06.2020 – 4 StR 482/19 – LG Berlin; ECLI:DE:BGH:2020:180620U4STR482.19.0.

⁵ BGH, Urteil vom 1.03.2018 – 4 StR 399/17 – LG Berlin; ECLI:DE:BGH:2017:010317U4STR399.17.0.

poszanowania wymogów bezpieczeństwa związanych z prowadzeniem samochodu. Nie zapiał on pasów bezpieczeństwa, przekonany, że nowoczesne elementy konstrukcji pojazdu, takie jak strefy zgniotu czy poduszki powietrzne, uratują mu życie w zderzeniu z innym uczestnikiem ruchu drogowego. Był przekonany, że klasa pojazdu i wyposażenia jest dla niego gwarancją przeżycia, co znacząco osłabiło siłę argumentu, zgodnie z którym troska o własne życie i zdrowie powstrzymuje sprawcę przed wyrażeniem zgody na spowodowanie poważnego wypadku drogowego. Jego opinię dodatkowo wzmacniało jedynie częściowo uzasadnione przekonanie o własnych ponadprzeciętnych umiejętnościach, doskonałym refleksie, krótkim czasie reakcji i innych cechach psychofizycznych, które czyniły go, jego zdaniem, znakomitym kierowcą.

W toku postępowania udało się stworzyć wiarygodny portret psychologiczny H., którego istotnymi elementami, oprócz deficytu lęku, były potrzeba rywalizacji i chęć ciągłego potwierdzania własnej wartości w konfrontacji z innymi. Uwiarygodnia to hipotezę, że wola zwycięstwa w improwizowanym rajdzie była dla niego ważniejsza niż dbanie o własne bezpieczeństwo⁶. Ponadto, jak już wspomniano, samochody uczestników nielegalnych wyścigów są często modyfikowane w sposób zwiększający bezpieczeństwo w razie kolizji. Szansa na przeżycie i uniknięcie poważnych obrażeń w takim zdarzeniu jest nieporównywalnie większa dzięki dodatkowym wzmocnieniom, klatkom ochronnym z wytrzymałych materiałów chroniących kierowcę i podobnym zabiegom.

Co znamienne – zdarzenie to w dużej mierze zainspirowało pojawienie się w niemieckim kodeksie karnym przepisu § 315d, będącego odpowiednikiem wprowadzanych najnowszą nowelizacją art. 178c i 178d polskiego Kodeksu karnego, a zatem penalizującego udział w nielegalnych wyścigach ulicznych oraz rażące przekroczenie prędkości oraz ich ewentualne skutki⁷.

⁶ R. Herzberg, *Die Abgrenzung von Vorsatz und bewusster Fahrlässigkeit – ein Problem des objektiven Tatbestandes*, „Juristische Schulung” 1986, 26, s. 182–189.

⁷ § 315d (1) Kto w ruchu drogowym:

1. organizuje lub przeprowadza niedozwolony wyścig samochodowy,
2. uczestniczy jako kierowca w niedozwolonym wyścigu samochodowym

Spory rozgłos medialny uzyskały także inne zdarzenia, w przypadku których udział w nielegalnym wyścigu doprowadził do tragicznych następstw. Najgłośniejszym z nich było zdarzenie z września 2018 r. w pobliżu Dolnego Kubina na Słowacji w którym zginął 57-letni Słowak, zaś sprawcami tragedii byli trzej Polacy. Wymienić także można uliczne wyścigi dwóch młodych mężczyzn, do których doszło 27 października 2018 r. w Jeleniej Górze, które stały się przyczyną śmierci 47-letniej kobiety i 57-letniego mężczyzny, prawidłowo przechodzących przez jezdnię na przejściu dla pieszych.

W ostatnim czasie doszło także do innych śmiertelnych i budzących istotne kontrowersje zdarzeń drogowych, mocno nagłośnionych przez media. To między innymi sytuacja z Krakowa, gdzie w renault megane RS zginęło 4 młodych mężczyzn, a także najechanie BMW M8 jadącego z prędkością ponad 250 km/h na tył samochodu Kia na autostradzie A1, gdzie w wyniku zdarzenia śmierć poniosła 3-osobowa rodzina.

W tych okolicznościach należałoby postawić raz jeszcze pytanie o rozgraniczenie pomiędzy zakresem regulacji rozdziału Kodeksu karnego poświęconego przestępstwom przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji i tych skierowanych przeciwko życiu i zdrowiu. Sam ustawodawca, wspierany w tym względzie przez zasadniczo zgodne orzecznictwo sądów, wyraźnie oddziela od siebie te dwie kategorie czynów zabronionych. Motywem takiego działania wydaje się

lub

3. jedzie z nadmierną prędkością, w sposób rażąco niedbały i lekkomyślny, w celu osiągnięcia jak najwyższej prędkości, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2 lub grzywny.

- (2) Kto w przypadkach, o których mowa w ust. 1 pkt 2 lub 3, naraża na niebezpieczeństwo życie lub zdrowie innej osoby albo mienie o znacznej wartości należące do innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 lub grzywny.
- (3) Usiłowanie popełnienia przestępstw, o których mowa w ust. 1 pkt 1, podlega karze.
- (4) Kto w przypadkach, o których mowa w ust. 2, nieumyślnie powoduje niebezpieczeństwo, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 lub grzywny.
- (5) Jeżeli w wypadkach określonych w ust. 2 sprawca powoduje śmierć lub ciężki uszczerbek na zdrowiu innej osoby albo uszczerbek na zdrowiu wielu osób, karą jest kara pozbawienia wolności od roku do lat 10, a w wypadkach mniejszej wagi – kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.

przekonanie o generalnie wyższym stopniu społecznej szkodliwości zachowań skierowanych przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. U źródeł takiego rozwiązania, jak się wydaje, leży przeświadczenie, że w ramach komunikacji publicznej zachowania naruszające określone dobra prawne w znacznie szerszym zakresie narażają owe dobra na niebezpieczeństwo. Często bywa tak, że sprawca wypadku komunikacyjnego zderzający się z jednym pojazdem tylko dzięki szczęśliwemu splotowi okoliczności omija kilka innych, dzięki czemu kierujący nimi i pasażerowie unikają obrażeń czy nawet śmierci.

W tym kontekście nie sposób jednak pominąć refleksji, że najpoważniejsze przestępstwa komunikacyjne mają charakter nieumyślny. Zastanowić się zatem należy, czy zachowania takie jak wspomniane przykłady to nadal zdarzenia, których skutki powstają w wyniku naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czy też są to już jednak zachowania umyślne, niemieszczące się w kategorii ruchu drogowego i wykorzystania dostępnych szlaków komunikacyjnych zgodnie z ich przeznaczeniem, czy zachowania, które winny być kwalifikowane jako przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Doświadczenie pokazuje bowiem, że samochody używane np. w nielegalnych wyścigach ulicznych są znacznie nowocześniejsze, w tym zazwyczaj znacznie lepiej wyposażone i bezpieczniejsze niż pojazdy większości uczestników ruchu drogowego. Prowadzi to niekiedy do świadomego zachowania uczestników nielegalnych rajdów, którzy w sytuacjach kryzysowych wybierają zderzenie ze starszym i gorzej zabezpieczonym samochodem innego kierowcy, zamiast uderzenia w budynek, drzewo czy inny twardy element otoczenia drogi.

Zwrócić uwagę w tym miejscu należy, że wspomniane nowe przepisy rozdz. XXI Kodeksu karnego to nadal przestępstwa komunikacyjne. Przesądzone wydaje się zatem odnoszenie również do nich dotychczasowych kryteriów, nakazujących ostre oddzielenie ich od zachowań skierowanych przeciwko życiu i zdrowiu⁸. Warto jednak pamiętać, że uczestnictwo w nielegalnym wyścigu stanie się penalizowanym w tym kodeksie przestępstwem umyślnym, co nakazywałoby raz jeszcze rozważyć relacje, w jakich będzie ono

⁸ Wyrok SA w Poznaniu z dnia 3 października 2024 r., II AKa 131/24, Lex nr 3783435.

pozostawać z umyślnymi typami przestępstw skierowanych przeciwko życiu i zdrowiu.

Najbardziej radykalną formą opisu zachowania sprawcy jest przypisanie mu odpowiedzialności za umyślne zabójstwo. Odpowiedzialność ta może przybierać formę szczególną, prowadzącą do konieczności wymierzenia drastycznie surowej kary, gdy śmierć ofiary została spowodowana w szczególny sposób lub sprawca działał z określonej motywacji. Śmielsze stosowanie konstrukcji przestępstw umyślnych jest uwarunkowane spełnieniem jeszcze jednego warunku, a mianowicie istnienia w części ogólnej kodeksu przepisów pozwalających na zastosowanie szerokich ram przypisania zamiaru. Ich istnienie możemy potwierdzić w przypadku tak niemieckiego, jak i polskiego ustawodawstwa.

Przepis § 15 niemieckiego kodeksu karnego nie zawiera ustawowej definicji umyślności i nieumyślności, a jedynie stanowi, że co do zasady jedynie działanie umyślne podlega odpowiedzialności karnej. Powszechnie akceptowana w literaturze, choć pozanormatywna, definicja stanowi, że zamiar to wiedza i wola osiągnięcia celu. Oznacza to, że zamiar jest zjawiskiem psychicznym, które składa się z dwóch komponentów: wiedzy (elementu intelektualnego) i woli (elementu wolicjonalnego)⁹.

Nieumyślność sprawcy jest karalna tylko wtedy, gdy ustawa wyraźnie penalizuje takie zachowanie. Dotyczy to przede wszystkim przypadków spowodowania uszczerbku na zdrowiu i życiu, a także narażenia na niebezpieczeństwo powszechne¹⁰. Współczesne ustawodawstwo ma jednak tendencję do tworzenia większej liczby typów przestępstw opartych na konstrukcji nieumyślności.

Polskie definicje przestępstwa umyślnego i nieumyślnego wykazują daleko idące podobieństwa. Różnice ograniczają się w zasadzie do jednolitego ujęcia konstrukcji zamiaru bezpośredniego. W szczególności zamiar bezpośredni stanowi w nich jednolitą kategorię, bez rozróżniania, jak w dogmatyce niemieckiej, jego dwóch odrębnych poziomów. Z kolei definicja nieumyślności wyraźnie

⁹ G. Taylor, *Concepts of intention in German Criminal Law*, „Oxford Journal of Legal Studies” 2004, vol. 24, no. 1, s. 99–127.

¹⁰ C. Roxin, *Pflichtwidrigkeit und Erfolg bei fahrlässigen Delikten*, „Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft” 1962, vol. 74, no. 3, s. 411–444.

rozdziela jej formę świadomą i nieświadomą¹¹. W obu porządkach pojawiają się odniesienia do form przeżyć psychicznych sprawcy, które łączą element umyślnego dokonania czynu z jego dalszymi, nieumyślnymi konsekwencjami. Sprawca w takich przypadkach ponosi surowszą odpowiedzialność karną.

Cechą charakterystyczną zachowania kierującego pojazdem w tym przypadku jest świadomość możliwości realizacji znamion czynu zabronionego. Jest to intelektualny składnik zamiaru we wszystkich jego postaciach. Problem stanowi okoliczność, że intelektualny komponent zamiaru jest zarazem składnikiem budującym konstrukcję świadomej nieumyślności¹². Towarzyszy mu wówczas zupełnie inny składnik wolicjonalny, który sprowadza się do braku choćby zgody na realizację znamion czynu zabronionego, a tym samym w praktyce do braku akceptacji dla perspektywy realizacji obiektywnych znamion takiego zachowania. Różnica między zamiarem ewentualnym a świadomą nieumyślnością zachodzi wyłączenie „w głowie sprawcy”¹³, co utrudnia skuteczną rekonstrukcję kształtu jego przeżyć psychicznych¹⁴.

Metodą stosowaną w tym przypadku przez przedstawicieli zarówno literatury, jak i praktyki sądowej, jest tzw. koncepcja obiektywnej manifestacji. Skoro składową wolicjonalną zamiaru ewentualnego jest zgoda na realizację znamion czynu zabronionego, to sposobem na wykluczenie umyślności zachowania jest podjęcie działań, które w subiektywnej ocenie sprawcy powinny wyeliminować możliwość popełnienia przestępstwa lub przynajmniej znacząco zmniejszyć jego prawdopodobieństwo¹⁵. Spełnienie tego warunku jest niejako naocznym dowodem braku pogodzenia się

¹¹ J. Kanarek, *Rozważania o obiektywnym przypisaniu skutku i nauce o zwiększeniu ryzyka w kontekście ich aplikacji do przestępstw stypizowanych w art. 177 kodeksu karnego*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 9, s. 49–59.

¹² M. Szerer, *W sprawie zamiaru ewentualnego*, „Państwo i Prawo” 1959, z. 3.

¹³ Wyrok SA w Warszawie z dnia 13 marca 2023 r., II AKa 114/22, Lex nr 3520822.

¹⁴ K. Szmidt, *Wielkość wymagań oraz granica obowiązku ostrożności w ruchu drogowym w teorii i praktyce prawa karnego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2002, nr 1, s. 33.

¹⁵ R. Zawłocki, *Nieumyślność jako podstawa odpowiedzialności karnej – w poszukiwaniu kompromisu*, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 11, s. 1–11.

ze skutkami zachowania objętego strukturą czynu zabronionego¹⁶. Jeśli jednak do zaistnienia owych skutków dojdzie, jest to następstwem błędu samego sprawcy, który wskutek niedochowania wymaganej ostrożności powoduje niedopuszczalne ryzyko dla dobra prawnego.

Można zatem przyjąć, że brak jakichkolwiek działań minimalizujących poziom zagrożenia wyrządzonego przez sprawcę jest jednoznacznym sygnałem, że akceptuje on konsekwencje zachowania, na które wskazują znamiona czynu zabronionego. Im poważniejszy poziom zagrożenia powodowanego przez zachowanie sprawcy, tym mniej wątpliwości powinno budzić przekonanie, że sprawca, który nie podejmuje prób minimalizowania zagrożeń dla dobra prawnego, godzi się nie tylko na samo zagrożenie, ale także na skutki dla tego dobra.

Podsumowując – w przypadku sprawcy prowadzącego pojazd mechaniczny w sposób skrajnie ryzykowny, który dodatkowo nie podejmuje żadnych działań zmierzających do minimalizacji zagrożenia, np. gwarantujących mu możliwość reakcji na nagle pojawiające się konkretne ich źródło, daje to wystarczające podstawy do przyjęcia, że w istocie przynajmniej akceptuje on realizację znamion czynu zabronionego, a zatem jego zachowanie jest motywowane co najmniej zamiarem ewentualnym.

W tzw. przypadku berlińskim przypisanie H. nie zabójstwa, a jego kwalifikowanej formy – morderstwa, wymagało również wskazania dodatkowego elementu jego zachowania, pozwalającego na potraktowanie sprawcy ze szczególną surowością. W tym przypadku element ten nie jest związany z motywacją, lecz ze sposobem działania sprawcy – powinien on działać w sposób poważnie zagrażający innym członkom społeczności. Również ten element w omawianym przypadku nie wydaje się budzić poważniejszych wątpliwości. Można wręcz stwierdzić, że w przypadku nielegalnych wyścigów samochodowych zazwyczaj towarzyszy on ocenianemu zachowaniu. Oczywiście takie zagrożenie nie musi się ziścić, ale jeśli konsekwencją czynu sprawcy jest śmierć człowieka, w niemieckim

¹⁶ P. Konopka, „Rażąco naruszenie zasad bezpieczeństwa” pojęciem pomocniczym dla przypisania skutku w art. 177 k.k., „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, nr 3, s. 33–56.

systemie prawa karnego stosunkowo łatwo będzie postawić zarzut zabójstwa.

W kontekście polskiego prawa karnego sytuacja jest bardziej skomplikowana. Przestępstwo katastrofy w ruchu drogowym opisane w art. 173 k.k. znajdzie zastosowanie jedynie w przypadku, gdy w wyniku rzeczywistej kolizji drogowej zagrożone jest życie lub zdrowie wielu osób albo mienie o znacznych rozmiarach. Zatem zdarzenie z udziałem jednego lub dwóch sprawców i dwóch ofiar nie będzie mieścić się w tej kategorii. Tradycyjnie podstawą odpowiedzialności w takich przypadkach jest art. 177 § 2 k.k.¹⁷, który przewiduje odpowiedzialność za swoistą postać nieumyślnego spowodowania śmierci¹⁸, choć kontekst ruchu drogowego przesądza o karze wyraźnie surowszej niż przewidziana za spowodowanie takiego skutku w inny sposób¹⁹.

Próba sięgnięcia do przepisów regulujących odpowiedzialność za umyślne spowodowanie śmierci prowadzi do art. 148 k.k. Co charakterystyczne, również w tym przypadku pojawia się wątpliwość, czy podstawą odpowiedzialności będzie podstawowy typ zabójstwa, czy też w grę wejdzie możliwość przypisania zabójstwa zagrożonego surowszą karą²⁰. Wiele zależy od interpretacji pojęcia „motywacji zasługującej na szczególne potępienie”, która przesądza o wyższej odpowiedzialności za ten czyn. Choć w omawianej sprawie zarzut dotyczył standardowej kwalifikacji z art. 148 § 1 k.k., w polskim orzecznictwie istnieje wykładnia, która uznaje motywację do popełnienia kwalifikowanej odmiany zabójstwa „dla rozrywki”, „z ciekawości”, a nawet bez świadomie przytoczonego powodu. Teza, że do tych samych kategorii może należeć zabójstwo człowieka (również z zamiarem ewentualnym, co polskie orzecznictwo

¹⁷ Por. wyrok SN z dnia 2 października 2014 r., V KK 77/14, Lex nr 1532787.

¹⁸ F. Prusak, G. Wośko, *Śmiertelne wypadki drogowe*, [w:] *Współczesna przestępczość. Problemy prawnokarne, kryminalistyczne i kryminologiczne*, red. K. Sławik, Szczecin 1996.

¹⁹ M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Odpowiedzialność za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w świetle regulacji k.k. z 1997 r.*, cz. 2, „Palestra” 1999, nr 3–4, s. 35–52.

²⁰ Wyrok SA w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2024 r., II AKa 35/24, Lex nr 3863376.

wyraźnie dopuszcza) motywowane chęcią zwycięstwa w nielegalnych wyścigach, przeżycia przygody czy podniesienia własnej samooceny, nie wydaje się zatem bezpodstawna.

Analiza wspomnianych stanów faktycznych prowadzi do przekonania, że kreowanie typów przestępstw chroniących bezpieczeństwo ruchu drogowego zamiast stosowania już istniejących typów przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, bez uwzględnienia faktu, że miały one miejsce w ruchu drogowym, nie wydaje się celowe i nie służy realizacji przede wszystkim ochronnych funkcji prawa karnego. Kwestia odpowiedzialności za tego typu zdarzenia powinna zostać ponownie rozważona ze względu na fundamentalne zmiany zarówno w ruchu drogowym, jak i przede wszystkim w zachowaniach jego uczestników, które stają się coraz bardziej ryzykowne i agresywne. Istotne jest, że sprawcy, podobnie jak we wszystkich opisanych stanach faktycznych, dysponują znaczącą przewagą techniczną swoich pojazdów nad innymi uczestnikami ruchu, a jednocześnie mają pełną świadomość tej przewagi, którą brutalnie wykorzystują, a która w konsekwencji prowadzi do opisanych zdarzeń.

Wydaje się, że w najbliższych latach konieczne jest ukształtowanie powszechnie akceptowanego modelu odpowiedzialności karnej, zgodnie z którym zachowania generujące powszechne zagrożenie dla dóbr prawnych, a jednocześnie charakteryzujące się brakiem działań obiektywnie wskazujących na wolę sprawcy, by je chronić, należy postrzegać jako umyślne ataki na te dobra. W przypadku przestępstw drogowych zasadne jest uznanie zachowania stwarzającego poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego za czyn umyślnie skierowany przeciwko życiu i zdrowiu ludzkiemu²¹.

Sprawcy uczestniczący w nielegalnych wyścigach za kierownicą samochodów wysokiej klasy, wyposażonych w fabryczne mechanizmy podnoszące poziom bezpieczeństwa użytkowników, często

²¹ „Skazanie w oparciu o art. 148 § 1 k.k. rażąco naruszającego zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym sprawcy poważnego zdarzenia drogowego, szczególnie z udziałem pieszego, nie jest wykluczone”. E. Dzielińska, K. Proć, *Wypadek drogowy ze skutkiem śmiertelnym czy zabójstwo w zamiarze ewentualnym – kwalifikacja prawna najpoważniejszych zdarzeń drogowych*, „Prokuratura i Prawo 2022”, nr 4, s. 123–156.

udoskonalane i uzupełniane przez samych kierowców, są bardziej skłonni do zachowań nadmiernie ryzykownych. Poczucie bezpieczeństwa osobistego potęguje ambiwalentne podejście do zagrożeń związanych z brawurową, skrajnie ryzykowną jazdą i pozwala na lekceważącą ocenę skutków zderzenia rozpędzonego dwutonowego pojazdu z samochodem przeciętnego uczestnika ruchu drogowego. Błędem byłoby nie dostrzegać w ich zachowaniu zgody na nawet najdalej idące skutki.

Obecny stan rzeczy nie tylko nie służy prawidłowej reakcji prawnokarnej na zachowania zidentyfikowanych już sprawców, ale również nie sprzyja kształtowaniu postaw zapobiegających podobnym zdarzeniom w przyszłości. Wypracowanie odpowiednich form reakcji prawnej na opisane przestępstwa jest oczywiście procesem złożonym, a wyżej postawione pytania i tezy stanowią jedynie próbę zwrócenia uwagi na najważniejsze z problemów, z jakimi musi zmierzyć się nauka prawa karnego, aby właściwie spełniać przypisywane jej funkcje. Należy wyrazić nadzieję, że problem ten spotka się w najbliższej przyszłości z zasłużonym zainteresowaniem.

Bibliografia

Akty prawne

Obowiązujące

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383).

Projekt

Ustawa z dnia 4 grudnia 2025 r. o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego zmieniająca ustawy: ustawę z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, ustawę z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, ustawę z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawę z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami oraz ustawę z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich, sejm.gov.pl/sejm10.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=1451 [dostęp 7.12.2025].

Orzecznictwo

Polska

Wyrok SN z dnia 2 października 2014 r., V KK 77/14, Lex nr 1532787.

Wyrok SA w Poznaniu z dnia 3 października 2024 r., II AKa 131/24, Lex nr 3783435.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2024 r., II AKa 35/24, Lex nr 3863376.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 13 marca 2023 r., II AKa 114/22, Lex nr 3520822.

Niemcy

BGH, Urteil vom 1.03.2018 – 4 StR 399/17 – LG Berlin; ECLI:DE:B-GH:2017:010317U4STR399.17.0.

BGH, Urteil vom 18.06.2020 – 4 StR 482/19 – LG Berlin; ECLI:DE:B-GH:2020:180620U4STR482.19.0.

Literatura

Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., *Odpowiedzialność za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w świetle regulacji k.k. z 1997 r., cz. 2*, „Palestra” 1999, nr 3–4, s. 35–52.

Dzielińska E., Proć K., *Wypadek drogowy ze skutkiem śmiertelnym czy zabójstwo w zamiarze ewentualnym – kwalifikacja prawna najpoważniejszych zdarzeń drogowych*, „Prokuratura i Prawo 2022”, nr 4, s. 123–156.

Herzberg R., *Die Abgrenzung von Vorsatz und bewusster Fahrlässigkeit – ein Problem des objektiven Tatbestandes*, „Juristische Schulung” 1986, 26, s. 182–189.

Kanarek J., *Rozważania o obiektywnym przypisaniu skutku i nauce o zwiększeniu ryzyka w kontekście ich aplikacji do przestępstw stypizowanych w art. 177 kodeksu karnego*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 9, s. 49–59.

Konopka P., *„Rażąco naruszenie zasad bezpieczeństwa” pojęciem pomocniczym dla przypisania skutku w art. 177 k.k.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, nr 3, s. 33–56.

Pawlik R., *Liability for Intentional Crime as Consequence of Traffic Offenses – Comparative Considerations*, „Societas et Iurisprudentia” 2020, vol. 8, no. 3, s. 46–75.

Prusak F., Wośko G., *Śmiertelne wypadki drogowe*, [w:] *Współczesna przestępczość. Problemy prawnokarne, kryminalistyczne i kryminologiczne*, red. K. Sławik, Szczecin 1996.

Roxin C., *Pflichtwidrigkeit und Erfolg bei fahrlässigen Delikten*, „Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft” 1962, vol. 74, no. 3, s. 411–444.

Szerer M., *W sprawie zamiaru ewentualnego*, „Państwo i Prawo” 1959, z. 3.

- Szmidt K., *Wielkość wymagań oraz granica obowiązku ostrożności w ruchu drogowym w teorii i praktyce prawa karnego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2002, nr 1, s. 33–66.
- Taylor G., *Concepts of intention in German Criminal Law*, „Oxford Journal of Legal Studies” 2004, vol. 24, no. 1, s. 99–127.
- Zawłocki R., *Nieumyślność jako podstawa odpowiedzialności karnej – w poszukiwaniu kompromisu*, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 11, s. 1–11.

Streszczenie

Kryminalizacja wyścigów ulicznych w projekcie nowelizacji Kodeksu karnego i innych ustaw

Artykuł poświęcony jest przygotowywanym zmianom w prawie karnym, które służyć mają poprawie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. Poza analizą zmian dokonanych w treści Kodeksu karnego autorka poddaje analizie możliwość sięgnięcia w przypadku najpoważniejszych zachowań godzących w życie i zdrowie uczestników ruchu po odpowiedzialność za przestępstwa umyślne, w tym za zabójstwo.

Ilustracją tego wywodu jest analiza tzw. przypadku berlińskiego z 2016 r., w wyniku którego sąd uznał uczestnika nielegalnego wyścigu ulicznego za sprawcę umyślnego zabójstwa. Wywody dotyczące możliwości sięgnięcia po podobne rozwiązanie w warunkach polskich odnoszą się w szczególności do sytuacji, w której sprawca nie podejmuje jakichkolwiek działań mających chronić fundamentalne dobra prawne uczestników ruchu, co prowadzić może do przekonania, że godzi się na najpoważniejsze skutki w sferze życia i zdrowia.

Słowa kluczowe: przestępstwa komunikacyjne, ruch drogowy, godzenie się, zamiar, zabójstwo

Abstract

Criminalization of street racing in the draft amendment to the Polish Penal Code and other acts

This article discusses the upcoming changes to criminal law, which are intended to improve road safety. In addition to analyzing the changes made to the Polish Penal Code, the author examines the possibility of applying liability for intentional crimes, including manslaughter, to the

most serious behaviors that threaten the life and health of road users. This argument is illustrated by an analysis of the so-called 'Berlin case' from 2016, in which a court found a participant in an illegal street race guilty of intentional murder. The arguments regarding the possibility of applying a similar solution in Poland apply particularly to situations in which the perpetrator fails to take any action to protect the fundamental legal rights of road users, which may lead to the belief that they are consenting to the most serious consequences for life and health.

Key words: traffic crimes, road traffic, consent, intent, manslaughter

Iga Bałos

dr, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0001-8606-9719>

ibalos@afm.edu.pl

Katarzyna Jasińska

dr, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0002-1746-1095>

kjasinska@uafm.edu.pl

Beata Więzowska-Czepiel

dr, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0000-0002-0869-6562>

bwiezowska-czepiel@uafm.edu.pl

Polski wkład w rozwój narzędzi AI wspierających arbitrów w procesie orzekania

Wprowadzenie

Informatyzacja sądownictwa, i tego państwowego, i tego prywatnego, rozwija się od wielu lat, także w Polsce. Jeśli chodzi o państwowy wymiar sprawiedliwości, to wykorzystywane są narzędzia informatyczne mające na celu ułatwienie i przyspieszenie pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości i sędziów (z założenia mające skutkować przyspieszeniem rozpoznawania spraw), a także ułatwienie udziału w postępowaniach sądowych stronom i ich pełnomocnikom. Na chwilę obecną funkcjonuje Portal Informacyjny Sądów Powszechnych¹ (sądy dokonują niektórych doręczeń

¹ Art. 53e ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 334); art. 1311a ustawy z dnia 17 listopada

pełnomocnikom profesjonalnym za pośrednictwem tego portalu)², a od lat trwają (do dziś niezakończone) prace nad elektronicznym dziennikiem podawczym, a w pewnych wyodrębnionych kategoriach postępowań korespondencja między stronami (uczestnikami) przebiega w całości lub w znacznej części w formie elektronicznej, z kolei w postępowaniach wykorzystywane są formularze elektroniczne jako narzędzie komunikacji obywateli z sądami³.

Żadne z postępowań nie jest jednak w pełni zautomatyzowane, w szczególności w elektronicznym postępowaniu upominawczym (EPU) nakazy zapłaty wciąż wydawane są przez referendarzy sądowych. Na marginesie warto wspomnieć, że inny model zastosowano w Niemczech, gdzie postępowanie upominawcze przebiega przy udziale całkowicie zautomatyzowanej technologii IT, a nakaz zapłaty sporządzany jest przez system komputerowy bez konieczności (choć jest ona zawsze możliwa) interwencji ze strony człowieka. Należy jednak nadmienić, że wydany nakaz zapłaty nie ma (inaczej niż w EPU) waloru orzeczenia sądowego, ale jest skierowanym do dłużnika (przeciwnika wniosku) sądowym wezwaniem do zapłaty określonej kwoty pieniędzy na rzecz wnioskodawcy⁴.

Jednocześnie, mimo zaawansowanej w niektórych obszarach informatyzacji polskiego wymiaru sprawiedliwości, na razie nie są w nim wykorzystywane narzędzia oparte na działaniu sztucznej inteligencji (AI), nawet w funkcji pomocniczej, czyli w roli swego rodzaju asystenta sędziego. Próby takie podejmowane są już jednak na świecie⁵. W Polsce wykorzystanie AI w ramach wsparcia procesu

1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1550 ze zm.) i art. 133a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 37).

² Art. 131(a) k.p.c.

³ Por. np. art. 505(28)–505(39) oraz art. 626(4) k.p.c., a także art. 157(1) ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. z 2024 r., poz. 18).

⁴ Szerzej na ten temat por. K. Jasińska, *Czy „referendarza z Lublina” może zastąpić „sędzia robot”?*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2020, nr 1, s. 92–93 i powołana tam literatura.

⁵ Por. K. Jasińska, *Judge’s e-assistant in common courts*, [w:] *Artificial Intelligence and Human Rights*, eds. L.M. Martín, M. Załucki, Madrid 2021, *passim* i powołana tam literatura.

orzekania w sądzie polubownym, przez generowanie przez AI projektów uzasadnień wyroków, deklaruje⁶ Elektroniczne Centrum Arbitrażu i Mediacji przy Stowarzyszeniu Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie⁷.

Na skrajnym biegunie informatyzacji sądownictwa znajduje się – na razie tylko teoretycznie – wykorzystanie narzędzi AI w ten sposób, że w całości zostaje jej powierzone sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez przyznanie pełnej decyzyjności. Według doniesień prasowych wdrożenie takiego rozwiązania planowała Estonia w sądownictwie państwowym, na poziomie sądów pierwszej instancji, w sprawach cywilnych (w ramach pilotażu tylko w zakresie roszczeń wynikających z umów), w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza 7 tys. euro, z możliwością odwołania do sądu, w którego składzie zasiadają ludzie⁸. Doniesienia te, jak się okazało, były oparte na nieporozumieniu i zostały zdementowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Spraw Cyfrowych (Justiits- ja Digimini- steerium). W oświadczeniu z dnia 16 lutego 2022 r. podniesiono, że Estonia nie pracuje nad rozwiązaniami mającymi zastąpić sędziego człowieka narzędziami AI, natomiast realizowane są dwa projekty, w których wykorzystywane jest uczenie maszynowe: projekt transkrypcji rozpraw sądowych oraz anonimizacji orzeczeń sądowych⁹. Polska wnosi istotny wkład w rozwój wykorzystania AI w roli pomocniczej w procesie orzekania przez sąd arbitrażowy w związku

⁶ P. Rojek-Socha, *E-sąd polubowny notariuszy już korzysta ze sztucznej inteligencji*, 3.07.2025, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/e-sad-polubowny-notariuszy-juz-korzysta-ze-sztucznej-inteligencji,533732.html> [dostęp: 9.12.2025]. Ogólnie na temat wykorzystania AI w procedurach arbitrażowych por. B. Więzowska-Czepiel, *Sztuczna inteligencja w arbitrażu – wsparcie dla arbitrów w procesie podejmowania decyzji*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2019, nr 2, s. 57 i nast.

⁷ Dawniej: Ultima RATIO Pierwszy Elektroniczny Sąd Polubowny przy Stowarzyszeniu Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie oraz Elektroniczne Centrum Arbitrażu i Mediacji „Ultima RATIO”.

⁸ Informacje w tym przedmiocie pochodzą z: E. Niiler, *Can AI Be a Fair Judge in Court? Estonia Thinks So*, 25.03.2019, <https://www.wired.com/story/can-ai-be-fair-judge-court-estonia-thinks-so> [dostęp: 10.09.2020].

⁹ *Estonia does not develop AI Judge*, 16.02.2022, <https://www.justdigi.ee/en/news/estonia-does-not-develop-ai-judge> [dostęp: 9.12.2025].

z realizacją projektu badawczo-rozwojowego, omówionego w kolejnej części.

Projekt badawczo-rozwojowy „System wspomagający rozwiązywanie sporów prawnych poddanych pod rozstrzygnięcie elektronicznego sądu arbitrażowego, z wykorzystaniem algorytmów sztucznej inteligencji”

W styczniu 2022 r. podjęte zostały prace w ramach projektu badawczo-rozwojowego realizowanego przez ENOIK sp. z o.o., mającego na celu stworzenie pierwszego w Europie systemu wspomagającego rozwiązywanie sporów poddanych pod rozstrzygnięcie elektronicznego sądu arbitrażowego z wykorzystaniem algorytmów AI. Projekt uzyskał dofinansowanie z funduszy europejskich w ramach działania 1.1.1 Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój¹⁰. W realizację projektu zaangażowany został 28-osobowy interdyscyplinarny zespół, w którego skład weszli nauczyciele akademicy z dziedziny prawa oraz AI, praktykujący prawnicy, specjaliści AI, a także specjaliści IT.

Efektem przeprowadzonych badań, zakończonych z końcem grudnia 2023 r., jest udostępniona z dniem 1 grudnia 2025 r. platforma sądu arbitrażowego ENOIK¹¹, zweryfikowana testami integracyjnymi, akceptacyjnymi i bezpieczeństwa, przeznaczona do prowadzenia postępowań arbitrażowych w wybranych rodzajach sporów pomiędzy przedsiębiorcami mającymi siedzibę lub miejsce zamieszkania na terytorium Unii Europejskiej. Zakres funkcjonalny platformy obejmuje m.in. rejestrację arbitrów i stron postępowania, pełnomocników; możliwość prowadzenia sporu za pośrednictwem systemu informatycznego sądu arbitrażowego przez generowanie i przysyłanie pism procesowych, panel powiadomień arbitrów i klientów o koniecznych zdarzeniach, np. wniesieniu pozwu, odpowiedzi na pozew; rejestrację spraw; udostępnianie arbitrom wyników działania algorytmów; rozbudowany interfejs komunikacyjny z algorytmami, integrację bazy wiedzy algorytmu z rejestrami ze-

¹⁰ Szerzej o programie: Program Operacyjny Inteligentny Rozwój, gov.pl/web/ncbr/program-operacyjny-inteligentny-rozwoj [dostęp: 10.12.2025].

¹¹ sad.enoik.pl [dostęp: 10.12.2025].

wewnętrzni; skanowanie i przetwarzanie załączników do postaci tekstowej w celu zasilania algorytmu; analizę na podstawie podjętych rozstrzygnięć arbitra i przekazanie informacji zwrotnych oceny orzeczenia do algorytmu.

Innowacyjny system Sądu Arbitrażowego ENOIK zapewnia pełną informatyzację postępowania arbitrażowego, które prowadzone jest w całości online, jak również wykonuje, przy wykorzystaniu AI, zadania o charakterze pomocniczym dla arbitrów, nie ingerując jednak w proces samodzielnego podejmowania decyzji przez zespół orzekający – w sferze dla niego zarezerwowanej pozostaje rozpoznanie i rozstrzygnięcie przedłożonego sporu – system nie wyręcza arbitrów w prowadzeniu własnej analizy pism procesowych stron, w ocenie dowodów, analizie prawnej czy wydaniu wyroku.

Uczenie maszynowe

Istotnym wyzwaniem dla projektu była identyfikacja krytycznych ryzyk związanych ze stosowaniem AI w sądownictwie arbitrażowym¹². W tym kontekście m.in. szczególny nacisk położono na jakość budowanego w ramach projektu modelu *machine learning*¹³, którego zadaniem jest wsparcie dla arbitra przez dokonanie wstępnej analizy sprawy, określenie istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych i zagadnień prawnych oraz przedstawienie propozycji jej rozstrzygnięcia. Za kluczowe dla budowy modelu przyjęto nie tylko konieczność zapewnienia dużej ilości danych treningowych¹⁴, ale jednocześnie zadbanie o to, aby były to dane dobrej jakości, co zakładało konieczność ich wnikliwej weryfikacji (kontrola kompletności,

¹² Zob. szerzej B. Więzowska-Czepiel, *Sztuczna inteligencja...*, op. cit.; K. Flaga-Gieruszyńska, *Sztuczna inteligencja jako wsparcie dla arbitrażu – rzeczywistość czy iluzja?*, „Polski Proces Cywilny” 2024, nr 3, s. 456 i n.

¹³ Uczenie maszynowe (ang. *machine learning*) jest jednym z kluczowych podobszarów AI, które polega na tworzeniu algorytmów uczących się na podstawie danych. Algorytmy uczenia maszynowego budują model matematyczny na podstawie danych w celu prognozowania lub podejmowania decyzji bez bycia zaprogramowanym *explicite* przez człowieka do tego celu. Model – struktura lub funkcja matematyczna, która przetwarza dane wejściowe i generuje prognozy lub decyzje.

¹⁴ Dane treningowe – zestaw przykładów używanych do „nauczenia” modelu, czyli dostosowania jego parametrów.

poprawności oraz rzetelności danych) oraz wbudowanie procesu samouczenia się algorytmu, co pozwala doskonalić algorytm pod kątem jakości w zakresie rozstrzygnięć sporów prawnych dla spraw analizowanych przez system. Już we wstępnych założeniach do projektu badawczego odrzucono możliwość zastosowania w jego ramach tzw. generatywnej sztucznej inteligencji¹⁵, z którą związane jest zjawisko „halucynacji” systemów AI, tj. generowania całkowicie lub częściowo nieuzasadnionych, fałszywych, lecz wiarygodnie brzmiących informacji, gdy brak im danych potrzebnych do udzielenia dokładnej odpowiedzi¹⁶. Dokonana analiza wskazała na potencjał wykorzystania algorytmów uczenia maszynowego – wskazanych w badaniach naukowych jako najlepsze w problemie modelowania decyzji na podstawie danych tekstowych.

Proces trenowania modelu

W celu wytrenowania modelu wykorzystano ponad 500 tys. wyroków sądów powszechnych. Były to wyroki przede wszystkim sądów pierwszej instancji, bardzo często rejonowych. Taki wybór był uzasadniony przedmiotem sporów, w których rozstrzyganiu model ma być pomocny. Przy dokonywaniu selekcji uwzględniono przede wszystkim ewentualne zastrzeżenia odnośnie do wspierania orzekania przez arbitra narzędziami AI oraz zakres zdatności arbitrażowej. Model ma w efekcie zastosowanie do sporów wynikających z wybranych umów, m.in. umowy sprzedaży i umowy leasingu, sprowadzających się do roszczenia o zapłatę. Wartość przedmiotu sporu w tego typu sprawach rzadko przewyższała 100 tys. zł, więc w konsekwencji do trenowania algorytmu wykorzystywano orzeczenia sądów rejonowych.

Orzeczenia były pozyskiwane przede wszystkim za pośrednictwem Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych¹⁷, na którym są

¹⁵ Generatywna sztuczna inteligencja (ang. *generative artificial intelligence*) – ogół narzędzi AI służących do generowania tekstu, obrazów, filmów i innych danych z wykorzystaniem modeli generatywnych.

¹⁶ Por. *SVAMC Guidelines on the Use of Artificial Intelligence in Arbitration*, 2024, s. 16, <https://svamc.org/wp-content/uploads/SVAMC-AI-Guidelines-First-Edition.pdf> [dostęp: 10.12.2025].

¹⁷ Zob. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, orzeczenia.ms.gov.pl [dostęp: 10.12.2025].

publikowane wraz z uzasadnieniem. Orzeczenia są dostępne dla użytkowników Internetu nieodpłatnie, bez konieczności składania wniosku i bez potrzeby uprzedniej rejestracji użytkownika. Jak można przeczytać na archiwalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości, objaśniającej zasady funkcjonowania zasobu,

zakres publikowanych orzeczeń został ustalony przez zespół sędziów i nie zakłada udostępniania treści objętych wyłączeniem oraz nieistotnych z punktu widzenia walorów prawnych i informacyjnych lub orzeczeń powtarzających się. Wszystkie opublikowane orzeczenia są uprzednio zanonimizowane, czyli w ich treści nie znajdziemy żadnych danych osobowych pozwalających na identyfikację osoby, której dotyczy. Proces ten odbywa się automatycznie dzięki zaawansowanym algorytmom analizy tekstu¹⁸.

Orzeczenia były także pozyskiwane za pośrednictwem serwisu System Analizy Orzeczeń Sądowych¹⁹.

Ocena jakości danych treningowych

Jakość danych treningowych jest kluczowa dla prawidłowego ukształtowania algorytmu. W przypadku orzeczeń sądowych owa jakość jest uzależniona przede wszystkim od tego, czy w uzasadnieniu sąd: prawidłowo i kompletnie opisuje stan faktyczny; wyczerpująco przedstawia istotę sporu; przywołuje wszystkie okoliczności wpływające na treść stosunku prawnego pomiędzy stronami, zwłaszcza jeśli uległa ona zmianie; przypisuje przywołanym zdarzeniom wynikające z przepisów konsekwencje oraz czy prawidłowo ustala datę ich nastąpienia; powołuje się na okoliczności i dokumenty istotne z perspektywy rozstrzyganej sprawy. Na niewłaściwe trenowanie algorytmu wpływ mają także omyłki pisarskie lub rachunkowe.

Wśród najczęściej powtarzających się braków lub nieprawidłowości w treści uzasadnień można wymienić: brak informacji o czasie trwania umowy w przypadkach, gdy elementem przedmiotowo istotnym jest zawarcie umowy na czas oznaczony; brak informacji

¹⁸ Zob. Portal Orzeczeń, osrodkipomocy.ms.gov.pl/pl/sady-w-internecie/portal-orzeczen [dostęp: 10.12.2025].

¹⁹ Zob. System Analizy Orzeczeń Sądowych, saos.org.pl [dostęp: 10.12.2025].

o liczbie rat, do których uiszczania zobowiązał się pozwany; brak informacji o wysokości poszczególnych rat ustalonych przez strony w umowie; utożsamianie daty wysłania oświadczenia woli z datą wywołania skutków przez nie; brak informacji o podstawie do obliczenia odsetek skapitalizowanych; w przypadku gdy na żądanie pozwu składa się kilka roszczeń – brak przywołania podstawy każdego z nich; w przypadku zarzutu przedawnienia – brak przywołania dat uzasadniających uwzględnienie zarzutu.

Najczęściej występującymi omyłkami pisarskimi czy rachunkowymi jest nieprawidłowe przywołanie w treści uzasadnienia kwoty stanowiącej wartość przedmiotu sporu; w części uzasadnienie prawne – nieprawidłowe użycie partykuły „nie”, przykładowo „żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie” w treści wyroku zasądzającego; przywołanie nieprawidłowej podstawy prawnej, numeru artykułu lub skrótu innej ustawy niż zawierającej przepisy będące podstawą rozstrzygnięcia; pomylenie pozwanego z powodem.

Kontrola i poprawa jakości danych treningowych

W związku z koniecznością dokonania parametryzacji orzeczeń sądowych proces ten został opisany w dalszej części artykułu, poszczególne braki lub błędy w treści uzasadnień były na bieżąco korygowane przez analityków prawnych. W konsekwencji algorytm był trenowany na danych kompletnych, pozbawionych błędów, luk lub nieprawdziwych informacji. Warto zauważyć, że podobnej pomocy nie otrzymują sędziowie sądów odwoławczych. Zanim przystąpią do analizy merytorycznych aspektów sprawy, w pierwszej kolejności muszą samodzielnie opracować orzeczenie sądu pierwszej instancji.

W ramach korekty, dokonywanej przez analityków prawnych, dane nie były zmieniane w sposób prowadzący do modyfikacji wbrew stanowi faktycznemu. To on był wyznacznikiem granic wprowadzanych poprawek. Nigdy nie dotyczyły one samego rozstrzygnięcia sądu, nawet jeśli nie odpowiadało ono dokonany przez sąd ustaleniom faktycznym lub prawu. Orzeczenia obarczone tego rodzaju wadami były odrzucane jako nieodpowiedni materiał treningowy.

Wprowadzane poprawki najczęściej sprowadzały się do uzupełnienia informacji, wymaganej w ramach parametryzacji, która wynikała ze stanu faktycznego, ale nie została przez sąd podana w uzasadnieniu. Kolejną kwestią była odpowiednia kwalifikacja prawna zaistniałych zdarzeń, które sąd nieprawidłowo nazwał (np. uznanie przez analityka prawnego, że używając sformułowania „jednostronne rozwiązanie umowy”, sąd miał na myśli wypowiedzenie umowy). Poprawiane były także omyłki językowe, przykładowo pominięcie w treści uzasadnienia partykuły „nie” czy przypadkowe nazwanie pozwanego powodem. Najczęściej eliminowaną omyłką rachunkową była niekonsekwentnie podawana wartość przedmiotu sporu.

Parametryzacja orzeczeń sądowych w celu pozyskania wartościowych i istotnych danych treningowych

Przedstawienie treści orzeczenia w sposób przydatny dla kształtowania algorytmu, odbywało się przez jej parametryzację. Proces polegał na ustaleniu kluczowych zmiennych (ang. *features*) ujętych w treści orzeczenia. Ustalenie, które ze zmiennych są rzeczywiście kluczowe i muszą być uwzględniane przy trenowaniu algorytmu było wynikiem pracy zespołowej analityków. Liczba zmiennych różniła się w zależności od przedmiotu umowy, której dotyczył spór, można jednak uśrednić, iż było ich około 200. Zmienne dotyczyły m.in. podstawowych informacji na temat stron sporu oraz jego przedmiotu. Co istotne, zmienne były przywoływane wedle informacji pochodzących ze wszystkich części uzasadnienia wyroku, czyli zarówno z opisu stanu faktycznego, ustaleń poczynionych przez sąd oraz uzasadnienia prawnego rozstrzygnięcia.

Korekta funkcjonowania algorytmu

W celu zastosowania algorytmu konieczne jest wprowadzenie danych umożliwiających ocenę, która ze stron uargumentowała swoje stanowisko w sposób wskazujący, iż spór powinien zostać rozstrzygnięty na jej korzyść. Arbiter otrzymuje predykcję dokonaną przez model, wraz z kompletem dokumentów i danych udostępnionych przez strony sporu. Dane te są wprowadzane za pośrednictwem zbudowanej specjalnie na potrzeby projektu aplikacji, opartej na

formularzu pozwu, odpowiedzi na pozew oraz repliki na odpowiedź na pozew. Formularze są ustandaryzowane, poszczególne pola umożliwiają stronom odniesienie się do stwierdzeń, zarzutów lub dowodów przedstawionych przez drugą stronę. Na podstawie wypełnionych formularzy generowane są pisma procesowe wraz z załącznikami. Formularze są podzielone na sekcje grupujące informacje identyfikujące strony oraz umożliwiające przedstawienie istoty sporu i stanowiska drugiej jego strony.

W toku postępowania strony wypełniają interaktywne pola. Niektóre z nich stwarzają możliwość wyboru spośród proponowanych odpowiedzi, część z nich ma charakter opisowy. Każda ze stron ma dodatkowo możliwość swobodnej wypowiedzi, której treść nie jest formatowana za pośrednictwem funkcjonalności formularza.

Analiza pierwszych predykcji dokonanych przez model polegała na próbie ustalenia przyczyn fałszywego uwzględnienia lub oddalenia powództwa przez algorytm. Dzięki wartościom Shapleya²⁰ można było przyglądnąć się, które zmienne i w jakim stopniu wpłynęły na nieprawidłowe rozstrzygnięcie. Przykładowo takim czynnikiem okazywało się wezwanie do zapłaty. Informacja o jego wystosowaniu przez powoda jest zupełnie neutralna pod względem prawdopodobieństwa wygranej lub przegranej. Zadaniem analityka prawnego była próba oceny przyczyny przypisywania określonym zmiennym zbyt dużej wagi oraz zaproponowanie, w jaki sposób (czyli przez wprowadzenie jakich dodatkowych stanów faktycznych) należy nauczyć algorytm o rzeczywistym przełożeniu – lub jego braku – określonej informacji na prawdopodobieństwo wygranej lub przegranej. Wnioski płynące z analizy miały wpływ na dostosowanie formularzy przez dodanie nowych pól lub żądanie uszczegółowienia informacji podawanych w ramach już istniejących.

²⁰ Metoda Shapleya (wartości Shapleya, wartości SHAP) stanowi zaczerpnięty z teorii gier sposób wytłumaczenia algorytmu uczenia maszynowego. Za pomocą wspomnianych wartości można wyjaśnić wpływ poszczególnych zmiennych dla dowolnego modelu uczenia maszynowego. Zob. A. Derda, *Diagnoza nierówności płacowych wśród sportowców z wykorzystaniem metod uczenia maszynowego*, [w:] *Współczesne problemy społeczno-ekonomiczne w ujęciu analitycznym*, red. A. Stanimir, Wrocław 2024, s. 32.

Transparentność

Proces trenowania modelu był transparenty i każdy jego etap został udokumentowany. Możliwość ustalenia toku decyzyjnego algorytmu, połączona z modelowaniem sposobu przypisywania wagi określonym zmiennym, nie jest możliwa do przełożenia na jakiekolwiek interakcje z udziałem sędziego czy arbitra. Dzięki opracowanemu systemowi arbitrzy otrzymują możliwość wsparcia orzekania narzędziem wyszkolonym na materiale niejednokrotnie o lepszej jakości niż ten, do którego sami mogą sięgać. Dodatkowo w każdej sprawie otrzymują jednoznaczną informację, przejrzystą także pod względem graficznym, jakie czynniki wpłynęły na określoną predykcję. Zastosowanie mechanizmów wyjaśnialności (XAI) zwiększa transparentność decyzji predykcyjnych, czyniąc je zrozumiałymi i interpretowalnymi dla człowieka, co jest kluczowe dla budowania zaufania do takich decyzji. Skorzystanie z modelu AI przez arbitra nie powinno być utożsamiane z wykonaniem zadania powierzonego podmiotowi orzekającemu. Uzyskanie predykcji przez stosowanie algorytmu należy traktować jako realizację pierwszego etapu pracy, zwieńczonej wydaniem wyroku o jak najlepszej jakości.

Zakończenie

Niewątpliwie zastosowanie narzędzi AI w sądownictwie, tak polubownym, jak i prywatnym, będzie coraz częstsze, a zakresy tego zastosowania będą coraz szersze. Nie jest wykluczone, że w przyszłości będzie to dotyczyło spraw innych niż tylko stosunkowo proste sprawy o zapłatę.

Na razie sytuacje te należą do sfery zainteresowania naukowców, którzy prowadzą badania w zakresie przewidywania przez narzędzia AI rozstrzygnięć sądów w znacznie bardziej skomplikowanych sytuacjach. Jako przykład można wskazać tutaj realizowany w 2016 r. projekt naukowy mający na celu automatyczną analizę orzeczeń ETPCz przez stworzony przez naukowców model w celu przewidzenia rozstrzygnięcia²¹.

²¹ W przedmiocie opisu i wyników badania por. N. Aletras, D. Tsarapatsanis, D. Preoțiu-Pietro, V. Lampos, *Predicting judicial decisions of the Euro-*

Poza przewidywaną już od lat 60. ubiegłego wieku predykcją wyroków sądowych²² naukowcy aktualnie idą jeszcze dalej. Wypracowywane są bowiem modele obliczeniowe mające na celu ważenia zasad (wartości) w sytuacji, gdy w danych okolicznościach kolidują one ze sobą²³.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1550 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 37).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. z 2024 r., poz. 18).

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 334).

Literatura

Aletras N., Tsarapatsanis D., Preotăuc-Pietro D., Lampos V., *Predicting judicial decisions of the European Court of Human Rights: a Natural Language Processing perspective*, „PeerJ Computer Science” 2016, t. 93, 2e:93.

Araszkiewicz M., Engers T. van, Wyner A., Zurek T., *Tipping the Scales: Optimally Balancing Principles*, ICAIL 2025, June 16–20, 2025, Chicago, IL, USA.

Derda A., *Diagnoza nierówności płacowych wśród sportowców z wykorzystaniem metod uczenia maszynowego*, [w:] *Współczesne problemy społeczno-ekonomiczne w ujęciu analitycznym*, red. A. Stanimir, Wrocław 2024, s. 25–41.

Estonia does not develop AI Judge, 16.02.2022, justdigi.ee/en/news/estonia-does-not-develop-ai-judge [dostęp: 9.12.2025].

pean Court of Human Rights: a Natural Language Processing perspective, „PeerJ Computer Science” 2016, t. 93, 2e:93.

²² R.C. Lawlor, *What computers can do: analysis and prediction of judicial decisions*, „American Bar Association Journal” 1963, vol. 49, no. 4, s. 337–344.

²³ Por. M. Araszkiewicz, T. van Engers, A. Wyner, T. Zurek, *Tipping the Scales: Optimally Balancing Principles*, ICAIL 2025, June 16–20, 2025, Chicago, IL, USA, s. 1–10, którzy przedstawiają wyniki swoich badań na przykładzie ważenia konkurujących wartości w postaci zdrowia ludzkiego i ochrony środowiska z jednej strony, a prawa własności i równość z drugiej strony.

- Flaga-Gieruszyńska K., *Sztuczna inteligencja jako wsparcie dla arbitrażu – rzeczywistość czy iluzja?*, „Polski Proces Cywilny” 2024, nr 3, s. 456–475.
- Jasińska K., Czy „referendarza z Lublina” może zastąpić „sędzia robot”? „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2020, nr 1, s. 89–101.
- Jasińska K., *Judge’s e-assistant in common courts*, [w:] *Artificial Intelligence and Human Rights*, eds. L.M. Martín, M. Załucki, Madrid 2021, s. 77–90.
- Lawlor R.C., *What computers can do: analysis and prediction of judicial decisions*, „American Bar Association Journal” 1963, vol. 49, no. 4, s. 337–344.
- Niiler E., *Can AI Be a Fair Judge in Court? Estonia Thinks So*, 25.03.2019, <https://www.wired.com/story/can-ai-be-fair-judge-court-estonia-thinks-so> [dostęp: 10.09.2020].
- Rojek-Socha P., *E-sąd polubowny notariuszy już korzysta ze sztucznej inteligencji*, 3.07.2025, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/e-sad-polubowny-notariuszy-juz-korzysta-ze-sztucznej-inteligencji,533732.html> [dostęp: 9.12.2025].
- SVAMC *Guidelines on the Use of Artificial Intelligence in Arbitration*, 2024, <https://svamc.org/wp-content/uploads/SVAMC-AI-Guidelines-First-Edition.pdf> [dostęp: 10.12.2025].
- Więzowska-Czepiel B., *Sztuczna inteligencja w arbitrażu – wsparcie dla arbitrów w procesie podejmowania decyzji*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2019, nr 2, s. 57–65.

Inne

- Portal Orzeczeń, <https://osrodkipomocy.ms.gov.pl/pl/sady-w-internecie/portal-orzeczen> [dostęp: 10.12.2025].
- Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, <https://orzeczenia.ms.gov.pl> [dostęp: 10.12.2025].
- Program Operacyjny Inteligentny Rozwój, <https://www.gov.pl/web/ncbr/program-operacyjny-inteligentny-rozwoj> [dostęp: 10.12.2025].
- System Analizy Orzeczeń Sądowych, saos.org.pl [dostęp: 10.12.2025].

Streszczenie

Polski wkład w rozwój narzędzi AI wspierających arbitrów w procesie orzekania

Projekt badawczo-rozwojowy „System wspomagający rozwiązywanie sporów prawnych poddanych pod rozstrzygnięcie elektronicznego sądu arbitrażowego, z wykorzystaniem algorytmów sztucznej inteligencji” miał na celu stworzenie pierwszego w Europie systemu wspo-

magającego rozwiązywanie sporów poddanych pod rozstrzygnięcie elektronicznego sądu arbitrażowego z wykorzystaniem algorytmów sztucznej inteligencji. Artykuł opisuje podstawowe wyzwania związane z powstawaniem systemu, w tym proces budowania modelu *machine learning*, którego zadaniem jest wsparcie dla arbitra.

Słowa kluczowe: AI, uczenie maszynowe, arbitraż, informatyzacja wymiaru sprawiedliwości

Abstract

Polish contribution to the development of AI tools supporting arbitrators in the adjudication process

The research and development project, 'A System Supporting the Resolution of Legal Disputes Submitted to an Electronic Arbitration Court Using Artificial Intelligence Algorithms,' aimed to create the first system in Europe to support the resolution of disputes submitted to an electronic arbitration court using artificial intelligence algorithms. This article describes the fundamental challenges associated with the system's development, including the process of building a machine learning model to support arbitrators.

Key words: AI, machine learning, arbitration, computerization of justice

Anna Bar-Górska

mgr, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

<https://orcid.org/0009-0001-9460-7692>

mgr.annabar@gmail.com

Piotr Krzemień

dr inż., Politechnika Koszalińska

<https://orcid.org/0000-0003-4757-0708>

piotr.krzemien@tu.koszalin.pl

Prawo specjalistyczne w opinii biegłego sądowego i eksperta na przykładzie zdarzeń komunikacyjnych

Wstęp. Wykładnia prawa a biegły i ekspert

Wykładnia prawa to proces, którego celem jest ustalenie znaczenia określonego przepisu prawnego bądź jego fragmentu oraz odkodowanie normy prawnej. Faktem jest, że biegły nie jest uprawniony do interpretacji prawnej *sensu stricto*, zważywszy, że niniejsza rola przypada organom procesowym, w szczególności sądom (art. 193 § 1 k.p.k.)¹, jednak niekiedy praktycznie niemożliwe jest opiniowanie w oderwaniu od norm prawa, zwłaszcza jeśli chodzi o dziedziny specjalistyczne regulowane skomplikowanymi przepisami. Nieodpuszczalna jest sytuacja, w której sądy w odezwach pytają biegłych o wyczerpanie znamion określonych przepisów, np. art. 178a k.k.² (stwierdzenie stanu pod wpływem środka odurzającego) lub

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 46), dalej także: k.p.k.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383), dalej także: k.k.

art. 156 k.k. (wyczerpanie znamion ciężkiego uszczerbku na zdrowiu), stąd już na wstępie należy podkreślić, że biegły nie jest uprawniony do dokonywania kwalifikacji prawnej. Trzeba dodać, iż owe niedopuszczalne stwierdzenia biegłego nie są dla sądu, a także policjanta i prokuratora, wiążące³, albowiem opinia biegłego winna dotyczyć kwestii, których poznanie bezpośrednio przez sąd, ze względu na konieczność posiadania wiadomości specjalnych, albo w ogóle nie byłoby możliwe, albo byłoby znacznie utrudnione⁴.

Warto przytoczyć podstawy zasad wykładni przepisów prawa i odnieść je do roli procesowej biegłego jako instytucji mającej na celu pomóc organowi procesowemu, który go powołuje w zakresie odpowiedzi na postawione przez dany organ pytanie, gdzie biegły staje się więc pewnego rodzaju pomocnikiem wskazanego organu⁵. W polskim systemie prawnym wyróżniamy kilka podziałów, a także rodzajów (metod) wykładni, tj.:

- wykładnia językowa – analiza literalnego brzmienia przepisów;
- wykładnia systemowa – kontekst przepisu w całym systemie prawnym;
- wykładnia funkcjonalna – cel przepisu i jego społeczne funkcje⁶;
- wykładnia celowościowa – dążenie do realizacji założonych celów prawnych⁷.

Analizując podstawy teoretyczne wykładni, można dojść do wniosku, że każda analiza dokonywana przez interpretatora winna rozpoczynać się od wykładni językowej i dopiero w sytuacji pojawiającej się niejednoznaczności lub nieusuwalnej wątpliwości daje możliwość korzystania z kolejnych wykładni, czyli systemowej, funkcjonalnej i celowościowej⁸. Oznacza to zasadę pierwszeństwa wykładni językowej, która w praktyce może okazać się niewystarczająca

³ Wyrok SA w Warszawie z dnia 12 lutego 2024 r., VIII AKa 199/23, Lex 3720960.

⁴ Postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2025 r., V KK 174/25, Lex 3899612.

⁵ K. Witkowska, *Biegły w postępowaniu karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 1, s. 65–81.

⁶ J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990, s. 66.

⁷ M. Koszowski, *Dwadzieścia osiem wykładów ze wstępu do prawoznawstwa*, Warszawa 2019.

⁸ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, wyd. 2, Toruń 2010, s. 73–74.

do odpowiedzi na postawione pytanie. Pełne postępowanie, w którym interpretator, bez względu na powodzenie wykładni językowej, jest obowiązany do zrealizowania wszystkich powyższych etapów postuluje M. Zieliński⁹. Nie budzi jednak wątpliwości, że wykładnia językowa jest pierwszoplanowa, a co ważne, wbrew częstemu błędnemu nazywaniu jej wykładnią języka potocznego, opiera się ona na języku powszechnym, tj. znaczeniu słownikowym. Autorom niniejszego artykułu bliższa jest druga z wymienionych koncepcji.

L. Morawski, wskazując na rodzaje wykładni wykorzystywane w zakresie prawoznawstwa, które przez szerszy zakres interpretacyjny stają się bardziej adekwatne do podejmowanej problematyki, dodatkowo powiązał je z interpretatorem.

Wykładnia autentyczna – interpretacja przepisów prawa, dokonywana przez ten sam organ, który te przepisy wydał; ma charakter obligatoryjny i jest wiążąca dla wszystkich organów stosujących prawo. Pomaga w jednolitym stosowaniu prawa, natomiast może być nadużywana przez organ prawodawczy, który ją wprowadził, powodując ograniczenie roli sądów w procesie interpretacji prawa, a przez to może prowadzić do nadmiernej koncentracji władzy w rękach ustawodawczych.

Wykładnia legalna – dotyczy interpretacji prawa dokonywanej przez upoważniony organ państwowy, zwykle o charakterze sądowym. L. Morawski podkreśla, że jest ona niezbędna do prawidłowego funkcjonowania systemu prawnego, bowiem dzięki niej możliwe jest stosowanie przepisów prawa w praktyce, odnosząc się do okoliczności danej normy prawnej. Ponadto prawidłowa interpretacja w ramach wykładni legalnej zawiera wykładnię językową (literalną), systemową, funkcjonalną (celowościową) oraz historyczną. Istotnie stanowi konieczność zapewnienia, aby wykładnia legalna była zgodna z zasadami demokratycznego państwa polskiego, mając na uwadze dużą swobodę interpretacyjną nadaną sądom i innym organom. Autor podkreśla znaczenie orzecznictwa sądowego, w szczególności Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego, mającego istotne znaczenie dla ujednolicenia stosowania prawa.

⁹ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2012, s. 268.

Wykładnia operatywna – odnosi się do „praktycznej” interpretacji prawa, stanowi najbardziej dynamiczny rodzaj wykładni, odnoszący się bezpośrednio do pragmatycznego funkcjonowania obywateli. Wykorzystywanie wykładni operatywnej dotyczy rozpoznawania indywidualnych spraw, bowiem daje ona możliwość dostosowania wykładni prawa do danych okoliczności przez stosowanie różnych metod interpretacyjnych, m.in. językowych, systemowych, celowościowych. Wobec powyższego ma ona charakter konkretny, a nie abstrakcyjny, gdyż odnosi się do danego stanu faktycznego. Jej zastosowanie wymaga nie tylko znajomości aktów prawnych, ale również korelowania ich z danymi okolicznościami¹⁰.

Wykładnia doktrynalna – stanowi ją interpretacja przepisów prawa dokonywana przez teoretyków prawa. W praktyce nie cechuje się ona charakterem wiążącym, ale może wywierać znaczny wpływ na inne rodzaje wykładni, w szczególności operatywną. Stanowi ona istotną rolę w zakresie rozwoju nauki prawnej, ale też jest podstawą rozumienia i szerszej interpretacji prawnej, gdyż daje ona narzędzia analityczne.

Analizując teoretyczne paradygmaty wykładni prawniczej, wskazać należy, że podstawowym, ale też koniecznym elementem w zakresie możliwości interpretacji przepisów prawa przez biegłych sądowych winna być najlepsza wiedza naukowa nie tylko ze specjalistycznych dla każdego biegłego dziedzin, ale również z zakresu prawoznawstwa czy językoznawstwa, gdzie wskazuje się na potrzebę odwoływania się przez biegłych również do analizy prawnej, na której się opierają¹¹. Ponadto sam proces legislacyjny, który co do zasady opiera się na dyskusji, gdzie wynik głosowania nie zawsze przekłada się na zamysł samego ustawodawcy, wskazuje na obligatoryjność brania w wykładni pod uwagę kontekstu uchwalonych aktów prawnych. Interpretacja na nim oparta winna więc wynikać

¹⁰ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, op. cit., s. 33–49.

¹¹ Postulat taki *expressis verbis* przedstawił M. Zieliński w referacie *Rola ekspertów w procesie interpretacji* na 1. Kongresie Nauk Sądowych, który odbył się w Warszawie 27 listopada 2010 r. Postulat ten został opublikowany w: *idem*, *lura novit curia a wykładnia prawa*, [w:] *Prawo – język – logika. Księga jubileuszowa profesora Andrzeja Malinowskiego*, red. S. Lewandowski, H. Machińska, J. Petzel, Warszawa 2013, s. 303.

wprost z całości procesu legislacyjnego, nie zaś z wyrwanych z kontekstu fragmentów¹². Niezwykle istotne będą więc wypowiedzi i odpowiedzi autorów projektu ustawy w kontekście zastrzeżeń i pytań np. posłów. Nie do przecenienia okażą się treści konsultacji społecznych. Implikuje to, w przypadku powoływania się przez biegłego na wiedzę ekspercką z danego zakresu, wykorzystywanie dyrektyw funkcjonalnych, odwołując się do celów i funkcji danych regulacji prawnych, w szczególności do dyrektyw intelektualnych dotyczących założeń o wiedzy merytorycznej. Oznacza to konieczność stosowania obu dyrektyw, co wymaga od biegłych szczególnej analizy zarówno przepisów prawnych, jak i kontekstu, w jakim te przepisy funkcjonują. To w celu pozyskania tej wypadkowej wiedzy uzasadnionej potrzebą interpretacyjną powołuje się biegłego z danej dziedziny¹³. Biegli powinni więc zaznajomić się z brzmieniem danej regulacji, ale przede wszystkim odnosić się do zakresu wiedzy specjalistycznej, niemniej konieczność znajomości celu i funkcji danej normy prawnej w szczególnych przypadkach też jest istotna z punktu widzenia wiedzy eksperckiej.

Biegli sądowi co do zasady nie pełnią roli interpretatorów prawa, lecz jednak ich opinie często mają charakter interpretacyjny, w szczególności w kontekście faktów technicznych, ale również prawnych. Ich zadaniem jest dostarczenie rzetelnych, fachowych informacji, które mogą wspierać sąd w wykładni prawa. Przykładowo:

Ocena przyczyn zdarzenia komunikacyjnego – biegły, wykorzystując wiedzę specjalistyczną, np. obliczenia, może ocenić, czy przyczyną wypadku była prędkość nieadekwatna do warunków drogowych. Sąd lub prokurator, mając na uwadze przepisy ustawy – Prawo o ruchu drogowym¹⁴ dokonuje wykładni prawa w kontekście dostarczonej opinii i wskazuje naruszenie konkretnego przepisu.

Stan techniczny pojazdu – biegły ocenia, czy stan techniczny pojazdu mógł przyczynić się do zdarzenia i czy deficyty sprawności

¹² R. Sarkowicz, I. Stelmach, *Teoria prawa*, Kraków 1998, s. 120.

¹³ M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, *op. cit.*, s. 655.

¹⁴ Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1251), dalej także: p.r.d., Prawo o ruchu drogowym.

pojazdu były rozpoznawalne dla tzw. wzorcowego¹⁵ (modelowego) kierującego. Sąd lub prokurator interpretuje ten fakt w świetle przepisów dotyczących obowiązków utrzymania pojazdu w odpowiednim stanie technicznym i wnioskuje, kto odpowiada za zaniedbanie, o ile obiektywnie zły stan techniczny był rozpoznawalny.

Przyczyna a nie вина lub sprawstwo – biegły wskazuje przyczynę zdarzenia w sensie np. taktyki i techniki jazdy albo złej organizacji ruchu (kwestie techniczno-prawne w zakresie Prawa o ruchu drogowym i innych powiązanych regulacji), nie zaś w kontekście winy rozumianej jako stosunek psychiczny sprawcy do czynu. Przyczyna jest zawsze przyczyną, a to, czy spełnione są dodatkowe przesłanki świadczące o zawinieniu kogokolwiek, pozostaje do oceny prawników. Problemy w zrozumieniu tego zagadnienia są powodem zarzucania biegłym dokonywania *stricte* kwalifikacji prawnych, podczas gdy tego nie czynią – oczywiście część biegłych to robi, więc wtedy zarzuty są słuszne. Niestety zdarzają się skrajnie naganne sytuacje, gdy biegli wypowiadają się co do umyślności lub nieumyślności działania, więc płynie stąd wnioski, że biegły powinien używać w opinii takich sformułowań, aby prawnik nie miał problemu z dostosowaniem opisu do konkretnych regulacji prawnych. Ponadto powinien używać języka zrozumiałego nie tylko dla sądu, ale i stron postępowania. Dotyczy to specjalistycznych zwrotów i nazewnictwa oraz metody. Dzięki temu sąd niemający wiadomości specjalnych będzie mógł je samodzielnie, po pierwsze, ocenić, a następnie wykorzystać. Opinia biegłego także podlega ocenie jak każdy inny dowód – i tutaj występuje paradoks – bo opinię zawierającą wiadomości specjalne ma ocenić sąd, który tych wiadomości nie posiada. W praktyce oceniane są więc: logiczność, spójność, zrozumiałość, oparcie w przywołanych źródłach badań, udzielenie odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, korzystanie z legalnych narzędzi badawczych itp.

Należy podkreślić, że stan faktyczny ustala sąd za pomocą wiedzy czerpanej od biegłego, zaś w zakresie interpretacji aktu prawnego

¹⁵ Nie wzorowego – tylko postępującego zgodnie z regułami Prawa o ruchu drogowym, ale o standardowym doświadczeniu, możliwościach percepcji itp., przy czym organ procesowy ma obowiązek ustalić wpływ stanu zdrowia uczestnika ruchu na możliwości poznawcze i percepcyjne.

jest to niedopuszczalne (*vide* ww. art. 178a k.k.). Biegły ma wskazać ilość substancji w organizmie i wpływ tej substancji na organizm (omamy, omdlenie, pobudzenie, splątanie), zaś sąd ma stwierdzić, czy odpowiada to znamieniu stanu pod wpływem.

Dowód z opinii biegłego jest wyjątkowo dopuszczalny w zakresie prawa obcego, co jest uzasadnione tym, że jest to wiedza specjalna dla sądu, który jest kształcony w zakresie prawa i systemu polskiego.

Istnieją też zdania nieco odmienne, wskazujące na inne wyjątki. M. Zieliński, prezentując model założenia o wzorcowym prawodawcy, niezwykle trafnie, także odnośnie do roli biegłych w procesie wykładni, stwierdził: „Postuluje się również dobitnie potrzebę odwoływania się do opinii ekspertów nie tylko dla ustalenia faktów sprawy, ale i dla interpretowania tekstu prawnego”¹⁶. I dalej stwierdza:

Po ustaleniu, jaki fragment wiedzy merytorycznej jest adekwatny do ustalonego znaczenia interpretowanego zwrotu, należy zrekonstruować ten właśnie fragment danej wiedzy, kierując się dążeniem do pozyskania wiedzy naukowej na najwyższym aktualnie poziomie. W celu pozyskania tej wiedzy należy uciec się do: 1) bezpośredniej literatury z danej dziedziny; 2) opinii ekspertów z danej dziedziny (uwaga: taka potrzeba interpretacyjna uzasadnia powołanie biegłego z danej dziedziny właśnie dla celów interpretacyjnych)¹⁷.

W jednej z kolejnych wskazówek wykładni prawa M. Zieliński podaje:

Realizację drugiego etapu dyrektyw celowościowych osiągnąć można na podstawie: 1) ogólnej wiedzy naukowej z danej dziedziny wraz z jej prakseologicznym przełożeniem na osiągnięcie rezultatu merytorycznego (opartym na literaturze lub opinii ekspertów); 2) zasady doświadczenia życiowego (nazywane również wiedzą potoczną). Uwaga: w obu tych przypadkach można uciec się w sprawach interpretacyjnych do opinii biegłego z danej dziedziny.

Co warto również zacytować, to zasady określania pozapragmatycznych celów, czyli innych wartości:

¹⁶ M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, *op. cit.*, s. 269.

¹⁷ *Ibidem*, s. 655.

Wartości te należy odszukać: 1) w przepisach Konstytucji, zwłaszcza w jej przepisach początkowych i dotyczących wolności i praw obywatelskich; 2) we wstępie danego aktu prawnego; 3) w powszechnie akceptowanych społecznie normach moralnych, obyczajowych i innych.

Podobnie na zagadnienie interpretacji prawa przez biegłych na potrzeby opiniodawcze zapatruje się J. Wierciński:

Specyfiką spraw o wypadki drogowe jest także to, że zachowanie się ich uczestników ocenia się poprzez pryzmat obowiązujących przepisów ruchu drogowego, które są również normą prawną i, formalnie rzecz traktując, powinny być znane i samodzielnie interpretowane przez prokuratora czy sąd. Praktyka poucza, że w rzeczywistości nader często organa procesowe zwracają się do biegłego o wskazanie bądź interpretację przepisów drogowych tematycznie związanych z rozpatrywanym wypadkiem. Ponieważ przepisy drogowe nie są tą dziedziną prawa, na której bezpośrednio opiera się orzekanie o winie i karze (czy też odpowiedzialności cywilnej) w postępowaniu sądowym, a mają w pewnym sensie charakter specjalistycznej instrukcji wzorcowego zachowania się na drodze, przeto odniesienie się przez biegłego do przepisu drogowego nie stanowi istotnego przekroczenia jego kompetencji, choć może zostać zakwestionowane przez stronę, której interes prawny na obaleniu tej opinii zyska. [I dalej:] Faktem jest, że w sprawach o wypadki drogowe z reguły w grę wchodzi splot wielu różnych problemów specjalistycznych, wzajemnie się nakładających i powiązanych. Wynika to z samej istoty zdarzenia, na powstanie którego mają wpływ czynniki natury technicznej związane z pojazdami i drogą oraz czynniki natury psychologicznej i medycznej związanej z człowiekiem. Ścisłe rozdzielenie tych problemów i wyznaczenie wyraźnych granic problematyk przynależnych określonym, wąskim specjalnościom jest nader trudne. Podobnie, ścisłe określenie obszaru kompetencji specjalistycznych biegłego parającego się wypadkami drogowymi nie jest łatwe. W zakres wiadomości specjalnych tego biegłego, oprócz zagadnień technicznych, wchodzi także szeroki wachlarz problemów związanych z prawidłami zachowań się człowieka jako uczestnika ruchu drogowego i operatora sterującego pracą maszyny, jaką jest pojazd drogowy. Zbyt rygorystyczne zaszufiadkowanie występujących w problematyce wypadkowej zagadnień (np. techniczne i nietechniczne) byłoby w wielu przypadkach szkodliwe. Pozbawienie biegłego technika prawa do wglądu w problemy nie ściśle techniczne, ale mające logiczny lub funkcjonalny związek z technicznymi aspektami sprawy, pozbawienie go

prawa uwzględniania takich problemów w przeprowadzonej analizie zdarzenia uniemożliwiłoby lub co najmniej silnie ograniczało możliwość logicznej, wielostronnej syntezy, zmierzającej do wyjaśnienia zaszytych zjawisk¹⁸.

I chyba co najważniejsze ze słów J. Wiercińskiego:

Mając wydać opinię o wypadku drogowym, musi biegły doskonale znać i rozumieć treść przepisów drogowych; analizując okoliczności wypadku, jego przebieg i przyczyny, nie może działać w oderwaniu od tych przepisów. Przeciwnie musi on każde działanie uczestnika wypadku i każdą sytuację ruchową stworzoną przez to działanie analizować przez pryzmat przepisów drogowych i zasad bezpieczeństwa ruchu¹⁹.

Zwłaszcza to ostatnie zdanie jest oczywiste dla osób znających metodykę opiniowania, albowiem każda taka opinia składa się z rozdziału dotyczącego analizy możliwości uniknięcia zdarzenia. Aby wykonać stosowne obliczenia możliwości uniknięcia kolizji lub wypadku, biegły ma obowiązek znać zasady ruchu drogowego, przede wszystkim dotyczące reguły pierwszeństwa, szczególnej ostrożności i zasady dostosowania zaufania²⁰. Nie jest możliwe wykonanie obliczeń bez przyjęcia przez rekonstruktora tzw. chwili powstania stanu zagrożenia, której nie należy utożsamiać z zagrożeniem bezpieczeństwa rozumianym prawnie²¹. Oczywiście organy

¹⁸ *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, red. J. Wójcikiewicz, Warszawa 2007, s. 504.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ Treści art. 4 p.r.d. nazwano potocznie zasadą ograniczonego zaufania, co często wprowadza w błąd, gdyż kojarzy się z tym, że ograniczać zaufanie na drodze należy zawsze, co nie jest prawdą. Norma wynikająca z art. 4 p.r.d. stanowi, iż każda osoba znajdująca się na drodze ma prawo zakładać prawidłowość postępowania innych, chyba że ich cechy osobiste albo postępowanie lub okoliczności w wystarczającym stopniu uprawdopodobniają możliwość zachowania niezgodnego z Prawem o ruchu drogowym. Jest to więc warunek logiczny sprowadzający tę zasadę do zasady „dostosowania zaufania” i taką jej potoczną nazwę postulują autorzy niniejszej pracy.

²¹ W tym miejscu należy wyjaśnić, że dochodzi do nieporozumień między prawnikami a biegłymi badającymi zdarzenia drogowe, ponieważ w istocie termin ten (zdaniem autorów dość niefortunny) stanowi chwilę powinności reagowania danego uczestnika ruchu. Za przykład można podać piesze go dobrze widocznego i prawidłowo wchodzącego na jezdnię, czyli

procesowe mają prawo żądać od biegłego korekty chwili powstania powinności początku reakcji przyjętej w obliczeniach, a tym samym niekiedy i wniosków, co wynika z ich nadrzędnej roli procesowej.

Na konieczność interpretacji przepisów prawa przez inżynierów projektantów infrastruktury drogowej, audytorów bezpieczeństwa ruchu drogowego (a zatem i biegłych, jeśli dojdzie do sporu sądowego), zwracają uwagę D. Iwanowicz i J. Hasiewicz²², którzy omawiają niejednoznaczności odpowiednich rozporządzeń, a niekiedy i sprzeczności z Prawem o ruchu drogowym. Według autorów problem potęguje brak jakichkolwiek wymogów formalnych i kwalifikacyjnych odnośnie do osób zarządzających ruchem, zatwierdzających i opiniujących projekty. W zacytowanej pracy zaprezentowano różne stanowiska dotyczące np. dopuszczalności stosowania sygnału S-2 (zielonej strzałki) z uwagi na występujące strumienie ruchu i ich kolizyjności. Dokonano wykładni nie tylko językowej, ale i systemowej oraz funkcjonalnej, nie zapominając o, pomijalnej często, Konwencji wiedeńskiej o ruchu drogowym²³. Szczegóły prawne zaprezentowane przez ww. autorów są tak skomplikowane, że niejednemu obeznanemu z ruchem drogowym prawnikowi przysporzą problemu ze zrozumieniem wielu opisanych

nie bezpośrednio przed jadący pojazd, przy spóźnieniu się z reakcją przez kierującego. W opinii wchodzenie pieszego na jezdnię zostanie nazwane stanem zagrożenia, podczas gdy jeszcze zagrożenie nie powstało, a jedynie, po czasie reakcji, pojawi się konieczność normalnego łagodnego hamowania – czyli powstała powinność reagowania kierującego. Dopiero wówczas, gdy spóźnienie z reakcją spowoduje konieczność gwałtownego i intensywnego hamowania, pojawi się stan zagrożenia rozumiany w sensie prawnym jako naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

²² D. Iwanowicz, J. Hasiewicz, *Dylematy interpretacyjne stosowania sygnałów drogowych ze szczególnym uwzględnieniem sygnalizatora S-2 w „bezpiecznym” zarządzaniu ruchem drogowym*, cz. II/III, „Paragraf na Drodze” 2023, nr 4, s. 29–57.

²³ Konwencja o ruchu drogowym sporządzona w Wiedniu dnia 8 listopada 1968 r. (Dz.U. z 1988 r., nr 5, poz. 40) oraz załącznik (<https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/konwencja-o-znakach-i-sygnałach-drogowych-wieden-1968-11-08-16792650>), a także Konwencja o ruchu drogowym, Protokół w sprawie znaków i sygnałów drogowych oraz akt końcowy, podpisane w Genewie dnia 19 września 1949 r. (Dz.U. z 1959 r., nr 54, poz. 321).

w niej zależności. Wydaje się więc celowe, a niekiedy konieczne, powołanie także biegłego z zakresu projektowania sygnalizacji, aby wspomógł organ procesowy w wykładni, choćby swoim doświadczeniem projektowym w odniesieniu do niektórych szczegółowych rozwiązań.

Podobnie biegły medyk musi prawidłowo interpretować prawnicze stwierdzenia, np. „naruszenie czynności narządów ciała powyżej dni siedmiu”, oraz odpowiadające im ugruntowane orzecznictwo. Już na marginesie można dodać, że generalnie wnioski opinii takich biegłych brzmią jak kwalifikacja prawna, co wynika wprost z zadanego pytania w postanowieniu. Przeciwnikiem takiego formułowania wniosków jest W. Kotowski²⁴, który uważa, iż da się tego typu wnioski sformułować tak, aby nie brzmiały jak kwalifikacja prawna. I z tym należy się zgodzić, albowiem nie ma żadnej potrzeby, aby biegły medyk stosował w opinii stwierdzenia typu „w myśl art. ... k.k.”, albo jeszcze „wyczerpało znamiona”. Wystarczy, że opisz, co rozumie przez naruszenie czynności ciała i jak długo to trwało itd. Jest to wniosek zbieżny z zapatrywaniami autorów na sposób formułowania treści przez biegłych inżynierów. Natomiast trudno jednoznacznie zgodzić się z opinią W. Kotowskiego, że nie można pytać biegłego o przyczynę, bo to powoduje niejako rozstrzyganie o winie. Przyczyna zdarzenia a вина i sprawstwo to dwa odmienne pojęcia. Problem polega jedynie na braku wiedzy biegłych i prawników, że tożsame zwroty, którymi operują, nie oznaczają tego samego. Słowa te są tak powszechnie używane w różnych kontekstach sytuacyjnych, że wyeliminowanie ich z opiniowania, a także postanowień, niejednokrotnie wymagałoby stosowania stwierdzeń dziwnych i niepraktycznych.

Na zakończenie niniejszego punktu można dodać, że nieco innymi prawami rządzą się opinie wywołane pozaprocusowo, wydawane przez ekspertów. Skoro stanowią one informację o dowodzie i są traktowane jako stanowisko strony postępowania, to trudno byłoby narzucać ich autorom ścisłe ramy postępowania. Jako że są dokumentami znajdującymi się w aktach, organ procesowy ma obowiązek ustosunkowania się do informacji w nich zawartych, a w razie

²⁴ W. Kotowski, *Formułowanie pytań do biegłego*, „Palestra” 2012, nr 1–2, s. 188–192.

konieczności informacje te zweryfikować za pomocą biegłego. Niedopuszczalne jest ich lekceważenie zarówno z punktu widzenia szacunku organu do stron, jak i obecnego prawa procesowego.

Odpowiedzialność biegłych

Postępowanie karne

Zaufanie do opinii biegłego stanowi istotny element procesowy, bowiem dając wiarę opinii biegłego, decydent procesowy traktuje ją jako dowód w toku postępowania, który w praktyce często okazuje się determinujący w zakresie wyrokowania.

Biegły stosownie do art. 233 § 4 k.k. odpowiada karnie za składanie fałszywych opinii i ekspertyz, które to mają służyć jako dowód w postępowaniu sądowym, niezależnie od formy ich wydawania, a mianowicie czy w formie ustnej, czy pisemnej. Niniejsze przestępstwo stanowi występki, gdyż jest zagrożone karą pozbawienia wolności od roku do dziesięciu lat. Co istotne, aby można było daną osobę pociągnąć do odpowiedzialności, niniejszy występki musi być popełniony z pełną umyślnością, a to z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Oznacza to, że biegły powołany przez organ procesowy wprowadza swego zlecniodawcę w celowy błąd lub na to się godzi. Wprowadzenie w błąd może dotyczyć następująco:

- ustaleń merytorycznych, a więc przedstawienia odmiennych co do faktycznie poczynionych w trakcie czynności badawczych;
- ukrycia faktycznie dokonanych ustaleń, które to mogły wpłynąć na wnioski końcowe opinii²⁵.

W związku z powyższym faktycznie popełnione przestępstwo musi przede wszystkim spełniać znamiona umyślności, a więc zarówno wszelkie usprawiedliwione pomyłki biegłego, jak i przedłożenie opinii sporządzonej w sposób lekkomyślny, nie powinny być kwalifikowane jako występki. Pomimo że takie zachowanie nie stanowi przestępstwa, to biegli dopuszczający się wskazanych zachowań nie powinni być powoływani do sporządzania opinii, a co

²⁵ T. Widła, *Odpowiedzialność karna za wydanie fałszywej opinii*, „Palestra” 2018, nr 10, s. 15.

więcej – należałoby ich skreślić z listy biegłych sądowych, gdyż osoby dopuszczające się wydania opinii w sposób błędny nie dają rękojmi należytego wykonania swojej pracy, a więc obowiązku biegłego wynikającego z § 12 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie biegłych sądowych²⁶. Co istotne, w myśl art. 233 § 4 k.k. odpowiedzialności karnej podlegają nie tylko biegli wpisani na listę przez prezesa sądu okręgowego, ale również biegli *ad hoc*, na co wprost wskazuje literalne brzmienie ww. artykułu.

Biorąc pod uwagę ogólną liczbę wydawanych przez biegłych opinii na rzecz organów procesowych, faktyczne skazania na podstawie art. 233 k.k. stanowią relatywnie niski wskaźnik karalności, gdyż w latach 2007–2014 wydano jedynie sześć wyroków skazujących, co prawdopodobnie spowodowane jest problematyką dowodową, a więc trudnością w udowodnieniu celowości sfałszowania opinii²⁷. Natomiast Informator Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości podległego Ministerstwu Sprawiedliwości podaje, że w latach 2002–2020 z art. 233 § 4 k.k. prawomocnie skazano 15 osób. Nowszych danych oraz rekordów z § 4a (kontrowersyjna nieumyślność wydania fałszywej opinii – przepis bardzo krytykowany przez prawników) nie odnaleziono²⁸.

Co istotne, na kanwie niniejszej regulacji nie ma znaczenia, czy fałszywość opinii wpłynęła na finalne rozstrzygnięcie danej sprawy, a jedynie zamiar bezpośredni lub ewentualny. Na takim stanowisku stanął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 kwietnia 2008 r., który stwierdził iż: „Odpowiedzialność na podstawie art. 233 § 4 k.k. nie zależy od tego, czy fałszywe ustalenie faktyczne zawarte w opinii mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy”²⁹. Podsumowując, podkreślić należy, że głównym celem ochrony wyrażonej art. 233 § 4 k.k. jest dobro organów procesowych, a więc wymiaru

²⁶ *Ibidem*, s. 16–20.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Skazania prawomocne z oskarżenia publicznego w latach 2002–2020*, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,48.html> [dostęp: 16.12.2025].

²⁹ Wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2008 r., IV KK 501/07, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 853.

sprawiedliwości, nie zaś osób, na które dana opinia oddziałuje³⁰. Z aksjologicznego powodu nie powinno się jednak wykluczać z kręgu pokrzywdzonych i poszkodowanych osób, które na skutek fałszywej opinii zostały skazane, choć nie powinny, albo poniosły straty finansowe. Przemawia za tym zarówno treść art. 49 k.k., jak i treści Kodeksu cywilnego, choć nie zawierają one definicji legalnej poszkodowanego.

W przeciwieństwie do odpowiedzialności karnej, gdzie w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym biegły składał sfałszowaną opinię i wprowadza w błąd organ procesowy jako podmiot nadrzędny, a więc zleceńodawcę danego dzieła, w odpowiedzialności cywilnej kwestię tę można analizować z punktu widzenia odpowiedzialności wobec organu zlecającego opinię (organu procesowego – jak w odpowiedzialności karnej) i wobec stron danego postępowania. Aby rozpocząć analizę odpowiedzialności, należy zacząć od zdefiniowania odpowiedzialności deliktowej, czyli takiej, której źródłem zobowiązania jest czyn niedozwolony, który w konsekwencji może powodować zobowiązaniowy stosunek pomiędzy poszkodowanym, czyli osobą uprawnioną a sprawcą.

Postępowanie cywilne

Problematyka odpowiedzialności cywilnej biegłych sądowych nie była szeroko poruszana w dotychczasowych rozważaniach doktryny prawa cywilnego, w związku z czym niniejsza analiza zostanie dokonana na podstawie orzeczeń, które stanowią istotną podstawę do rozpoczęcia rozważań w tym zakresie.

Pierwszy przykład to orzeczenie SN z dnia 29 maja 2015 r.³¹, w którym przyjęte przez sąd zostało, że biegły odpowiedzialność ponosi na zasadach ogólnych, a więc za opisaną powyżej szkodę deliktową, na skutek wydania nierzetelnej, czyli nieprawdziwej opinii. Ponadto Sąd Najwyższy uznał, że biegły swą odpowiedzialność ponosi niezależnie od odpowiedzialności Skarbu Państwa (w myśl

³⁰ J. Hanc, A. Skowron, *Przebiegły biegły. O fałszywej opinii biegłego w procesie karnym słów kilka*, „Prawo i Medycyna” 2017, nr 3, s. 55.

³¹ Wyrok SN z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 479/14, Lex 1793715.

art. 417¹⁰ § 2 k.c.³² – odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za szkodę), która wiązałaby się z wydaniem orzeczenia niezgodnego ze stanem faktycznym danej sprawy, a więc opartego na opinii, która została uznana za wadliwą. Wobec czego przyjęto, że na odpowiedzialność biegłego nie ma wpływu faktyczne rozstrzygnięcie sporu przez treść wyroku³³.

Na kanwie niniejszego orzeczenia słuszny zdaje się pogląd odmienny od zaprezentowanego przez Sąd Najwyższy, bowiem biegły, działając na zlecenie sądu, realizuje jego postanowienie, a więc w konsekwencji podlega jego zwierzchnictwu, co powoduje, że jest podporządkowany w taki sposób, iż ma stosować się do jego poleceń, wskazówek (ale nie co do metodologii i specjalistycznego meritum opinii) oraz odpowiadać na zadane pytania, a nawet przyjmować pewne założenia (pod warunkiem ich zgodności z wiedzą specjalną) do opiniowania wynikającego z tych poleceń. Wobec tego wskazane jest, aby do problematyki odpowiedzialności biegłego stosować odpowiednio art. 430 k.c., w myśl którego:

Kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Na tej podstawie to Skarb Państwa jako organ władzy publicznej winien ponosić odpowiedzialność za czynności biegłych, które są w bezpośrednim związku z postanowieniem sądu, w tym za wydanie nierzetelnej opinii. Podstawą tego założenia jest fakt, że sąd ma prawo do oceny opinii biegłego, a więc orzeczenie na podstawie błędnej opinii stanowi naruszenie poprawności wyrokowania przez sąd, gdyż miał niczym nie ograniczoną możliwość ocenić dowód w postaci opinii, a tym samym skontrolować pracę biegłego. Jeżeli sąd nie wykazał jakichkolwiek wątpliwości co do danej opinii,

³² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. z 2025 r., poz. 1071), dalej także: k.c.

³³ *Ibidem*.

powinno to obciążać jego jako organ nadrzędny nad biegłym³⁴. Podobne stanowisko w głosie ujął T. Widła, zdaniem którego holi-styczny sposób powoływania biegłego, w szczególności działanie biegłego „na rachunek sądu” oraz obowiązek działania biegłego na zlecenie organu procesowego, który go powołał, stanowi spełnienie zadość z art. 430 k.c. To organ procesowy, kierując do biegłego postanowienie o sporządzeniu opinii, określa przedmiot (ale nie specjalistyczne metody) oraz zakres podlegający ustaleniom biegłego. Potwierdza to stanowisko, że biegły działa z upoważnienia organu, który go powołuje³⁵. Wskazać należy, że niniejsza glosa stanowiła komentarz do wyroku TK z dnia 12 czerwca 2008 r.³⁶, w którym uznano, że biegły ponosi osobistą odpowiedzialność za wydaną opinię. Wskazane orzeczenie TK w głównym założeniu dotyczyło kwestii opodatkowania biegłych podatkiem VAT³⁷, jednak uzasadnienie odnosiło się do szerszych aspektów niż kwestie podatkowe, stąd ważne było jego przywołanie na kanwie problemów odpowiedzialności cywilnej biegłych.

Kolejnym przykładem może być wyrok SA w Katowicach z dnia 29 listopada 2019 r.³⁸, gdzie sąd orzekł na rzecz powoda odszkodowanie, które winna była wypłacić biegła wraz z ustawowymi odsetkami. Uzasadnienie niniejszego stanowiska sądu, w którym to dopatruje się fałszywości opinii, opiera się w głównej mierze na tym, że biegła wykonała opinię niesumiennie, tworząc zarówno opinię, jak i formułując jej wnioski w taki sposób, aby nie odpowiadały postanowieniu sądu, a w tym przy braku dokonanej oceny zgodności z aktualną wiedzą. Analiza zarówno uzasadnienia orzeczenia, jak i tezy postawionej przez sąd doprowadza do wniosku, że sąd uznał zachowanie biegłej jako zamiar popełnienia czynu

³⁴ M. Fras, *Odpowiedzialność deliktowa biegłego za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej lub nieprawidłowej opinii w postępowaniu sądowym. Rozważania na tle najnowszej judykatury*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2021, nr 1 (49), s. 66–84

³⁵ T. Widła, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego, sygn. akt: K 50/05*, „Pa-lestra” 2008, nr 7–8, s. 296.

³⁶ Wyrok TK z dnia 12 czerwca 2008 r., K 50/05, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 79.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ V ACa 266/18, Lex 2764356.

zabronionego przez ukierunkowane działanie na osiągnięcie danego celu i prowadzenie swoich działań w sposób je umożliwiający.

W związku z powyższym należy uznać, że sąd przypisał biegłej umyślne działanie skierowane na sporządzenie opinii sprzecznej zarówno z aktualną wiedzą, jak i stanem faktycznym wynikającym z akt sprawy, jednocześnie uznając, że biegła winna liczyć się z konsekwencjami sporządzenia danej opinii, gdyż posiadając wiedzę specjalną z tego zakresu, przewidywała możliwość popełnienia fałszywej opinii i decydując się ją wydać, godziła się na to³⁹. Wyrok ten można poddać polemice, gdyż z uzasadnienia nie wynika bezsprzecznie działanie biegłej jako czyn umyślny. Niewątpliwie o umyślności można mówić, gdy w toku rozprawy wpływają zastrzeżenia do opinii biegłego, które są podparte naukowo, zaś biegły nie przyznaje się do błędu i nie koryguje opinii. To powszechne zjawisko, gdy biegły, chroniąc własne złe pojęte dobre imię, za wszelką cenę broni swoich (udowodnionych mu) błędów.

Inaczej ma się sprawa, gdy zastrzeżenia do opinii pojawiają się dopiero w kolejnej instancji lub po uprawomocnieniu wyroku i np. nie daje się owemu biegłemu możliwości zapoznania z nimi i obrony opinii, zaś powołuje się kolejnego biegłego. Jednocześnie dochodzi do paradoksu, bo również sąd, który oparł się na takiej wadliwej opinii, nie miał sygnałów pozwalających na utratę zaufania do biegłego. Taka sytuacja nie jest klarowna, a więc tak naprawdę stosunek biegłego do swojego postępowania (zawinienie) ustalany jest w pewnym sensie uznaniowo i subiektywnie przez kolejny wyrokujący sąd. W omawianej sprawie z uzasadnienia nie wynika, aby strony podejmowały polemikę z biegłą, prezentując jej specjalistyczną argumentację, np. w opinii pozaprosesowej (które były wydane dwie), albo żeby dokonano konfrontacji biegłej z jej następcami. Uzasadnienie opiera się na zwrotach typu: „powinna była wiedzieć”, „powinna przewidzieć” itp., nie zaś na: „biegłej wykazano”, „poinformowano biegłą”, „biegła nie przyjmowała argumentacji przeciwniej”.

Wydaje się, że kluczowe w ocenie postępowania biegłego powinno być to, czy odrzucił fachową i merytoryczną kontrargumentację.

³⁹ *Ibidem*.

Ponadto należy się odnieść do stwierdzenia „standardy wiedzy specjalistycznej”, gdyż brak takowych zdefiniowanych jako katalog zamknięty. Przy analizie specjalistycznej na rzecz sporządzenia opinii należy podierać się własnym doświadczeniem oraz wiedzą, gdyż brak jasnych wytycznych dotyczących metodologii (chyba że metoda jest akredytowana lub np. w procesie cywilnym strona zgłasza wniosek o wykonanie badań określoną metodą), a sporządzanie opinii bez wiedzy opartej na własnych specjalistycznych ocenach byłoby niecelowe, gdyż nie stanowiłoby wartościowej osobowej materii dowodowej. Zdarza się, choć rzadko, że tzw. superopinie są wadliwe i niekiedy słabsze merytorycznie niż te, które mają weryfikować. Niniejsze stanowi polemikę ze wskazaną przez sąd w tezie wyroku umyślnością sporządzenia opinii wyczerpującej znamiona fałszywości, gdyż jak powyżej niniejsza umyślność jest podstawą do przypisania biegłej odpowiedzialności karnej (tu sąd cywilny stwierdził wyczerpanie znamion przestępstwa) na podstawie art. 233 § 4 k.k.⁴⁰, z zamiarem ewentualnym. Podobnie orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 2022 r.⁴¹:

To biegły ponosi odpowiedzialność wobec osób trzecich za szkodę wyrządzoną wadliwą opinią, a jego odpowiedzialność nie ma wpływu na prawidłowość prawomocnego orzeczenia wydanego z wykorzystaniem zakwestionowanej opinii (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 29 maja 2015 r., V CSK 479/14; 15 stycznia 2021 r., V CSKP 201/21).

W konsekwencji powyższego przedmiotem otwartej dyskusji pozostaje odpowiedzialność biegłego w przypadku, gdy nieprawdziwość opinii ogranicza się jedynie do sfery wiadomości specjalnych (nie dochodzi do zatajenia przez biegłego kluczowych faktów), których w drodze zaufania do instytucji biegłego nie podważały zarówno strony, jak i sąd, dodatkowo w sytuacji, gdy obiektywnie nie mieli oni takiej możliwości, np. sfalszowane specjalistyczne obliczenia niestanowiące pomyłki. Takie sytuacje mają jednak miejsce niezwykle rzadko, ponieważ w dobie dostępności do całego wachlarza ekspertów strony zazwyczaj negują opinie biegłych dla nich niekorzystne.

⁴⁰ M. Fras, *Odpowiedzialność deliktowa biegłego...*, op. cit., s. 66–84.

⁴¹ Wyrok SN z dnia 23 czerwca 2022 r., I NSNc 559/21, Lex 3446136.

Z przeprowadzonych w 2013 r. badań, w których uzyskano opinie z 98 sądów znajdujących się na terenie Polski, z czego 60 stanowiły sądy rejonowe, natomiast 38 sądy okręgowe, wynika, że w latach 2005–2013 toczyły się jedynie dwie sprawy – w obu z nich sąd oddalił powództwo, natomiast trzecia została cofnięta przez powoda⁴².

Podsumowując, za słuszne należy uznać, że biegły działa na zlecenie i podlega sądowi, który odgrywa nadrzędną rolę. Zatem to w myśl art. 417 k.p.c. zasadne by było, aby Skarb Państwa ponosił odpowiedzialność za opinie biegłych, gdyż to właśnie sąd ocenia dowód w postaci opinii, a w przypadku wątpliwości co do rzetelności ma prawo dopuścić dowód z opinii uzupełniającej lub dowód z opinii kolejnych biegłych. Wyjątkiem, gdy to biegły powinien odpowiadać za złożenie fałszywej opinii, mogą być sytuacje, gdy w trakcie procesu biegłemu prezentowano fachową, naukową kontrargumentację, miał on możliwość odniesienia się do niej, a mimo to trwał w nieprawdzie, bo wówczas nie można już mówić o błędzie. Nie może być wówczas mowy o działaniu co najmniej z zamiarem ewentualnym, tylko o zamiarze bezpośrednim.

Należy stwierdzić, że w obecnym skomplikowanym systemie prawnym często jest niemożliwe wydanie opinii bez uwzględnienia norm prawa, a na zarzut sporządzenia fałszywej opinii – abstrahując od tego, czy słuszny – może narazić się biegły, który je zlekceważy. Wszak akty prawa są dziś powszechnie dostępne, a ich nieznanomość nie zwalnia z obowiązku stosowania. Tak może się stać nie tylko w sprawach z zakresu ruchu drogowego i inżynierii transportu, ale również w innych dziedzinach wiedzy specjalistycznej. Trudno sobie wyobrazić biegłego księgowego albo rewidenta, który wydając opinię, nieprawidłowo interpretuje lub wręcz nie stosuje prawa skarbowego i księgowego, a zamiast tego tworzy własne zależności rachunkowe, albo biegłego geodetę lub budowlańca, który nie stosuje adekwatnego prawa. Niemniej jednak za błędną interpretację prawa nie może biegły odpowiadać, zarówno karnie, jak i cywilnie, albowiem dokonywanie jego wykładni jest zarezerwowane

⁴² Ł. Jędruszek, *Odpowiedzialność cywilna biegłego sądowego*, 9.09.2014, https://www.temidium.pl/artukul/odpowiedzialnosc_cywilna_bieglego_sadowego-270.html [dostęp: 12.12.2025].

wyłącznie dla organów procesowych i sądowych. Niekorzystna dla strony opinia biegłego sądowego, w której nie doszło do odnoszenia się w sposób uwłaczający czci osoby, naruszający jej dobre imię albo godność, nie narusza dóbr osobistych⁴³.

Jeśli natomiast chodzi o ekspertów wydających opinie nieprocesowo, to odpowiedzialność za ich fałszowanie nie jest łatwa do określenia. Jeśliby je potraktować jako stanowisko strony, to w grę może wchodzić posłużenie się fałszywym dokumentem, jednak w sprawach karnych oskarżony może kłamać, co wyklucza jego odpowiedzialność. Z punktu widzenia postawy oskarżonego, w przypadku skazania kluczowe byłoby ustalenie, czy taki oskarżony miał świadomość, że przedkłada do akt fałszywy dokument będący jego stanowiskiem, od czego także zależy wymiar kary – postawa oskarżonego i brak skruchy. Trudno też wyobrazić sobie motyw działania takiego eksperta, bo oszukując swojego zleceniodawcę, w dobie szybkiego obiegu informacji byłby szybko wyeliminowany z rynku. Wydaje się, że można mówić o odpowiedzialności jedynie cywilnej, i to w stosunku do zleceniodawcy.

Interpretacja prawa przez biegłych sądowych w postępowaniu cywilnym

Odnosnie do specyfiki opiniowania biegłych i ekspertów w postępowaniu karnym dotyczącym zdarzeń drogowych i związanej z tym niejednokrotnej konieczności interpretacji Prawa o ruchu drogowym, ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych⁴⁴ i ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami⁴⁵ oraz powiązanych rozporządzeń wypowiedzieli się K.J. Pawelec i P. Krzemień⁴⁶, podając przykłady z praktyki. Odsyłając czytelnika do tej publikacji, można przytoczyć wybrane konkluzje, które mają zastosowanie

⁴³ Wyrok SA w Krakowie z dnia 3 grudnia 2021 r., I ACa 652/20.

⁴⁴ T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 889.

⁴⁵ T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1226.

⁴⁶ P. Krzemień, K.J. Pawelec, *Interpretacja prawa o ruchu drogowym przez biegłych i ekspertów*, „Paragraf na Drodze” Numer Specjalny 2023, s. 77–92. [Przedruk za zgodą redakcji PnD]. Pełna wersja artykułu (PL): <https://strefabrd.pl/2023/11/01/interpretacja-prawa-o-ruchu-drogowym-przez-bieglych-i-ekspertow> [dostęp: 3.06.2024].

także w procesie cywilnym. Za brakiem zasadności wypowiedzania się biegłego lub eksperta rekonstruktora w kwestiach prawnych przemawiają następujące argumenty:

- osoby te silą się na dokonywanie klasyfikacji prawnych naruszenia konkretnych przepisów, przy czym robią to błędnie, a organy procesowe (zwłaszcza te najniższego szczebla) owe błędy bezrefleksyjnie powielają;
- zdarzają się sytuacje mniej klarowne, w których opiniujący pomijają alternatywną możliwość interpretacji;
- opiniujący bywają nieświadomie zaangażowani emocjonalnie w sprawę, co znajduje wyraz w myśleniu i analizowaniu przez pryzmat winy, której jako pojęcia prawnego nie rozumieją;
- patrząc na tragiczne skutki, opiniujący podświadomie nie dopuszczają możliwości stwierdzenia w opinii braku związku nieprawidłowego (nawet nieznacznego) postępowania poprzedzonego z wystąpieniem wypadku. Biegły/ekspert rekonstruujący zdarzenie oraz wskazujący jego przyczynę, nawet tylko z fizykalnego punktu widzenia, w ogóle nie powinien brać pod uwagę skutku. Zdarzenie należy opiniować, całkowicie wyłączając emocje, czyli przyjąć, że nikomu w analizowanym zdarzeniu nic się nie stało i nie było żadnych strat materialnych;
- utożsamianie przyczyny zdarzenia wyłącznie z fizykalnymi aspektami ruchu pojazdów także bywa powodem błędnych wniosków.

Na temat błędów popełnianych przez biegłych obszernie wypowiedział się W. Wach⁴⁷. Natomiast za zasadnością pytania biegłego i udzielania odpowiedzi związanych z interpretacją prawa związanego z ruchem drogowym, bez dokonywania wykładni i oczywiście pytania o winę, co się dość często zdarza, przemawiają następujące argumenty:

- niejednokrotnie wiedza osób prowadzących postępowania na początkowym etapie na temat zasad ruchu drogowego jest przeciętna albo nikła, co może prowadzić do błędów procesowych;
- humaniście trudno jest niekiedy przełożyć wartości fizyczne podane w opinii na własne wyobrażenie o zdarzeniu, co dotyczy

⁴⁷ W. Wach, *Wiarygodność ustalenia przyczyny wypadku drogowego*, „Paragraf na Drodze” 2009, [numer specjalny], s. 115–133.

opóźnień działających na pojazdy, np. podczas hamowania, a tym samym określić, czy dany manewr stwarzał zagrożenie w prawnym tego sensie. Podobna sytuacja będzie miała miejsce przy ocenie, czy dana prędkość mogła zostać uznana za niebezpieczną, ponieważ dopiero stosowne obliczenia lub doświadczenie opiniującego pozwoli na oszacowanie poziomu ryzyka przy ewentualnej konieczności wykonywania określonych manewrów;

- istotna będzie też wiedza opiniującego rekonstruktora dotycząca typowych reakcji uczestników ruchu na określone niebezpieczne sytuacje na drodze, co niekiedy będzie wymagało zasięgnięcia dodatkowo opinii psychologa transportu, albowiem bez tych informacji prawnikowi będzie trudno poprawnie zdecydować, czy dana reakcja na zagrożenie była adekwatna do sytuacji, przy czym przez adekwatność nie należy rozumieć skutku w postaci uniknięcia zdarzenia lub nie. Innymi słowy, nie zawsze błędny fizycznie manewr należy oceniać jako zawiniony w sensie prawnym;
- poprawne określenie powinnośi początku reagowania oraz powstania stanu zagrożenia wydaje się niemożliwe bez wiedzy specjalistycznej, co jak już wspomniano, nie może odbywać się w oderwaniu od art. 3 i 4 p.r.d.;
- kontrola poprawności rozumowania biegłego jest równie ważna dla zadośćuczynienia zasadzie swobodnej oceny dowodów, co niejednokrotnie materializuje się w pytaniach (najczęściej sądów), jakie reguły ruchu, a nawet konkretne przepisy, brał opiniujący pod uwagę, sporządzając opinię. Współautor niniejszej pracy był w takiej sytuacji podczas opiniowania zdarzenia, do którego doszło przy ograniczonej widoczności, zaś próba odmowy poskutkowała „przymuszeniem” go do odpowiedzi przez trzyosobowy skład sądu okręgowego. Takie postępowanie sądu należy zaaprobować i wspierać;
- swoboda wypowiedzi opiniującego i niedyskryminowanie procesowe, jako argument pozornie nikły, to wobec faktu, że do interpretacji i stosowania przepisów Prawa o ruchu drogowym obowiązany jest każdy uczestnik ruchu drogowego, trudno by stawiać tezę, iż mogą to robić wszyscy, tylko nie biegli z zakresu badania zdarzeń drogowych;

- rozwinęte poniżej kwestie opiniowania likwidacji szkód komunikacyjnych, podczas czego niezbędne są znajomość i interpretacja prawa ubezpieczeniowego oraz wytycznych ubezpieczeniowego funduszu gwarancyjnego i polskiego biura ubezpieczycieli komunikacyjnych, a także komisji nadzoru finansowego, i przede wszystkim orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Snując rozważania z zakresu roli biegłego w procedurze cywilnej na kanwie likwidacji szkód komunikacyjnych, wskazać należy, że co do zasady i w tym przypadku biegli nie powinni opowiadać się w zakresie prawa, ponadto opinia biegłego co do rozstrzygnięcia kwestii prawnej jest proceduralnie błędna, a formalnie niedopuszczalna⁴⁸. Tu jednak nie można się zgodzić, że wypowiedzenie się w zakresie prawa jest warunkiem wystarczającym do uznania wadliwości merytorycznej, zaś mowa może być o wadliwości proceduralnej, ponieważ przekroczenie kompetencji nie zawsze oznacza brak racji. W praktyce cywilnej biegli co do zasady powoływani są m.in. na okoliczności:

- kosztów naprawy pojazdu po szkodzie;
- wartości rynkowej pojazdu przed i po szkodzie ze wskazaniem, czy zaistniała szkoda całkowita;
- wysokości należnego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu;
- uwzględniania rabatów.

Ad 1. Koszty naprawy pojazdu po szkodzie

Prawidłowe ustalenie kosztów naprawy pojazdu po szkodzie wymaga od biegłych w zależności od rodzaju polisy (OC, AC), z której szkoda jest likwidowana, jak również wybranej metody jej likwidacji (kosztorysowa, warsztatowa), stosowania zróżnicowanych kryteriów.

Z polisy OC: ustalenie kosztów naprawy powinno odbywać się na podstawie kryterium kosztów celowych i ekonomicznie uzasadnionych (to zatem kwestia ocenna) pozwalających na przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego według przeciętnych

⁴⁸ J. Sehn, *Dowód z biegłych w postępowaniu sądowym*, „Nowe Prawo” 1956, nr 3, s. 32.

rynkowych stawek dla metody kosztorysowej oraz stawek warsztatu dokonującego naprawy dla metody warsztatowej:

zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi⁴⁹.

Jak wynika z niniejszego orzeczenia, a także z utrwalonej praktyki orzeczniczej, poszkodowany ma prawo wybrać warsztat, co do którego będzie kierował się zasadą zaufania, opierając się na renomie, profesjonalizmie czy rzetelności obsługi technicznej, a to na pozwanym spoczywa ciężar zwrotu kosztów niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych za naprawę:

odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku⁵⁰.

Uzasadnienie powyższej uchwały wskazuje, że za koszty ekonomicznie uzasadnione Sąd Najwyższy uznał koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Co więcej, nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu

⁴⁹ Uchwała SN (7) z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 112.

⁵⁰ Uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51.

odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe od przeciętnych.

Z polisy AC: ustalanie kosztów naprawy powinno odbywać się na podstawie zapisów OWU AC, gdzie w przypadku niejednoznacznych bądź sprzecznych i abuzywnych zapisów biegły powinien przeliczyć wszystkie wynikające z tych zapisów warianty, pozostawiając wybór właściwego do decyzji sądu.

Niniejsze wskazuje na zupełnie odmienną praktykę w zakresie ustalania kosztów naprawy pojazdu po szkodzie, które to biegły winien znać i rozróżniać, bowiem praktyka wskazuje, że to sąd w odzwie do biegłego kieruje pytanie o wskazane koszty i ich ustalenie na podstawie warunków ubezpieczenia OC lub AC, gdzie zakres interpretacyjny OWU w praktyce należy do biegłego. Przed zapadnięciem cytowanych orzeczeń istniał w tej materii chaos, zaś interpretacja często była kładziona na barki biegłych.

Ad. 2. Wartość rynkowa pojazdu przed i po szkodzie ze wskazaniem czy zaistniała szkoda całkowita

Do biegłych są często kierowane pytania o wskazanie, czy w sprawie doszło do zaistnienia szkody całkowitej, podczas gdy jest to pojęcie względne i przez powszechnie obowiązujące prawo niezdefiniowane. Termin ten wykształcił się w praktyce likwidacji szkód, a następnie został przyjęty przez orzecznictwo, czyli m.in. na podstawie opinii biegłych. Ze szkodą całkowitą, w przypadku dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela sprawcy, mamy do czynienia wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że technicznie nie nadaje się do naprawy (to także kwestia ocenna, bo wszystko da się naprawić), albo gdy koszty naprawy przekraczają wartość rynkową pojazdu w dniu szkody lub umownie 70% jego wartości w przypadku likwidacji szkody z polisy AC. Tu wskazać należy, że pojęcie tzw. szkody całkowitej nie znajduje swojej definicji ustawowej, wobec czego niezbędne dla biegłego staje się odwołanie do wykładni legalnej:

W obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824 § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania⁵¹.

Ponadto w dalszej części uzasadnienia Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, iż w kwestii tzw. szkody całkowitej występuje jednolite stanowisko judykatury:

„Za utrwalony należy zatem uznać pogląd, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c.”⁵²

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy odwołał się do powstałego w przedmiotowej kwestii bogatego dorobku jednolitej i ugruntowanej judykatury. I tu, zanim pojawiło się cytowane orzeczenie, biegli byli skazani na własne interpretacje prawa, które oczywiście niejednokrotnie były korygowane w trakcie postępowań.

Ad. 3. Wysokość należnego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu

Biegli często stawiani są przed pytaniem o wskazanie wysokości należnego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu, które to nie zawsze jest tożsame z kosztami jego naprawy. W przypadku szkody częściowej biegły powinien wskazać celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy z dodatkowym ustaleniem, czy

⁵¹ Postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, Lex 175463.

⁵² *Ibidem*.

ewentualna naprawa pojazdu na podstawie wskazanego kryterium nie doprowadzi do wzrostu jego wartości po naprawie jako całości względem stanu poprzedniego. Natomiast w przypadku zaistnienia szkody całkowitej powinien wskazać wartość pojazdu przed i po zaistnieniu szkody, pozostawiając kwestię ustalenia odszkodowania jako czynność judykacyjną do decyzji sądu:

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Nie jest to jednak wniosek trafny, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrażającą szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu jako całości⁵³.

Zagadnienie to było przedmiotem rozpoznania, na wniosek rzecznika ubezpieczonych, przez skład powiększony Sądu Najwyższego, który rozstrzygnął, że

zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi⁵⁴.

Nadal we wszystkich podanych przykładach pozostają niekiedy wątpliwości co do interpretacji pojęcia „celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty”. Zgodnie z orzecznictwem jest to koszt naprawy według przeciętnych rynkowych stawek oraz cen części i materiałów bez potrąceń. Natomiast wedle ubezpieczalni to przeważnie

⁵³ Cyt. uchwała SN (7) z 12 kwietnia 2012 r.

⁵⁴ *Ibidem*.

najniższy koszt, wynikający ze stawek stosowanych przez współpracujące z nimi warsztaty partnerskie i cen części oraz materiałów z uwzględnieniem rzekomych rabatów. Przyjmując wykładnię prezentowaną w orzecznictwie, pozostaje jednak nierozstrzygnięta kwestia sposobu ustalania przeciętnego (średniego) zarówno kosztu naprawy w tym obszarze lokalnego rynku, jak i sposobu ustalania wysokości właściwej stawki RBG warsztatów.

Ad. 4. Uwzględnianie rabatów

Biegły nie może samowolnie decydować o uwzględnianiu rabatów, a opinie je uwzględniające powinny być konstruowane na bepodstępnie polecenie sądu. Ten problem interpretacyjny został rozwiązany dopiero niedawno.

W formule „niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy” nie mieści się jakikolwiek automatyzm, a w szczególności jednoznaczne i odgórne przesądzenie, że odszkodowanie przysługujące od zakładu ubezpieczeń z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może być każdorazowo obniżone o rabaty oraz ulgi na części i materiały służące do naprawy pojazdu. Jednocześnie nie można z góry wykluczyć możliwości uwzględnienia rabatów i ulg, o ile na podstawie okoliczności konkretnej sprawy będzie możliwe przyjęcie, że mieszczą się one czy wręcz współkształtują niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Kwestia ta należy generalnie do materii postępowania dowodowego, powinna być ustalona przez sąd, ze szczególnym uwzględnieniem wniosków wynikających z opinii biegłego [...]. Przyjęcie konieczności automatycznego uwzględnienia rabatów i ulg oferowanych przez zakład ubezpieczeń w zasadzie dyskwalifikuje sporządzoną w sprawie opinię biegłego⁵⁵.

Analizując powyższe, wskazać należy, że w polskim systemie prawnym często występują problemy interpretacyjne powyższej analizowanej kwestii. Tworzy to rozbieżności pomiędzy orzecznictwem Sądu Najwyższego a wytycznymi, które mają na celu ujednolicenie postępowania, natomiast w praktyce pozostają często

⁵⁵ Uchwała SN z dnia 6 października 2022 r., III CZP 119/22, Lex 3411847.

nieprecyzyjne lub pozostawiają pole do różnych interpretacji. W rezultacie biegli, zamiast otrzymywać jednoznaczne wskazówki, bardzo często muszą samodzielnie rozstrzygać sprzeczności. Ponadto Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) w treści opublikowanych wytycznych (rekomendacji) w zakresie likwidacji szkód komunikacyjnych wybrała niebudzące wątpliwości według KNF orzeczenia Sądu Najwyższego, ale też stworzyła własne zasady interpretacji przepisów prawa przez częściowe przyjęcie i częściową „modyfikację” wyroków Sądu Najwyższego⁵⁶. Rozbieżności między orzecznictwem a wytycznymi stanowią istotny problem interpretacyjny w polskim systemie prawnym. Orzecznictwo sądowe nie zawsze jest spójne, a wytyczne, choć mają na celu ujednolicenie postępowania, często pozostawiają pole do różnych interpretacji.

Wnioski

Zadaniem biegłego nie jest rozstrzyganie zagadnień prawnych, ale opiniowanie zgodnie z prawem, albowiem jego rola w procesie sądowym jest kluczowa dla ustalenia faktów technicznych i oceny okoliczności konkretnej sprawy. Aby nie narazić się na odpowiedzialność karną lub cywilną, niezbędne jest, aby biegły posiadał choćby podstawową znajomość wykładni przepisów prawa, co pozwala na rzetelne opracowanie opinii i rozumienie sformułowań prawnych znajdujących się w aktach spraw. W szczególności biegły powinien być świadomy ograniczeń swoich kompetencji i unikać rozstrzygnięć, które należą wyłącznie do kompetencji decydentów procesowych. W świetle faktu, że obecnie niemal wszystkie dziedziny życia są uregulowane prawem, podstawowa znajomość wykładni prawa staje się niezbędna, zwłaszcza gdy brak ustawowo legalnych definicji danych zagadnień.

⁵⁶ M. Orlicki, *O granicach ingerencji Komisji Nadzoru Finansowego w zasady ustalania wysokości świadczeń z umów ubezpieczeń komunikacyjnych*, [w:] *Likwidacja szkód komunikacyjnych w ramach ubezpieczenia OC i AC posiadaczy pojazdów mechanicznych*, red. A. Olejniczak, A. Łazarska, Warszawa 2022, s. 130–144.

Mimo powyższego autorzy stoją na stanowisku, że błędna interpretacja prawa przez biegłych, zarówno w postępowaniu cywilnym, jak i karnym, nie może skutkować odpowiedzialnością, ponieważ do wykładni przepisów uprawniony jest jedynie organ procesowy. Odpowiedzialność biegłego kształtuje się nieco inaczej w postępowaniu karnym niż w cywilnym, niemniej jednak ujmując problem w sposób ogólny, można zaproponować zasadę, że może ona mieć miejsce w sytuacji, gdy biegły w trakcie sprawy spotkał się z merytorycznymi i naukowymi kontrargumentami, a mimo tego nie skorygował opinii. Tylko wówczas nie ma wątpliwości, że działał co najmniej z zamiarem ewentualnym. Nie mówimy tu jednak o oczywistych fałszerstwach, wynikających z bezpośredniego zamiaru dokonania przestępstwa, gdy motyw działania biegłego nie budzi wątpliwości.

Nieco inaczej kształtować się będą ograniczenia i odpowiedzialność ekspertów wydających opinie pozaprocesowo, albowiem są to dokumenty wprowadzane przez strony postępowań. W procesie karnym dużo będzie więc zależało od tego, czy ów dokument przedkłada oskarżony, czy strona występująca jednocześnie w charakterze świadka i pokrzywdzonego. Natomiast w procesie cywilnym sprawa nieco upraszcza się, gdyż żadna ze stron nie ma prawa kłamać, jednak wykonawca ekspertyzy nie składa przyrzeczenia ani nie oświadcza co do odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań w trybie art. 233 k.k. Ponadto prywatna opinia może nie spełniać wszystkich wymienionych wymogów, ponieważ to strona sama wybiera eksperta. W tym przypadku zachodzi oczywista sprzeczność z zasadą *nemo iudex in causa sua* (nikt nie może być sędzią we własnej sprawie). Materiał przekazany do analizy może być niekompletny lub celowo wybrany w taki sposób, aby potwierdzić określone informacje. Istnieje również ryzyko, że treść opinii zostanie dostosowana do oczekiwań i życzeń osoby zamawiającej dokument⁵⁷, co w sprawach karnych, nawet u biegłych, niestety też się zdarza⁵⁸. Niemniej, jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego, co

⁵⁷ D. Jagiełło, *Dowód z „opinii prywatnej” w świetle procedury cywilnej oraz karnej*, „Themis Polska Nova” 2015, nr 2(9), s. 153–164.

⁵⁸ Np. głośna sprawa K. Śmiechowskiego z Turku, w której RPO złożył kasację do SN.

przeczy wcześniej przywołanej tezie J. Sehna: „Jednak nawet gdyby biegły wypowiedział się w kwestii zastosowanych przepisów, to nie dyskwalifikuje to całości jego opinii”⁵⁹.

Bibliografia

Akty prawne

Konwencja o ruchu drogowym, Protokół w sprawie znaków i sygnałów drogowych oraz akt końcowy, podpisane w Genewie dnia 19 września 1949 r. (Dz.U. z 1959 r., nr 54, poz. 321).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. z 2025 r., poz. 1071).

Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 889).

Ustawa z dnia 23 sierpnia 1985 r. – Konwencja o ruchu drogowym sporządzona w Wiedniu dnia 8 listopada 1968 r. (Dz.U. z 1988 r., nr 5, poz. 40).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 46).

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1251).

Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1226).

Orzecznictwo

Trybunał Konstytucyjny

Wyrok TK z dnia 12 czerwca 2008 r., K 50/05, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 79.

Sąd Najwyższy

Wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2008 r., IV KK 501/07, OSNwSK 2008, nr 1, poz. 853.

Wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2010 r., II PK 300/09, Lex 602257.

Wyrok SN z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 479/14, Lex 1793715.

Wyrok SN z dnia 23 czerwca 2022 r., I NSNc 559/21, Lex 3446136.

Postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, Lex 175463.

Postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2025 r., V KK 174/25, Lex 3899612.

Uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51.

⁵⁹ Wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2010 r., II PK 300/09, Lex 602257.

Uchwała SN (7) z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 112.

Uchwała SN z dnia 6 października 2022 r., III CZP 119/22, Lex 3411847.

Sądy apelacyjne

Wyrok SA w Katowicach z dnia 29 listopada 2019 r., V ACa 266/18, Lex 2764356.

Wyrok SA w Krakowie z dnia 3 grudnia 2021 r., I ACa 652/20.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 12 lutego 2024 r., VIII AKa 199/23, Lex 3720960.

Literatura

Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane, red. J. Wójcikiewicz, Warszawa 2007.

Fras M., *Odpowiedzialność deliktowa biegłego za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej lub nieprawidłowej opinii w postępowaniu sądowym. Rozważania na tle najnowszej judykatury*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2021, nr 1 (49), s. 66–84.

Hanc J., Skowron A., *Przebiegły biegły. O fałszywej opinii biegłego w procesie karnym słów kilka*, „Prawo i Medycyna” 2017, nr 3, s. 42–77.

Iwanowicz D., Hasiewicz J., *Dylematy interpretacyjne stosowania sygnałów drogowych ze szczególnym uwzględnieniem sygnalizatora S-2 w „bezpiecznym” zarządzaniu ruchem drogowym*, cz. II/III, „Paragraf na Drodze” 2023, nr 4, s. 29–57.

Jagiello D., *Dowód z „opinii prywatnej” w świetle procedury cywilnej oraz karnej*, „Themis Polska Nova” 2015, nr 2(9), s. 153–164.

Jędruszek Ł., *Odpowiedzialność cywilna biegłego sądowego*, 9.09.2014, https://www.temidium.pl/arttykul/odpowiedzialnosc_cywilna_bieglego_sadowego-270.html [dostęp: 12.12.2025].

Koszowski M., *Dwadzieścia osiem wykładów ze wstępu do prawoznawstwa*, Warszawa 2019.

Kotowski W., *Formułowanie pytań do biegłego*, „Palestra” 2012, nr 1–2, s. 188–192.

Krzemień P., Pawelec K.J., *Interpretacja prawa o ruchu drogowym przez biegłych i ekspertów*, „Paragraf na Drodze” Numer Specjalny 2023, s. 77–92.
Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, wyd. 2, Toruń 2010.

Orlicki M., *O granicach ingerencji Komisji Nadzoru Finansowego w zasady ustalania wysokości świadczeń z umów ubezpieczeń komunikacyjnych*, [w:] *Likwidacja szkód komunikacyjnych w ramach ubezpieczenia OC i AC posiadaczy pojazdów mechanicznych*, red. A. Olejniczak, A. Łazarska, Warszawa 2022, s. 130–144.

- Sarkowicz R., Stelmach I., *Teoria prawa*, Kraków 1998.
- Sehn J., *Dowód z biegłych w postępowaniu sądowym*, „Nowe Prawo” 1956, nr 3, s. 22–34.
- Skazania prawomocne z oskarżenia publicznego w latach 2002–2020, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,48.html> [dostęp: 16.12.2025].
- Wach W., *Wiarygodność ustalenia przyczyny wypadku drogowego*, „Paragraf na Drodze” 2009, [numer specjalny], s. 115–133.
- Widła T., *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego, sygn. akt: k 50/05*, „Palestra” 2008, nr 7–8, s. 291–301.
- Widła T., *Odpowiedzialność karna za wydanie fałszywej opinii*, „Palestra” 2018, nr 10, s. 13–18.
- Witkowska K., *Biegły w postępowaniu karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 1, s. 65–81.
- Wróblewski J., *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1990.
- Zieliński M., *Iura novit curia a wykładnia prawa*, [w:] *Prawo – język – logika. Księga jubileuszowa profesora Andrzeja Malinowskiego*, red. S. Lewandowski, H. Machińska, J. Petzel, Warszawa 2013, s. 287–304.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2012.

Streszczenie

Prawo specjalistyczne w opinii biegłego sądowego i eksperta na przykładzie zdarzeń komunikacyjnych

W artykule zaprezentowano dyskusję dotyczącą interpretacji specjalistycznych zagadnień prawnych przez osoby opiniujące dla organów procesowych. Autorzy prezentują stanowisko, że jakkolwiek dokonywanie wykładni prawa na potrzeby procesowe jest domeną wyłącznie tych organów, to wydanie wielu rodzajów opinii nie jest możliwe bez właściwego rozumienia, a zatem interpretacji, prawa. Uzasadnieniem jest szeroka interdyscyplinarność współczesnych zagadnień opiniodawczych oraz utrwalona metodyka opiniowania wielu rodzajów spraw. Zwrócono uwagę, że mówienie o przyczynie zdarzenia drogowego nie jest tożsame z opisywaniem i stwierdzaniem winy. Na przykładzie badania zdarzeń drogowych autorzy prezentują argumentację obu stron sporu oraz niektóre sytuacje, w których zinterpretowanie danej normy prawnej jest niezbędne, np. ustalenie możliwości uniknięcia zdarzenia drogowego wymaga określenia powinności i chwili reago-

wania poszczególnych czynnych uczestników zdarzenia, co jest ściśle powiązane z kwestiami pierwszeństwa w ruchu drogowym, zasadą ostrożności zwykłej i kwalifikowanej, a także potocznie zwaną zasadą ograniczonego zaufania. Podobne konieczności interpretacyjne pojawiają się w sprawach odnośnie do likwidacji szkód komunikacyjnych i związanych z nimi wytycznych. W pracy zaprezentowano argumentację zawartą w literaturze kryminalistycznej, a także ściśle prawnej. Poruszono również kwestie problematyki odpowiedzialności prawnej za wydanie fałszywej opinii przez biegłego, ale i dodatkowo przez eksperta wydającego ją pozaprocusowo.

Słowa kluczowe: biegły, ekspert, interpretacja prawa, interdyscyplinarność opinii, zasada obiektywizmu, bezstronności i zaufania, odpowiedzialność prawna biegłego, opiniowanie zdarzeń drogowych

Abstract

Specialist Law in the Opinion of a Court Expert and Specialist, Exemplified by Road Traffic Incidents

The article presents a discussion concerning the interpretation of specialist legal issues by individuals issuing opinions for procedural authorities. The authors present the position that although performing legal interpretation for procedural purposes falls exclusively within the competence of those authorities, issuing many types of expert opinions is not possible without a proper understanding – and thus interpretation of the law. This is justified by the broad interdisciplinarity of contemporary expert opinion matters and the established methodology of issuing opinions in many types of cases. Attention is drawn to the fact that speaking about the cause of a road traffic incident is not identical to describing or determining guilt. Using the examination of road traffic incidents as an example, the authors present arguments, from both sides of the dispute, as well as certain situations in which interpreting a given legal norm is necessary. For instance, determining the possibility of avoiding a road traffic incident requires establishing the duties and the moment of reaction of individual active participants in the incident, which is closely linked to issues of right of way in road traffic, the principle of ordinary and heightened caution, as well as the principle commonly referred to as limited trust. Similar interpretative necessities arise in cases concerning the settlement of motor insurance claims

and the related guidelines. The paper presents arguments contained in forensic literature as well as in strictly legal literature. It also addresses issues related to legal liability for issuing a false opinion by a court expert, as well as, additionally, by an expert issuing such an opinion outside procedural proceedings.

Key words: court expert, specialist, interpretation of law, interdisciplinarity of expert opinions, principle of objectivity, impartiality and trust, legal liability of a court expert, opinion-making in road traffic incidents

Katarzyna Witek-Mioduszevska

mgr, radca prawny OIRP Kraków

<https://orcid.org/0000-0003-0406-3108>

katarzyna.witekmioduszevska@gmail.com

Katarzyna Lelito

mgr, adwokat ORA Kraków

<https://orcid.org/0009-0002-0138-5208>

katarzynalelito@outlook.com

Rola i jakość opinii biegłych w sprawach medycznych w postępowaniu karnym: stan faktyczny a model idealny

W polskim systemie prawnym instytucja biegłego sądowego odgrywa kluczową rolę, wspierając wymiar sprawiedliwości w niemal każdej podstawowej dziedzinie prawa, w szczególności w prawie karnym oraz cywilnym. W prawie karnym ogół przepisów dotyczących biegłych uregulowany został w rozdziale 22 k.p.k.¹ Zgodnie z art. 193 k.p.k. opinia biegłego powinna zostać zasięgnięta w sytuacji, gdy w danej sprawie wymagane są specjalne wiadomości konieczne do jej rozstrzygnięcia. Natomiast, biorąc pod uwagę stanowisko wyrażone w doktrynie i orzecznictwie, przepis ten należy interpretować w taki sposób, że jeśli w postępowaniu karnym ustalana jest jakakolwiek okoliczność, nawet niemająca znaczenia dla rozstrzygnięcia, a organ procesowy pomimo treści art. 170 § 1 pkt 2 zd. 1 postanowił ją zbadać i jej ustalenie wymaga wiadomości

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 46 z późn. zm.), dalej także: k.p.k.

specjalnych, to organ ten ma obowiązek zwrócić się o opinię biegłego². Biorąc pod uwagę powyższe, zasadne jest stwierdzenie, że biegłego w toku postępowania karnego powołuje się w każdej sytuacji, w której ustalenie określonej okoliczności wymaga wiadomości specjalnych³.

Podstawą każdego procesu medycznego jest wiedza specjalistyczna, która stanowi jego kluczowy element. Sąd, nie posiadając wiedzy medycznej, nie jest w stanie samodzielnie interpretować dokumentacji medycznej pacjenta, która stanowi zdecydowaną większość materiału dowodowego w sprawach medycznych. Niejednokrotnie zawiera ona skomplikowane historie choroby czy rozbudowane karty leczenia szpitalnego⁴. Zadaniem sądu jest jednak dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie materiału dowodowego, które to wymaga prawidłowej i rzetelnej oceny tych materiałów. W takiej sytuacji sąd musi powołać biegłych, którzy dzięki swojej specjalistycznej wiedzy medycznej umożliwiają przełożenie danych zawartych w dokumentacji medycznej na wnioski istotne dla rozstrzygnięcia sprawy⁵.

Niestety w codziennej praktyce sądowej często zdarza się, że opinie biegłych nie spełniają w pełni oczekiwań ani sądu, ani stron postępowania. Mogą one różnić się pod względem precyzji i jakości wykonania, szczegółowości czy analizy i interpretacji materiału dowodowego, co w konsekwencji utrudnia sądowi prawidłowe ustalenie faktów i ma wpływ na przebieg całego procesu medycznego.

² Tak m.in. M. Kurowski, *Art. 193*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Lex/el. 2025, powołując w tym zakresie postanowienie SN z dnia 17 maja 2007 r., II KK 331/06, „Prokuratura i Prawo” wkładka 2007, nr 10, poz. 14

³ *Ibidem*; L.K. Paprzycki, *Art. 193*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, *Komentarz do art. 1–424 k.p.k.*, red. J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Warszawa 2015, Lex/el.

⁴ A. Borys, *Opinia biegłego lekarza jako dowód w procesie medycznym – wybrane aspekty*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” 2017, nr 7, s. 59–72.

⁵ Tak m.in. wyrok SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSN 1970, nr 5, poz. 85; wyrok SN z dnia 9 maja 2025 r., II CSKP 444/23, Lex 3862579; wyrok SA w Białymstoku z dnia 5 lutego 2021 r., I ACa 1/20, Lex 3322072.

Regulacje ustawowe odnoszące się do dowodu z opinii biegłego w postępowaniu karnym

W polskim porządku prawnym każda z obowiązujących procedur postępowania przewiduje konieczność zasięgnięcia przez organy rozpoznające sprawę wiadomości specjalnych – a więc takich, które wykraczają poza powszechną, zwyczajną w danych warunkach wiedzę, z uwzględnieniem okoliczności rozwoju i powszechności wiadomości określonego typu w procesie zmian w sferze wiedzy ogólnej⁶. Jak wskazano, dowodem umożliwiającym ich pozyskanie na etapie toczącego się postępowania pozostaje opinia biegłego, pozwalając tym samym organowi rozstrzygającemu sprawę w sferze merytorycznej na dokonanie niezbędnych ustaleń w zakresie wymagającym pozyskania wiadomości specjalnych. Co istotne, a często pomijane zarówno przez samych biegłych, jak i organy procesowe, powołanie dowodu z opinii biegłego nie znajduje swoich podstaw w konieczności ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, a udzielenia wiadomości w takich zagadnieniach, których wyjaśnienie przekracza zakres wiedzy pochodzący z doświadczenia życiowego osoby posiadającej wykształcenie ogólne⁷. Wiadomości specjalne stanowią wiadomości dotyczące faktów, a nie prawa. Tym samym wyłączoną ze sfery zagadnień obejmujących zakres dowodu z opinii biegłego pozostaje interpretacja norm prawnych, z wyłączeniem sytuacji, gdy wiadomości specjalne dotyczą prawa międzynarodowego, obcego czy prawa rodzimego – w zakresie nieobowiązujących już norm prawnych⁸.

Dowodu z opinii biegłego, ze względu na cel jego dopuszczenia w postępowaniu i istotny składnik – wiadomości specjalne, nie

⁶ Tak m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 30 stycznia 2015 r., II AKa 238/14, Lex 1651984.

⁷ M. Kurowski, *Art. 193...*, *op. cit.*; tak też: A. Turczyn, *Art. 278*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Art. 1–505(39)*, t. 1, red. O.M. Piaskowska, Lex/el. 2025.

⁸ Z. Kegel, *Ekspertyza ze stanowiska procedury i kryminalistyki*, Wrocław 1976, s. 74; K. Sychta, *Art. 193*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2024, Lex/el.

można zastąpić inną czynnością dowodową⁹, nie jest również możliwe posiłkowanie się przez organ procesowy własną, poszerzoną wiedzą czy też dysponowaniem przezeń wiadomościami specjalnymi w ujęciu ujawnionej w postępowaniu problematyki¹⁰.

Każda z procedur przewiduje odrębne, choć bardzo zbliżone swą treścią i zakresem, regulacje obejmujące kwestie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Ograniczając powyższe rozważania do problematyki niniejszego artykułu, uwagę zwrócić należy na przepisy regulujące dowód z opinii biegłego w zakresie postępowania karnego.

W realiach karnych postępowań medycznych, z racji ich szczególnego charakteru opartego często na skomplikowanym, obejmującym działalność profesjonalną lekarzy, personelu medycznego i podmiotów leczniczych stanie faktycznym, niemal w każdym wypadku wymagane pozostaje zasięgnięcie wiadomości specjalnych celem stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Regulacje ustawowe w zakresie dowodu z opinii sądowno-lekarskiej pozostają tożsame z dowodem z opinii biegłego, pozostając ujętymi przez ustawodawcę w art. 193–201 k.p.k. Powołane przepisy odnoszą się do każdego z etapów postępowania, umożliwiając organom procesowym powołanie biegłego zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na etapie rozpoznania sprawy przez sąd.

Z racji omawianej problematyki niniejszego artykułu uwagę należy zwrócić również na ustawę regulującą wykonywany zawód przez biegłych, czyli ustawę z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty¹¹. W jej treści brakuje zarówno definicji biegłego sądowego, jak też ewentualnych wymagań stawianych specjalistom mogącemu pełnić tę funkcję. Zgodnie z treścią art. 2 u.z.l.l.d.:

⁹ Tak m.in. postanowienie SN z dnia 17 maja 2007 r., II KK 331/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 1070.

¹⁰ Tak m.in.: wyrok SN z dnia 1 kwietnia 1988 r., IV KR 281/87, OSNKW 1988, nr 9–10, poz. 69; wyrok SN z dnia 2 marca 2017 r., II KK 358/16, Lex 2259785; wyrok SN – Izba Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 19 lutego 2025 r., II ZK 96/24, Legalis.

¹¹ T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1118 z późn. zm., dalej także: u.z.l.l.d.

wykonywanie zawodu lekarza polega na udzielaniu przez osobę posiadającą wymagane kwalifikacje, potwierdzone odpowiednimi dokumentami, świadczeń zdrowotnych, w szczególności: badaniu stanu zdrowia, rozpoznawaniu chorób i zapobieganiu im, leczeniu i rehabilitacji chorych, udzielaniu porad lekarskich, a także wydawaniu opinii i orzeczeń lekarskich,

co pozwala na przyjęcie, iż wydawanie opinii leży w kompetencji każdej z osób uprawnionych do wykonywania zawodu lekarza lub lekarza dentystry¹².

Do wydania opinii w postępowaniu karnym mogą być powołani biegli indywidualni, instytucje naukowe lub specjalistyczne. Podobnie jak w przypadku postępowań cywilnych ustawodawca nie różnicuje pod kątem wartości dowodowej opinii wydanych przez biegłego indywidualnego czy instytucje, bez znaczenia pozostaje również liczba biegłych wydających opinię. Instytucjami naukowymi lub specjalistycznymi uprawnionymi do wydawania opinii na użytek postępowania karnego są jednostki organizacyjne Akademii Nauk bądź szkół wyższych albo instytuty badawcze przewidziane przepisami ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych¹³. W ramach omawianego postępowania, w przypadku spraw o skomplikowanym charakterze, dopuszczalne pozostaje wydanie opinii przez biegłych różnych specjalności. Mogą oni wtedy wydać opinie odrębne lub opinię wspólną, tzw. opinię kompleksową. O dopuszczeniu dowodu z opinii kompleksowej decyduje uprawniony organ procesowy powołujący biegłych¹⁴.

Regulacje Kodeksu postępowania karnego odnoszące się do dowodu z opinii biegłego obejmują swą treścią zarówno wspomniane podstawy wydania opinii, jak i sposób wyboru biegłego, podstawy wyłączenia biegłego, treść przyrzeczenia, jej wymaganą treść, materiał dowodowy umożliwiający wydanie opinii oraz dopuszczalne czynności pozwalające na ewentualne wyjaśnienie lub uzupełnienie opinii oraz wydanie nowej opinii¹⁵. Opinia może zostać złożona zarówno w formie ustnej, jak i na piśmie. W odróżnieniu do innych

¹² Art. 2 u.z.l.i.d.

¹³ T.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 534.

¹⁴ Art. 193 § 3 k.p.k.

¹⁵ Art. 193–201 k.p.k.

postępowania, w tym cywilnego, procedura karna nie przewiduje udziału stron w formułowaniu wniosków dotyczących konieczności powołania dowodu z opinii biegłego, przyznając ciężar ten wyłącznie organom procesowym. Oczywiście pozostaje przy tym, iż strony postępowania mają możliwość zgłaszania własnych wniosków dowodowych obejmujących również dowód z opinii biegłego, przy czym sama inicjacja udziału biegłego w postępowaniu pozostaje kompetencją organów prowadzących postępowanie¹⁶.

Ustawodawca przewidział również w art. 195 k.p.k. możliwość powołania do pełnienia czynności biegłego innych aniżeli biegły sądowy osób mających odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie. Osoba taka, wydająca opinie na użytek postępowań sądowych bez wpisu na listę biegłych sądowych, na podstawie jednostkowych decyzji organów procesowych jest biegłym *ad hoc*¹⁷. Biegły wskazany w postanowieniu organu procesowego o jego powołaniu ma obowiązek sporządzenia opinii zgodnie z zakreślonym przez organ ten jej zakresem i przedmiotem.

Dowód z opinii biegłego, jak każdy inny dowód ujawniony w postępowaniu, podlega swobodnej ocenie organu procesowego. Kryteria oceny tego dowodu określone zostały w treści art. 201 k.p.k. Zgodnie z utartym już poglądem judykatury dowód z opinii biegłego oceniony być musi zwłaszcza z zachowaniem następujących wskazań, tj. czy:

- biegły dysponuje wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy;
- opinia biegłego jest logiczna, zgodna z doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy;
- opinia ta jest pełna i jasna i nie zachodzi niewyjaśniona sprzeczność pomiędzy nią a inną opinią ujawnioną w toku przewodu sądowego¹⁸.

¹⁶ Art. 167 i 169 k.p.k.

¹⁷ Tak m.in. postanowienie SA w Krakowie z dnia 26 czerwca 2018 r., II AKz 126/18, Legalis.

¹⁸ Tak m.in.: wyrok SN – Izba Karna z dnia 6 maja 1983 r., IV KR 74/84, Legalis; postanowienie SN z dnia 16 grudnia 2024 r., V KK 489/24, Lex 3792063.

Do sądu orzekającego w danej sprawie należy dokonanie oceny dowodu pod kątem jakości zaoferowanej w postępowaniu opinii biegłego oraz ewentualna decyzja, czy dopuścić dowód z opinii innego biegłego, czy też dopuścić dowód z uzupełnienia opinii już wydanej¹⁹. Tym samym przekonanie o niejasności czy niepełności opinii winno powstać po stronie organu procesowego, nie samych stron procesowych²⁰. Zgodnie z prezentowanym w judykaturze stanowiskiem, o niepełności opinii biegłego w postępowaniu karnym mowa jest wówczas, gdy

opinia ta nie wyjaśnia wszystkich kwestii, jakie zostały przedstawione biegłemu w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, bądź jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie pytania szczegółowe, a więc nie obejmuje w całości przedmiotu i zakresu ekspertyzy, określonych w takim postanowieniu – co do istotnych okoliczności sprawy. Opinia jest niejasna w szczególności wówczas, gdy przedstawione w niej sprawozdanie z przeprowadzonych czynności i spostrzeżeń oraz wywiedzione z nich wnioski nie spełniają wymogów czytelności i zrozumiałości z punktu widzenia wiedzy, z zakresu której opinia została wydana albo takich samych wymogów z punktu widzenia języka potocznego i języka prawniczego; niejasna jest również opinia, która zawiera wewnętrzne sprzeczności – co do istotnych okoliczności sprawy²¹.

Z punktu rozważań niniejszego artykułu zasadne pozostaje również poruszenie kwestii odpowiedzialności biegłego za wady wydanej przez niego opinii, w tym jej nieprawdziwości (nierzetelności). Na gruncie postępowania cywilnego biegły sądowy odpowiada wobec osób trzecich za szkody wyrządzone z jego winy przez wydanie nierzetelnej opinii. Odpowiedzialność ta pozostaje niezależna od odpowiedzialności Skarbu Państwa, którą spowodował przykładowo prawomocny wyrok oparty na wadliwej opinii sądowej, uznany później za niezgodny z prawem²². Wydanie opinii niezgodnej z prawdą wypełniać może również znamiona czynu zabronionego,

¹⁹ Postanowienie SN z dnia 5 lutego 2020 r., III K 617/19, Legalis; postanowienie SN z dnia 27 maja 2021 r., IV K 117/21.

²⁰ Postanowienie SN z dnia 23 lutego 2024 r., V KK 149/23, Lex 3688611.

²¹ Tak m.in.: wyrok SN z dnia 9 października 1980 r., II KR 317/80, Lex 21883; wyrok SA we Wrocławiu z 8 dnia lutego 2024 r., II AKA 36/23, Lex 3748401.

²² Wyrok SN z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 479/14, Lex 1793715.

o którym mowa w art. 233 § 4 i §4a k.k.²³ Niezależnie od powyższego, w przypadku biegłych lekarzy, może wiązać się również z odpowiedzialnością dyscyplinarną i zawodową – biegły może odpowiadać przed sądem lekarskim na podstawie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty.

Opinia biegłego – jak wygląda w praktyce

Problematyka opinii biegłego stanowi istotny element praktyki procesowej, zaś dostrzegane i szeroko komentowane na przestrzeni lat problemy związane z tym środkiem dowodowym stanowią istotny problem orzeczniczy i praktyczny. Wysokim skomplikowaniem w ujęciu powyższego cechują się omawiane w niniejszym artykule postępowania z zakresu medycyny, w szczególności obejmujące swym przedmiotem błędy przy udzielaniu świadczeń leczniczych. Ich stopień skomplikowania wynikający tak z doniosłości ochrony zdrowia i życia, jak i konieczności poruszania się przez uczestników postępowania w realiach wiedzy specjalistycznej – medycznej, wymaga od organów procesowych rozpoznających sprawę i pełnomocników oraz obrońców dysponowania znajomością co najmniej podstawowych pojęć z zakresu medycyny, a także wiedzy obejmującej specyfikę zawodu lekarza oraz udzielanych przez niego świadczeń²⁴. Kompetencje te pozostają konieczne w szczególności w perspektywie możliwości oceny przeprowadzanych w ramach postępowania dowodów, w tym dowodu z opinii biegłego. Opinia sądowo-lekarska w ramach postępowań sądowych z zakresu prawa medycznego ma kluczowe znaczenie, bowiem ustalenie okoliczności faktycznych umożliwiających wyjaśnienie przesłanek ewentualnej odpowiedzialności wymaga od orzekających w sprawach zasięgnięcia wiadomości specjalnych.

W ramach niniejszego artykułu autorki zwracają uwagę na najczęściej dostrzegalne, tak w ramach praktyki zawodowej, jak

²³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383), dalej także: k.k.

²⁴ A. Malicki, *Z problematyki wadliwości opinii sądowolekarskich*, [w:] *Spory medyczne*, red. A. Wnukiewicz-Kozłowska, Wrocław 2021, s. 316.

i dostępnych publikacji, problemy obejmujące dowody z opinii sądowno-lekarskich przeprowadzanych w ramach postępowań karnych. Do problemów tych zaliczyć należy w szczególności:

- nieposiadanie przez zarówno organy procesowe, jak i profesjonalnych pełnomocników uczestniczących w postępowaniu niezbędnej wiedzy z zakresu objętej opinią problematyki;
- niewłaściwie komponowane tezy dowodowe przez organy procesowe i ich późniejsze konsekwencje;
- niedysponowanie przez biegłych dostateczną wiedzą prawną umożliwiającą sporządzenie opinii zgodnie z obowiązującymi przepisami i ustawowymi wymogami;
- opiniowanie *ex post* na podstawie całego zgromadzonego materiału dowodowego i aktualnych wytycznych, nie *ex ante*, z uwzględnieniem stanu wiedzy i możliwości rozeznania w momencie opiniowanego zdarzenia;
- konflikty środowiskowe, w szczególności środowisk medycznych;
- używanie przez biegłych pojęć specjalistycznych, niekorespondujących z definicjami języka prawniczego;
- poleganie przez biegłych wyłącznie na własnym doświadczeniu lub obowiązujących procedurach, nie odnosząc się do rzeczywistych okoliczności zdarzenia i możliwości personelu medycznego;
- wysokość wynagrodzenia biegłych sądowych;
- problemy systemowe, dostrzeżone również przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, uniwersalne dla większości opinii.

Należy zgodzić się z poglądem, zgodnie z którym korzystanie z opinii biegłych w postępowaniach obejmujących swym przedmiotem świadczenie usług medycznych wymaga posiadania wiedzy z pogranicza dwóch dziedzin – prawa i medycyny w stopniu umożliwiającym nie tylko ukształtowanie stosownej tezy dowodowej (postawienia pytań biegłemu przed sporządzeniem przez niego opinii), ale również pozyskanie niezbędnych wiadomości specjalnych w momencie przesłuchania biegłego²⁵. Praktyka pokazuje jednak, iż powyższe wymogi pozostają w większości przypadków

²⁵ *Ibidem*, s. 318.

życzeniowe, nie odnosząc się do realiów kompetencyjnych posiadanych zarówno przez organy procesowe, jak i pełnomocników profesjonalnych.

Również sami biegli sądowi, z racji braku posiadania dostatecznej wiedzy prawnej, niekiedy formułując treść opinii, nie opierają się na wymogach stawianych im przez obowiązujące procedury postępowań, poruszając się bądź to w języku niezrozumiałym dla odbiorcy, bądź w sposób istotny wykraczając ponad przyznane im przepisami prawa kompetencje.

W zakresie opinii sądowo-lekarskich zauważalne w praktyce pozostają również pozamerytoryczne wpływy na ich treść, m.in. narastające konflikty środowisk lekarskiego i naukowego, konkurencja w dostępie do badań i grantów, trudności we współpracy biegłych o różnych specjalizacjach mające wpływ na uzgodnienie tezy opinii czy też analiza sprawy na podstawie bardzo zróżnicowanych doświadczeń klinicznych, bez dokonania analizy działania lekarza w warunkach *ex ante* oraz przy ograniczonym zapleczu placówki²⁶.

Przygotowanie tez dowodowych (pytań do biegłego) jest jednym z kluczowych działań stron i organów procesowych, wymagającym nie tylko ich skonstruowania w sposób precyzyjny i jednoznaczny, znajomości akt postępowania, ale także dokonania wstępnej analizy prawnej zdarzenia będącego przedmiotem opinii. Często zdarza się jednak, że pytania te są pozbawione sensu merytorycznego dla sprawy lub prowadzą do przerzucenia na biegłego zobowiązania oceny konkretnego działania w perspektywie przesłanek odpowiedzialności. W konsekwencji biegły, wydając opinię, skupia się na streszczeniu dowodów, z którymi miał możliwość się zapoznać, a następnie dokonuje ich analizy – wchodząc tym samym w kompetencje ustawowo przewidziane dla organów procesowych. Opinia taka nabiera wówczas charakteru rozstrzygającego, a nie opiniotwórczego²⁷.

²⁶ *Ibidem*, s. 313.

²⁷ W. Kotowski, *Formułowanie pytań do biegłego*, „Palestra” 2012, nr 1–2, s. 188–193; postanowienie SN z dnia 10 października 2018 r., V KK 472/17, Lex 2569756; wyrok SN z dnia 13 stycznia 2011 r., II KK 188/10, OSNKW 2011, nr 2, poz. 17.

Innym zauważalnym problemem pozostaje poruszanie się przez biegłych w języku specjalistycznym, powodując niekiedy niemożność pozyskania przez czytającego wymaganych informacji. Problemem pozostaje także używanie przez biegłych pojęć nieznajdujących odpowiednika w perspektywie postępowania przed sądem, niemających znaczenia lub tworzących istotne wątpliwości interpretacyjne. Przykładowo użycie przez biegłego pojęcia „niezagrażającej życiu rany” jako fizycznego uszkodzenia tkanek, bez doprecyzowania, czy mowa jest o naruszeniu czynności narządu ciała trwającego nie dłużej niż 7 dni, czy też na okres przekraczający powołany, lub ustalenie stanu uszczerbku pacjenta jako przewlekłego, bez określenia, czy stan ten jest długotrwały, czy trwały (jako stan nieodwracalny), mogą doprowadzić do wątpliwości interpretacyjnych, a w konsekwencji do konieczności zasięgnięcia informacji uzupełniających lub też stwierdzenia nieprzydatności opinii.

Istotne z punktu widzenia wydawanych w sprawach medycznych opinii sądowo-lekarskich pozostaje doświadczenie biegłego. Medycyna stanowi jedną z dziedzin o stosunkowo dynamicznym rozwoju, w tym w zakresie stosowanych metod diagnostycznych, terapeutycznych i sposobów postępowania. W zakresie jej praktykowania istotne pozostają również różnice dzielące konkretne placówki lecznicze, w tym w zakresie wyposażenia czy liczby personelu. Biegli sądowi nie stanowią wyłącznie lekarzy czynnie praktykujących, często wywodząc się ze środowisk akademickich lub też pozostając osobami, które z racji wieku czy innych czynników zaprzestały już praktyki klinicznej²⁸. Okoliczności te – choć nie powinny – mają często niebagatelny wpływ na treść wydawanej w sprawie opinii, powodując pominięcie przez biegłego opiniującego w sprawie rzeczywistych warunków udzielania świadczeń medycznych przez oskarżonych czy pozwanych, a nawet aktualnych wskazań wiedzy medycznej na moment zaistnienia opiniowanego zdarzenia²⁹.

Niebagatelnym uchybieniem opinii sądowo-lekarskich pozostaje opiniowanie przez biegłych zdarzeń na podstawie pełnego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem istotnej okoliczności w postaci rzeczywistej konieczności oceny

²⁸ A. Malicki, *Z problematyki...*, *op. cit.*, s. 330.

²⁹ *Ibidem*.

wyłącznie działania i zachowania lekarza w momencie zdarzenia (*ex ante*). Należy pamiętać, iż zgodnie z utrwalonym już poglądem judykatury i piśmiennictwa

ustalenie błędu w sztuce lekarskiej zależy od odpowiedzi na pytanie, czy postępowanie lekarza w konkretnej sytuacji i z uwzględnieniem całokształtu okoliczności istniejących w chwili zabiegu, a zwłaszcza tych danych, którymi wówczas dysponował albo mógł dysponować, zgodne było z wymaganiami aktualnej wiedzy i nauki medycznej oraz powszechnie przyjętej praktyki lekarskiej³⁰.

Wiele opinii sądowo-lekarskich, sporządzanych już po pozyskaniu wielu danych i informacji niedostępnych dla lekarza, w momencie zaistnienia opiniowanej sytuacji obarczone jest błędem oceny działania lekarza z perspektywy *ex post*, a nie *ex ante*, w tym z uwzględnieniem powołanych wyżej, pozyskanych po zdarzeniu danych, na podstawie aktualnych, nieobowiązujących w momencie zdarzenia Rekomendacji Towarzystw Lekarskich, czy też z uwzględnieniem istotnych modyfikacji w dostępnej wiedzy, czy używanej aparaturze. Niedopuszczalna jest bowiem ocena zachowania lekarza w perspektywie obowiązujących modeli w dacie orzekania, z pominięciem warunków obowiązujących w momencie zdarzenia, zaś biegły zobowiązany jest w swojej opinii oceniać skutki nie w zakresie aktualnie znanym, a w perspektywie analizy *tempore criminis* – a więc takiej, w której lekarz się znalazł w momencie zetknięcia z omawianym przypadkiem³¹.

Dostrzegalny na przestrzeni lat pozostaje również problem wysokości wynagrodzeń biegłych sądowych, w szczególności w porównaniu tych stawek z wyceną usług świadczonych w ramach zasad wolnego rynku, które są znacznie wyższe od tych określonych w akcie wykonawczym regulującym kwestie wynagradzania biegłych za wykonaną pracę³². Aktualnie wynagrodzenia biegłych regulowane są rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia

³⁰ Wyrok SN z dnia 8 września 1973 r., I KR 116/72, OSNKW 1974, nr 2, poz. 26; wyrok SN z dnia 12 lutego 2013 r., II KK 124/12, Lex 1277697.

³¹ A. Malicki, A. Malicka-Ochtera, *Z problematyki opinii sądowo-lekarskich w procesach medycznych*, „Medyczna Wokanda” 2020, nr 14, s. 23–37.

³² Art. 618 § 5 k.p.k.

17 kwietnia 2024 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu karnym³³. Zauważalne pozostaje, iż proponowana wysokość wynagrodzenia biegłego pozostaje niekorespondującą z warunkami rynkowymi wykonywania zawodów medycznych. Stawki określone powołanym rozporządzeniem – choć sukcesywnie, nieznacznie podnoszone za sprawą zmian wskaźników określających stawki za każdą godzinę pracy, w dalszym ciągu nie stanowią kwot mogących poszerzyć zainteresowanie specjalistów wpisem na listy biegłych – w szczególności w niszowych specjalizacjach.

W raporcie opublikowanym przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w 2018 roku, który powstał przez przeprowadzanie badań nad działalnością biegłych z zakresu medycyny opiniujących w sprawach karnych, przekrojowo w całym kraju, wskazane zostały pewne problemy systemowe, które są uniwersalne dla większości opinii.

Raport wskazuje na problemy z samymi czynnościami technicznymi takimi jak powoływanie biegłych czy przyznawanie wynagrodzenia, a także problemy z samym procesem powstawania opinii i dalszego jej procedowania. W zakresie powoływania biegłych podkreślony został problem braku standaryzacji postanowień o powołaniu biegłego. Ponadto jako inną wadę systemową wskazano pojawiający się w postanowieniu o powołaniu biegłego brak określania konkretnego terminu ostatecznego przekazania opinii do sądu. Niejednokrotnie czas oczekiwania wynosi kilka miesięcy, a nawet ponad rok na sporządzenie pierwszej opinii, co w konsekwencji wpływa na czas trwania postępowania. Ten problem koreluje z następnym ujętym w raporcie zagadnieniem, a mianowicie terminowością opinii. Przeprowadzone przez autorkę raportu analizy wykazały znaczące problemy z terminowością wydawanych opinii w sprawach medycznych i wskazuje ona w szczególności, iż dzieje się to głównie wtedy, gdy powołany jest biegły instytut lub kilku biegłych, oraz przytacza sytuacje, gdzie z uwagi na brak sporządzenia opinii w terminie konieczne było odwołanie rozprawy, co

³³ Dz.U. z 2025 r., poz. 1118.

w konsekwencji prowadzi do przedłużenia całego postępowania. Warto nadmienić, iż sam problem terminowości niejednokrotnie wynika z czynników takich jak liczba dostępnych biegłych sądowych, a także wąski obszar ich specjalizacji, który zakresem terytorialnym obejmuje znaczny obszar geolokalizacyjny.

W raporcie przedstawiono także zagadnienie związane z nieprawidłową oceną opinii przez sędziów i organy ścigania, bowiem niejednokrotnie zwracają oni uwagę na długość, a nie jakość opinii, co także wpływa na przedłużenie czasu postępowania. Wątpliwości powstają także w zakresie wynagrodzenia biegłych, gdzie odnotować można brak jednolitych wzorów rachunków, co skutkuje znaczącą rozbieżnością pomiędzy nimi i *de facto* brakiem możliwości porównania, a także pojawiającą się praktyką przyznawania zbyt zróżnicowanego, nieopartego na obiektywnych przesłankach wynagrodzenia dla biegłych, które z uwagi na to, że niekiedy jest przyznawane na podstawie rachunku ryczałtowego, jest praktycznie nie do zweryfikowania³⁴.

Modelowa opinia biegłego

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania i przedstawienie najczęściej zauważalnych w praktyce problemów, które pojawiają się w opiniach biegłych, zasadne jest przedstawienie dla kontrastu oraz ujednolicenia, jakie cechy powinna posiadać opinia biegłego, aby była ona „opinią modelową”. Podstawowe regulacje w zakresie dopuszczalnej formy opinii oraz tego, co powinna ona zawierać, przedstawione zostały w art. 200 k.p.k. Z uwagi na specyfikę niniejszego artykułu i omawianie zagadnienia w ujęciu prawa karnego, w szczególności procesu medycznego, konieczne jawi się ograniczenie rozważań wyłącznie do tego zakresu.

J. Dzierżanowska oraz J. Studzińska w artykule *Kryteria oceny dowodu z opinii biegłego w orzecznictwie sądów powszechnych*

³⁴ M. Koss-Goryszewska, *Opinie biegłych z zakresu medycyny w wybranych sprawach karnych – raport z badania*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2018, old.iws.gov.pl/wp-content/uploads/2019/05/IWS-M.Koss-Goryszewska-Opinie-bieglych-z-zakresu-medycyny.pdf.

i Sądu Najwyższego analizują, w jaki sposób sądy oceniają opinię biegłych, wskazując na najważniejsze kryteria, którymi w praktyce kierują się sądy przy takiej ocenie³⁵. W kontekście prawa karnego zaliczają do nich:

- wymagania współczesnej wiedzy;
- metodologiczną nienaganność metody;
- ocenę wiedzy, kompetencji i rzetelności biegłego;
- zupełność opinii i kompletność materiałów będących podstawą opinii;
- poprawność zastosowanych metod badawczych i przyjętych sposobów wnioskowania;
- pełność, jasność opinii, brak niewyjaśnionych sprzeczności³⁶.

Prezentowane kryteria są w znacznej części tożsame z kryteriami, którymi powinni kierować się biegli sądowi przy sporządzaniu przez nich opinii sądowo-lekarskich. Można je potraktować jako swoistego rodzaju przewodnik po tym, co powinna zawierać modelowa opinia, aby została oceniona przez sąd jako istotna i stanowiła wartość dodaną w procesie, bez konieczności jej uzupełniania lub zasięgania opinii innych biegłych.

W zakresie wymagań współczesnej wiedzy autorki wskazują, iż „ocena dowodów powinna być zgodna z najnowszymi i wiarygodnymi wynikami badań naukowych, a w szczególności winna wykorzystywać osiągnięcia naukowe”³⁷. Niestety w praktyce procesy medyczne są postępowaniami, których czas trwania jest znacznie wydłużony w porównaniu z innymi. Jak wskazano, zasadne jest, aby biegli podczas sporządzania opinii kierowali się wiedzą medyczną występującą w trakcie powstawania danego zdarzenia medycznego³⁸. Bardzo często dochodzi do tego, że biegli, wypowiadając się na temat prawidłowości postępowania lekarzy czy personelu

³⁵ J. Dzierżanowska, J. Studzińska, *Kryteria oceny dowodu z opinii biegłego w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2015, t. 25, nr 2, s. 21–47.

³⁶ *Ibidem*, s. 35–39.

³⁷ *Ibidem*, s. 36; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2022, s. 253.

³⁸ Z. Marek, *Błąd medyczny. Odpowiedzialność deontologiczno-medyczna lekarza*, Kraków 2007, s. 76–79.

medycznego, biorą pod uwagę aktualną wiedzę medyczną i dostępne materiały na chwilę opiniowania, pomijając analizę sytuacji z wiadomościami i okolicznościami, do których lekarz miał dostęp podczas spotkania z pacjentem. Modelowa ocena postępowania powinna zatem być dostosowana do momentu wystąpienia zdarzenia, co umożliwi sądowi ocenę tzw. zgodnego z prawem zachowania alternatywnego³⁹. Opinia biegłego powinna zostać sporządzona z wykorzystaniem znanych dotychczas standardów i adekwatnych metod badawczych wraz ze szczegółowym opisem. Orzecznictwo jednoznacznie wskazuje, co powinna zawierać treść opinii biegłego w tym zakresie. Zgodnie z nim powinna ona zawierać

opis metod i sposobu przeprowadzania badań, określenie porządku, w jakim je przeprowadzono oraz przytaczać wszystkie argumenty oparte na stwierdzonych okolicznościach, które mają związek z badanymi faktami, a które podbudowane są fachowymi wyjaśnieniami biegłego⁴⁰.

Sąd oraz strony postępowania nie posiadają fachowej wiedzy medycznej, dlatego też opinia powinna używać sformułowań, które umożliwiają zrozumienie wyrażonych w niej analiz, ocen i poglądów⁴¹. Ponadto wskazania wymaga, iż w orzecznictwie podkreślona zostaje także rola spójności konkluzji biegłych z całą opinią:

nie wystarczy, aby biegli przedstawili swoją ostateczną konkluzję, winni bowiem także wskazać drogę, która doprowadziła ich do odpowiedzi na postawione pytanie. Winni więc przedstawić opis metod i sposób przeprowadzonych badań oraz ich wynik. Jest to szczególnie ważne w każdej opinii, a już z całą pewnością w opinii, w której konkluzja prowadzić ma do tak doniosłych konsekwencji prawnych, jak to, czy oskarżony może ponosić odpowiedzialność karną⁴².

³⁹ A. Malicki, A. Malicka-Ochtera, *Z problematyki opinii sądowo-lekarskich w procesach medycznych*, „Medyczna Wokanda” 2020, s. 34.

⁴⁰ Wyrok SA w Łodzi z dnia 25 października 2013 r., I ACa 543/13, Lex 1394240.

⁴¹ Wyrok SA w Poznaniu z dnia 11 lutego 2021 r., II AKa 100/20, Lex 3153320; wyrok SA w Krakowie z 27 listopada 2018 r., II AKa 74/18, Lex 2686053.

⁴² Tak m.in. wyrok SN z dnia 13 października 1998 r., II KKN 225/96, „Prokuratura i Prawo” wkładka, 1999, nr 3, poz. 13; wyrok KIO z dnia 21 lutego 2022 r., KIO 189/22, Lex 3361893.

W prawie medycznym, w sytuacji, gdy biegli wykonują badania przedmiotowe stron, wymagają one szczegółowego opisu dla przedstawienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy stanem fizycznym/psychicznym badanej osoby a konkluzją zawartą w opinii. Przyjęcie przejrzystej struktury oraz opisu metodologii badań jest zatem kluczowe dla zapewnienia prawidłowości opinii biegłego. Warte przywołania jest także kryterium kompletności materiałów będących podstawą opinii. Zgodnie z orzecznictwem

jakkolwiek opinia biegłego jest oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, a zatem na tle tego materiału dowodowego koniecznym jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków⁴³.

Z przedstawionego stanowiska wyrażonego wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie wynika, iż opinia biegłego powinna ustosunkować się do innych dowodów w sprawie oraz do faktów, które z nich wynikają. Dopiero w przypadku dokonania takiej analizy zasadne wydaje się użycie terminów zupełności opinii oraz kompletności materiałów będących jej podstawą.

Modelowa opinia biegłego powinna być jasna, kompletna oraz spójna. W tym zakresie warto zwrócić także uwagę na art. 201 k.p.k., który wskazuje na to, iż konieczne jest, aby cechowała ją jasność, pełność oraz brak sprzeczności. W doktrynie oraz orzecznictwie pojęcia te przedstawione zostały przy użyciu antonimów, mianowicie przyjęto definicje związane z niepełnością, niejasnością i sprzecznością opinii. Opinia jest kompletna w sytuacji, gdy zawiera ona odpowiedzi na wszystkie postawione biegłemu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych przez niego specjalistycznej wiedzy i wiadomości, a także udostępnionych mu materiałów dowodowych, mógł oraz powinien udzielić odpowiedzi, a ponadto

⁴³ Tak m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2017 r., III AUa 68/17, Lex 2423329; wyrok SN z dnia 24 maja 2005 r., V CK 659/04, Lex 180821; wyrok SN z 6 lutego 2003 r., IV KKN 1763/00, Lex 78280.

uwzględnia ona wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia konkretnych kwestii okoliczności. Natomiast w kwestii jasności opinii przejawia się ona zarówno w kontekście językowym, bowiem sformułowania w jasnej opinii powinny pozwolić na zrozumienie wyrażonych w niej ocen oraz poglądów, jak i logicznym, przez umożliwienie zrozumienia samego sposobu dochodzenia do nich. Opinia jest jasna, gdy posługuje się logicznymi argumentami oraz nie zachodzą w niej wewnętrzne sprzeczności⁴⁴.

Wyróżnić można dwa rodzaje sprzeczności w opinii biegłego: zarówno zewnętrzną, jak i wewnętrzną. Zewnętrzną charakteryzują rozbieżności w opiniach pomiędzy biegłymi, natomiast wewnętrzna zachodzi wtedy, gdy zawarte w niej wnioski nie znajdują oparcia w przeprowadzonych przez biegłego badaniach lub budzą zastrzeżenia co do ich racjonalności w kontekście przywoływanego w tej opinii materiału badawczego. Sprzeczność wewnętrzna może mieć miejsce także w sytuacji, gdy w opinii biegły podaje kilka rozbieżnych ocen i poglądów, które wzajemnie się wykluczają⁴⁵. Należy nadmienić, iż zarzut naruszenia art. 201 k.p.k. niejednokrotnie bywa przywoływany w zarzutach apelacyjnych lub kasacyjnych, natomiast aby skutecznie go podnieść, konieczne jest udowodnienie, iż wystąpiły obiektywne podstawy do weryfikacji opinii biegłego, które to zostały zignorowane przez sąd niższej instancji w toku postępowania⁴⁶.

Modelowe opinie biegłych powinny zatem spełniać wszystkie wskazane kryteria, tj. być zgodne z wymaganiami współczesnej wiedzy, posiadać metodologiczną nienaganną zastosowanych metod badawczych, jak i poprawne zastosowanie metod i sposobów wnioskowania w opinii, być pełne, kompletne, jasne oraz nie powinny posiadać jakichkolwiek sprzeczności, zarówno

⁴⁴ Wyrok SA w Warszawie z dnia 9 października 2019 r., II AKa 148/19, Lex 2750301; wyrok SA w Warszawie z dnia 23 września 2016 r., II AKa 253/16, Lex 2171221; cyt. postanowienie SN z dnia 16 grudnia 2024 r.

⁴⁵ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 lipca 2016 r., II AKa 169/16, Lex 2099924.

⁴⁶ Tak m.in. postanowienie SN z dnia 25 maja 2023 r., III KK 104/23, Lex 3577447; postanowienie SN z dnia 29 grudnia 2022 r., II KK 522/22, Lex 3549654; postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2022 r., V KK 411/21, Lex 3430646.

wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Podkreślenia wymaga, iż spełnienie omówionych modelowych kryteriów niewątpliwie przyczyni się do zapewnienia ekonomiki procesowej, braku konieczności uzupełniania opinii czy też powoływania dodatkowych biegłych lub stosowania konfrontacji między biegłymi.

Postulaty de lege ferenda

Należy jednoznacznie odnotować, że konieczna jest reforma zarówno samej instytucji biegłego sądowego, jak i okołoprocesowych zagadnień z nią powiązanych. Przede wszystkim, biorąc pod uwagę dane z raportu opublikowanego przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w 2018 roku⁴⁷, problem systemowy stosunkowo prosty do rozwiązania to kwestia dotycząca treści postanowień o powołaniu biegłego. Niewątpliwie konieczna jest unifikacja i standaryzacja takich postanowień, z określeniem terminów, w jakim biegły powinien przekazać swoją opinię do sądu. Zważając na dywersyfikację tematyczną opinii biegłych w polskim prawie, zasadne byłoby zbadanie i określenie ram czasowych, uśredniających sporządzanie opinii w danej sprawie, następnie odniesienie tego zarówno do zasad procesowych, jak i do ich realiów, a w konsekwencji sporządzenie obowiązujących w zakresie terminów, za których to nieuzasadnione przekroczenie biegli ponosiliby odpowiedzialność. Wiadome jest, iż nie ma możliwości ustalenia sztywnych terminów w tym zakresie, natomiast można stworzyć katalog przesłanek, w którym sąd na wniosek biegłego może przedłużyć mu termin do sporządzania opinii.

Innym rozwiązaniem, które według autorek przyczyniłoby się do polepszenia jakości, kompletności oraz jasności opinii, jest wprowadzenie obligatoryjności badań przedmiotowych, w przypadku opinii, gdzie takie badania mogą mieć miejsce i są one istotne dla sprawy. Przykładowo w prawie medycznym biegły niejednokrotnie dostaje zadanie, aby dokonał oceny uszczerbku na zdrowiu u pokrzywdzonego, co niestety spora część biegłych szacuje, nie wykonując żadnych badań przedmiotowych tej osoby. W celu

⁴⁷ M. Koss-Goryszewska, *Opinie biegłych...*, op. cit.

wprowadzenia takiej regulacji konieczne byłoby ustalenie dość szeroko rozbudowanego katalogu przesłanek, w jakiej sytuacji przedmiotowe badanie jest wymagane, bowiem nie zawsze, z uwagi na różnorodne czynniki, m.in. bardzo długi upływ czasu czy stosunkowo polepszenie się stanu zdrowia pokrzywdzonego, jest to zasadne.

Istotną poprawę, tak na etapie powoływania, jak i sporządzania oraz późniejszej oceny dowodu z opinii biegłego, w szczególności w perspektywie dostrzeżonych przez autorki problemów wynikających z praktyki procesowej, wnieść mogłyby również wzajemne szkolenia, obejmujące zarówno wybrane zagadnienia prawne i procesowe (z przeznaczeniem dla biegłych), jak także elementarną wiedzę medyczną (skierowaną do organów procesowych i pełnomocników). Takie rozwiązanie, w perspektywie cyklicznych szkoleń (rozważyć należy, czy nie obowiązkowych), pozwoliłoby na poszerzenie wiedzy organów procesowych z zakresu podstawowych pojęć medycznych, z pozytywnym wpływem na jakość kształtowanych tez dowodowych oraz możliwość oceny tego szczególnego dowodu. Według biegłych szkolenia umożliwiłyby zapoznanie się z niezbędnymi procedurami, dzięki czemu poprawiłaby się jakość wydawanych opinii i dostosowywania jej wymogów w kontekście prawa procesowego, czyniąc dowód ten możliwie najbardziej przydatnym w ramach toczących się postępowań.

Konieczność usystematyzowania oraz ujednolicenia zarówno samej instytucji biegłych sądowych, jak i zagadnień z nią powiązanych została dostrzeżona przez Ministerstwo Sprawiedliwości, które w lipcu 2024 roku zaprezentowało projekt założeń do ustawy o biegłych sądowych. Jako główne założenia projektu wskazano:

- konieczność uregulowania statusu biegłych sądowych – ich kwalifikacje oraz kompetencje powinny zostać potwierdzone odpowiednimi certyfikatami, wydawanymi po weryfikacji ich wiedzy. Otrzymanie certyfikatów przez biegłych oraz instytucje opiniujące pozwoli na podkreślenie doniosłości ich opinii jako eksperckich, a zmniejszona zostanie rola opinii biegłych *ad hoc*;
- utworzenie listy centralnej biegłych indywidualnych oraz instytucji specjalistycznych, której założeniem jest zastąpienie dotychczasowych list prowadzonych w sądach okręgowych, które to mają być administrowane przez Ministra Sprawiedliwości;

- zmiana sposobu finansowania opiniowania i podwyższenie wynagrodzenia biegłych sądowych;
- obowiązkowe szkolenia z zakresu prawa dla kandydatów spoza zawodów prawniczych⁴⁸.

Ponadto projekt wprowadza regulacje związane z wymogami formalnymi oraz przesłankami, które należy spełnić, aby zostać wpisanym na listę biegłych. Przede wszystkim w projektowanym art. 10 ust. 1 ustawy określone zostały wymogi formalne dla uzyskania wpisu na listę biegłych przez osobę fizyczną. Dodatkowo zasadne jest nadmienienie, iż w projekcie wskazano, iż przed uzyskaniem wpisu na listę biegłych, w stosunku do osoby, która ubiega się o taki wpis, przeprowadzony zostanie wywiad środowiskowy, co ma zapewnić posiadanie nieposzlakowanej opinii przez osobę będącą biegłym⁴⁹. Obecnie projekt ten jest na etapie prac specjalnie powołanej komisji przy Ministrze Sprawiedliwości.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1118 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 46 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 534).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2024 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2025 r., poz. 1118).

⁴⁸ *Reforma przepisów o biegłych sądowych*, Ministerstwo Sprawiedliwości, 11.07.2024, <https://gov.pl/web/sprawiedliwosc/reforma-przepisow-o-bieglych-sadowych> [dostęp: 21.09.2025].

⁴⁹ Ustawa o biegłych w postępowaniu sądowym oraz w innych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw [projekt], https://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/projekty/667_p.htm [dostęp: 10.12.2025].

Orzecznictwo*Sąd Najwyższy*

- Wyrok SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSN 1970, nr 5, poz. 85.
Wyrok SN z dnia 8 września 1973 r., I KR 116/72, OSNKW 1974, nr 2, poz. 26.
Wyrok SN z dnia 9 października 1980 r., II KR 317/80, Lex 21883.
Wyrok SN – Izba Karna z dnia 6 maja 1983 r., IV KR 74/84, Legalis.
Wyrok SN z dnia 1 kwietnia 1988 r., IV KR 281/87, OSNKW 1988, nr 9–10, poz. 69.
Wyrok SN z dnia 13 października 1998 r., II KKN 225/96, „Prokuratura i Prawo” wkładka, 1999, nr 3, poz. 13.
Wyrok SN z dnia 6 lutego 2003 r., IV CKN 1763/00, Lex 78280.
Wyrok SN z dnia 24 maja 2005 r., V CK 659/04, Lex 180821.
Wyrok SN z dnia 13 stycznia 2011 r., II KK 188/10, OSNKW 2011, nr 2, poz. 17.
Wyrok SN z dnia 12 lutego 2013 r., II KK 124/12, Lex 1277697.
Wyrok SN z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 479/14, Lex 1793715.
Wyrok SN – Izba Odpowiedzialności Zawodowej z dnia 19 lutego 2025 r., II ZK 96/24, Legalis.
Wyrok SN z dnia 9 maja 2025 r., II CSKP 444/23, Lex 3862579.
Postanowienie SN z dnia 17 maja 2007 r., II KK 331/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 1070.
Postanowienie SN z dnia 10 października 2018 r., V KK 472/17, Lex 2569756.
Postanowienie SN z dnia 5 lutego 2020 r., III K 617/19, Legalis.
Postanowienie SN z dnia 27 maja 2021 r., IV K 117/21.
Postanowienie SN z dnia 14 kwietnia 2022 r., V KK 411/21, Lex 3430646.
Postanowienie SN z dnia 29 grudnia 2022 r., II KK 522/22, Lex 3549654.
Postanowienie SN z dnia 25 maja 2023 r., III KK 104/23, Lex 3577447.
Postanowienie SN z dnia 23 lutego 2024 r., V KK 149/23, Lex 3688611.
Postanowienie SN z dnia 16 grudnia 2024 r., V KK 489/24, Lex 3792063.

Sądy administracyjne

- Wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2017 r., III AUa 68/17, Lex 2423329.
Wyrok SA w Białymstoku z dnia 5 lutego 2021 r., I ACa 1/20, Lex 3322072.
Wyrok SA w Krakowie z 27 listopada 2018 r., II AKa 74/18, Lex 2686053.
Wyrok SA w Łodzi z dnia 25 października 2013 r., I ACa 543/13, Lex 1394240.
Wyrok SA w Poznaniu z dnia 11 lutego 2021 r., II AKa 100/20, Lex 3153320.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 30 stycznia 2015 r., II AKa 238/14, Lex 1651984.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 23 września 2016 r., II AKa 253/16, Lex 2171221.
Wyrok SA w Warszawie z dnia 9 października 2019 r., II AKa 148/19, Lex 2750301.

Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 lipca 2016 r., II AKa 169/16, Lex 2099924.
Wyrok SA we Wrocławiu z 8 lutego 2024 r., II AKa 36/23, Lex 3748401.
Postanowienie SA w Krakowie z dnia 26 czerwca 2018 r., II AKz 126/18, Legalis.

Inne

Wyrok KIO z dnia 21 lutego 2022 r., KIO 189/22, Lex 3361893.

Literatura

- Borys A., *Opinia biegłego lekarza jako dowód w procesie medycznym – wybrane aspekty*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” 2017, nr 7, s. 59–72.
- Dzierżanowska J., Studzińska J., *Kryteria oceny dowodu z opinii biegłego w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2015, t. 25, nr 2, s. 21–47.
- Kegel Z., *Ekspertyza ze stanowiska procedury i kryminalistyki*, Wrocław 1976.
- Koss-Goryszewska M., *Opinie biegłych z zakresu medycyny w wybranych sprawach karnych – raport z badania*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2018, <https://old.iws.gov.pl/wp-content/uploads/2019/05/IWS-M.Koss-Goryszewska-Opinie-bieglych-z-zakresu-medycyny.pdf>.
- Kotowski W., *Formułowanie pytań do biegłego*, „Palestra” 2012, nr 1–2, s. 188–193.
- Kurowski M., Art. 193, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Lex/el. 2025.
- Malicki A., *Z problematyki wadliwości opinii sądowolekarskich*, [w:] *Spory medyczne*, red. A. Wnukiewicz-Kozłowska, Wrocław 2021, s. 313–331.
- Malicki A., Malicka-Ochtera A., *Z problematyki opinii sądowo-lekarskich w procesach medycznych*, „Medyczna Wokanda” 2020, nr 14, s. 23–37.
- Marek Z., *Błąd medyczny. Odpowiedzialność deontologiczno-medyczna lekarza*, Kraków 2007.
- Paprzycki L.K., Art. 193, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, *Komentarz do art. 1–424 k.p.k.*, red. J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Warszawa 2015 Lex/el.
- Reforma przepisów o biegłych sądowych*, Ministerstwo Sprawiedliwości, 11.07.2024, <https://gov.pl/web/sprawiedliwosc/reforma-przepisow-o-bieglych-sadowych> [dostęp: 21.09.2025].
- Sychta K., Art. 193, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodniak, Warszawa 2024, Lex/el.
- Turczyn A., Art. 278, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, Art. 1–505(39), t. 1, red. O.M. Piaskowska, Lex/el. 2025.

Ustawa o biegłych w postępowaniu sądowym oraz w innych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw [projekt], https://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/projekty/667_p.htm [dostęp: 10.12.2025].

Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2022.

Streszczenie

Rola i jakość opinii biegłych w sprawach medycznych w postępowaniu karnym: stan faktyczny a model idealny

Artykuł poświęcony jest analizie instytucji biegłych sądowych w zakresie sporządzanych przez nich opinii sądowo-lekarskich, ze szczególnym uwzględnieniem krajowej procedury karnej oraz prawa medycznego. W artykule poruszono kwestie przepisów obowiązującego prawa w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego w postępowaniu karnym, aktów prawnych obejmujących tematykę biegłego sądowego, a także regulacji determinujących jego odpowiedzialność w perspektywie sporządzonych opinii. Ponadto autorki poddały ocenie panującą praktykę sporządzania opinii sądowo-lekarskich przez biegłych w procesach medycznych, zwracając uwagę na dostrzegalne w tym zakresie uchybienia omawianego dowodu.

Następnie, analizując dostrzeżone problemy oraz kryteria oceny opinii przez organy procesowe, przedstawiono propozycję, jakie elementy powinny znaleźć się w modelowej opinii sądowo-lekarskiej, posiłkując się praktyką oraz obowiązującymi przepisami. Artykuł wskazuje na zagadnienia dotychczas nieuregulowane, a których wprowadzenie przez ustawodawcę znacząco przyczyniłoby się do polepszenia tak jakości sporządzanych opinii, jak i obowiązujących procedur procesowych. Problematyka artykułu pozostaje aktualna w perspektywie zapowiadanych od dłuższego czasu zmian legislacyjnych, odnosząc się do zauważalnej konieczności ustandaryzowania instytucji biegłego sądowego. Ponadto autorki przedstawiły propozycje regulacji, których wprowadzenie mogłoby ujednolicić i wesprzeć korzystanie przez organy procesowe omawianego rodzaju środka dowodowego.

Słowa kluczowe: prawo karne, opinia sądowo-lekarska, biegli sądowi, prawo medyczne

Abstract

The role and quality of expert witness in criminal medical proceedings: the actual situation and the ideal model

This article analyzes the institution of expert witnesses in the field of forensic medical opinions they prepare, with particular emphasis on Polish criminal procedure and medical law. The article addresses the provisions of applicable law regarding expert evidence in criminal proceedings, legal acts covering the subject of expert witnesses, and regulations determining their liability in the context of their opinions. Furthermore, the authors assess the current practice of preparing forensic medical opinions by experts in medical proceedings, highlighting the perceived shortcomings of the evidence discussed.

What is more, analyzing the identified problems and the criteria for assessing opinions by procedural bodies, a proposal is presented for the elements that should be included in a model forensic medical opinion, drawing on practice and applicable regulations. The article highlights issues that have not yet been regulated, but whose introduction by the legislature would significantly improve both the quality of opinions prepared and the applicable procedural procedures. The article's issues remain relevant in the context of the long-announced legislative changes, referring to the noticeable need to standardize the institution of an expert witness. Moreover, the presented proposals for regulations, the introduction of which could standardize and support the use of the discussed type of evidence by procedural authorities.

Key words: criminal procedure, forensic medical opinion, expert witness, medical law

Lista recenzentów

W roku 2025 artykuły zgłaszane do „Studiów Prawniczych. Rozpraw i Materiałów” opiniowali pod kątem ich naukowej przydatności do rozpowszechniania:

Michał Araszkiewicz
Agnieszka Bednarczyk-Płachta
Michał Biliński
Grzegorz Bogdan
Paweł Czarnecki
Wojciech Cyrul
Agnieszka Damasiewicz
Radosław Galicki
Sonia Głogowska
Adam Górski
Katarzyna Jasińska
Czesław Kłak
Grzegorz Krawiec
Jakub Łukasiewicz
Justyna Miszczyk
Krzysztof Oplustil
Renata Pawlik
Olga M. Piaskowska
Kinga Piwowska
Ewa Plebanek
Aleksandra Partyk
Arkadiusz P. Szajna
Kamil Szpyt
Julia Stanek
Piotr Zieliński

